

Od autora

W roku 2011 na portalu Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej ukazało się moje opracowanie *Historia genealogiczna Jamiołkowskich*. W międzyczasie dalej intensywnie przeglądałem skany dokumentów kolejnych ksiąg, co przynosiło nowe ustalenia wskazujące na potrzebę korekt i uzupełnień. Równoległe pracowałem nad historią rodową, tworząc wywody poszczególnych krzów Jamiołkowskich za okres od roku 1528 (najstarszego zachowanego Popisu szlachty) do – najogólniej - przełomu XVII i XVIII wieków (w tym opracowaniu to część II – *Historia rodowa*). Wreszcie bardzo dynamicznie poszerzała się ilość informacji o losach tych, którzy z sokołowskiego matecznika na stałe wyjechali. To w dużym stopniu wynik poszerzania się bazy zindeksowanych parafii w portalu genealodzy. Efektem jest część III *Poza rodowymi gniazdami – migracje*.

W efekcie powstała zmieniona i poszerzona w stosunku do *Historii Genealogicznej* nowa wersja opracowania. **Tu moje wyrazy wdzięczności kierownictwu Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej, że mogę to opracowanie na ich portalu udostępnić.** Dodatkowym atutem jest możliwość okresowych aktualizacji, co staram się czynić w miarę pozyskiwania nowej wiedzy. Mankamentem, że powoduje to niekiedy pewien redakcyjny chaos. Niemniej -prawdopodobnie nigdy- nie ukaże się ono w postaci normalnej książki (a jeśli nawet to w mikroskopijnym nakładzie), Nie tylko dlatego, że nie mam na to pieniędzy lecz głównie stąd, że jest zamysłem nieracjonalnym gdzie trud (w tym przypadku dziesiątki tysięcy godzin kwerendy) jest odwrotnie proporcjonalny do zapotrzebowania. Problematyka opracowania jest bowiem bardzo wąska, zainteresować może specjalistów historyków albo genealogów, głównie tych którzy noszą nazwisko Jamiołkowski, u których powstanie ciekawość poznawania przeszłości rodu. Ta sytuacja i status kompletnego amatora, bez historycznego wykształcenia i znajomości historycznego warsztatu, zwalniają mnie z rygoru nadmiernej, formalnej naukowej poprawności.

Przykładowo - po napisaniu *Historii genealogicznej Jamiołkowskich* spotkałem się z zarzutem nieprawidłowego stosowania przypisów. I niech tak zostanie – w tym opracowaniu przypisy służą jedynie wskazaniu źródła informacji. Najpewniej specjaliści wyjadą także mnóstwo błędów w pisowni łacińskiej. Z miejsca wyjaśniam – moja znajomość łaciny ogranicza się do rozpoznania podstawowych, głównie genealogicznych standardów. Tłumaczenia i komentarze do przywoływanych dokumentów to głównie zasługa Pana Emila Kalinowskiego. Niemniej z tu przywołanych kontrolował on tylko cząstkę, wszelkie błędy to ja.

Uchybienia można mnożyć: interpunkcja, literówki itp. Uznałem jednak, że przy tak skromnym zamiśle redakcyjnym formalna poprawność ma znaczenie drugorzędne; nie mam pieniędzy na fachową korektę, zaś własny czas i resztki wzroku wolę tracić na przeglądanie kolejnych dokumentów źródłowych (a jest tego ciągle ogrom). Niemniej nam nadzieję, że pozytywy w postaci prezentacji obszernego materiału źródłowego rekompensują te uchybienia, a opracowanie okaże się przydatne, poszerzając - choćby tylko w wąskim zakresie - wiedzę o historii Podlasia.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować za życzliwość i pomoc konsultacyjną. Szczególnie wymienionemu już Panu Emilowi Kalinowskiemu a także Panom Tomaszowi Jaszczółtowi, Adamowi A. Pszczółkowskiemu i Łukaszowi Łapińskiemu.

Informacje zawarte w opracowaniu można wykorzystywać bez przywoływania źródła, byle uczciwie i ze zrozumieniem.

Jerzy Antoni Jamiołkowski

Wykaz używanych skrótów

AD - Archiwum Diecezjalne

AGAD - Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

AP – Archiwum Państwowe

ASK – Archiwum Skarbu Koronnego

CPHAU - Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy

KRSW - Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (AGAD)

ML – Metryka Litewska

NIAB – Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi (Narodnyj Istoricheski Archiw Białorusi)

ZZG – Zbiór Zygmunta Glogera

W przypisach skrót sk.- skan, k.- karta

Część I

Okolice szlachecka Jamiołki

Okolice szlachecka – miejscowość składająca się z kilku pomniejszych osad o wspólnej nazwie głównej.

1. Jamiołki – początki osadnictwa

Jamiołki założono najprawdopodobniej w pierwszym ćwierćwieczu XV wieku. Nie ma na to potwierdzenia w postaci dokumentu, niemniej do takiej hipotezy skłania fakt, że właśnie z tego okresu pochodzą zachowane przywileje lokalizacyjne dla innych, mniej lub bardziej sąsiednich, wsi. Przykładowo w 1413 roku książę mazowiecki Janusz I Starszy „trzem dziedzicom w zamian za wieś Targonie, w ziemi ciechanowskiej, nadał 40 łanów nad rzeką Śliną”¹

Przesłanki, że lokacja Jamiołk mogła być mniej więcej w tym samym czasie zawiera zapis z Księgi wpisów kancelarii mazowieckiej (Metryka Mazowiecka) pochodzący z 1420 roku gdzie Książę Mazowiecki Janusz nadał Welisławowi z Jemielistego (pow. łomżyński) 20 włók Kamionbrodu nad rzeką Śliną wraz z jednym brzegiem (wylączywszy barcie) za 20 grzywien. (1420). k. 120v. [64.], [65.]. Jako że kojarzenie tego zapisu z Jamiołkami to jedynie hipoteza tu tylko wspominam. O przesłankach takiej hipotezy szerzej piszę dalej w 2. Geneza Jamiołkowskich na Podlasiu. Mity, hipotezy, fakty

Otwartym pozostaje pytanie czy zamieszkiwano tu wcześniej. Wiele wskazuje, że tak. Najdawniejsze zapisy informują, że już w XI wieku w pobliżu istniały kasztelanie: wiska (a jej granice od północy sięgały okolic Tykocina) a przede wszystkim święcka, która swoim wschodnim obszarem wręcz obejmowała okolice Jamiołk. Jej siedziba mieściła się blisko, obok obecnej wsi Święck – Strumiany. **Profesor Józef Maroszek** pisze - „*Okolo 1075 r. gród mazowiecki w Świątku, wraz z całą kasztelanią święcką został nadany biskupom plockim. Dokument, z 1239 r. zawierający najstarszy inwentarz dóbr biskupich, wymieniał „castrum Suantsek”, z istniejącym kościołem. Gród otoczony był zwartym kręgiem 44 wsi, m.in. Szumowo, Wyszomierz, Wysokie, Moczydła, Płonka, Średnica. W strukturze tej kasztelanii ważne miejsce zajmować musiał inny gród nad rzeką Rokitnicą, po którym pozostało grodzisko między wsiami Grodzkie Stare i Wnory Wypychy.*”² (a to już całkiem blisko od Jamiołk – przyp.jj)

Także **prof. Jerzy Wiśniewski** sądził, że Ziemie mazowieckie przyłączone do Podlasia, zostały zasiedlone już niegdyś w XIII w. Stwierdza jednak, że to osadnictwo miało status przejściowy i powtórnie kolonizowano je na przełomie XIV i XV w.³

Lecz nieprawdopodobnym wydaje się, aby tu, tj. w Jamiołkach i okolicy mogło przetrwać ówczesne osadnictwo. A to z uwagi na stałe wojny z udziałem Jaćwingów, Litwinów, Polaków (Mazowszan) i okresowo Rusinów. Od XIII wieku stroną konfliktu - a zarazem przeciwnikiem, zarówno Polski i Litwy - stali się Krzyżacy. Co prawda **Aleksander Jabłonowski** pisze w swoim dziele z początków XX wieku „*Podlasie*” - *Wcześniej też zaczęli widać Mazowszanie kolonizować pogranicze swe na dorzeczu Narwi, po*

1 Władysław Smoleński *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej* Kraków 1908 s.20.

2 Józef Maroszek *Dzieje osadnictwa na północnym Podlasiu w okolicach Tykocina*.

3 Jerzy Wiśniewski *Dzieje osadnictwa. Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko – rusko – litewskim od końca XIV do połowy XVII wieku*.

imiałkopod Suraż i Tykocin. W ogóle musiały tam wszędy, od Liwca, po Bug i Nurzec, aż do samej Narwi i poza nią, powstawać bardzo rano osady polskie, zmiotane wciąż i wciąż odnawiane może. Widzimy, iż książęta mazowieccy dobijają się wciąż o ręby Podlasia, jako o swoją przynależność prawowitą. Lecz nie były to warunki do stałego osadnictwa, co najwyżej do prowadzenia gospodarki puszczańskiej.

Powyższe zastrzeżenia mają tym bardziej odniesienie do Jamiołek, które leżały na granicy polsko litewskiej będącej przedmiotem sporów. Ślina (zwano ją także Jamiołka) najczęściej tę granicę stanowiła, co tym bardziej nie sprzyjało wcześniejszemu osadnictwu.⁴

Władysław Smoleński *Szkice z dziejów szlachty mazowieckiej. - Książęta mazowieccy, zadłużeni i nieustannie goniący za groszem, skwapliwie pozbywali się puszczy kresowych, które żadnych im nie dawały korzyści, prócz łowów i barci. Wyzbywali się borów, gajów i błotnisk drogą sprzedaży, darowizną, niekiedy zamianą, po 10, 20, 30, 40 i więcej łanów, rzadko odstępując od systemu dziesiętkowego. Dziesięć łanów stanowiło jednostkę nadawczą najniższą. Wyjątkowe były aljenacye szczuplejsze.*

Cena przedazna w ziemi wiskiej w latach 1435—1454 wynosiła zwykle kopę groszy w monecie pospolitej za łan (najpewniej nad Śliną ceny były podobne - przyp.jj). Sprzedaż po cenie tak niskiej była na wpół darowizną. Otrzymywała szlachta łany pod warunkiem pełnienia z nich posług według prawa polskiego lub niemieckiego. Do tych posług, bez względu na rodzaj prawa należał udział w ekspedycjach wojennych. Obdarowany obowiązany był, na zawołanie księcia, z najniższej jednostki nadawczej, tj. z każdego dziesięciu łanów wystawić jeźdźca na koniu wartości czterech kóp, w kłobuczku i pancerzu, z tarczą i dzidą). Do tego dochodziło całe mnóstwo innych ciężarów. Ciekawych długiej ich listy odsyłam do opracowania Władysława Smoleńskiego.

Z reguły - jak pisze Wł. Smoleński – *nadawany areal gruntów przekraczał możliwości siły roboczej obdarowywanych. Najczęściej były to wąskie rodziny, np bracia. Ilość towarzyszącej im czeladzi czy poddanych kmieci (jeśli w ogóle takich posiadali – przyp.jj) była bardzo mała. Stąd powszechnie posiadacz obszaru, przerastającego jego siłę roboczą, nadmiar łanów sprzedawał lub oddawał dzieciom. Rozdrobnienie własności leżało w samym założeniu gospodarki, opartej na siłach roboczych osobistych osadnika.*

O osadnictwie tych ziem pisze prof. **Jerzy Wiśniewski**⁵

Przełom wieku XIV na XV, przynosząc koniec wojen, przynosi.... również utrwalenie władzy politycznej i trwalsze granice polityczne.... Odtąd już nie było ziem bezpańskich. Pustki podzielone między trzech

⁴ J. Maroszek, *Prawo polskie na Podlasiu do 1569 r., w:] O prawie i jego dziejach księgi dwie. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Lityńskiemu w czterdziesto pięciolecie pracy naukowej i siedemdziesięciolecie urodzin, ks. I, red zespół, Białystok-Katowice 2010, s. 327-336.*

⁵ Jerzy Wiśniewski *Dzieje osadnictwa. Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko – rusko – litewskim od końca XIV do połowy XVII wieku.*

władców (Litwa, Mazowsze, państwo Krzyżackie – przyp. jj) stały się ich własnością.... Książęta mazowieccy, przenosząc drobną szlachtę z okolic Płocka, Wyszogrodu, Zakroczymia, a nawet spod Rawy czy Gostynina, zasiedlili w ciągu wieku XV już na stałe ziemie od Bugu po granice państwa krzyżackiego. Z tego okresu pochodzi olbrzymia ilość znanych nadań, tylko w drobnej części opublikowanych. Dokumenty te mówią o poprzednim charakterze nadanych ziem, o lasach, puszczech, gajach. Czasami nadanie dotyczyło już istniejącej osady lub jednego siedliska położonego gdzieś w puszczy (area in nemore). Dokładny przebieg tej kolonizacji przy obfитоści źródeł można przedstawić bez większych trudności. Większość wsi powstała w pierwszej połowie XV w. Proces zasiedlania zaczął się już w drugiej połowie XIV w., przybierając na sile za rządów Janusza I. Już wtedy powstały przy starych grodach nadnarwiańskich miasta, które przeważnie dopiero w pierwszej połowie XV w. otrzymały prawa miejskie. Ostrołęka w 1373 r., Łomża w roku 1418, Wizna przed 1435 r., Nowogród przed 1428 r., Tykocin w 1425 r. Wraz z dalszym rozwojem kolonizacji powstawały nowe miasta na surowym korzeniu: Kolno w 1425, Zambrów przed 1430 rokiem, Ostrów w 1434, Wąsosz w 1436 i Radzilów w 1466 roku.

W większości nowych wsi osiadała drobna szlachta. Wsie chłopskie znajdowały się w stosunkowo niedużych dobrach książęcych, późniejszych królewskich (starostwo łomżyńskie, starostwo ostrołęckie, ostrowskie, nurskie, wiskie), w dobrach szczepankowskich benedyktynów płockich i lubotyńskich kanoników regularnych z Czerwińska, w sięgających aż pod Zambrów dobrach biskupów płockich. Wielkich latyfundiów szlacheckich tutaj nie było. Średnia szlachta była wówczas jeszcze nieliczna i rzadko miała więcej niż jedną wieś.

Reasumując - za Jerzym Wiśniewskim można powiedzieć, że mazowieckie osadnictwa drobnoszlacheckie na Podlasiu pochodzi mniej więcej z lat 1391-1444. Pierwszy etap, mazowiecki, zaczynający się w końcu XIV w. zasięgiem geograficznym objął wschodnie Mazowsze, część właściwego Podlasia, skrawki ziem za Narwią i Biebrzą i część ziem południowej Jaćwieży. W formie osadnictwa drobnoszlacheckiego najwcześniej skończył się na ziemiach między Narwią i Bugiem - gdzieś koło połowy XV.

2. Geneza Jamiołkowskich na Podlasiu. Mity, hipotezy, fakty

Kiedy i skąd Jamiołkowscy wzięli się w Jamiołkach w Ziemi Bielskiej? Czy był to jeden wspólny ród? Jakiego byli herbu?

Odpowiedź na te pytania nie jest prosta. I to nie tylko z powodu braku źródeł historycznych mogących jednoznacznie odpowiedzieć na te pytania, lecz także w wyniku dokonanych później przekłamań oraz narosłych nieporozumień i mitów.

Zacznijmy do herbarzy. Najbardziej prawdopodobne - za czym przemawiają badania genetyczne - że pierwsi osadnicy byli ze sobą spokrewnieni a ich herbem była Godziemba. Dopiero później, najpewniej w wyniku małżeństw i osiadania tu na stałe męskich przedstawicieli innych rodów, doszło do zróżnicowania.

Bodaj podstawowym źródłem nieporozumień stało się powiązanie dwóch różnych rodów, jednego z Wielkopolski, a drugiego z Podlasia, pod jednym herbem Doliwa. **Kasper Niesiecki** w *Herbarzu Polskim* pisze jedynie o Jamiołkowskich z ziemi sieradzkiej przypisując im herb Doliwa *Jamiołkowski herbu Doliwa, w Sieradzkim województwie dom starodawny, idą od Strońskich*. **Adam Boniecki** w *Herbarzu Polskim* obok Doliwów, których przypisuje także Podlasiu, wymienia także Jamiołkowskich herbu Godziemba (Godzięba) i lokuje ich na Podlasiu. Zamieszanie pieczętuje **Seweryn Uruski** w *Herbarzu Szlachty Polskiej*, łącząc oba rody w jednym opisie.

Co najmniej dwoistość rodową Jamiołkowskich dostrzega **Ignacy Kapica**. W swoim herbarzu wymienia osobno dwa rody. Jeśli to nie przypadek to musiał być w tym celowy zamysł rozróżnienia. Pierwszy z nich to „185. Dom Jamiołkowskich”, któremu Kapica nie przypisał żadnego herbu. Ten ród miał zamieszkiwać wieś Jamiołki, Jamiołki Piotrowięta w ziemi bielskiej. Przedstawicielami tego rodu między innymi był mój przodek: „1544. *Brtholomaeus Swietlik de Jamiołki*”. Drugi ród to „190. Dom Jamiołkowskich herbu Godziemba”.

Decydujące znaczenie miała jednak Heroldia, która zniekształciła problematykę heraldyki u Jamiołkowskich (i nie tylko, bowiem podobnie jest w przypadku bardzo wielu innych mazowiecko – podlaskich rodów). Niestety ale w początkach XIX wieku powszechnie nie pamiętano już swoich prawdziwych herbów. Wynikiem procesu legitymizacji szlachectwa miał być herb. Musiano go zatem ustalić. Nieznane są kryteria na podstawie których wybrano właśnie Doliwę, niemniej to rezultatem prac Heroldii jest – niestety – wszechwładne i nieprawdziwe przekonanie, że wszystkim Jamiołkowskim przynależna jest D o l i w a.

W krakowskim Zespole Zygmunta Glogera (ZZG 731) znajduje się dokument Jamiołkowski h. Doliwa „*Silva rerum*”. Jest już w internecie <https://szukajwarchiwach.pl/29/678/0/10/731#tabSkany> ja przed laty musiałem zmarnować na zakup skanów trochę pieniędzy. Zmarnować, bo zespół nie ma nic wspólnego z podlaskimi Jamiołkowskimi. Dlaczego akurat trafił do Glogerianów? Z Jamiołkowskimi jest związana tylko jedna strona (Wojciecha z Sielnicy – więcej w Suplement wywód IV). Jest to ręczny wykres jednej z wielkopolskich linii

Jemiołkowskich zatytułowany *Genealogia Domus Jemialkoscina*, Moim zdaniem jest to dokument, który mógł służyć udowodnieniu przed Heroldią, że podlascy Jamiołkowscy także byli herbu Doliwa.

W tym miejscu konieczne jest wyjaśnienie - formalnie jej używanie przysługiwać powinno jedynie tym (i ich potomkom) którzy wylegitymowali się przed Heroldią.

Nie czuję się kompetentny do rozstrzygnięcia problematyki heraldycznej; ciekawych odsyłam do literatury, której choćby w internecie znaleźć można sporo. Z uwagi jednak na konieczność sprostowania licznych współczesnych mitów niezbędne jest kilka podstawowych informacji.

Zwyczaj używania herbów ukształtował się w średniowieczu i wynikał min. z powodów praktycznych. Chorągwie ciężkozbrojnych rycerzy musiały mieć jakieś znaki rozpoznawcze, aby w wojennym zamęciu się rozróżniać. W tym celu rysunkami zdobili proporce i tarcze. Prawo heraldyczne tworzyło się pomiędzy XIII a XV wiekiem. W tym okresie herb stał się oznaką przynależności do stanu szlacheckiego. Tyle za wikipedią.

W przeciwieństwie do tradycji zachodniej, gdzie każda rodzina posiadała herb własny, tym samym herbem w Polsce posługiwało się nawet kilkaset rodzin szlacheckich. Dlatego też w naszej historii obok rodów genealogicznych, integrujących spokrewnione ze sobą jednostki i rodziny, ważne znaczenie miały rody heraldyczne. Łączyły one wielu przedstawicieli stanu rycerskiego, w tym także nie związanych ze sobą więzami krwi.

W wydanym w 1896 roku dziele pt. *Rycerstwo polskie wieków średnich* **Franciszek Piekosiński** stwierdza, iż *różne rody rycerskie używające tego samego herbu są najprawdopodobniej związane genetycznie więzami krwi, pomimo iż posiadają różne odmienne nazwiska. Z kolei wiele rodzin o identycznych nazwiskach należało do różnych rodów herbowych. Nazwisko szlacheckie, tworzone najczęściej od nazwy posiadanych dóbr, pojawiło się w XV wieku (w przypadku Jamiołków trwało to poprzez wiek XVI a nawet XVII – przyp. jj). Wyodrębniało ono węższą niż ród heraldyczny grupę osób powiązanych więzami krwi. Zdarzało się początkowo, że syn, który nie dziedziczył dóbr po ojcu, przyjmował inne nazwisko od nazwy majątku, który posiadał.* Powyższy tekst zaczerpnąłem z www.ornatowski.com.

Jego uzupełnieniem jest (pochodzący zresztą z tego samego źródła) cytat z opracowania prof. **J. Łempickiego**⁶

Brzmienie nazwisk ustalone w XVI wieku przetrwało najczęściej nie zmienione do naszych czasów. Rodziny nieszlacheckie aż do XVIII wieku nie miały nazwisk. W dokumentach określano chłopów, mieszczan i żydów, imionami przeważnie z podaniem zawodu, przezwiska lub miejsca pochodzenia. Te ostatnie w formie przymiotnikowej były jednak zastrzeżone dla szlachty. W Rzeczypospolitej Szlacheckiej (przedrozbiorowej), w wywodach szlachectwa, w których prawo wymagało określenia używanego herbu, pisano jedynie, że dana osoba jest „dobrym szlachcicem i naszym bratem” gdy zanikała pamięć o używanym herbie. Począwszy od XVI wieku obserwuje się w aktach jedynie zupełnie wyjątkowe wzmianki o herbach. Dopiero zaborcy wprowadzili w praktyce, jako warunek przynależności do stanu szlacheckiego, posiadanie herbu. Rodziny

⁶ Herbarz Mazowiecki Wyd. Heroldium 1997.

były więc zmuszone do ustalenia, do jakiego rodu heraldycznego należeli przodkowie, co nie zawsze prowadziło do stwierdzeń zgodnych ze stanem faktycznym.

Tekst prof Łempickiego znakomicie odnosi się do Jamiołkowskich. Co prawda herby przez stulecia służyły identyfikacji stanu szlacheckiego, niemniej, głównie w wyniku rozpraszania się poza pierwotne siedziby rodowe, zanikała świadomość przynależności herbowej.

Z księgi brańskiej z roku 1651 pochodzi dokument vulnery⁷ Dotyczy konfliktu, w którym uczestniczyło sporo mieszkańców Jamiołk. Niemniej kto występuje i o co szło nie ma większego znaczenia, bezcenny jest zapis o jednym z uczestników *Mathiam filiulm (?) Joannes Doliwczyk (Doliwnych?) de Jamiolki Godzieby*.

Zastanawia dlaczego w sądzie - gdzie przydomków z reguły nie wpisywano - temu Maciejowi po Janie akurat zapisano owego Doliwczyka? Nie do końca jest pewne czy na pewno chodzi tu o Doliwę, może to jakieś blisko brzmiące przezwisko. Przyjmując jednak etymologię herbową moim zdaniem, aby go odróżnić od zamieszkujących - najpewniej wtedy jeszcze w większości – Jamiołki Godzieby Jamiołkowskich Godziembów.

Ustalenie kto jest owym Maciejem synem Jana nie jest wcale łatwe. Raczej na pewno odpada Maciej po Janie z Jamiołk Piotrowiąt. Najbardziej prawdopodobne, że chodzi tu o jednego z przedstawicieli krza Sieniutów z Jamiołk Świetlik, wnuka Boruty po Jakubie. Boruta miał syna Jana a ten również min Jana. Ten Jan osiadł w Jamiołkach Godziebach a tego potwierdzeniem jest zapis z taryfy pogłównego z 1663 roku *Janowa Boruczycowa wdowa córek dwie Ewa Regina*. Szkopuł w tym, że nie jest wymieniony syn Maciej. Najpewniej w międzyczasie tj po 1651 roku podobnie jak ojciec zmarł. Choć mocna ale jednak to tylko hipoteza pozwalająca dopatrywać się u Sieniutów pochodzenia od herbu Doliwa. Jest jeszcze jedna, być może poważniejsza przesłanka, to że akurat oni zamieszkiwali Jamiołki Starą Wieś (z nazwy domniemywać można pierwotną część Jamiołk). Czyżby to oni dostali lokację, którą częściami sprzedali (lub w inny sposób przekazali) innym ? Tego niestety pewnie nie dowiemy się nigdy.

Jest to jedyny znany mi dokument, w którym, w odniesieniu do podlaskich Jamiołkowskich, występuje poszlaka herbu Doliwa. Natomiast późniejsze przypisanie Doliwy wszystkim Jamiołkowskim legitymującym się przed Heroldią stało się wyłącznie wynikiem przypadku - i zapewne pomocniczości ze strony urzędników - a nie odbiciem stanu faktycznego.

Do kosza można wyrzucić część wyводу Uruskiego, bowiem żadna z przywołanych w jego herbarzu osób, potomków Arona Strońskiego, z całą pewnością nie miała nic wspólnego z Jamiołkami w parafii sokołowskiej. Jednocześnie nie można jednak wykluczyć, iż jacyś Doliwowie z Imielkowa w Ziemi Sieradzkiej przybyli na Podlasie.

⁷ NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 141 sk. 1267

G o d z i e m b a. O ich istnieniu świadczy *Popis* z 1528 roku ale także zapisy z herbarza Bonieckiego. Uprzedzając późniejsze fragmenty tego opracowania spod tego herbu wywodzą się Jamiołkowscy *Raliki*, a bliskie z nimi pokrewieństwo genetyczne wskazuje na to, że także (tylko spośród przetestowanych): *Jagusie*, *Kowalaki*, *Melonki*, *Parzeje* i *Syzdy*. Podstawowym argumentem jest oczywiście nazwa wsi Godzieby, pierwotne i niewątpliwe gniazdo rodowe *Ralików*.

Jak z powyższego widać widać Herbarze nie przychodzą w sukurs badaczom próbującym rozwikłać herbową historię Jamiołkowskich. Nazewnictwo samych wsi (niekiedy zawierające herbowe pochodzenie) akurat w przypadku tej szlacheckiej okolicy wprowadza dodatkowy zamęt. Rawki ?– wręcz narzuca się pochodzenie od Rawiczów, którymi byli choćby tuż obok mieszkający Leśniewscy, natomiast Kłosa mogą wskazywać na związki z nieodległymi Kłoskami będącymi gniazdem Roliczów.

Jak wspomniałem wiele wskazuje że to Godziemba była herbem spod którego wywodzili się w większości pierwsi osadnicy Jamiołk. Inni do Godziembów dołączyli. Problemem jest jedynie ustalenie, którzy Jamiołkowscy biorą swój początek od jakiego herbu. Jak wspomniałem w wyniku działania Heroldii legitymujących się Jamiołkowskich hurtem przypisano do Doliwy (mimo, że ich wzajemnego, nawet odległego. pokrewieństwo niekiedy nie sposób się dopatrzeć). Niestety ale to Heroldia stała się istotnym źródłem obecnych mitów.

A przecież - co wynika ze spisu z 1528 roku –mogli być jeszcze Z a g r o b y. To byłby herb kolejnego rodu Jamiołkowskich. Z okolicznej szlachty nosili go min Dąbrowscy, Gołembiewscy, Grabowscy czy Woynowie. Być może przedstawiciele krza Zagrobiczów wywodzili się z któregoś z tych rodów, a Jamiołkowskimi zostali w wyniku unifikacji nazwiska od nazwy wsi. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na Grabowskich. Ich związki z Jamiołkami w XVI wieku były silne .

Kolejnym herbem osiadłych w Jamiołkach może być M o d z e l a (Bojczya) . Świadczyć o tym zdaje się popis 1528 gdzie zapisano *Modzelowaia wdowa*. Lecz tu można mieć wątpliwości czy aby nie był to jedynie przydomek (przezvisko). Gdyby jednak źródłem był ten herb to wtedy spod niego wywodziliby się Jamiołkowscy *Piecki*.

No i byli przedstawiciele innych rodów którzy przejęli nazwisko Jamiołka (Jamiołkowski). Wiek XVI był to czas kiedy jeszcze nie używano nazwisk (mam na myśli Ziemię Bielską). W przypadku Jamiołkowskich nazwisko zaczęło pojawiać się na przełomie XVI i XVII wiek. Piszę o tym szerzej w części II, prezentując wywody poszczególnych krzów, tu jedynie sygnalizuję problem. Reasumując - w Jamiołkach (a pewnie podobnie w wielu innych wsiach drobnoszlacheckich) mieliśmy, moim zdaniem, do czynienia z procesem unifikacji i tworzenia nazwiska odmiejscowego, tu od nazwy wsi Jamiołki. Miejsce pochodzenia stawało się podstawą powstania i unifikacji, na przełomie XVI i XVII wieków, nazwiska Jamiołkowski, które przyjęli także przedstawiciele innych rodów. Na pewno Jamiołkowskimi stali się Faszczowie spod herbu S u c h e k o w n a t y (pisane także Suchekomnaty) lub P r u s II .Bardzo prawdopodobne, że herbu Prus mogli być osadnicy, którzy osiedli w Jamiołkach Kowalach. Najpewniej ten herb należy przypisać

krzowi Jamiołkowskich *Wardasiaków*. Ale w przypadku kowalewiczów – jak wspomniałem - nie można wykluczyć, że byli Rawiczami.

Zatem ustalenie herbowego pochodzenia w przypadku poszczególnych Jamiołkowskich jest niezwykle trudne, być może nawet niemożliwe. Udało mi się ustalić piętnaście pokoleń moich przodków a mimo to nie wiem jakiego byli herbu. Jedyne co pewne, że nie Godziemba. Niestety ale klasyczna genealogia w herbowej materii bywa bezradna. Przynależność herbową poszczególnych krzów Jamiołkowskich mogłyby w pełni udowodnić jedynie badania genetyczne. Wykonane na prawidłowo dobranej próbie, obejmującej przedstawicieli poszczególnych krzów Jamiołkowskich. Lecz pojedyncze testy rozwiązują jedynie indywidualne problemy, jednocześnie rodzą kolejne pytania. Dotychczas przeprowadzone (piszę o tym dalej) pozwalają zakwestionować utrwalone mity o pochodzeniu od jednego wspólnego przodka. **To co pewne - przodkowie obecnych Jamiołkowskich nie jednego herbu używali.**

*

Pragnieżdem rodowym podlaskich Jamiołkowskich są niewątpliwie Jamiołki w parafii Sokoły, z tym że pierwotnie były one pisane różnie: Gemyolki, Jemiołki, Jamiołki. Najpierw należały one do parafii Kobylin Borzymy; do parafii w Sokołach zostały przyłączone 20 stycznia 1475 roku, kiedy został tam konsekrowany pierwszy kościół.

Skąd wywodzi się nazwa wsi Jamiołki? Tego nie wiadomo. Można wysnuć wiele hipotez. Pierwsza z brzegu, że od z mazurska wymawianego anioła (świetną ilustracją tej hipotezy jest sienkiewiczowska nowela „Jamioł”). Druga, że od jemioly. Można odwoływać się także do obcych języków, przykładowo podobno po szwedzku gemyolky to znaczy trzmielina. Tylko czemu akurat tutaj szwedzki? Wreszcie, że od wielkopolskiej miejscowości Imięłkowo zamieszkiwanej przez Doliwów. Przyznaję - ta ostatnia hipoteza jest bodaj najmocniejszym argumentem, także za przypisaniem, przynajmniej części, Jamiołkowskich do herbu Doliwa. Kolejna hipoteza, że nazwa Jamiołki może pochodzić od młyna (*mieł, mioł*) i charakterystycznej dla tych terenów prejotacji Prejotacja to poprzedzenie samogłosek w nagłosie *j* niezgłoskotwórczym: *Jile, Jewa, Janioł* = ile, Ewa, anioł.

Wreszcie – i do tego zaczynam się skłaniać - nazwa Jamiołka może pochodzić od rodu szlacheckiego Jemielitych. Sa po temu przesłanki. Dostarczył mi ich Pan Roman Brzeziński.

Już w końcu XV wieku w pobliżu Łomży istniała wieś Jemielite / Jemelite / Jemelity. Wymieniona jest w odnowieniu aktu erekcyjnego parafii przy kościele NMP, św. Jana Chrzciciela i św. Mikołaja w Smlodowie (to obecne Śniadowo) , fundowanym między 1390 a 1396. Biskup płocki Jakub, odnawiając erekcję na prośbę Piotra właściciela Smlodowa przyłączył do tej parafii okoliczne wsie (villas) i siedliska (areas) pojedynczych osadników, w tym Jemielity. Było to gniazdo rycerskiego rodu Jemielitów herbu Pobóg. I byłoby to bez znaczenia dla historii Jamiołk i Jamiołkowskich gdyby nie następujące zdarzenie odnotowane w Matryce Koronnej . Znajdują się w niej Księgi wpisów kancelarii mazowieckiej (Metryka

Mazowiecka), 1414 – 1526, a w niej rejestra zapisek najstarszego rejestru kancelarii księcia Janusza I Starszego z lat 1414 – 1426. Rejestra te zawierają wpisy, które zostały opracowane przez: Krzysztofa Chłapowskiego, Małgorzatę Jesiotr, Kazimierza Pacuskiego, Annę Salinę, Huberta Wajsa. Jeden z zapisów pochodzi z 1420 roku Książę Mazowiecki Janusz nadał Welisławowi z Jemielistego (obecny pow. łomżyński) 20 włók Kamionbrodu nad rzeką Śliną wraz z jednym brzegiem (wyłączywszy barcie) za 20 grzywien. (1420). k. 120v. [64.], [65.].

Nie ma żadnej pewności, że ten zapis dotyczy Jamiołek. Ale są mocne przesłanki:

-pochodzenie Welisława z Jemielistego (zjawisko przekazywania nazwy rodowego gniazda było zjawiskiem powszechnym)

-określenie nowej lokalizacji - rzeka Ślina (bywała nazywana Jamiołka)

Problemem może być ów Kamionbród. Ta nazwa pojawia się w dokumentach lecz dotyczyła innej wcześniejszej lokalizacji, na Ślinie koło Zawad. Ale ta nazwa w dokumencie lokalizacyjnym mogła mieć ogólniejsze znaczenie . Kamieniobród to nazwa złożona, która składa się z dwóch członów. Pierwszy to kamień, a drugi to bród. Bród – to płytki odcinek koryta rzecznego, często o twardym podłożu i spokojnym nurcie, umożliwiający przy niskich i średnich stanach wody przekroczenie (przeprawę) rzeki – piesze lub kołowe, bez użycia mostu czy łodzi. W przeszłości obecność brodu była jedną z ważniejszych atrakcji osadniczych, wokół nich rozwijały się różnego rodzaju osady. W przypadku Jamiołek nie ma żadnych dokumentów, które by zaświadczały istnienie brodu ale istnieje logiczna przesłanka. Przez Jamiołki prowadzi w późniejszych latach ważna droga komunikacyjna z mostową przeprawą przez rzekę (obecnie już tylko rzeczkę) . Z wszystkich miejscowości leżących nad Śliną poniżej Zawad bodaj właśnie Jamiołki najlepiej spełniają „przeprawowo komunikacyjne” kryteria dawnego brodu .

Jamiołki liczyłyby 600 lat? Zapis Kamionbrodu Welisławowi z 1420 roku jest oczywiście tylko hipotezą lokalizacji Jamiołek. Ale argumentem na tak może być także to, że do 1475 roku Jamiołki przynależały do parafii w Kobylinie, bliskiej Zawad i Targonii a więc w pierwszym ćwierćwieczu XV wieku obszarowi władztwa bardziej książąt mazowieckich niż litewskich.

Zapis Welisławowi mówi o 20 włókach na jednym brzegu Śliny. Powstaje pytanie na którym brzegu? Na lewym leżą obecne Piotrowięta i Świetliki (problem jest z częścią tych wsi, teraz zwaną „za strugą” bo te leżą po prawej stronie biegu Śliny,a wedle mojej hipotezy to tam były właśnie Jamiołki Antiqua, z logiki nazewnictwa najstarsze). Pozostałe Jamiołki są na prawym brzegu. Próba okalizacji owych historycznych 20 włók nie wydaje się możliwa. Byłaby tylko jałowym spekulowaniem. Obecne powierzchnie gruntów przypisanych poszczególnym wsiom to wynik późniejszych zmian. Z całą pewnością od tego hipotetycznego zapisu z 1420 roku miało miejsce setki jeśli nie tysiące transakcji obrotu ziemi. Wielkich (na początku może i całych części wsi) i małych kawałków gruntu. Próba rekonstrukcji starych granic jest niemożliwa, a w praktyce jałowa. Bowiem -jak wszystko czego nie ma w jednoznacznych dokumentach - jest tylko hipotezą. I na tym trzeba poprzestać.

*

Nie jest celem tego opracowania opisywanie złożonego zjawiska jakim była polska szlachta, niemniej za konieczne uznałem zwrócenie uwagi na cechy, które ją wyróżniały od szlachty innych krajów. Taką cechą była organizacja rodowa. Zdaniem dr Jana Ciechanowicza przyjęcie się w Polsce słowa szlachta (od niemieckiego geschlecht - ród) jest tego przejawem.

Inna cecha charakterystyczna to, że samo urodzenie determinuje przynależność do tego stanu. Znalazło to odbicie w Statutach Wiślickich *Rody szlacheckie wywodzą zawsze swój początek od przodków, od których pochodzenie potomkowie ich wiarygodnym świadectwem udowadniają zwykli. Jeżeli przeto ktoś mieni się szlachcicem i uważa się za równego innym szlachcicom, a ci temu zaprzeczają, ma dla udowodnienia szlachetnego swego pochodzenia przyprowadzić sześciu poważnych mężów, z których dwaj pochodzą z jego rodu i ci dwaj pod przysięgą zeznają, że pochodzi z ich domu i rodu ojcowskiego.*

Kolejną cechą charakterystyczną dla polskiej szlachty była równość praw obywatelskich w obrębie stanu „od zagonu do tronu”. **Wojciech Wielądko** (cytuję za www.ornatowski.com) stwierdza: *...Dla wszystkich urodzonych jest równe i jedno prawo, bez żadnej różności, z fortuny czy z rodziny. Różności owej, która jest w obcych państwach z tytułu książąt, margrabiów, hrabiów, baronów w Polsce nie masz, i owszem, aby była utrzymana między szlachtą równość, nie godzi się królom tych tytułów nadawać swoim obywatelom.*

Co prawda z czasem ulegało to zmianom, szlachectwo można było uzyskać inną drogą, mianowicie nobilitacji, adopcji czy indygenatu, niemniej fundamentalne prawo zapisane w Statutach Wiślickich pozostawało w mocy i budowało szlachecką samoświadomość. Podobnie jak kolejny fundament statutów wiślickich: *Rycerze i szlachta obowiązani są do wyprawy wojennej i powinni służyć z bronią. Ponieważ godność króla i obrona całego królestwa zasadza się na zbrojnej sile wojskowej, przeto każdy rycerz podług wielkości i rodzaju dóbr swoich i dochodów jest obowiązany z pewną liczbą zbrojnych ludzi służyć i być pożytecznym państwu, jako że dobra jego są wolne, na prawie rycerskim postanowione i wyjęte spod wszelakiego ciężaru.*

Lecz nawet dostrzegając specyfikę szlachty polskiej na tle innych nacji, podlaska swoją specyfiką wyróżniała się po stokroć. Była fenomenem przede wszystkim z uwagi na swoją liczebność. **Zygmunt Gloger** we wstępie do „Herbarza” *Kapicy Milewskiego* tak o tym pisze.

Dzisiaj na 630 wsi położonych w dawnej ziemi Bielskiej jest 460 zamieszkałych przez drobną szlachtę - ten sam stosunek widzimy i w dawnej ziemi Łomżyńskiej, Wizkiej, Nurskiej itd. W dziele Kapicy wszystkie te wsie mamy już w wieku XV. Tak liczna w Polsce drobna szlachta, jako ogromna część składowa narodu i czynnik niemały jego dziejów domowych, jakże niedostatecznie została uwzględniona przez badaczy naszych; chociaż już Szajnocha słusznie ją nazwał kluczem w wielu razach zrozumienia dziejów Polski.

3. W Wielkim Księstwie Litewskim - najstarsze dokumenty

Niestety nie zachowało się zbyt wiele dokumentów pozwalających na odtworzenie historii wsi i rodu. Najstarszym (i to pośrednim) zapisem, w którym występuje Jamiołkowski (Jamiołka) jest dekret erekcyjny parafii w Sokołach biskupa Jerzego Chwalczewskiego z roku 1546. W przywołanym dekrete erekcyjnym biskup wspomina o tym, że w roku 1471 szlachetni Stanisław Sokół, Jan Bruszewski oraz synowie Marka – Stanisław, Mikołaj i Andrzej z braćmi, dziedzice na Sokołach i na Kruszewie ofiarowali trzy włóki ziemi na cześć Boga, Najświętszej Maryi Panny, św. Mikołaja i św. Doroty. Darowiznę poświadczyli szlachetni: Jan Jabłoński, Jan Idźkowicz i Stefan J a m i o ł k a.

20 stycznia 1475 roku dokonano konsekracji nowo wybudowanego kościoła. Odłączono wówczas od parafii Płonka i włączono do parafii Sokoły wsie: Perki, dziedzictwo Klemensa, Wielka Śnietna, własność Piotra Dworaka, Śnietną Macieja syna Franciszka, Wspały – Stanisława i Bartłomieja Bujnow, Frankowej wdowy oraz Porośl – Falisława i Wojsława. Wówczas włączono do parafii w Sokołach także wieś Jamiołki, odłączając ją od parafii w Kobylinie. We wspomnianym dekrete z roku 1546 wśród innych miejscowości wymienione są Jamiołki, trzy wioski jednego prawa i dziedzictwa.

Data zapisana w biskupim dekrete wskazuje, że Jamiołkowie (później noszący nazwisko Jamiołkowski) zamieszkiwali okolice Sokół wcześniej i od razu w pewnej zbiorowości. Raczej niemożliwe, aby żył tylko wspomniany Stefan (przy okazji warto wyjaśnić, że w ówczesnych czasach imiona Stefan i Szczepan były tożsame – przyp. jj). To, że występuje w przytaczanym zapisie zdaje się świadczyć bądź o jego majątności albo zasiedzeniu i prestiżu.

Znane są również inne szczątkowe dokumenty, min. z nieopracowanych jeszcze a znalezionych w Kijowie Kopicjanów. I tak:

- w roku 1462, w sądzie łomżyńskim występuje Jan Gyemyolka, żonaty z Katarzyną siostrą Szczepana, Andrzeja, Mikołaja i Marka synów Mikołaja Giemzy ze Strękowa,
- w roku 1468, w sądzie łomżyńskim występują: Petrus et Mathias de Jemyolky.

Interesującym przyczynkiem do historii i genealogii Jamiołk i Jamiołkowskich może być interpretacja pierwszego z tych zapisów zaproponowana przez Pana Romana Brzezińskiego. Związana jest z dobrze (jak na tamte czasy) rozpoznaną historią Strękowa (pisanego też Strękowo – Niebocząc).

Wiadomo z Metryki Koronnej, że w roku 1441 Jan Giemza ze wsi Łomna kupił wieś Strękowo od Jana Stręka z Brolina a konkretnie 10 włók zwanych Niebocząc [?] między lasami Tosz i Grab nad rzeką Narwią, a książę Bolesław IV dodaje mu drugie 10 włók przyległych zwanych Góra (MK 3, 258) [14.]. Jan Giemza i jego potomkowie przyjęli nazwisko Strękowski od nazwy kupionej wsi. Jan Giemza pieczętował się herbem Godzięba, pochodził z rodu Godziembów z Mazowsza. W roku 1463 jego potomkowie już jako Strękowscy sprzedali wieś Strękowo Łomżskiem (herbu Prus III). Ci po osiedleniu się we wsi Strękowo

także przyjęli nazwisko Strękowscy. Tak więc stali się Strękowskimi herbu Prus III. Z kolei ci Strękowscy sprzedali wieś Targońskim z Przyborowicz(z) herbu Grzymała.

Po tej wylizance kolejnych transakcji pora na wniosek. Niewykluczone, że Jan Gyemyolka (Jemiołka) między rokiem 1441 a rokiem 1462 ożenił się z Katarzyną Strękowską herbu Godziemba, córką Jana Giemzy. Dodać trzeba, że Jan Giemza prawdopodobnie nie miał syna a tylko córki. Z kolei Jan Gyemyolka (Jemiołka) mógł być potomkiem albo krewnym Welisława (herbu Pobóg), który otrzymał wspomniane wcześniej nadanie 20 włók ziemi nad rzeką Śliną w roku 1420. W ślad za nią krewni Katarzyny Strękowskiej herbu Godziemba mogli osiąść w Jamiołkach po czym przyjęć nazwisko Jamiołkowski.

.Olbrzymią wartością historyczną ma *Popis wojenny ziemian województwa podlaskiego z roku 1528*.

Zanim go przywołam informacja o zasadach ówczesnych popisów wojskowych. [w Wielkim Księstwie Litewskim] *stawiennictwo w pospolitym ruszeniu obowiązywało wszystkich dorosłych mężczyzn z wyjątkiem co najwyżej niedzielnych, posiadających status bojara - ziemianina gospodarskiego. Zupełnie odmienne były już w 1529 roku zorganizowane popisy województwa podlaskiego. Wynikało to z przywiązania żywiołu polskiego do zwyczajów szlachty koronnej. W podlaskiem konie wystawiają grupy ziemian. Zasada wspólnego wystawiania koni przez grupę ziemian zwanych uczestnikami a z ruska cześnikami objęła po 1569 również Wielkie Księstwo Litewskie.*⁸

Obowiązkiem wojennym byli wówczas objęci mężczyźni zdolni do noszenia broni, stąd lista stawających do Popisu 1528 roku - zdaje się - jest pełnym wykazem dorosłych mieszkańców ówczesnych Jamiołek. Co więcej wymienia także wdowy. Te (podobnie niezdolni do noszenia broni) zobowiązane były wystawić zastępców.

Popis wymienia:

Selo Jamelki Petrowiata ziemiane

Stanisław Petrowicz, Matey Faszcz, Jan Kominowicz, Mikołaj Zagraba, Szczepan Mateiewicz, Tomko Zdrod, Matey Kominowicz, Matey Swekla, Stanisławowaia Modzelewaia wdowa, Jan Bartoszewicz, Jan Zagrabicz, Mikołaj Proboszcz, Mikołaj Bartoszewicz, Stanisław Tworkowicz, Stanisław Janowicz Koiek, Stankowaia Pyrkowaia wdowa, Matey Szczepanowicz, Ławrinec Mateiewicz, Petr Swiklicz. Z tych wsich 5 koney.

Selo Jemelki Mikołaiowiata ziemiane

Bartosz Mikołaiowicz Switlik, Andrey Mikołaiowicz, Matey Klus, Stanisław Mikołaiowicz, Stanisław Baldyka, Matey Baldyczycz, Szymon Mateiewicz, Mikołaj Godiaba, Jakub Goszka, Matys Janowicz Krichticz, Awgusztyn Mateiewicz, Jakub Janowicz, Stanko Andreiewicz, Szczepan Połpanek, Bartosz Szczepanowicz. Z tych wsich 4 koni.

Selo Jemelki Kowali ziemiane

⁸ Tomasz Wasilewski *Pospolite ruszenie województwa podlaskiego i ziem zachodniej Litwy w XVI wieku*

Stanisław Mikołajewicz, Mateiowaia wdowa, Mikołajowaia wdowa, Tomko Mikołajewicz, Andrej Kowalewicz, Martin Kowalewicz (wiadomo, że z Kowal wystawiono 3 konie, czego nie ma w przywołanym tekście – przyp jj).

Nie wiadomo nic o wieku poszczególnych osób, niemniej można założyć, że Jamiołki zamieszkiwało wówczas 25 - 30 rodzin i około 150 mieszkańców (wraz z dziećmi). Na podstawie wiedzy o liczebności rodzin w późniejszych metrykalnie rozpoznanych okresach można bowiem założyć przeciętną liczebność rodziny na 4, 5 lub raczej 5 osób (z jednej strony małżeństwa – odpowiednio – z małą ilością dzieci, ewentualne osoby samotne, a z drugiej małżeństwa posiadające kilkanaścioro dzieci). Przy całej niedoskonałości tego szacunku pozwala on postawić tezę, iż taka - już wtedy spora - liczba mieszkańców była wynikiem przybycia na te tereny od razu dużej zbiorowości; tym bardziej to uprawdopodobnia hipotetyczną datę lokalizacji Jamiołek na pierwszą połowę XV wieku.

Popis wymienia trzy wsie. Sugeruje także, że praojcami założycielami Jamiołek byli najpewniej Piotr i Mikołaj. Piotr założył Pietrowięta, Mikołaj Mikołajewięta. Ale nie musiało tak być, a proces tworzenia wsi był bardziej złożony. Jeszcze w połowie XVI wieku w księgach sądowych można znaleźć nazwy Jamiołki Maćkowiecia (Maczkowyetha), Pycyzna, Starawysz (ostatnia to późniejsze Świetliki) odnoszące się do części Piotrowięt. Z kolei w Mikołajowieciach – jak się zdaje – trzeba by dopatrywać się Jamiołek Janowieci. Czy traktowano je jako oddzielne wsie czy tylko części wsi (prawdopodobniejsze) – tego nie wiadomo.

Na podstawie zapisów ksiąg sądowych można przyjąć, że ten dominujący podział - właśnie na Pietrowięta i Mikołajewięta - trwał do - mniej więcej - lat 60, 70 – tych XVI wieku (dopiero wtedy powszechnie pojawiają się w księgach Jamiołki Kłosa, Jamiołki Godzieby i Jamiołki Świetliki). Dopiero w latach 90 – tych w zapisach sądowych pojawiają się Jamiołki Rawki.

Zwiastun ich powstania można odnaleźć zresztą w *Popisie*. Mikołajewięta podzieliły się na Jamiołki Godzieby i Jamiołki Kłosa, a ich założycielami stali się najpewniej potomkowie wymienionych w *Popisie* – Macieja Klusa i Mikołaja Godiaby.

Poza przywołanym wcześniej *Popisem* z 1528 roku chronologicznie najstarszym zachowanym dokumentem jest *Popis Wojska Litewskiego 1567*. Miałem do niego dostęp poprzez rosyjskojęzyczne wydanie [Ruskaja Istoriceskaja Biblioteka Izdawajemaju Imperatorskoju Archeograficeskoju Komisieju tom 33 Pietrograd 1915].

Popis odbywał się 4, 6 i 7 października. Część uzbrojenia zapisywana była skrótami. Zastrzegam, że nie mam pewności ale skrót *kor* tłumaczę jako kord, kordelas, natomiast *kaf* jako kaftan (rodzaj skórzanego pancerza)

Jamiołki Piotrowizna, Wypychy, Kowale

4 października

Jan Marcinowicz

koń, miecz, rohatyna.

Szczęśny Janowicz

koń, kaf(tan?), miecz, rohatyna

Marcin Janowicz	koń, miecz, rohatyna
Adam Kochaniek	koń, miecz, rohatyna
Gabriel Kochaniek wysłał syna niepełnoletniego	koń
Mikołaj Kochaniek	koń, miecz, rohatyna
Marcin Kochaniek wysłał sługę	koń, miecz, rohatyna
Marcin Janowicz	koń, miecz, rohatyna
Stanisław brat Marcina	koń, miecz, rohatyna
Jan Zagrobicz	koń, kor (delas?), siekiera
Jakub Maciejewicz	koń, miecz, rohatyna
Stanisław kramarz (czyżby zajmował się kramarstwem?)	koń, miecz, rohatyna

6 października

Jan Lenartowicz	koń, kaf(tan?), kor(delas?), rohatyna
Maciej Lenartowicz	koń, kaf(tan?), kor(delas?)
Leonard Jamiołka wysłał syna	koń, kor(delas?)
Marcin Stanisławowicz	koń, kaf(tan?), miecz, rohatyna
Maciej Wojciechowicz	koń, kaf(tan?), miecz, rohatyna
Jakub Maciejewicz	koń, miecz, rohatyna
Stanisław Tworkowicz wysłał syna	koń, miecz, rohatyna
Andrzej Kolano	koń, kor(delas?), siekiera
Mikołaj Marcinowicz Zagrobicz	koń, kaf(tan?), rohatyna
Leonard Mikołajewicz	koń, kor(delas?), siekiera
Maciej Gosko	koń, kor(delas?), rohatyna
Helena Maciejowa	koń, kaf(tan?), kor(delas?), rohatyna
Tomasz Maciejewicz	koń, kaf(tan?), kor(delas?), rohatyna
Paweł Zagrobicz wysłał syna	koń, kaf(tan?), kor(delas?), rohatyna
Maciej Marcinowicz	pieszo, kor(delas?)
Mikołaj Piezbiewicz (?)	koń, kaf(tan?), rohatyna
Jan Stanisławowicz	koń, miecz
Maciej Stanisławowicz	koń, miecz
Sebastyan Janowicz wysłał syna	koń
Jan Jakubowicz	kor(delas?)
Stanisław Michałowicz	koń, miecz, rohatyna
Maciej Michałowicz	koń, rohatyna, siekiera
Mateusz Stefanowicz	koń, rohatyna, siekiera
Tomasz Mikołajewicz	koń, rohatyna, siekiera

Jan Tomkowicz	koń, miecz, siekiera
Józef Janowicz	koń, miecz, siekiera
Michał Andrzejewicz	koń, miecz, rohatyna
Michał Wawrzyńcowicz	koń, miecz, rohatyna
Paweł Modzelewicz	koń, miecz, rohatyna
Bartosz Olkowicz	koń, kor(delas?), kaf(tan?)

7 października

Maciej Janowicz Kominowicz	koń, miecz, rohatyna
Marcin Stanisławowicz	koń, miecz
Augustyn Janowicz	koń, miecz
Florian Janowicz	koń, miecz
Stanisław Goskowicz	koń, miecz
Mateusz Janowicz	koń, kor(delas?), siekiera
Stanisław Goskowicz	koń, kor(delas?), siekiera
Mikołajowa wdowa Jamiółczyna	koń, kor(delas?), rohatyna
Jan Bartoszewicz	koń, miecz, siekiera
Wojciech Piotrowicz Jamiółka	koń, kor(delas?), rohatyna
Augustyn Erazmowicz z Jamiołk	klacz, rohatyna
Jakub Mikołajewicz Mitkowicz	koń, kaf(tan?)kor(delas?). rohatyna
Jan Stanisławowicz z Jamiołk z Kłósów	klacz, kor(delas?), rohatyna
Marcin Jan z Kłósów	klacz, kor(delas?)
Bronisław Szymonowicz	klacz, kor(delas?)
Zachariasz Mateuszewicz	koń, kor(delas?), siekiera
Rafał Markowicz	pieszo, rohatyna

Uwaga – w spisie niektóre osoby zapisane są prawdopodobnie dwa razy. Niektóre przypadki są niewątpliwe i podwójny zapis dotyczy tych samych osób. Jednak niekiedy takiej pewności brak. Mogło być i tak, że jednocześnie żyły osoby o takich samych imionach i identycznych imionach ojców.

3.1 Tworzenie poszczególnych wsi

Jamiółki Piotrowięta

Największe z Jamiołk, istnieją prawdopodobnie od początków XV wieku. Najpewniej nazwa pochodzi od imienia ich założyciela. Skazani jesteśmy na taką konwencję hipotez bo dla Jamiołk nie zachowały się dokumenty ich lokacji. Niemniej zapisy z najstarszych ksiąg sądowych dostarczają ciekawych informacji, które wskazują, że powstawały w pewnym procesie, z poszczególnych części, najpewniej własności poszczególnych krzów założycielskich.

*Jamiolki Piecze obligatio*⁹ w którym występują Paweł niegdy Stanisława (Modzelewicz - przyp. jj) de Jamiolki i Andrzej niegdy Pawła de Pieczki. Zapis pochodzi z 1557 roku. Rok później pojawia się w w/w księdze (k.528v) zapis *Jamiolki Obligatio* gdzie występują Stanisław olim Math' Krychtha de Jamiolki i Paweł syn Wawrzyńca de Pyczuchy. Prawdopodobnie Pieczki (Pyczuchy) były wtedy wyodrębnioną własnością i częścią tworzących się dopiero Jamiół Piotrowiąt. Podobnie Jamiolki Maciejowięta.

W przywoływanej księdze odnalazłem także Jamiolki Maćkowięta, (rok 1558) *Jamiolki Maczkowyatha oblionis demissio* [akt 2874] pojawia się Maciej olim Alberti de Jamiolki Starawyesz (do tej nazwy wróćę za chwilę, bo jest to historia ciekawa) oraz Szymon i Jobe' (Jakub?) olim Stanisława de Jamiolki Maczkowyetha.

Nazwa Stara Wieś albo antigua (stara) pojawia się tego roku jeszcze dwukrotnie¹⁰:

Jamiolki Antiqua et Wypychy [akt 2918]. Występują: Andrzej niegdy Piotra de Jamiolki Wypychy (to mój przodek, brat Macieja po Wojciechu przyp. jj)) i Marcin niegdy Stanisława de antiqua Jamiolki.

Jamiolki Starawiesz obligatio. Występują Wawrzyniec niegdy Mikołaja de Jamiolki Starawiesz i Marcin niegdy Stanisława de ibid. Na tej samej stronie w *Jamiolki Antiqua villa obligatio* zapisani są Bartłomiej niegdy Stanisława de Jamiolki Starawiesz i Marcin niegdy Stanisława de ibid.

Owe Jamiolki Stara Wieś musiały znajdować się na granicy Piotrowiąt od strony późniejszych Świetlików o czym świadczy to, że dwaj moi przodkowie (Wojciech i Piotr), w innych dokumentach zapisywani byli jako mieszkańcy Świetlików, tu są zapisani jako mieszkańcy Starej Wsi. Stanowi to kolejną przesłankę, iż Piotrowięta i Świetliki powstały z wyłączenia się ze Starej Wsi. Nieomal na pewno Stara Wieś to część obecnych Piotrowiąt zwana „za strugą”. Pośrednim dowodem jest zapis w lwowskich Kopicjanach z początków XVII wieku¹¹ *Jakub ol Piotr Jamiolka Jamiolki antiqua*. Jakub miał przydomek *Piecka*. Z przekazu rodzinnego *Piecków* wiadomo zaś, że ich wcześniejsze siedlisko mieściło się właśnie tam a nie gdzie teraz. Zdaje się to świadczyć za tym, że właśnie za strugą założono pierwsze domostwa i tam prawdopodobnie mieściły się pra Jamiolki. To z nich nierzadko kształtowały się (w wyniku kolejnych łączeń rodowych części) Piotrowięta oraz Świetliki.

Wróćmy jednak do Piotrowiąt. Jako *Petrowięta* występują w najstarszym (spośród zachowanych) całościowym dokumencie. Jest to wspomniany wyżej *Popis wojenny ziemian województwa podlaskiego z roku 1528*

Już pobieżny rzut oka na prezentowany wyżej zapis pokazuje na jak złożoną materię trafia nie tylko genealog ale także historyk czy też demograf. Nie dość, że jest to dokument jedyny dla tego okresu, to na dodatek informacyjnie bardzo lapidarny. Zapis wymienia dziewiętnaście osób. Czy oznacza to także dziewiętnaście gospodarstw (domostw?) Nie wydaje się. Na podstawie lat późniejszych, lepiej

9 AGAD ziemskie suraskie PL 93-1, karta 272v oraz karta 480v

10 AGAD ziemskie suraskie PL 93-1, karta 492v oraz i 509v

11 CPHAU Lwów F 812 – 7 sk 93

rozpoznanych, wiadomo, że w jednym gospodarstwie także zamieszkiwały jednocześnie zarówno rodzina ojca, jak też ożenionych synów. Zatem, przykładowo, czy - prawdopodobnie bracia - Jan Kominowicz i Matey Kominowicz mieszkali razem czy oddzielnie? Pozostaje to jedynie w sferze spekulacji, bo odpowiedzi na to nie ma. Niemniej musiało być to już wtedy kilkanaście domostw. W tym miejscu zwracam uwagę na to, że ich ilość i usytuowanie - do co najmniej XIX wieku - nie ulegało większym zmianom. A i dziś, w bodaj większości przypadków potomkowie prawdopodobnie mieszkają na tym samym siedlisku co ich przodkowie przed kilkunastu pokoleniami.

Także na podstawie wiedzy o realiach lat późniejszych sądzić można, że liczebność mieszkańców ówczesnych Piotrowiąt kształtowała się na poziomie około 100 osób. Mam na myśli samych członków rodzin (przyjmuje się dla tamtych czasów normę 5 osób w rodzinie). Otwartym pozostaje pytanie ile mogło być nie nobilisów? Bo z pewnością byli. Moim zdaniem jednak nie za wielu. Tu też opieram się na odwołaniu do późniejszych czasów, kiedy chłopów pańszczyźnianych w Jamiołkach można by liczyć na palcach, a jeśli posiadano siłę roboczą, to co najwyżej parobków, i to na dodatek często ze szlachty. Nie ma zatem podstaw, aby sądzić, że w 1528 roku było radykalnie inaczej. Ale to wszystko – powtarzam – opieram jedynie na spekulacjach.

Więcej wiedzy genealogicznej można wydedukować z popisu roku 1567. Niestety nie określono w nim, z jakich wiosek pochodziły poszczególne osoby. W tytule zapisano wówczas ogólnie, że mieszkańców Jamiołk Piotrowizny, Wypychów (dziwi zanik wcześniejszej nazwy Mikołajewięta; bowiem nazwę Wypychy stosowano zwykle do wsi, które kształtowały się poprzez wydzielenie z istniejących - przyp jj) i Kowali. Jednak konfrontując jego zapisy z wcześniejszym spisem z 1528 r., a przede wszystkim ze sporządzonym przeze mnie na prywatny użytek indeksem Jamiołkowskich występujących w zapisach sądów w Brańsku i Suraziu, można próbować ustalić kto z wymienionych mieszkał w Jamiołkach Piotrowiętach.

Wydaje się, że niewątpliwymi mieszkańcami Jamiołk Piotrowiąt w tym spisie (1567 roku) są: *Jan Zagrobicz, Adam Kochaniek, Gabriel Kochaniek, który wysłał syna niepełnoletniego, Mikołaj Kochaniek, Marcin Kochaniek, który wysłał sługę, Stanisław Tworkowicz, który wysłał syna, Mikołaj syn Marcina Zagrobicz, Paweł Modzelewicz, Bartosz Olkowicz, Paweł Zagrobicz, który wysłał syna, Maciej syn Jana Kominowicz, Marcin syn Stanisława, Augustyn syn Jana, Florian syn Jana, Jan syn Bartłomieja.*

Analiza obu spisów (z lat 1528 i 1567) pozwala na sformułowanie hipotezy, że w ówczesnych Jamiołkach Piotrowiętach dominowali przedstawiciele sześciu krzów: Kochańków, Kominów, Modzelewiczów (Modzelów), Zagrobów oraz Olkowiczów i Mitkowiczów. Niewykluczone że te dwa ostatnie, zapisywane patronimikiem, wyłoniły się z wcześniej wymienionych. Tu ten temat jedynie markuję. Próbę ich genealogicznej analizy podejmuję w części II.

Jamiołki Świetliki

W przejrzanych przeze mnie księgach sądowych nazwa pojawia się w latach 50 - tych. Świetliki powstały w wyniku wydzielenia się z Piotrowiąt. Świetliki były częścią Piotrowiąt i nazywane były także

Starą Wsią. Zwykle „wypychane” były najnowsze części wsi, w tym przypadku mamy do czynienia z wyodrębnieniem się – z nazwy należy sądzić – najstarszej. Ale zważywszy na odległość obu wsi nie ma w tym nic specjalnie dziwnego. Piotrowięta i Świetliki ze sobą się stykają.

Lecz sama nazwa Świtlik, Świetlik, Świątlik (także w odmianach Swekla i Swiklicz) pojawia się min. w w/w *Popisie* z 1528 roku oraz zapisie Bonieckiego [Herbarz Polski] - *Dziedziczyli na Jamiołkach w latach 1544-1557: Bartłomiej Światlik, Maciej, syn Alberta Światlika....*).

Nieznana jest etymologia nazwy. Wywodzenie jej o świecących robaczek wydaje mi się bzdurą. Osobiście skłaniałbym się za wersją, iż pochodzi od słowa święte. Czy od imienia Świętosław. W znanych zapisach w XVI wieku żaden Świętosław Jamiołka nie występuje. Ale może był taki wcześniej. Ciekawostkę wynalazł p. Emil Kalinowski. W Archiwum Radziwiłłów jest zapis z I połowy XVII wieku będący zestawieniem imion (AGAD, AR II, ks. 12, s. 773) . Imieniu Lampertus czyli Lambert miałyby odpowiadać polskie imię ...Światlik. Geneza „światlanego” imienia musi być zatem także rozważana. Wreszcie może nazwa pochodzi od charakterystycznej górki tuż przed wsią? Tak jak obecnie, tak i wtedy było to na końcu tej części Jamiołk, tj. Piotrowięt i Świetlik. Być może tam właśnie, u wzgórza stała kapliczka, krzyż? Ale to wszystko to jedynie hipotezy.

Nie zachowały się dokumenty lokacyjne wsi. Niemniej, wedle mojej hipotezy, Świetliki powstały z własności jednego krza Jamiołkowskich, akurat mojego Świetlików, później zwanych Wołpikami, następnie do czasów współczesnych Sieniutami. Spośród występujących w *Popisie* 1528 z tego krza wywodzili się Matey Swekla, Petr Swiklicz i Andrey Mikołajewicz. W Świetlikach ziemię posiadali także Godziembowie (Bartosz Mikołajewicz Świtlik).

Liczne zapisy sądowe wskazują, że w XVI wieku kształtowała się dopiero podmiotowość Jamiołk Światlik (jak zresztą wszystkich pozostałych Jamiołk), bowiem zauważyć się daje rodzaj pewnej płynności pomiędzy zapisywaniem miejscowości (dla tych samych osób bywały to raz *de Światliki*, innym razem *de Godzieby*). Począwszy od wieku XVII tej płynności już nie ma.

Jamiołki Godziemby i Jamiołki Kłosy

Obie wsi wyodrębniły się z Jamiołk Mikołajewiąt. Jednak zapis w *Popisie* z 1567 roku *Jamiołki Wypychy* sugeruje hipotezę, iż Mikołajowięta wyłoniły się z jakichś pierwotnie wcześniejszych wsi, a raczej odrębnych części czy własności. Prawdopodobnie, tak jak w przypadku Piotrowięt, następował dopiero proces tworzenia.

Godzieb i Kłosów nie ma w *Popisie* szlachty litewskiej z 1528 roku (są Mikołajowięta), choć można dostrzec już zarys przyszłego podziału i odrębności lokalizacyjne. Wymienieni są w tym dokumencie Matey Klus i Mikołaj Godiaba. O ile w drugim przypadku najpewniej jest to przydomek związany z przynależnością herbową, to w pierwszym sprawa jest bardziej skomplikowana. *Klus Klos* to zwyczajnie kłos zboża. Banalne aby tak zwyczajnie nazywać wieś? W pobliżu jest wieś Kłoski zasiedlona przez przybyszy z ziemi łęczyckiej herbu Rolicz. Może jakiś ich desant poprzez zakup lub małżeństwo trafił na tę część Jamiołk.

Oba przysiółki, a potem wsie, wyodrębniły się najpewniej niewiele później. O Jamiołkowskich herbu Godziemba, z przypisaniem ich do wsi o tej samej nazwie, wspomina Boniecki [Herbarz polski]: *Bartłomiej, syn Mikołaja z Jamiołek - Godziemb, część w Jamiołkach, spadł na niego po bracie Macieju, zastawił bratu Leonardowi 1551 r.* Mniej więcej w tym samym czasie, bo w 1555 roku, w dokumencie *Jamyolki Piotrowięta evasio*, w księdze brańskiej wymieniony jest Marcin Jamiołka syn Stanisława, właściciel na Jamiołkach Potrowiętach i Godziebach. Z kolei nazwa Jamiołki Kłosy pojawia się w księgach brańskich w latach 60 tych XVI wieku. Nazwa Kłosy – jak wspominałem - może oznaczać, że ich założycielem był rodowic [późniejszych] Kłoskowskich z nieodległych Kłosków.

Bezpośrednie sąsiedztwo sprawiało, że w dokumentach historycznych Jamiołki Kłosy i Godzieby niejednokrotnie były zapisywane pod jedną nazwą, jako Kłosy albo Godzieby, stąd i mnie łatwiej będzie dalej opisywać je łącznie.

Jamiołki Kowale i Jamiołki Rawki

Jamiołki Kowale istniały już w 1528 roku, zostały wymienione w Popisie szlachty litewskiej z tego roku. Wielce prawdopodobne, że Jamiołki Kowale były drugą w kolejności powstawania wsią spośród Jamiołek i to z nich „wypchnięte” zostały Mikołajowięta, które zresztą nazywane bywały jako Wypychy.

Geneza samej nazwy wydaje się łatwa, aż podejrzanie za łatwa, jak na inne tajemnice Jamiołek. Nazwę Kowale ma mnóstwo miejscowości w Polsce, z reguły są to miejscowości gdzie osiedlali się rzemieślnicy, kowale wykonujący usługi na rzecz dworów. Lecz tu osiadła szlachta, a jakiegoś Wielmoży ze świecą by szukać w promieniu wielu kilometrów. Niemniej żadna inna hipoteza niż, że była tu kuźnia nie przychodzi do głowy.

Historię kształtowania się wsi można natomiast prześledzić w odniesieniu do Jamiołek Rawk. Nazwa ta pojawiła się stosunkowo późno, bo w dokumentach z końca XVI wieku (najstarszy zapis, jaki znalazłem w księgach brańskich, to rok 1594). Pisano także Raffki.

Nie wiadomo skąd pochodzi nazwa. Od herbu (herbów) Rawa (Rawicz)? To co niewątpliwe to, że założycielami Rawk byli Jamiołkowie z Kowal. Jest to przeze mnie dosyć dokładnie udokumentowane w Wywodach rodowych. Z tym że wcześniej, w dokumentach, u kowalewiczów nie ma nawet wzmianki sugerującej przynależność do herbu Rawa. Jeśli już, to są raczej przesłanki wskazujące na herb Prus. Ale to tylko hipotezy. W pobliżu Rawiczami są Leśniewscy. Może zatem to pobratymcy Leśniewskich zasiedlili także Kowale? Tworzenie nowej wsi stałoby się okazją do zaznaczenia herbowej genezy? Na to nie ma dowodu ale – wedle mnie – wygląda to sensowniej niż z sufitu wywód od imienia Rafał. Lecz może geneza wywodzi się z jakiegoś starego słowa, którego zwyczajnie nie znam.

Jamiołki Kowale i Jamiołki Rawki były zawsze - po dziś dzień - silnie ze sobą powiązane. Bywało, że te same osoby w dokumentach sądowych i metrykalnych były zapisywane raz tu, raz tam. Często miały bowiem ziemię w obu wsiach. Ale prawdopodobnie Rawki wyodrębniły się także z części terytorium Kłosów. Taki wniosek nasuwa się na podstawie analizy

skomplikowanej struktury własnościowej mieszkańców Rawk. Wielu z nich miało wcześniej ziemię w trzech tych wsiach.

*

Wiele wskazuje na to, że dopiero wraz z powstaniem nowych wsi ukształtował się (dodajmy na długo, w zasadzie do współczesności) podział granic ziemskich Jamiołek. Ten podział bywał powodem sporów granicznych. Najstarszy - z odnotowanych w dokumentach - miał miejsce w 1546¹² *Brussowo Jamiołki*. Jest to apelacja w sprawie sporu o granicę pomiędzy Bruszewskimi a Jamiołkami. Kilku Bruszewskich wytoczyło Jamiołkom proces o naruszenie starych granic z Bruszewem i z Wnorami. Z Jamiołek wymienieni są: Nicol' olim Barth' (Mitkowicze – przyp. jj), Martin' niegdy Stanisł' (Kochańki – przyp. jj), Laurenti' cum participibus (chodzi zapewne o Ławrinca Mateiewicza z popisu 1528, ale nazwy tego krza nie umiem zidentyfikować – przyp. jj), Math' olim Joan' (Kominy – przyp. jj) cum participibus, Paul' olim Nicol' (Zagroby – przyp. jj) cum participibus, Georgi' olim Stanisłai (wtedy noszących dictus Ruta) oraz Math' olim Alexi Phaszca. Jak się zakończył nie wiadomo. Trybunał w imieniu króla nakazał przysięgę przed sądem bielskim ale werdykt się nie zachował.

Mimo że pochodzi już z czasów kiedy Jamiołki znalazły się w Koronie, warto w tym miejscu przywołać także dokument *Jamiołki granities inducta* z roku 1571¹³. Oto w skrócie opis sprawy:

Marcin Jamiołka (prawdopodobnie chodzi o Marcina po Janie z Jamiołek Kowal dicti Wardaszka – przyp. jj) w imieniu swym oraz innych zanosi do oblaty reskrypt (odpis) graniczny z sądu podkomorskiego, pieczęć podkomorzego zawierający. Mikołajowięta pozwały (czy raczej wezwały) Piotrowięta na odnowienie granic.

W polu pomiędzy dobrami Jamiołki Mikołajewięta powodów a Jamiołki Piotrowięta pozwanych, w poniedziałek po Świącie Św. Krzyża 1570 r., Teofil Brzozowski podkomorzy bielski, w obecności woźnych sądowych bielskich, szlachciców Stefana Mojkowskiego i Idzikowskiego i innej szlachty dokonuje rozgraniczenie tychże dóbr.

Cytowany jest pozew w tejże sprawie (niestety mocno zniszczony fragment), tj. przeciwko Pawłowi, synowi olim Mikołaja i Maciejowi, synowi olim Jana, obu dziedzicom z Jamiołek Piotrowięt (Zagrobiczom - przyp. jj), na wniosek Macieja, syna zmarłego Wojciecha (mój praprzodek) i innych dziedziców z Jamiołek Mikołajewięt, o naruszanie dawnej granicy ustalonej przez sąd ziemski warszawski od rogu wnorowskiego do rogu idzikowskiego. Ta granica ciągnie się od Wnor do Idźk i przecina w pewnym miejscu Ślinę oraz drogę. Powiedziane jest w którym, wyliczone są kopce, ale niestety w miejscu kiedy karta jest zalana i trudno coś odczytać. Zdaje się jednak, że właśnie w okolicach Śliny zaczyna się kontrowersja.

12 Metryka Litewska syg. 211, karty 243 i 244 [w załącznikach - AGAD 9 i 10]

13 AGAD ziemskie suraskie Pl 93-2 karty 546v, 547 i 547v [w załącznikach - granice 1,2,3]

Po odczytaniu pozwu, powodowie przedstawili dokument zawierający ugodę zawartą w Warszawie w środę po Zielonych Świątkach 1570 roku. Uгода widać niewiele załatwiła, skoro ustalono tylko, że podkomorzy ma się zająć sprawą. Mikołajowięta przyprowadzili 6-ciu starców (Maciej i Leonard Bruszewscy, Marek i Łukasz Mojkowscy, Bartłomiej Leśniewski i Jerzy Czajkowski), na dowód, że granice obecne (dla nich korzystne) są stare. Podkomorzy każe świadkom oraz powodom z Mikołajewiąt przysiąc, że to są owe kopce z 1528, kiedy dokonano pierwszego rozgraniczenia. Następnie każe te kopce odnowić i ustawić ponownie tam gdzie są.

Piotrowięta się z tym nie godzą. Protestują i przeciwstawiają temu przysięgę 26 dziedziców. Potem jest wymienionych kilku z imienia ale tu nie jest jasne o co chodzi; tak jakby wymieniali tych, co nie przysięgli. Między nimi jest Jan Goskowicz i Marcin Kowal z Mikołajewiąt - więc chodzi o to, że ci z Mikołajewiąt nie dopełnili przysięgi, bo tych kilku się nie stawiło? Potem niestety znowu następuje zniszczony fragment. Na końcu znów w porwanym fragmencie widać szlachtę ale tylko niektórych imiona da się odczytać.

Mimo, że mowa jest o Piotrowiętach i Mikołajowiętach to jest problem z ustaleniem topografii tej granicy. Czy obecne Świetliki zaliczyć należy do Piotrowiąt czy Mikołajewiąt? Moim zdaniem, mimo że mój Maciej ze Świetlik tu reprezentuje Mikołajowięta, to do Piotrowiąt. Świetliki to wcześniej będące częścią Piotrowiąt Jamiołki Stara Wieś.

Dlaczego rozgraniczanie wsi wywoływało tak zbiorowe emocje? Nikt nie lubi oddawać swojej ziemi pod drogę, co zresztą widać i współcześnie. Zapewne każdy chciał upiec przy tym swój interes. Czy chodziło tylko o (zwielokrotniony bo dla wielu rodzin) syndrom granicznej miedzy, „zaoranej na kilka palców” czy o coś jeszcze innego, istotniejszego?

Jeden element nasuwa się sam. Granicami pomiędzy wsiami szły ważniejsze drogi. Czy dokładnie śladem tamtej granicy - o którą wtedy szedł spór - idzie obecnie szosa, tego nie wiadomo. Ale co pewne - kierunkowo, wzdłuż niemal prostej linii od Pażoch do Idźk, szła zawsze.

4. W Koronie 1569 – 1795

Przywołany wyżej *Popis* z 1567 roku odbywał się w czasach kiedy Ziemia Bielska należała jeszcze do Wielkiego Księstwa Litewskiego, tuż przed włączeniem do Korony Polskiej, do czego większość Podlasiaków parła. Liczyli, że ich los się poprawi i zrzucą „litewską niewolę”.

Poniższe cytaty przywołuję za **Aleksandrem Jabłonowskim** [III tom Podlasia]

Jeszcze oto na sejmie Lubelskim 1569 r. żalili się podlascy posłowie na starostów, że szlachtę, która ma tyle obowiązków iść z nimi na wojnę lub po zamkach straż odbywać, zmuszają do prostych robót: palić w piecach, drwa rąbać i wodę nosić, a domagając się zniesienia „angaryów” czyli różnych ciężarów, zanosili prośbę, „aby niewola przed się litewska nad niemi nie była”. (Dyar. Sejmu; Jarosz. „Obr. II, 55.).

Gdy podczas obrad sejmu 1569 r. (15 kwietnia) deliberowano, czy po wyjeździe znaczniejszej części Litwinów nowe na Podlasiu i Wołyniu należało ogłosić sejmiki, poseł z Podlasia, chorąży podlaski Bujno, między innymi, tak oto się odezwał: „*Acz się nam przywilejowi naszemu nie dosyć dzieje, że z nas żydowskie angarye nie są złożone i insze co na nas Litwa nakłada, wszakże bądźcie Wmć nas pewni, żeśmy są Wmci bracią. Nie wątpimy też w tem, iż Wmć pomozecie do tego, iż to niewolnictwo litewskie będzie z nas złożone, gdyż my dla wolności polskich dobrowolnie jesteśmy przystali...*” (Dyar. sejmu; Jarosz. „Obr.” II., 61, 62.).

I dalej za Jabłonowskim - O poważnym stanowisku szlachty podlaskiej w życiu publicznym, za Zygmuntołów (przed Unią), Wielk. Księstwa w ogóle robi Lubawski (L-R. Sejm, 525) bardzo słuszną uwagę: *Wogóle, podług wszelkich oznak, Podlaska szlachta odgrywała wybitną rolę w zapoczątkowywaniu różnych akcji na litewskich sejmach. Żyjąc w w. Ks. Lit. pod polskiem prawem, szlachta ta nieustannie dążyła do usunięcia wszelkich różnic w położeniu własnym z położeniem szlachty polskiej, dążyła do pełnego i istotnego zrównania się z ową szlachtą w prawach i obowiązkach.*

Dążyła do tego zrównania mimo, iż nie była zasobna w gotówkę. *Pieniądz wśród szlachty podlaskiej w XVI – ym w. bardzo rzadki (bar. Str. 6). W r. 1561 hetman Chodkiewicz musiał rozpuścić szlachtę bielską, zebraną na pospolite ruszenie, ze względu na jej „niedostatek i ubóstwo”. (M.L. Publ. X, 4.).*

Własnym kosztem nie byłaby w stanie zaciągnąć 6 - 10 pocztów towarzyskich. Wydatek był około 150 - 200 zł na kupno koni, uzbrojenia wyposażenia siebie oraz 7-9 pachołków. Natomiast podlasiacy mogli stanowić liczną grupę w pocztach.

Na sejmie wileńskim 1565 – 6 r. został dość ściśle określony wojenny obowiązek szlachty – drobnej szczególnie, porządek występowania, gromadzenia się pod chorągwie etc. (M.L. ks. Spr. publ., V, Resp. Art. 19: w Dok. Mosk. Arch. M.J.I, 191; L. Hubert -Pam, hist.I, 71,72). Otóż „chorążym i posłańcom” powiatów podlaskich na sejm wileński 1565 – 6 r. Jkrmć raczył to rozkazać powiedzieć:

„Mając tę wiadomość, iż szlachta uboga tych trzech powiatów po 30 i po 40 w jednym imieniu, składając się na 1 koń między sobą, wyprawuje 1-go z 10-ci włók, na co mu wyprawę dawają pieniężną; tedy on szlachcic, na którego kolejka przyjdzie, będąc niedostatecznym, za onę wyprawę, musi sobie kupić klacze,

siodło, suknię, etc. dla czego służyć wojny dobrze nie może. Przeto Jkrmć wam rozkazować raczy, przestrozę czyniąc, aby wedle taksy pierwszej z 10-ciu włók dobrego konia i pachółka z narodu szlacheckiego a dziedzica onego imienia na wojnę wyprawowali, a który sam od siebie, będąc dostatecznym w osiadłości swej, takowy niech swą osobą wojnę zastępuje, a naimitami wojny aby nie odprawowali; co jeśliby potem doświadczeniem było, tedy za oznajmieniem jmc. p. hetmanowi przez chorążego do popisu Jkrmć; takowy nie będzie przyjęty i wedle statutu karania nie ujdzie.

Szlachta podlaska zatem usilnie dążyła do odłączenia się od Wielkiego Księstwa Litewskiego bowiem przyłączenie do Korony oznaczało nabycie szlacheckich wolności. W przypadku Ziemi bielskiej stało się to 14 maja 1569 roku.

Szlachta ziemi bielskiej składa przysięgę Koronie polskiej w grodzie bielskim Bielsk, 14 maja 1569.

(Actum) sabbato ante dominicam Rogationum (14 die) mai anno Domini 1569 coram genererosis Stanislao Palczewski comissario regiac maiestatis, Georgio Brzoska vexillifero, Alberto Wiszkowski iudice, Thoma Owsziani notario terrestribus Bielscensibus, Theophilo Brzozowski vicecapitaneo, Jacobo Gordki iudice, Michaele Wiszkowski notario castrensibus bielscensis terrae.

Przysięgali następujący Jamiołkowsy (wówczas pisano jeszcze Jamiołka; uwaga - wpisy w nawiasach to moje tłumaczenia – przyp. jj).

Martinus Jamiolka.....(z Perk? przyp jj), Franciscus olim Laurentii.....filius Mathiae, Leonardus olim Nicolai, Leonardus ministerialis terrestris (woźny ziemski) de Jamiolki, Thomas olim Nicolai, Adam olim Nicolai cum fratre (bracie) Jacobo, Mathias olim Michaelis de Jamiolki,.....Adam olim Alexii, Paulus olim Nicolai, Martinus olim Nicolai de Jamiolki,Martinus olim Mathiae, Martinus olim Nicolai, Michael filius Laurentii, Stanislaus olim Joannis, Mathias olim Joannis, Florianus olim Joannis, Augustinus olim Joannis, Stanislaus olim Mathiae, Martinus olim Stanislai, Felix olim Joannis, Felix olim Pauli, Andreas olim Petri, Stephanus filius Pauli suo et nomine puerorum olim Bartholomei tanquam tutor (Stefan syn Pawła w imieniu swoim oraz w imieniu synów niegdy Bartłomieja jako opiekun), Stanislaus olim Joannis, Stanislaus olim Andreae, Stephanus olim Bartholomaei, Nicolaus olim Mathiae, Martinus olim Joannis, Joannes olim Thomae, Mathias olim Stephani, Moyses olim Thomae, Cherubin, Mathias fratres eius germani (bracia stryjeczni czy bracia rodzeni? - w praktyce zapisów sądowych brańskich bywało z tym różnie), Michael olim Andreae, Jonnes olim Jacobi, Joannes olim Stanislai, Joanness filius Martini tenutarius (opieka?, dzierżawca?), Martinus olim Stanislai, Nicolaus olim Stanislai, Nicolaus olim Petri, Nicolaus olim Stanislai, Martinus olim Joannis, Stanislaus olim Nicolai, Leonardus Jamiolka ministerialis terrestris nomine fillorium suorum (w imieniu krewnych), Bronisius olim Simonis, Augustinus olim Erasmi, Sebastianus olim Joannis, Raphael olim Marci, Jacobus filius Mathiae de Jamiolki,Adam olim Stanislai de Jamiolki.

Mimo olbrzymich nadziei wiązanych z przyłączeniem do Korony na Przysięgę nie zjechała do Brańska cała szlachta. W imieniu niektórych przysięgali ich krewni. Lecz mimo to i tak nie wszyscy wówczas żyjący są wymienieni.

Zwracam także uwagę, że wszyscy Jamiołkowie (chyba poza jednym) mieszkali w Jamiołkach. Wreszcie także tylko jeden Jamiołka - Leonard *ministerialis terrestris* (woźny ziemski) sprawował urząd. I to raczej podły; kiedy bowiem musiał przywozić dla adresata „złe wiadomości” czasem bywało wręcz niebezpiecznie. Nie należał zatem nasz ród do posesjonatów.

4.1. Regestry poborowe 1577 – 1580 oraz spisy z ksiąg sądowych

Sporo informacji dostarczają rejestry poborowe (poboru podatku – przyp. jj) z lat 1577 - 1580. Zachowało się ich trzy.

Regestr poboru z włók szlacheckich osiadłych parafii sokołowskiej

z 1577 r. (AGAD ASK I 47)

O Jamiołkach znaleźć można następujące informacje

Villa Jamiolki Piotrowska (karta 202)

Slachetni Leonard olim Nicolai, Adami olim Alexy y Stanisław sami od siebie y inszych czesnikow ?? (dalej nie umiałem odczytać) *z Jamiolk Potrowskich zapłacili pobor slachecki włok 24 ½ z każdej po 12 groszy* (razem zapłacili 9 zł 24 groszy). Adam i Stanisław to Olkowicze. Z kolei obecność tu Leonarda, wszelkie przesłanki wskazują Godziemby, świadczy, że jednocześnie z Piotrowiętami placili mieszkańcy Godzieb – przyp.jj).

Villa Jamiolki Kowali (karta 202)

Slachetny Augustini y Jan syni Marcinow sami od siebie y czesnikow swoich z Jamiolk Kowaliów zapłacili poboru slacheckiego z włók (nie odczytałem ale pewnie 6 i pół bo zapłacili razem 2 zł 20 groszy - przyp. jj)

Villa Jamiolki Klossy (karta 202 v)

Slachetny Leonard Kamiński z czesnikami swoimi z Jamiolk Klosow zapłacili poboru z włók slacheckich 3 ½ (razem zapłacili 1 zł 12 groszy – przyp. jj).

Jeśli już przywołany został Kamiński to warto poinformować, że nie był on jedynym „nie Jamiołką” posiadającym wtedy ziemię w Jamiołkach. W księgach suraskich można znaleźć np. zapisy:

-z lat 1554 – 1558 *Jamiolki Zembrzycze abrenuniat'* Benedictus olim Gregorii de Zembrzycze - Joannes, Martinus, Thomas, Jozephus, uxoris fres' olim Math' de Jamiolki. Wcześniej w księgach ziemskich suraskich był inny zapis o posagu co świadczy o związkach Zambrzyckich i Jamiołkowskich poprzez małżeństwo;

-*Jamiołki Idzki oblio* Paulus olim Michaelis de Idzki - Stanislaol olim Joannis de Grabowo, distr. visnensis (ten de Grabowo to Grabowski, tenutarius) oraz *Iczky Jamiołki Intromissio* Stan' olim Joan' Grabowski tenutarius de Jamiołki -Paulo et Clementi olim Michaelis ¹⁴

-z lat 1570 – 1571 *Jamiołki Kamienskie revocatio* Leonardus filius Gregory de Kamienskie - Math. olim Alberti Choiensky de Jamiołki (...) Mathias olim Joannis de ead; Jamiołki (ten trzeci nie wiadomo, dlaczego występuje, może to jego ziemią dwaj poprzedni obracają?);

-*Idzki Jamiołki venditio* oraz *debitum* (dwa dokumenty, znów pewnie sprzedaż na „krechę”) Stanislaus olim Joannis Grabowski de Jamiołki - Stanislaus olim Mathiae Zembrzycki de Idzki Wykno; *Jamiołki Oblig.* Stanislaus olim Alberti Choienski de Jamiołki *annos duodecim citra vel ultra (...) in bonis Jamiołki* - Gregorio Camiensi. ¹⁵

-z roku 1572 - *Jamiołki Emptio* Franciszek i Daniel niegdy Jana Poroskiego z Jamiołk Godzieb zeznają, że szl. Marcinowi niegdy Stanisława (?) z Jamiołk Piotrowiąt wszystkie swoje dobra dziedziczne i kupione od Józefa niegdy Michała Poroskiego na Jamiołkach Godziebach i jego bratankach synach niegdy Rafała i od innych osób, razem z budynkami i płotami i wszystkimi prawami, itd. sprzedają za 100 kop groszy polskich.) ¹⁶

Uwaga -Jan Poroski był ich ojczymem – przyp. jj Częściowo te związki objaśnia cztery lata wcześniejszy dokument *Jamiołki inductio* (NIAB Fond 1744 – 3 sk.653) będący potwierdzeniem prawego pochodzenia dwóch bliźniaków Jamiołków Daniela i Franciszka, wystawione przez Jana z Rozbitego Kamienia, doktora teologii i dostojnika kościelnego w Janowie (Podlaskim). Obaj bracia bywali zapisywani zarówno Poroski jak i Jamiołka.

Byli jednak przede wszystkim bezpośredni sąsiedzi:

Bruszewscy - patrz *Registr poborowy anni 80 w województwie podlaskiem, powiatu bielskiego* (z 1580) *Jamiołki Piothrowięta, śl. Lenart olim Piotra Bruszewskiego*. Leonarda Bruszewskiego wymienia także Rekognicyarz poborowy Województwa Podlaskiego z R. 1581. *poz.51 z Brusewa Leniart Piotrowicz, współdziedzic działu w Brusewie (par. Sokołowska) i działu w Jamiołkach Piotrowiętach (par. Sokołowska)*

oraz Stypułkowsy w Jamiołkach Kowalach *Registr poborowy anni 80 śl Jurgi Stypulek z ½ włoki śl i Rekognicyarz ...poz. 652 Slipolek* (winno być Stypulek – przyp jj), ojciec Jurgiego, współdziedzic wsi Jamiołki Kowale (par. Sokołowska).

Przywołałem te dokumenty, aby pokazać stopień trudności, jaki stają przed historykiem, ale także genealogiem. Przepraszam za dygresję - ale najprościej w genealogii jest kiedy dotrze się tylko do pojedynczych dokumentów, najczęściej w herbarzach. Wtedy wszystko jest proste i jasne. Kiedy jednak dotrze się do setek zapisów wtedy dopiero wyrasta las problemów.

14 AGAD ziemskie suraskie PL 93 – 1 karta 197v, karta. 284 oraz karty 437-437v

15 AGAD ziemskie suraskie PL 93 – 2 karta 124 karta 284v karta 403v

16 NIAB ziemskie bielskie Fond 1744 – 6 sk. 56 akt 1686

Przywoływany registr wymienia także w parafii sokołowskiej dwa młyny [karta 206]. Jeden z nich był zapisany w Idźkach Wykno (czemu nie w Młynowskich? - prawdopodobnie te dopiero się wydzielały-przyp. jj). Podatek płacił *Slachetny Jan przeszlego Augustyna*, który *dał groszy pobrania 20*. Drugi młyn był w Sokołach. Dziwne ale od tego młyna *Slachetny Rafał Sokół* płacił 10 groszy. To tylko hipoteza ale moim zdaniem pierwszy płacił jednocześnie za młyńskie koło wodne w Jamiołkach Świetlikach. Taki wniosek nasuwa się, kiedy skonfrontuje się te zapisy z zapisami kolejnego rejestru z 1578/1579 roku.

Ówczesne rejestry poborowe były mało szczegółowe, sprowadzały się do poświadczenia opłaty, stąd niestety są mało przydatne dla genealogii. Zwyczajowo płacono w imieniu cześników; lecz ich grono nie było ściśle sprecyzowane; jako płatników wymieniano tylko nielicznych (prawdopodobnie tylko tych, którzy pojawiali się u poborcy).

**Regestr wibierania poboru na Seymie Warszawskim
postanowiony i Uchwalony w Roku Bożym 1578
z Ziemi Bielskiej przez Walentego Niewiarowskiego a wybierany w roku 1579
(AGAD ASK I 47)**

Pewien problem (min. przy cytowaniu) stwarza to, że zawiera dwie niejako wersje (niekiedy pisane inną ręką; może jedna to brudnopis, a druga czystopis, pytanie która jest czym?). Gorzej, że zapisy w poszczególnych wersjach bywają różne, nie tylko z uwagi na kaligrafię. Ja przynajmniej znalazłem jeden taki przypadek dotyczący Jamiołków. O tyle istotny, że dotyczy akurat młyna wodnego w Świetlikach. Stąd od tego przypadku zacznę.

Na karcie 344 *Slachetny Paweł olim Michaelis z Jamiołki Świetlików* zapłacił poboru z *czesnikami swemi od młyna dorocznego od koła wodnego groszy 12*. Natomiast na karcie 445 zapisano *Slachetny Mathias przeszlego Michała z Jamiołk Świetlików.....* i dalej to samo co w/w zapisie. Zapis jest o tyle ważny, że potwierdza istnienie młyna wodnego. Natomiast rodzi pewną konsternację. Niezależnie Paweł czy Maciej ale żadnego ich ojca Michała wśród moich Świetlików nie było, a młyn był przecież ich własnością, na co w tym opracowaniu przytaczam dokumenty. Natomiast wśród wszystkich Jamiołków (wliczając inne krze) żył w tym czasie jedynie Maciej po Michale. Paweł olim Michał mieszkał w tym czasie w Idźkach. To skłania mnie do hipotezy - o czym pisałem wcześniej - że młyn w Świetlikach mógł być dzierżawiony.

Warto dodać, że w tym czasie w parafii sokołowskiej istniały jeszcze dwa młyny „wietrzne” w Idźkach Młynowskich i Sokołach.

Informacja o młynie wodnym w Jamiołkach Świetlikach była dotąd powszechnie nieznaną. O jego istnieniu po raz pierwszy dowiedziałem się z księgi sądu w Brańsku, z 1606 roku („Jamiołka Faszczewskie[mu] demittit”¹⁷ Opisuję to szeroko w opracowaniu dotyczącym genealogii Sieniutów. Lecz młyn w Jamiołkach Świetlikach musiał istnieć sporo wcześniej. Na

to wskazuje zapis z roku 1551 *Iczki Jamiołki visio*¹⁸ Pozwani przez Bartosza Świetlika i Mikołaja niegdy .Stanisława z Jamiołk byli Andrzej niegdy Piotra i Sebastian syn Macieja z Idżk, Rafał niegdy Andrzeja, Zachariasz syn Macieja z Kruszewa, Sebastian niegdy Jana z Jamiołk o to, że zniszczyli starą drogę, która się rozciąga od młyna do siedliska Bartłomieja Świetlika.

Nie był to zapewne jakiś wielki młyn. Niemniej już sama informacja o jego tu istnieniu (zważywszy na wielkość płynącej przez Jamiołki Śliny, dotąd zwanej strugą) jest zaskakująca i świadczy – do wyboru - o przedsiębiorczości lub szaleńczej determinacji moich przodków. Zdaje się bardziej to drugie, bo młyn, wedle dzisiejszej terminologii, okazał się raczej nietrafioną inwestycją.

Wróćmy jednak do samego Regestru. Istotne są także inne zapisy dotyczące poboru z wólk szlacheckich. Zawarte są one na karcie 344 oraz w we wspomnianym innym wariantcie na karcie 445. W obu wariantach merytorycznie się nie różnią .

Villa Jamiołki płatnikami są:

Szlachetny *Bartosz olim Alexii* z cześnikami i braćmi

Szlachetny *Andrzej Zebrziczki* z cześnikami

Szlachetny *Jurgi syn Szczepanów* zapłacił pobór za siebie i ojca ojca,

Szlachetny *Mateusz olim Stephanii i Jakub olim Pauli*

W tym rejestrze wymienione są karczmy. Zapisano, że były one w *Jamiołkach Mikołaiowientach i Jamiołkach Kowaliach*.

**Regestr poborowy anni 80 w województwie podlaskiem, powiatu bielskiego
sprawowany przez mię Bianiasza Jałbrzika Wysszeńskiego
(AGAD ASK I 47)**

Wymienia on

Jamiołki Świethlik, śl. *Jakób syn Matiasów Jamiołka*, z 4 wł. śl.

Item z Godziebów, z 2 wł. śl. i morg. 20.

item z Idżków, z 20 morg. śl.

Śl. *Paweł Jamiołkowski*, od śl. *Iana olim Stanisława* z 1 wł. i 10 morg. śl.

Summa: wł. śl. 8, morg. 20.

Jamiołki Piothrowięta, śl. *Lenart olim Piotra Brusewskiego*, z 2 wł. śl. Śl. *Bartosz olim Alexego*, z cześnikami swemi, z 15 wł. śl

Jamiołki Kliosy śl *Paweł olim Marcina Jamiołka*, z 7 włok śl. a z *Kowalów Jamiołk* z 1 wł śl

Jamiołki Kowalie, śl *Jan s .Marcinów Jamiołka* z wł .śl 1 i z morgów 12 ½

Item od Michała olim Andrzeja z morg 10

Item śl Jurgi Stypulek z ½ włoki śl

Summa włok śl 2 morg 7 ½

Uwaga 1: powyższy tekst Rejestru (jak też kolejne) pochodzi z opracowania **Aleksandra Jabłonowskiego** *Podlasie cz.1* (strony 105 – 108) ale nie jest dosłownym cytatem lecz jedynie opisowym skrótem dokumentu.

Uwaga 2: jako że ówczesne miary powierzchni współcześnie są powszechnie zapomniane - a będą w tym opracowaniu występować nader często - warto je przybliżyć. Wikipedia przywołując Zygmunta Glogera i jego Encyklopedię Staropolską tak je opisuje:

Gdy morgiem czyli jutrzyną nazwano taką przestrzeń roli, którą można było parą wołów zaorać przez dzień od rana, to włoka oznaczała większe pole, które po zoraniu lub posiewie potrzeba było włóczyć czyli bronować także cały dzień. Do włoki chełmińskiej i polskiej przywiązano następnie znaczenie przestrzeni 30-morgowej czyli, jak ją matematycznie określano, długiej 300 a szerokiej 30 prętów, licząc pręt po łokci warszawskich 7 i pół. Włoka tem się różniła od łanu, że oznaczała przestrzeń orną czyli włóczną, gdy łan oznaczał pewien wymiar (w różnych stronach rozmaity) całego gospodarstwa, więc z łakami, wygonami i t.d. Ponieważ mórg litewski był o ćwierć większy od nowopolskiego, więc w tym samym stosunku i włoka litewska jest większą od polskiej. W Wielkopolsce włokę roli zwano często z niemiecka hubą lub hufem. Jak morgi tak i włoki bywały kilku wymiarów; w królewskich mierzone na 33 morgowe.

Nazwa ta bywała często synonimem łanu; była w szerokim użyciu na Mazowszu i na wschodnich terenach Rzeczypospolitej.

Włoka zatem to około 17 hektarów zaś ówczesny mórg to ponad pół hektara.

Trzeba jednak od razu dodać, że cechą ówczesnych praktyk własnościowo - podatkowych było tzw. cześnictwo (uczestnictwo). Najtrafniej znaczenie cześnictwa wytłumaczyć można pojęciem rodzinnej spółdzielni. Podatki w imieniu swoich cześników płacił jeden z właścicieli, najczęściej główny dziedzic. Zdaje się, że cześnictwo było odbiciem pierwotnej własności, tj. nadania ziemi całej wspólnocie rodowej i dalej ewentualnego zakupu przez inny kierz. Z dużym prawdopodobieństwem cześników powinien wiązać wspólny herb. Ale bywało różnie. Przykładowo *Regestr poborowy anni 80 w województwie podlaskiem, powiatu bielskiego* (z 1580 roku), wymienia. *Śl. Bartosz olim Alexego, z cześnikami swemi, z 15 wł. śl.* Zwracam uwagę na wielkość ziemi - 15 włók. W tym przypadku ta reguła zdaje się nie miała zastosowania bo Bartosz Olkowicz reprezentował krze nie powiązane ze sobą rodzinnie. To zdecydowanie większość wszystkich gruntów Piotrowiąt, świadcząca, że płacił w imieniu większości mieszkańców Piotrowiąt. Jeszcze bardziej znamieny jest zapis z rejestru 1577 gdzie podatek płać Olkowicze oraz Leonard Godziembowicz z Godzieb razem od 24 i pół włoki, zatem z Piotrowiąt i Godzieb.

Jabłonowski pominął także zapisy z *Summa summariusza wszystkiego wybrania poboru*. Dla parafii sokołowskiej są karty od 716 do 718, będące informacją o innych płatnikach poboru w Jamiołkach. Może dlatego, że są to straszliwe bazgroły. Mnie udało się ustalić, iż podatek płacili jeszcze:

karta 716 v z Jamiołk Piotrowiat Leonard syn przeszłego Marcina z Bruszewa,

karta 717 Jan przeszłego Stanisława z Jamiołek Piotrowiąt z cześnikami od bodaj ponad czterech włók,
(Jan był z krza Tworkowiczów – przyp.jj)

karta 717v Mikołaj przeszłego Bartosza od ponad włóki (ten Mikołaj to Zagroba – przyp. jj),

karta 717v Jan olim Marcin (chyba od włóki i 12 morgów), (z jakiego krza był Jan tego jednoznacznie nie da się określić, przezywano go Sęczek – przyp.jj)

karta 718 Mateusz przeszłego Bartosza z cześnikami z Jamiołek Piotrowiąt (chyba od ponad 2 włók).

Cennym uzupełnieniem powyższego spisu jest *Rekognicyarz poborowy Województwa Podlaskiego z R. 1581. (wykaz dziedziców, ich urzędników, sług i sprawców pow. Bielskiego)*

Wymienia następujących Jamiołkowskich:

poz.247 z Jamiołków Kłósów (par. Sokołowska) Paweł Marcinowicz, dziedzic działu,

poz.248 z Jamiołek Kowalów (par. Sokołowska) współdziedzic wsi Michał Andrzejewicz,

poz.249 z Jamiołek Piotrowięt (par. Sokołowska) Augustyn współdziedzic działu,

poz.250 z Jamiołek Piotrowięt (par. Sokołowska) Bartosz Aleksecwicz dziedzic działu,

poz.251 Jamiołkowski Paweł, dziedzic działu w Jamiołkach – Świetliku (par. Sokołowska),

poz.51 z Brusewa Leniart Piotrowicz, współdziedzic działu w Brusewie (par. Sokołowska) i działu w Jamiołkach Piotrowiętach (par. Sokołowska), używa sygnetu Gierałta z h. Roch,

poz. 652 Slipolek (winno być Stypulek – przyp jj), ojciec Jurgiego, współdziedzic wsi Jamiołki Kowale (par. Sokołowska),

poz.697 Jakub Matysowicz, dziedzic działu w Jamiołkach – Świetliku (par. Sokołowska), używa sygnetu Gierałtowego z Rochem.

Powyższe zestawienie pochodzi z opracowania Franciszka Piekosińskiego. W tym przypadku także mamy do czynienia nie z cytatem dokumentu ale opisem. Dokumenty źródłowe znajdują się w AGAD ASK IV. Dopiero konfrontacja ze źródłowymi dokumentami wyjaśnia skąd wziął się ten „sygnet Gierałtowy z Rochem”. Wyjaśnienie jest prozaiczne - poborca Jakub Gierałt pieczętował pobór swoim sygnetem.

*

Jeśli idzie o pierwszą połowę XVII wieku nie zachowały się spisy podatkowe, poza dosyć lakonicznym zapisem rejestru - najprawdopodobniej z 1629 roku - który dotyczy tylko Jamiołek Kowali i Kłósów (aczkolwiek nie jest wcale pewne czy jest to aby precyzyjna informacja i nie dotyczy także innych Jamiołek) z jedynej księgi brańskiej posiadanej przez AP w Białymstoku.

Zapis ten brzmi: *Walenty, Jan, Michał, Maciej, Jakub, Wojciech, Jan s swemi cześnikami*. Ilości posiadanych przez nich włók – chyba *dwudziestu półtora* ale nie jestem pewien tego odczytu; nie wiem także co oznacza liczba 43 (czyżby płacili po 2 zł od włóki ?). W tejże księdze znajduje się jeszcze bardziej lakoniczna wersja spisu gdzie w imieniu cześników z „*Kłusz, Kowal i Święc*” wymieniony jest jedynie Andrzej olim Maciej.

Przywołując spisy podatkowe warto odnotować także niektóre dokumenty z ksiąg sądowych, które były odbiciem spraw absorbujących bardzo wielu ówczesnych mieszkańców, a niekiedy całe wsie. Stanowią one bezcenny materiał genealogiczny

Takim dokumentem jest *Jamiołków decretum* z roku 1598¹⁹

Dotyczy sporu w który zaangażowani byli niemal wszyscy mieszkańcy Piotrowiąt. Aktorami czyli powodami byli Rafał, Mateusz, Jakub, Maciej actuzbiterum (ksiądz) niegdy Mikołaja, Bartłomiej i Adam niegdy Alexii, gł niegdy Stanisława, Stefan, Jakub niegdy Piotra, Adam i Grzegorz niegdy Wojciecha *de Jamiołki Piotrowięta actores* natomiast pozwanymi byli Adam niegdy Mikołaja Mitko Maciej niegdy Jana Mitko, Jan niegdy Marcina, Jan, Florian, Marcin niegdy Mikołaja, Stanisław, Marcin, Krzysztof, Jan niegdy Gabriela, Mikołaj Marcin niegdy Mikołaja, Franciszek, Marcin, Maciej niegdy Jakuba, Jakub niegdy Jana, Leonard, Bartłomiej, Jan, Mikołaj, Maciej, Piotr, Zygmunt niegdy Tomasza, Krzysztof niegdy Stanisława, Augustyn niegdy Jana, Andrzej, Maciej niegdy Adama, Michał, Andrzej, Marcin, Wojciech i Paweł bracia po Leonardzie Bruszewskim, Franciszek niegdy Marcina, Paweł niegdy Jana, Marina niegdy Marcina, Jan, Michał niegdy Wawrzyńca, Jan niegdy Stanisława, Wojciech, Stanisław niegdy Marcina, Jan, Bartłomiej, Cherubin niegdy Pawła, Grzegorz niegdy Stefana Faszcz, Elżbieta (?) Adam niegdy Marcina Bruszewski, Stanisław niegdy Jana Bruszewski, Jakub, Bartłomiej, Jan, Walenty, Andrzej niegdy Macieja, Wojciech, Adam niegdy Macieja.

Równie ciekawym genealogicznie dokumentem jest *Lucrum* z księgi brańskiej z 1632 roku²⁰. Stroną pozwaną są mieszkańcy Jamiołk Świetlik: Mateusz (Maciej?) niegdy Jakuba, Mateusz (Maciej?) niegdy Macieja, Stefan, Paweł, Maciej niegdy Boruta, Paweł niegdy Jan, Stanisław niegdy Jana, Stanisław i Marcin niegdy Bartłomieja, Stanisław niegdy Jana, Tomasz niegdy Jana, Piotr niegdy Macieja, Walenty i Jan niegdy Jana, Paweł niegdy Jakuba, Paweł niegdy Wojciecha, Piotr niegdy Sebastyana, Jan niegdy Andrzeja, Wojciech niegdy Macieja. Pozywa ich Maciej niegdy Pawła z Jamiołk Piotrowiąt o to, że naruszyli jego dobra i zabrali mu, chyba 30 snopów (?) zboża, co pozywający otaksował na 60 grzywien groszy. To postanowienie wydano w piątek po św. Andrzeju AD 1632. Prawdopodobnie „naruszenie dóbr” owego Macieja było efektem jakiegoś wcześniejszego sporu i samodzielnym wyrównywaniem krzywd pomiędzy nim a mieszkańcami Świetlik. Ale tego pewnie już się nigdy nie dowiemy.

Mimo że wyliczono wszystkich dorosłych mieszkańców to wcale niełatwo o identyfikację. Wcześniej korzystano z szerszej palety imion, także staropolskich i starotestamentowych, od wieku XVII mamy do czynienia z ich straszliwą unifikacją. Czyżby wpływ kontrreformacji? W jednej wsi mieszkało po kilku Maciejów, Janów, Wojciechów i Stanisławów.

19 NIAB ziemskie bielskie F 1744-2 skany 367 i 368

20 AGAD PL 87 – 32 – karta 546v.

4.2. W księgach sądowych

Skarbnicą wiedzy o przeszłości są księgi sądowe. Może nie tyle historycznych dziejów, wielkich wydarzeń, ale wiedzy o ówczesnym życiu. Szczęśliwie w przypadku Ziemi Bielskiej zachowały się relatywnie spore zasoby ksiąg sądowych. Są to głównie księgi sądów ziemskiego w Suraziu oraz grodzkiego w Brańsku. Niemniej dostęp do ksiąg nie jest łatwy, są rozproszone, ich większość znajduje się za granicą (głównie w Mińsku). Dostęp łatwy nie jest i z innego powodu – zapisywane były głównie w języku łacińskim. Dodatkową trudność stanowi ówczesna kaligrafia. Te wszystkie trudności da się jednak pokonać.

Podstawowe zbiory ksiąg (te z których przynajmniej częściowo korzystałem przy tym opracowaniu) przechowywane są:

Polska

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie: księgi grodzkie brańskie PL 87; księgi ziemskie suraskie PL 93; fragmenty Metryki Litewskiej oraz tzw. Kopicjana.

Archiwum Państwowe na Wawelu: Zbiór Zygmunta Glogera

AP w Białymstoku: pojedyncze fragmenty zespołów min fragmenty Kopicjanów oraz jedna księga grodzka brańska

Białoruś

Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi NIAB w Mińsku: księgi grodzkie brańskie Fond 1708 (częściowo skany w AGAD, udostępniane w AP w Białymstoku); tzw księgi bielskie czyli Fond 1744, nazwa bielskie jest jednak myląca, głównie są to księgi suraskie ale także zdarzają się brańskie, Ponadto Fondy min 1706 i 1789, których w zasadzie nie przeglądałem.

Ukraina

Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie CP: Fond 812 Kopicjana

Najstarsze księgi pochodzą z około połowy XVI wieku. Starszych niestety brak, no chyba, że szczęśliwie trafi się w ocalałych jakaś stara oblata.

Na wstępie kilka podstawowych - i jedynie skrótowych - informacji o staropolskim systemie sądownictwa. Podstawowymi sądami były sądy ziemskie i grodzkie. Sądy ziemskie były właściwe tylko szlachcie osiadłej (także duchowieństwu). Rozpatrywano w nich wszystkie sprawy z wyłączeniem przypisanych tylko sądom grodzkim (cztery artykuły grodzkie tj. podpalenie, napad na dom szlachcica, rabunek na drodze publicznej i porwanie dziewczicy) oraz sądom podkomorskim. Natomiast sądy grodzkie były właściwe do rozpatrywania spraw pozostałych warstw społecznych (w tym także szlachty bez ziemi). Ponieważ początkowo sądy ziemskie pracowały okresowo, a sądy grodzkie ciągle urzędowały, to z czasem (już nawet w XV wieku) wiele ze spraw właściwych do rozpatrywania przez sądy ziemskie kierowano do sądów grodzkich.

W przypadku sądów grodzkich rozróżnić można dwa rodzaje spraw. Pierwsza to sprawy cywilne rozpatrywane na rokach zwyczajnych, druga to sprawy sporne. O ile transakcje cywilne miały zamknięty katalog formularzy (łącznie około 30, choć najczęściej spotykanych jest kilkanaście - zastaw, kwit, dług, cesja, komisja, recesja, rekomisja, donacja, sprzedaż,

dożywocie, zapis posagowy, oprawa, przeniesienie zapisu na inne dobra, powiększenie lub pomniejszenie zastawu bądź długu, intromisja), o tyle w sprawach spornych katalog ten może być niezwykle długi (najczęstsze to sprawy o pobicia, gwałty, lżenie na honorze, dyffamacje, ponaglenia, wyroki zaoczne z powodu niestawiennictwa, wyroki zwykłe, przysądzenia kosztów czy egzekucje z dóbr).

Celem zilustrowania ówczesnego życia szlachty uznałem za sensowne przywołanie przykładów dokumentów sądowych z udziałem Jamiołkowskich.

W prezentowanych dokumentach występują określenia pieniędzy, będące tak wymiarem kary, jak też np. wyrazem wartości transakcji. Dla ułatwienia prezentuję (za Wikipedią) skrócony słowniczek podstawowych znaczeń.

Grzywna – współcześnie jednoznacznie kojarzy się ją z karą finansowa. Tymczasem nazwę grzywny wywodzi się od naszyjnika bądź też wiązki skórek pełniących przed XII w. funkcję środka płatniczego. Była jednostką przeliczeniową a nie monetarną. Kazimierz Wielki walcząc z psuciem pieniądza i reformując monetę krajową ustalił, iż stosunek grzywny wagowej (wyrażanej w wadze srebra) do grzywny obrachunkowej (równej 48 gr) miał się wówczas jak 5 do 4. W XV-XVII wiekach grzywna oznaczała jednostkę obrachunkową równą 48 gr.

Złoty (za Wikipedią) - w XIV i XV w. złotym nazywano złote dukaty zagraniczne z obiegiem w Polsce, początkowo obliczane na 14 groszy. Uchwałą sejmu z 1496 r. ustalono kurs złotego na 30 groszy. Z biegiem czasu kurs ten – z uwagi na zmieniający się parytet ceny złota i srebra – nie utrzymał się. Wtedy ustalilo się określenie jednostki obrachunkowej równej 30 groszy jako złoty polski zwanej też florenem. Natomiast złoty dukat otrzymał nazwę złoty czerwony. Złoty pozostawał przez dłuższy czas jednostką wyłącznie obrachunkową. Po raz pierwszy złotówka pojawiła się jako moneta w roku 1663 pod postacią tymfa. W XVII w. 1 złoty czerwony liczony był na 4 — 6 złp. Przy reformie monetarnej króla Stanisława Augusta złoty stał się jednostką zasadniczą o kursie 1 złp = 30 gr. Stosunek ten utrzymał się przez czasy Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

Grosz – za Wikipedią (łac. grossus) czyli moneta gruba (w stosunku do emitowanych wcześniej denarów). Moneta srebrna o wartości kilku lub kilkunastu denarów. Bita w wielu krajach Europy. Od ok. 1367 w Polsce grosze wybijał Kazimierz III Wielki. Grosz krakowski, ważył 3,2 g (srebra przyp jj) i odpowiadał 16 denarom. Od 1526 roku bito wyłącznie półgrosze, następnie całe i wielokrotności groszy (półtorak, dwojak, trojak, czworak, szóstak). Za czasów Zygmunta I grosz ważył 1,8. Kopa (groszy) to oczywiście 60.

Połapać się w tym obecnie nie łatwo, tym bardziej „czuć” wartość pieniądza. Wszak inflacja jest zjawiskiem odwiecznym. Ja przynajmniej nie poczuwam się do odgrywania roli eksperta. Dociekliwych odsyłam do samodzielnych studiów.

Bodaj najczęstszym (a z pewnością jednym z najczęstszych) dokumentów sądowych były zastawy – obligatio. Zastawy w głównej mierze były wynikiem braku (a na pewno tak było w tych okolicach) instytucji finansowo bankowych. Pieniądze pożyczano od krewnych lub sąsiadów. Jak pisze Zygmunt Gloger w *Encyklopedii staropolskiej - Upowszechnionem było w Polsce zastawianie nieruchomości, czyli oddawanie do użytku (zwłaszcza łąki i pola) za pieniądze pożyczone, a zwyczaj ten dotąd praktykuje się nader często u ludu. Zastaw nieruchomości był u nas zwykle antychretycznym, t. j. nadającym prawo pobierania użytków z rzeczy zastawionej bez obowiązku rachowania się z nich, chociażby te znacznie należne procenta*

przewyższały. Zastawnikiem zwał się ten, co dawał pieniądze na zastaw. Jednak zdecydowanie dominowała forma „zastaw na upad” czyli „pod przypadkiem”, zwany po łac. *obligatio sub lapsu*, gdy umówiono się, że jak dłużnik nie uiści długu na termin oznaczony, to zastaw przypadnie, stając się własnością zastawnika. Potrzeba było jednak pozwać dłużnika niewypłatnego do sądu, aby ten wyrokiem swoim uznał upad czyli lapsus i dobra przysądził na własność zastawnikowi. O tym zastawie na upad mamy przepisy w Statucie Mazowieckim i w Statucie Litewskim. Gloger wspomina także o trzeciej formie, wdrożonej za panowania Zygmunta III i będącej początkiem hipoteki ale ta, w przypadku podlaskiej szlachty, nie miała wtedy tj w opisywanym tu okresie praktycznego zastosowania (ja przynajmniej nie odnotowałem takiego dokumentu – przyp.jj).

Niżej kilka przykładów będących zapisem zastawów.

*Jamiołki obligatio*²¹ Dokument pochodzi z roku 1611- Jan, syn Jakuba z Jamiołek Świetlików zastawia ziemię w Jamiołkach Kłosach za 10 złotych polskich aż do wykupu Janowi, synowi Stanisława z Truskolasu Woli. Mianowicie: trzy zagony ozime od stawu (rzeki?) do poprzecznych perul (może chodzi o łacińskie określenie tego, co opisują po polsku jako „przeczky” czyli jakieś kliny ziemi). W innym miejscu trzy zagony ozime od tych poprzecznych (transversalibus) do granicy kowalewskiej rozciągające się. Pod vadium 10 złotych strony zobowiązują się też nie prowadzić żadnych sporów prawnych o tę ziemię, chyba taka zwyczajowa asekuracja, którą dodawano z doświadczenia (wszak w księgach pełno kłótni o podobne sprawy). Za Glogerem *W prawach polskich vadium znaczyło karę umowną za niedopełnienie obowiązków umownych, oznaczało także zagrożenie karą za przekroczenie zakazu lub na wypadek uczynienia jakowego gwałtu w t. zw. przechwałkach i odpowiedziach. W procesie znaczyło sumę wziętą od strony dla zmuszenia jej uczynienia zadość wyrokowi sądowemu. W końcu znaczyło umowę losową, a wtedy bywały vadia duplicata, triplicata itp. W statucie Litewskim vadium nazywa się słusznie po polsku zaręka a niekiedy zakład. Pismo, przez które taka zaręka była założona, nazywało się „listem zaręcznym”*.

Zastawy były obłożone rygorami prawnymi a ściągnięcie długu wymagało często drogi sądowej. Z 1599 roku pochodzi dokument *Lucrum* (kara na dłużnika z powodu nazwijmy to zagrożenia utraconych zysków)²². Tuż po śmierci mojego przodka Jakuba jego synowie Jan i Maciej, domagają się spłaty długu od Jana syna Macieja z Piszczat, który zapożyczył się jeszcze u ich ojca. Chodzi o 5 kop groszy, dochodzi vadium, bo ten nie zapłacił na czas. Swoją drogą, to był intratny interes, byle tylko ściągnąć w końcu taki dług. Lepsze niż lichwa, bo zysk + 100%, jeśli nieborak nie wypłaci się do terminu. A chyba się opłacało, bo gdyby to straty przynosiło, to by w końcu któryś - nauczony doświadczeniem - przestał pożyczać. Na samym dole dokumentu jest dopiska, że jak dłużnik się nie stawia, to dostanie karę 3 grzywien.

21 AGAD ziemskie suraskie PI 93 – 5. karta 242

22 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 18 sk.471 i 472

Niemniej dochodzenie swoich praw bywało czasochłonne. W 1581 roku *Lucrum*²³ mój Jakub niegdy Macieja pozywa Jana, też syna Macieja ale z Jamiołk Kłosów. Skarży się Jakub, że ten drugi nie stawia się przed sądem, mimo kilkakrotnych napomnień (bis, ter, quatuor - chodzi chyba o to, że cztery razy był wzywany). Potem następuje treść oskarżenia, gdzie wzywa się Jana na konkretny termin, by się stawił przed sądem brańskim, aby uregulować dług czy zastaw 4 kop groszy. Teraz zaś musi zapłacić dwa razy tyle, bo dochodzi vadium, które było nałożone na kwotę. To w sumie było chyba trochę grosza (w tamtych czasach zdaje się za cztery kopy można było kupić konia).

Z 1591 roku pochodzi dokument *Querella* (właśc. quaerela) czyli rodzaj skargi²⁴. Tu Adam (Olkowicz – przyp.jj)) składa protestację przeciw odebraniu mu ziemi, którą zmarły Maciej (ojciec Boruty) zastawił u niego za 8 kop groszy. Wedle jego słów Boruta i jego synowa go „vi et violenter expulerunt, eiecerunt, usuque (...) privaverunt”, tj. siłą i przemocą (dosłownie gwałtownie) wypędzili, wyrzucili oraz użytkowania (...) pozbawili. To taka „poetyka” staropolska, podobnie gdy idzie o trupa pisano „zabił, zamordował i z żywego martwym uczynił”, jak gdyby raz powiedzieć nie wystarczyło. Dziwne, że Adam czepia się Boruta i synowej - czyżby kobieta z silnym charakterem? Albo Jan gdzieś na wojnę pojechał. Dalej są terminy i formułki jakieś, z punktu widzenia genealogii obojętne. Chodzi o to, że woźny (ministerialis) udał się chyba z „deputacją” do Jamiołk i stwierdził, że protestujący, czyli Adam, ma rację. Po czym spisał relację swoją i to dołączono w aktach do protestacji.

Lecz z innego dokumentu sądowego wynika, że prawo jest po stronie Boruty. Jest to apelacja. *Inter Jamiolkowskie appellatio*²⁵. Sprawa musiała być zażarta bo oparła się aż o Trybunał Lubelski. Adam oskarża Borutę o zabranie mu ziemi. Tekst jest dziwny bo właścicielami miałyby być trzech szlachciców, którzy się do Prus przenieśli. Nazywali się Śnietka, Sopiła i Tomczyk (piszę o nich w innym miejscu – przyp. jj). Dokument zawiera opis sprawy. Najpierw zamieszczony jest pełny tekst oskarżenia przeciw Borucie, potem notuje się, że Boruta jakoby nic nie przedstawił, o co „protestuje się”... pisarz ziemski! Potem znów strona pozywająca jeszcze raz tłumaczy swoje racje. Potem przed podstarościm stawiają się obie strony, Adam osobiście i przez adwokata, Boruta tylko przez plenipotentę, Macieja Kąckiego. I tu się zaczyna ciekawie, Adam powołuje się na „us aquisitum”, czyli „prawo dzierżawy”, a Boruta na „us naturale”, („prawo naturalne”?, może chodzi o jakieś związki rodzinne) przy czym twierdzi, że nikomu żadnej krzywdy nie wyrządził. Tak czy inaczej, ten wcześniejszy dekret musiał być po myśli Boruta, gdyż to Adam apeluje do Lublina.

23 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 205 sk. 227

24 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 10, sk 1004

25 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -10, sk. od 1105 do 1106

Niemniej sprawa nie zakończyła się a strony przez kilka lat nie „wychodziły z sądu”. Oczywiście nie śledziłem wszystkich procesów. Z księgi grodzkiej brańskiej²⁶ pochodzi *contumatio*, z którego wynika, że najpierw pozwani się nie stawili. Mimo, że niestawienie się strony w sądzie pociągało za sobą wymierzenie kary tzw. niestanego, była to praktyka bardzo częsta. Podobnie jak *astitio* czyli stawienie się strony na rozprawę sądową przy jednoczesnej nieobecności przeciwnika. Z kolei z dokumentu (skan 1108 *dillatio*) wynika, że sam sąd odłożył sprawę do kolejnych roków sądowych. Jak się skończyło do końca nie wiadomo. Najpewniej jednak się pogodzili W przywoływanej tu księdze brańskiej są dwie kwitacje - skany 337 i 1025/1026. W pierwszym Boruta kwituje Adama z odbioru 7 kop groszy z sumy długu 14 kop, które zapisał w Surażu Adamowi i jego bratu Bartłomiejowi. Najwidoczniej Adam spłacił swoją działkę. W drugim Boruta kwituje Bartosza brata Adama z pozostałej części długu. Nie można jednak wykluczyć, że spłaty nie były efektem pożyczki ale egzekucji jakiejś kary lub wcześniejszej ugody.

Dokumenty spraw przed Trybunałem Koronnym są doskonałym źródłem informacji. Zwykle bowiem zawierają syntezę istoty wieloletnich i wieloaspektowych sporów. Przykładem może być sprawa z 1640 roku. Maciej po Jakubie z Jamiołk Świetlik pozwał Piotra po Janie z Kłos za gwałtowne odebranie mu działki mającej 8 zagonów szerokich na dwie staje (?) we włoce Maciejowskiej i Krychowskiej (Krychciańskiej) na Jamiołkach Kłosach, którą powód miał ponoć po swoim ojcu. Z kolei Piotr dowodził, że to jego ziemia i jego przodków od najdawniejszych czasów.

Maciej za to pokazał zapisy:

Katarzyny Kamińskiej, żony Jana Choińskiego, a córki Anny Jamiołczanki dla Leonarda, jej brata rodzzonego sprzedaż części matczynej na Kłosach za 7 kop w Surażu w 1580,

kolejny: Leonarda Kamińskiego dla Jakuba po Macieju Jamiołki, ojca swego sprzedaż tej części na Kłosach po siostrze i jeszcze innych za 80 kop z Brańska 1584.

Trzecia z Suraża z 1584 r. gdzie Leonard i Dorota żona Baltazara Kamińskiego, oboje dzieci Anny Krychcianki (Jamiołkowskiej) temu ojcu jego przekazali swoje dobra na Kłosach za 120 kop.

Czwarty zapis: Felicjana Choińska córka Katarzyny Krychcianki żona Marcina z Jamiołk temuż ojcu Macieja (czyli Jakubowi) sprzedała swoją część na Kłosach za 30 kop, z Brańska 1584.

Piąty: Stanisław po Wojciechu Choiński powodowi i jego bratu Janowi części po Katarzynie Krychciance jego matce z 1622 r. z Brańska donacją najpierw w ks. grodzkich, a potem z przeniesieniem do ziemskich w 1623.

Szósty zapis: z Suraża z 1630 gdzie Paweł po Adamie Jamiołka w imieniu swoim, braci i bratanków, całą część Krychciańską zapisał Maciejowi, też donacją.

Kolejny z Suraża 1631, gdzie Anna Wnorowska Maciejowi zapisała część Krychciańską, też donacją.

Następny z Brańska 1635 i przeniesiona do Suraza w tym samym roku, gdzie Ewa Leśniewska donowała tę część Maciejowską Krychowską.

Wysłano z sądu deputację z dwoma komornikami tam na miejsce, którzy przynieśli relację o tym wszystkim do Suraza. Tam z kolei sąd zadekretował, żeby Piotr odprzysiągł się samotrzcęć na krucyfiksie, że część o którą idzie sprawa jest jego. Maciej od tego dekretu apelował do Lublina i trudno mu się w sumie dziwić.

Bardzo często zastawy przechodziły z rąk do rąk. Prezentuję tylko przykłady „mojo rodzinne” (gdyby pogrzebać to z łatwością można by z łatwością znaleźć dłuższe „ciągi”). Pochodzą z 1611 roku.

W pierwszym *obligationis demissio*²⁷: Maciej syn niegdy Boruty z Jamiołek Świetlików przekazuje zastaw na Jamiołkach Piotrowiętach Marcinowi synowi niegdy Michała z Bruszewa, którą u niego cedował Jan syn niegdy Gabriela Mojkowski na trzy kopy groszy, a ten od Walentego Noska, ten zaś - od Adama i Wojciecha, syna niegdy Macieja Jamiołki.

W kolejnym *Jamiołki Godzieby obligationis demissio*²⁸ Maciej, syn niegdy Jakuba z Świetlików ceduje swój zastaw Pawłowi synowi Wojciecha z Godzieb właśnie na Godziebach, który najpierw ojciec Pawła, Wojciech, zastawił Jakubowi Jamiołce na trzy kopy groszy, ten cedował go na Katarzynę, żonę Bartłomieja Faszczy, ta zaś na Macieja, syna Jakuba. Jest więc to właściwie wykup, czyli *exemptio*, ale nazwany *demissio* z racji tylu pośredników. Tak to ziemia wędrowała z rąk do rąk.

Bardzo często zastawy były powiązane z innymi wzajemnymi rozliczeniami majątkowymi. Z księgi Sądu Grodzkiego w Brańsku, z 1674 roku²⁹ pochodzi cała seria dokumentów. Występują w nich Mikołaj olim Tomasz (musiało to być tuż po śmierci Tomasza) oraz Andrzej Stanisław Jamiołkowski (nie jest tu wymieniany z tytułów ale to niewątpliwie Andrzej Stanisław, wówczas komornik graniczny bielski i wiceregent grodzki goniądzki. W pierwszej sprawie *demissio* Mikołaj ustępuje zastawy na Bruszewie (po ojcu) Andrzejowi Stanisławowi. W następnym - *debitum* (dług) Mikołaj zapisuje dług 50 florenów u tegoż Andrzeja Stanisława. W kolejnym *debitum* ustępuje Mikołaj temuż zastaw na Piotrowiętach. W zamian (tak można dedukować) Andrzej Stanisław oddaje Mikołajowi ziemię na Woli Mojkowskiej, dlatego też Mikołaj pisze się „de Jamiołki Świetliki et Wola Moykowska”. W ostatnim Andrzej Stanisław oddaje Mikołajowi zastaw na Świetlikach na sumę 10 kop groszy. Więc obaj się wymienili dobrami, z tym, że to „mój” Mikołaj chyba musi dopłacić.

U moich Sieniutów nie trafiłem na czytelny dokument komutacji tj zamiany dóbr. Była to transakcja dosyć rzadka a i nieco podejrzana. Zygmunt Gloger tak pisze **Frymark** (z niem. *Freimarkt*), *umowa o zamianę przedmiotu jednego na drugi, zwana po łacinie commutatio a w mowie staropolskiej frymark. W*

27 AGAD ziemskie suraskie Pl 93 - 5 _karty 367-367v

28 AGAD ziemskie suraskie Pl 93 -5, karty 429 i 429v:)

29 NIAB F 1708 – 170 sk od 979 do 982

prawie polskiem specjalnie nazywano frymarkiem zamianę dóbr królewskich na prywatne. Frymark nie oznaczał bynajmniej umowy na szkodę skarbu, lub niemożności obciążania i aljenowania dóbr stołu królewskiego, jak to błędnie twierdzi W. A. Maciejowski, ale oznaczał zawsze zamianę. Że jednak przy takiej zamianie następowała nieraz dopłata, wydarzały się nadużycia przy oznaczaniu wysokości takowej i dlatego sejmy z lat 1562, 1563 i 1566 nakazywały rewizorom i starostom rewidowanie frymarków, t j. zamian dokonanych, a prawo chełmińskie stanowiło, że przy frymarku na grunta niejednakiej ceny dopłata na frymark nie mogła być mniejsza, niż wartość gruntu, do którego była przydana. Przy zamianach na jarmarkach oszukiwano się często, a stąd poszło ujemne znaczenie wyrazu i przysłowie: „Pan Bóg wynalazł jarmarki, a diabeł frymarki.”. czy „Frymarczy jako cygan szkapami” (Grodzicki, r. 1589).

Niżej taki dokument (choć nie bardzo potrafię dociec dlaczego tak go nazwano) *Jamiołki Commutatio*³⁰; pochodzi z 1675 roku. Strony to Andrzej Stanisław, uwaga - komornik graniczny ziemski bielski a zarazem sędzia kapturowy (ciekawe, że się tytułuje sędzią kapturowym, kiedy Sobieski już 2 lata rządzi?) oraz Bartłomiej i Walenty Jamiołkowsy z Piotrowiąt. Dokonują zamiany dóbr i zapisują to. Pierwszy drugim oddaje część (żreb) Budzikowską w części Olkowskiej na Piotrowiątach, którą ma od Macieja Brodzika oddaną na „wieczystość”, a zamienioną jeszcze z Janem Poreyko Bruszewskim (być może to po nich przydomek przejęli Jamiołkowsy Parzejki – przyp. jj)). Lecz po bezpotomnej śmierci tegoż Bruszewskiego część (część części, bez siedliska i dwóch zagonów) wróciła do Andrzeja Stanisława Jamiołkowskiego Następnie oddaje im jeszcze 9 zagonów w części Zegaynowskiej od rzeki Śliny do drogi wysockiej między granicami Józefowską i Krukowską. Z kolei Walenty z Bartłomiejem oddają Andrzejowi Stanisławowi całą ojcowiznę w Piotrowiątach, prócz siedliska, które sobie zostawiają oraz część o nazwie „derbisiowizna”. Z obecnej perspektywy nie sposób się połapać czemu się wymieniali? Może im wszystkim było wygodnie. Lecz skłaniałbym się raczej do przypuszczenia, że silniejszy może więcej i że to Andrzej Stanisław na tej wymianie bardziej korzystał, a może obiecał im jakieś inne profity. Ale to już sfera *political fiction*. Zresztą podobnych transakcji w których Andrzej Stanisław był beneficjentem znaleźć w księgach można sporo.

Warto zająć się jednak transakcjami bardziej powszechnymi niż komutacja. Taką z pewnością była sprzedaż *venditio* . Niżej kilka rodzinnych przykładów.

Rok 1568 *Iczki Jamiołki venditio*³¹

Mathias ol. Alberti de Jamiolki - Jacobo filio suo legitimo de ibidem aream super bonis Iczki Wykno sittam et iacentem inter metas Stanislai Zembrziczki ex una, et Stanislai olim Augustini ex altera partibus suum perpetuum iure empticio a nobili Augustino quesitam, videlicet incipientem a pesulis transversalibus usque ad partem (?) prout sibi conspexit prout solus habuit (...) pro triginta sexagenarum grossorum

30 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 171 sk. 556 do 558

31 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 3 sk. 597

poloncialium vendidit czyli w przekładzie na polski Maciej sprzedaje Jakubowi, swemu synowi, siedlisko kupione na Idźkach Wyknie od Augustyna (Idźkowskiego pewnie), dalej opisuje jak się rozciąga, zaczyna się od działów poprzecznych, a kończy chyba przy działce, którą sobie jeszcze zostawia. Jednak intromis czyli tzw wwiązanie w siedlisko (przejęcie własności) przez Jakuba miało miejsce dopiero w poniedziałek po Niedzieli Przewodniej 1568 roku (jak wyżej karta 703).

Jaki był zamysł tej transakcji, czy Jakub miał zamieszkać w Idźkach ? - tego nie wiadomo. Skądinąd wiadomo, że ziemia w Idźkach (było tego 20 morgów) pozostała w cześniczej własności Jamiołków. Natomiast Jakub długo tam nie pomieszkał. Z roku 1572- pochodzi dokument *Jamiołki venditio cum obligatione* czyli sprzedaż z zastawem³²

Marcin syn niegdy Stanisława (przy okazji zięć Macieja) z Jamiołk Piotrowiąt i Świetlik sprzedaje Jakubowi synowi wymienionego Macieja z Jamiołk Świetlik swoje siedlisko/plac w Świetlikach, między tym Maciejem a drogą (gościńcem) leżące, od granicy Godziebów do płotu kamiennego tylnego (sepem lapideum), z domem i płotami kamiennymi, innymi budynkami, itd., za 20 kop groszy polskich. Jednocześnie następuje wwiązanie *intromissio*. Jednocześnie ten sam Marcin – przekazał innemu synowi Macieja Wojciechowi zastaw zapisany przez Macieja na 4 (?) kopy groszy.

Wwiązanie czyli intromis było w polskim prawie instytucją niezwykle istotną. Jak o tym pisze Gloger w Encyklopedii staropolskiej - *było aktem prawnym faktycznego wprowadzenia nowego dziedzica w posiadanie dóbr. Prawo polskie wymagało oprócz „inskrypcyi”, aby była dopełniona intromisja, alias wwiązanie, które właściwie przenosiło własność. Intromisja dopełnianą była przez woźnego w obecności dwóch szlachty, przyczem musiały być okazane granice dóbr, w które był nabywca wwiązany, do czego sąsiedzi, stykający się z temiż dobrami, byli przywoływani. Miało to ważne znaczenie, bo jeżeli owi sąsiedzi w przeciągu lat 3 i miesięcy 3 nie wytoczyli procesu o granice (a do tego przeciągu czasu trwała ewikcja sprzedawcy), to później nie mieli już prawa proces podobny wytaczać. Woźny po dokonanej intromisyi wnosił o jej spełnieniu relację urzędową do akt ziemskich, gdzie dobra były położone. Tym sposobem prowadzoną była kontrola tytułu własności dóbr, co nie było rzeczą obojętną, kiedy do posiadania dóbr przywiązane było prawo obywatelstwa i tym sposobem zaciągało się właściwe forum (W. Dutkiewicz). Intromisja nie była wymagana do karczem, młynów a także i do dóbr ziemskich, jeżeli dziedzicem zostawał jeden z braci.*

Transakcja kupna sprzedaży od strony kupującego była zwana *emptio*, sprzedawca (*venditor*) zobowiązywał się do wydania rzeczy kupującemu (*emptor*) i zapewnienia jej spokojnego posiadania, w zamian za co kupujący zobowiązywał się zapłacić cenę wyrażoną w ściśle określonej kwocie pieniężnej.

*Jamiołki emptio*³³ z roku 1572 - Maciej syn niegdy Wojciecha z Jamiołk Świetlików wraz z synem Jakubem kupił od Andrzeja niegdy Piotra za 60 kop groszy ćwierć łana (włóki) we wszystkich polach (tj. w

32 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6. sk, 57

33 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6. sk, 57

trójpolówce) w dobrach Jamiołki Świetliki, a następnie sprzedał za 30 kop groszy swoim synom wspomnianemu Jakubowi Jakubowi i Wojciechowi. Lecz jest to dopiero zapiska *inscriptio* bowiem z dokumentu wynika, że wwiązanie przez woźnego Sokoła ma jeszcze nastąpić.

Częstą transakcją była także donacja *donatio*. Jak pisze Gloger, że o ile w prawie rzymskim oznaczała ona darowiznę to w prawie polskim oznaczała sprzedaż. *To jest rzeczą pewną, że donatio znaczy sprzedaż, zbycie, aljenację i dlatego to w kontraktach sprzedaży znajdujemy wyrazy „daję, daruję”, chociaż szacunek był brany. Wyrazy donacja i rezygnacja łączono razem z sobą, rozumiejąc przez to sprzedaż i kupno venditio. Że sama władza prawodawcza używała wyrazu donatio w znaczeniu sprzedaży, mamy tego dowód w Vol. leg. V f. 369, co, jak się zdaje, powstać musiało dla uniknięcia retraktu, który w donacyi miejsca nie miał. Stąd pochodzi, że w donacjach zapewniano ewikcję i dlatego obok donacyi potrzebny był oddzielny kwit z opłaconego szacunku.*

Tu trzeba wyjaśnić znaczenie słów retrakt i ewikcja

Retrakt (retractus, z lac. retrahere, cofnąć sprzedaż) było to prawo bliższości, służące blizkim krewnym do odkupienia majątku rodzinnego sprzedanego przez ich krewnych obcemu, za zwrotem wyliczonego szacunku. Prawo to służyło do lat 3 i miesięcy 3.

Ewikcja (z lac. evictio – ubezpieczenie) W prawie polskim znaczy zaręczenie za pewność nabycia.

W związku z tym w polskim prawie *aljenację, a zatem i sprzedaż nazywano „donacją”, zatarły się wybitne cechy darowizny. Ściśle rzeczy biorąc, takie tylko przeniesienie własności nazywa się darowizną, darem, które następuje z czystej szczodroblowości ex mera liberalitate nullo jure cogente. Musiała być ona co do nieruchomości zeznana do akt w grodzie lub ziemstwie i zwała się zapisem (między żyjącymi); musiała być na piśmie, bo oddawanie dóbr mogło tylko dziać się przez urzędnika sądowego, albo przynajmniej woźnego i dwóch szlachty, ci zaś do tej czynności musieli być sądownie upoważnieni, a to mogło stać się jedynie po podaniu o darowiznie do ksiąg sądowych*

Niżej kilka przykładów rodzinnych donacji

Jamiołki i Faszczewskie dono i Jamiołka Faszczewskie demittit ³⁴ co należy tłumaczyć „Jamiołka Faszczewskiemu przekazał”. Wojciech syn Macieja ze Świetlik przekazał prawo do młyna Marcinowi Faszczy. Z dokumentu wynika, że Wojciechowi prawa do młyna (wodnego, na Ślinie) dali wszyscy Jamiołkowie ze Świetlików, których on wylicza - a więc: Jan i Maciej, synowie Jakuba, Bartłomiej, Boruta, Mateusz, synowie Macieja („fratres germanos” - bracia), Wojciech, s. Marcina, Jan, s. Wojsława i Jan s. Boruty. Oni przekazali prawa Wojciechowi w Suraziu dokładnie 3 lutego 1604, w środę (*f. tertia in crastino purificationis G.V.M.*). Z kolei transakcja z Faszczą odbyła się w poniedziałek po niedzieli przewodniej 1606 roku. Najbardziej tajemnicze w tym dokumencie jest to, że nie wymienia się żadnej sumy za młyn - czyżby za darmo?

Przy końcu zapisu jest mowa o tym, że potem nie będzie się on w żaden sposób prawował czy upominał o ten młyn, pod vadium 14 grzywien, gdyby „zmienił zdanie”. Ten Generosa Marcin Faszczka występuje licznie w zapisach sądowych. Był albo znacznym sługą jakiegoś Wielmoży albo domorosłym adwokatem, bo czemuś nie jest nigdzie wspominany w rejestrach urzędników ziemskich.

W donacji Wojciech oddaje najpierw sam młyn, staw obok i ziemię z ojcowizny obok, razem z łąkami, etc., co jest dokładnie opisane, że między działem Bartłomieja a Boruty w Świetlikach się znajduje. Zatem osobno Wojciech oddał prawa do młyna, które dostał od innych dziedziców, osobno zaś ziemię i staw do niego przylegające.

Większość zapisu to zabójczo dokładne asekuracje, na każdy możliwy przypadek się zabezpiecza ów Faszczka. Mówi się o takich niecodziennych sytuacjach jak bezkrólewie, wróg w granicach etc. W pewnym momencie mówi się nawet o jakichś szkodach, które miałyby ten Jamiołkowski wyrządzić w przyszłości Faszczki - bo raczej nie o to, że ów oddaje młyn za jakiś wyrok - wtedy powiedziano by, o co konkretnie chodziło i na jaką sumę to było. A z takim dokumentem Faszczka był na wszystkie strony ubezpieczony.

Dokumenty sprzedażowe dostarczają ciekawej wiedzy nazwijmy topograficznej ale także są pomocne w genealogii.

Z 1611 roku pochodzi zapis *Jamiołki donatio*³⁵ Paweł syn niegdy Adama z Jamiołk Kłosów, w imieniu swoim i braci Benedykta i Stanisława oraz Ewy i Katarzyny, córek Tomasza, swoich bratanić oddaje Maciejowi synowi niegdy Jakuba Jamiołki Wołpkowiczowi ze Świetlik całą część swych braci i bratanić zwaną „Kriesanska” w Jamiołkach Kłosach z wszelkimi prawami, etc. (Kriesanska sugeruje, że mogła to być część należąca do Jamiołków używających kiedyś przydomka Krychtycze).

Z 1629 roku *Donatio*³⁶ gdzie Stefan i Paweł synowie niegdy Boruty Jamiołki z J. Świetlików oddają Stanisławowi, synowi niegdy Jana Jamiołki z tychże Jamiołk, ziemię we włoce Wołpkowskiej - dwa zagony ozime, rozciągające się od rzeki Śliny do włók zagłównych, przy granicach Macieja Jamiołki z jednej i Macieja Borucika z drugiej strony.

W tejsze księdze, ale w roku 1630 na karcie 431, Mateusz syn niegdy Macieja Wołpik Jamiołka ze Świetlik oddaje ziemię tamże Piotrowi, synowi niegdy Jana Jamiołce ze Świetlik; w jednym miejscu za Borkiem na Dołku, jeden zagon jary przy granicach Pawła leżący, zaczynający się od granicy „godziebińskiej”, aż do granicy piotrowskiej, w innym miejscu, w tej samej włoce trzy zagony ozime od granic Godzieb do Piotrowiąt, przy granicach Dubowicza (?).

Niekiedy z zapisów donacyjnych wyłaniają się topograficzne zagadki, jak choćby w dokumencie z przywoływanej aktualnie księgi, karta 473. Mateusz syn niegdy Macieja Jamiołki Wołpkowicza z Jamiołk Świetlików oddaje ziemię Stanisławowi, synowi niegdy Bartłomieja Jamiołki z tejsze wioski w dobrach

35 AGAD ziemskie suraskie PI 93-5 karta 808.

36 AGAD ziemskie suraskie PI 93-9, karta 212-212v,

Brzozowo (?) Świetliki - 4 zagony ozime od granic Wołpkowicza do granic Piotrowiąt, przy granicy donatora. Zdziwila nazwa Brzozowo Świetliki. Najstarsi ludzie nie potrafią skojarzyć gdzie by to mogło być.

Obrót ziemi odbywał się także w wyniku rodzinnych działów. Jak odbywały się podziały ziemi na następców? Nie znalazłem akurat dokumentu dotyczącego Sieniutów ale trafił się taki dotyczący Jamiołkowskich Mitkowiczów z Jamiołk Piotrowiąt. Pochodzi z roku 1605. Tytuł nie jest standardowy - *Inter Jamiolki divisio p[er]fecta*.³⁷ Jak to przetłumaczyć? Na pewno między Jamiołkami uczyniony podział ale ta *p[er]fecta*. Perfekcyjny?

Tekst jest napisany po polsku co wcale nie ułatwia lektury. Nawet w transliteracji jak niżej. Tytułem wprowadzenia - rzecz tyczy sporu pomiędzy braćmi. Wszyscy są z jednego ojca Tomasza z krza Mitkowiczów. Jeden z nich Mateusz skarży się na resztę o nieprawny podział (*in causa et actione inter' nobilem Mathiam filium olim Thomae Jamiolka actore' ex una et Nobiles*). Twierdzi, że w każdym miejscu należy im się po ojcu równo. Dalej następuje tekst po polsku:

Isz w dzień czwartkowy przed swietem nawiedzenia Panny Marii przez wynalazek Je' o Mci Pana Woiciecha Brzozowskie' o Podstarosciego Grodu Branskie' oy dzielczow wysadzonych spozwoleniem obudwu stron slachatnych Adama Bruszewskie' o Komornika Ziemie Bielskiej Adama y Mikołaiia Jamiolkowskich stryiwow ich wlasnech w ten sposob dzial wsitkich dobr znisomech (?) i nie znisomech (?) uczynili Naprzod siedliskami. Mikołai ma zostawać na tem siedlisku iako Zabudowal na krancu wszi. Brath Starszi Lenarth w siedlisku oiczowskim iako Zabudowal podle miedze krawczowskiej: Barthosz thesz pole Lenarta. Pole Barthosza thesz Mathysz powod od miedze stryia Mikołaiia. Młodszem dwiema Janowi y Zigmunthowi w drugim brzegu wszi spolnie wszyszczi sowicie na kazdego wydali, y iesli by krziwda się widziala młodsem, tedy wszyszczi winni nagradzać iem, potrafiiaącz w to iako by nisz ten mathisz nigdi stego się siedliska nie ruszal, na ktore przesiedliwać się mathaszowi (!) maią y podieli się Mikołai Lenarth y Barthosz dopomagać To iest wszyszczi maią dacz (?) ad minus do dwu niedziel sub vadio et in... (dalej fragment nie rozczytany, jakby bez sensu łacina, który pomijam) A w polu posobkiem (?) po starszem ploszami dzielić się maią. Czo się tycze budowania, tynsie dawno podzielili Dom oiczowski na cterech się dostal, ktozi Mathaszowi trzi złote. Z ugody y wynalasku dozmarynow ma Barthosz cześć matysowę iemu same' według dawnego saczunku kop osm' splacić zarazem przez odwłoki. Czo się tyczi bydla y sprzetu domowe' o isz to wszyszczi znaia y sam Mathysz powod ze się rozdzialek dawno stal. Prziktorem isz Barthosz nie byl bo sluzil na ktore' o czesci niezostawiono, ktori tesz ich oto do Ziemstwa poziwa, tedy temu wolna droga iako poczal czynić.

Dokument nawiązuje do wcześniejszego dokumentu *Jamiolki arearum divisio*³⁸ z 1604 roku, kiedy to dokonano podziału. W sądzie ziemskim w Suraziu osobiście pojawiali się synowie zmarłego Tomasza: Lenart

37 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 23 skany 1159 do 1161

38 AGAD ziemskie suraskie Pl 93 – 4 karta 149v.

(Leonard), Bartłomiej, Maciej i Mikołaj. W swoim i braci: Piotra, Jana i Zygmunta, imieniu zeznali, że dokonali następującego podziału. Siedlisko po „ojcu nieboszczyku” dostało się Janowi i Maciejowi, Piotrowi i Zygmunтови od bruku zagumiennego aż do rzeki Śliny podle między stryja ich Mikołaja. Drugie siedlisko „podle opłotek” dostało się Mikołajowi, a trzecie siedlisko dostali Lenart i Bartłomiej. Jak widać, z wcześniej przywołanego dokumentu, ten wstępny podział został wkrótce w Brańsku zakwestionowany.

Oba dokumenty pochodzą z czasów kiedy jeszcze własność była relatywnie duża i nienadmiernie rozdrobniona. Niemniej już wtedy było widać tendencję do nierozdzielania po równo, wprowadzając także elementy spłaty. W kolejnych pokoleniach to rozdrobnienie przybrało straszliwe wręcz rozmiary, do konieczności opuszczenia gospodarstwa przez część potomków.

Warto przybliżyć instytucję posagu. Zygmunt Gloger Encyklopedia Staropolska - *To, co żona w dom męża wносиła, nazywano posagiem, albo wianem; co mąż zapisywał żonie, nazywało się przywiankiem. Jeżeli żona nie miała posagu, prawo polskie wyznaczało jej pewną sumę z majątku męża lub dożywocie na pewnej części majątku, i to się nazywało pro crinili, zawieniec. W razie rozwodu Statut Litewski orzekał, że jeżeli mąż jest winien, żona zostaje „na oprawie”, t j. przy majątku, na którym ma ubezpieczony posag i sumę przypisową. Jeżeli oboje są niewinni czyli w „dobrej wierze”, to każde z małżonków przy swoim pozostawało, t j. żona odbiera posag, a mąż nie daje sumy przywiankowej. W podziale spadku po rodzicach bracia brali ziemię z obowiązkiem wypłacenia siostronom posagu. Statut Litewski przyznawał siostronom „czwarciznę” czyli splatę posagu w wysokości czwartej części szacunku dóbr. W Koronie, w ziemi Pruskiej i w Mazowszu nie było takiej normy. Część tę nazywano tam competens lub contingens, przysługującą lub przypadającą, nie oznaczając czy ma być czwarcizną, czy równą z braćmi. Prawo polskie przyjęło sobie za zadanie, zostawiając wysokość posagu zwyczajowi, obwarować, aby nie mógł być straconym, aby był dla męża użytecznym i aby po jego śmierci dostarczył utrzymania dla żony. Żona po śmierci męża obowiązana była rodowi zmarłego oddać jego zbroje, rynsztunki rycerskie i konie, wyjąwszy te, którymi za życia męża jeździła.*

Zdać sobie należy sprawę, że wówczas małżeństwo - poza wymiarem prokreacyjnym - miało głównie wyraz ekonomiczny. Partnerów dobierano głównie pod tym kątem. Zwykle małżeństwo poprzedzone było umową przedślubną. Taki charakter ma poniższy dokument *Bruszewskich cum Jamiołków ex copia insco* z 1604 roku³⁹. Przytaczam go w pełnej transliteracji. Pomijam tłumaczenie wstępnej formuły łacińskiej a przedstawiam jedynie próbę przetłumaczenia części „polskiej”:

Stało się pewne postanowienie strony świętego Małżeństwa między ych Mcziamy [czyli „ichmościami”] Pany słachathnemi Stanisławem y sinem iego Janem Bruszewskimi z iedney strony a Adamem przesłego Maczieia Jamiołkowskim z drugiey strony w then sposob ysz ten pomieniony Jamiolkowsky bierze sobie w stan święty małzensky czorkę pomienionego pana Jana Brusowskiego a

wnuczkę pomienonego pana Stanisława Brusowskiego na imię Annę za pozwoleniem naprzod Bożem y tych to rodziców Brusowskich y innych przyjaciół podeymnią tho sobie zyszczic tak pomieniony Jamiolkowski iako terz y panowie Brusowscy pod zakładem dwóch seth grzywien pieniędzy lyczby y monety polskiej y pod zawithem odpowiadaniem w grodzie Branskim iesliby która strona iedna drugiey niestrzymała tego postanowienia y pod inszemi warunkami prawnemi za którą to panną pomieniony Pan Stanisław iako za wnuczką swoją a czorką pomienonego pana Jana Brusowskiego tusz będącego y pozwalającego daie y opusie pewne płosy grunthu na dobrach Bruszewie temu tho Jamiolkowskiemu na wieczną dzierzawę tho iesth naprzod we odcisku (?) we włocze tey gdzie pan Jan mieska od mie(...) gorcząth połowiczą włoky poley się siedlisko na gorcząth wracza, a w poliu na woiniaczu u sobaczewa włokę grunthu iaka iesth miedzi częsnikami polie miedza (?) stankowiąth a w drugim poliu u wygorzeliny pułwloczek polie miedze Golbow a w trzecim poliu ku wsy włokę mogiliczną (?) polie miedze stankowiąth iako się w sobie ma ze wszystkimi y kazdemi użytkami, lasami, łąkami, wodami, nicz na siebie ani na potomky swoje nie ostawuiąc daię daruie czaszy wiecznemi niech trzymacz urzywacz y na swoy dobry pozytek obraczacz wszakosz s takim dokładem iesliby potomstwa nie było s thamtą pomienioną Anną tedy te dobra mają spadacz na blisze tego to domu panow Brusowskich nadtho tenze wzwysz pomieniony Stanisław Brusowsky y Jan szyn iego przerzeczonemu Adamowi Jamiolkowskiemu pozwolili y pozwalają dobra swoje iesli są u kogo w zastawie wykupicz y wykupiwszy trzymacz y urywacz asz do zwroczenia pieniędzy. Za takim ich dobrowolnem zeznaniem.

Umowy przedślubne nie miały charakteru obligatoryjnego, mogły być dalej negocjowane czy nawet zerwane. Ważnym dokumentem „mojorodzinnym” pochodzącym z roku 1678 jest umowa przedślubna, niestety bardzo mało czytelna. Wygląda z niej, jakby wcześniej były jakieś niedomówienia i teraz na nowo się dogadywali - data pierwotnej umowy to 30 stycznia, ale nie wiadomo, którego roku, może tegoż samego. Chodzi o Mariannę z Kruszewa Głębów, no i Mikołaj jest nazywany już „generosus”. Wszystko wskazuje na to, że wyżej jest intercyza, nawet *expressis verbis* pada to pojęcie „*in praefata intercisa*” - „we wspomnianej intercyzie”. Następnie Mikołaj asekuruje posag Marianny na swoich dobrach, znów dosłownie „*consort suae futurae*” - „swojej przyszłej żonie”. Asekuruje, czyli w razie czego ma ona jakieś „zabezpieczenie finansowe”. Posag wynosi 600 florenów, czyli chyba całkiem sporo jak na drobną szlachtę. Marianna jest córką Jana z Kruszewa Głębów.

Natomiast zobowiązaniem były dokumenty przekazania posagu. Przykład takiego dokumentu *Jamiolki in dote porrectio*⁴⁰ Najogólniej: Jan niegdy Jakuba z Jamiołk Świątlików Janowi niegdy Adama z Jamiołk Piotrowiąt przekazuje dobra swoje na Jamiołkach Kłóskach: na polu pod lasem trzy zagony ozime od granicy godziebińskiej aż do następnej granicy innego pola między miedzami Macieja i Stanisława Jamiołków. W innym miejscu tegoż pola dwa zagony jare leżące i rozciągające się jak wyżej. W trzecim

40 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -19 sk. 367-68

miejscu trzy ozime nad borem od granicy kowalewskiej do godziebińskiej między miedzami tych co wyżej. Na polu „u Gaiku” w dobrach Jamiołki Świetliki w części Kolenowskiej (?) pięć ozimych od granicy godziebińskiej do piotrowskiej między miedzami Macieja i Wojciechowiąt. W innym miejscu tego pola trzy ozime jak wyżej. Na trzecim polu dziesięć zagonów ozimych jak wyżej z łąkami tam będącymi. To wszystko zastawia na sumę 40 kop groszy aż do wykupu.

Ilość przekazywanych zagonów świadczy o dużej wówczas zamożności Wołpików.

W tej samej księdze tuż zaraz, sk. 371, znajduje się inny dokument *Jamiołki Abrenuntatio*

Abrenuncjacja, z łac. *renuntio* – *zrzec się, oznajmić, w dawnym prawodawstwie zrzeczenie się prawa do majątku po otrzymaniu wiana przez wyposażoną kobietę. Nazywano to także po polsku wyrokiem, od wyrzeczenia się.*

Marina córka niegdy Jakuba Wołpika z Jamiołek Świetlików żona Jana niegdy Adama z Jamiołek Piotrowiąt za zgodą męża itp. zeznaje, że jej Jan niegdy Jakuba Jamiołka ze Świetlików brat jej rodzony za wszystkie dobra ruchome i nieruchome ojcowskie przypadłe jej prawem naturalnej sukcesji jako posag jej przysługujące całkowicie zadośćuczynił, z czego go kwituje.

Oba dokumenty powstały na rokach ziemskich nazajutrz po św. Szymonie i Judzie Apostołach 1618 r.

Spory o posag bywało odżywały nawet po latach. Ilustracją – także w jakimś stopniu ówczesnej zamożności - jest tekst dokumentu pochodzącego z roku 1627 *Jamiołki Rellatio*⁴¹ Dotyczy sporu o skrzynię będącą własnością Heleny z Roszkowskich wdowy po Mikołaju Wardaszce, a z drugiego małżeństwa żony Wawrzyńca Jamiołki. Skrzynia ta trafiła w depozyt jednego z moich Wołpików, który skrzyni nie chce oddać. Z perspektywy 400 lat istota i okoliczności sporu mają marginalne znaczenie, ciekawszy jest opis zawartości skrzyni, tym bardziej, że zapis zawiera wycenę wartości poszczególnych przedmiotów: *sukien para lunskiech białogłowskich valoris Floren' Triginta, letników muchaiarowych złotych para valoris Florennorum viginti quatuor, Czamara lunska podszyta valoris Floren' Triginta, Czapka białogłowska Bobrowa valoris Floren' duodecim, chusty białogłowskie wszystkie, które się sacuią na dwadzieścia złotych, miecz valors' Florennorum Decem, parę Pistoletow valoris Florennorum viginti quatuor, Kocień, kazań, panew, mis dwie cynowych, kubków trzy cynowych valoris Florennorum viginti wszystko, piła poprzeczna valoris Florennorum quatuor, swidrow cztery, dłot parę, polci parę, sadel parę valoris Floren' Decem, szkatułę y pieniądze gotowych Florens' duodecim .*

Stopień zamożności ówczesnej drobnej szlachty obrazuje także inny dokument. Jest to *Bruszowo Jamiołki ex ?? copia* , a dalej jest wydarte⁴². Pochodzi z 1587 roku. Dotyczy zapisu na rzecz żony, Nie jest to sensu stricte testament a raczej rodzaj „spóźnionej” intercyzy będącej wynikiem wzburzenia wobec „niecznotliwego” syna; ojciec wzburzony jego zachowaniem postanowił dokonać zapisu głównie na rzecz

41 AGAD księgi brańskie PL 87- 28 karty 933 i 933v

42 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -76, sk 62

swojej żony, z jednej strony aby zabezpieczyć jej przyszłość ale pewnie bardziej aby przywrócić syna do porządku. Informacyjnie dodam, że Stanisław po Jakubie należał do bogatszych wśród drobnej szlachty.

Aby oszczędzić sobie trudu zapisywania a czytelnikom odczytywania ówczesnej kaligrafii przywołuję go nie w wiernej transliteracji ale z użyciem polskich współczesnych liter, jedynie zachowując fonetyczne brzmienie.

Sliachetny Stanisław syn nieboszczyka Jakuba z Bruszowa i Jamiołk Pietrowiat przyszedszy do regentu zamkowego Bielskiego Brańskiego zostawszy zdrowym na umyśle i na ciele, nieprzymuszony ani żadnym błędem zwiedziony ale używając swojej dobrej porady jawnie i dobrowolnie zeznał iż slacheteniej Zofiej czorce Sliachetnego Wojciecha Myslibora z Jabłonowa ?? ziemię swojej daje i na wieki na imieniu Jamiołkach Piotrowiętach które kupił od dzieci Wojciecha Kamińskiego to iest Tomka, Michała i siostry ich jako o tym dzisiejszej księgi obmawiało Ziemskie z tym wszystkim kupnym dnie darmnie przyrzeczonem Zofiej żonie swojej ze wszystkim zagrodem zbudowanem wszystkim sadem i ziemią z lasy z łonkami wodami ze wszystkimi użytkami do tej części należącymi spadkami przypadkami spadłymi i któreby spaszcz miały nie zachowawszy synowi swemu ani żadnym innym potomkom swoim nie wyimniać ani zachowniacz tylko sam sobie zachowywacz władania wolne do mojej śmierci A po mojej śmierci wolno będzie ziemię moję Sliachetnej Zofiej toż częśćkę na imieniu w Jamiołkach jako że sama w sobie na swoich miedzach i swoich granicach przedać darować i jako najlepiej ku swemu pożytkowi obracać inne dopuszczam wolnego wiązania przez Woźnego ziemskiego którego sobie zwieszczę będnie mogła nie naruszonej wiana jej na imieniu Bruszewie własnej ojczyźnie mojej co ma być wcale i w ogóle nienaruszone

A majetnoszci mojej ruchomej na imieniu Bruszowie sześć par wołów krów dziesięć owiec pietanaście gęsi kokoszy świni kaczki to wszystko jej darze od ?? od syna swego kobył stadnych zostawnie dwie pary siwi gniada i żrebnego gniadego, parę wołów i krów parę a insze bydło jałowe tam wszystkim darmie żonie swojej A inszy domowy sprzęt to jest szaty szubka brunatna liliami poszyta giermak szmatnego sukna żupan zielonego sukna lisami podszyty i wszystkie niewieszcie ubiory sukni brunatna i druga zielona kiblik szarawy ?? złoty z ?? dwie czepcze aksamitne pas srebrny drugi tkany ze złota z zakuwą srebrną tyżek srebrnych sześć to żonie swojej Zofiej daje a siedm łużki srebrnych i sygnet złoty to sone zostawiam Żupan czerwony łuński, drugi żupan adamaszkowy, skora łosia ?? srebrnemi, delia biała wilkami podszyta to synowi swemu zostawiam, mis cynowych sześć siódmy półmisek żonie swey a synowi mis cynowych trzy talerzy cynowych osm żonie cztery a synowi, flasz cynowych cztery garncówek dwie, półgarncówka i kwarta, konwi cynowych dwie jedna większa druga mniejsza, żonie mniejsza synowi większa, moździerz miedziany, miedzianica jedna moździerz (niestety tu plama -przyp.jj) kociołków małych trzy, piwny kocioł jeden, gorzalczany drugi kocioł gorzalczany żonie, piwny kocioł synowi, skrzynek dwie żonie a trzecia synowi, a krzynek małych dwie żonie mojej, wóz okowany żonie mojej wozek krolkokowu ?? żonie mojej. Pościel moja wszystka to żonie mojej, topor biały piła to synowi mojemu, budowanie wszystko, swietlicza wielka z kominem murowanem wielkiem i małym iz pieczem poliewanym w swietliczy, także (teyże) swietliczka mała z pieczem małym poliewanym i z kominem murowanym i piekarnia wielka te synowi, druga piekarnia na podwórzu i sieni i [nieczytelne] to żenie, chlew wielki synowi a owczyńiec i spichlerzyk podle owczyńca stajnia podle (albo podła) ?? stodoła stara to żonie. A stodoła nowa i spichlerz i stajnia wielka przy piekarni to synowi wszystko moje zboże w gumnie moim to jest żyto jęczmień owies gryka groch jarka pszenica siano w spichlerzu przy stodole i w starej stodole zasiek to wszystko żonie swey daje Wolno to jej będnie żonie mojej budowanie to?? mianowane i inne wszystkie ?? pobrać i wywieszc i swemu pożytkowi obracać tem wszystkim wszystko z amoja wielka żaloscia że ten mój syn mój niecznotliwy, nie tyłko żeby mnie miał słuchacz w mojej starosci i miał przyglądać a pożywienie słuszne dawać to mi złe słowa zadaje które on wie i kamieniami na mnie ciska nadto żonie mi obil i rany ?? zadał co jest wiadomo ludziom dobre czego ona czasu słusznego będzie mówiła i prawie czyniła i rękopis ?/ z tych ksiąg zamkowych wolno jej będnie przywieszczę do ksiąg ziemskich kromie bytnoszczi mojej

Kończąc tę krótką prezentację typowych spraw cywilnych trzeba dodać że nie wyczerpuje ona listy. W ówczesnych sądach znaleźć można mnóstwo innych dokumentów. Jednak sprowadzają się one głównie do

zmian w umowach. Ograniczę się tylko prezentacji wąskiego (niepełnego) ich rejestru pomijając przywoływanie samych przykładów (tworząc poniższe zestawienie korzystałem z tekstu z internetu, źródła obecnie nie potrafię odnaleźć za co przepraszam)

Approbatio Potwierdzenie np. zawartego kontraktu lub podjętego zobowiązania.

Demissio Ustąpienie posiadanych praw osobie trzeciej.

Emissio Zgoda na uwolnienie drugiej strony od odpowiedzialności w danej sprawie (tzw. Wypuszczenie).

Evasio Uwolnienie strony pozwanej od odpowiedzialności w danej sprawie (tzw. odbicie).

Inscriptio Zapis (długu itp.).

Plenipotencia Udzielenie pełnomocnictwa osobie trzeciej.

Ponere Zobowiązanie do złożenia przed aktami pieniędzy lub rzeczy.

Porrectio Podanie np. dokumentu do akt.

Prolongatio Przedłużenie np. terminu zwrotu pieniędzy.

Quietatio Pokwitowanie.

Jeszcze bardziej skomplikowany obraz wyłania się w przypadku spraw spornych. Jak wspomniałem na wstępie rejestr możliwych spraw jest praktycznie nieograniczony. Na dodatek dochodzi bardzo obszerna lista pojęć obrazujących sam moment procesowy. Przykładowo:

Astitio Stawienie się strony na rozprawę sądową przy jednoczesnej nieobecności przeciwnika.

Citationes amissae Unieważnienie pozwu, głównie ze względu na błędy formalne.

Citationes remissae Odesłanie pozwu do właściwego sądu, tu głównie do sądu ziemskiego.

Deliberatio Odroczenie wydania wyroku w celu zastanowienia się.

In deliberatione zob. *Deliberatio*.

In exequutione Zobowiązanie się sądu do wykonania decyzji lub wyroku.

In suspenso Pozostawienie sprawy w czasowym zawieszeniu.

In vigore Utrzymanie przez sąd pozwu w mocy przy jednoczesnym odłożeniu rozpatrzenia sprawy.

Recognitio Zeznanie.

Reinducere Ponowne wprowadzenie w posiadanie.

Relatio Relacja, najczęściej z czynności urzędowych dokonywanych przez woźnego.

Remissio Odesłanie sprawy do właściwego sądu (królewskiego lub ziemskiego).

Statuere Zobowiązanie do stawienia osoby trzeciej przed sądem.

Suspensio Zawieszenie przez sąd rozpatrywania sprawy.

Same procesy trwały wtedy długo, niekiedy latami, najczęściej dlatego, że strony skarżone nagminnie nie zgłaszały się na rozprawy. Aby temu zapobiegać utworzono instytucję *Kon demnaty*.

Jeżeli pozwany nie stawiał się w sądzie, wydawana była na niego kondemnata czyli wyrok zaoczny. Jeżeli termin nie był zawity, peremptorius, to na niestawiającym zasądzano tylko karę za niestawiennictwo. Do

zupelnego pokonania go czyli konwikcyi potrzeba bylo trzech takich kondemnat. Jezeli zaś pierwszy termin byl zawitym, to jedna kondemnata stanowila konwikcję i tamowala activitatem, t. j. nie dopuszczala wyrokowanego do sprawowania jakiegokolwiek urzedu. Stąd kondemnata byla wielkim cięzarem dla obywatela, który pod nią zostawal. Senator nie mógł się udawać do senatu, szlachcic nie mógł sejmikowac a nawet miec zadnej czynności w sądzie. Ta surowość wzgledem kondemnaty byla w prawie polskiem bardzo rozumna i jej to przypisać należy, że się w kraju a przynajmniej między szlachtą kredyt dosyć utrzymywal i że wierzono sobie wówczas bardziej na slowo, aniżeli dzisiaj na hypoteki, weksle i zobowiazania. Kondemnata upadala przez zaplacenie należności lub mógł ją zawiesić król albo kanclerz przez wydanie glejtu. Na 6 niedziel przed sejmami nie mogły sądy kondemnować senatorów ani posłów i deputatów przed trybunałem. Wytoczenie przeciw nim sprawy odkladano do zamknięcia sejmu i trybunału.

Po wtóre na przedłużanie procesów wpływały apelacje.

Apelacja, w dawnem prawie polskiem za Kazimierza Wielkiego znana już jest jako skarga, nagana na sędziego, inaczej zwana: odzew, ruszenie, później odwołanie się, mocja. Prawodawstwo piastowskie, wychodząc z zasady, że apelacja uczy pieniactwa, przedłuża sprawę i pomnaża koszta, stanowiło, iż strona, wnosząca skargę czyli naganienie sędziego, musi mu naprzód zapłacić karę. Sędzia stawal wtedy jako zapozwany o wydanie niesprawiedliwego wyroku, a dopiero gdy sprawę przegrał, t. j. gdy pokazalo się, że istotnie wydal wyrok niesluszny, musial karę zwrócić stronie skarżącej i jeszcze do niej wilię „pietnadziestą” przydać, jak to nakazywal statut wiślicki. Kara dawana byla przedmiotami w naturze, przedstawiającymi wartość mniejszą lub większą, stosownie do tego, kim byl sędzia, naganiony przez stronę. I tak, jezeli byl tym sędzią kasztelan krakowski, to dostawal, podług prawa, od strony skarżącej jego wyrok futro gronostajowe; kasztelanowie sandomierski i lubelski – futra z popielic; sędziowie krakowski i sandomierski – futra z kun; sędziowie od innych kasztelanów i podsędkowie dostawali futro lisie albo srebrem 6 skojców; podkomorzowie – 6 grzywien; komornicy ich – po 6 skojców. Zwyczaj dawania futer sędziom, zaskarżonym o zły wyrok, pochodził z czasów dawniejszych, jak to już sam Statut wiślicki wyraźnie powiada, t. j. wziął początek w tej dobie, kiedy w lesistym kraju ludzie biedniejsi mało miewali pieniędzy i srebra, a łatwiej bylo im o futra. W wieku XVI, po ustanowieniu trybunałów stałych, nie ma już mowy o podobnej procedurze. Nie we wszystkich zresztą sprawach byla apelacja dopuszczalna. Nie mogła np. nastąpić, gdy przedmiot byl res minima, t. j. małej wartości.

Niekiedy sprawy byly na tyle zażarte, że trafiały do Królewskich Trybunałów. Nie przeglądałem tych dokumentów osobiście ale dzięki uprzejmości Pana Emila Kalinowskiego mam możliwość przedstawic taką sprawę dotyczącą Jamiołków. Pochodzi z roku 1540, z bodaj najstarszej, spośród zachowanych, księgi apelacyjnej sądu podlaskiego. Źródło: *Metryka Litewska* 35 (207), „Acta Appelacionum Terrarum Podlascensium ad Sacram Regiam Maiestatem provenientium, s. 1-702. nr 404, „Zezbork” , s. 348-349.data: s. 347 – Actum Vilnae feria secunda post Martini; r. 1540 (s. 331).

Sprawa rozgrywa się między Markiem Jamiołką i Lenartem (Leonardem), synem Wojciecha z Kalinowa Trojanek (jak ustalił Pan Emil Kalinowski Trojaneki to pierwotna nazwa obecnego Kalinowa Starego). Marek oskarżył Lenarta o zabójstwo swego syna, Jana. Co ciekawe, Jamiołka mieszkał już wówczas w Prusach, w Zezborku (wyjaśniło się, że to obecne Mrągowo – przyp. jj). Sąd bielski nakazał Lenartowi przysięgę „samosiedm”, że jest niewinny. Ów bowiem twierdził, że zabił Jana w obronie czci swojej siostry, oskarżając „niegdę” Jana o napaść na dom.

Wyrok nie satysfakcjonował obu stron, bo obaj apelowali do króla. Ten zaaprobował wyrok sądu, kazać dodatkowo Lenartowi stawić się do przysięgi razem z osiemnastoma (!) szlachcicami, z tych zaś sześciu miał wezwać „actor”. Nie wiadomo, jak się rzecz skończyła, lecz faktem jest, że Lenart jeszcze niejednokrotnie pojawia się w dokumentach, aż do *Rekognicyarza poborowego z 1581 r.*, więc zapewne on był ostatecznie zwycięzcą. Natomiast Marek już się potem w Jamiołkach nie pojawia, najpewniej przeniósł do Prus

Inny dokument pochodzi z księgi o sygnaturze ML AGAD 216 z 1546 roku; jest bardzo ciekawy, występuje w nim Bartłomiej Świetlik. Musiał cieszyć się znacznym mirem w okolicy i uchodzić za znawcę prawa. *Kulesze Świetlik*, akt numer 423, karty 766 i 767. W skrócie i obrazowo - sprawa dotyczy miejscowego linczu. Kulesza i Bartłomiej Świetlik są oskarżeni o to, że byli sędziami w jakimś wiejskim procesie, który skazał na śmierć ojca pozywającego, Jana z Kłosków. Ten nieszczęśnik ukradł konia i został za to powieszony. Syn pozywa ich za to, że zastąpili królewski urząd, o winie się nie wypowiada. Obaj stawili się w Wilnie i przyrzekli, że nie mają nic z tym wspólnego (klasyczne pójęcie w zaparte?). Trybunał orzeka, że mają to powtórzyć przed bielskim sądem na najbliższych rokach i będą wolni.

Po przyłączeniu do Korony właściwym dla odwołań dla podlaskiej szlachty był Trybunał w Lublinie. Widać nie było to obligatoryjne bowiem natrafiłem także na dokument, który jest pokłosiem apelacji do Trybunału w Piotrkowie Trybunalskim. Pokłosiem bowiem sam dokument jest wyrazem zawartej później ugody *Trzesczkow et Jamiolka ex copia concordia*⁴³ pochodzi z 1600 roku, napisany w języku polskim

Stanąwszy oblicznie przed urzędem y xiągami Grodzkiemi Branskiemi Zyemie Bielskiej slachetni Mikołay szyn slachetnego Stanisława Trzesczkowskiego dziedzicz s Trzesczkowa z iedney strony y slachetny Vincanty szyn niebosczyka Matheusza Jamiolky Galika dziedzicz z Yamiolkow z drugiey strony yawnie y dobrowolnie zeznali y kazdy z nich zeznał takową ugodę miedzy sobą miecz y strzymacz przesz pewne przyiacioly na tho z obu stron wezwane to iesth naprzod slachatny Mikołay Trzesczkowski thego tho slachatnego Vincantego Jamiolkę wypuszcza y wolnem cziny z Acty y sprawy iemu o uczynek złodzieisthwa to iesth o ukradzenie wołu albo nieuka czerwonego o czo iesth obwiniony y do cziamnicze wsadzony w ktorey sprawie ex delatione scrutinys [pisarz chyba napisał błędnie „strutynis”, tzn. mniej więcej „z oskarżenia (w śledztwie”)] skazał urząd temu to Jamiołcze occasionem iuratoriam [tzn. „z powodu przysięgi”(?)] od

ktorego decretu była przez Trzesczkowskiego Appellacia na Tribunal Piothrkowsky prowokowana y zalożona czego wszytkiego tak samey sprawy iako z wszytkiego postępku thego to Jamiolką wolnem wiecznemi czasy cziny y ten wszythek postępek prawa wniwecz obracza y kassuie. A Ten slachatny Wincanty Jamiolka z wyratunku (?) y z ugody przyiacziol spolnych dobrowolnie tez zeznawa ysz slachetnego thogo tho Mikolaia Trzesczkowskiego s protestaty ran na niego zapisanych wypuszcza y wolnem cziny wiecznemi czaszy y niema przed zadnym sądem czynicz tak owiązanie y osadzanie do Cziemnicze yako thez y o insze wszytkie krzywdy pod zakładem tysiącza grzywien groszy y monety lyczby polskiey y pod zawithem odpowiadaniem w sądzie y urzędzie do ktoregoby kolwiek powiathu y ziemie był pozwany. *Quam concordiam utraq[ue] partes recognoscen[tes?] sub...unt et obligant se firmiter et inviolabili[ter?] perpetue tenere sub vadio supra exprto'* [jakieś skrócenie, nieczytelne] , Dalej jest mowa o tym, że obie strony się zobowiązują przestrzegać tej ugody, a jeśli któraś ją zerwie, to płaci vadium (zakład).

Mimo wagi wzajemnych kryminalnych przewin obie strony stać było na ugodę. No i ten „nieuk czerwony” - czyli jak mi objaśnili mądrzejsi – wół nie przyuczony jeszcze do pracy w zaprzęgu.

Spśród spraw spornych najpowszechniejsze były vulnery. Genealogicznie są to dokumenty bezcenne. W sprawach majątkowych występowali jedynie prawni właściciele. Kiedy ojciec żył, przykładowo 90 lat, to jego synowie, tym bardziej wnukowie, choćby żonaci i dzieciaci, w sądach nie istnieli. No chyba, że ojciec dokonał prawnego przepisania własności. Ale nie zdarzało się to często. Natomiast uczestniczący w bójce byle chłystek był w sądzie odnotowywany.

Niżej prezentuję kilka przetłumaczonych tekstów „rodziny” vulner. Pierwszy rodzinny dokument to co prawda formalnie nie vulnera ale skarga querela (NIAB 1708 , ks 12) z 1579 roku. Maciej skarży się na syna Jakuba i jego żonę, że go pobili i poranili, wylicza rany. Było to na rok przed śmiercią Macieja. Pokoleniowe i rodzinne konflikty jak widać były zawsze.

Pierwsza natomiast vulnera pochodzi z 1598 roku⁴⁴. Szlachetny Jan przeszłego Jakuba Jamiółka przed obecnym Urzędem Grodzkim Starościńskim Brańskim okazał rany: jedną zsiniałą małą na prawym łokciu, inną tamże skaleczoną, dwie podobnie na twarzy skaleczenia zastrupiałe, za których zadanie obwiniał szlachetnego Macieja Jamiółkę, brata swego rodzzonego. Powiedział, że były one mu zadane w jego własnym domu w sobotę blisko przeszłą bez jakiegokolwiek powodu. Rany te urząd obejrzał i uznał. Prawdopodobnie powodem sprzeczki mógł być podział majątku po ojcu Jakubie, który - zdaje się - tego roku zmarł.

Kolejna vulnera⁴⁵ pochodzi z 1611 roku i jest bardzo ciekawa. Z pozwem występuje kobieta, ofiara pobicia. Oto tekst vulnery: Szlachetna Barbara Mojkowianka, żona szlachetnego Jana Jamiółki przed obecnym Urzędem Grodzkim Starościńskim Brańskim okazała rany: jedną po lewej stronie głowy, inną w prawym rogu czoła krwawą, trzecią na pięści, czwartą na środkowym palcu lewej ręki przyciętą do krwi, za

44 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -82 skan 1002

45 NIAB grodzkie brańskie F 1708 27_sk. 215

które obwiniła szlachetnego Mikołaja przeszłego Bartłomieja z Jamiołek. Te rany urząd obecny obejrzał i za takowe uznał. A ponadto skarżąca się jest brzemienna, wewnątrz wstrząśnięta i obolała. Jeśli cokolwiek jej się stanie i poroni, żąda obwinienia o śmierć [dziecka].

W rodzinnych sporach raczej nie używano broni. Natomiast w sporach sąsiedzkich tak się zdarzało, nawet z użyciem broni palnej.

Jamiołki vulnera ⁴⁶z 1672 roku. Szlachetny Mateusz przeszłego Piotra Jamiołkowski z Jamiołek Piotrowiąt przed Urzędem Grodzkim Brańskim okazał rany, mianowicie: całą lewą część twarzy, nos po lewej stronie i nad lewym okiem na czole wszędzie zanieczyszczone prochem. Pisarz miał widać kłopoty z łacińskim nazewnictwem ran i część tekstu napisał po polsku od „alias” czyli inaczej „na nosie łysinę z twarzy lewej prochem strzelenia ciało prochem nabite” (co tworzy tę „obdukcję” nieco zawiłą). O sprawstwo obwinił szlachetnego Kazimierza syna Pawła Jamiołkowskiego.

Niekiedy sprawy sądowe stawały się sprawami całych wsi. Tak było w roku 1563, kiedy to na prośbę woźnego Leonarda ze Świetlików inny woźny Serafin Rząńca w towarzystwie Jana Bujny i Zachariasza Łapińskiego przybywa tam i stwierdza, iż dwaj szlachcice z Piotrowiąt worali się w granice Świetlików. Byli to: Mikołaj syn Macieja (ten nawet w dwóch miejscach) i Piotr syn Stanisława. Oskarża się ponadto jeszcze Stanisława, syna Jakuba z Bruszewa o „tiliam concessione”, a chodzi o to, że ów szlachcic wyciął lipę stojącą na granicy (może służącą za znak graniczny?) i ...ją sobie wziął. Zapisano to w dokumencie *Jamiołki recognitio* ⁴⁷ czyli rozpoznanie, badanie a najbardziej współcześnie temu pojęciu zdaje się odpowiadać wizja lokalna.

Podobnie szeroki zasięg miał konflikt z 1645 roku ⁴⁸; uczestniczył w nim mój przodek Tomasz i był chyba nawet aktywnym przywódcą. Wspólnie z Wojciechem, synem Wawrzyńca Stypułka występuje przeciwko innym Stypułkowskim. O mocnych związkach moich Sieniutów z Truskolasami Wołą świadczy ten dokument. W samej protestacji nie wiadomo, o co chodzi. Natomiast z dalszych vulnerów można się domyślać, że chodziło o jakiś napad czy nawet zajazd. Żona niejakiego Augustynika oskarża o pobicie Wojciecha syna Laurentego (Wawrzyńca) Stypułka. W protestacji tenże Stypulek razem z moim Tomaszem są nazwani przywódcami „principales”. Co ciekawe, w ostatniej zapisce, niedokończonej, nie ma zapisanego nawet sprawcy. Reasumując - sens jest taki, że mój Tomasz przyłączył się z jakichś względów do Stypułka, a może i on tych Stypułków skrzyknął, w każdym bądź razie wiadomo, że Stypułkowie mieli wtedy z Jamiołkowskimi z Rawk na pieńku.

Tomasz był także tym, który w ramach sąsiedzkich waśni doznawał krzywd. W 1656 protestuje on (NIAB 1708 -149, sk.276) przeciwko szlachetnemu Janowi synowi zmarłego Wojciecha Jamiołkowskiego

46 NIAB grodzkie brańskie F 1708 49 sk. 90

47 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 4 sk. 594.

48 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 137 sk. 547

pryncypałowi i Kazimierzowi synowi Stanisława Tołczykowi współpryncypałowi z powodu tego, że ci przyjechali do dóbr Jamiołki i gwałtem zabrali trzy woły: jeden pstry i dwa gniade, wartości 80 złp i nie chcieli ich zwrócić .

Dochodziło także do zajazdów. Z 1696 roku pochodzi opis ciekawego zajścia *GG Jamiołkowskie et alii contumace* ⁴⁹ Urodzony Wojciech Zaleski syn niegdy Urodzonego Wawrzyńca Zaleskiego na Zalesiu, Wierzbowie i Wróblach w woj. mazowieckim, powiecie zambrowskim oraz niewierny żyd Jakub Juszkowicz (?) karczmarz (tabernator) pozywają Urodzonego Kazimierza syna niegdy Urodzonego Andrzeja Jamiołkowskiego, jako pryncypała oraz Andrzeja Makowskiego, Mikołaja Jamiołkowskiego, Jana Kruszeskiego (tak zapisane przyp. jj) i innych za wrogi napad z województwa podlaskiego do województwa mazowieckiego na tawernę we wsi Wróble Janiszewo (prawdopodobnie chodzi o obecne Wróble Arciszewo przyp jj). napadli i podpalili tę karcznię.

W sprawie zapadł chyba wyrok zaoczny co wyjaśnia kolejny zapis :

Inter GG. Zaleski et Jamiołkowski Decretum ⁵⁰ Ogólnie powtarza się cały wywód ale tym razem Kazimierz stawia się z bratem Zygmuntem Jamiołkowskim i przysięga na krzyż, że poprzednio się nie stawiał ze względu na słabość (chorobę?). Sprawę odłożono do następnych років brańskich.

Niestety powodów zajazdu z województwa podlaskiego na województwo mazowieckie (tu nieodległego - od Jamiołk do Wróbli jest tylko około 20 km) nie znamy. Natomiast poznajemy synów Andrzeja Stanisława komornika (stąd te GG) Kazimierza i Zygmunta. W zajeździe brał także udział mój prapra..dziad Mikołaj

Stosunki międzysąsiedzkie nie były wówczas idyllą. Świadczy o tym choćby protest z księgi obejmującej lata 1591 – 1594 ⁵¹ gdzie Jakub syn Macieja protestuje się w grodzie brańskim z tego powodu, że napadł na niego Maciej Jamiołka, syn niegdy Leonarda z Godzieb wraz z jakimiś krewnymi, których jednak z imienia nie nazywa. Otóż wpadli oni do domu Jakuba, poturbowali go oraz zelżyli słowami (obraźliwymi). Jako świadków stawia dwóch szlachciców (w tym jednego Jamiołkę) i woźnego, potem woźny spisuje swoją relację, gdzie potwierdza wersję Jakuba.

Z kolei sporu z Bruszewskimi dotyczy *Protestatio* z 1628 roku ⁵² Wawrzyniec syn Jana z Piotrowiat protestuje przeciw Mateuszowi synowi Jakuba Bruszewskiemu, prowodyrowi, oraz działającym z nim Jamiołkom: Łukaszowi synowi Bartłomieja, Józefowi synowi Leonarda, Stanisławowi synowi Marcina, Pawłowi synowi Jana Kurzeniakowi, Adamowi synowi Macieja, Pawłowi synowi Jana Mrozewiczowi (to

49 AGAD grodzkie brańskie Pl 87 -51 z :karty 2-2v

50 AGAD grodzkie brańskie Pl 87 -51 -karty 397-397v

51 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -11 sk 247 i 248

52 AGAD grodzkie brańskie Pl 87 – 28 sk. 932 v i 933.

bodaj jednorazowe przezwisko – przyp. jj) a także Michałowi synowi Mikołaja Bruszewskiemu, krewnemu wymienionego wyżej Mateusza, którzy to napadli go zbrojnie w domu w środku nocy, z niedzieli na poniedziałek. Drzwi i okna powybijali, porozbijali słupy (pewnie w domu ?) i obrabowali go z wielu rzeczy, min. z ubrania męskiego (kontusza? raczej żupana) wartości 10 złotych, zabrali 20 zł i inne sprzęty domowe. Wawrzyniec ukazuje rany: na głowie, etc. Na końcu dołączona jest „obdukcja” woźnego Stanisława Śniecińskiego oraz Mikołaja i Wojciecha Jamiołkowskich, świadków, którzy potwierdzają to, mówią o wybitych oknach, etc. Ilustracją przewlekłości sądów (a przede wszystkim zawziętości stron i niestawiennictwa na rozprawach) niech będzie, że sprawa ta ciągnęła się jeszcze w 1631 roku.

Zmuszony do kupowania (nie tanio) skanów z konieczności gromadziłem rodzinne. Aby nie powstało wrażenie, że tylko mój kierz był tak kłótniwy zapewniam - spory o majątek były wtedy (a przecież i teraz) w każdej rodzinie. Tu zaprezentuję ciąg takiego rodzinnego sporu.

Jeden z pierwszych zapisów miał miejsce w Brańsku w roku 1610 *Jamiołczyney rellio*⁵³. Woźny Jan Perka składa relację ze świadkami Kruszewskim i Rafałem Jamiołkowskim. Sprawa jest bardzo ciekawa. Miało dojść do intromisji na dobra Macieja niegdy Jakuba ze Świetlików i Kłosów. Miały być przejęte z wyroku sądu suraskiego, który obliczył szkody z vulnerów na 6 grzywien groszy polskich, co odbyło się w środę po Wielkanocy. Poszkodowaną była Katarzyna z Mojkwskich (córka Stanisława), żona Jana syna Jakuba, występowała razem z mężem. Na poczet kary miano przejąć 6 morgów ziemi, ale Maciej zaprotestował, bo uważał, że to on ma wybierać, które sześć morgów mu zabiorą, a nie poszkodowani. Jest nawet spisane jego zeznanie po polsku: „Niepowinienem tam gdzie thy chcesz, ale gdzie ia chcę, wymierzam wolno mi to i piaskiem”. Znaczy to chyba mnie więcej tyle, że on nie musi jej słuchać i jak zechce to da jej właśnie możliwie najgorszą ziemię. Strona pokrzywdzona zaś z tego powodu złożyła protestację.

I kolejny proces z 1610 roku⁵⁴ Sprawa bardzo podobna, ci sami „aktorzy”. Tutaj Jan oskarża Macieja o przekroczenie miedzy i to w dziesięciu miejscach, w tej sprawie był wyrok suraski i znów na poczet kary miało dojść do zajęcia dóbr. Tutaj Jan pisze się „de Jamiołki Świetliki, Kłosze, Godzieby”. Szkodę otaksowano na 100 grzywien. Maciej nie godzi się na intromisję, bo twierdził, że nic nie wie o takim procesie.

Kolejna fala sporu to lata 1615-1616. W dokumencie *Rellatio*⁵⁵ woźny chyba miał asystować przy zajmowaniu dóbr jednego kosztem drugiego. Tymczasem Dorota, żona Macieja, jest oskarżana o to, „isz ona ciele czarne własne aktórowe [tj. Jana] roku przeszłego uchwyciwszy od krowy zabiła in damnun actoris [na

53 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 101 sk. 61

54 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 101 sk. 66 i 67

55 NIAB grodzkie brańskie F 1708 –30 sk. 1236 i 1237

szkodę pozywającego]”. Kara wedle statutu za to jest 3 grzywny, ale „aktor” taksuje się na ...100 grzywien. Jednak do żadnej „intramisy” nie doszło, więc Jan protestuje z tego powodu.

Powodem nieporozumień bywał także min. podział siedliska. W jednej ze spraw z 1624 roku *Jamiołky rello*⁵⁶ poszło o studnię, którą wykopał Maciej. Pozywającym był Jan. Chodziło o to, że mimo podziału Maciej „włazł” mu na siedlisko. Z tego powodu Jan protestuje. Także w 1624 roku, akurat dokument jest poprzedzony wpisem daty – we wtorek po Świętym Walentym czyli 14 lutego 1624, Jan pozwał brata Macieja o pobicie, wygrał sprawę i woźny asystował przy wykonaniu wyroku sądu suraskiego, tj. przejęciu jakiejś części dóbr Macieja, karę obliczono na 100 grzywien.

Napięte stosunki rodzinne przeszły na potomków braci. Świadczą o tym dokumenty z lat 1661 – 1663. Relacja woźnego⁵⁷ Tomasz niegdy Jana, pozywa Wojciecha niegdy Macieja. Niezbyt to czytelne, chodzi o to, że na drodze, coś wartości 60 florenów - „tres (trzy)... alias beczek (?)”, potem znów coś wartości 40 florenów - chodzi o napad i zabranie czegoś, kara (za to?) wynosi 1000 grzywien, do tego jeszcze grozi kara banicji. W odpowiedzi Wojciech niegdy Macieja pozywa Tomasza niegdy Jana. Tu mowa o kilka beczkach soli, zatem pewnie o nią chodziło w pierwszym nieczytelnym zapisie. Spór trwa w 1663 roku - Wojciech oskarża Tomasza o to, że mu zabrał zboże na zasiew. Ale już następnego roku Wojciech zaciąga dług na sumę 30 florenów u Tomasza, który ma oddać na następne święta Bożego Narodzenia. W 1664 następuje jakby koniec (?) rodzinnych waśni. W pochodzącym z tego roku dokumencie „In vicem quietatio” nawzajem się kwitują (z czegoś). Wygląda to na pogodzenie się obu i wyjaśnienie dawnych zaszłości.

Okresy wojen rodzinnych czy sąsiedzkich przeplatane były czasem zgody. Mogły to być dwustronne zgody czego wyrazem były np różnego rodzaju kwitacje. Tak jest min. w dokumentach z 1684 roku⁵⁸ Szymon syn niegdy Macieja z Jamiołk uwalnia Mikołaja oraz Pawła, synów niegdy Stanisława od wszelkich spraw, pretensji, vulnerów, etc. Z kolei Mikołaj kwituje Szymona z zapłaty zastawu, który jeszcze ojciec tego drugiego miał u Mikołaja, na sumę 40 florenów. Ponadto, Mikołaj uwalnia w imieniu Pawła tegoż Szymona z „vulnerów”, wreszcie Szymon oddaje Mikołajowi 6 zagonów na Świetlikach. Potem następuje długa formułka, w której zastrzega, że nie będzie z tego powodu gnębił prawnie Mikołaja.

Lecz bywały także ugody z udziałem całych rodzin. Z 1607 roku pochodzi ciekawej ugody *inter Jamiołki inscriptio*⁵⁹. Mój Jan syn Jakuba uwalnia Mikołaja (syna stryja Bartłomieja) od oskarżenia o odebranie czy kradzież wozu z ... czymś nie do odczytania), a za to ojciec tegoż (Bartłomiej) uwalnia Jana od oskarżenia o pobicie i uwięzienie tego złodziejaszka. Język dokumentu jest strasznie napuszony. Mówi

56 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 34 skany 38 i 39

57 NIAB grodzkie brańskie F 1708 –44 sk.1604

58 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 53 sk. od 291 do 293

59 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 26 sk. 520/521

się o generalnym pojednaniu. Strony zapewniają, że nie będą się w żaden sposób niepokoić prawnie i mówi się jeszcze coś o ...niebezpieczeństwie pożaru. Jakby bez sensu, może to jakaś formułka napuszona, że „prędzej nas piekielne pochłoną płomienie”, tyle, że o piekle się tu nie mówi. Potem znów wymienia się wszelkie możliwe przypadki, a to wyprawę wojenną, a to nieład w państwie, wejście wroga w granice itp. Chyba po prostu tak uroczyście zaprzysięgają, że na zawsze będzie pokój między nimi. A może zastrzegają sobie, że w takich a takich przypadkach ta zasada „wiecznej zgody” i „niepozywania się” może być zawieszona. Bo mówi się tam „exceptis” i nagle taka długa lista następuje. W każdym razie sens jest taki, że chodzi o ugodę zwaśnionych rodzin.

Ze sporo późniejszego okresu, bo z roku 1686, pochodzi dokument *Concordis roboratio* (umocnienie zgody ?) ⁶⁰. Nie dotyczy moich przodków ale że ciekawy i spisany po polsku odpisałem go go prawie w całości (lecz tym razem bez męczącej transliteracji) celem zobrazowania klimatu takich uгод. Niestety fragmentów nie udało mi się odczytać (w tym miejscu wykropkowania i znaki zapytania).

Między Szlachetnie urodzonymi Pany, Panem Mateuszem od Andrzeja Jamiołkowskim z jednej strony a Szlachetnem Panem Jakubem od Marcina Jamiołkowskim i z Panem Marcinem od Macieja Jamiołkowskim bracia stryjeczny który pomieniony Pan Marcin Jamiołkowski swoim X Szlachetnych Panów Pawła i Szymona Jamiołkowskich braci swoich rodzonych tę zgodę zawiera także ze Szlachetnem Panem Pawłem Jamiołkowskim od Pawła Łuszczykiem z trzeciej strony stanęła pewna zgoda i pomiarkowanie Przyjacielskie w ten sposób iż Pomienieni Panowie Jamiołkowscy wszystkie trzy strony mając protestatio, (nieczytelne) i dekreta Grodzkie respektem pewnych gruntów na dobrach Jamiołkach Kowalach leżących Części Pyszczkowskich te wszystkie protestacje i dekreta Sposobem Przyjacielskim między sobą umarzaia wiecznemi czasy i z tych się protestacji ran obopolnych sobie żadnych odpuszczają wiecznemi czasy, do Grodu Brańskiego od rediprocesów zmierzonych trudnych submitując się Część Pyszczkowska o którą się prawowali w pół trzymać mająPan Mateusz od Andrzeja Jamiołkowski połowę a Pan Marcin od Macieja Jamiołkowski z Panem Pawłem Jamiołkowskim Łuszczykiem drugą część równą we wszystkich miedzach i trybach, w gruntach lasach oborach, łąkach drugą takowa połowę. A iż Pana Mateusz od Andrzeja Jamiołkowski nabył ... części Pyszczkowskie wiecznem prawem od Pana Grzegorza Stypułkowskiego dwie płaszcze tedy i że ?? nabyte do równego działu między stronami?także ?? jest Pan Paweł Łuszczyk przy kwicie ma dać Panu Ma?? złotych tego ostrzegając że Pan Paweł w Polu ugornym ku Sokołom nie ma nic trzymać siedliska jako dawno z przodków trzymali tak i teraz sobie ??jeden drugiemu ani trzeciemu przeszkadzać sobie nie mają podkładem stu dwudziestu Grzywien Polskich i Zawitek dopowiadaniem w Grodzie Brańskim. Działo się w Jamiołkach Kowalach dnia czwartego lipca Roku Pańskiego 1686

Lecz nie zawsze spory majątkowe kończyły się ugodą. Często prowadziły do „wyrzucenia z dóbr” czyli *rumatio*. Skan *Jamiołkowski Rumatio z 1649 roku*⁶¹ dobrze ukazuje rodzinne powiązania; wobec siebie toczyli spory ale wobec innych występowali solidarnie. Sama sprawa - jak na ówczesne czasy - jest standardowa. *Rumatio* to była najogólniej forma kolejnej egzekucji majątkowej. Tu jako powód występuje Andrzej syn Wojciecha Jamiołkowskiego (przyszły Generosus Andrzej Stanisław) przeciwko Mateuszowi synowi olim Stanisława Jamiołkowskiego i jego żonie, Stypułkowskiej (luka w miejscu gdzie powinno być imię, bo pisarz miał może o nie dopytać i o tym zapomniał, przez co zubożył rodzinną genealogię) oraz Tomaszowi synowi Jana (po „moim” Jakubie – przyp. jj) i Grzegorzowi, synowi Stanisława (po Bartłomieju - przyp. jj) ze Świątków. Poszło o zastaw Stanisława, który Franciszek Jamiołkowski, syn Mateusza, sędował na Andrzeja, a cała familia nie dopuszcza powoda do owych dóbr.

Z 1610 roku pochodzi dokument *Rellatio*⁶². Maciej niegdy Jakuba dochodzi w imieniu żony Róży z Truskolasów i Woli Mojkowskiej praw do spadku po ojcu. Przeciw trzem jej braciom, synom Gabriela: Janowi, Andrzejowi i Wojciechowi - Maciej wylicza się, co mianowicie miała otrzymać, a więc: 10 kop groszy w monecie, parę krów i parę wołów, kobyłę i jakieś suknie oraz część ziemi po ojcu. Sąd to otaksował na 50 grzywien.

Prawdopodobnie pokłosiem tego sporu jest *Rumatio*⁶³ z 1613 roku. Jako strona występuje „instigator”, więc sprawa jest prowadzona jakby z urzędu. Działania są podejmowane z mocy uchwał i sądu suraskiego i brańskiego. Zapowiada się intromis przez woźnego Śniecińskiego i dwóch szlachciców. Na dobra pozwanych, którzy nie stawili się kilkakrotnie, za co - nie dość, że zaocznie przegrali proces, to jeszcze muszą zapłacić vadium potrójne, co ma być odebrane w ziemi. Konkludując - Róża sprawę wygrała, tylko trzeba wyegzekwować należność, z czym bywały problemy w I Rzplitej.

Zgony głów rodzin zwykle prowadziły do wzrostu napięcia i roszczeń. Tak było min. po śmierci Jana niegdy Macieja. Z 1626 roku pochodzi zapis *decretum*⁶⁴ zatem wyrok. Tłum krewnych i sąsiadów rzucił się na młodego Tomasza celem równania rzeczywistych i wydumanych „krzywd”. **Barbara Moykowska** (prawdopodobnie jakaś krewna zmarłej Katarzyny, żony Jana w pierwszym małżeństwie) i małoletni Tomasz są stroną pozywającą cały szereg szlachciców, Stypułkowskich, Leśniewskich, etc. Chodzi chyba o zabranie siłą dóbr na Jamiołkach Godziebach. Tu jest dekret, więc sprawa jest jakoś rozwiązana, zdawałoby się na korzyść skarżących niemniej trzeba było to jeszcze wyegzekwować.

61 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 37 sk. 2073 i 2074

62 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 101 sk 642

63 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 103 sk. 1307 i 1308

64 NIAB grodzkie brańskie F 1708 –(skan niezidentyfikowany).

Wyrok sądu nie oznaczał automatycznie jego realizacji. W takich sytuacjach kolejną sankcją była banicja. Przy okazji warto wyjaśnić znaczenie banicji. Obecnie potocznie kojarzy się jedynie z wygnaniem. Tymczasem była to kara bardziej złożona i niekoniecznie aż tak groźna. Cytuję za **Zygmuntem Glogerem** *Encyklopedia Staropolska*.

Bannicja, kara wygnania z ojczyzny, uważana w Polsce za największą. Każdy, kto się dopuścił czynu, pociągającego utratę czci, był bezecnym (bez czci) t. j. infamisem i mógł być osądzonym na wygnanie z kraju. Prawo polskie rozróżniało kilka rodzajów tej kary. Bannicja wieczna połączona z infamją, w sprawach kryminalnych, zdrady kraju, obrazy majestatu, w zbrodniach i wielkich przestępstwach, powodowała pozbawienie wszelkich praw czyli śmierć cywilną. Każdy starosta grodowy, mający prawo miecza, mógł schwytać takiego bannitę i ukarać na gardle, a tylko połączone Stany mogły bannicję wieczną uchylić. Bannicja doczesna, czyli mniejsza, była karą w sprawach cywilnych, za nieposłuszeństwo wyrokom sądowym, za gwałty, długi, naruszenie granic i.t.d., była zawieszeniem w wykonywaniu praw obywatelskich, pociągała nie wygnanie, lecz wywołanie lub karę więzy, zostawiając przestępcy termin 12 - tygodniowy od ogłoszenia bannicji do poprawy, spełnienia woli prawa i postarania się o zdjęcie bannicji. Zdjąć mocen był król lub każdy sąd wyższy.

Niżej kilka przykładów banicji. Dla jasności bywały lata kiedy w księgach było ich setki Z 1674 roku pochodzi zapis *Banniti et publicati Jamiołkowscy* ⁶⁵ Sprawa dotyczy sporu pomiędzy Andrzejem Stanisławem Jamiołkowskimi a innymi Jamiołkowskimi z Jamiołk Piotrowiąt, wymienieni są Joachim olim Walenty, Marcin olim Arnold, Maciej olim Maciej, Bartłomiej olim Tomasz, Wojciech olim Jan, Tomasz i Walenty synowie (Stanisława ?). Została na nich nałożona kara banicji. Chodzi chyba o to, że podczas gdy on pełnił funkcje publiczne ci wszyscy Jamiołkowscy pod nieobecność owego Wielmoży wypasali bydło i konie na jego ziemi, niszcząc uprawy i korzystając z jego siana. A że się na kilka wezwań nie stawili, to zaocznie skazani zostali na banicję. Co ciekawe, wyrok wydaje sąd kapturowy, a więc w czasie bezkrólestwa - ergo ta księga powinna być zaliczona do ksiąg sądu kapturowego.

O banicji traktuje także dokument z roku 1635 ⁶⁶ gdzie kilku szlachciców z Piotrowiąt (Paweł i Andrzej ol. Jana, Stanisław ol. Marcina, Mikołaj ol. Jana, Grzegorz ol. Marcina, Bartłomiej ol. Marcina, Bartłomiej ol. Wawrzyńca i żona jego, Maciej ol. Macieja Jamiołkowie) oraz honestus Wojciech Sówka są wezwani na odpowiedni termin do stawienia się przed sądem brańskim z powództwa Wojciecha, syna Aleksego Jamiołki. Ów oskarża ich wszystkich, że „przeciw konstytucjom królestwa” dawali schronienie banicie, Janowi, synowi Macieja „de Las Toczyłowo”, skazanego przed sądem zambrowskim. Chyba się nie stawili i woźny Adam Rzepecki ogłosił ich wszystkich banitami. Kolejne niestawiennictwo spowodowało, że wkrótce zostali ogłoszeni infamisami (publicatio NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 124a sk.991-992)

65 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 50 sk. 444.

66 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 124a sk. 1782 i 1783

Banitusem był ogłoszony i mój przodek Mikołaj, za czyn niebanalny acz paskudny; było to w 1678 roku ⁶⁷. Wraz z Pawłem synem Stanisława zostali oskarżeni przez Kazimierza syna Pawła z Jamiołek o kradzież krowy, która się pasła chyba na dobrach Pażochy, wartości 30 florenów. Tę krowę mieli aż do Warszawy pognać do sprzedania. Potem się wspomina o jakimś zajściu w gospodzie w Ostrowi (!). Podobno mieli Kazimierza zbesztać słownie i pobić. Może on ich dogał i chciał odebrać tę krowę? Dalej woźny zeznaje, że dostarczył pozew, a oni się nie stawili i na następnej stronie już jest wyrok banicji, który ma być ogłoszony.

Jak z tego wynika banicję ogłaszano w sprawach różnej natury, z reguły jako ostateczność celem wyegzekwowania kary. Na marginesie ojciec Mikołaja Tomasz także miał na sumieniu czyny raczej mało chwalebne, czego wyrazem jest dokument z 1639 roku *Laboriose Kosciuk Lucrum* ⁶⁸ w którym Tomasz razem z Marcinem, synem Jana Truskoleśnym są oskarżeni przez laborisa Kościuka o napad na drodze w Sokołach, gdzie skradli mu chyba jakieś ubrania. Nie jest to powiedziane jasno, ale wydaje się, że tenże chłop był poddanym starosty Prokopa Leśnowolskiego.

O ile banicja niekoniecznie przynosiła nazbyt złe konsekwencje to infamia skutkowała następstwami w postaci wygnania. Ale chyba też nie zawsze. Prezentuję przykładowy dokument ogłoszonej infamii. Było to w 1643 roku - *Jamiołki Infames* ⁶⁹ Rzecz dzieje się w Piotrowiętach. Wymienieni „bandyci” to Piotr olim Arnold, Marcin olim Adam, Jakub olim Augustyn, którzy napadli w nocy dom protestujących - wdowy Katarzyny po Macieju Jamiołce oraz syna Walentego. Zelżyli ich najpierw szpetnymi słowami, narobili wrzasku, potłukli okna (szklane! czyli dom w miarę bogaty, mamy 1643 rok) i w końcu wdarli się do domu, wyłamawszy dwoje drzwi. Dalej mówi się o wielu dobrach pobranych, które jednak wyszczególnione były w protestacji, więc pewnie gdzieś w księgach znajduje się odnośny zapis. Napadnięci zostali pobici i poranieni kijami, różgami i pięściami, co uwłaczało ich szlacheckiej i kobiecej (w przypadku wdowy) godności. Woźny Wojciech Skłodo czterokroć wzywał napastników do pojawienia się przed sądem, ci tego nie uczynili i zasądzono im w końcu infamię za naruszanie pokoju publicznego. Infamisi mają być wygnani z kraju i pozbawieni dóbr.

Wyrok wydano zaocznie (contumacia). Ciekawe, że na początku dokumentu wspomina się chyba odnośną konstytucję z 1640 r. przeciw tego rodzaju napadom. Czy kara wygnania została wykonana? W przypadku Piotra po Arnoldzie i Jakuba po Augustynie chyba tak. Nie natknąłem się bowiem na ich ślad w późniejszych dokumentach. Natomiast Marcin po Adamie pojawia się kilkakrotnie, jeszcze w 1652 roku.

67 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 51, sk. 1165 i 1166

68 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 130 sk. 72 i 73

69 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 133 skany 788 i 789

Sądy miały całe mnóstwo roboty także w czasach bezkrólewia. Przykładowo, z 1632 roku pochodzi *Lucrum*⁷⁰. Zapis przytacza najpierw pozew, wydany w imieniu stanów, w czasie bezkrólewia. Pozwani są zdaje się wszyscy mieszkańcy Świetlik przez Macieja niegdy. Pawła Jamiołkowskiego o to, że naruszyli dobra tegoż w. Jamiołkach Piotrowiętach, zabrali mu chyba 30 snopków zboża, ów się otaksował na 60 grzywien groszy. To postanowienie wydano w piątek po św. Andrzeju AD 1632. Ten pozew jeszcze w tym tygodniu ma dostarczyć do Jamiołk, do Macieja Jamiołki i pozwanych, woźny Nikodem Moykowski. Dalej pozywający stwierdza, że pozew dostarczony był (choć przez innego woźnego, Wojciecha Lichoczkiego), zaś pozwani się w sądzie nie stawili. Dlatego sąd zasądza „kontumację”, czyli zaocznie skazuje owych na karę owych 60 grzywien, które pod karą banicji mają ją spłacić.

Pozostałe dokumenty, które tu zaprezentuję wybrałem, aby zobrazować niektóre sfery ówczesnego życia.

Niestandardowy jest dokument *Attestatio* (świadczenie)⁷¹ z 1616 roku. Cytuję w całości

Przed urzędem y aktami terazniejszymi grodzkimi starosciami Branskimi oblicznie stanąwszy slachetny Mikołay y Stanisław synowie niebosczyka Barthosza Jamiolky z Jamiolk Świetlikow powiatu tutecznego Grodzkiego Branskiego ziemie Bielskiey dziedziczowie będący zdrowi na rozumie y na ciale odstępniać od iuresditiey (?) i prawa swego ziemskiego przynależnego, a do tego prawa grodzkiego przynależnego ile należy do rzeczy niżej opisanych sami siebie z dobramy y potomkami swemi wszystkiemi poddaiąc iawnie y dobrowolnie Zeznaly Isz oni slachatnego Thomasza szyna niegdy Barthosowego Jamiolku brata swego rodzzonego, który przesz pulczwarta lata (trzy i pół roku - przyp jj) doma na oyczyźnie onich nie był, ale w Wilnie na rzemieście utczywem złotniczkim bawyl się y robił ktorego za brata swego rodzzonego własnego przyznawiają z iednego oycza y slachatney Dorothy Kuleszanky matki ych spłodzonego onemu czesczy iego własney po oyczu iego tak na nych iako y na Thomasza bratha ych prawym przyrodzonym należącą miadzy niemi iako braczą we wszystkich dobrach nie bronią y onego dopuszczaią. A ysz ten Thomasz ieszcze w tamtenze kray do Wilna do Rzemiesla tegosz wdał się ychcze ..(tu uszkodzenie dokumentu) wedrowac thedy ony dla tego onego za bratha przyznali dla nagany iakiey iego rodzaju iesliby tego gdzie potrzeba była albo się trafiło gdzie to pokazać, Aby onemu wolno było robich rzemiesło ystocznie bez zadney nagany gdzie onemu Thomaszowi podoba się mieszkać.....

Prawdopodobnie sens tego świadectwa polegał na tym, że bracia owego rzemieślnika chcą tym zapisem „zawarować” mu jego szlachectwo i wolność osiedlania się a jednocześnie parania się tymże zajęciem (co jest dosyć tajemnicze, bo szlachcie wówczas chyba nie wolno było imać się takich zajęć). Wygląda na to jednak, że Tomasz najpewniej został złotnikiem bo ślad po nim w Jamiołkach ginie.

70 AGAD grodzkie brańskie PI 87-30 karta 546v

71 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 104 sk.268 i 269

W XVI wieku plebanem wyszonkowskim był Maciej Jamiołka. Dowiedzieć się o tym można z dokumentu z 1601 roku *Jamiołka ex copia proto*⁷². Maciej niedawno zmarł a jego brat Jakub syn Mikołaja Jamiołka skarży, iż *zapomniawszy powinności swey slacheckiey* wymienieni w dokumencie dwór plebani wyszenskiej gwałtem naszli. Opis szkód jest ciekawy, po polsku, lecz bardzo długi stąd pominię ich wyliczanie. Z tekstu protestu można odczytać, iż podłożem był konflikt pomiędzy kolatorami, tj. najogólniej Wyszyńskimi *Jałbrzykami* i Wyszyńskimi *Pierzchałami*. Jaki był interes Jamiołków w napisaniu tego protestu – w sytuacji kiedy pleban Maciej już nie żył - nie potrafię dociec; zdaje się jednak świadczyć, że byli związani z jedną z grup kolatorskich (Jałbrzyków). I to już wcześniej, bo ktoś Macieja na plebana przecież wybrał. Być może późniejsze dzieje Jamiołkowskich w Wyszonkach miały związek z tymi wcześniejszymi kontaktami.

Świadectwem obyczaju jest także zapis z 1599 r. *Jamiołki ex copia proto*⁷³ Przytaczam go w wiernym zapisie:

Przyszedszy do urzędu slachatny Macziey przesłego Jakuba z Jamiołk dziedzicz oswiatczał sie przeciwko slachatnemu Janowy przesłego Stanisława stamtądze o tho, iż on wziąwszy pieniądze kop szesz liczby y monete polskiey przez ręcze sliachatnego Jana Choienskiego y woznego Stanisława Grodzkiego generała ktore pieniądze byli na świętha swietego Marczyzna opyszane themu przerzeczonemu Janowy wyzey opyszanemu onego kwitowacz nie chciał y z pieniędzmi odiachał do domu verificuiącz tego yz wziął pieniądze Stawił woznego ziemskiego generała y sliachatnego Jana Choienskiego ktorzy tho pod sumnieniem zeznali yz przytym byli kiedi pieniądze then przerzeczony Jan od thego to Maczieia wziął y wziąwszy onego kwytowacz nie chciał y owszem z pieniędzmi odiachał.

W księgach brańskich udało mi się znaleźć dwa dokumenty z 1694 roku. Oba to *contumatio* czyli orzeczenie kary o niestawiennictwo w sprawie o wykonanie testamentu Andrzeja Stanisława⁷⁴. Dają one wiedzę kto był stronami tego – należy się domyślać – sporu. Pokrzywdzoną zdaje się być Katarzyna Milewska (druga żona Andrzeja Stanisława – przyp.jj), bo to ona jest powódką i wraz z córkami (w ich imieniu) Maryanną i Rożą oraz sługą Wojciechem Dąbrowskim pozywa o gwałty Walentego Zdrodowskiego, pisarza grodzkiego brańskiego i jego żonę Konstancję Jamiołkowską (córka z pierwszego małżeństwa Andrzeja Stanisława). O gwałty pozwani są także pasierbowie powódki, tj. synowie z pierwszego małżeństwa zmarłego Andrzeja Stanisława: Kazimierz, Zygmunt i Andrzej, natomiast ich słudzy Tomasz Arabski i Szczepański, a także poddana Dorota oskarżeni są o „dyfamację” (potwarz, zniesławienie). Okoliczności sporu niewątpliwie byłyby jaśniejsze gdyby znany był jego przedmiot czyli treść testamentu ale niestety nie udało mi się tego dokumentu nigdzie odnaleźć (o ile w ogóle się zachował).

72 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 91 sk.919 i 920

73 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 84 sk. 439.

74 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 62 sk.144 oraz 151 - 152

4.3 Rejestry podatkowe – 1663 – 1712

XVII wiek to czas wojen. W księgach sądowych czasem można znaleźć tego ślady. Dokument *Jamiołki Sembori Kalinowo submissio*⁷⁵ pochodzi z 1621 roku. W dokumencie tym mowa o wystawieniu koni na pospolite ruszenie - to samo, które szło na odsiecz oblężonemu Chocimowi w 1621 r. Na marginesie - nie doszło dalej, jak do Lwowa. Występujący w tym dokumencie zgadzają się wystawić konie za tych kolejnych czyli:

Wawrzyniec niegdy Michała Brzozowski za dwóch Jamiołków, Adama Olkoicza i Adama Kochańka z Jamiołk Piotrowiąt,

Mikołaj niegdy Józefa Brzosko z Brzosc za Tomasza niegdy Andrzeja Sembora i Flipa niegdy Bartłomieja Sembora z Semborów Andrzejewiąt (obecnie pisane Szymbory, zaś Sembory to Szymborscy – przyp. jj),

Adam niegdy Augustyna Jamiołka z Jamiołk Piotrowiąt za Kalinowskich z Kalinowa Solk.

Udało mi się także znaleźć (oblatowany w księdze brańskiej już w 1651 roku) rejestr uczestników bitwy pod Beresteczkiem w 1651 roku⁷⁶. Można z niego wyczytać iż *Spod chorągwi Jegomości Pana lowczego nurskiego kompaniey którzy oddawali pieniendzy wedle kontrybuti publicznie w obozie pod Beresteckiem die 14 jully Anno 1651* byli:

Imość Maciej Jamiołkowski 24 (chyba groszy, bo raczej nie ich kop – przyp. jj)

Imość Paweł Jamiołka 12

zaś wśród tych co nie dali *Imość Jakub Jamiołka*

Po wojnach na Ukrainie przyszyły kolejne. Potop szwedzki, najazdy Rakoczego i Chowańskiego, III wojna północna pustoszyły Podlasie. Rozmiar strat materialnych był ogromny. Dotknęło to również parafię sokołowską, w tym Jamiołki. *Registr dwoyga podymnego cum obiuratis 1661 uchwalonych w ziemi bielskiej*⁷⁷ zawiera następującą informację:

Jamiołki Kłoski, Rawki

Zapłacono z domow 4 in quartis fl. 2.20 (floreńów – przyp jj)

Spustoszonych domow 9 in quartis fl. 6.

Jamiołki Kowale

Zapłacono z domow 6 in quartis, z domu iednego in medio manso fl. 5.

Spustoszonych domow osm in quartis fl. 5.15

Jamiołki Piotrowskie

75 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -107 sk. 417

76 NIAB grodzkie brańskie F_1708 - 141 skany od 1341 do 1348

77 AGAD ASK I 65, karta 857

Zaplacono z domow 5 in quartis, z domu iednego in medio manso fl.4.10

Spustoszonych domow 15 in quartis, 2 in medio manso fl. 12.

Nie wiem jakie były kryteria wymiaru podatku i różnicowania podatników. Informacje są niekompletne, min. brakuje Jamiołek Świetlik i Godzieb. Niemniej widać olbrzymi rozmiar szkód. W Piotrowiętach oraz Rawkach i Kłosach około $\frac{3}{4}$ domostw była zniszczona, a w Kowalach ponad połowa.

Z informacjami zawartymi w AGAD ASK I 65 koresponduje dokument *Jamiołki Piotrowięta juramentum* sporządzony w 1663 roku ⁷⁸. Musiało to mieć jakiś związek z pogłównym z tego roku. Jakub niegdy Wojciecha Jamiołka przysięga za całe Jamiołki. Mówi, że w Piotrowiętach był stary młyn, ale teraz jest opuszczony, mówi o zniszczonym dworze Andrzeja Stanisława Jamiołkowskiego i spalonych domach jego dwóch poddanych; stwierdza, że w Piotrowiętach na 40 domów zostało jedenaście, a w Godziebach na dziesięć zostało cztery. I to wszystko potwierdza przysięgą na krzyż.

Skutkiem wojen były również ciężki głód. Zapisy o nim można znaleźć choćby w ZZG, w Kapicjanach z lat 1661 – 1664. Dla tego ostatniego roku zapisano, że był ciężki „iż ludzie z sił wycięczeni głodem umierali” https://szukajwarchiwach.pl/29/678/0/1/16/skan/full/BHXco_GJalh3uC67QW0mg

Straty ludnościowe były ogromne. Według niektórych źródeł ludność Podlasia w tym czasie zmalała o połowę; akurat w przypadku Jamiołek te straty - zdaje się były mniejsze.

Wojny wymagały pieniędzy na wojsko. W 1662 roku sejm uchwalił podatek pogłówny oraz określił taryfy i sposób jego poboru. Tytułem wprowadzenia, za Wikipedią, przedstawiam podstawowe pojęcia podatków.

P o g ł ó w n e. W Polsce podatek ten został wprowadzony w XVI wieku; jest to jedna z najstarszych form podatków. Początkowo jako danina ludności żydowskiej za opiekę monarszą. Od początku XIV w. w formie pogłównego wybierano też świętopietrze. W latach 1498 — 1520 podatek nadzwyczajny obejmujący także szlachtę i duchowieństwo, nakładany w związku z zagrożeniem tatarskim i krzyżackim, płacony w wysokości zależnej od pozycji społecznej i urzędu. Uchwalane przez sejm wielokrotnie w 2 poł. XVII w. Część pogłównego płacona przez duchowieństwo, a następnie przez szlachtę i nazywała się subsidum charitativum dla zaznaczenia dobrowolności świadczenia. Od 1717 r. stały podatek na utrzymanie wojska.

P o d y m n e, stała danina (podatek) pobierana od każdego domu mieszkalnego. Podymne wprowadzone zostało w 1629 r. Płacone było przez mieszczan, chłopów i szlachtę. Jej wysokość zależna była od wielkości budynku, jak i miasta. Od 1775 roku pobierano podymne od każdego komina na dachu. Zlikwidowane zostało wraz z upadkiem Rzeczypospolitej.

Wspomniana ustawa sejmowa z 1662 roku określała, że opodatkowaniu pogłównemu podlegają wszyscy oprócz: dzieci do lat dziesięciu, osób starych (zwykle za takie przyjmowano osoby mające powyżej 60 lat) oraz żebraków do roboty niedołącznych. Było sześć stawek podatkowych. (Uwaga - ówczesna złotówka to 30 groszy).

Posiadający chłopów pańszczyźnianych płacili minimum 3 złote. Drobnej szlachty dotyczyły dwie kategorie: „od tych którzy kilku na włoce mieszkają a sami wołmi orzą” - ci płacili 1 zł oraz „od tych którzy tylko ogród kopią i nie sieją” - 15 gr. Od żon i dzieci miano pobierać połowę. Chłopi, czeladź i służba domowa, bez podziału na mężczyzn i kobiety płacili podatek w wysokości 1 złp rocznie. W 1676 r stawki wzrosły o 100%.

Rejestr podatku poglównego z roku 1663

Na podstawie Archiwum Główne Akt Dawnych- ASK I 70

złotych

Jamiołki Świetliki

Szlachetny Piotr olim Jana z żoną	1
Szlachetna Pawłowa Jamiołkowska wdowa na ogrodzie	0,15
Szlachetny Stanisław olim Piotra Rząńca z żoną i matką	1,15
Szlachetny Tomasz olim Jana Jamiołki z żoną, parobków dwóch szlachta, bronowłok szlachcie	4,15
Szlachetna Pawła Jamiołkowskiego Boruczykowa wdowa z córką	1
Szlachetny Franciszek olim Macieja Jamiołkowskiego z żoną	1
Szlachetny Wojciech olim Macieja Jamiołkowskiego z żoną na ogrodzie	1
Szlachetny Mikołaj olim Walentego z żoną na ogrodzie	1

Jamiołki Piotrowięta

Szlachetny Andrzej Stanisław olim Alberti Jamiołkowski cześnik bielski (??), z małżonką, czeladzi służebnych dwa szlachty, parobków dwa szlachty, kucharek dwie szlachcianki 13,15

Sławetny pierwszy (?) z żoną, syn Maciejowy (?), córka Jadwiga dorosła Michał y Jakub po ?,synownik?, drugi chłop Jan Litwin z żoną lozny, trzeci (??)z żoną ogrodnik 8

Szlachetna Jadwiga Kurzianka wdowa	0,15
Szlachetny Walenty olim Pawła Jamiołkowski, żona, syn ieden	??
Szlachetny Paweł olim Marcina Jamiołkowski z żoną na ogrodzie	1
Szlachetny Aleksander olim Michała z żoną	1,15
Szlachetny Maciej olim Jana Jamioł z żoną, przy nim synowiec	1,15
Szlachetny Franciszek olim Arnolda Jamioł z żoną, przy nim synowiec Mateusz córka Elżbieta	2
Szlachetny Jan olim Macieja Bruszewski z żoną	1,15
Szlachetny Adam olim Stanisława Jamiołkowski z żoną	1
Szlachetny Wawrzyniec olim Macieja Jamiołka z żoną	1
Szlachetny Adam olim Pawła Jamiołkowski z żoną	1

Szlachetny Jakób olim Wojciecha z żoną	1
Szlachetny Franciszek olim Piotra Jamiołka z żoną, matka ??	1,15
Szlachetny Grzegorz olim Adama Jamioł, młodzieniec, przy nim siostra	1,15
Szlachetni Andrzej, Michał, Wojciech olim Adama bracia rodzeni	1,15
Szlachetny Wojciech olim Andrzeja z żoną (nieczytelne)	2,15
Szlachetny Stanisław olim Adama Jamiołkowski z żoną, przy nim bratowa	2
Szlachetny Bartłomiej olim Tomasza Jamioł z żoną, matką i bratem	1,15
Szlachetny Mateusz (?) olim Macieja Jamioł z żoną i matką	1,15
Szlachetny Marcin olim Arnolda Jamioł z żoną,	
Marcin Brzozowski z żoną, obydwaj jeszcze doma nie zbudowali (?)	2

Jamiołki Godzieby

Szlachetny Wojciech olim Mateusza Jamiołkowski z żoną, parobek szlachcic i dziewczka plebej	3,15
Szlachetna Stanisławowa Jamioł wdowa syn Paweł	1
Szlachetny Jan? olim Pawła Jamioł z żoną, matka przy nim mieszka, pastuch	2,15
Szlachetny Piotr Doctor Jamioł wdowiec, przy nim mieszka syn z żoną y ??	2,15
Szlachetna Janowa Kielbaszczykowa wdowa córek dwie Ewa Regina	1,15

Jamiołki Kłosy

Szlachetny Paweł olim Stanisława Jamiołkowski z żoną, syn Franciszek córka Dorota, parobek szlachcic	3,15
Szlachetny Tomasz olim Stanisława Jamiołka, młodzieniec, parobek plebej, dziewka szlachcianka	2,15
Szlachetny Piotr olim Jana Jamiołkowski z żoną	1,15
Szlachetny Jan olim Jana Jamioł z żoną	1
Szlachetny Jan Gerłachowski z żoną, syn, parobek szlachcic	3
Szlachetny Grzegorz olim Pawła z żoną	1
Serafin swiec z żoną na ogrodzie	2
Grzegorz swiec z żoną ubóstwo y ogroda nie ma	1
Bartłomiej Gerłachowski z żoną na ogrodzie	1

Jamiołki Rawki

Szlachetny Grzegorz olim Tomasza Jamiołkowski z żoną, matka przy nim mieszka	2
Szlachetny Paweł olim Pawła Jamiołkowski z żoną	1,15
Szlachetny Bartłomiej olim Jakóba Jamioł z żoną, przy nim dziewczka	2

Szlachetny Maciej olim Marcina Jamiołkowski z żoną, syn Jakub córka Krystyna y Zofia	3
Szlachetny Mikołaj olim Stanisława Jamiołkowski z żoną na ogrodzie	1
Jamiołki Kowale	
Szlachetny Mateusz olim Marcina Jamiołka z żoną na ogrodzie	1
Szlachetny Adam Jamiołkowski z żoną, ojca starego przy sobie chowa	2
Szlachetna wdowa olim Andrzeja ogród zarabia, syn Paweł i córka	1
Szlachetny Marcin olim Walentego, ogród tylko robi	1
Faszcze	
Szlachetny Mikołaj Jamiołkowski z żoną na ogrodzie	1
Szlachetny Maciej Jamiołkowski z żoną, syn, córka	2,15
Szlachetny Walenty Jamiołkowski z żoną	1
Bruszewo	
Szlachetny Paweł Jamiołkowski z żoną	1
Idźki Szrednie	
Szlachetny Piotr Jamiołkowski z żoną, syn Wawrzyniec	
Stypułki Szymany (powinny być zapisane w parafii kobylińskiej)	
Szlachetny Michał Jamiołkowski z żoną (nieczytelne przyp jj)	3
Parafia wyszonkowska	
Kostrzy Podsekowięta	
Szlachetny Pan Krzysztof Jamiołkowski z małżonką	4,15
tenże od syna i córki, 3 czeladzi, dziewczka, bronowłoka Brodackiego	
Parafia kuleska	
Grodzkie Nowe	
Szlachetny Stanisław Jamiołkowski z żoną, dziewczka	2
Kalinowo Sulki	
Szlachetny Jakób Jamiołkowski z żoną, niewiasta	2,15
Szlachetny Mikołaj Jamiołkowski z żoną, synów dwa, córka	4
Parafia kobylińska	
Waniewo	
Szlachetny Adam Jamiołkowski, żona Zofia	1

Uwaga: znaki zapytania oznaczają, że nie potrafiłem rozczytać bazgrołów skryby.

Rejestr pokazuje, że olbrzymia większość samodzielnie prowadziła gospodarstwo nie korzystając z pracy najemnej. Przy niektórych odnotowywano wręcz ubóstwo. O tym świadczy min. adnotacja „na ogrodzie” lub

„ogród tylko robi”. Jedynie nieliczni korzystali z siły najemnej, bardzo często zubożałej szlachty, w tym krewnych. Tylko w dwóch przypadkach można mówić o szlachcie średniozamożnej, utrzymującej dwór. Tak jest w Jamiołkach Piotrowiętach, w przypadku – jak zapisano – cześnika bielskiego Andrzeja Stanisława Jamiołkowskiego oraz Krzysztofa Jamiołkowskiego w Kostrach Podsekowiętach. Aby przy kolejnych rejestrach, się nie powtarzać tu krótkie o nich informacje.

Andrzej Stanisław Jamiołkowski cytuję za Bonieckim, *syn Wojciecha, komornik graniczny bielski 1667 r. i regent grodzki goniądzki 1668 r., viceregent brański 1687 r., żonaty 1-o v. z Maryanną Brzostowską, córką Protazego, 2-o v. z Katarzyną Milewską, córką Andrzeja (w 1685 r – przyp jj). Z drugiej żony córka Maryanna, której zapisał 1687 r. 500 flor. (Mil.). W 1683 r. był poborcą ziemi bielskiej.*

Taryfy podatkowe wymieniają dwór Andrzeja Stanisława Jamiołkowskiego. Nie wiadomo gdzie (w którym miejscu Piotrowięt) ów dwór się mieścił. Najpewniej nie był to jakiś imponujący budynek bo też Andrzej Stanisław sprawował urzędy nie najwyższej rangi: komornika granicznego, poborcy i regenta grodzkiego. W 1663 było to: *czeladzi słuźebnych dwóch, parobków dwóch i dwie kucharki*. Wszystko szlachta. W 1676 służby jest niewiele więcej bo razem 11 osób.

Mimo że część - jeśli nie większość - Jamiołkowskich w Piotrowiętach najpewniej była w różnym stopniu, poprzez przodków, skoligacona z Andrzejem Stanisławem, to – zdaje się - stosunki szlacheckiej wsi z dworem nie były rodzinną sielanką. Wyrazem tego jest zapis z sądu brańskiego z 1674 roku *Banniti et publicati Jamiołkowscy*⁷⁹. Andrzej Stanisław Jamiołkowski skarży Joachima olim Walentego, Marcina olim Arnolda, Macieja olim Macieja, Bartłomieja olim Tomasza, Wojciecha olim Jana oraz Tomasza i Walentego synów Stanisława za to, że pod jego nieobecność wypasali bydło i konie na jego ziemi, niszcząc uprawy i korzystając z jego siana.

Wróćmy jednak do tematu dworu a raczej dworku. W 1691 lub 1692 roku Andrzej Stanisław zmarł bo w rejestrze z 1692 roku figuruje jako własność JeyMośćPani małżonki. W służbie ma ona: czeladnika szlachcica, kucharkę i woźnicę oraz czterech poddanych chłopów (*pracowitych*), w tym trzech z rodzinami, których z nazwiska a raczej przezwiska wymienia ten spis: *Stanisław Woźniak z żoną, Jakub Seybosiak z żoną, Franciszek Seybosiak sam i Paweł Kulawiak z żoną*.

W roku 1712 dworek jest już własnością Andrzejewego syna – Zygmunta, zamieszkują z nim Imość i dam dwie (chyba małżonka i jakieś dwie szlachcianki) a na służbie ma dziewczkę, bronowłoka i winnika (winnikiem nazywano ludzi niekoniecznie mających coś wspólnego z winem ale na pewno związanych z gorzelnictwem). Ponadto tylko jednego poddanego Tomasza Cieślę z żoną.

Później już nigdy dwór nie był wymieniany w jakimkolwiek dokumencie. Prawie na pewno, choć brak dokumentów to potwierdzających, własność w Piotrowiętach po Zigmuncie przeszła – przynajmniej w dużej części - na własność Drągowskich. Odbyło się to w następujący sposób. Kazimierz syn Andrzeja Stanisława ożenił się z Konstancją Sobolewską. Kazimierz szybko zmarł i Konstancja wyszła za mąż w 1711r. roku za Adama Drągowskiego, komornika Ziemi Bielskiej. Lecz Kazimierz i Konstancja nie mieli syna a jedynie córkę Ewę. Ale żył jeszcze brat Kazimierza Zygmunt. Sprawy dziedziczenia były zatem zawile. Drągowsy prawdopodobnie zamieszkali tu dopiero od 1740 roku, po ślubie Jakuba z Felicjaną Rosochacką. Jakub był

synem Adama komornika Ziemi Bielskiej, sam sprawował urzędy podwojewódzkiego i miecznika bielskiego. Po śmierci Jakuba jego spadkobiercą został Paweł (urodzony ok. 1760 roku), który ożenił się z Justyną Stokowską (przed 1784 rokiem), w sumariuszu można odnaleźć zapisy urodzin kilku jego córek, ale żadnego syna. Nie badałem tego wątku ale pewne jest, że po Jakubie Drągowskich w Jamiołkach Piotrowiętach już nie było.

Natomiast Zygmunt związał się ze Skaszewskimi. Ożenił się z Anną córką Tomasza, chorążego ziemi Bielskiej a wnuczką Mikołaja również chorążego ziemi bielskiej (Mikołaj należał do najbardziej znamienitych przedstawicieli szlachty podlaskiej, miał wśród niej olbrzymi autorytet, przewodniczył sejmikom i był stale wybierany posłem). Z lat 1700 - 1701 pochodzi kilka wzmianek Kapicy⁸⁰ dokumentujących małżeństwo Zygmunta z Anną. Dalsze losy nieznane. Być może ożenił się ponownie bowiem z 1722 roku pochodzi informacja o ślubie w Sokołach *Generosusa* Zygmunta Jamiołkowskiego z Maryanną Borowską.

Z kolei Krzysztof z Kostr Podsekowiąt, syn Marcina ożenił się z Dorotą Wróblewską, a Kostry Podsekowięta uzyskał w zastawie za pożyczkę 1050 zł udzieloną Kazimierzowi Kostro, synowi Stanisława - Wojskiego Ziemi Bielskiej.

Rejestr podatku poglównego z roku 1674

Na podstawie Archiwum Główne Akt Dawnych- ASK I 70

osób złotych

Jamiołki Piotrowięta

IMP Andrzej regent grodu goniądzkiego które teraz wakuje post ?, Stefan Olszewski,		
Krzysztof Lenczewski, służba Maryanna Kostecka, Elżbieta Rakowska	6	13,15
Michał i Tomasz, parobek, Litwin bronowłok ??	5	5
Wawrzyniec Pers z żoną	2	2
Krzysztof z żoną	2	2
Walenty olim Pawła z matką	3	3
Maciej olim Jana z małżonką, Zofia Kalinowska	3	2,15
Franciszek z matką i córką	3	2
Adam olim Pawła z małżonką	2	1,15
Adam olim Stanisława z małżonką	2	1,15
Jakub olim Alberti z małżonką	2	1,15
Kazimierz z małżonką	2	1,15
Franciszek olim Piotra z małżonką	2	1,15
Grzegorz olim Adama z małżonką, brat Wojciech	3	3
Wojciech olim Andrzeja z małżonką, Tomasz, Grzegorz synowie	4	3,15
Stanisław z małżonką, dziewczyna grabowianka	3	2

Bartłomiej z małżonką, matka stara	3	2
Mateusz z małżonką i córka Katarzyna	3	1,15
Marcin z małżonką	2	1,15

Jamiołki Świetliki

Szlachetny Wacław Jamiołkowski z małżonką y bratem Grzegorzem	3	2
Szymon Jamiołkowski z małżonką i ze świecią	3	3
Stanisław Jamiołkowski Rzańca z małżonką	2	1,15
Wojciech Jamiołkowski z małżonką, siostra Agata	3	3
Tomasz Sieniuta z małżonką i synem, Grzegorz synowiec, córka Krystyna, parobek Łapiński, bronowłok Wawrzyniec, dwie szlachcianki	8	6,15
Pawłowa Jamiołkowska syn Antoni	2	1,15
Franciszek Jamiołkowski z małżonką	2	1,15
Mikołaj Jamiołkowski z małżonką	2	1,15
Andrzej Jamiołkowski z małżonką, przy nim mieszka matka żony iego z córką	4	3,15
Wojciech olim Alberti wdowiec, parobek Stanisław, dziewczka ??	3	1,15
Paweł olim Stanisława z małżonką, matka i siostra	4	3,15

Jamiołki Godzieby

Szlachetny Jan Jamiołkowski z małżonką, bronowłok Roszkowski	3	3
Stanisław olim Piotra Jamiołkowski z małżonką	2	1,15
Janowa Jamiołkowska wdowa, syn Andrzej, drugi Wawrzyniec, Regina i Łucya córki	5	3
Franciszek olim Jakuba Jamiołkowski z małżonką, dziewczka bujnowna	3	2,15
Bartłomiej Jamiołkowski z małżonką na ogrodzie najmem się żywi	2	1
Paweł olim Stanisława Jamiołkowski z małżonką, Walenty Rzańca, drugi Jamiołkowski, parobek, dziewczka Jamiołkoszczanka	5	4,15
Piotr Jamiołkowski z małżonką	2	1,15
Jan olim Jana Jamiołkowski z małżonką	2	1,15
Piotr olim Jana Jamiołkowski, Gierłaczyk z małżonką	2	1,15
Kazimierz Gierłachowski z małżonką	2	1,15
Grzegorz olim Pawła Jamiołkowski z małżonką i siostra	3	3
Bartłomiejowa wdowa uboga z synem, siostra Ewa przy niej mieszka	3	3
Uczciwy Seweryn Siwiec z żoną y matka	3	3

Jamiołki Rawki

Szlachetny Grzegorz olim Tomasz Jamiołkowski z małżonką	2	1,15
Paweł olim Pawła Jamiołkowski z małżonką	2	1,15
Bartłomiej Jamiołkowski z małżonką i córką	3	3
Mikołaj Jamiołkowski z małżonką i córką	3	3
Jakób Jamiołkowski z małżonką, przy nim matka i siostra, Kazimierz pasierb i Zofia pasierbica	6	4,15
Mateusz Jamiołkowski z małżonką i synem	3	3
Adam Jamiołkowski z małżonką	2	1,15
Andrzejowa Jamiołkowska z synem i córką	3	2
Mateusz olim Andrzeja Jamiołkowski z małżonką	2	1,15

Bruszewo

Szlachetny Paweł Jamiołkowski z żoną	2	1
--------------------------------------	---	---

Faszcze

Szlachetny Walenty Jamiołkowski z żoną i córką	3	2
--	---	---

Idźki Młynowskie

Szlachetny Stanisław Jamiołkowski z żoną	2	1,15
--	---	------

Pęzy

Szlachetny Jakób Jamiołkowski z żoną	2	1,15
--------------------------------------	---	------

Noski

Szlachetny Szymon ? Jamiołkowski z żoną	2	1,15
Szlachetny Michał Jamiołkowski z żoną	2	1,15

Stypułki Szymany

Szlachetny Michał Jamiołkowski z żoną, Franciszek Stypułkowski z żoną	4	3
---	---	---

Kostry Podsekowięta parafia wyszonkowska

Pan Jamiołkowski z małżonką córka, syn, dziewczka i Franciszek pleb	6	9
osób poddańskich	35	35

Parafia kuleszewska

Kalinowo Sulki

Szlachetny Mikołaj Jamiołkowski z żoną, synów dwóch, córka móg 50	5	4
Szlachetny Jakób Jamiołkowski z żoną	2	1,15

Grodzkie Nowe

Szlachetny Stanisław Jamiołkowski z żoną, dziewczka	3	2,15
---	---	------

W księdze brańskiej nr 44 przechowywanej w AGAD znajdują się ciekawe, uzupełniające materiały do prezentowanych wyżej spisów. Nie przepisuję ich tu, ciekawych odsyłam do AGAD-u. Pierwszy ⁸¹ to prawdopodobnie rodzaj notatek dla spisującego, niestety bardzo nieczytelny. To tylko jeden z powodów, że ich nie przepisuję; drugi to ten, że nie podejmuję się tych dokumentów interpretować, za dużo niejasności.

Kolejny dokument ⁸² to zestawienie włók szlacheckich poszczególnych wsi parafii w Sokołach. Zastanawia różnica w ilości włók Jamiołek Piotrowiąt. W skanie pierwszym jest ich ok 20, w drugim tylko 8.

Rejestr podatku poglównego z 1676 r.

Opracowano na podstawie Rękopis nr 1099 - Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

osób złotych

Tylko parafia sokołowska (kopii innych parafii nie zamawiałem - przyp jj)

Jamiołki Piotrowięta

ImP. Andrzej Stanisław Jamiołkowski z małżonką	2	9
Jan Dwornicki czeladnik nobilis, parobek bronowłok, kucharka	4	11
poddańskich osób	7	14
Szl. Zofia Jamiołkowska i synów dwa	3	3
Szl. Kazimierz Kulpik z żoną	2	3
Szl. Maciey Czupik z żoną	2	3
Szl. Walenty Czupik z żoną	2	3
Szl. Stanisławowa Jabłońska z synem	2	2
Szl. Frąc Jamiołkowski sam rydlem chleba zarabia	1	1
Szl. Adam z żoną rydlem kopie	2	2
Szl. Adam olim Stanisława z żoną	2	3
Szl. Jakub olim Alberti rydlem ryie z żoną	2	2
Szl. Kazimierz z żoną rydlem kopie	2	2
Szl. Frąc olim Petri z żoną	2	3
Szl. Grzegorzowa Jamiołkowska i parobek	2	3
Szl. Woyciech Jamiołkowski sam	1	2
Szl. Michał Jamiołkowski	1	2
Szl. Andrzej Jamiołkowski żona	2	3
Szl. Woyciech Jamiołkowski Kochanek, z żoną, córka i syn	4	5
Szl. Stanisław Faszczewski z żona y dziewczyna córka	3	4
Szl. Tomaszowa wdowa synów dwa rydlem kopią	3	3

81 AGAD grodzkie brańskie PL 87 – 44, karty 13 v i 14

82 AGAD grodzkie brańskie PL 87- 44, karty 278 i 278v

Szl. Mateusz z żoną i córka	3	4
Szl. Marianna wdowa	1	1
Szl. Mateusz Jamiołkowski olim Petri z żoną rydlem chleba zarabiają	2	2

Jamiołki Kowale

Szl. Mateusz Jamiołkowski z żoną	2	3
Szl. Paweł Jamiołkowski z siostrą ubóstwo	1	1
Szl. Adam Jamiołkowski Borek z żoną	2	3
Szl. Marcin Jamiołkowski Jagusik z siostrą ubóstwo	2	2
Szl. Jakub Jamiołkowski z żoną, parobek i dziewczka plebs	4	9
Szl. Mikołaj Jamiołkowski z żoną	2	3
Szl. Bartłomiej Jamiołkowski z żoną	2	3
Szl. Paweł Jamiołkowski z żoną	2	3
Szl. Grzegorz Jamiołkowski rydlem kopie	1	1

Jamiołki Godzieby

Szl. Woyciech z żoną, parobek i dziewczka	4	9
Szl. Paweł z żoną, parobek	3	5
Szl. Jan z żoną, parobek chłopski	3	5
Szl. Stanisław z żoną	2	3
Szl. Andrzej Wawrzyniec bracia Jamiołkowscy i siostra	3	5
Szl. Franciszek z żoną	2	3
Szl. Paweł z żoną, parobek i dziewczka plebej	4	9
Szl. Piotr z żoną	2	3
Szl. Walenty z żoną	2	3
Szl. Piotr z żoną	2	3
Szl. Kazimierz z żoną	2	3
Szl. Grzegorz z żoną	2	3
Szl. Seweryn z żoną	2	3
Szl. Marcin z żoną	2	3

Jamiołki Świetliki

Szl. Wacław Jamiołkowski z żoną	2	3
Szl. Grzegorz Jamiołkowski z żoną, rydlem kopie	2	2
Szl. Szymon Jamiołkowski z żoną komornica szlachcianka	3	5
Szl. Woyciech Jamiołkowski z żoną	2	3
Szl. Tomaszowa wdowa syn i córka, parobek plebejus	4	5

Szl. Pawłowa wdowa z synem	2	2
Szl. Franciszek Jamiołkowski z żoną	2	3
Szl. Mikołaj Jamiołkowski z żoną rydlem kopie	2	2
Szl. Andrzej Jamiołkowski z żoną rydlem kopie	2	2
Szl Stanisław Rząńca z żoną	2	3

Truskolas Olszyna

Szl. Michał Jamiołkowski z żoną	2	3
---------------------------------	---	---

Idźki Młynowskie, Srzednie i Wykno

Szl. Stanisław Jamiołkowski z córką rydlem kopie	2	2
--	---	---

Pęże

Jakub Jamiołkowski z żoną	2	3
---------------------------	---	---

Bruszewo

Szl. Paweł Jamiołkowski z żoną	2	3
--------------------------------	---	---

Faszczce

Szl. Walenty Jamiołkowski z żoną	2	3
----------------------------------	---	---

Późniejsze spisy podatkowe są niestety mniej informacyjne.

Regestr albo comput osób należących do wypłacenia pogłównego przez laudum na Sejmiku Brańskim uchwalonego w parafiey Sokółowskiej przez mnie nizey podpisanego fide liter spisany y do ?? grodzkich Brańskich według procesu ?? podany Anno Dom 1692

Źródło AGAD Księga Grodzka Brańska 52

Jamiołki Kowale

Szl Mateusz Jamiołkowski Galik y z synem osób numero	2
Szl Paweł Jamiołkowski Wardasiuk z żoną	2
Sł ?? Paweł z żoną córka osób	3
Szl Marcin Jamiołkowski z żoną	2
Szl Szymon Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Jakuba Jamiołkowskiego zona parobek chłopski y córka osób	4
Szl Walenty Jamiołkowski Doktorzak z żoną osób numero	2
Szl Kacper Jamiołkowski z żoną y siostrą	3
Szl Paweł Jamiołkowski z żoną y bratem	3
Szl Michał Jamiołkowski z siostrą osób	2

Jamiołki Klusze

Szl Marcin Gierłachowski z żoną osób	2
Szl Paweł Gierłachowski z żoną osób	2

Szl Jan Jankowski z żoną y siostrą	3
Szl Łukasz Jamiołkowski y brat iego Paweł	2
Szl Kazimierz Gierłachowski z żoną osób	2
Szl Piotr Gierłachowski z żoną osób	2
Szl Walentowa Jamiołkowska z synem	2
Szl Jakub Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Łukasz Jamiołkowski z żoną osób	2
tegoż siostra y parobek stryjec	2
Szl Bartłomiej Jamiołkowski	1
Szl Andrzej Tarnowski z żoną osób	2

Jamiołki Godzieby

Szl Franciszek Jamiołkowski Kulpa z żoną	2
Szl Maciej Jamiołkowski z żoną	2
Szl Andrzej Jamiołkowski z żoną	2
Szl Maciej Jamiołkowski Doktorzak z żoną	2
Szl Alexander Jamiołkowski Doktorzak z siostrą	2
Szl Kazimierz Truskoleśny z żoną osób	2
Szl Paweł Jamiołkowski z żoną parobek	3
Szl Walenty Perkowski z żoną osób	2

Jamiołki Świetliki

Szl Mikołaj Jamiołkowski z córką Doroty(ą?)	2
Szl Antoni Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Mikołaj Jamiołkowski z żoną parobkiem dziewczką siostrzenicą	4
Szl Woyciech Jamiołkowski z żoną y Paweł syn iego y ?? osób	4
Szl Franciszka Rzoncy syn Woyciech z siostrą osób	2
Szla Grzegorz Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Wacław Jamiołkowski z żoną syn z żoną	4
Szl Stanisław Jamiołkowski Terela z żoną osób	2
Szl Roszkowska komornica	1

Jamiołki Piotrowskie

Szl Franciszek Jamiołkowski z żoną osob	2
Szl Walentego Jamiołkowskiego żona osoba	1
Szl Andrzej Jamiołkowski z bratem osób	2

Szl Marcin Jamiołkowski z bratem y siostrą	3
Szl Adamowa Jamiołkowska Terelina wdowa	1
Szl Andrzej Jamiołkowski z siostrą osób	2
Szl Walenty Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Maciey Jamiołkowski z synem	2
Szl Joachim Jamiołkowski z żoną y siostra	3
Szl Paweł Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Michał Jamiołkowski z żoną dziewczka chłopówna parobek osób	4
Szl Wawrzyniec Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Grzegorzowa sama	1
Szl Grzegorz Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Andrzezewey Jamiołkowskiej córka	1
Szl Mateusza Jamiołkowskiego żona synów dwa osób numero	3
Szl Jakub Jamiołkowski Sęczek osoba	1
We dworze P. Jamiołkowskiego (Andrzej Stanisław zmarł prawdopodobnie w poprzednim roku - przyp jj)	
JeyMoścPani małżonka	1
czeladnik szlachcic	1
kucharka	1
woźnica	1
Poddani tegoż	
Stanisław Woźniak z żoną	2
Pracowity Jakub Seybosiak z żoną	2
Pracowity Franciszek Seybosiak sam	1
Pracowity Paweł Kulawiak z żoną	2
Idźki Młynowskie	
Szl Stanisław Jamiołkowski z żoną osób	2
Idźki Średnie	
Szl Jamiołkowska wdowa osoba	1
Bruszewo	
Szl Adam Jamiołkowski z żoną osób	2
Szl Józef Jamiołkowski osób	1
Faszczce	
Szl Jamiołkowska osoba	1

Pęzy

Szl Jakub Jamiołkowski syn z żoną osób 3

Truskolas Stara Wieś

Szl Tomasz Jamiołkowski sam

Parafia Kulesze Kościelne

Kalinowo Solki

Marcin Jamiołkowski z żoną 2

Grodzkie Nowa Wieś

Stanisław Jamiołkowski z żoną i synem 3

Uzupełnieniem powyższego spisu jest zestawienie ⁸³ skany są bardzo nieczytelne ale w indywidualnych kwerendach genealogicznych bywają pomocne.

Warto - choć nie był to spis podatkowy – odnotować:

Wykaz pospolitego ruszenia z ziemi bielskiej w brańsku 1697

Opracowano na podstawie nr 623 – Archiwum Państwowe w Krakowie

Parafia sokołowska	kozac. Desiderac?
Jamiołki Piotrowięta ko kozac	2
P. Kazy (<i>mierz??</i>) Jamiołkowski p. Jan Szorc TZB	2
Jamiołki Świętliki Kłosa Kowale Godzieby Rawky kon koz	2
P. Andrzej Jamiołkowski z Kłosa Kowa Raw	1
P. Mikołaj Jamiołkowski Świątlików Godziebów	1

Andrzej reprezentował zarazem Truskolasy Niewisko, a Mikołaj Truskolasy Wolę

Ciekawostką jest, że był to ostatni spis pospolitego ruszenia przeprowadzony w Rzeczypospolitej.

Mikołaj Jamiołkowski to mój przodek w linii prostej *Sieniuta*. Wymienieni w większości byli zarazem elektorami Ziemi Bielskiej podczas elekcji Augusta II. Byli nimi na pewno Jan Szorc i Andrzej Jamiołkowski oraz Jamiołkowski, który występuje – jak i wielu innych – bez imienia.⁸⁴ Myślałem, że może tym anonimowym był mój Mikołaj *Sieniuta*. Nadzieje rozwił niezawodny Kapica. W krakowskich Kopicjanach ZZG sygn 16 na stronie 237 jest informacja, że posłem na elekcję wybrano Zygmunta Jamiołkowskiego.

Spis podatkowy z 1712 (w księdze brak tytułu)

Źródło AGAD Księga Grodzka Brańska 52

83 AGAD grodzkie brańskie PL 87 - 44 k 21v

84 Volumina Legum t.V Suffragia Województw y.....k 455

Jamiołki Piotrowięta

Jachim Jamiołkowski żona syn córka	3
Tomasz Cieśla poddany Imć P Zygmunta Jamiołkowskiego z żoną	2
Imć P Zygmunt Jamiołkowski	1
SP Zygmunta Jamiołkowskiego Imść dam dwie dziewczka bronowłok winnik osób	6
Grzegorz Imci Kazimierza podddany tegosz z żoną	2
Tomasz Arabski z żoną poddany tegosz	2
Antoni Faszczewski z żoną y matka	3
w tym domu P. Jamiołkowski z żoną nazywany Kulpa	2
Mikołay Bruszewski z żoną 2	
Franciszek Jamiołkowski (dalej nieczytelne przyp jj) dziewczka y parobek osób	3
Wawrzyniec Jamiołkowski z żona	2
Jakub Jamiołkowski z żoną	2
Pracowity Maciej Pisczat z żoną	2
Walentego Jamiołkowskiego zona y córek dwie	3
Franciszek Jamiołkowski Kruk cons (żona)	2
Paweł Jamiołkowski z żoną	2
Mateusz Jamiołkowski z żoną	2
Woyciecha Jamiołkowskiego żona	1
Jan Jamiołkowski z żona	2
Piotr Jamiołkowski z żoną	2
Stanisława Jamiołkowskiego żona synów	2
Szymon Jamiołkowski z żoną	2
Jakub Jamiołkowski z żoną	2
Jan Jamiołkowski z żoną	2

Jamiołki Świetliki

Stanisław Jamiołkowski z żoną	2
Kasper syn Waclawa Jamiołkowski z żoną	2
Jan Jamiołkowski z żoną	2
Tomasz Duchnowski z żoną	2
Franciszkowa Rzączyna wdowa	1
Wojciecha Jamiołkowskiego syn z żoną	2
item w temże domu P Sebastyan Truskoleśny z żoną	2
Mikołaiia Jamiołkowskiego syn Mateusz osób	1

Antoniego Jamiołkowskiego z żoną y córka 3

Jamiołki Godzieby

Imć P Jachim Jamiołkowski z Imcią ?? 2
Pawła Jamiołkowskiego syn parobek y dziewczka 3
Wawrzyniec Jamiołkowski z żoną 2
Macieja Jamiołkowskiego córka 1
Bartłomiej Jamiołkowski z żoną 2
po Szymonie Jamiołkowskim córka 1

Jamiołki Kłosy

Dominik Jamiołkowski z żoną dziewczka y parobek 4
Janowej Jamiołkowskiej córka 1
u teyze wdowy syn 1
Jakub Jamiołkowski z żoną 2
Marcin Wnorowski z żoną y siostra 3
Łukasz Jamiołkowski z żoną syn 3
Mateusz Jankowski 1
Fabian Gieratowski (Gierałowski? raczej Gierłachowski przyp jj) 1
Marcina Gierłachowskiego syny dwa z żonami 4

Jamiołki Rawki

Michał Jamiołkowski z żoną 2
Jan poddany P Wawrzyńca Jamiołkowskiego z żoną 2
Andrzej Gierłachowski z żoną 2
Józef Jamiołkowski z żoną parobek dziewczka 4
Marcina Jamiołkowskiego żona syn dziewczka 3
woryginale ten sam zapis ? dwa razy
Adam z żoną poddany Imć P Pawła Jamiołkowskiego 2
Pawła Jamiołkowskiego syn z żoną drugi syn Tomasz 3
?? Faszczewski z żoną 2

Bruszewo

Grzegorz Jamiołkowski z żoną 2
Wawrzyniec Jamiołkowski z żoną córka syn 4
Józef Jamiołkowski 1

Faszcze

Aleksander Jamiołkowski z żoną 2

tegoż córek dwie i pasierb 3

Racibory Nowe

Józef Jamiołkowski z żoną 2

Pęze

Fabiana Jamiołkowskiego żona 1

Truskolas Olszyna

SP Jan Jamiołkowski z żoną 2

Rejestry podatku poglównego dostarczają informacji o ilości dorosłych mieszkańców wsi (od których płacono podatek) a także ilości domostw. W Piotrowiętach, latach 1663 – 1712, wahała się ona od 17 do 21 (dwór nie jest tu uwzględniany), w Świetlikach od 8 do 10, w Godziebach i Kłosach łącznie 14-15 (zamęt wprowadza rok 1692 bo wymienia dla obu wsi łącznie aż 20 podatników) a w Rawkach i Kowalach (też łącznie) 8 do 10. Zatem można mówić o dużej stabilizacji, tym bardziej, że różnice mogły być spowodowane różnicami metodologicznymi lub rozbieżnościami w interpretacji reguł spisu u poszczególnych pisarzy, a nie faktycznymi zmianami.

Rejestry informują także kto mieszkał. Zdecydowanie dominują Jamiołkowscy. W Piotrowiętach rejestr podatku poglównego z 1663 roku, wymienia - poza jedną rodziną Bruszewskich (Jan od Macieja) oraz Marcina Brzozowskiego „który doma nie wybudował” - samych Jamiołkowskich. W 1712 poza Bruszewskimi (którzy w Piotrowiętach mieszkali jeszcze w XVI wieku) mieszkają także Faszczewscy. Natomiast pomijam poddanych, jak też mieszkańców dworu.

W Świetlikach od połowy XVII wieku zamieszkali Rzącowie; zamieszkiwali oni mniej więcej do połowy XVIII wieku Stało się to w wyniku małżeństwa jednej z Jamiołkoszczanek (Maryanny córki Szymona, syna Macieja po Borucie) ze Stanisławem synem Piotra Rzący (Rzońcy). Dokument pochodzi z 1672 roku ⁸⁵. Szymon, syn Macieja Jamiołkowski darowuje Stanisławowi, synowi Piotra Rzońcy i jego żonie, Marynie Jamiołkowskiej (niechybnie swojej córce – widać nie miał synów) szereg swoich posiadłości w Jamiołkach Świetlikach. Są wyliczone poszczególne miejsca, w których oddaje zagony tej parze, min. między swoimi posiadłościami (więc nie oddaje wszystkiego?) a dobrami Pawła *Ralika* Jamiołkowskiego.

Natomiast w przypadku Duchnowskich najpierw osiedli oni w Idźkach Młynowskich W Świetlikach w latach 20 tych XVIII wieku zamieszkał Andrzej a po nim dopiero Mateusz.

W omawianych spisach podatkowych, w Jamiołkach Kłosach, widać nazwiska Gierłachowskich (w spisie 1692 roku nawet cztery). O tyle to istotne, że są pierwszym rodem, który tak gromadnie osiadł na stałe w dotąd zmonopolizowanych przez Jamiołkowskich Jamiołkach. Przybyli z Faszcz ale wedle rodzinnej legendy mają pochodzić spod Lutostani. Również w Jamiołkach Kłosach na trwałe osiedli w początkach XVIII wieku Wnorowscy.

85 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 169 sk 285

W Kowalach i Rawkach w 1712r. wśród podatników znaleźć można także nazwiska nie Jamiołkowskich. Byli to: Andrzej Gierłachowski z żoną oraz Andrzej Faszczewski z żoną. W przypadku Jamiołk Rawk najwcześniej osiadł tu Andrzej Gierłachowski, żeniąc się z Zofią Jamiołkowską; najpewniej był to już potomek Gierłachowskich, którzy wcześniej osiedli w Kłosach.

4.4. Spisy podatkowe 1775 – 1790

Pomimo, że po wojnach północnych nastał czas spokoju, to sytuacja ekonomiczna szlachty podlaskiej nie uległa poprawie. Wprost przeciwnie – pogorszyła się. Powodem było systematyczne, w wyniku podziałów, rozdrabnianie gospodarstw. Głównie w wyniku związków małżeńskich. W największym skrócie warto odnieść się do ówczesnego pojmowania instytucji małżeństwa. Poza prokreacją, ekonomia była głównym wyznacznikiem małżeństwa.

Decydował „majątek” partnerów. Rodziny bogatsze szukały bogatszych, często w sąsiednich parafiach. Przykładowo w przypadku moich Sieniutów, wówczas relatywnie bogatych, w XVII, XVIII i początkach XIX wieku majątnych panien (poza ślubami z wywodzącymi się z parafii sokołowskiej córkami „Generosusów” Kruszewskich i Drągowskich) szukano w parafii kobylińskiej, wyszonkowskiej i płonkowskiej. Było to związane z umowami rodzinnymi. Bywało, że sporządzano intercyzy. Podobnie było u *Ralików, Syzdów, Piecków* itd.

U biedniejszych rodzin, a w XIX wieku już niemal powszechnie, partnerów szukano głównie po sąsiedzku, tj rodzin, których gospodarstwa (ziemia) się stykały. W ten sposób je łączono w nowy majątek. Powszechne też zawierano małżeństwa „w zamian”, tzn. syn jednej rodziny z córką z drugiej i vice versa. Kwerendując księgi ślubów dostrzec można całe wieloletnie, ba wielopokoleniowe sekwencje ślubów pomiędzy tym samymi rodzinami. Mimo to, w wyniku pauperyzacji oraz licznego rozrodzenia, nawet relatywnie bogate rodziny traciły ojcowiznę. Tworzyły się liczne grupy zagrodników, wyrobników utrzymujących się głównie z wyrobku, a także żebraków. Sytuację pogłębiało zacofanie rolnictwa.

Już w XVIII wieku rozpoczęły się procesy migracji. Nie jak dotąd w wyniku ożenków ale ekonomicznej konieczności. Z jednej strony do większych ziemskich majątków, często odległych od stron rodzinnych. Migrujący przyjmowali tam funkcje dworskie ale także zwyczajnie chłopie. Z drugiej strony była to migracja do miast; w przypadku Jamiołkowskich głównie Warszawy, tam szukano poprawy sytuacji ekonomicznej. Stawali się tzw. szlachtą brukową.

Ze stanu szlacheckiego wcześniejsze uchwały sejmowe wykluczały z uwagi na uprawiany zawód. I tak np. Sejm 1633 roku uchwalił pozbawienie praw tych szlachciców, którzy „*osiadłszy w mieście, handlem się bawiąc, magistratus miejskie odprawiają*”. Ale wymuszane sytuacją społeczną zmiany cywilizacyjne, min. upowszechnianie nowoczesnych form pierwotnego kapitalizmu sprawiły, że na sejmie w roku 1775 zniesiono abusus nobiletatis: „*odtąd szlachcic wszelkiego rodzaju kupiectwem się bawiący szlachectwa swego utracić nie będzie*”.

Konstytucja 3 Maja rozszerzyła kryteria szlachectwa (choć akurat w niewielkim stopniu dotyczyło to szlachty podlaskiej – przyp. jj). Oprócz tradycyjnego kryterium urodzenia, wspartego *dziedzictwem ziemskim klejnotu szlacheckiego*, obowiązywał cenzus majątkowy, wykształcenie, funkcja w społeczeństwie, „talent i rozum”.

Konstytucja potwierdzała znaczenie szlachty: *Szlachtę za najpierwszych obrońców wolności i niniejszej konstytucji uznajemy. Każdego szlachcica cnotcie, obywatelstwu i honorowi jej świętość do szanowania, jej trwałość do strzeżenia poruczamy jako jedyną twierdzę Ojczyzny i swobód naszych*. Niemniej ograniczała także jej uprawnienia. Akurat to ograniczenie dotyczyło drobnej szlachty. Prawo o sejmikach (marzec 1791) wyłączało ją bowiem od udziału w sejmikach.

Po upadku I-ej Rzeczypospolitej rządy zaborców wprowadziły swoje prawa regulujące przynależność do stanu szlacheckiego. Różnymi metodami i z różnym natężeniem akcja taka prowadzona była we wszystkich zaborach.

Kolejny spis podatkowy do którego dotarłem pochodzi dopiero z 1775 roku.

Taryfa dóbr dziedzicznych Nazwiska wsiow majątności y kluczy

Źródło Archiwum Państwowe w Krakowie Zbiór Zygmunta Glogera nr 605

Uwaga Był to podatek podymny, zdecydowanie mniej informacyjny; odnotowywano jedynie całe gospodarstwo i właściciela wymieniając ilość dymów; poza nielicznymi przypadkami był to jeden dym, stąd pominąłem wpisywanie cyfry 1. jak też pominąłem wpisywanie słowa część, które poprzedzał wpis każdego podatnika.

Jamiołki Piotrowięta

część P Jakuba Drągowskiego dymów 3
Wojciecha Kowalaka Jamiołkowskiego
Bartłomieja Kowalaka Jamiołkowskiego
Walentego Kowalaka Jamiołkowskiego
Michała Piecki Jamiołkowskiego
Walentego Piecki Jamiołkowskiego
Leona Bielaka Jabłonowskiego
Jana Parzeyki Jamiołkowskiego
Wojciecha Oxtulskiego
Wojciecha Kłysa Jamiołkowskiego
Sukcesorów po Marcinie Stypułkowskim
Stanisława Brudzika Faszczewskiego
Sukcesorów po Janie Kresce Jamiołkowskim
Marcyanna po Antonim Roszkowskim wdowa

Franciszka Ciupy Jamiołkowskiego
Bartłomieja Kufla Jamiołkowskiego
Sukcesorów po Wojciechu Jamiołkowskim

Jamiołki Świetliki

Benedykta w zastawie P Grzegorza Jamiołkowskiego
Marcina po Stanisławie Jamiołkowskiego
Andrzeja po Grzegorzu Jamiołkowskiego
Sukcesorów po Mateuszu Duchnowskim
Tomasza Sielawy Jamiołkowskiego
Kazimierza po Janie Gosiewskiego
Wojciecha Perkowskiego
po Mateuszu Balcera Jamiołkowskiego
Grzegorza po Mateuszu Sieniuty Jamiołkowskiego
Franciszka po Jerzym Jamiołkowskiego
Jakuba po Marcinie Gierłachowskiego

Jamiołki Godzieby

Bartłomieja po Macieju Jamiołkowskiego
Michała Faszczewskiego
Andrzeja po Józefie Jamiołkowskiego
Sukcesorów po Mikołaju Gierłachowskim
Marcina po Bartłomieju Faszczewskiego
Franciszka Gierłachowskiego

Jamiołki Kłosy

Macieja po Tomaszu Jamiołkowskiego
Stanisława po Dominiku Jamiołkowskiego
Stefana po Antonim Jamiołkowskiego
Grzegorza i Antoniego po Łukaszu Czaykowskim
Andrzeja Wnorowskiego
Mateusza Roszkowskiego
Wojciecha Roszkowskiego
Szymona po Walentym Jamiołkowskiego
Wojciecha po Fabianie Gierłachowskiego
Sukcesorów po Pawle Mierzwińskim

Jakuba po Tomaszu Gierłachowskiego
Macieja po Tomaszu Gierłachowskiego

Jamiolki Rawki

Stanisława po Grzegorz Stypułkowskiego
Grzegorza po Andrzeju Gierłachowskiego
Stanisława, Tomasza, Krzysztofa, Jakuba po Janie Gierłachowskim
Jana po Wawrzyńcu Jamiółkowskiego
Sukcesorów po Jakubie Jamiółkowskim
Jana Jamiółkowskiego
Wojciecha Jamiółkowskiego

Jamiolki Kowale

Wojciecha (nieczytelne), Marcina Jamiółkowskiego
Stanisława po Wawrzyńcu Jamiółkowskiego
Andrzeja po Mateuszu Jamiółkowskiego
Jakuba po Tomaszu Jamiółkowskiego
Grzegorza po Jakubie Faszczewskiego
Krzysztofa po Szymonie Faszczewskiego

Bruszewo

część p Jana Jamiółkowskiego
Jakuba Jamiółkowskiego
sukcesorów po Janie Jamiółkowskim
Szymona Jamiółkowskiego
Jana Jamiółkowskiego
Bartłomieja Jamiółkowskiego

Faszczce

Wojciecha Jamiółkowskiego
Walentego Jamiółkowskiego
sukcesorów po Tomaszu Jamiółkowskim
Gacpra Jamiółkowskiego
Michała Jamiółkowskiego
Mikołaja Jamiółkowskiego
Franciszka Jamiółkowskiego

Noski Śnietne

Jana po Wojciechu Jamiółkowskim

Pęze

sukcesorów po Marcynie Jamiołkowskim

Racibory Nowe

Michała Jamiołkowskiego

Truskolasy Stara Wieś

Woyciecha po Andrzejcu Jamiołkowskim

Antoniego po Andrzejcu Jamiołkowskim

Truskolasy Wola

Krzysztofa po Antonim

Parafia Jabłoń Kościelna

Jabłoń Rykacze

Sukcesorów po Walentym Jamiołkowskim

Parafia Kobylin

Stypułki Giemzino

Józefa po Antonim Jamiołkowskim

Wnory Wandy

Marcina Jamiołkowskiego

Parafia Kulesze

Kalinowo Solki

Michała Jamiołkowskiego

Kulesze Wykno

Ignacego Jamiołkowskiego

Parafia Płonka Kościelna

Roszki Ziemaki

Bartłomieja Jamiołkowskiego

Parafia Topczewo

Łukawica

Kazimierza i Woyciecha Jamiołkowskich

Szczęśliwie zachował się w parafii Sokoły, bezcenny jeśli idzie o informacje,

Regestr dziesięciny kościoła sokołowskiego Roku 1782. napisany

Archiwum parafii Rz Kat w Sokołach

Regestr zawiera zestawienie we włokach, morgach, półmorgach i ćwierciach a odpowiednio do tego wymiar daniny w kopach i snopach. Ponadto uwzględnia podział według poszczególnych części. Aby to

uprościć postanowiłem w tym opracowaniu przedstawić sumę poszczególnych powierzchni każdego z podatników oraz łączną wielkość dziesięciny. Natomiast pozostawiam wszelkie dopiski. Znaki zapytania pochodzą ode mnie, stawiałem je wszędzie gdzie nie mogłem odczytać. W innych wsiach, poza Jamiołkami, wypisywałem tylko Jamiołkowskich

Bruszewo

Wojciech Jamiołkowski	12 morgów	24 snopy
Bartłomiej Jamiołkowski	10	20
Janowa wdowa	2	4
Jakub Jamiołkowski za lat 2	4	16
Marcin Jamiołkowski	5	10

Racibory Nowe

Michał Jamiołkowski	7 ½	30
---------------------	-----	----

Drągi

Roznicanie

Ignacy Jamiołkowski	2 ½	10
---------------------	-----	----

Pęzy

Ignacy Jamiołkowski	9	36
---------------------	---	----

Noski Śnietne

Jan Jamiołkowski	8	32
------------------	---	----

Faszczce

Janowa Jamiołkowska	7 ½	30
Franciszek Jamiołkowski	7 ½	30
Gaspar Jamiołkowski	1	5
Michał Jamiołkowski	2 ½	10
Mikołaj Jamiołkowski	2 ½	10
Bartłomiej Jamiołkowski	5	20
Walenty Jamiołkowski	2 ½	10
Wojciech Jamiołkowski	5 ¾	21
Roznicanie		
Jamiołki Kłosa Szymon Jamiołkowski	1	4
Kalinowo Solki Walenty Jamiołkowski za lat ??	?	20

Jamiołki Piotrowienta

Paweł Garboski za rok 1781	3 ½	14
----------------------------	-----	----

Krzysztof Jamiołkowski	2	8
Marcinowa Stypułkowska	7 ½	30
Stanisław Faszczewski	8	32
Mateuszowa Duchnowska	10	40
Wojciech Jamiołkowski	11 ¼	45
Krzysztof Łapieński snopów 16	13 ½	54
Jan Jamiołkowski z bracią piasek	16	64
Grzegorz Faszczewski zdał żyta iarzyny tyleż	6	12
Wojciech Faszczewski za lata 2?	2	16
Bartłomiej Jamiołkowski kufel	4	16
Walenty Jamiołkowski kowaluk	5 ½	20
Bartłomiej kowaluk	4	16
Leon Jamiołkowski (Jabłonowski?)	3	12
Wojciech Jamiołkowski kłys	2	8
Jan Jamiołkowski parzeyko	3 ¾	15
Wojciech Oxsztulski	2	8
Adam Jamiołkowski pieczka z zastawy	6 1 ½	
Wojciech Jamiołkowski poidzień	6	24
Paweł i Bartłomiej Dragowscy Roznicanie	2 włóki i 18 ¾, morgi	
Kłosa Maciej Jamiołkowski	4	16
Kłosa Stanisław Jamiołkowski	3 ½	14
Świetliki Tomasz Jamiołkowski winien snopów 9	6 ½	22
Świetliki Grzegorz Jamiołkowski	1 ¾	14
Rykacze Tomasz Jamiołkowski	2 ½	10
Bruszewo Bartłomiej Jamiołkowski	1 ½	12
Godzieby Bartłomiej Jamiołkowski za lat 2	2	16
Bruszewo IP Lutostawski? (Lutostański?) (apossessione??)	7	
Bruszewo Maciej Bruszewski (apossessione??)	7	
Rawki Szymon Faszczewski (apossessione??)	4	

Wnory Wojciech i Józef Stypułkowscy 2 ½
(apossessione??)

Jamiołki Świetliki

Grzegorz Jamiołkowski kowaluk snopów 20	1 włóka 3 morgi	40
Franciszek Jamiołkowski seydyka	8	32
Grzegorz Sieniuta	7 ½	30
Jakub Gierłachowski	2 ½	10
Wojciech Perkowski	3 ½	14
Tomasz Jamiołkowski sielawa za 1781 winien snopów 9	6 ½	26
Tomasz Jamiołkowski gorlach	5 ½	22
Walenty Jamiołkowski pieczko	5 ¾	23
Adam Jamiołkowski pieczko	6 ½	26
Baltazar Sieniuta	7 ½	30
winien z Piotrowiont Drągowizny za 1781 Roznicanie		
Trus. Olszyna Antoni Porowski	6	
Kowale Stanisław Jamiołkowski	3	12
tamże z zastawy JX Duchnowskiego	5 ½	22
Kowale Jakub Jamiołkowski z Terelów	2 ½	10
Piotrowięta Stanisław Faszczewski	1	4
Bruszewo Franciszek Bruszewski	4	16
Kłosa Szymon Jamiołkowski	1 ½	6
Rawki Jan Jamiołkowski Ralik	5 ½	22
Gemzyno Maciej Stypułkowski za lat??	2	20
Gemzyno Paweł Stypułkowski za lat??	1	12
Gemzyno Kacper Stypułkowski oddali za lat 3	3	24

Jamiołki Godzieby

Franciszek Gierłachowski	6	24
Marcin Faszczewski kulpa	6	24
Sebastyan Faszczewski za lat 2	6	48
Grzegorz Jamiołkowski Sielawa	13 ¼	40

za lat dwa oddał za rok 1780		
Andrzej Faszczewski za lat 2	1	3
za rok 1781 winien		
Marcin Stypułkowski	20	20
Michał Faszczewski	6	24
Bartłomiej Jamiołkowski Ralik	51/4	48
wszystkiej dziesięci z roznicanami powinien dawać snopów 114		
Roznicanie		
Kowale Stanisław Jamiołkowski	4 ½	18
Kowale Mateusz Jamiołkowski	6 ½	
Kłosa Stefan Jamiołkowski Kłos	1	4
Kłosa Andrzej Wnorowski	6	24
Kłosa Szymon Jamiołkowski	4	
Kłosa Maciej Jamiołkowski	1	4
Rawki Stanisław Gierłachowski	2 ½	10
Rawki Grzegorz Gierłachowski	5	20
Kłosa Jamiołki		
Maciej Jamiołkowski domińczak	12	48
Aleksander Gierłachowski	71/2	30
Jakub Gierłachowski	2	
Maciej Gierłachowski	2	
Szymon Jamiołkowski Syzda	18 ½	12
za Wawrzyńca brata	5 ½	22
Mateusz Roszkowski	2 ½	10
Wojciech Roszkowski	5	20
Szymon Faszczewski felicianiuk		
za lat 6 winien		
Grzegorz i Antoni (po Łukaszu) Czaykowskim	10	40
za rok 1780	11	??
Jan Wnorowski	11	44
Stefan Jamiołkowski	7 ½	30
Stanisław Jamiołkowski domińczak	11/2	46
za Roszkowskiego	11/4	
Andrzej Wnorowski	6	46
Roznicanie		

Kowale Stanisław Jamiołkowski	10	40
Godzieby Franciszek Gierłachowski	1	
za lat dwa		
Świetlików Wojciech Perkowski	4	16
Faszczewski Jakub Faszczewski	4	16
Bruszewo Jakub Perkowski	3	14
Świetliki Grzegorz Jamiołkowski	10	
za lat 2		
Godzieby Bartłomiej Jamiołkowski	10	40
Godzieby Andrzej Jaguś apossesione??		
Bruszewo Jakub Perkowski	3 ½	14
Giemzino Maciej Stypułkowski	2 ½	20
Giemzino Stanisław Stypułkowski	1 ½	14
Idźki Wykno Rafał i Paweł Idźkowscy (apossesione)		
Idźki Szrednie Grzegorz po Macieju Idźkowski	1	

Jamiołki Rawki

Stanisław Stypułkowski	1 włóka 2 morgi	
Jan Jamiołkowski ralik	12 ½	50
tenże z Klosów	10	40
tenże z Godziebów	4 ½	18
tenże ze Świetlików	3	12
Józef Konopka y Syzda	22 ¾	22
Jan Jamiołkowski Melonek	7 ½	30
Wojciech Jamiołkowski	7 ½	30
Grzegorz Gierłachowski	5	20
z Godziebów	2 ½	10
z Kowalów	1	4
Tomasz Gierłachowski	3 ¼	3
Jakub Gierłachowski z bratem	6 ½	26
Stanisław Gierłachowski	3 ¼	13

Jamiołki Kowale

Krzysztof Faszczewski	5 ½	22
Grzegorz Faszczewski	6	24
Grzegorz Perkowski	2	8

Andrzej Jamiołkowski war (Wardasiuk?)	12 ½	50
Stanisław Jamiołkowski	5	20
tenże z Kłosów	10	40
tenże z Godzibów	4 ½	18
ze Świetlików	3	12
z zastawy X Duchnowskiego	5 ½	22
Jakub Jamiołkowski Ralik	12 ½	50
ze Świetlików	2	8
Mateusz Jamiołkowski Ralik	10	
Stanisław Gierłachowski	5	20
Roznicanie		
Godzieby Andrzej Jamiołkowski	10	40
Godzieby Michał Faszczewski	4	16
Grzegorz Sieniuta	¼	1
Potrowienta Walenty Jamiołkowski	4	16
Piotrowienta Jan Jamiołkowski parzeyko	2	8
Giemzino Marcin Stypułkowski za lata 2	1	8

Truskolas Wola

Krzysztof Jamiołkowski	17 ¾	10
Kazimierz Jamiołkowski	5	20
Sebastyan Jamiołkowski	13 ½	62
Nie wymieniam innych niż Jamiołkowscy		
Roznicanie Kłosy Stefan Jamiołkowski kłos	12 ½	50
Świetliki Grzegorz Sieniuta	7 ½	30
Świetliki Baltazar Sieniuta	7 ½	30
Kowale Mateusz Jamiołkowski za lat 2	3 ½	

Truskolas Starawieś

Wojciech Jamiołkowski za przeszły rok za 1781 żyta kopa	1 włoka	30
Antoni Jamiołkowski	1 włoka 3 morgi	

Truskolas Olszyna

Pawłowa Jamiołkowska	3 ½	14
----------------------	-----	----

Rykacze

Tomasz Jamiołkowski za lat 3	3 ½	45
z Bujnow zdał	1	4

Kalinowo Solki

Michał Jamiołkowski za lat 6	1 ¼	20
------------------------------	-----	----

Rejestr dziesięciny jest niezwykle cennym źródłem informacji gdyż obrazuje stan posiadania, a zatem pośrednio zamożność. Prezentuję go tu w nieco okrojonej postaci, pomijam rozliczenie zaległości wobec Wielebnego Proboszcza, ograniczając się do wymienienia tylko ilości morgów będących podstawą dziesięciny. Rejestr znakomicie uzupełnia lakoniczność ówczesnych zapisów metrykalnych, w powiązaniu z nimi pozwala na rozumienie między rodowych, ekonomicznych więzi wynikłych z zawieranych małżeństw.

Rejestr dziesięciny – jak się zdaje – miał nieco inną metodologię niż taryfy podatkowe, głównym kryterium wymiaru podatku była własność ziemi a nie samo zamieszkanie (stąd występuje kategoria tzw. roznican).

Prezentowany wyżej dokument obrazuje majątność poszczególnych rodzin. Niestety tylko w sposób pośredni. Nie mam bowiem wiedzy co do samych zasad ustalania dziesięciny. Wymieniane powierzchnie z pewnością nie były wyrazem całości posiadanej ziemi a jedynie ziemi będącej podstawą wymiaru dziesięciny czyli powierzchni niejako „normatywnej”. Być może chodziło jedynie o ziemię uprawianą (a była wtedy trójpolówka). Ciekawą kategorią są tzw roznicanie. Byli to mieszkańcy innych wsi, najpewniej posiadający ziemię w wiosce wykazywanej w spisie. Ale to – ubolewam – jedynie moje domysły.

Zwraca uwagę różnica w wymiarze dziesięciny między poszczególnymi wioskami. Mieszkańcy wiosek kolatorskich tj. fundatorów kościoła z Bruszewa, Kruszewa i Sokół zdawali po 2 snopy z morga, innych po 4.

Mimo wielu (przynajmniej dla mnie) niejasności rejestr dziesięciny jest bezcennym dokumentem. Po pierwsze wymienieni są opisani przydomkami co pozwala na uchwycenie powiązań rodzinnych, lecz przede wszystkim - jak wcześniej wspomniałem - ilustruje strukturę własnościową. Wedle informacji zawartych w rejestrze do najzamożniejszych należeli: Bartłomiej i Jakub Drągowsy z Piotrowiąt 2 włoki i 18 morgów, ponad 1 włókę mieli: Stanisław Stypułkowski i chyba Andrzej Faszczewski (ale tu nie jestem pewien co naprawdę zapisał pisarz). Spośród Jamiołkowskich z samych Jamiołk tylko Grzegorz Kowalak miał ponad jedną włók. Nie do końca jasne są zapisy w Truskolasach Starejwsi, niemniej wynika z nich, że Wojciech i Antoni Jamiołkowscy też mieli ponad włókę.

Inni znaczniejsi (przyjąłem jako kryterium posiadanie 15 morgów, łącznie w różnych wsiach) to:

Jamiołki Piotrowiąta:

Jan z bracią Pieczki - 16

Jamiołki Godzieby:

Bartłomiej Ralik – 17,5 (2 w Jamiołkach Godziebach, 5 w Piotrowiętach, 10 w Kłosach)

Jamiołki Świetliki:

Grzegorz i Baltazar Sieniutowie, obaj po 15 (po 7,5 w Świetlikach i w Truskolasach Woli)

Jamiołki Kłosy:

Szymon Syzda - 29,5 (23 w Kłosach, 1 w Bruszewie, 1,5 w Świetlikach, 4 w Godziebach)

Maciej Domińczak - 17, z czego: 12 w Kłosach, 4 Piotrowiętach, 1 w Godziebach

Stefan – 21, z czego: 7,5 w Kłosach, 1 w Godziebach, 12,5 w Truskolasach Woli

Jamiołki Kowale

Stanisław – 22, z czego: 5 w Kowalach, 3 w Świetlikach, w Godziebach 4, w Kłosach 10

Jakub - 15, z czego: 12, 5 w Kowalach i 2,5 w Świetlikach

Mateusz Ralik - 20, z czego: 10 w Kowalach, 6,5 w Godziebach , 3,5 w Truskolasach Woli

Jakub Ralik - 14,5, z czego: 12,5 w Kowalach i 2 ze Świetlików

Jamiołki Rawki

Jan Ralik - 29,5, z czego: 12,5 z Rawk, 3 w Świetlikach, 10 z Kłosów, 4 z Godziebów

Jan Konopka y Syzda (nie potrafię zinterpretować tego zapisu) - 22

Truskolasy Wola

Krzysztof - 17

Sebastyan – 15

**Taryfa Dymów i Podatku Podymnego z Dóbr Ziemskich w województwie podlaskiem
Ziemi Bielskiej leżących z nowej Lustracyi Roku 1790 przez Prześwietne Komissye
Porządkowe - Cywilne – wojskoww czynioney ułożone.**

Mikrofilmy z Archiwum Państwowego w Białymstoku – oryginał znajduje się w Wilnie

Jamiołki Kłosy

Szymon po Walentym Jamiołkowski

Stefan po Antonim Jamiołkowski

Sukcesorzy po Stanisławie Jamiołkowski

Maciej po Tomaszu Jamiołkowski

Mikołaj po Bartłomieju Jamiołkowski

Tomasz po Jakubie Gierłachowski

Maciej po Pawle Mierzwiński

Szymon po Felicjanie Łapiński

Mateusz po Janie Roszkowski

Wojciech po Janie Roszkowski

Sukcesorzy po Łukaszu Czajkowskim
Jan po Antonim (Andrzeju?) Wnorowski

Jamiolki Godzieby

Andrzej po Józefie Jamiołkowski
Grzegorz po Bartłomieju Jamiołkowski
Grzegorz po Tomaszu Jamiołkowski
Sebastian po Kazimierzu (Wawrzyńcu?) Faszczewski
Michał Faszczewski
Franciszek po Bartłomieju Jamiołkowski
Franciszek po Bartłomieju Gierłachowski
Marcin po Bartłomieju Faszczewski

Jamiolki Kowale

Bartłomiej Jamiołkowski
Sukcesorzy po Tomaszu Jamiołkowskim
Szymon po Andrzeju (?) Jamiołkowski
Stanisław po Wawrzyńcu Jamiołkowski
Jan po Wojciechu Jamiołkowski
Krzysztof po Szymonie Faszczewskiej
Grzegorz i Maryanna Perkowscy
Grzegorz po Jakubie Faszczewski
Stanisław po Janie Gierłachowski

Jamiolki Świetliki

Baltazar po Mateuszu Jamiołkowski
Grzegorz po Piotrze Jamiołkowski
Maciej po Franciszku Jamiołkowski
Sukcesorzy Grzegorza Jamiołkowskiego
Maciej (Marcin?) po Stanisławie Jamiołkowski
Tomasz Sielawa Jamiołkowski
Józef po Wojciechu Wnorowski
Jakub po Marcinie (?) Gierłachowski
Wojciech i Katarzyna Perkowscy
Kazimierz Gosiewski
Tomasz po Janie Gierłachowski

Andrzej po Mateuszu Duchnowskich

Jamiołki Piotrowięta

Kazimierz po Wojciechu Jamiołkowski

Bartłomiej Jamiołkowski

Franciszek po Stanisławie Jamiołkowski

Jan Jamiołkowski

Bartłomiej po Sebastyanie Jamiołkowski

Mateusz po Walentym Jamiołkowski

Tomasz po Michale Jamiołkowskim

Walenty po Macieju Jamiołkowski

sukcesorzy po Antonim Jamiołkowskim

Adam po Michale Jamiołkowski

Wojciech po Idzim Jamiołkowski

Wojciech po Walentym Jamiołkowski

Pawła po Jakubie Drągowskiego 3 dymy

sukcesorzy po Michale Stypułkowskim

Stefan Duchnowski

Paweł Garbowski

Wojciech po Szymonie Faszczewski

Wojciech i Anastazyja Oksztulscy

Jamiołki Rawki

Sukcesorzy po Wojciechu Jamiołkowskim

Józef po Piotrze Jamiołkowski

Jan po Wawrzyńcu Jamiołkowski

Jan (?) po Stanisławie Stypułkowskim

Gabryel po Grzegorzu Gierłachowski

Antoni? (Andrzej?) po Grzegorzu Gierłachowski

sukcesorzy po Janie Gierłachowskim

Noski Śnietne

Jan po Wojciechu Jamiołkowskim

Racibory Nowe

Michał po Józefie Jamiołkowski

Truskolasy Olszyna

Sukcesorzy po Pawle Jamiołkowskim

Truskolasy St. Wieś

Wojciech po Andrzeju Jamiołkowski

Antoni po Andrzeju Jamiołkowski

Truskolasy Wola

Sebastyan po Antonim Jamiołkowski

Kazimierz po Antonim Jamiołkowski

Problemem w rozczytaniu tego spisu jest to, że pisarz zamiast pisać pełne imię stawiał ozdobny inicjał skrótu imienia, stąd miałem trudności w rozczytaniu tych imion.

W uzupełnieniu do zaprezentowanych spisów kilka uzupełnień. O ile w zasadzie nie zmieniła się ilość domostw to nastąpiły spore zmiany w strukturze mieszkańców. Pojawia się coraz więcej mieszkańców noszących inne nazwiska.

W Jamiołkach Piotrowiętach są to Drągowscy, którzy płacą podatki od trzech dymów czyli mają trzy domy. Najprawdopodobniej jest to siedlisko dawnego dworu. Ponadto w 1775 roku w Piotrowiętach mieszkają: po jednej rodzinie Oksztulskich, Stypułkowskich, Jabłonowskich i Faszczewskich oraz wdowa po Roszkowskim. W 1782 roku żyją nadal Drągowscy, Oksztulscy, Stypułkowscy, Faszczewscy (ale już w trzy rodziny) oraz nowi: Garbowscy, Łapińscy, Duchnowscy.

Wiek XVIII to stały proces marginalizacji udziału Jamiołkowskich w Świetlikach. Pokazują to spisy podatkowe z lat 1775 i 1790 oraz rejestr dziesięciny z 1782 roku. Do już zamieszkałych i wcześniej opisywanych doszły nowe. Jako że Świetlikom poświęciłem najwięcej czasu zachodzące zmiany zaprezentuję nieco szerzej niż w pozostałych Jamiołkach.

Z początkiem XVIII wieku pojawiają się Gosiewscy. Pierwszy z urodzonych w Świetlikach Gosiewskich to urodzony w 1720 r. Kazimierz syn Jana i Teresy Niwińskiej. To właśnie jej nazwisko (raczej rzadkie, jak na parafię w Sokołach) każe sądzić, iż Gosiewscy trafili do Świetlik w drodze kupna gospodarstwa (a może jakiegoś działu, będącego wynikiem skomplikowanego międzyrodzinnego układu, którego istota jest dziś nie do odtworzenia). Jako, że ich wszyscy męscy potomkowie zmarli przed dojściem do dojrzałości, Gosiewscy w Świetlikach w pierwszej połowie XIX wieku wygaśli.

W XVIII wieku z Jamiołkami Świetlikami epizodycznie bywali związani także: Sokołowscy, Krzewscy, Pruszyńscy, Śliwowsy. To wynika z jednorazowych zapisów metrykalnych chrztów dzieci par o wymienionych nazwiskach.

Ze Świetlikami w XVIII wieku łączyli się Jamiołkowsy z innych krzów: Kowalaków i Piecków (rejestr dziesięciny z 1782 roku). Działo się to najpewniej w wyniku małżeństw. Ale nie osiedli oni tu na stałe. Podobnie jak wymieniani, w spisie z 1775 r. i rejestrze dziesięciny z 1782 roku, Perkowsy.

Na trwałe natomiast osiedli tu Gierłachowscy. Stało się to w wyniku ślubu (w 1769 roku), pochodzącego z Jamiołk Kłosów Jakuba, syna Marcina, z Maryanną Jamiołkowską z Sielawów. W zamian Sielawy osiedli w Godziebach, skutkiem ślubu Grzegorza syna Tomasza z Katarzyną Gierłachowską. Osadnictwo Gierłachowskich w Świetlikach musiało być związane z jakimś szerszym układem między rodzinnym. Rejestr dziesięciny zawiera dosyć tajemniczy wpis - Tomasz Jamiołkowski Gorlach. Od razu wyjaśniam - to nie był żaden Jamiołkowski ale Tomasz Gierłachowski. Najpewniej ten Tomasz ożenił się z Jamiołkoszczanką lecz ojciec małżonki nie zapisał jeszcze na niego działu.

Ciekawe są związki Truskoleśnych (Truskolaskich) ze Świetlikami. Wymienia ich, jako mieszkańców Świetlik, spis z 1712 roku. Pierwszy pobyt był jedynie epizodem. Po raz kolejny, w wyniku ślubu z Bogumiłą, wdową po Szymonie Jamiołkowskim, synu Baltazara z Sieniutów, około 1812 roku osiada tu Jan Truskolaski. Ale bodaj tylko na jedno pokolenie. Nie znalazłem bowiem dokumentów, aby potomkowie pozostali w Świetlikach. Na trwałe, po dziś dzień, Truskolascy osiedli w Świetlikach z początkiem XX wieku, w wyniku ślubu Józefa z Maryanną Jamiołkowską.

Druga połowa XVIII wieku to okres największego rozwoju ludnościowego Świetlik. W 1775 było 11 podatników (czyli de facto domostw) podatku podymnego, rejestru dziesięciny w 1782r. – 10, a podymnego z 1790r. - 12. Później następuje stały regres. W latach 1818 – 1816 w księgach metrykalnych, w Świetlikach notowanych jest osiem adresów co nie oznacza, że rodzin zamieszkałych tu nie było więcej. Przykładowo kilka moich rodzin Sieniutów notowanych było pod dwoma, czasem trzema adresami. Pod wspólnym adresem z Jamiołkowskimi (lata dwudzieste i trzydzieste XIX wieku) w Świetlikach mieszkała także rodzina Wyszomierskich. Maciej a potem Bartłomiej. Byli szewcami. Zapisywano ich zarówno jako szlachtę i jako włościan.

Zatem sam adres nie oznaczał, że mieszkała pod nim jedna rodzina. Wielu zamieszkiwało pokomorniczo bo nie mieli własnego domu.

Proces wymiany mieszkańców dotknął równie silnie Godzieby i Kłosy. Wedle spisu z 1775 roku w Godziebach żyło 6 rodzin, w tym tylko dwie rodziny Jamiołkowskich; natomiast w Kłosach dwanaście, z czego tylko cztery Jamiołkowskich. W Godziebach mieszkały dwie rodziny Gierłachowskich i dwie Faszczewskich, a w Kłosach trzy rodziny Gierłachowskich, dwie Roszkowskich i po jednej Czaykowskich, Wnorowskich i Mierzwińskich

Spis z roku 1790 wymienia dziewięciu podatników z Kowal i ośmiu z Rawk. Co ciekawe, obecnie w Jamiołkach Kowalach (obie wsi zostały administracyjnie połączone) jest również 17 adresów. W 1790 roku - oprócz dziewięciu rodzin Jamiołkowskich - mieszkały cztery rodziny Gierłachowskich, dwie Faszczewskich oraz po jednej Stypułkowskich i Perkowskich.

Tajemniczo wygląda zapis *Józef Konopka (po Piotrze) y Syzda 22,5*. To co pewne - musiał to być jakiś potężny układ Syzdów z Konopkami. Tym bardziej, że - zdaje się - to Konopkowie byli sukcesorami własności po zmarłym w 1776 r. Jakubie Raliku, albo ją od sukcesorów odkupili. Co ciekawe w spisie z

1790 roku Konopków nie ma, natomiast z zapisów metrykalnych z lat 1808-1818 wynika, że dwie rodziny Konopków mieszkały w Rawkach.

Z tych samych zapisów metrykalnych dowiedzieć się można, iż w Kowalach w tych latach mieszkał szewc Brzozowski.

5. Pod zaborami

W 1795 r., w wyniku III rozbioru Polski, terytorium późniejszego powiatu wysokomazowieckiego znalazło się na terytorium zagarniętym przez Prusy. Należało do departamentu białostockiego Prus Nowowschodnich, powiatu suraskiego.⁸⁶ I dalej cytuję z w/w źródła: *Prusacy próbowali rozwiązać kwestię drobnej szlachty. 29 VI 1798 r. edykt królewski zaznaczał, że częścią grunta, a szczególnie dziedziczne dobra w niektórych dystryktach tak są podrobione, że 20 i więcej dziedziców w jednej wsi, małej obszerności razem mieszkają i często każdy z kilku tylko morgów żyje, które ledwo tyle przynoszą, żeby szlacheckiego stanu dziedzicz rąk swoich utrzymywać się mógł. Edykt zabraniał dalszego rozdrabniania gruntów szlacheckich, posiadłości liczących mniej niż 5 włok ziemi (83 ha). Zakazy dzielenia majątku obowiązywały tak przy sprzedaży, spadku, jak i działach rodzinnych.*

Prusacy próbowali ściśle podporządkować sobie drobną szlachtę. Min. 22 grudnia 1803r. zezwolono na nabywanie uprawianych przez szlachtę gruntów chłopskich. Jednak z chwilą, gdy szlachcic nabywał ziemię chłopską i sam ją uprawiał, przejmował na siebie wszystkie obowiązki ciężące na stanie chłopskim. W ten sposób władze pruskie pragnęły najuboższą część szlachty, uprawiającą własnoręcznie ziemię, usunąć uprzywilejowanego stanu szlacheckiego i zamienić w chłopów, odebrać dotychczasowe przywileje przysługujące temu stanowi.

Po krótkim okresie istnienia Księstwa Warszawskiego opisywane tu ziemie, po kongresie wiedeńskim (1815 r.), weszły w skład Królestwa Polskiego i były częścią województwa augustowskiego (ze stolicą w Suwałkach), powiatu tykocińskiego. Po powstaniu listopadowym i wprowadzeniu ograniczeń autonomii Królestwa, w 1842 r., województwo przemianowano na gubernię augustowską (dalej ze stolicą w Suwałkach), natomiast powiat tykociński zlikwidowano przyłączając jego terytorium do powiatu łomżyńskiego.

Wraz z ograniczeniem autonomii Królestwa zastrzeniu uległ kurs caratu wobec szlachty. Już 19 października 1831 roku car Mikołaj I wydał ukaz „*O podziale szlachty w zachodnich guberniach i o urzędzeniu takich ludzi*”, który miał zapobiec wzrostowi społecznego napięcia w guberniach zachodnich Rosji. Można przeczytać w nim min. *Ostatnie wydarzenia w zabranych Polsce guberniach pokazują, że tamtejsi ludzie – drobna szlachta – ze względu na niski stan posiadania i zakłócanie im dawnego sposobu życia są najwięcej skłonni ku powstaniom.*

Sytuacja drobnej szlachty pod zaborem rosyjskim ulegała stałemu pogorszeniu. Jak pisze J. Ciechanowicz „Z rodu polskiego” WWSP Rzeszów 1999 (za www.ornatowski.com) - *Jednym z głównych celów państwa rosyjskiego od początku XIX wieku było konsekwentne niszczenie szlachty polskiej, jako nosiciela ideologii niepodległościowej i fanatycznego katolicyzmu. Zastosowano cały arsenał środków*

86 Józef Maroszek *Dzieje powiaty Wysokie Mazowieckie.*

prawnych i nieprawnych, by cel ten osiągnąć między innymi na skalę masową zaczęto odmawiać uznania szlacheckości, szlachcie o ile nie była w stanie dostarczyć do urzędów heroldii autentycznych dokumentów, potwierdzających ich rodowitość przez szereg pokoleń. Zważywszy, że po tej ziemi raz po raz w ciągu kilku ostatnich wieków przewalały się rozmaite „potopy”, a ogień trawił nie tylko dworki, rujnując ich gospodarzy, ale i kościoły, w których gorzały wielopokoleniowe przywileje królewskie, testamenty i inne dokumenty, służące do potwierdzenia rodowitości. Na to też perfidnie liczyła administracja rosyjska, pozbawiając stanowych przywilejów, a więc i praw politycznych, wielotysięczne rzesze patriotycznej szlachty kresowej. To samo działo się na Wileńszczyźnie, Mińszczyźnie, Grodzieńszczyźnie, na Wołyniu, Podolu i innych „Ziemiach zabranych”.

Problematykę legitymizacji szlachty omawiam oddzielnie, patrz rozdz. 7 *Jamiołkowscy wylegitymowani*, tu ograniczę się do zasygnalizowania innych aspektów sytuacji społecznej.

Bardzo dotkliwą konsekwencją obowiązku legitymizacji szlachectwa stała się służba wojskowa. Po okresie pewnej przejściowości. W 1859 r. ukazała się *Ustawa o powinności zaciągowej, która precyzowała wszelkie obowiązki administracji cywilnej wszystkich szczebli i wojskowych służb wyspecjalizowanych związane ze spisem i poborem. Ustawa bardzo dokładnie określała zasady przebiegu losowania, dbała by do wojska wcielani byli wyłącznie mężczyźni, którzy nie założyli rodziny, rozszerzała instytucje zastępstwa przez wprowadzenie zastępstwa rządowego oraz dawała możliwość wykupu. Ustawa wyłączała od poboru szlachtę rosyjską osiedloną w Królestwie po 1836r., polską szlachtę dziedziczną, która nabyła szlachectwo na podstawie ukazu z 1836r., szlachtę dziedziczną dawniejszą, przez 10 lat pełniącą służbę cywilną, duchownych wszystkich wyznań, służbę kościelną przy cerkwiach, cudzoziemców, mennonitów i braci morawskich oraz żydów, którzy przyjęli religię chrześcijańską przed ogłoszeniem poboru. Zwolnienie od poboru na czas pełnienia funkcji bądź pracy zawodowej przysługiwało m.in. urzędnikom, lekarzom, przedstawicielom wolnych zawodów, a także rabinom zatwierdzanym przez rząd oraz żydom-rolnikom.*

Wydawane w następnych latach manifesty carskie w zasadzie podtrzymywały postanowienia ustawy z tą zmianą, iż całkowity wykup od służby wojskowej można było uzyskać wpłacając do kasy gubernialnej kwotę 1 tys. rubli. Na podstawie <https://forum.dobroni.pl/f/pobor-do-wojska/22053>

W tym miejscu warto w skrócie przedstawić ogólne warunki służby wojskowej. W Królestwie Polskim do powstania listopadowego czas służby wynosił 6 lat. Po upadku powstania listopadowego Królestwo Polskie objął rosyjski system organizacji wojskowej. Był on o wiele bardziej surowy. Na początku XIX wieku służba w armii carskiej trwała 25 lat. W 1834 r. okres ten zmieniono na 20 lat służby czynnej, po której był zwolniony do "bezterminowego urlopu" - do rezerwy, od 1839 po 1859 czas służby był stopniowo skracany, od 1839 roku służba wynosiła 19 lat a od 1854 roku - 15 lat. Stopniowo podnoszono natomiast wiek podlegających powołaniu rekrutów, w 1859 do 40 lat.

W następnych latach stopniowo obniżano czas służby czynnej, wydłużając okres urlopu. Po wprowadzeniu gruntownej reformy w 1874 r. służba czynna trwała 6 lat i 9 lat rezerwy (czyli pozostawiania

w gotowości). Od 1888 r. służba czynna została skrócona o rok, ale za to wydłużono okres rezerwy aż o 4 lata. W końcu, w 1906 r. czas służby czynnej zmniejszono do 3 lat przy 15-letnim okresie pozostawania w rezerwie.

Cennym źródłem genealogicznym są **Spisy komisji konskrypcyjnej powiatu łomżyńskiego z 1862** (AP w Łomży)

Komisja mająca swoją siedzibę w Łomży działała na terenie całego ówczesnego powiatu, podzielonego na mniejsze okręgi konskrypcyjne. Do jej zadań należało sporządzanie spisów poborowych w wieku od 20 do 30 lat w oparciu księgi ludności poszczególnych miast i gmin

Prezentuję spisanych wówczas Jamiołkowskich

Sokoły gminy Truskolasy i Drągi

Jan Jamiołkowski Bruszewo 1838 syn Stefan Jadwiga

Franciszek Jamiołkowski Bruszewo 1841 syn Hipolit Rozalia

Antoni Jamiołkowski Faszczce 1833 syn Mateusz Franciszka

Marcin Jamiołkowski Bujny 1840 syn Ignacy Marianna

Stanisław Jamiołkowski Bujny 1833 syn Paweł Marianna

Józef Jamiołkowski Noski 1837 syn Jan Marianna

Kazimierz Jamiołkowski Noski 1838 syn Ignacy Marianna

Szymon Jamiołkowski Rzące 1839 syn Bartłomiej Joanna

Franciszek Jamiołkowski Jamiołki Piotrowieta syn 1840 Aleksander Teresa

Julian Jamiołkowski Jamiołki Piotrowieta 1841 syn Józef Marianna

Feliks Jamiołkowski Jamiołki Piotrowięta 1833 syn Piotr Aniela

Jakub Jamiołkowski Jamiołki Piotrowieta 1838 syn Franciszek Marianna

Antoni Jamiołkowski Jamiołki Piotrowieta 1839 syn Jan Marianna

Stanisław Jamiołkowski Jamiołki Świetliki 1834 syn Benedykt Marianna

Michał Jamiołkowski Jamiołki Świetliki 1837 syn Benedykt Marianna

Wiktor Jamiołkowski Jamiołki Świetliki 1836 syn Mikołaj Anna

Konstanty Jamiołkowski Jamiołki Godzieby syn 1836 Franciszek Konstancja

Jan Jamiołkowski Jamiołki Godzieby 1842 syn Wojciech Katarzyna

Józef Jamiołkowski Jamiołki Godzieby 1839 syn Wojciech Katarzyna

Wojciech Jamiołkowski Jamiołki Godzieby 1839 syn Jakub Marianna

Kazimierz Konstanty Jamiołkowski Jamiołki Kłosy 1836 Michał Franciszka

Stanisław Jamiołkowski Jamiołki Rawki 1840 syn Jan Anna

Jakub Jamiołkowski Jamiołki Rawki 1833 syn Marcin Apolonia

Konstanty Jamiołkowski Jamiołki Rawki 1841 syn Marcin Apolonia

Ignacy Jamiołkowski Truskolasy Niwisko 1839 syn Paweł Teofila

Jan Jamiołkowski Truskolasy Wola 1841 syn Paweł Tekla
Wojciech Jamiołkowski Perki Karpie 1832 syn Stefan Petronela
Franciszek Jamiołkowski Perki Bujenki 1840 syn Maciej Wiktor
Mikołaj Jamiołkowski Perki Bujenki 1837 syn Jakub Marianna
Gmina Szymbory
Paweł Jamiołkowski Zarzeckie ur. 1838 syn Antoni Rozalia
Adam Jamiołkowski Zarzeckie 1839 syn Leon Anna
Wojciech Jamiołkowski Zarzeckie 1838 syn Andrzej Petronela
Gmina Piszczaty
Dominik Jamiołkowski Stypułki Giezmino 1834 syn Wincenty Barbara
Gmina Zawady
Wawrzyniec Jamiołkowski Maleszewo Łynki 1840 syn Wincenty Anna
Stanisław Jamiołkowski Łaś Toczyłowo 1836 syn Aniela
Zambrów
Walenty Jamiołkowski Brajczewo 1842 syn Stanisław Maryanna
Aleksander Jamiołkowski Laskowiec syn 1838 Jan Franciszka
Ignacy Jamiołkowski Laskowiec 1840 syn Stanisław Magdalena
Emilian Jamiołkowski Rębiszewo Studzianki 1843 syn Stanisław i Rozalia
oraz
Franciszek Jamiołkowski Łomża 1840 Maciej Wiktor
Józef Jamiołkowski Cydzyn 1838 syn Wiktor
Ludwik Jamiołkowski Srebrny Borek 1838 Jan Marianna

Uwaga - umieszczenie na liście nie oznaczało automatycznie poboru. Dokumenty komisji konspiracyjnych zachowały się mocno niekompletne, co mocno utrudnia poszukiwania genealogiczne. Tylko niekiedy można mieć pewność bo ślad służby wojskowej można znaleźć w dokumentach metrykalnych. Ale co zrobić kiedy ktoś się niewątpliwie urodził, a później znika z ksiąg metrykalnych, bez potwierdzenia zgonu?. Możliwość jest wiele, min służba wojskowa w bezmiarach Rosji. Nie podejmowałem takich poszukiwawczych kwerend wychodząc z założenia, że to beznadziejny a już na pewno niezwykle kosztowny trud. Że taka możliwość jest bardzo realna świadczyć mogą przypadkowo znalezione informacje, jak choćby taka: szeregowy Józef Jamiołkowski lat 20 zwolniony z 2-go szkoleniowego pułku karabinierów do 6-go korpusu piechoty zmarł w roku 1855 w Moskwie na katar płuc. Brak imienia ojca niweczy sensowną analizę. Pozostaje hipoteza (na podstawie rozpoznanych akt urodzeń), że mogli to być albo Józef Bemedykt syn Wojciecha i Marianny Rakowskiej z Jamiołk Kłosów albo Józef syn Antoniego i Julianny Stasiewskiej z Porytego. Obaj się urodzili a w polskich zbiorach nie ma o nich późniejszego śladu. Choć to tylko hipoteza, niemniej wszelkie przypadki urodzonych o których nie znajdujemy późniejszych metryk zdarzeń warto analizować i brać pod uwagę.

Najważniejsze zmiany sytuacji drobnej szlachty nastąpiły po powstaniu styczniowym. Szlachtę nieprzypadkowo uznawano za źródło niepokojów. Skutki carskich ukazów uwłaszczeniowych z 1864 roku w istotny sposób uderzyły w całą drobną szlachtę (Komitet Urządzający w 1864 roku uznał majątki do 180 mórg za własność drobnoszlachecką). Wcześniej, w 1852 roku, Sekcja Włościan i i Kolonistów Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych określiła górną granicę małej własności obszar o powierzchni 3 włók (90 morgów)⁸⁷

Ukazy uderzyły przede wszystkim w status drobnej szlachty. Po uwłaszczeniu, w 1864 roku, podstawę do wyodrębnienia stanowiła pełna własność ziemi. Tymczasem w przypadku drobnej szlachty mamy do czynienia z nową i specyficzną formą własności, tzw. własnością cząstkową, nie ujawnianą na ogół w hipotekach. Tworzenie hipotek dla rozdrobionych działek było bowiem zajęciem skomplikowanym i czasochłonnym. Jeśli nawet udało się właścicielom hipoteki pozakładać to kolejną barierą była powierzchnia gruntów. Towarzystwo Kredytowe Ziemskie nie udzielało pożyczek gospodarzom posiadającym mniej niż 6 włók. Skazani na lichwę przegrywali konkurencyjną walkę. Ponadto po 1870 r. zakazano jej nabywania nieruchomości pochodzących z upadających folwarków. W 1868 roku została zniesiona odrębność tzw. grażdan i jednodworców. Włączono ich do gmin wiejskich na zwykłych prawach. W efekcie tych działań oraz prawa o szlachectwie (Heroldia) drobna szlachta była traktowana na równi z chłopami, a pod wieloma względami ich sytuacja była nawet gorsza bo zostali pozbawieni ulg przyznawanych chłopom.

Po powstaniu styczniowym i zniesieniu odrębności polityczno – administracyjnej Królestwa (pozostały jedynie jej formalne atrybuty), w roku 1867, został dokonany podział na gubernię suwalską i łomżyńską; utworzono powiat mazowiecki ze stolicą w Wysokiem Mazowieckiem, w którego skład wchodziła gmina Sokoły.

Jednocześnie następowały zmiany organizacji terytorialnych struktur kościelnych. 30 czerwca 1818 r. papież Pius VII bullą „Ex imposita Nobis” erygował diecezję augustowską czyli sejneńską (siedziba biskupia znajdowała się bowiem w Sejnach), która weszła w skład metropolii warszawskiej. Jej terytorium pokrywało się z województwem augustowskim. Władze cywilne zadecydowały, że granice dekanatu miały się pokrywać z granicami powiatu. Teren powiatu mazowieckiego pokrywał się zatem kolejno z granicami dwóch dekanatów: tykocińskiego i wysockiego. Diecezja sejneńska przetrwała do 1925 r.

Powyższe informacje przekazuję bardziej jako ilustrację generalnych uwarunkowań. Wsie gminy sokołowskiej były bowiem w swojej strukturze bardzo jednolite. Zdecydowanie dominującą była własność drobnoszlachecka. Na podstawie zapisów w aktach urodzeń z lat 1808 - 1818 dokonałem analizy struktury nazwijmy to „klasowej”. Tylko w kilku wioskach zamieszkiwali włościanie. W Bruszewie i Kruszewie było po około 10 rodzin, natomiast niewiele (od 1 do 4) w Dworakach, Rusi Starej, Raciborach, Jaźwinach, Truskolasach, Drągach i Porośli.

87 Małgorzata Dajnowicz *Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku.*

W kilku wsiach były karczmy, min. w Jamiołkach Piotrowiętach. W Bruszewie był młyn, a w Kruszewie (sądząc po wpisie profesji ojca w akcie urodzin dziecka - piwowar) browar. W niektórych wsiach mieszkali także rzemieślnicy, głównie szewcy i krawcy.

W przywoływanym tu okresie lat 1808 – 1818 zdecydowanie inna była struktura ludnościowa samych Sokół. Dominowali Żydzi. Prawdopodobnie pojedynczo osiedlali się tu już w XVI wieku. Większa ich grupa z całą pewnością istniała tu w 1787 r., gdyż wiadomo, że wchodzili oni w skład okręgu bożniczego w Tykocinie. W 1802 r. na 3194 mieszkańców gminy Sokoły było 286 Żydów. Dane z lat 1816-1817 potwierdzają istnienie gminy żydowskiej i kahału (jej zarządu). W kolejnych latach, w samych Sokołach, liczebność Żydów gwałtownie wzrastała, w 1864 było ich 1504. W 1890 stanowili oni ponad 90% mieszkańców Sokół.⁸⁸

Jako że do roku 1826 parafia pełniła obowiązki urzędu stanu cywilnego, akty metrykalne dostarczają sporo wiedzy o tej grupie mieszkańców. Mamy pełny przegląd profesji, z niekiedy oryginalnymi nazwami, np. winnik, spektor. Z analizy zapisów metrykalnych wynika, że rzemiosło - a przede wszystkim handel - były zdominowane przez Żydów. Jedynie w niektórych zawodach, np. cieśla, garncarz, kowal spotkać można Polaków. Co ciekawe, jeśli idzie o szewców to w przywoływanym okresie była to jedyna profesja gdzie Polacy przeważali.

Nie prowadziłem kwerendy późniejszych dokumentów gminy żydowskiej, stąd nie mam wiedzy, jak w odniesieniu do całej gminy, wyglądało to w latach następnych. Na podstawie metrykaliów trudno oceniać jak układały się ówczesne stosunki między obydwoma społecznościami. Nie mam do tego ani wystarczających przesłanek ani kompetencji. Tylko intuicyjnie sędzę, że były to relacje oparte na kulturowej i religijnej izolacji ale bez elementów wrogości, bo też i Żydom nie było czego zazdrościć - w Sokołach była to najczęściej biedota. Uległo to zmianie w XX wieku, a szczególnie w międzywojniu. Tłem był czynniki ekonomiczne, a skutkiem akcje bojkotu handlu żydowskiego, a nawet organizowano pogromy.

Jak pisze przywołany wyżej Janusz Gwardiak: Politycznie Sokoły i okolica były w okresie międzywojennym zdecydowanie pro endeckie. Wpływy innych partii i stronnictw politycznych były tu śladowe. Poświadczają to wyniki wyborów do sejmu w 1922 r. Przytłaczające zwycięstwo odniosła endecja występująca pod nazwą Związku Chrześcijańskiej Jedności Narodowej, która w gminie Sokoły uzyskała 82,3% głosów, w gminie Kowalewszczyzna -90,68%, gminie Piekuty-96,48%. Z kolei nie może dziwić zwycięstwo w mieście Sokoły Bloku Mniejszości Narodowych, który uzyskał 67,54% głosów, gdyż procent ludności żydowskiej w mieście był jeszcze większy. Sytuacja taka utrzymywała się przez cały okres międzywojenny.

Badając dzieje własnego rodu Jamiołkowskich i historię Jamiołek dostrzegłem, chyba interesujące, przykłady asymilacji Żydów w środowisko miejscowej szlachty. Były to małżeństwa żydowskich neofitów (neofitek) ze

szlachciankami (szlachcicami). Stosunek szlachty do Żydów przechrzczonych odzwierciedla zapis ze statutów litewskich – jeszcze z 1588 roku. III Statut Litewski, Rozdział 12, Artykuł 7: „A jeśliby który Żyd albo Żydówka do wiary chrześcijańskiej przystąpili, tedy każda taka Osoba i Potomstwo ich za Szlachcica poczytani być mają.” (f.374). Dotyczyło to co prawda WXL i tylko zwolnienia z podatku płaconego przez Żydów a nie pełni szlacheckich praw, niemniej było wyrazem większej tolerancji. Wśród Jamiołkowskich z parafii Sokoły odkryłem takie cztery przypadki małżeństw. Śluby miały miejsce w latach 1842 – 1860. Pierwszy w Bruszewie w 1842 (oboje z Bruszewa, Wawrzyńca Jamiołkowskiego z „pochodzącą z neofitów” Józefatą Grudzińską, wiadomo że jej chrzest był w 1818 w Kosowie Lackim), Wawrzyniec umierał w 1856 jako żebrak, a Józefa w 1869 także jako żebraczka. Dwa kolejne w Jamiołkach Kłosach, w 1848: Maryanny Jamiołkowskiej (wywodziła się z rodziny wylegitymowanej) z Julianem Czerwińskim z Grodzkich Starych (przechrzczył się w 1844, nazywał się wcześniej Szejkowicz, był synem Szejki i Chany) oraz Teresy Jamiołkowskiej z Wincentym Wyszyńskim z Tykocina. Czwarty w 1860 w Jamiołkach Godziebach (tu został odnotowany już syn neofity Józef Wyszyński) z wyrobnicą Aleksandrą Jamiołkowską z J. Kłosów. We wszystkich przypadkach małżeństwa dotyczyły zamieszkujących w tych wsiach rodzin neofitów. Co wydaje się warte podkreślenia – śluby nastąpiły po kilkuletnim zamieszkiwaniu neofickiej rodziny żydowskiej w Jamiołkach i Bruszewie. Poza jednym przypadkiem (Czerwińskich) nie spotkałem się z przypadkiem pozostawiania rodziny konwertytów (po chrzcie) w samych Sokołach, chociaż w momencie chrztów tam mieszkali; Grudzińska która wyszła za Wawrzyńca co prawda w Bruszewie mieszkała ale nie mieli dzieci. W jednym przypadku (Czerwińskich) trafili do Warszawy ale przez lata Julian był krawcem w Jamiołkach Kłosach i Rawkach.

Chrzty neofitów miały bardzo uroczysty charakter, odbywały się z udziałem przedstawicieli najwyższych miejscowych władz. Na chrzcie w 1843 czworga rodzeństwa w wieku (byli dziećmi w/w Józefaty Grudzińskiej, ślub w 1842 i nigdy starozakonnego Nochyma Wolfowicza z przybranego nazwiska Szczawińskiego), które przybrało nazwisko Grudziński, świadkami i rodzicami chrzestnymi byli sami Jaśnie Wielmożni: wójt, sędziowie pokoju, właściciele dużych majątków ziemskich: Fryderyk Gostkowski, Szymon Grodzki, Antoni Jaruzelski, Onufry Sokołowski, Marianna Markowska, Józefa i Tekla Grodzkie, a chrzczył ksiądz Franciszek Zakrzewski „regens seminarium i przełożony zgromadzenia Xsieży Missyjonarzy w Tykocinie” z upoważnienia konsystorza generalnego diecezji. Dzieci przybrały imiona i miały wiek Marianna 9 lata, Julianna 14, Jan 16 a Wojciech 18.

Od dygresji pora wracać do głównego wątku. Po powstaniu styczniowym, do II wojny światowej, trwały procesy degradacji drobnej szlachty. Z jej szeregów wyłaniała się coraz większa ilość biedoty i migrujących w poszukiwaniu chleba.

Procesom migracyjnym mieszkańców gminy Sokoły sprzyjało uruchomienie, w 1862 roku kolei warszawsko - petersburskiej. Głównym kierunkiem migracji stała się Warszawa. Jamiołkowskich wyjechało tam w latach 60, 70, 80 – tych co najmniej kilkunastu, a mam na myśli jedynie mężczyzn. Pisząc „co najmniej” opieram się jedynie na informacjach znajdujących w trakcie fragmentarycznych moich kwerend dotyczących Warszawy. Co ciekawe pierwszy Jamiołkowski (Władysław wraz małżonką, Zofią ze Zdrodowskich) osiadł w Białymstoku, zresztą nie na stałe (był kolejarzem i wrócił pracować na kolei w Łapach), dopiero w roku 1897.

Z kolei uruchomienie w roku 1893 Kolei Nadnarwińskiej, łączącej Łapy z Ostrołęką, miało mniejsze znaczenie dla procesów migracyjnych. Niemniej, podobnie jak warszawsko - petersburskiej, olbrzymie jeśli

idzie o skalę poczynionych zmian; od stworzenia możliwości pracy przy jej budowie, poprzez zmiany ludnościowe i społeczne, po zmiany cywilizacyjne.

Tory szły wzdłuż odwiecznego pruskiego traktu. Niektóre gospodarstwa zostały w związku z tym wykupione. Car podobno płacił dobrze. O ile dotąd spisy ludności Jamiołek Świetlik wykazywały osiem domostw, to po wybudowaniu kolei ilość numerów zmniejszyła się do sześciu. Jednocześnie w księgach metrykalnych pojawili się (najczęściej okresowo) także nowi mieszkańcy, związani z koleją, min. Jan Brzóska, który był zawiadowcą *polstancji na czternastej wiorście*, (może dróżnikiem bo stacji jeszcze nie było, zbudowano ją w latach 50 tych XX wieku).

Warto wspomnieć także, że w wieku XIX i początkach XX w Świetlikach był także wiatrak. Ale to już bardzo współczesne czasy, o których zachowała się rodzinna oraz lokalna pamięć. Nie mnie, człowiekowi z zewnątrz, je opisywać. Tym bardziej, że „moich” już tam wtedy nie było.

Natomiast bardzo istotny udział w procesach migracyjnych miała emigracja do USA. Rozpoczęła się w końcu XIX wieku, a w początkach XX stała się wręcz masowa. W tym czasie kilkudziesięciu Jamiołkowskich, wielu na stałe, opuściło kraj płynąc z Hamburga lub Bremy do Nowego Jorku. Motywem – poza biedą – była chęć uniknięcia służby wojskowej. Główny punkt „pośrednictwa emigracyjnego” z tych okolic znajdował się ponoć w Kuleszach i był prowadzony przez Żydów.

Zła sytuacja ekonomiczna drobnej szlachty w dużym stopniu była wynikiem struktury samych gospodarstw. Nie dość, że małe to były one rozdrobnione na mnóstwo kawałków (częstek). W 1891 roku w gminie Sokoły było 666 gospodarstw drobnoszlacheckich, z czego 276 to były gospodarstwa poniżej 4,5 ha, 261 do 7 ha, 119 do 11 ha, 8 do 22 ha. a 2 do 27 ha. Większych nie było. Gospodarstwa składały się z zagonów różnej wielkości (będących min. efektem dawno pokoleniowych działów i posagów), podzielonych miedzami, rozsianych niekiedy po wielu wsiach. Taka szachownica, składająca się niekiedy z kilkudziesięciu części uniemożliwiała racjonalne gospodarowanie. Lecz równocześnie wśród drobnej szlachty istniała niechęć przed scalaniem gruntów. W przypadku Jamiołek komasację przeprowadzono dopiero w latach 1905 – 1907, a i tak należały one do tych wsi gminy, gdzie zrealizowano ją w miarę wcześniej. Większość wsi gminy Sokoły objęta została bowiem komasacją dopiero po II wojnie światowej.

Zarysowałem tu tylko niektóre problemy. Zainteresowanych odsyłam do specjalistycznych opracowań historyków. Min. o ekonomicznej sytuacji wsi drobnoszlacheckiej (głównie w rozdziale *Własność drobnoszlachecka na przełomie XIX i XX wieku*) pisze **Małgorzata Dajnowicz** *Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*. Autorka porusza jednak także problematykę tożsamości drobnej szlachty oraz tę, której ja nawet nie dotykam, min stosunku do religii, służby wojskowej, oświaty, kultury; opisuje życie codzienne i obyczaje.

6.XIX wiek - Jamiołki w statystykach

Jamiołki Piotrowięta

Z informacji zawartej w *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego pod redakcją Sulimierskiego, Chlebowskiego i Walewskiego*; Wyd: Warszawa 1882 wynika, że w 1827 roku w Piotrowiętach było 21 domostw a mieszkało 126 mieszkańców.

W 1888 roku Jamiołki Piotrowięta zamieszkiwały 204 osoby.⁸⁹ Precyzyjnie - jest to ilość katolików ale, że wówczas prawie na pewno nie zamieszkiwali w Jamiołkach wyznawcy innych religii, to na jedno wychodzi. Był to pewnie okres (lata między I i II wojnami światowymi) największego zaludnienia. W 2009 roku w Piotrowiętach mieszkało już tylko 141 mieszkańców.

Rok 1866 powierzchnia gruntów w Jamiołkach Piotrowiętach to 270 morgów, z czego: grunty orne pszenne – 31, orne żytnie – 168, pastwiska – 36, lasy – 22, nieużytki – 31. Wykazywane było 49 oddzielnych własności. Podatek obrachunkowy – 899, 5 rub.⁹⁰

W 1891 roku było 23 gospodarzy 149 ha orna 98 , łąki 13, lasy 21⁹¹

W okresie II wojny światowej Jamiołki Piotrowięta były podzielone na dwie gminy Amtskommissar. Na lewo od Śliny należały do Kulesz, za strugą do Sokół.

Obecnie w Piotrowiętach jest 35 numerów adresowych.

Jamiołki Świetliki

W roku 1827 w Jamiołkach Świetlikach było 8 domów mieszkalnych i 46 mieszkańców źródło *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego pod redakcją Sulimierskiego, Chlebowskiego i Walewskiego*; Wyd: Warszawa 1882 r.

W roku 1866, w Jamiołkach Świetlikach, obszar posiadanych gruntów czyli „przestrzeń posiadłości w ogóle” wynosił 150 morgów (morga wówczas to około 0,55 ha). Z czego 12 morgów obsiewano pszenicą, 90 żytem, łąki i pastwiska stanowiły 20 morgów, lasy - 11, nieużytki – 17. Wykazywanych było 38 oddzielnych własności. Podatek roczny wynosił 452, 5 rubla⁹²

Składało się na w/w obszar 38 oddzielnych własności czyli części pochodzących z różnych rodzinnych działów. Jak na osiem domostw sporo, najwięcej (poza Jamiołkami Rawkami) z wszystkich pozostałych Jamiołk.

89 AP Łomża, Zarząd Powiatu Mazowieckiego, nr 453, k. 31v-32.

90 Józef Maroszek *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie*.

91 TWSK 1891 t VI s 58 -6 źr.Małgorzata Dajnowicz *Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*

92 Józef Maroszek *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie*.

W roku 1891 Jamiołki Świetliki zamieszkiwało 8 gospodarzy wywodzących się ze szlachty, na jednego przypadało przeciętnie 6,7 ha. Całość to 54 ha, w tym ziemi ornej 43, łąki - 2 a lasy - 4.⁹³

W roku 1888 w Świetlikach mieszkało 46 mieszkańców, obecnie, pod pięcioma zaledwie numerami - 27. Jest to jedna z najmniejszych wsi gminy Sokoły.

Jamiołki Godzieby i Kłosy

W roku 1827 w Jamiołkach Godziebach było 7 domów mieszkalnych i 37 mieszkańców, natomiast w Jamiołkach Kłosach 10 domów i 59 mieszkańców, źródło *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego pod redakcją Sulimierskiego, Chlebowskiego i Walewskiego; Wyd: Warszawa 1882 r.*

W roku 1866, w Jamiołkach Godziebach, obszar posiadanych gruntów wynosił 130 morgów z czego 16 morgów obsiewano pszenicą, 35 żytem, łąki i pastwiska stanowiły 5 morgów, lasy - 11, nieużytki - 13. Wykazywanych było 31 oddzielnych własności. Podatek roczny wynosił 406, 5 rubla. W tym samym roku, w Jamiołkach Godziebach, obszar posiadanych gruntów wynosił 180 morgów z czego 14 morgów obsiewano pszenicą, 92 żytem, łąki i pastwiska stanowiły 7 morgów, lasy - 27, nieużytki - 33. Wykazywanych było 28 oddzielnych własności. Podatek roczny wynosił 499, 5 rubla.⁹⁴

W 1888 roku w Jamiołkach Godziebach mieszkało 44 mieszkańców, a w Kłosach 51⁹⁵.

W roku 1891 Jamiołki Kłosy zamieszkiwało 9 gospodarzy wywodzących się ze szlachty, na jednego przypadało przeciętnie 9 ha. Całość to 81 ha, w tym ziemi ornej 59, łąki - 4 a lasy - 8. Natomiast Jamiołki Gdzieby odpowiednio: 6; 5,4; 32; 21; 3; 6.⁹⁶

Numerów adresowych obecnie w Godziebach (pod tą nazwą istnieją obie dawne wsie) jest 19.

Jamiołki Kowale i Rawki

W roku 1827 w Jamiołkach Kowalach było 8 domów mieszkalnych i 56 mieszkańców, natomiast w Jamiołkach Rawkach 7 domów i 40 mieszkańców, źródło *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego pod redakcją Sulimierskiego, Chlebowskiego i Walewskiego; Wyd: Warszawa 1882 r.*

W roku 1866, w Jamiołkach Kowalach, obszar posiadanych gruntów wynosił 150 morgów z czego 10 morgów obsiewano pszenicą, 57 żytem, łąki i pastwiska stanowiły 19 morgów, lasy - 10, nieużytki - 21. Wykazywanych było 30 oddzielnych własności. Podatek roczny wynosił 364 ruble. Natomiast w Jamiołkach Rawkach, w tym samym roku, obszar posiadanych gruntów wynosił 75 morgów z czego 11 morgów

93 TWSK 1891, t VI, s 58 – 61.źr. Małgorzata Dajnowicz - *Drobna szlachta Ziemi Łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*

94 Józef Maroszek *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie.*

95 Józef Maroszek *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie.*

96 TWSK 1891, t VI, s 58 – 61.źr. Małgorzata Dajnowicz - *Drobna szlachta Ziemi Łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku.*

obsiewano pszenicą, 40 żytem, łąki i pastwiska stanowiły 6 morgów, lasy - 10, nieużytki – 7. Wykazywanych było 22 oddzielnych własności. Podatek roczny wynosił 245 rubli.⁹⁷

W roku 1888 w Jamiołkach Kowalach mieszkało 54 mieszkańców, a w Jamiołkach Rawkach – 70.⁹⁸

W roku 1891 Jamiołki Kowale zamieszkiwało 8 gospodarzy wywodzących się ze szlachty, na jednego przypadało przeciętnie 9,6 ha. Całość to 77 ha, w tym ziemi ornej 56, łąki - 9 a lasy - 6. Natomiast Jamiołki Rawki odpowiednio: 11; 7,0; 78; 51; 12; 7.⁹⁹

Obecnie w Jamiołkach Kowalach (powstały z połączenia obu dawnych wsi) jest 19 numerów adresowych.

*

Czyniąc odstępstwo od założenia prezentacji w tym rozdziale informacji statystycznych, przywołam artykuł z Gazety Świątecznej nr 31 z 1890 roku (str.4). W ramach stałej w tej gazecie pozycji Listy do Gazety Świątecznej jest list „z miasteczka Sokołów w gubernji Łomżyńskiej”. Jego treść najogólniej oddaje umiejscowiona we wstępie treść: Kto mieszka w Sokołach i co tam można znaleźć.- Kościółek.- Czem się trudnią mieszkańcy.- Targi.- Jaki tam zły zwyczaj panuje . – Pieniactwo i bijatyki.-Jak idzie gospodarka. - Jak stoi czytelnictwo. –Rozumny człowiek i co może jego przykład .

Zainteresowanych odsyłam do całego tekstu , który można znaleźć w internecie

<http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication?id=161968&tab=3>.

Tu tylko kilka „ciekawostek”. W Sokołach (w samym miasteczku czy parafii nie wiadomo) było 17 szynków. List zawiera opisy powszechnie znanych plag: pijaństwa, awanturnictwa i pieniactwa sądowego. Ciekawsze –przynajmniej dla mnie –są informacje o sposobie gospodarowania. Ciągłe prymitywnym. Cytuję:

Gospodarki leżą w szachownicach, to jest, że grunta różnych właścicieli są pomieszane i poplątane, a to dla wszystkich gospodarzy jest bardzo niedogodna rzecz. Niektórzy też bardzo by chcieli z sąsiadami ułożyć się, grunta pomierzyć i rozdzielić je porządnie ;ale do zgody jedni z drugimi nie mogą dojść i sprawa się wciąż odwleka. Wiele gruntu leży odłogiem. Są takie miejsca, po 50 i więcej morgów, gdzie po wykarczowaniu i wyrównaniu gruntu możnaby mieć piękne łąki, a z nich niezgorszy dochód....Miejscowości takie, całe krzakami jałowcowymi porośłe, służą dziś za pastwiska ale jakie to pastwiska?.

Z perspektywy genealogii Jamiołkowskich bardzo ciekawy jest fragment dotyczący czytelnictwa Gazety Świątecznej.

97 Józef Maroszek *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie*

98 Józef Maroszek *Dzieje powiatu Wysokie Mazowieckie*.

99 TWSK 1891, t VI, s 58 – 61. źr: Małgorzata Dajnowicz - *Drobna szlachta Ziemi Łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*.

Okolicznie szlachcice czytają bardzo mało. Gazety Świątecznej dotąd wcale nie otrzymywali . Od dwóch miesięcy sprowadza ją do Sokołów doktor, od którego pożycza Jan Jamiołkowski z Jamiołek i co niedziela głośno w towarzystwie innych czytuje. Bardzo się to podobało innym, a nawet się we czterech umówili i sami sobie mają sprowadzać Gazetę.

Hipotetycznych Janów Jamiołkowskich ,w różnych Jamiołkach,żyło wtedy przynajmniej trzech ale prawie na pewno chodzi tu o Jana Jamiołkowskiego z krza Strzelców z Jamiołek Piotrowiat

7. Jamiołkowscy wylegitymowani

Świadomość szlacheckiego pochodzenia wśród podlaskiej drobnej szlachty była oczywistością. Opierała się na przekonaniu o dziedziczności szlachectwa. Wśród swoich nie trzeba było tego dowodzić, to po prostu się wiedziało. W szlacheckich parafiach tak zresztą jest do dziś.

Sytuacja uległa jednak zmianie po rozbiorach. Rząd carski wprowadził obowiązek legitymizacji szlachectwa. Oto co we wstępie do swojego opracowania *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836- 1861* na ten temat pisze **Elżbieta Sęczys**:

Obowiązek legitymacyjny nakładało na szlachtę w Królestwie Polskim wydane ukazem cesarskim z 25 VI (07 VII) 1836 „prawo o szlachectwie”, oparte na analogicznej ustawie obowiązującej od maja 1832r. w Cesarstwie Rosyjskim.

W założeniu prawodawcy miało ono nie tylko przywrócić szlachcie rodowej należne jej prawa, ale też umożliwić osobom zasłużonym w administracji lub wojsku uzyskanie tytułu szlacheckiego dziedzicznego lub osobistego.....Prawo o szlachectwie zabezpieczało również tytuły posiadane pod warunkiem ich udowodnienia według kryteriów zakreślonych art. 17 rzonego Prawa. Podstawowym dowodem stanu był dyplom panującego lub Konstytucje Sejmowe nadające szlachectwo lub herb, przedstawione w oryginale lub kopii wyjętej z Metryki Koronnej i Litewskiej, kopii lub odpisu sporządzonego z Volumina legum, Dziennika Praw Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. Za dowód szlachectwa uważano tytuł księcia, hrabiego lub barona, o ile prawo do jego używania rozpatrzone były uprzednio przez b. Senat Królestwa Polskiego, a osoba legitymująca się lub jej przodek zostali wymienieni na Najwyższej Zatwierdzonej Liście w 1824r.

Dopuszczono także jako dowód stanu dokumenty stwierdzające, że legitymujący się lub osoba, od której wywodził swoje pochodzenie, była przed rokiem 1795 dygnitarzem koronnym, członkiem Senatu lub Izby Poselskiej, sprawowała poselstwo przy zagranicznych dworach, była odznaczona Orderem Orła Białego lub Św. Stanisława bądź przed rokiem 1775 posiadała „pełnym prawem własności” jedną całą wieś.....Przedstawione powyżej kryteria legitymacyjne (pomińmy niektóre, które prawie nie miały praktycznego zastosowania – przyp. jj) zliberalizowano postanowieniem cesarskim z 9 (21) XII 1839. Dopuszczało ono jako dowód stanu piastowanie urzędu ziemskiego (a nie tylko koronnego) a listę 51 uznanych urzędów ułożoną przez A. Walewskiego ogłosiła Heroldia w prasie.

Dla drobnej podlaskiej szlachty nie były to warunki łatwe do spełnienia, tym bardziej, że procedura wymagała również uiszczenia opłaty w wysokości 15 rubli.

Potwierdzenie szlachectwa dawało pewne przywileje, np. szansę kariery w administracji czy wojsku (uprzywilejowana służba wojskowa, dostęp do stopni oficerskich), preferencje w dostępie do szkół średnich i wyższych, uwolnienie od kar cielesnych w czasie śledztwa, stąd wielu uciekało się nawet do fałszerstw, aby status uzyskać. Z drugiej strony dla wielu potwierdzenie szlachectwa do niczego nie było potrzebne, jak

pisze E. Sęczys¹⁰⁰ „*jak też część szlachty dobrze osiadłej, która kierując się niechęcią do obcej biurokracji, opinie sąsiadów przedkładała nad decyzję Heroldii*” bądź większości zwyczajnie nie było na to stać.

Dobitnie należy wyjaśnić często spotykane nieporozumienie - niewylegitymowanie się przed Heroldią wcale szlachectwa nie o d b i e r a ł o. Powstały dwie kategorie, pierwsza uprzywilejowana - dworian i druga - szlachty. Tej drugiej przypadł, szczególnie po powstaniu styczniowym, ciężki los, ale - nawet mimo dyskryminacyjnej polityki caratu - w urzędowej terminologii, np. w spisie powszechnym z roku 1896 określani byli jako szlachta.

Próby odgórnego dzielenia szlachty widać także w księgach metrykalnych. Ciekawy dokument wynalazł w archiwum parafialnym w Jabłoni Kościelnej Pan Andrzej Brzozowski. Jest to pismo z dnia 10/22 października 1846 r Prokuratora Królewskiego przy Trybunale Cywilnym Pierwszej Instancji Gubernii Augustowskiej Wydziału 10 w Łomży

Do WJX Proboszcza w Jabłoni Kościelnej. Mam doniesienie i własnoocznie przekonać się miałem sposobność, że wielu z Urzędników Stanu Cywilnego w Aktach tej natury wszystkich właścicieli i posiadaczy fortun i części szlacheckich tytułują szlachtą, że dowód co do stanu tego, że względu istniejącej w Królestwie Heroldyi powinien być niewątpliwym, a bezwzględnie temu dowolne i wsteczne częstokroć Istocie zaznaczenie Stanu w Aktach Urzędowych wpływać może na zawikłanie stosunków towarzyskich, mając przytem na uwadze wyraźne w tym względzie zarządzenia Rządowe znalazłem się w potrzebie ostrzedz W. J. Xiędza Proboszcza Parafii Jabłoni Kościelnej, aby w wszelkich Aktach swoich mianował szlachtą te osoby, które stan ten Dyplomatem Heroldyi udowodnić będą w możności; w razie przeciwnym w ogólności tytułował je tylko właścicielami, posiadaczami, lub tym podobnie, a przynajmniej wyraźną czynił wzmiankę, kto jest szlachcicem wylegitymowanym, lub niewylegitymowanym. O otrzymaniu tego zarządzenia W. J. Xiędz Proboszcz uwiadomić mnie zechce. Podpis nieczytelny Sekretarz Jeszkowski (?)

Ogółem ponad 17 tys osób z dawnej szlachty uzyskało potwierdzenie swojego stanu. Przed Heroldią wylegitymowało się relatywnie sporo Jamiołkowskich. Wnioski kilku zostały odrzucone, o czym – aby nie mieszać - na końcu tego rozdziału. Ustalenie pełnej listy wylegitymowanych nie jest wcale proste.

W opracowaniu Elżbiety Sęczys wymienieni są Jamiołkowscy którzy zostali wylegitymowani z podaniem w jakim roku. Niestety są to tylko lapidarne informacje, brakuje samych wywodów. W tym opracowaniu próbuję je zrekonstruować. Pomocę w tym są upowszechnione ostatnio (a przechowywane w CDIAK Центральний державний історичний архів України) zasoby tzw Archiwum Kaczanowskiego. Jamiołkowscy byli klientami jego Biura Informacyjnego. Na podstawie już tych informacji do których dotąd dotarłem prezentuję te ustalenia (u Kaczanowskiego są to wykresy drzewek wywodowych jakie dotąd znalazłem) z fondów 966-1-26 *Genealogie rodzin klientów kanatoru* i 966-1-44 *Genealogie klientów kanatoru*. Drzewka do oglądu na portalu genealodzy poczekalnia AP Kijów CDIAK

<https://poczekalnia.genealodzy.pl/pliki//AP-Kijow-CDIAK/966-1%20Archiwum%20Kaczanowskiego/>

w fondzie z sygn 26 to skany 250, 251, a z sygn. 44 skany 204-206.

Aby się każdorazowo nie powtarzać kilka słów o metodologii tworzenia (a raczej należałoby napisać kreowania) wywodów przez Biura. Z braku w historii Jamiołkowskich znaczących urzędników ziemskich podstawowym odnośnikiem wywodów były próby wywodzenia swojego szlachectwa poprzez pokrewieństwo do Andrzeja Stanisława Jamiołkowskiego. Kryteria przyznawania szlachectwa w Heroldii były bowiem jasne i twarde – najkrócej albo „pełnym prawem własności” jedna cała wieś albo pochodzenie od co najmniej urzędnika ziemskiego. Zatem wywiedzenie koneksji akurat od niego było niezwykle kuszące, ale niełatwe.

Niezbędne jest przedstawienie wiedzy o AS Jamiołkowskim. Problem już w samej identyfikacji jego ojca Wojciecha. Hipoteza której jestem (choć z wahaniem) zwolennikiem to, że Andrzej Stanisław wywodził się krza olkowiczów. Olkowicze zaś to Faszczowie, którzy w Jamiołkach przeistoczyli się w Jamiołków. Brzmi surrealistycznie, że to Faszcz stał się sztandarem Jamiołkowskich, tym od którego wywodzili się oni – w większości w sposób nieuprawniony - przed Heroldią.

Na początku lat 50 tych XVII wieku licznie występuje w księgach sądowych, pozywając sąsiadów głównie w sprawach majątkowych. Co ciekawe - zapisy w księgach sądowych o jego ojcu Wojciechu po Aleksym są nieliczne. Można wręcz przypuszczać, że zamieszkiwał poza parafią sokołowską. Są zapisy że posiadał własność w Łasi Toczyłowo.

Bardzo interesujący jest zapis u Kapicy z 1655 roku pochodzący z ksiąg brańskich. Oto jego treść *Bartolomeus ol Leonardi cum Mathia, Laurentio et Balthazaro filius ol Józepi filiastris suis, Laurentius et Valentinus ol Mathiae, Matheus ol cnjgs? Mathia, Jacobus ol Alberti, Adam ol Stanisłai Jamiołkowscy Joannes ol Mathei Bruszewski ex ol Hedvigi filia ol Adami Mitkowicz Jamiołka progenitus, Adam ol Pauli Jamiołkowski (Olkowicz – przyp. jj) suo et Anna ol Adami consortis Mathia Dziecko Roszkowski amittae sua grn (siostra brata przyp. jj), Anna filia ol eiusdem Adami Jamiołkowski Rell cns ol Alberti Stypułkowski, Thomas ol Francisci (po Arnoldzie Kominowiczu przyp. jj), Nicolaus ol Jacobi Jamiołkowscy (to ten co wyladował w Kalinowie Solkach przyp. jj) suo et Andrea fris sui minorennis nomine Marina filia ol Mathia Jamiołka, Cus Stanisłai Leśniewski de Jamiołki Piotrowięta hrs et ol Bartolomei filis quid Marcin Więziuk Jamiołkowski (Mitkowicz? przyp. jj) Bona sua omnia nobilia et immobilia alias totas et integra sorte suas in Bonis Jamiołki Piotrowięta sitas se recognetsnces post edictum Bartolomeum fil guad (f?) Martini Więziuk Jamiołkowski fratrem pratrueum et patrem sterliter decesum contemantes perpetuo Donat*

Ten Bartłomiej (prawdopodobnie był nim Barłomiej po Marcinie z krza *mitkowiczów*) zmarł bezpotomnie (sterliter), żył krótko, prawdopodobnie mieszkał we Wnorach Wiechach (stąd dictus *więziuk*). Nieznane są powody, że rowszyscy wymienieni krewni i powinowaci darowali części spadku po Bartłomieju Andrzejowi niegdy Wojciecha Jamiołkowskiemu. Wśród wymienionych nie ma moich Wołpików vel Sieniutów co mnie zwalania z rozsypywania tego gąszcza rodowych powiązań i zależności .

Andrzej Stanisław umiał zadbać o swoje, musiał być także rzutki co pomogło mu zrobić karierę. Jako urzędnik pojawia się w dokumentach sądowych (rozpoznanych przez mnie) po raz pierwszy w 1658 roku jako instygator do dochodzenia krzywd od wojska WXL. - wzmianka W 1659 r. występuje jako plenipotent w sądzie w Brańsku. W latach 1660 – 1661 został poborcą podatkowym. Teczka ZZG 16 zawiera swoiste CV złożone z wzmianek o jego karierze. W 1670 roku był deputatem do obrachunku poborców z parafii sokołowskiej (s. 160); w 1671 roku - marszałkiem sejmiku, (s 163) i superintendentem cła (s. 167); w 1673 -sędzią kapturowym (s. 187); w 1674 - marszałkiem sejmiku i poborcą na drugą ratę pogłównego 1674 z traktu tykocińskiego (s. 189). Ze strony 209

dowiadujemy się, że był marszałkiem w latach 1677 i 1678, poborcą w latach 1676 i 1677, a w 1678 deputatem na komisję sandomierską krzywd od wojska. No i to co powszechnie wiadomo z herbarza Bonieckiego komornik graniczny bielski 1667 r. i regent grodzki goniądzki 1668 r., viceregent brański 1687 r., w 1683 r. był poborcą ziemi bielskiej.

Uchodził za klienta Bogusława Radziwiłła, prawdopodobnie był blisko związany z Mikołajem Skaszewskim, chorążym Ziemi Bielskiej, jej posłem, a zarazem wiernym sługą Radziwiłłów.

W karierze najpewniej pomogło mu także małżeństwo. Ożenił się z Maryanną, córką Protazego po Macieju Brzostowskiego oraz Aleksandry z Turowskich (min po matce otrzymała wieś Żółtki którą scedowała ojcu). Już w roku 1662 zapisywano go jako Generosusa. Ślub pewnie odbył się tego samego roku bowiem 8 grudnia 1662 roku urodziła się córka Teofila a 26 sierpnia 1664 Teresa. Daty urodzin innych dzieci nie są znane bowiem nie zachowały się sokołowskie księgi metryk chrztów z lat 1666 – 1682. Ale na pewno mieli jeszcze córkę Konstancję oraz czterech synów – Zygmunta, Kazimierza, Andrzeja i Władysława. Po raz drugi Andrzej Stanisław ożenił się w Kobylinie, w 1685 roku, z Katarzyną Milewską z Milewa Zabelnego. Z tego ostatniego związku pochodziły dwie córki Maryanna oraz Róża (Rozalia).

Andrzej Stanisław Jamiołkowski zmarł w 1692 roku. W taryfie z 1692 roku w dworze figuruje już bowiem tylko JeyMość Pani małżonki. Nieznana jest treść testamentu niemniej po jego śmierci doszło do sporu rodzinnego.

W księgach brańskich udało mi się znaleźć dwa dokumenty z 1694 roku . Oba to contumacia czyli orzeczenie kary o niestawiennictwo w sprawie o wykonanie testamentu Andrzeja Stanisława. Dają one wiedzę kto był stronami tego – należy się domyślać – sporu. Pokrzywdzoną zdaje się być Katarzyna Milewska, bo to ona jest powódką i wraz z córkami (w ich imieniu) Maryanną i Rozą oraz sługą Wojciechem Dąbrowskim pozywa o gwałty Walentego Zdrodowskiego, pisarza grodzkiego brańskiego i jego żonę Konstancję Jamiołkowską. O gwałty pozwani są także pasierbowie powódki, tj. synowie z pierwszego małżeństwa zmarłego Andrzeja Stanisława: Kazimierz, Zygmunt i Andrzej, natomiast ich słudzy Tomasz Arabski i Szczepański, a także poddana Dorota oskarżeni są o „dyfamację” (potwarz, zniesławienie). Okoliczności sporu niewątpliwie byłyby jaśniejsze gdyby znany był jego przedmiot.

W 1698 roku - środa po św. Małgorzacie sytuacja ulega zmianie . Urodzona Katarzyna Milewska wdowa po śp. ASJ, teraz już żona Urodzonego Jana Makowskiego komornika ziemskiego bielskiego, powódka pozywa 4 synów swego pierwszego męża oraz Tomasza Harapskiego, sługę i Dorotę, Marynę oraz innych ich poddanych z Jamiołk - uwaga, o wygnanie , niedługo po śmierci ASJ, jej wraz z małymi dziećmi z Jamiołk, gdzie miała zapisaną przez niego oprawę wdowią na tych dobrach (z tytułu posagu zapewne - tzw. reformatio). Szkody szacuje na 6 tys. złp. Zapadł zaoczny wyrok.

Co wiadomo o dzieciach Andrzeja Stanisława. Najpierw o córkach. O Konstancji było wyżej - wyszła za Zdrodowskiego. Z kolei Teresa w 1685 roku wyszła za mąż za Aleksandra Tymińskiego. Świadczy o tym dokument z 1729 roku, z księgi nurskiej grodzkiej wieczystej 9, karta 665 gdzie Stanisław Czyżewski znosi do oblaty dokument z akt grodzkich zambrowskich, z soboty, przed św. Fabianem i Sebastianem Męczennikami 1691 r., w którym Aleksander Tymiński, syn zmarłego Szymona in Tymianki Nowa Wieś, dziedzic dóbr Zebry-Laskowiec, zapisuje Teresie Jamiołkowskiej, córce Andrzeja Stanisława, komornika polnego ziemi bielskiej, regenta kancelarii bielskiej, żonie swej przyszłej, na dobrach Zebry-Laskowiec 6.000 złp. posagu. Nic mi nie wiadomo o losach Teofili, jak też córek z drugiego małżeństwa.

Natomiast bezcennym dla genealogii synów Andrzeja Stanisława jest dokument Inter Gnosos Jamiołkowski Perpetua diviso *Między nami rodzonymi bracią na podpisie mianowanymi stanęło pewne a nieodmienne postanowienie to jest w ten sposób iż my mając dobra po nieboszczyku Rodzicu pozostałe y niedzielone tak ruchome jako i nieruchome według zgody między nami uczynionej takową czynimy dyspozytyą. Naprzód w siedliskach jako zwyczaj obierać młodszemu to jest Panu Władysławowi Jamiołkowskiemu siedliska połowę ojcowskiego od bruku pod kamień wielki okrągły na podwórzu leżący z budynkiem przy wrotach to jest izdebką z sienią i piekarnią, z komorą i sienią do tego salka stodół dwie, chałup chłopskich dwie siedlisk chłopskich dwie Jedno Macieiewskie, drugie przy siedlisku Pan Zygmunta z przypadające. Temuż Jakub chłop z żoną, Walek z żoną, Maryna wdowa z córką, Iwan Krysiuk. Temuż połowę ogroda za drogą od płota poprzecznego przeciw tegoż siedliska y sadzawka wielka przeciw tegoż ogroda. Temuż brzeziny połowa przeciw siedliska według wymiarkowania. Panu Andrzejowi Jamiołkowskiemu druga połowa siedliska od tegoż kamienia okrągłego według wymiarkowania równa. Temuż dwór; stodół dwie chałup chłopskich dwie Temuż Maciej Lewosiak z żoną i z synem na imię Augustynem, Kostucha wdowa z córką, Szymon Jakubczyk, siedlisk chłopskich dwie Jedno Jakubowskie, drugie Drągunczykowskie, brzeziny za gumnami połowę według wymiarkowania Panu Zygmunтови Jamiołkowskiemu siedlisko Dropinskie, do tego siedlisko Pozcykowskie, drugie za wsią, między brukami additament, do tego zagonów siedm przy ogrodzie dworskim y ogrodami chłopskimi leżące pułdrogę [?]. Temuż budynek na Sokolach ze staynią z szpichlerzykiem, szopa wielka z chlewami chałup chłopskich dwie siedlisk chłopskich dwie jedna przy miedzy szlachetnego Jachima Jamiołkowskiego z jednej strony y przy miedzy Stankowej leżące, drugie Dragunczykowskie nazwane. Temuż Stankowa wdowa z córką y z synem. Franciszek Lewosiuk, Janowa wdowa z synem, brzeziny połowę w sadzie y przeciw chałup chłopskich według pomiarkowania. Panu Kazimierzowi Jamiołkowskiemu siedlisko Kobasizna, do tego additament dziadowizna, do tego budynek na siedlisku dziadowskim z tymże siedliskiem. Temuż stodół dwie, chlewy mniejsze, przy szpieklerzu winnica, chałup y siedlisk chłopskich dwie, iedno Stankowskie, drugie Janowskie. [k. 267v] chłop Jan z żoną, Bartosz Lewosiak z żoną, Wawrzyncowa wdowa z synem na Imię Gabryelem, Brzeziny połowę w sadzie przeciw [skreślone: chałup] chłopskich siedlisk, siedlisko puste chłopskie y dworskie ad aequalem Divisionem należeć mają, Staw z młynem spółny, browar spolny, wypust spolny ma być, szpieklerz juxta taxam to iest we złotych ośmiudziesiąt spleacony ma być, grunta w polach ad aequalem divisionem należą co opisawszy takiego waloru mieć chcemy, iakoby coram actis authenticis była uczyniona do akt podać deklarujemy i strzycić sobie powinniśmy pod zakładem 3 tysięcy polskich i zawitym od powiadomieniem w grodzie brańskim. Na co się rekami swymi podpisujemy działo się w Jamiołkach 10 grudnia 1697 roku. Kazimierz Jan Jamiołkowski. Zygmunt Józef Jamiołkowski. Andrzej Franciszek Jamiołkowski. Władysław Stanisław Jamiołkowski Przy tym pomiarkowanymi będący pod tem do podpisu ustnie proszony Paweł Grodzki komornik ziemski ziemi bielskiej.*

Jeśli idzie o synów to nie zrobili oni kariery. W księgach sądowych pojawiają się - oprócz w/w spraw - kilkakrotnie. Byli pozywani jako spadkobiercy prawdziwych czy rzekomych krzywdzących czynów ojca. Były to jednak sprawy drobnej raczej (w sensie finansowym) natury. Przykładowo pozywali ich Smogorzewscy o sprawę jeszcze z 1684 roku na sumę 120 zł. Ciekawy dla genealogii jest dokument GG Jamiołkowscy contumaces Adam niegdy Jana Idźkowski z Idźk-Wykno pozywa wszystkich czterech syna Andrzeja Stanisława. Chodzi o dobra na Jamiołkach Piotrowiętach, które ASJ za życia miał zabrać chyba śp. ojcu tego Adama. Ten Jan Szczepanowicz Idźkowski nabył za pewną sumę zastawem ziemię w miejscu zwanym Dworznicą od Macieja ol. Pawła Olkowicza,

kiedy Adam był sierotą i nieletnim. Teraz role się trochę odwróciły i próbuje odzyskać te bezprawnie zabrane ziemie. Idźkowski oszacował swoje straty na sto grzywien. Sąd zaocznie skazał Jamiołkowskich.

W sensie obyczajowym ciekawa sprawa zawarta jest w dokumencie G Jamiołkowski in lucro condemnatio . Kazimierz syn Andrzeja jest pozwany przez Antoniego Kobylińskiego, podpiska (vicenotarius - pod-pisarz) ziemskiego bielskiego, o zabranie szabli wartości 30 złp. Jamiołkowski ma oddać albo szablę, albo jej równowartość. Sąd zaocznie skazuje Kazimierza pod karą banicji, która ma być publikowana w Brańsku.

Kazimierz swoje życie związał z parafią w Sokołach, przynajmniej przez pierwsze lata. Kazimierz był najprawdopodobniej tym od którego prawdziwie wywodzili się przed Heroldią niektórzy Jamiołkowscy W księgach metrykalnych Sokół odnotować można zapisy gdzie występuje Generosus Casimiri i jego małżonka Constanthia Sobolewska, np chrzest syna Aleksandra 26 lutego 1696 roku czy córki Ewy Joanny 27 maja 1697. Natomiast kolejnych zapisów chrztu już nie ma. Kazimierz na pewno zmarł przed 1711 rokiem W tym bowiem roku Konstancja wyszła powtórnie za mąż za komornika Ziemi Bielskiej Adama Drągowskiego. Prawdopodobnie to ich synem był Jakub Drągowski, który po ślubie w 1740 roku z Felicjaną Rosochacką osiadł w Jamiołkach Piotrowiętach. Jeśli chodzi o dzieci Kazimierza i Konstancji to w znalezionych przeze mnie dokumentach występuje jedynie Ewa, nie ma śladu zapisu o Aleksandrze ani innym dziecku Kazimierza i Konstancji. Nie jest to dowód jednoznaczny ale każe mocno wątpić w prawdziwość wyvodu przed Heroldią powołujących się na pochodzenie od Kazimierza. Z równym prawdopodobieństwem jest to historia zmyślona, jak i inne wywody.

Głównym dziedzicem zdaje się był jednak Zygmunt. To on przejął dwór w Piotrowiętach, wymienia go spis podatkowy z 1712 roku. Lecz Zygmunt chyba niedługo później opuścił Piotrowięta. Dwór, najpewniej w wyniku sprzedaży, przeszedł na własność Drągowskich. Sam Zygmunt skoligacił się z Skaszewskimi. Ożenił się przed 1701 rokiem z Anną córką Tomasza, chorążego ziemi bielskiej i Katarzyny Pocijowej . Dalszych jego tropów nie szukałem, prawdopodobnie jednak nie mieli potomstwa, a na pewno nie było chrztu ich ewentualnych dzieci w Sokołach. Być może to tego Zygmunta dotyczy zapis ślubu z 1722 roku z Maryanną Borowską. Ślub był w Sokołach. Byłby to zatem ponowny ślub Zygmunta?

Natomiast nic nie wiadomo o losach kolejnego syna Andrzeja Stanisława, także Andrzeju. Jedyna hipoteza, która się narzuca (min. z lektury herbarza Uruskiego), że to on byłby ojcem Walentego burgrabiego warszawskiego. Niemniej jest dosyć karkołomna– Walenty wydaje się za młody, aby jako wnuk Andrzeja Stanisława obejmować urząd burgrabiego i wiceregenta warszawskiego..

Część stawających przed Heroldią pośrednio powoływało się na pokrewieństwo z kolejnym synem Władysławem. Niestety dokumenty Heroldii spłonęły, w tym wywody jakimi udowodniano swoje pochodzenie. Zachowane strzępy tych wywodów, bywają ze sobą sprzeczne. Mam kopię Specyfikacji dowodów szlachectwa Urodzonych Jamiołkowskich. Dokumenty dotyczą Wojciecha, syna Szymona, a więc wedle Uruskiego również potomka wspomnianego Walentego, dziedzica wsi Mostówka. Tymczasem z tej specyfikacji ta koneksja zupełnie nie wynika, o Walentym nie ma ani słowa, natomiast widać chęć przypisania pochodzenia od Andrzeja Stanisława.

Interesujące są dwa dokumenty wymienione w przywołanej Specyfikacji. Jeden to kontrakt dzierżawny z 1697 roku (cytuję fragment wspomnianej Specyfikacji) pomiędzy dalszemi synami Stanisława Andrzeja Jamiołkowskiego tj pomiędzy Zygmuntem i Władysławem sądownie aprobowany ten okazuje, że pozostały majątek po Stanisławie Andrzeju Jamiołkowskim dobra Jamiolki Piotrowięta i dalsze wsie nie był to jaka częścią dóbr ale dobrami ogólnemi

celem dziedzicznym z poddanymi ludźmi. Niestety nie udało mi się do oryginału tego dokumentu dotrzeć. Wiążą się z tym późniejsze dokumenty:

Z NIAB 1708 ks. 198 pochodzi dokument zastawu. Ur. Władysław s. zm. ur. Andrzeja Jamiołkowskiego, rejenta ksiąg tutejszych zastawił ur. Zygmuntowi Jamiołkowskiemu, bratu swemu rodzonemu i jego spadkobiercom połowę wszystkich swoich dóbr nieruchomości dziedzicznych, ojczystych i macierzystych, kupnych i jakimkolwiek sposobem przynależnych, które przypadają na część jemu przynależną z gruntami, łąkami, polami itd. razem z robotnym Walentym Krysikiem poddanym oraz jego żoną, obecnie zbiegłymi, jak również połowę siedliska zwanego Krasinarka (?) (pozostałe siedliska sobie zachowuje) na sumę 200 złp aż do wykupna, przynajmniej intromisję itd.

A z 1699 (NIAB 1708-200 sk,552b supreceptia, przyłączenie) w którym Władysław zeznaje, że u Zygmunta, brata swego rodzonego do pierwszego zastawu dóbr na Jamiołkach-Piotrowiętach położonych przez siebie przyznanego mu na sumę 800 złp przed tymi księgami w czwartek po święcie Św. Michała Archanioła w r. 1698 dodał i przyłączył drugą sumę 800 złp, co daje 1600 złp, zapisanych na tych dobrach.

Ciekawym dokumentem jest także pochodząca z roku 1671 Donacya przed aktami ziemskimi w Tykocinie, z której wynika, że Andrzej Stanisław Jamiołkowski komornik Ziemi Bielskiej i Regent Grodzki Goniądzki, Dozorca Mostów Królewskich nabył dobra Jamiołki Piotrowięta od Jadwigi Moykowskiej na dziedzictwo. Co to znaczy? Czyżby na tej podstawie oraz wcześniej przywołanej dzierżawy udało się przedstawicielom krza Kowalaków wylegitymować?

Jak pokazują dokumenty Kaczanowski i jego współpracownicy mieli wiedzę o synach Andrzeja Stanisława Jamiołkowskiego - Zygmuncie, Kazimierzu i Władysławie. Jednak dodatkowo „wykreowali” jeszcze dwóch Pawła i Marcina. To znakomicie poszerzyło możliwości wywodowe poprzez dopasowywanie filiacji rodowych. W przypadku Pawła chyba nie był to jeden, ten sam. Głównym odniesieniem był jednak Paweł po Stanisławie. I to w Heroldii przeszło. Natomiast same wywody (do Pawła włącznie) stanowią genealogiczną wartość pracy Biura Informacji. Prezentując poszczególne wywody zachowuję kolejność jak w opracowaniu Elżbiety Sęczys.

Adam *Łapy Korczaki, pow.tykociński 04 XI 1801 (s. Franciszka i Marianny Łapińskiej) woźny przy Kancelarii Przybocznej Namiestnika leg. 1842 (w opracowaniu podane są ponadto informacje o małżonce Katarzynie Sawickiej i dzieciach).

Moja próba rekonstrukcji wygląda następująco

Adam * 1801 w Łapach Korczakach) był synem Franciszka i Marianny Łapińskiej,

Franciszek * 1770 w Penzach był synem Ignacego i Maryanny

Ignacy* 1746 w Penzach był synem Marcina i Katarzyny

Marcin*1704 w Penzach był synem Fabiana i Tekli

Niestety niekompletne księgi metrykalne nie pozwalają na budowę jednoznacznego wywodu kolejnych przodków. Można to próbować zrobić na podstawie taryf podatkowych. Fabiana w Penzach wymienia taryfa podatkowa z 1712 roku. W taryfie 1692 właścicielem jest Jakub, zatem pewnie Fabian był jego synem. Najstarszy zapis o Jamiołkowskich w Penzach pochodzi z taryfy 1674. Wymienia pierwszego Jamiołkowskiego w Penzach, był nim Ignacy (najpewniej ojciec Jakuba) z żoną. Nie potrafię znaleźć

związków krwi tej linii z Andrzejem Stanisławem Jamiołkowskim. Na co i na kogo się powoływali przed Heroldią ? Otóż zachowując zgodność z ustalonym przeze mnie wyżej wywodem- urodzonego w 1704 roku - Kaczanowski ojcem Marcina*1704 uczynił też Marcina rzekomego syna Andrzeja Stanisława.

Ignacy s. Kazimierza leg.1848,

Moja rekonstrukcja wyvodu

Ignacy *1806 w Noskach Śnietnych, syn Kazimierza i Kunegundy z Jamiołkowskich

Kazimierz *1764 w Noskach Śnietnych, syn Jana i Maryanny Kruszewskiej

Jan *1733 w Noskach Śnietnych, syn Wojciecha i Zofii

Nieznana jest data urodzin Wojciecha. Po raz pierwszy Jamiołkowscy w Noskach pojawiają się w 1728 roku. Jest to para Wojciech i Zofia. Niewątpliwie Śniecińska bo w 1727 roku był taki ślub.

Problem jest ze zidentyfikowaniem Wojciecha, to było popularne imię. Zakładając rzetelność wyvodu można założyć, że Wojciech mógł być synem Kazimierza, niewątpliwego syna Andrzeja Stanisława. Przynajmniej dwie córki Kazimierza i Konstancji z Sobolewskich można odszukać w księgach chrztów z lat 1696 i 1697. Może Wojciecha nie odnotowano (księgi były niekompletne), a może był chrzczony w innej parafii?. Kazimierz żył dłużej. Dopiero w 1711 roku Konstacja wychodzi za mąż za komornika Ziemi Bielskiej Adama Drągowskiego.

A jaki był wywód przed Heroldią? Prawie ten sam, tyle że wedle Kaczanowskiego Jan miałby być bezpośrednio synem Kazimierza, co nie jest wedle mnie możliwe.

Maciej s. Grzegorza leg.1843

Maciej* 1796 w Jamiołkach Godziebach syn Grzegorza i Eleonory z Jamiołkowskich. To prawdopodobieństwo wynika z faktu, że to z krza *ralików* było więcej legitymujących się.

Grzegorz*1763 w Jamiołkach Godziebach, syn Bartłomieja i Antoniny z Jamiołkowskich

Bartłomiej *1728 w Jamiołkach Godziebach, syn Marcina i Konstancji

Dalej już niestety trzeba odwołać się tylko do hipotez. Wygląda na to, że Bartłomiej był jedynym synem pary Marcin i Konstancja. A może jest jakiś błąd w w zapisie, wątpliwości można mnożyć stąd rezygnuję z rekonstruownia tego wyvodu. U Kaczanowskiego znalazłem tylko częściowy (?) wykres tego drzewka i to dziwny, Bartłomiej miałby urodzić się w 1739 i byłby synem Macieja. Kompletnie nie rozumiem tego zapisu, nie ma pokrycia w metrykach Sokół.

Stanisław s. Tomasza leg.1846

Stanisław *1791 w Jamiołkach Piotrowietach, syn Tomasza i Marianny,

Tomasz *1758 w Jamiołkach Piotrowietach, syn Michała i Konstacji z Jamiołkowskich

Michał * 1737 w Jamiołkach Piotrowietach, syn Macieja i Jadwigi

Dalszy wywód tego krza piecków nie jest jednoznaczny, trzeba by przedstawić wielowariantowe alternatywy.

Wedle Kaczanowskiego ojciec Michała Maciej miałby być synem Pawła (wypadałoby, że i Anastazji Dworakowskiej), a nie ma zapisu takich urodzin.

Dalej w opracowaniu E. Sęczys jest lista wylegitymowanych od **Andrzeja Stanisława, komornika granicznego bielskiego w r.1667 pochodzący.**

I.Antoni Franciszek praprawnuk Andrzeja Stanisława (jw.) leg.1856,

Antoni Franciszek * 1805 w Bruszewie, syn Ignacego i Józefaty z Uszyńskich

Ignacy*1773 w Jamiołkach Kowalach, syn Marcina i Antoniny z Jamiołkowskich.

Nie udało mi się ustalić precyzyjnie o jakiego Marcina może chodzić. W związku z Antoniną rodzi się trzech synów, każdy w innej wsi (poza Kowalami w Rawkach i Bruszewie). Tak bywało kiedy w zamożniejszych rodzinach dobra leżały w kilku wsiach. Bez dokumentów jednak trudno ustalić co komu (z sukcesariuszy) zostało zapisane. Kierując się sugestią, że jego przodkowie mieliby mieć związek z Andrzejem Stanisławem (poprzez rzekomego Marcina) to trzeba by tych związków dopatrywać się może w Penzach (wsi). Tam żył jeden z najbogatszych Marcinów przwoływany licznie przed Heroldią. Ja takich związków nie umiem znaleźć- Marcin z Penz zmarł w 1771 roku. Ale akurat ten wywód nie wydaje się bardzo istotny. Wedle Uruskiego Antoni Franciszek wyjechał i został pisarzem Magazynu solnego w Hły czego mi się potwierdzić nie udało. Ciekawą hipotezę zawiera akt cerkiewnego ślubu (miasto Wierchie-Uralsk) z 1839 roku, żołnierza 5-go liniowego Orenburskiego batalionu: Kazimierza Wolińskiego s. Macieja (pochodził z Rutki Kossaków przyp. jj), wyznania łacińskiego, małżeństwo pierwsze 36 lat, z Praksedą c. Jana Dardykina, wyznania prawosławnego, 1.19. Jednym ze świadków młodego był podoficer 5-go liniowego Orenburskiego batalionu Antoni Jamiołkowski s. Ignacego. Może to był ten Antoni ? Problem w tym, że wylegitymował się w 1856 roku a nie znalazłem aktu jego zgonu w Królestwie Polskim.

II.Ignacy praprawnuk leg.1860,

Już na starcie problem, któż zaczął ten Ignacy? Nie ma podanego imienia ojca. Najpewniej był nim:

Ignacy Piotr*1832 (zatem relatywnie późno jak na legitymujących się) w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Franciszka Wawrzyńca i Katarzyny z Bruszewskich

Franciszek Wawrzyniec * 1792 w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Walentego i Rozalii.

Walenty*1743 w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Bartłomieja i Teresy ze Śniecińskich

Bartłomiej *1702 w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Grzegorza i Agnieszki

Grzegorz (1655 syn Wojciecha)

Jakie miałyby być związki z ASJ ? nie wiadomo

III.Wojciech s. Tomasza leg.1849,

Tu też na początek problem kto zaczął. Na szczęście nie najtrudniejszy Tym Wojciechem był :

Wojciech Wincenty* 1803 w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Tomasza i Maryanny, brat Stanisława .którego wywód prezentowałem wcześniej (Stanisław s. Tomasza) i do niego odsyłam. To również kierz Piecki.

IV.Wojciech s. Stanisława leg.1849

Wojciech *1793 w Jamiołkach Kowalach, syn Stanisława i Maryanny z Kobylińskich,

Stanisław *1730 w Jamiołkach Godziebach, syn Wawrzyńca i Barbary z Jamiołkowskich

Wawrzyniec*1686 w Jamiołkach Godziebach, syn Pawła i Anny z Kruszewskich.

Jakie miałyby być związki z ASJ? Wedle Kaczanowskiego Wawrzyniec był synem Pawła po ASJ. (tu Pawła którego żoną była Anna Kruszewska)

V.Ignacy s. Kazimierza leg.1860,

Tu nie wiadomo o co chodzi. Ignacy syn Kazimierza wylegitymował się w 1846 roku, patrz wyżej. Innego w parafii Sokoły nie widać. Wedle Kaczanowskiego Ignacy *1806 był synem Kazimierza *1764 ten Jana * 1738 a ten Kazimierza. Kazimierz miałby być urodzonym w 1662 synem ASJ i Marianny.

VI.Jan, Kazimierz, Roch, Stanisław i Tomasz Wiktor s-wie. Michała leg.1860,(pomijam inne szczegóły zawarte w opracowaniu E. Sęczys)

Wszyscy byli urodzonymi w Jamiołkach Kłosach synami Michała i Franciszki z Konopków

Michał *1804 w Jamiołkach Kłosach, syn Kazimierza i Maryanny z Stypułkowskich

Kazimierz *1766 w Jamiołkach Kłosach , syn Stefana i Kunegundy (zapis ojciec Jakub w akcie chrztu jest błędem)

Stefan *1741 w Jamiołkach Kłosach, syn Antoniego i Maryanny

Antoni to (tu niestety wiele możliwości, w Kłosach urodziło się czterech pasujących Antonich) może być:

Antoni*1704 , syn Jakuba i Zofii,

Antoni*1709, syn Łukasza i Teresy

Antoni*1710, syn Jakuba i Marianny

Antoni*1713, syn Józefa i Jadwigi

Natomiast bezsporny wywód ma najmłodszy syn Kazimierza-Ignacy*1822 w Jamiołkach Kłosach. W 1840 ożenił się z Dorotą Jamiołkowska .Mieli kilkoro dzieci min. Andrzeja *1846 ożenił się w 1870 z Anna Perkowska miał syna Andrzeja Bolesława*1871, który w 1910 roku ożenił się w Kuleszach z Marianna Wnorowska.

Drobiazgową wielowariantową analizę pozostawiam ew. chętnym. Ja nie widzę związków rodzinnych z ASJ, a u Kaczanowskiego tego drzewka dotąd nie zauważyłem.

Mateusz leg.1860.

Tak lakoniczny wpis bez choćby imienia ojca czyni sprawę wyvodu beznadziejną

Kolejni wylegitymowani powoływali się na związki od **Jana, komornika granicznego ziemi bielskiej prapraprawnuki**. Nie znam źródeł, które by istnienie takiego komornika potwierdzały. Chyba że chodzi o Jana burgrabiego zambrowskiego.

Paweł i Szczepan leg.1855.

Enigmatyczny wpis sugerowałby, że byli braćmi. Ale takiego literalnie zestawu braci nie było. Byli natomiast Stefan i Paweł. Stefan i Szczepan to imię wymienne. Przyjąć trzeba, że to oni się legitymowali

Szczepan (Stefan)* 1800 w Raciborach

Paweł* 1803 w Raciborach

Rodzicami byli Bartłomiej i Barbara z Jabłonowskich. Ale Bartłomiej nie pochodził z Racibor.

Bartłomiej* 1775 w Penzach, syn Ignacego i Maryanny z Zdrodowskich,

Aby się nie powtarzać odsyłam do wcześniejszego wywodu Adama, woźnego w Warszawie i historii Jamiołkowskich w Penzach. Choć tam nie ma żadnych śladów o owym komorniku granicznym, nie jest nawet przywoływany.

Był (w opracowaniu E.Sęczys) Jamiołkowski który wywodził się **od Bartłomieja dziedzica wsi Ołtarze w r.1729** . Nie umiem znaleźć jakiegokolwiek potwierdzenia istnienia takiego Bartłomieja. Z drugiej jednak strony istniał historycznie Stanisław, który był w 1697 roku elektorem Augusta II z Ziemi nurskiej, o którym nie mam żadnej wiedzy.

Tym który się na Bartłomieja (jako prawnuk) powoływał był **Jan Grzegorz leg.1854**.

I znowu problem kto to? Najbardziej prawdopodobne że chodzi o

Jan Grzegorz *1827 w Jamiołkach Kłosa, syn Piotra i Antoniny z Duchnowskich

Piotr *1788 w Jamiołkach Godziebach, syn Grzegorza i Eleonory. Dalszy wywód znaleźć można wyżej tj. Maciej s. Grzegorza leg.1843. Tyle, że wymieniony tam, urodzony w 1728 w Jamiołkach Kłosach Bartłomiej jaki miałby związek z zapisem dziedzictwa wsi Ołtarze w 1729 roku? Dodam, że Jan Grzegorz był wojskowym sąd w jego przypadku wylegitymowanie było konieczne.

Kolejni Jamiołkowscy legitymowali się **od Walentego, który w 1721 roku odstąpił Grzybowskiemu uprzednio od niego nabyte d. Mostówka (woj. mazowieckie) wnuki**.

Walenty istniał na pewno. Czyżby Walenty to syn Andrzeja a wnuk Andrzeja Stanisława ? Mało prawdopodobne. Moja koncepcja, że był to Walenty syn Andrzeja, wnuk Adama a prawnuk Jakuba z krza *modzelewiczów (piecków)*. Za tym przemawia zastaw z 1695 (NIAB F 1789 księgi ziemskie suraskie). Ur. Walenty s. zm. ur. Andrzeja Jamiołkowskiego z Jamiołk Piotrowiat - szl. Michałowi s. zm. Adama Jamiołkowskiego, stryjowi swemu, dziedzicowi stamtąd - połowę swoich dóbr ojcowskich tamże w Jamiołkach Piotrowiętach, przypadającą nań między innymi braćmi - zastawia na sumę 30 złp monety srebrnej.

W wykazie pospolitego ruszenia ziemi Bielskiej na popisie pod Brańskiem w 1697 roku z parafii ruskiej wsi Kruhły (także Podbielska) staje Walenty Jamiołkowski „od Wielm Imé Pana Jana Grzybowskiego starosty” zatem w jego imieniu. Jan Grzybowski starosta sulejowski poprzez związek małżeński z Eufemią córką Szczęsnego Zygmunta Parysa, kasztelana lubelskiego, po Sapiehach dziedziczącego kilkanaście wsi między Bielskiem a Boćkami, stał się właścicielem kilku. Walenty Jamiołkowski był pewnie jego zaufanym (zarządcą ?). To by tłumaczyło późniejsze relacje związane z Warszawą i dobrami Mostówka.

Z opracowania E.Sęczys wynikałoby, że wnukami Walentego byli

Antoni i Wojciech s. Szymona leg.1838,

Piotr Ignacy s. Macieja leg.1838,

Stanisław i Szymon s Mateusza leg.1838.

Piotr Ignacy, Stanisław i Szymon byli synami tej samej pary Mateusza (ale pisano go także Maciej) i Eleonory Truskolaskiej

Szymon Tadeusz * 1787 w Jamiołkach Piotrowietach

Piotr Ignacy (z czasem używał tylko imienia Ignacy) *1797 w Jamiołkach Piotrowiętach został później ważnym urzędnikiem min Rządu województwa augustowskiego

Stanisław * 1803 w Jamiołkach Piotrowiętach (z czasem opuścił Piotrowięta i przeniósł się do Kąpic)

Ich rodzice to Mateusz * 1767 Jamiołki Piotrowięta, był synem Walentego i Barbary z Jamiołkowskich. Żoną Mateusza była Eleonora z Truskolaskich

Zatem zapis u Sęczys zgadza się -ich dziadkiem był Walenty . Wtedy mieli już przydomek *kowalaki* i mocną pozycję ekonomiczną w parafii. Ale co dalej? Kolejni przodkowie to prawdopodobnie

Walenty*1743 w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Bartłomieja i Teresy ze Śniecińskich

Bartłomiej *1702 w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Grzegorza i Agnieszki

Grzegorz (1655 syn Wojciecha)

Jakie miałyby być związki z ASJ ? nie wiadomo

Wywód Kaczanowskiego zgadza się z powyższym w części, ale tylko do Mateusza, który miałby być synem Walentego, ale innego; miałby to być Walenty burgrabia warszawski. Problem, że takiego zdarzenia nie ma metrykach sokołowskich

Problem natomiast jest z **Antonim i Wojciechem, synami Szymona**. Ich linię zwano *Syzdy*. Ten kierz należał do najbogatszych. Obaj urodzili się w Jamiołkach Kłosach

Antoni * 1787 i Wojciech* 1785. Matką była Magdalena z Jamiołkowskich

Ja kierując się Jamiołkami Kłosami tam szukałem związków. Zdawało się idealnie pasował Szymon *1744 w Jamiołkach Kłosach syn Walentego i Maryanny. Dla jasności to inny Walenty niż w przypadku wcześniej opisywanych *kowalaków*.W przypadku tego krza zachował się wywód, który (co nie do końca jasne) miał być przedstawiony Heroldii. Według tego wywodu najstarszym przodkiem miałby być Łukasz, syn Pawła rzekomego syna Andrzeja Stanisława co miało potwierdzać dokument sądowy z 1701 roku. Ten wywód zdaje się nie trafił do Heroldii.

Z opracowania Sęczys wynika, że przed Heroldią powoływali się skutecznie na Walentego burgrabiego warszawskiego. Tylko w jaki sposób? Nie można wykluczyć, że Szymon to nie ten urodzony w Kłosach ale inny - urodzony w 1741, w parafi Rutki Kosaki, syn burgrabiego Jana. Tam zmarł Walenty burgrabia warszawski. Może Jan i Walenty byli rodziną?. Wtedy jednak odpada wariant związków z Kostrami Podsekowiętami. W zbiorach Kaczanowskiego jest drzewko wywodowe. Zastosowano ten sam zabieg co w poprzednich wywodach, przypisując Szymonowi jako bezpośredniego ojca Walentego

burgrabiego. Czy dostarczono dowodów w postaci metryk urodzenia tych tajemniczych synów Walentego tego niestety nie wiadomo. Z konieczności pozostać trzeba w sferze hipotez.

Jeszcze szerszą listę (przy okazji wprowadzając zamęt zapisami o Pawle i Marcinie, rzekomych synach Andrzeja Stanisława) wymienia Uruski , bo ponadto:

Po Pawle rzekomym synu Andrzeja Stanisława Jamiolkowskiego.

Tomasz* 1800 Jamiołki Piotrowięta s. Franciszka i Petroneli z Konopków

Wincenty*1811 Jamiołki Piotrowięta s. Franciszka i Petroneli z Konopków

Niestety nie umiem jednoznacznie ustalić Franciszka, kilku pasuje. Długo sądziłem że najbardziej Franciszek po Idzim ale niedawno odkryłem, że ta linia zwana strzelcami korzystała z pomocy Kaczanowskiego. A ten ustalił, że rodzicami ur. w 1763 Franciszka byli Wojciech i Katarzyna, Wojciech ur. w 1706 miałby być synem Pawła , owego rzekomego syna Andrzeja Stanisława (przyznać jednak trzeba , że w odręcznym drzewku Kaczanowskiego zapisany jest to tylko Stanisław). Na marginesie – w mniej więcej w tych samych latach było trzech Pawłów po Stanisławie, spory wybór.

Kolejnym (wedle Uruskiego rzekomo po Pawle) miałby być

Józef s. Piotra. Ten też był przedmiotem ustaleń Kaczanowskiego i wg.nich Piotr to brat wyżej Franciszka, syna Wojciecha i Katarzyny. I dalej patrz wywód wyżej Tomasza i Wincentego synów Franciszka.

Po Marcinie rzekomym synu Andrzeja Stanisława Jamiolkowskiego.

Stefan i Paweł s. Bartłomieja, To powielenie , patrz wywód wcześniejszy „od Jana komornika granicznego”

Antoni s. Ignacego i Józefaty z Uszyńskich. To powielenie , patrz wywód wcześniejszy

Kolejni wedle Uruskiego to potomkowie **po Kazimierzu synu Andrzeja Stanisława**

Ignacy, syn Kazimierza i Kunegundy z Jamiolkowskich, dziedzic Noski – Święchy w pow. Łomżyńskim, Powielenie patrz wyżej Ignacy s. Kazimierza

Wojciech, syn Stanisława, powielenie patrz wyżej IV

Szymon, syn Andrzeja. Miałem kłopoty z jego identyfikacją bo wychodziło, że legitymujący się był już wiekowy. Hipotezę że był nim Szymona * 1775 w Jamiołkach Kowalach potwierdza Kaczanowski. Wedle niego Szymon był synem Andrzeja i Agnieszki, a Andrzej*1733 Jamiołki Kłosy synem Walentego i Marianny, z kolei Walenty *1702 w Jamiołkach Piotrowiętach synem Pawła (i Magdaleny)

Nie potrafię zinterpretować co Uruski miał na myśli wymieniając w Herbarzu kolejną grupę **po Walentym Stanisławie synu Andrzeja.**

Maciej i Piotr s. Grzegorza, Powielenie, wywód wcześniejszy

Jan s Piotra. Nie ma pewności o kogo chodzi. Być może o Jana * 1789 Jamiołki Piotrowięta, syn Piotra i Maryanny

Z kolei Boniecki wymienia jeszcze:

Szymon s. Andrzeja, Nie ma pewności o kogo chodzi. Być może o Szymona *1775 w Jamiołkach Kowalach syna Andrzeja i Agnieszki.

Józef s. Benedykta, wiceregent grodzki Kamieniec

Nie ma żadnego potwierdzenia, aby ktoś taki legitymował się w Królestwie Polskim. Nie ma go w żadnych spisach, ale można zrekonstruować o kogo chodzi.

Sam Józef jest nierozpoznany, natomiast ojciec Benedykt urodził się 30 marca 1718 roku w Jamiołkach Świetlikach z Joachima i Maryanny (wywodził się z krza ralików). Opuścił Jamiołki i udał się na obecną Ukrainę, gdzie był, jak pisze Przemysław Dąbkowski¹⁰¹, w roku 1740 palestrantem a w latach 1745 – 1748 pisarzem grodzkim (susceptantem). I to dosyć ważnym, praktycznie jako susceptant zastępował regenta Skórczewskiego. Jak pisze Dąbkowski był „człowiekiem obrotnym i ruchliwym, prowadził liczne procesy, nie posiadał wielkiego miru posród palestrantów”. W czasie swojej suscepty dpuścił się szeregu zaniedbań i nadużyć. Głównym było, że dobrał sobie siedzibę w dworku zniszczonym, bardzo daleko od zamku i miasta; tam przeniósł akta grodzkie, co było utrudnieniem tak dla palestrantów jak i szlachty interesantów. Co gorsza faworyzował swoich zauszniaków, pozostałych pozbawiając dochodów. Ci protestowali. Te okoliczności sprawiły, że regent Skórczewski nie odnowił z nim umowy. Z książki P. Dąbkowskiego pochodzą jeszcze inne ciekawe informacje biograficzne: miał przydomek ralik, jednocześnie ze sprawowaniem urzędu w Trembowli miałby być...wicegerentem grodzkim drohickim (? Uwaga -wicegerent to nie był pracownik sądu - zastępca regenta ale urzędnik starosty występujący w sprawach sądowych dotyczących urzędu), w 1753 został burgrabią kamienieckim; w niedległej parafii Borszczów od 1756 pojawiają się zapisy o nim jako wiece regensie w roli chrzestnego, ale także w tej roli Eufrozynie Jamiołkowskiej, zapewne jego pierwszej żonie. Świadczyłyby o tym dokument ślubu. W 1773 roku będąc już wdowcem ożenił się w Rosochaczu (par. Jagielnica?) z Agnieszką Lisowską łowczanką owrucką. Zapisany jest w nim jako wiceregent kamieniecki. Zmarł przed 1786. Przypadkowo trafiłem na dokument sądu w Dubnie (kontrakty dubieńskie) z 1786 roku. Benedykt już nie żyje. Z dokumentu wynika, że Jamiołkowscy trzymali zastawem za 10 tys. zł wieś Milowce (prawdopodobnie chodzi o wieś w powiecie czortkowskim czyli w pobliżu Rosochacza –przyp.jj) od Marianny z Humieckich. Ponieważ sumy nie spłacono, Agnieszka po tym manifeście miała prawo kolejne trzy lata dzierżyć zastawną wieś.

Być może poza Józefem Benedykt miał także syna Jana (z pierwszego małżeństwa). Przesłanką tej hipotezy jest zapis chrztu w Kamieńcu, w 1780 roku, Antoniego syna Jana i Barbary Jemiełkowskich (ciekawi sa chrzestni: Arutium Nazarowicz i Rypsina Gurgieniziewiczowa, prawdopodobnie Ormianie). Bedykt opuszczając Jamiołki ziemię puścił w zastaw Grzegorzowi z Kowalaków. Chodzi tu najpewniej o Grzegorza, który był elektorem Stanisława Augusta.

Wydaje się, że w przypadku Jamiołkowskich złagodzeniu wymogów Heroldii sprzyjał fakt, iż sekretarzem marszałka szlachty guberni augustowskiej był Ignacy Jamiołkowski. Nota bene Jamiołkowsy nie byli wyjątkiem. Bodaj większość wywodów przed Heroldią była „podrasowana”. Ewentualnie oburzonym takim świętoburstwem wyjaśniam, że nie warto się obrażać - przypisywanie nadrzędnej roli Heroldii uważam za nieporozumienie. Legitymizacja oznaczała jedynie uznanie praw ze szlachtą rosyjską. Powtórzę się - miejscowi i tak wiedzieli i nadal wiedzą kto był szlachcicem, bez dyplomu Heroldii.

Legitymizacja szlachectwa w Cesarstwie Rosyjskim

Była także próba legitymizacji szlachectwa Jamiołkowskich w cesarstwie rosyjskim. Fakt ten przyjąłem ze sporym zaskoczeniem bo powszechnie nie jest znany. Odkryłem to w wyniku upowszechnienia w internecie inwentarza fondu 1343 z zasobów petersburskiego RGIA (Российский государственный

101.P. Dąbkowski, "Palestra i księgi sądowe trembowelskie za czasów polskich", Lwów 1920.

исторический архив). Niespodziewanie znalazłem tam familę Jamiołkowskich zapisaną w ф. 1343, оп. 34, д. 2024.

Sprawa dotyczy Jamiołkowskich z Łukawicy (patrz rozdz.III) Łukawica znalazła się najpierw pod władaniem Prus a od 1807 roku w Rosji, w obwodzie białostockim (po 1842 gubernii grodzieńskiej). O zasadach legitymizacji w Cesarstwie, innych niż w Królestwie Polskim tu:

<https://www.lyczkowski.net/pl/arttykul/legitymacja-szlachty.html>

Sprawa zawiera tylko zapisy posiedzeń Departamentu Heroldii Rządzącego Senatu w Petersburgu z 1857 i 1860 roku. Na nich rozpatrywano skargę którą złożył Marcin Jamiołkowski, reprezentujący wszystkich pozostałych Jamiołkowskich. Skarży się, że ani on, ani członkowie jego rodziny nie zostali powiadomieni o wypędzeniu ze szlachty i włączeniu do liczby jednodworców. Nie ma w tej teczce innych dokumentów ale protokoły są na tyle dokładne że pozwalają zrekonstruować dokładnie sprawę.

Z posiedzenia w 1857 roku wynika, że białostocki sejmik szlachecki 28 stycznia 1820 r. uznał godność szlachecką i włączył do szóstej części księgi genealogii szlacheckiej Mikołaja z synem Franciszkiem oraz Józefa z synami Marcinem, Janem, Stanisławem i Franciszkiem; a dodatkową uchwałą z 11 lipca 1841 r. syn Marcina Wawrzyniec został do tej listy dołączony.

Wymieniono szczegółowo jakie dokumenty mające uzasadnić prawo do szlachectwa rodzin złożyła (samych dokumentów nie ma). Było to szereg transakcji kupna sprzedaży w Łukawicy, począwszy do 1654 roku a także dekret z dziennika byłej białostockiej izby skarbowej z 1835 r., z którego wynika, że Jamiołkowscy w VII spisie powszechnym zostali spisani według list szlacheckich na obrzeżach wsi Łukowica.

Niemniej widać sprawa szlachectwa nie została formalnie zatwierdzona bo w 1845 roku. Wileńska Centralna Komisja Rewizyjna uznała dowody szlachty za niewystarczające, a także wskazała na brak tłumaczeń, w związku z czym rodzina Jamiołkowskich została wykluczona z list szlacheckich dekretem z 25 stycznia 1845 r. I włączona do jednodworców.

5 grudnia 1860 r. odbyła się kolejna rozprawa. Do rozpatrzenia przyjęto nowe dokumenty. Dwa z nich wskazują że Jamiołkowscy mieliby mieć prawo własności poza Łukawicą. To wyciąg z ksiąg sądu grodzkiego w Mielniku z dnia 02.02.1736 r. gdzie Wawrzyniec po Tomaszu zapisuje synowi Wojciechowi oprócz majątku Łukawica także majątek Kobylany zamieszkały przez chłopów z ziemi mielnickiej, który miał przypaść Wawrzyńcowi po Annie z Kobylińskich Jamiołkowskiej (kto to? nie wiem). Kolejny dokument to transakcja sprzedaży z 9 czerwca 1779 r. z sądu grodzkiego w Mielniku, zgodnie z którym Wojciech, syn Wawrzyńca, wnuk Tomasza, sprzedał swój odziedziczony majątek Kobylany Antoniemu Kuczyńskiemu. Treść tych zapisów jest dla mnie tajemnicza. Kobylany faktycznie od lat 90-tych XVII w. należały do Kuczyńskich. Dwór w Kobylanach był wówczas ośrodkiem niewielkiej włości składającej się ze wsi Kobylany i wsi Kielbaski wciśniętych pomiędzy rozległe dobra hrabstwa bialskiego Radziwiłłów i obszerną włość huszlewską książąt Woronieckich. Ale w jaki sposób Jamiołkowscy mieli tam prawo do własności nie rozumiem. Kim była Anna z Kobylińskich Jamiołkowska. Zapisy wskazują na jakieś jej związki z Tomaszem. Jedna z żon Tomasza o której nic nie wiadomo? Z mojej wiedzy wynika że miał tylko jedną Jadwigę ? Ale może.

Posiedzenia Senatu kończy następujący wpis (tekst jest rosyjski tu próba tłumaczenia sentencji)

Ze sprawy jasno wynika, że przodek rodu Jamiołkowskich, Wawrzyńiec po Tomaszu od 1736 r. posiadający majątki Kobylany i Łukawica zamieszkałe przez chłopów, przekazał je synowi Wojciechowi, który w 1779 r. sprzedał pierwszą z nich w obcą własność. Faktyczne istnienie majątku Kobylany wykazane zgodnie z dokumentami, najpierw w ziemi mielnickiej, a obecnie w województwie lubelskim w powiecie belskim, poświadcza Samorząd Województwa Lubelskiego. O legalnym pochodzeniu synów Mikołaja z synem Franciszkiem i wnukiem Konstantynem oraz Józefa z synami Marcinem i jego synami Wawrzyńcem, Tomaszem i Klemensem oraz Stanisławem Jamiołkowskimi świadczą metryki poświadczone przez duchowny konsystorz szlachty, a o nie pozbawieniu ich praw mocą szlacheckiego prawa o wynagrodzeniu według rewizji, które miały miejsce do 1845 r., a także ich ewidencjonowanie w tym samym roku w rodzinach jednodworców na podstawie dekretu [...] z 29 listopada 1844 r. „świadczy miejscowy powiatowy naczelnik szlachty i skarbu.

Senat rządzący, biorąc pod uwagę, że dekretem Senatu z 14 grudnia 1852 r. Jamiołkowski przywrócił 3-letni termin na składanie dodatkowych dokumentów i nie przeoczył ich [...] kierując się art. 54, 60, 61, 1638 art. IX Kodeksu Ustaw (red. 1857) uważa decyzje deputackich sejmików szlacheckich z Białegostoku z 28 stycznia 1820, 11 czerwca 1841 i Grodna z 25 lutego 1855 o uznaniu wyżej wymienionych osób z rodu Jamiołkowskich dziedziczną szlachtą wraz z wpisem do pierwszej części księgi genealogii szlacheckiej {...} prosząc najbardziej miłosiernego suwerennego cesarza o pozwolenie [...] i przekazać to postanowienie Ministrowi Sprawiedliwości.

Ta sentencja dla ubiegających się brzmi obiecująco. Czy jednak szlachectwo zostało zatwierdzone? - to już jest niejasne. Rosyjska biurokracja działała opieszale Wkrótce wybuchło powstanie styczniowe. Łukawica za popieranie powstania została spalona a mieszkańcy za karę zesłani. Przyznanie praw szlacheckich byłoby wykluczone.

Jamiołkowscy odrzuceni

Przed Heroldia stawało jeszcze kilku innych Jamiołkowskich lecz ich wywody nie zostały przez Heroldię uznane. Te informacje zawarte są aktach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (AGAD KRSW sygnatury 7113, 7116 i 7117). Ku mojemu osłupieniu wśród nich byli także moi *Sieniutowie*.

Akurat Mikołaja syna Szymona o to podejrzewałem, bowiem w zapisie chrztu syna Szymona nazwany był *legitymujący się ze szlachectwa*, natomiast myśl, że ubiegali się o to inni, w tym mój po trzykroć pradziad Stanisław, ani w głowie nie świtała.

Tymczasem przed Heroldią, bez powodzenia, stawało najmniej trzech *Sieniutów*. Uwaga - kolejne zapisy to: nazwisko, imię, wieś (ale czasem gmina zamiast wsi), obwód, gubernia, data odrzutu, ewentualne uwagi i sygnatura.

Jamiołkowski Mikołaj (po Szymonie), Jamiołki Świetliki, Łomża, augustowska, 28 XII 1848, 7117.

Jamiołkowski Stanisław, Gąsówka Skwarki, Łomża, augustowska, 2 VII 1839, 7113.

Jamiołkowski Stanisław (po Franciszku), Gąsówka Skwarki, Łomża, augustowska, 10 XII 1849, 7117.

Mój Stanisław - jak widać - o potwierdzenie szlachectwa ubiegał się nawet dwa razy. Najpierw bodaj jako jeden z pierwszych, bo wniosek został odrzucony w 1839 roku. Byłby zatem inspiratorem dla

pozostałych? Piszę pozostałych, bo najprawdopodobniej z Sieniutów byli także jeszcze dwaj inni Jamiołkowscy. Bracia Stanisława:

Młodszy Jamiołkowski Benedykt, Jamiołki, Łomża, augustowska, 23 XI 1856, lista zbiorowa z 29 III 1843, 7116. Ale jest też alternatywa, że mógł to być Benedykt po Piotrze z Jamiołk Piotrowiąt .

Nie mam tej pewności w przypadku wpisu Jamiołkowski Józef, Jamiołki, Łomża, augustowska, 23 XI 1856, lista zbiorowa z 29 III 1843 ,7116. Akurat Józefów było wtedy aż nadto.

Najbardziej mnie frapuje w jaki sposób próbowali się wywodzić, od kogo? Niestety te dokumenty zaginęły bezpowrotnie, spalone podczas Powstania Warszawskiego. Może to tylko zadufanie ale mnie się wydaje, że zdołałbym, zgodnie z prawdą, wywieść „pełne prawo własności” Jamiołk Świetlików w XVI wieku. Ba! ale wtedy nie było archiwów, zaś moi – widać - w domu starych papierów trzymać nie byli zwyczajni. Z tonu krotchwili pora jednak wracać do innych odrzuconych.

Dosyć przypadkowo, dopiero w 1921 roku, dzięki portakow genealodzy w genetece odkryłem, że moim Sieniutom w staraniach o legitymizację pośredniczył Józef Kaczanowski. Klientami jego Kantoru (Biura Informacji) byli Stanisław i Mikołaj. Próba była nieskuteczna, historycznie sentymentalnym jej śladem (w genetece księga 966 – 1-26 Genealogie rodzin klientów Kantoru) jest wykres drzewka (w nim najstarszym przodkiem jest Mateusz) i kilka notatek. W sumie genealogicznie nic odkrywczego.

Z krza *Kufli* wywodzili się

Jamiołkowski Ignacy (po Antonim), Jamiołki Piotrowięta, Łomża, augustowska, 28 XII 1848, 7117.

Jamiołkowski Stanisław (po Antonim), Jamiołki Piotrowięta, Łomża, augustowska, 28 XII 1848, 7117.

Natomiast z krza *Ralików* o przewisku *Frącki* pochodzili Jamiołkowscy z Jamiołk Kowali: Jamiołkowski Jan (po Franciszku), Jamiołki Kowale, Łomża, augustowska, 28 XII 1848 ,7117.

Jamiołkowski Stanisław (po Franciszku), Jamiołki Kowale, Łomża, augustowska, 28 XII 1848 7117 .
Obaj Jamiołkowsy z J.Kowali Jan i Stanisław byli także klientami w/w Kaczanowskiego.

Nie ma także wątpliwości co do Jamiołkowskiego Stanisława (po Marcinie), Truskolasy Stare, Łomża, augustowska, 28 XII 1848, 7117. To kierz *kowalaków*.

Natomiast Jamiołkowski Wincenty, Jamiołki, Łomża, augustowska, 23 XI 1856, lista zbiorowa z 29 III 1843, 7116 to prawdopodobnie urodzony ok. 1829 roku, w Jabłoni Rykaczach, syn Ignacego który zamieszkał w Bujnach i ożenił się z Klementyną z Kapiców. To kierz o przydomku *parzeje*.

8. Varia - różnaitości

Przedstawiam tu różne informacje o Jamiołkowskich

Zapisy o historycznych Jamiołkowskich

Ks. Wojciech Wijuk Kojalowicz Herbarz szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego zwany Nomenclator Kraków 1905, wymienia następujących Jamiołkowskich:

Hieronim Jamiołkowski podczas elekcji Władysława IV naznaczony od strony rycerstwa do podpisania paktów (pochodził najprawdopodobniej z Wielkopolski – przyp. jj),

Jan Jamiołkowski z Towarzystwa Jezusowego dwukrotny prowincjał litewski,

Dwaj Jamiołkowscy: Andrzej i (nieznany z imienia – tym nieznanym był Zygmunt-przyp.jj) byli elektorami województwa Podlaskiego podczas elekcji Augusta II 27 czerwca 1697. Źródło: *Volumina Legum tom V Suffragia Województw y Ziemi Koronnych y Wielkiego X Litewskiego (str 455)*;

Trzecim elektorem był Stanisław Jamiołkowski który reprezentował Ziemię nurską.

Grzegorz Jamiołkowski z Ziemi Bielskiej był z kolei elektorem na wyborze króla Stanisława Augusta 27 lipca 1764 roku. Źródło: *Volumina Legum tom VII na str 128 Diploma Electoris, Akta sejmu Wielkiego Elekcji Nowego Króla*.

Jamiołkowsy księża

Jan Jamiołkowski – urodzony około roku 1578, zm. 1649, prowincjał litewski jezuitów w latach 1627—1630 i 1639-1641. Był superiorem w Kownie (1613—1620), rektorem domu nowicjatu w Wilnie (1620— 1624), prepozytem domu profesów tamże (1625—1626), superiorem w Warszawie (1631— 1639) i rektorem w Krożach (1644—1647). W sumie ten polski Żmudzian prowadził swoje życie między rodziną Żmudzią a Warszawą i Wilnem \Encyklopedia wiedzy o jezuitach\.

Prowincjał Wileńskiego Zgromadzenia Jezuitów odegrał dosyć znaczną rolę w życiu Świętego Andrzeja Boboli. Cytuję za Ks. Józef Niżnikiem (z książki „Św. Andrzej Bobola. Niestrudzony wyznawca Chrystusa”).

Z końcem 1626 roku upływały trzy lata pracy apostolskiej, jakiej Andrzej się oddawał po ukończeniu trzeciej probacji. Z uwagi na zdolności kaznodziejskie i osobiste cnoty Andrzeja postanowili przełożeni dopuścić go do uroczystej profesji czterech ślubów. By jezuita mógł złożyć profesję czterech ślubów, zakon wymagał od niego, obok gruntownej cnoty, przede wszystkim głębokiej nauki. Sprawdzianem jej był na pierwszym miejscu egzamin z całości nauk filozoficznych i teologicznych. Egzamin ów wypadł jednak dla Andrzeja niepomyślnie. Zwyczajnym biegiem rzeczy Andrzej Bobola mógł złożyć trzy śluby: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, czyli mógł zostać tak zwanym pomocnikiem duchownym profesów - koadiutorem duchownym. Prowincjał (Litewski - przyp. mój) Jamiołkowski (Jan przyp. mój) pragnął jednak, by Andrzej Bobola złożył uroczystą profesję, zawierającą nadto czwarty ślub: specjalnego posłuszeństwa papieżowi co do misji oraz dodatkowe śluby, którymi profes Towarzystwa Jezusowego zobowiązuje się do zachowania w

zakonie ubóstwa w pierwotnej Jego doskonałości i do wymawiania się od przyjęcia godności duchownych w zakonie i poza zakonem.

Jamiołkowski, w myśl zarządzenia generała Klaudiusza Aquavivy, zatwierdzonego dekretem piątej kongregacji generalnej jezuitów, zażądał od czterech księży, którym Bobola był bliżej znany, dokładnych informacji o jego postępie na drodze doskonałości, o zaletach i wadach jego charakteru oraz o zdolnościach do prac właściwych zakonowi. Nie dochowały się do naszych czasów opinie o Andrzeju ani nazwiska opiniujących. Musiały jednak być bardzo przychylne dla Boboli, skoro na ich podstawie Jamiołkowski i jego doradcy uznali za wskazane prosić generała zakonu - Vitelleschiego o dopuszczenie Boboli do uroczystej profesji, pomimo iż nie spełnił tak ważnego w tym względzie warunku, to jest nie uzyskał pozytywnego wyniku na egzaminie z całości nauk filozoficznych i teologicznych. Po odbytych naradach, dodatkowych wyjaśnieniach Bobola został wreszcie dopuszczony przez generała Vitelleschiego do profesji czterech ślubów, uwarunkowanej poprzednio usunięciem błędów.

W niedzielę dnia 2 czerwca 1630 roku odbyła się w kościele św. Kazimierza przy domu profesów w Wilnie podniosła uroczystość. Podczas Mszy św. odprawionej przez prowincjała Jamiołkowskiego złożył Bobola na jego ręce uroczystą profesję czterech ślubów, dodając do trzech zwykłych: ubóstwa, czystości, posłuszeństwa, czwarty ślub - szczególnego posłuszeństwa Stolicy Apostolskiej co do misji.

Pan Emil Kalinowski kwerendując zasób Archiwum Radziwiłowskiego wynalazł list Jana Jamiołkowskiego do księcia Krzysztofa Radziwiłła, AR V, Teka 127, 5833, J. Jamiołkowski do K. Radziwiłła, b. d., Reswizy. Ciekawostką jest, że – jak wynika z jego treści - uchodzący za zapieklego kalwina Krzysztof Radziwiłł utrzymywał (chyba dobre) kontakty z Jezuitami.

Jasnie Oswiecone Xiąże Pany y Dobrodzieiu nasz wielce Mciwy' Wielkie dobrodzieistwa WXM ku zakonowi naszemu obliguią nas, abysmy zawsze na posługę WXM byli gotowi, przy kturey obligaty statecznie stoiąc barzobym rad sam w Warszawie Je' o Msci Panu Podsędkowi wewszem pomoc usiłował, alie tam teraz iachać nie mogę gdyż dom nasz od morowego powietrza nie iest wolny. Jednak pisałem gorąco do naszych, ktorzi przy boku KJM mieszkaią, aby sprawę WXM w pilnym y usilnym mieli staraniu, o kturych nic nie wątpię iż effiacią (?) posłuszenstwa zakonnego niemieszkalie oswiadczą. Day Boze szesliwie y według zamysłu WXM na kturego wszelką posługę ia siebie wszystkiego y ze wszystka bracią moią zyczliwie y wiernie ofiaruiąc, unizenie prosze abyś WXM Pan nasz Mciwy' nieodmiennie w lasce swey nas chować raczył.

Dat. Reswizy? 10: Novembr (rok nie podany, pewnie przed 1632, lata 20 – przyp.jj.)

WXM humillius servus (najniższy sługa) Joannes Jamiołkowsky; adres na kopercie: Illustrissimo sacri Romani Impery Principi Dno' Dno' Christophoro Radziwił Duci in Birze et Dubinki Generali Campestri MDL etc: etc:etc: Dno' et patrono nostro colendissimo.

Wcześniej bo w końcu XVI wieku proboszczem w Wyszonkach był ksiądz **Maciej Jamiołkowski**. Zmarł w 1601 roku o czym można dowiedzieć się z księgi grodzkiej brańskiej¹⁰² Wywodził się z krza *Mitkowiczów*, z Jamiołk Piotrowiąt. Był synem Mikołaja. Co ciekawe w 1590 roku ukończył Uniwersytet Krakowski, co jest zapisane w Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis Tomi III Fasciculus II (ab anno 1589 ad annum 1606) fol 112 **Mathias Nicolai Jamielkewius dioc. Luceoriensis gr.2**

Ksiądz **Florian Jemiołkowski [Jemielkowski]** – pleban rzymskokatolickiej parafii Chodywańce w latach 1602 – 1608 .Komendarz parafii Chełm (-1602-1604-).Kanonik Kapituły Katedry Chełmskiej. Podpisał się pod dokumentami synodu z 1604 roku (na ósmej pozycji, było 22 podpisy).Brat: Zygmunt Jemiołkowski. źr.Renata Kulik, Henryk Kulik: Ogólny wykaz księży rzymskokatolickich, polskokatolickich, grekokatolickich, prawosławnych i ewangelickich.

Sławnym księdzem był też – wywodzący się z krza *ralików* - **Stanisław Jamiołkowski** (1834-1885) ur. 25 sierpnia 1834 roku w Jamiołkach Godziebach, parafii Sokoły. Jego rodzicami byli Wojciech i Katarzyna z Duchnowskich, posiadał liczne rodzeństwo: Franciszek (1822), Maryanna (1825), Ignacy Karol (1827), Apolonia (1829), Franciszka Balbina (1832), Jan Andrzej (1837), Józefa Małgorzata (1839) oraz bliźniaki Konstanty i Józef (1842).

Po ukończeniu szkoły powiatowej o pięciu klasach w Łomży wstąpił w 1854 r. do seminarium sejneńskiego, skąd jako wybijającego się zdolnościami skierowano w 1856 r. do Akademii Duchownej w Warszawie. Tu 22 VII 1858 r. przyjął święcenia kapłańskie. Skończył studia w 1860 r. jako „kandydat (czyli doktor) teologii”, po czym powrócił do macierzystej diecezji. Od 3 VII 1860 r. przez 6 lat był wikariuszem w rodzinnej parafii Sokoły kierowanej przez patriotycznego proboszcza Walentego Osińskiego. Jako wikariusz całkowicie podzielał zaangażowanie proboszcza w przygotowywaniu powstania i udzielał mu wszelkiej pomocy, min. w zbiórkach pieniężnych na rzecz powstania, budzeniu ducha narodowego w kazaniach itd.

W nocy z 3 na 4 października 1861 r. komendant żandarmerii zaarrestował ks. Stanisława Jamiołkowskiego i wywiózł go do Warszawy. Tam siedział w Cytadeli. Kapłan został zwolniony 17 (29) grudnia 1861r. W 1863 r. przesłuchiowano go ponownie, z racji skazanego na katorgę ks. Walentego Osińskiego, jego proboszcza z Sokół. W czasie przesłuchań ks. Jamiołkowski przyznał się, że dysponował na śmierć jednego włościanina, którego powstańcy skazali na śmierć. Jego postawa naraziła go na dolegliwości ze strony władz, niemniej zdołał uniknąć (w przeciwieństwie do proboszcza) wywózki na Sybir.

W 1866 r. został przeniesiony na stanowisko profesora w seminarium sejneńskim gdzie powierzono mu wykładanie języka polskiego, literatury i liturgii. Rozwijał tu swe zamiłowania do pracy badawczej. Oficjalne władze, pamiętając o jego związku z powstaniem, zabroniły mu po kilku latach wykonywania pracy pedagogicznej w seminarium. W tej sytuacji powierzono mu probostwo w Kuleszach, które objął 11

102 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 91 sk. 919 i 920.

listopada 1873 r. Szybko dał się poznać jako szanowany duszpasterz, dobry gospodarz, znawca i miłośnik tych stron.

Tam odnowił drewniany kościół, wymurował dom parafialny, plebanię. Wystawił „Rezydencję”, stylowy domek szwajcarski dla wspomnianego wyżej ks. Walentego Osińskiego, który został zesłany na 20 lat katorgi na Syberię i który po powrocie ze zsyłki tam zamieszkał. Uzyskał godność kanonika honorowego kaliskiego. Był uznawanym autorytetem w zakresie historii Kościoła i liturgii, autorem .in. rozpraw *Opisanie kościoła sejneńskiego pod względem historycznym, architektonicznym i inwentarskim, Sejny 1871* , *Monografii parafii Kulesze Kościelne*, obszernej rozprawy napisanej w latach 1882-1884, dotyczącej parafii i historii poszczególnych wsi. Był też ks. S. Jamiołkowski współredaktorem Encyklopedii Kościelnej, do której opracował liczne hasła z zakresu historii Kościoła i liturgii, w tym min. Augustowska diecezja, t. I, Warszawa 1873, s. 488-189. Ogłosił zbiór 55 kolęd dawnych i najnowszych, do domowego użytku. Zamieścił tam też swoje własne przeróbki i utwory, napisał też monografię Tykocina.

Zmarł 18 września 1885 r. (według W.Jemielitego i J. Łupińskiego 20 września) w rezultacie nieszczęśliwego wypadku, gdy owinięty w skórzany fartuch mający chronić go przed chłodem i błotem nie mógł się wydostać spod przewróconego powozu. (Źródło - znalazłem je niegdyś w internecie, niestety obecnie nie jestem go z nazwy przywołać, bowiem link wygasł. Autorów przywołanego tekstu przepraszam, że nie jestem stanie ich z nazwisk tu przywołać).

Bratankiem księdza Stanisława był ksiądz **Józef Ludwik Jamiołkowski** (1874- 1935). Był księdzem Archidiecezji Warszawskiej. Z wyszukanych w sieci informacji wynika, że gimnazjum i seminarium duchowne ukończył w Warszawie. W 1896 przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikary na parafii w Przybyszewie, Jeżowie, Warszawie –parafia p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny, następnie był kapelanem szpitala św. Stanisława i rektorem kościoła św. Marcina. W roku 1899 został mianowany prefektem szkół elementarnych w Warszawie. W 1906r. będąc prefektem szkół początkowych w Warszawie, wywołał „ strejk w 27-mej jednoklasowej powszechnej szkole żeńskiej, co w. jen. gbr. polecił wciągnąć do księgi kondui” (zr.Paweł Bogucki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i ojczyzny w latach 1861 – 1915*). Był członkiem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych. Pełnił kierownicze funkcje w Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w Polsce. Był bardzo poważany, także przez księdza arcybiskupa Kakowskiego, który min uczestniczył w jego pogrzebie, nekrolog (KW nr 268, s. 10), Pochowany w grobie rodzinnym w Grodzisku

Ale księży spośród Jamiołkowskich było więcej:

Ksiądz **Maciej Jan Jamiołkowski**, prawdopodobnie z krza *Melonków* (zapiski ks. Stanisława Jamiołkowskiego) , w 1686 roku robił zapisy na szpital w Sokolach. Zapis mówi o tym, że ksiądz Jamiołkowski zapisał na kościół sumę 100 złp., z której co roku procent jakiś ma trafiać do proboszcza Sokół na msze za jego rodziców, tudzież przyznaje jeszcze po 7 korców zboża na szpital, czyli przytułek przykościelny. Dokument wyciągnięto z akt brańskich w 1797 r. Ale dlaczego wtedy ? - nie wiadomo. Może Jamiołkowscy

zbierali już jakieś dokumenty albo mieli proces z proboszczem? Źródło – zapiski Ks Stanisława Jamiołkowskiego. Najpewniej to ten sam ksiądz, który jest znany jako **Mateusz Jan**, a który w roku 1667 był wikariuszem parafii juchnowieckiej, zaś w 1673 proboszczem parafii w Niewodnicy Kościelnej, a w 1684 komendariuszem w Trzciannem.

W latach 1653- 1657 wikarym w Brańsku był ksiądz **Tomasz Jamiołkowski**.

W latach około 1710 roku komendariuszem w Wysokiem Mazowieckiem był ks **Zygmunt Jamiołkowski**. Prawdopodobnie to ten sam, który wcześniej w 1704 był komendariszem w Kołakach

Proboszczem samodzielnej parafii w Janowie (która uprzednio była filią Korycina) był ks. **Andrzej Jamiołkowski**. Zaczął on pracować od 13 października 1743 r do 20 maja 1753 r. źródło to S. Szyroki „Monografia parafii janowskiej w dekanacie sokólskim, województwa białostockiego” Białystok 1936 (maszynopis jest w internecie, PBC). Tylko czy ksiądz Jamiołkowski miał na imię Andrzej? Też w PBC <http://pbc.biaman.pl/dlibra/doccontent?id=4402> (ostatnia strona) widnieje informacja mówiąca, że w Dekanacie Knyszyńskim, w kościele w Janowie [Janow] komendarzem był ksiądz Aloysius Jamiołkowski [Alojzy Jamiołkowski.

Ksiądz **Grzegorz Jamiołkowski** w roku 1748 chrzczył w Kowalewszczyźnie późniejszego biskupa Jana Klemensa Gołaszewskiego. Źródło – zapiski Ks Stanisława Jamiołkowskiego.

Ksiądz **Sylwester Jamiołkowski** był w 1784 bazylianinem w Supraślu, źródło - zapiski Ks Stanisława Jamiołkowskiego. Miałby według niego wywodzić się z krza *kowalaków*. Długo nie znałem żadnego źródła go dokumentującego. Z pomocą przyszedł po raz kolejny Pan Roman Brzeziński podpowiadając dwa źródła. Sylwestra wymieniają:

-Grzegorz Ryzewski w artykule pt. Z dziejów cerkwi w Samogrodzie, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego nr 22 z roku 2016. https://pcr.uwb.edu.pl/BKWP/files/BKWP_2016_22_010.pdf

Pisząc o sporze między cerkiewną misją supraską a kolatorami który został zakończony w 1784 roku. Klasztor supraski reprezentowany był przez Sylwestra Jamiołkowskiego, prokuratora supraskiego. Ugoda dotyczyła procesów o nadane bazylianom dochody z folwarków Samohrud i Starzynę, przynależne cerkwi samogrodzkiej

-Agnieszka Bajor w artykule pt. Zakony mnisze na wschodnich kresach Rzeczypospolitej w świetle bibliografii bibliologicznych 1937 – 2001, - FIDES Biuletyn Bibliotek Kościelnych Nr 2 (35)

[http://digital.fides.org.pl/Content/151 ... 2012-i.pdf](http://digital.fides.org.pl/Content/151...2012-i.pdf)

Autorka przywołując Szczegółową monografię działalności oficyny supraskiej, opartą na materiałach archiwalnych i analizie typograficznej, którą przygotowała Maria Cubrzyńska-Leonarczyk wymienia kolejnych prefektów, a wśród nich: Sylwestra Jamiołkowskiego (1792 [?]-1794),

- Radosław Dobrowolski w książce pt. Opat supraski biskup Leon Ludwik Jaworowski, która została wydana przez Stowarzyszenie Collegium Suprasliense [Acta Collegii Suprasliensis; tom 4]: Na liście 37 zakonników zgromadzenia supraskiego Iprzełom lat 1779/1780) wymienieni są: Sylwester Jamiołkowski – prokurator chorostowski, (...),oraz ks. Izydor Jamiołkowski – wikariusz grodziski, (...), (...). <https://fbc.pionier.net.pl/details/mnnqgXW>

Bardziej znanym bazylianinem był brat Sylwestra ksiądz **Izydor Jamiołkowski**. Ksiądz Stanisław Jamiołkowski pisał, że wywodził się z Jamiołkowskich *kowalaków*. Niestety ale brak znajomości jego rzeczywistego imienia (Izydor to najpewniej przybrane imię zakonne) uniemożliwia jego jednoznaczne usytuowanie w genealogii. Na dodatek urodził się poza parafią w Sokolach. Dzięki uprzejmości Ojców Bazylianów uzyskałem informacje z opracowania Ojca Bogdana Pietnoczki *Catalogus Alphabeticus Patrum et Fratrum OSBM* s. 151, ks. bazylianin supraski i Prowincji Narodzenia NMP; ur. [1752] w Drohiczynie [sprawdziłem -w latach 1750- 1754 żaden Jamiołkowski nie urodził się w parafii w Drohiczynie –jj, być może chodzi o Drohiczyn Poleski]; uczył się w Drohiczynie; do klasztoru wstąpił ok. 1772-3 w Supraślu; święcenia kapłańskie [1776]; w latach 1776-1777 promotor bractwa św. Onufrego w Warszawie; 1789-1833 ihumen w Warszawie; .09.1821-30.01.1824 i 9.10.1829-21.09.1833 był prowincjałem; w Prowincji był protokonsultorem (31.01.1824-.10.182>); +11.05.1834; 1807 uratował obrazy Smuglewicza w warszawskiej cerkwi przed rabunkiem francuskim. Źródła: (BmW 588-589; NIB 623; DzPB 305-306; BwW 96; St.Ch.1812, 1817, 1823-1825; WChP 258; DPKP 23, 36, 44, 55, 71, 78, 88-90; APL z. 95, sygn. 21, k. 103) (APL, Bazylianie w Chełmie, Akta ogólne, jedn. 14, k. 9) ihumen w Warszawie od 1799-1800; (St.Ch.1817)

Ksiądz Józef Kładoczny tak o nim pisze w *Dzieje prowincji bazylijańskiej w Królestwie Polskiem 1810-1864*.

Na dzień 9 października 1829 r. zwołano 6-tą z rzędu kapitułę i na niej po raz drugi obrano prowincjałem Izydora Jamiołkowskiego. Kadencja jego przypada na okres powstania listopadowego. Cały kraj przeżywa bardzo silnie ten wstrząs, który kończy się katastrofą. Nic więc dziwnego, że i zakon ją odczuł. Materialnie został on prawie zupełnie zrujnowany. Zakonnicy tworzą w owym czasie tylko małą grupę niedobitków. Z tego położenia zdawał sobie sprawę prowincjał Jamiołkowski, który bardzo uczuciowo te wszystkie rzeczy bierze, staje się coraz więcej przygnębiony i pracuje bez nadziei na lepsze jutro.

W 1833 r. 21 września odbyła się nowa kapituła w Chełmie, na której przewodniczył biskup Szumborski. Doszło na niej do scysji między biskupem a zakonnikami. Szumborski proponował na prowincjała Bazylego Kalinowskiego, kapituła jednak wybrała większością Jamiołkowskiego. Jamiołkowski był bezsprzecznie wzorowym zakonnikiem, i to było przyczyną jego wyboru. Zaś biskup Szumborski uważał, że w tych ciężkich czasach nie nadaje się on na urząd prowincjała z dwóch względów: 1) Jamiołkowski był już w podeszłym wieku, oraz 2) był uczuciowcem i po części pesymistą. Czasy zaś wymagały otwartej głowy i silnej ręki. Niedługo jednak Jamiołkowski rządził.

Zmarł 11 maja 1834 roku (akt zgonu nr 5). W Kurierze Warszawskim ukazał się nekrolog *Po 3-ch miesiącach umarł. prowincjał zakonu, od lat przeszło 40 pasterz przy kościele tychże księży w Warszawie zm. 11 V 1834, żył lat 83.*

Jak pisze w swoich notatkach ks. Stanisław Jamiołkowski- „,jemu zawdzięcza swoje wychowanie jako stryjowi Jamiołkowski Ignacy radca gubernialny w Suwałkach”. Ignacy pisząc życiorys śp. ks. Izydora do wydanego w 1856

roku II tomu cmentarza Powązkowskiego napisał o nim „swego stryja i opiekuna”. Tę informację potwierdza min informacja zamieszczona w *Kronice wiadomości krajowych i zagranicznych* z 1859 odnotowująca zgon Ignacego, pisząc „jego stryjem był Izydor bazylianin”. Dla określenia genealogicznych powiązań ks .Izydora z *kowalakami* kluczowe wydaje się określenie „stryj”. Jeśli był dosłownie stryjem to wspólnym ich przodkiem musiałby być Walenty *kowalak* który w 1749 ożenił się w Sokołach z Barbarą Jamiołkowską. Najpewniej zamieszkali poza parafią sokołowską bowiem urodziny dzieci Walentego i Barbary są notowane tam dopiero od 1762 roku. Czy mogli zatem zamieszkać (z nieznanymi niestety powodów) w Drohiczynie lub okolicach? Tej mocnej hipotezie brakuje dowodów. Co pewne Izydor nie urodził się w Drohiczynie ale to tam ukończył jezuickie Collegium Nobilium a następnie wstąpił do zakonu bazylianów. Intrygujące dlaczego akurat do bazylianów. W 1773 roku papież Klemens XIV rozwiązał zakon jezuitów ale w Drohiczynie Collegium przejęli Pijarzy. Niemniej w zróżnicowanym wyznaniowo Drohiczynie silne były wpływy bazylianów z Supraśla. I widać one przeważały.

Dopiero w 2022 roku dowiedziałem się dzięki Panu Romanowi Brzezińskiemu, że był jeszcze jeden zakonnik. Nie wymienia go ks. Stanisław Jamiołkowski, a ks. dr Jan Fijałek [profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, kanonik Katedry Krakowskiej]: *Nova Polonia Sacra* Czasopismo poświęcone badaniu historii kościoła, prawa kanonicznego i literatury teologicznej w Polsce, tom 1, Kraków 1928. **Był to karmelita trzewickowy o. Ildefons Jamiołkowski**, który

- w latach 1761- 1763 był przeorem klasztoru w miejscowości Dorohostaje tak zwane Małe [Drochostaje Małe] także zwane Dorostaj. Obecnie Мали Дорохостай – wieś w obwodzie rówieńskim, w rejonie młynowskim, centrum silskiej rady, Ukraina,

-w latach 1763 – 1766, 1773 – 1777 i od roku 1781 przeor klasztoru w miejscowości Olewsk [dawniej Olewsko], eks-prowincja litewski.

W zakresie genealogii wiadomo tylko tyle, że wywodził się z rodziny szlacheckiej Generosis Parentibus a zmarł ibidem obiit extra Cordonem in Provincia Volhyniae w 1786 roku źr. AKKr 161, s. 188.

Pytając karmelitów (w Krakowie na Piasku jest ich archiwum) dowiedziałem się, że był jeszcze jeden karmelita **M.R.P. Alphonsus Jamiołkowski**.

Alfons żył sporo wcześniej, zmarł w 1743. Jak napisano w Liber Vitae też pochodzenia szlacheckiego. Pod koniec roku tyrocyńskiego (nie rozumiem co to znaczy owo elapso Tyrocinii) rozpoczął nauki zakonne, w miarę postępów został wykładowcą filozofii w klasztorze wileńskim, a następnie regentem teologii i studiów w klasztorze we Lwowie, był nim przez trzy lata. Zmarł umocniony sakramentami, po długiej, ale cierpliwie znoszonej chorobie, „in Conventu Horodiscensi” w 18 roku życia zakonnego.

Ksiądz Stanisław Jamiołkowski wymienia jeszcze innych księży:

Ksiądz **Jakub Jamiołkowski** w 1791 proboszcz w Łomazach, lubelskie za Białą Podlaska (urodził się w 1750 w Jamiołkach Piotrowiętach z Wojciecha i Katarzyny z Dworakowskich *kowalaków*, zmarł w Łomazach w 1841 roku. Proboszczem został w 1779 roku i był nim bardzo długo, do 1839 roku. Parafia rzymskokatolicka działała w Łomazach równolegle z istniejącą tam parafią unicką.

W 1783 roku z nieznanymi przyczyn spłonął kościół parafialny, drewniany. Nowy, także drewniany, został jeszcze w tym samym roku postawiony z fundacji Stanisława Augusta Poniatowskiego, ale w 1795 został spalony przez Moskali.

Sytuacja wyznaniowa był dosyć skomplikowana. W parafii przeważali wówczas unicy. Wielu wiernych łacińskiego obrządku przeszło z całymi rodzinami do kościoła unickiego, aby nie płacić składek na budowę kościoła. Nie istniała wówczas (do 1852 roku) odrębna świątynia rzymskokatolicka, a łacinnicy modlili się w cerkwi unickiej. W niej ksiądz Jakub Jamiołkowski odprawiał nabożeństwa dla rzymskich katolików, stale przechowywał przedmioty potrzebne dla odprawiania nabożeństw i świadczeń posług religijnych.

Ksiądz **Jan Jamiołkowski**, proboszcz z pod Brześcia, zmarł około 1790,

Ksiądz **Stanisław Jamiołkowski** w 1792r. wikariusz w Kuleszach, a potem altarzystą, a następnie proboszcz w Rutkach Kossakach (tam zmarł w 1804 roku w wieku 60 lat),

Ksiądz **Antoni Jamiołkowski** w 1814 r. wikariusz w Kuleszach,

Raczej inny niż poprzednik ksiądz **Antoni Jamiołkowski** – wikariusz rzymskokatolickiej parafii Zemborzyce, rezydujący w kościele filialnym w Krężnicy [-1813-].źr.Renata Kulik, Henryk Kulik: Ogólny wykaz księży rzymskokatolickich, polskokatolickich, greckokatolickich, prawosławnych i ewangelickich

Ksiądz **Paweł Jamiołkowski** z krza *Syzdów*, 1836 kapelan w Słubicach (??) Warszawa.

W Ostrożanach wikariuszami byli: ks. **Jan Jamiołkowski**, wikariusz w l. 1761-1770 i ks. **Stanisław Jamiołkowski**, wikariusz w l. 1793-1794. Wymienia ich ksiądz Eugeniusz Borowski w artykule pt. Sanktuarium Matki Bożej w Ostrożanach, który ukazał się w Studiach Teologicznych nr 4 z roku 1986. Co ciekawe wymienia on bazylianów którzy pomagali duszpastersko parafii, min Izydora Jamiołkowskiego w 1778, o którym pisałem wcześniej. Trzech duchownych w parafii – to pozwala to sądzić, że była ona w szczególnym zainteresowaniu Jamiołkowskich.

Ksiądz **Marcin Jamiołkowski** proboszcz z Waniewa (pochodził z krza *Kowalaków*). Zachował się jego testament z 1754 roku ¹⁰³

Prezentuję tekst testamentu w uwspółcześnionym streszczeniu. Testament rozpoczyna długi łacińsko polski tekst min z odwołaniami do Boga oraz wyrażeniem woli *aby ciało było pogrzebane w kościele waniewskim, któremu (...) służyłem lat dwadzieścia y dwie. Co zaś mieć mogę z własnego mego starania za osobliwą pomocą Pana Boga takie czynię rozporządzenie z pieniędzy gotowych*

Rozpoczyna wola przekazania trzy tysiące złotych polskich do Kościoła Kolegiackiego Janowskiego *ażebym co tydzień dwie Msze Święte odprawowane były*

Dalej następuje długa lista parafii i zgromadzeń zakonnych z wyliczaniem kwot za odprawianie Trycezym czyli Mszy Św Gregoriańskich. Aby nie powtarzać się za każdym razem informuję, że na jedną Trecyzymę ks Marcin przeznaczał 30 złotych polskich

W parafiach płonkowskiej, sokołowskiej, bielskiej, kobylińskiej, tykocińskiej, suraskiej oraz klasztorach: Bernardynów tykocińskich, Karmelitów bielskich, Franciszkanów drohickich zamówił po trzy Trecyzymy przeznaczając po 90 złotych polskich.

103 Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, sygn. D 81

U Reformatów boćkowskich i Bazylianów supraskich zamówił po sześć Mszy przebacząc każdemu z klasztorów 180 złotych polskich.

Najwięcej pieniędzy bo 360 złotych polskich przeznaczył za dwanaście Mszy Gregoriańskich Dominikanom choroskim

Na swój Kościół waniewski ofiarą 100 złotych czerwonych na dzwon

Dalej na szpitala kościołów tykocińskiego, płońskiego i kobylińskiego – po 10 złotych i szanków zboża 6 natomiast dla szpitala kościoła sokołowskiego 6 zł i szanków zboża 6

Kolejna część testamentu to zapisy na rzecz rodziny

Braciom moim Wojciechowi, Andrzejowi Józefowi po złotych polskich czterdzieści y po szanków zboża pięćdziesiąt per medum żyta y jęczmienia na osobę każdego, Synowcom moim Wojciechowi Józefowi synom Pana Andrzeja brata mego tysiąc złotych polskich obligując Wielmożnych Imościów egzekutorów aby lokowali vit(?) bonis mundis ad discretionem annorum onych prowizyja zaś od pomienioney summy powinna cedore na edukacyę onychże. Synowicy moiey Ewie Jamiołkowskiej córce Pana Andrzeja Brata mego która mi wiernie służyła złotych polskich tysiąc, krowę i wołów parę, konia z wózkiem, także braciom zwyż pomienionym koni troje każdemu klacz z wozem ma należeć.

Kolejna część testamentu to rozliczenie inwentarskie (spis inwentarza zwierzęcego) oraz upoważnienie dla Egzekutorów do dopilnowania rozliczeń jakie by wynikły po jego śmierci. Na Egzekutorów testamentu Ksiądz Marcin wyznaczył Piotra Orsetty łowczyca Ziemi Bielskiej, Księdza Szymona Zaleskiego kanonika brzeskiego (a zarazem dziekana brańskiego) oraz proboszcza parafii kobylińskiej i kuleskiej i Ksiądz Sebastian Żero kanonika brzeskiego a zarazem proboszcza sokołowskiego.

I wojna światowa

I wojna światowa armia rosyjska uczestnicy dokumenty portal gwar.mil.ru

Ямелковский Болеслав szeregowy, Litewski pułk Lejbgwardii (w 1914 stacjonował w Warszawie), ranny 21.09.1915 Smorgonie, trafił do szpitala w Carskim Siole, tożsamość nieustalona, brak imienia ojca; w innym dokumencie **Ямельковский Болеслав Павлович**, jako miejsce zamieszkania podano Jamiołki Świetliki, miałby mieć w 1915 roku 20 lat .Być może chodzi o urodzonego w 1893 w J. Świetlikach Bolesława syna Anny Jamiołkowskiej

Емелковский Болеслав Викентьевич, szeregowy, 13 Biełozierski Pułk Piechoty (w 1914 stacjonował w Łomży), ranny 24.08. 1914 trafił do szpitala w Moskwie, urodzony w Chlebiotkach kawaler, tożsamość- prawdopodobnie syn Wincentego i Domicelli Wądołowskiej

Ямелковский Иосиф Антонович 14 Ołoniecki pułk piechoty (w 1914 stacjonował w Łomży) ,ranny 02.11.1914 pod Lipnem, zapisano Warszawę jako miejsce urodzenia, tożsamość nierozpoznana

Емельковский (Ямельковский) Осип, 16 Ładożski pułk piechoty (w 1914 stacjonował w Zambrowie), wzięty do niewoli, jeniec obóz Merzeburg a drugi obóz Altdam koło Lipawy; pochodził z guberni łomżyńskiej, tożsamość nierozpoznana

Ямелковский Ян Томашевич, bombardier z twierdzy Osowiec lat 37 chory , 17 .10. 1914 trafił do szpitala w okolicach Moskwy (Kubinka) przez Połock, tożsamość- prawdopodobnie Jan Serwacy syn Tomasza i Eufemii Godlewskiej Milewko

Ямельковский Ян, 15 Szlisselburski Pułk Piechoty (w 1914 stacjonował w Zambrowie) , zabity 7.11.1914, pod Czyżewem, pochodził z gminy Poświętne tożsamość nierozpoznana

Ямельковский Антоний Станиславович , 54 Syberyjski pułk strzelców, ranny 5.11.,1914 pod Adamowem, pochodził z gminy Sokoły tożsamość nierozpoznana

Емельковский Иосиф Иванович szeregowy, 53-j Wołyński pułk, chory, 12.10.1915 Iwanija tożsamość - prawdopodobnie ur 1882 w Jamiołkach Kowalach syn Jana i Marianny Choińskiej

Емельковский Игнатий Феликсович, jest kilka dokumentów pierwszy Емельковский Игнатий 16 Ładożski pułk piechoty, ranny 17.11.1914, w drugim dokumencie zaginał bez wieści 14.08.1915 koło wsi Gołogory, i kolejny Емельковский Игнатий Феликсович, że 27.08.1915 trafił do niewoli pod Złota Lipą, tożsamość prawdopodobnie chodzi o ur 1883 Roszki Ziemaki Ignacego syna Feliksa i Weroniki Łapińskiej

Ямиolkowski Франц Теоднелев, 15 Szlisselburski Pułk Piechoty (w 1914 stacjonował w Zambrowie), zaginał bez wieści 17.11.1914 pod wsią Sobota, żonaty? z gminy Sokoły, tożsamość nieustalona. Jest również dokument **Яйелковский Франц**, 15 Szlisselburski Pułk Piechoty Ten Tomasz trafił do niemieckiej niewoli Мюнстер I, II, III, , pochodził z guberni łomżyńskiej a mieszkał w Warszawie. Może to ta sama osoba, tożsamość nieznana.

Ямилковский Ян Константинович 477 kaliaziański(?) pułk piechoty, chory, kilka dokumentów od prawdopodobnie z 1915 potem 19.10.1916 do 07.05.1917, pochodził z gminy Piszczaty lat 39 żonaty, tożsamość – prawdopodobnie ur. 1880 Jamiołki Piotrowięta syn Konstantego i Kunegundy Kulesza

Ямилковский Франц Адамович Straż Mitawskiego Dowództwa Wojskowego, chory 28.07.1915 żonaty, z gminy Lubotyń , tożsamość - prawdopodobnie ur.1883 syn Adama i Adolfy Felicjańczyk

Ямилковский Виктор Ромоильдов 35 Brański Pułk Piechoty, przypadł bez wieści 14.08.1914 Janczyn, zamieszkiwał w Warszawie, tożsamość - prawdopodobnie ur w 1893 w Warszawie syn Romualda i Teodozji Rzezinskiej

Ямилковский Эдуард Фомич 10 Małorosyjski pułk grenadierów , front austriacki ranny 6-31.05. 1915. W jednym z dokumentów miałyby pochodzić z sibirskiej guberni powiatu syzrańskiego. Ta informacja zdaje się jest błędna. Jest bowiem także dokument, w nim ten sam pułk grenadierów, ale tu zapisano, że Edward pochodzi z Godlewa Milewka, żonaty, ranny 6.05. 1915, Zatem tożsamość tu jest jednoznaczna – urodzony w 1884 syn Tomasza i Eufemii Godlewskiej. W kolejnym dokumencie z roku 1916 **Емилковский Эдуард** jest imformacja Proskurowski graniczny pułk, ranny 23.08.1916.ale zapisano że pochodził z gminy ostrowskiej. Jeśli tak to mógł to być także Edward syn Tomasza i Eufemii Godlewskiej urodzony w 1884 Milewku. Wedle rodzinnego przekazu zginał na wojnie a na pewno z niej nie powrócił.

Ямилковский Антон Францевич 15 Szlisselburski Pułk Piechoty (w 1914 stacjonował w Zambrowie) ranny 13.08.1914 pochodził z gminy Mazowieck (Wys. Mazowieckie) tożsamość nieustalona

Ямылковский Каспар Иванович , 15 Szlisselburski Pułk Piechoty (w 1914 stacjonował w Zambrowie). zginął 19.01.1915, tożsamość – prawdopodobnie ur. 1879 Jamiołki Piotrowieta syn Jana i Urszuli Zawistowskiej

Ямилковский Виталий kapral 54 Sybirskiego pułku strzelców odznaczony Krzyżem Św Jerzego IV. klasy 05.04.1915, tożsamość - prawdopodobnie ur w 1886 Truskolasy Niwisko syn Stanisława i Urszuli Zawistowskiej.

II wojna światowa

Powstanie Warszawskie (źródło Muzeum Powstania Warszawskiego)

Barbara Mieczysława Jamiołkowska, ps „Ara” ur. 1929-09-28, Warszawa, córka Mieczysława Karola i Jadwigi Władysławy z Olczyków, łączniczka Oddział Armia Krajowa - Grupa „Północ” - odcinek „Kuba”-„Sosna” oddział „Chrobry”, Szlak bojowy Wola – Stare Miasto, poległa 1944-08-30 podczas bombardowania kwater batalionu w Pasażu Simonsa przy ul. Nalewki 2a. Upamiętniona na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w kw. A27, rz. 11, gr. 22 na tablicy epitafijnej

W uzupełnieniu źródło -AAN akta Romualda Śreniawy Biszewskiego AAN sygn..2140.

Uczennica gimnazjum Gaczyńskiej i Kacprowskiej na Chłodnej ,także tajnego nauczania w okresie okupacji. Harcerka WZDH 100. Przeszkolna w zakresie pomocy sanitarnej i łączności. Od pierwszego dnia powstania łączniczka pierwszej linii batalionu „Chrobry”, zgrupowanie „Sosna”. Szlak bojowy :Wola zdobycie Nordwache, następnie ewakuacja na Stare Miasto-Pałac Mostowskich , Arsenał. Zginęła wraz z około 200 innymi warszawiakami 31 sierpnia podczas zbombardowania przez Junkersy pasażu Simonsa

Odznaczona pośmiertnie dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Powstania Warszawskiego i Krzyżem zasługi dla ZHP

Janina Wanda Jamiołkowska „Sława” ur. 1928 - 06 - 11, Warszawa córka Mieczysława Karola i Jadwigi Władysławy z Olczyków, sanitariuszka, w konspiracji Waligóra WSK Bakcyl, oddział Waligóra – rozstrzelana przez Niemców 1944-08-05 w szpit. św. Łazarza, zamordowana wraz z grupą 1200 chorych, rannych i personelu medycznego, eksh. z terenu szpitala św. Łazarza . Warszawa, Cmentarz Wojskowy na Powązkach

W uzupełnieniu źródło -AAN akta Romualda Śreniawy Biszewskiego AAN sygn..2140.

Uczennica gimnazjum Gaczyńskiej i Kacprowskiej na Chłodnej ,także tajnego nauczania w okresie okupacji. Harcerka WZDH 100. Przeszkolna w zakresie pomocy sanitarnej. II Rejon AK Zgrupowanie „Waligóra”. Szlak bojowy od 1 sierpnia przydział do obsługi sanitarnej Szpital Św. Łazarza do 5 sierpnia tj. zajęcia szpitala przez Niemców SS Diliwanger .Tego samego dnia rozstrzelana wraz z innymi członkami służby sanitarnej i pacjentami

Odnaczona pośmiertnie Krzyżem Powstania Warszawskiego i Krzyżem zasługi dla ZHP

Filomena Jamiolkowska, Siostra Agnieszka, ur. 1900-12-16 Jamiołki Piotrowięta, (z Jamiolkowskich Kostulków - przyp jj), rodzice Konstanty i Kunegunda z Wnorowskich, oddział Kampinos szpital Laski, zmarła 1979 – 12 – 20

W uzupełnieniu źródło -AAN akta Romualda Śreniawy Biszewskiego AAN sygn..2140. Pod kierunkiem min. ówczesnego kapelana szpitala w Laskach (a później Prymasa Polski) ks. Stefana Wyszyńskiego zajmowała się leczeniem i ukrywaniem rannych partyzantów powstańców warszawskich.

Krystyna Maria Jamiolkowska „Krysia” ur. 1921-11-07, Warszawa. rodzice Jan i Józefa (Grobicka-przyp jj), zmarła 1996-10-19. Oddział - Komenda Główna Armii Krajowej - pułk „Baszta” - batalion „Bałtyk” - kompania B-3 - ochotniczka od 1.08.1944 r. Szlak bojowy Mokotów. Wyszła z Warszawy z ludnością cywilną. Grób Powązki kw. 167

Stefania Jamiolkowska „Kasia”, ur. 1921-01-01 Warszawa, córka Teodora i Stefanii z Laskowskich, nauczycielka, st sierżant. Uczestniczka Powstania Warszawskiego - brak informacji na temat przydziału. Losy po powstaniu- niewola niemiecka od 5.10.1944, nr jeńca 106483, dnia 21.11.1944 ze Stalagu IV-B Mühlberg przekazana do Stalagu IV-F Chemnitz. Ostatni zapis na karcie jenieckiej 21.11.1944 r. (dane za PCK). Wymieniana także na liście kobiet - jeńców Stalagu VI C Oberlangen

Antoni Jamiolkowski „Antoni”, „Zawi”, 1892-10-11, zmarł 1962-02-25. Oddział - Okręg Warszawski Armii Krajowej - I Obwód „Radwan” (Śródmieście) - 4. Rejon (odcinek bojowy) „Zagończyk” – sztab., (W uzupełnieniu genealogicznych personaliów to Jan Antoni, s. Teofila i Maryanny z Perkowskich, mąż Jadwigi z Pajęczkowskich – przyp. jj). Grób Powązki kw.65

Bolesław Jamiolkowski, ur 1926-08-08 Warszawa, strzelec, leg. AK nr 1.000, Uczestnik Powstania Warszawskiego - brak informacji na temat przydziału. Warszawski Korpus Armii Krajowej (od 20.09.1944): 28. Dywizja Piechoty AK im. Stefana Okrzei - 15. pułk piechoty AK „Wilków”. Niewola niemiecka - brak informacji o miejscach pobytu. Numer jeniecki 105075. Bolesław Bronisław trafił do Francji, ożenił się z Adrienne Emma Verheylesonne i we Francji zmarł JAMIOLKOWSKI Bolesław Bronisław Naissance 08/08/1926 Pologne Décès25/02/1999 Wasquehal, Nord, Hauts-de-France, France

Uwaga to ta sama osoba co patrz dalej-Represjonowani przez Niemców, syn Wacława i Bigoczewskiej (prawdziwe Bigoszewskiej Wandy przyp.jj, rozszerzenie informacji dalej w represjonowani przez Niemców)

Jan Jamiolkowski „Lach”, ur. 1897-09-25, Naruszewo plutonowy, rodzice Michał i Maria z Krawczewskich (z Jamiolkowskich Sieniutów przyp. jj). , plutonowy, udział w konspiracji I Obwód „Radwan” (Śródmieście) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej - V zgrupowanie „Siekiera” - 1. kompania Oddział Armia Krajowa - I Obwód „Radwan” (Śródmieście) - Podobwód „Sławbor” (Śródmieście-Południe) - odcinek wschodni „Bogumił” - batalion „Miłosz” - 2. kompania - pluton dyspozycyjny. Szlak bojowy Górny Czerniaków - Śródmieście Południe ,zmarł 1981-04-10

W uzupełnieniu źródło -AAN akta Romualda Śreniawy Biszewskiego AAN sygn..2140

Czynny udział w Powstaniu Warszawskim jako żołnierz 1 kompanii V zgrupowania, a następnie zgrupowania AK „Kryśka” 2 Rejon I Obwód Śródmieście – odcinek Czerniaków.

Jerzy Stanisław Jamiolkowski „Jastrząb” ur. 1924-06-16, Warszawa, rodzice Jan i Zofia Brauman, (syn w/w Jana z Jamiolkowskich z Sieniutów) .kapral, udział w konspiracji I Obwód „Radwan” (Śródmieście) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej - V zgrupowanie „Siekiera” - 1. kompania Oddział Armia Krajowa - I Obwód „Radwan” (Śródmieście) - Podobwód „Sławbor” (Śródmieście-Południe) - odcinek wschodni „Bogumił” - batalion „Miłosz” - 2. kompania - pluton dyspozycyjny. Szlak bojowy Górny Czerniaków - Śródmieście Południe , Ranny 3.08.1944 r. na ul. Czerniakowskiej. Poległ na pl. Trzech Krzyży. Pochowany został na Placu Trzech Krzyży, po wojnie ekshumowany na Cmentarz Wojskowy na Powązkach, kw. A 27, rząd: 14, grób: 22 eksh. z Pl. Trzech Krzyży. Był Odznaczony Krzyżem Walecznych-źródło -AAN akta Romualda Śreniawy Biszewskiego AAN sygn..2140.

Klaudiusz Feliks Jamiolkowski „Cezar”, ur. 1932-09-23, zmarł 1981-10-19 Vancouver, Kolumbia Brytyjska, Kanada, syn Stanisława i Stefanii z domu Zielińskiej. Łącznik leg. AK nr 169 Oddział - Armia Krajowa - batalion „Kiliński” - 8. kompania (włączona 3.08.1944 - dawny Kedyw „Kolegium C”) - III pluton, Szlak bojowy Śródmieście Północ.

Ryszard Jamiolkowski „Wiktor”, ur. 1925-05-10, Warszawa, rodzice Józef i Maria (prawdopodobnie z domu Zaleska), Więzień Pawiaka., kapral, Oddział Armia Krajowa - Grupa „Północ” - zgrupowanie „Róg” - Narodowe Siły Zbrojne (NSZ) - Brygada Dyspozycyjno-Zmotoryzowana NSZ „Koło” - kompania „Legii Akademickiej” – ochotnik. Szlak bojowy Stare Miasto - kanały - Śródmieście Północ. Wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną. Zmarł 27.01.1947. Cmentarz Wojskowy na Powązkach, kw. A 27 - rząd 1, grób 15

Stanisław Józef Jamiolkowski „Skorpion”, ur. 1903-11-16, Żurawno, rodzice Edmund i Julianna z Argasińskich, zmarł 1994-06-27. Podporucznik Oddział I Obwód „Radwan” (Śródmieście) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej - pluton żandarmerii 1149., Szlak bojowy Śródmieście Północ. Wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną, zbiegł z transportu.,W tym opracowaniu patrz Varia –pisarze, wydawcy. książek zamieszczam obszerny biogram Stanisława Józefa

Zbigniew Jamiolkowski „Zen”, ur. 1922-07-09, Warszawa, zm. 31.10.2014, rodzice Aleksander i Jadwiga ze Stokowskich, strzelec, Oddział Armia Krajowa - zgrupowanie „Kryśka” - pluton żandarmerii PKB (Państwowy Korpus Bezpieczeństwa), od 5.09.1944 zgrupowanie „Radosław” - pułk „Broda 53” - kompania „Zośka”, Szlak bojowy - Stare Miasto - Ogród Saski „przebiec”- Śródmieście - Górny Czerniaków. Ranny 20.09.1944 r. na ul. Solec 53. Wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną. Grób Powązki kw. 239

Zdzisław Konstanty Jamiolkowski ur. 1919.12.10, zm 1944.08.08. Rodzice Edmund i Otylia z d.. Speier, Oddział II Obwód „Żywiciel” (Żoliborz) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej - brak informacji na temat przydziału. Szlak bojowy Żoliborz. Poległ na ul. Gdańskiej 2. Warszawa. Pochowany Cmentarz Wojskowy na Powązkach, kw. A 27, rząd 8, grób 15

Jadwiga Jamiolkowska „Wanda”, ur. 1918-12-07, Armia Krajowa - I Obwód „Radwan” (Śródmieście) - zgrupowanie „Chrobry II” - II batalion „Lecha Grzybowskiego” - 6. kompania „Jeremi. Niewola niemiecka - numer 106381, Stalag IV-B Muhlberg (źr. Straty.pl). Uwaga – w źródle straty.pl wstępuje także jako Jadwiga Jamiolkowska (dodatkowe informacje - deportowana do III Rzeszy przebywała DEUTSCHLAND - HESSEN - SK DARMSTADT – DARMSTADT) ale i Jadwiga Admiak, Hipotetycznie może to być może to ta sama osoba, uczestniczka powstania o pseudonimie „Wanda”.

Kazimierz Imilkowski vel Domański „Blizna” podporucznik V obw. - 3 rej. Mokotów - 3 rej.

W wyniku własnej kwerendy znalazłem szereg informacji uzupełniających. W WBH w kartotece personalno odznaczeniowej są następujące o nim informacje: podporucznik rezerwy urodzony 27-02- 1907 w Kole, syn Adama. Przeszukując internet znalazłem informację o książce Zbigniewa Freudenreicha „Wspomnienia wojenne poznańczyka”. „Wspomnienia „ obejmują min. okres okupacji spędzonej w stolicy, udział autora w powstaniu warszawskim. Autor pisze, że jego przyjacielem i okupacyjnym dowódcą był Kazimierz Imilkowski pseudonim „Blizna” pochodzący z Koła. Znalazłem metrykę -zgadzało się poza detalem - miejsce urodzenia to Blizna ale ta wieś z czasem stała się ulicą w Kole. Matka to Marianna z Ciemniwskich. W metryce jest dopisek Kazmierz zmarł 6 Października 1963 roku w Kole. I ciekawostka Kazimierz był bliskim krewnym posła Polskiego Zjednoczenia Ludowego na Sejm Ustawodawczy 1919 – 1922 Ignacego Imilkowskiego.

Członkowie AK w innych okręgach (okazjonalnie znalezione):

Wanda Jamiolkowska - „Paulina”, „Irena” „Grażyna”, Obszar lwowski AK Lwów , Wojskowa Służba Kobiet źr. <http://www.dws-xip.pl/PW/formacje/pw2028.html>

Urodzona w 1907 w Dąbrowie Górniczej córka Antoniego Marcela i Marii (błędnie bo Walerii Agnieszki) ze Szwabskich. W 1928 studiując w Warszawie wstąpiła do Organizacji Przynależności Kobiet do Obrony Kraju i harcerstwa. Ukończyła kursy instruktorskie Przynależności Wojskowej Kobiet, W 1935 zastępczyni instruktorki okręgowej PWK okręgu warszawskiego. Tego samego roku skierowana do Lwowa na funkcję komendantki okręgu. We wrześniu 1939 brała udział w obronie Lwowa. Pozostała w tym mieście od początków biorąc udział w konspiracji ZWZ- AK m.in. jako referentka Wojskowej Służby Kobiet. Aresztowana 1 września. 1944 przez sowietów, zesłana do obozów w Charkowie i Jagielewie. Zwolniona w grudniu 1947. Zamieszkała w Warszawie, tam też zmarła w 1961. Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Więcej <http://kpbk.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=182643&from=publicati>

Represjonowani przez Niemców (z portalu straty.pl)

Eugenia Jamiolkowska, ur 1925 – 03 – 24 Rzgów, Wincenty i Klara roboty przymusowe od lipca 1941 do czerwca 1942 Berlin i od lipca 1942 do maja 1945 Berlin Otto Ewald.

Eugenia Jamiolkowska, Ravensbrück, transport z Białegostoku; najpewniej urodzona w Sokołach, w 1928 roku córka urodzonego w 1903 roku w Truskolasach Niwisku (także wywiezionego do Gross Rosen)

Piotra po Franciszku i Michaliny z Kruszewskich. Tam trafiła do obozu koncentracyjnego i po wyzwoleniu obozu trafiła do Szwecji.

Irena Jamiolkowska 1911.01.29 (prawdopodobnie w Warszawie córka Cypriana i Rozalii z Kwiatkowskich) Arbeitsamt Hannover od 1941.01.30.

Janina Jamiolkowska, ur. 1922 12 26 Warszawa, Jana i Maryanny ze Zbrzyznych wieś Karniewo Maków Mazowiecki, roboty przemysłowe rolnictwo od kwietnia 1940 do stycznia 1945 Petersdorf Koenigsberg.

Józefa Jemiolkowska, ur. 19.03.1887, Warszawa Kl Stutthoff polityczny numer obozowy 87443 data osadzenia w obozie 1944 08 13 Sipo Warszawa. Próbowałem szukać innych informacji, moje ustalenia - zachowała się karta personalna z Stutthofu w której jest więcej informacji, nazwisko panięskie Maraszek, córka Józefa i Emilii Lauer, mąż Jamiolkowski Jan adres Podchorążych 53 (może 58?)

Józefa Jamiolkowska, ur.1923 -01 -18 Kruszewo Wypychy c.Jana i Anny, maj 1942 do stycznia 1945 Saduny, zmarła 2004 – 05 – 28.

Katarzyna Jamiolkowska, ur. 1923 12 04 Zalesie c.Jana i Zofii roboty przymusowe rolnictwo od kwietnia 1943 stycznia 1945 Nikelsdorf (Samland).

Klementyna Jamiolkowska zm. pacyfikacja Wnory Wiechy 1943.07.21

Krystyna Jamiolkowska, ur. 1926-06-12 Warszawa, córka Tadeusza i Julii (z Kozłowskich przyp.jj), roboty przymusowe maj 1945 Rhendt.

Leokadia Jamiolkowska ur.1903.12.09, Ravensbrück; prawdopodobnie urodzona w Warszawie córka Wacława i Marii z Graffów)

Maria Jamiolkowska, ur. 1924 – 01 – 01 Warszawa c.Teodora (matka z d Laskowska przyp.jj roboty przymusowe przemysł od października 1944 do lutego 1945 Małomice Lubin (fabryka samolotów).

Maria Jamiolkowska, ur. 1922 01 24 (błędna data – rzeczywista 1902 rok, córka Wacława i Marii Józefy z Graffów - więcej szczegółów rozdz III przyp jj) obóz koncentracyjny uwięziona 1944 -09 – 17 E Warschau, Ravensbrück, Buchenwald, Ravensbrück.

Maria Jamiolkowska 26 lat zm .1943.06.26 egzekucja Mściwuje , Mały Płock

Maria Jamiolkowska z d.Karlikowska. po powstaniu obóz przesiedleńczy Pruszków Duląg

Stanisława Jamiolkowska, ur. 1928 - 01 - 04 Truskolasy Olszyny c. Józefa i Wiktorii, obóz koncentracyjny Ravensbrueck Sachsenhausen od czerwca 1944 kwietnia 1945, zmarła 2000 -11- 26.

Stefania Jamiolkowska, ur. 1921- 01 -01 Warszawa, c. Teodora matka z d Laskowska (Stefania przyp.jj) nauczycielka, podoficer, A.K., dn. 5.10.1944r. w Warszawie wzięta do niewoli niemieckiej, nr jeńca 106483, 21.11.1944 ze Stalagu IV-B przekazana do Stalagu IV-F, ostatni zapis na karcie jenieckiej- 21.11.1944.

Zofia Jamiolkowska, ur. 1925-01-01 Warszawa KL Stutthof polityczny numer 101957 1944 – 09 – 29 Sipo Warschau. Była jedną z 40 dziewcząt w wieku 14 – 28 lat, żołnierek AK, które po kapitulacji

Mokotowa 27 września, zostały przewiezione do Pruszkowa a następnie zwartą grupą do Stutthofu. Więcej szczegółów, z nazwiskami całej 40 tki w opracowaniu Krzysztofa Dunin Wąsowicza <https://stutthof.org/projekty/zeszyty/2/8.pdf> . Zofia wywodziła się z Pułku „Baszta” batalion „Karpaty”, kompanii 2.

Zofia Jamiolkowska, ur. 1908 -09 23 Gorzewo c.Walentego i Franciszki, roboty przymusowe przemysł od października 1944 do maja 1945 Havelberg (Niederbarnim) Mittel deutsche Stahlwerke, zmarła 2003 -10 – 14.

Zofia Jamiolkowska, ur. 1923 – 03 – 08 Warszawa c. Wojciecha i Heleny zm 1991 - 11 - 14 roboty przymusowe od października 1944 do kwietnia 1945 Uslar .

Zofia Jamiolkowska, ur. 1924 09 25 Grzymała c. Jana i Jadwigi roboty przemysł od lipca 1943 do marca 1945 Marsberg Westfalia.

Zofia Jamiolkowska (vel Muzyk) z d. Brauman 1901.04.07, deportowana do II Rzeszy, po wojnie przebywała w Niemczech.

Aleksander Jamiolkowski, ur. 1892 -03 15 w Jamiolkach Rawkach, syn Teofila i Maryanny Idżkowskiej, Obóz KL Stutthof numer obozowy 32261, polityczny, od 1944 -02 -28 do 1944-05- 30 śmierć.

Bernard Jamiolkowski, urodzony 1907 – 05 - 12 w Warszawie,(syn Bolesława i Barbary z Gałązków przyp.jj) strzelec 84 p.p.,Stalag I-A , nr jeńca 70863. Przekazany w dniu 12.IX.1941r. do Stalagu XXI-A. 19.09.1941 zwolniony do domu.

Bolesław Jamiolkowski, ur 1926 -08- 08 Warszawa, syn Wacława i Bigoszewskiej adres przed wojną Warschau, Ceglana 16 m. 17; M. Rybarczyk, Krucza 29 A.K. 15 Inf. Reg. Udział w powstaniu, Łambinowice numer 105075 od 5 października 1944 Zugang von Warschau am 8.10.1944 zu M.Stammlager 344, versetzt 21.10.44 nach Stalag XVIII C.

Edward Jamiolkowski, ur 1918 – 05- 16 Jamiolki Piotrowięta, syn Antoniego i Bolesławy Gąsowskiej, KL Stutthof, numer 31715 , polityczny, od 1944-02- 12 do 1944-03 – 17 śmierć.

Eugeniusz Jamiolkowski, ur. 1922-04-22 Truskolasy Stare s. Napoleona i Apolonii z Czajkowskich, roboty przymusowe rolnictwo od marca 1944 do kwietnia 1945 Drzazgi k. Lidzbarka Warmińskiego Max Lindner Lanwirtschaft Kieberg k Koenigsberg.

Eugeniusz Jamiolkowski, ur. 1923 - 03 – 26 w Jamiolki Kowale z Józefa i Stanisławy ze Stypułkowskich zm. 1999-09 -12, roboty przymusowe od marca 1944 do maja 1945 Niemcy Samland skład amunicji.

Jakub Jamiolkowski ur.1906.06.15 syn Konstantego i Antoniny Majchrzak, Natzweiler -osadzony 1944.08.13 , Auchswitz

Jan Jamiolkowski, ur 1915 – 01 – 27 Jamiolkach Piotrowiętach, syn Tomasza i Anny, jeńiec wojenny 1940 -05 Niemcy Stalag III, kapral, artyleria, Stalag III-A, nr jeńca 10102, na karcie jenieckiej jest stempel z datą 17.05.1940r, zmarł 2003 - 04 – 19.

Jan Jamiolkowski, ur. 1920 – 03 – 20 Perki Franki, syn Jana i Heleny z Perkowskich, roboty przymusowe rolnictwo od września 1941 miejscowość Schoenwiese do stycznia 1945, zmarł 2004 – 08 – 18.

Jerzy Jamiolkowski, ur. 1924 -06 – 16, syn Jana i Zofii z d. Brauman, Majdanek paczki PCK za 1943-05-14 do 1943-10-22.

Józef Jamiolkowski, ur. 1909 - 01 - 21 w Zośkowie (?), żołnierz 42 p.p., Stalag VI-H, nr jeńca 11127, dn. 31.10.1940 zwolniony.

Józef Jamiolkowski, ur 1916 – 03 – 18 w Sokołach (prawdopodobnie syn Leopolda i Maryanny z Kalinowskich- przyp.jj) bombardier, artyleria, Stalag XI-A, nr jeńca 35282

Józef Jamiolkowski 5 lat śmierć 1943-08-26 w masowej egzekucji w miejscowości Mściwuje /uroczysko „Góry”/ Mały Płock

Kacper Jamiolkowski, ur 1916- 12 – 04 Jamiółki Piotrowięta (chyba raczej Rawki, syn Wincentego i Aleksandry Mojkwowskiej – przyp. jj) st.ułan, 10 p. ułanów, Stalag XI-A, nr jeńca 32772, 26.06.1940 zwolniony do Kl. Oscersleben.

Leon Jamiolkowski, ur. 1907 -02- 19, syn Bolesława i Wiktorii Wnorowskiej, zmarł 1965 -03-15, żołnierz 42 pp, wzięty do niewoli 1939 – 09 – 16 Manury (? - pewnie Mazury), trafił do Łambinowic Stalag I B, nr jeńca 13094, na wolność/roboty) 1940 – 7 – 01 ze Stalagu VI B (jest informacja, że od 1940- 10-11) Mildensweld k/Riedensburga Bawaria Adolf Wolf / gospodarstwo rolne, zwolniony kwiecień 1945.

Marian Jamiolkowski, ur. 1923 -10 – 06 Perki Franki, rodzice Jan i Helena z Perkowskich, roboty przymusowe w przemyśle od lutego 1944 do lipca 1944 potem miejscowość Memel do marca 1945. Po wojnie był weterynarzem w Opolu i tam zmarł w 2015 r..

Mieczysław Jamiolkowski ur 1929 -04 – 29 Łapy syn Kazimierza i Józefy z Łapińskich roboty przymusowe od marca 1943 do sierpnia 1944 w Łapach, śmierć 1944-08-02, (wycofujące się z terenów Białostoczczyzny oddziały wojsk hitlerowskich, wchodzące w skład 55 korpusu IV Armii Wehrmachtu, dopuściły się zbrodni na mieszkańcach).

Piotr Jamiolkowski, ur 1903 – 01 -17 Białystok, syn Władysława i Zofii ze Zdrodowskich, zatrzymany w Radomiu w 1941 – 09 – 08, Auschwitz numer 21180, od 1941 – 10 – 01, data śmierci 1942 – 03 – 15.

Piotr Jamiolkowski, ur. 1904 (prawdopodobnie chodzi o syna Franciszka i Franciszki z Perkowskich urodzonego w Truskolasach Niwisku w 1903 roku który najpewniej wraz z córką Eugenią był zatrzymany w Sokołach) 1944 -05 – 27, wywieziony do Gross Rosen.

Stanisław Jamiolkowski, ur. 1900 - 11-11 Warszawa, prawdopodobnie syn Bolesława i Barbary z Gałązków, strzelec, przydział wojskowy- mag. waf. ?, Stalag XII-C, nr jeńca 1606, dn. 7.11.1942 zwolniony na roboty cywilne. Inny zapis ta sama data urodzenia kanonier, Stalag VIII-B , nr jeńca 1606. Na karcie jest stempel z datą: 16.III.1940r.

Stanisław Filip Jamiolkowski, prawdopodobnie syn Cypriana i Rozalii z Kwiatkowskich ur. 1907 – 04 – 30 Warszawa, Buchenwald śmierć 1943 -11-21, data osadzenie 1943- 04- 17 Stapo Dortmund (liste).

Stanisław Jamiolkowski, ur 1911 – 11-25 Łaś Toczyłowo, strzelec 71 p.p., 5 komp., Stalag I-A i XX-B, nr jeńca 1128 dn. 18.11.1940 zwolniony do Wehlau.

Stanisław Jamiolkowski, ur. 1924-01 - 01 Roszki Ziemaki, syn Aleksandra i Heleny z Jabłońskich, roboty przymusowe w przemyśle od marca 1943 do czerwca 1944 Koenigsberg.

Stanisław Jamiolkowski ur. 1903-07-14, Bruszewo, syn Stefana i Anny, obóz koncentracyjny osadzony 1944.08.01

Teofil Jamiolkowski ur. 1896 ? w Bujnach strzelec, Stalag XXI-A, nr jeńca 1649, dn.13.12.1940 zwolniony jako inwalida do m. Ostrolęcze p-ta Scharfenwiese.

Wacław Jamiolkowski ur. 1901 – 02 – 09 Warszawa Wacław (prawdopodobnie syn Stanisława Marcina i Marii Katarzyny Jaruzelskiej) , Auschwitz zgon 1943 – 06 - 25

Wacław Jamiolkowski, ur 1907 – 04 - 30 w Jamiolkach Piotrowiętach, syn Juliana i Tekli Perkowskiej, obóz KL Stutthof numer 34283, polityczny, od 1944 – 05 – 17 do 1944- 05 – 30, śmierć.

Wincenty Jamiolkowski, ur. 1915 - 04 - 07 Boguty Chruściele, strzelec piechota Stalag IX-A, nr jeńca 12310, 23.07.1940 zwolniony.

Wincenty Czesław Jamiolkowski, ur. 19.07.1898 roku Jamiołek Godzieby, syn Stanisława i Amelii ze Zgleczewskich zginął 1945- 02 – 10 w obozie koncentracyjnym Flossenburg (Stammlager),. Zg. 93/48 Był oficerem rezerwy.(Lista starszeństwa oficerów rezerwy piechoty — ppor. z 1934 r)

Włodzimierz Jamiolkowski wspomniany - paczka PCK 1943-07-30.

Zygmunt Jamiolkowski, ur. 1922 - 10 – 22 w Bujnach, syn Franciszka i Maryanny z Zalewskich. Obóz KL Stutthof, od 1943 -02- 09 do 1943 -04 -24 śmierć, numer obozowy 19473, do Stutthofu trafił z gestapo w Białymstoku, do obozowego szpitala.

Yad Vashem

W 1966 roku medalem Sprawiedliwy wśród narodów świata nadawanym przez Instytut Yad Vashem odznaczeni zostali **Janina** i **Jan Jamiolkowscy**. Jan Jamiolkowski był motorniczym tramwaju. Prawdopodobnie chodzi o urodzonego w 1897 roku w Naruszewie, wywodzącego się z krza *sieniutów* syna Michała i Marii z Krawczewskich oraz jego drugą żonę Janinę. Jan był w czasie wojny konduktorem w tramwajach i mieszkali na Pradze (Targówek). Więcej o Janie w rozdz.III 3.

W Yad Vashem istnieje o nich następująca relacja

<http://db.yadvashem.org/righteous/family.html?language=en&itemId=4034639>

Po zranieniu podczas powstania w getcie warszawskim Symcha Korngold uciekł z getta pod koniec kwietnia 1943 r. Po wielu perypetiach Korngold, z pomocą polskiego znajomego, dotarł do domu Jana i Janiny Jamiolkowskich mieszkających na przedmieściach Pragi z Warszawy. Choć nie znali Korngolda,

Jamiołkowsy przyjęli go, opatrzyli rany i zadbali o jego potrzeby. Korngold ukrył się w podziemnym schronie, który Jamiołkowsy przygotowali dla niego pod ich mieszkaniem. To tutaj Korngold napisał wspomnienia o powstaniu w getcie warszawskim. W czerwcu 1943 r. do Korngolda dołączyło dwóch innych uchodźców - Eta Bernstein i Alice Melcer - którzy uciekli z getta po stłumieniu powstania. Gdy się ukrywali, było wiele niepokojących chwil, kiedy wyglądało na to, że uchodźcy zostaną odkryci. Jamiołkowsy, kierując się motywami humanitarnymi, które przesłoniły względy bezpieczeństwa osobistego lub trudności gospodarczych, nadal chronili uchodźców, dopóki obszar ten nie został wyzwolony przez Armię Czerwoną we wrześniu 1944 r. Po wojnie Korngold i Bernstein wyemigrowali do Izraela, a Melcer do Stanów Zjednoczonych.

Więcej informacji o ich działalności w zakresie ratowania Żydów za Centrum Badań nad zagładą Żydów

Jan Jamiołkowski

<https://getto.pl/pl/Osoby/J/Jamiołkowski-Jan>

Konduktor w tramwajach na linii "4", która jeździła przez pl. Krasińskich, Franciszkańską na Muranów i Dworzec Gdański. Także po utworzeniu getta. Nawiązał kontakty ze znajomymi Żydami. Często przewoził, pod ławką na tylnym pomoście, żywność w woreczkach, które razem z pasażerami, wyrzucał czekającym na nie ludziom. Czasem przewoził na stronę aryjską dwie lub trzy osoby z getta, ukryte pod ławkami. (...) Razem z żoną postanowili wziąć z getta Alicję Melcer. Wystarali się dla niej o metrykę na Malinę Prasek. Ukrywał się u nich w tym czasie Jankiel Wajcman. Do Wajcmana przychodzili ludzie z konspiracji żydowskiej m.in. Czesław Międzyrzecki, Krystyna Talbor, Władka (ps. Ciotka). Po powstaniu w getcie przyszedli do nich Symcha Korngold i Eda Borensztejn, którzy po dwóch miesiącach zgłosili się do Hotelu Polskiego. Jan trafił na Pawiak, złapany kiedy ich odwiedzał. Uratował się przed rozstrzelaniem dzięki pomocy pracowników "kuźni". Pod koniec sierpnia 1943 r., Czesław Międzyrzecki przysłał im na przechowanie rodzinę Zyfermanów, Samuela, Chaję i ich syna Adama. Jamiołkowsy wyrobili im dokumenty na nazwisko Nowakowie. Mieszkali u nich do wyzwolenia Pragi w listopadzie 1944 r.

Janina Jamiołkowska

<https://getto.pl/pl/Osoby/J/Jamiołkowska-Janina2>

Żona konduktora Jana Jamiołkowskiego, który pracował w tramwajach jeżdżących przez teren getta. Razem z mężem postanowili uratować z getta chociaż jedno dziecko. 8 kwietnia 1943 r. Janina wyprowadziła Alicję Melcer. Wystarali się dla niej o metrykę na Malinę Prasek. Sąsiadom powiedzieli, że Malina jest dzieckiem brata Janiny. Janina uczyła dziewczynkę poprawnie mówić po polsku. Przez kilka miesięcy po wybuchu powstania w getcie nie miała żadnych wiadomości o rodzicach dziewczynki. Potem dostała wiadomość, że znajdują się w obozie pracy w Radomiu. Nawiązała z nimi kontakt dzięki Jankielowi Wajcmanowi, który w tym czasie u nich mieszkał. Przychodzili do niego ludzie z konspiracji żydowskiej m.in. Władka (ps. Ciotka). Z Władką, Janina zaczęła jeździć do Radomia. Doręczała do obozu pieniądze, które dostawała od organizacji. Po powstaniu w getcie trafił do Jamiołkowskich Symcha Korngold, powstaniec ranny w nogę i Eda Borensztajn. Mieszkali dwa miesiące i zgłosili się do Hotelu Polskiego. Pewnego dnia, kiedy szła ich tam odwiedzić, ostrzegli ją przez okno, żeby nie wchodziła. Już wiedzieli, że są w pułapce. Pod koniec sierpnia 1943 r., Czesław Międzyrzecki przysłał im na przechowanie rodzinę Zyfermanów,

Samuela, Chaję i ich syna Adama. Jamiolkowscy wyrobili im dokumenty na nazwisko Nowakowie. Zyfermanowie mieszkali u nich do wyzwolenia Pragi w listopadzie 1944 r.

Represjonowani przez ZSRR

z portalu Karta indeks represjonowanych

Jamiolkowscy ginęli w Katyniu, Charkowie i Twerze.

Porucznik **Bronisław Jamiolkowski** 2 dyon taborów urodził się 1903-09-03 w Warszawie. (rodzice Czesław Karol i Wiktoria Iwanik, żona – Maria Domańska, był urzędnikiem – przyp jj). Absolwent średniej szkoły kupieckiej (1921) i SPRPiech. (1925). Ppor. mianowany ze starsz. 1 I 1929, por. 1 I 1936, przydzielony do 2 dyonu taborów. Osadzony w Kozielsku, zamordowany w Katyniu (źr.częściowo za portalem nekropole.info.pl)

Zginął także jego brat **Edmund** urodzony w 1906 r. (żona Kamila Zofia Gembicka), oficer rezerwy, urzędnik Urzędu Długów Państwa. Jego nazwisko jest na tablicy w kaplicy Katyńskiej Katedry Polowej Wojska Polskiego. Nie ma go natomiast na liście katyńskiej. Na liście Sowietów wpisali bowiem Edmund Jamsolski, syn Czesława, stracony w Charkowie.

Mjr **Konstanty Jamiolkowski** osadzony w Kozielsku, zamordowany w Katyniu, s. Rudolfa i Jadwigi z Boszów, ur. 17 IV 1895 w Warszawie. Członek POW. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego; dyplom doktora wszechnauk lekarskich otrzymał 8 listopada 1926 roku. W l. 1918–1920 żołnierz 7 p. uł. Następnie lekarz w 1 szp. okr., 1 pan i w Sanatorium Wojskowym w Otwocku. Od 1936 roku starszy ordynator. W Otwocku mieszkał i pracował do wybuchu wojny Specjalista chorób płucnych. Odznaczony KW, SKZ, Medalem Niepodległości, OH „Orleńca”. Żonaty (ślub w 1928 w par. wojskowej, MB Królowej Polski) z 26 letnią Franciszką Michalską, miał dwoje dzieci. (za portalem nekropole.info.pl i otwock.history.blog). Biorąc ślub był porucznikiem

Posterunkowy policji **Ryszard Seweryn Jamiolkowski**, syn Wacława (urodzonego w 1866 roku syna urzędnika Zarządu Policmajstra Franciszka i Tekli Giersztoff – przyp jj) urodził się w 1905 roku w Warszawie. Ukończył kursy seminarium nauczycielskiego. Policjant od 16 listopada 1929 r. (według nekropole.pl od 1931) W 1939 r. Służył w komisariacie policji powiatowej w Przemyślu Mieszkał w miejskiej dzielnicy Zasania w Przemyślu. Osadzony w Ostaszkowie został oddany do dyspozycji szefa NKWD w obwodzie kalininiskim. (lista recept nr 027/1 z 13.04.1940) (źr Memoriał).W CAW sa dokumenty na odznaczenie.

Jest wiele przesłanek aby na tej liście umieścić **Stanisława Jamiolkowskiego**, który zapewne znajduje się na nieujawnionej dotąd białoruskiej liście katyńskiej. Urodzony w Sandomierzu w 1894, syn lekarza Józefa i Marii z Kruszewskich był także lekarzem. Odnotowywany był min w spisach lekarzy wojskowych, po raz pierwszy bodaj w spisie 1926 /1927 lekarz 4 pułku lotniczego w Toruniu (jest informacja że dyplom

zrobił w 1925, w Wilnie), w 1931 lekarz 23 pp we Włodzimierzu Wołyńskim. W CAW są dokumenty, był podporucznikiem.

W okresie I wojny znalazł się w Rosji (prawdopodobnie z rodzicami, ojciec był chirurgiem i podlegał mobilizacji). W Homlu był pomocnikiem instruktora tamtejszego oddziału Centralnego Komitetu Onywatelskiego Królestwa Polskiego w Rosji (źr. AAN). W latach 30-tych był min. lekarzem powiatowym w Mołodecznie. Po wkroczeniu Sowietów w 1939 jego losy nieznane.

Osadzeni w Łagrach, niektórzy w nich zginęli:

Maria Jamiółkowska córka Stanisława (i - prawdopodobnie - Józefaty Piszczatowskiej – przyp. jj) urodzona w 1916 roku (prawdopodobnie Jamiółki Rawki – przyp. jj) aresztowana w 1944 r. w Białymstoku, zesłana do łagru w Ostaszku, zwolniona w 1946 roku.

Bolesław Jamiółkowski syn Jana urodzony w 1916 roku, wzięty do niewoli 17 09 1939 roku w Siniewie, trafił do łagrów najpierw w Krzywym Rogu a następnie do Siewżeldorłag (Komi) tam zmarł 28 grudnia 1940 r. (źr. Indeks represjonowanych)

Trochę przypadkowo - badając wątek Jamiółkowskich wywodzących się z Łukawicy - udało mi się poszerzyć wiedzę. Bolesław Jan syn Jana i Antoniny z Grodzkich urodził się w Godlewie Milewku (par. Zuzela).

17 września 1939 lub tuż zaraz trafił do niewoli, pewnie koło którejś Sieniawy a było ich na kresach kilka. Trafił do obozu pracy w Krzywym Rogu, prawdopodobnie do jednej z kopalń. Począwszy od maja 1940 jeńców zaczęto przesuwać do zlokalizowanego w dorzeczu Peczory w obwodzie archangielskim systemu obozowego północnego Obozu Kolejowego (Siewżeldorłag). Tam trafił Bolesław wraz z blisko 8 tysiącami innych polskich więźniów.

Na system obozowy Siewżeldorłagu składało się kilkadziesiąt obozów, podobozów, kolumn pracy i punktów obozowych, zlokalizowanych od Kotłasu w kierunku na północny wschód, po Intę (około 230 km na południowy zachód od Workuty). Większość przybyłych rozmieszczono w ziemiankach, część w zmurszałych barakach, nie przystosowanych do warunków surowej zimy, pozostałych skierowano do stajni, prowizorycznych magazynów itp. Brakowało łaźni, pomieszczeń do dezynfekcji, stołówek, jak też bielizny, ciepłej odzieży, obuwia. Jeńcom mimo ciężkiej pracy nie zapewniało nawet minimalnych stawek żywienia. Jeńcy pracowali po 10 i więcej godzin dziennie. Pozyskiwali kamień z kamieniołomów, wznosili nasypy, w śniegu sięgającym po-nad metr rąbali drzewa na podkłady, pracowali przy robotach budowlanych. Nocami wykorzystywano ich do rozładunku wagonów.

Prof. Albin Głowacki, charakteryzując warunki panujące w Północnym Obozie Kolejowym Pracy Poprawczej - Siewżeldorłag, napisał, że los jeńców był równoznaczny z „wyrokiem śmierci, ale rozciągniętym w czasie i bez bezpośredniego udziału w tym kata”. I w tych warunkach Bolesław zmarł 28 grudnia 1940.

Marian Jamiółkowski syn Pawła urodzony w 1921 roku, aresztowany w 1941 roku na Białorusi, los nieznany.

Stanisław Jamiółkowski syn Jana (i Adeli Jabłonowskiej – przyp. jj) urodzony w 1913 roku (Perki Bujenki – przyp. jj), aresztowany w 1944 roku, więziony a następnie zesłany do łagrów w Stalinogorsku, Riazaniu i Borowiczach, zwolniony w październiku 1947 roku.

Witalis Jamiołkowski syn Jana i Adeli Jabłonowskiej, urodzony w 1924 w Perkach Bujenkach, był dwukrotnie aresztowany, pierwszy raz w 1941 i osadzony w więzieniu w Białymstoku, drugi raz 17.07. 1944 w Wilnie, za przynależność do AK (Okręg Wileńsko-Nowogródzki AK – Zgrupowanie „Kijucie” (?)), zesłany do łagrów (Komi ASRR, Inta – łagier w Incie – praca jako lesogon; Korzym-ugoł – budowa szybu, poparzenie; Inta – szpital, kopalnia nr 1 – elektroślusarz. W 1953 zwolniony z łagrów i zesłany (1953-54 r. Koczmas; 1954-07.56 r. – Inta – praca zimą w elektrowni, latem jako kierowca), Do Polski powrócił 01-08-1956. Zamieszkał w Warszawie, zmarł w 2005 roku. Źródło informacji Stowarzyszenie Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej

<http://armiakrajowa-lagiernicy.pl/baza-zolnierzy-lagiernikow/>

O tym co przeżył zdaje się świadczyć fragment poniższego tekstu (W. Jamiołkowski, Zginęli nad rzeką Usa, „Kurier Polski” 15 XII 1989) - relacja Witalisa Jamiołkowskiego, który przebywał w jednym z łagrów Workuty. Przytoczył on słowa funkcjonariusza NKWD o losach obozu jenieckiego znajdującego się w rozwidleniu rzek Kas i Usa: „Hej? Polaczku, a wiesz, że tu na dnie leży dwa tysiące twoich ziomków? Tak,tak. Dwa tysiące Polaków karmi nasze ryby. Tylko pamiętaj nikomu o tym nie mów.

Źródła Instytutu Pamięci Narodowej

Podlasie było obszarem aktywnego i długotrwałego oporu zarówno przeciwko okupantowi niemieckiemu i sowieckiemu. Szukając korzeni swoich najbliższych, w trakcie kwerendy w IPN, niejako przy okazji odnotowywałem wszystkich Jamiołkowskich, ale także wszystkich żołnierzy podziemia z gmin Sokoły oraz Juchnowiec Kościelny. Tu prezentuję tylko Jamiołkowskich.

Należeli do różnych organizacji niepodległościowych. Na terenie Sokół to głównie Narodowa Organizacja Wojskowa, przekształcona następnie w Narodowe Zjednoczenie Wojskowe. Jak wielokrotnie wcześniej zastrzegałem - nie jestem zawodowym historykiem i nie czuję się kompetentny do zamieszczania opracowania historycznego. Natomiast uznałem, że jest moim obowiązkiem wydobyć z zapomnienia ich postaci, najczęściej szeregowych członków polskiego oporu. (Uwaga-na końcu biogramu podaję sygnatury spraw w IPN)

Wśród Jamiołkowskich pięciu to moi Sieniutowie, w tym stryj **Kazimierz** s. Jana „Kukułka” ur 1912 w Roszkach Chrzczonach, zam Wólka Juchnowiecka, członek AK od 1941 roku zwerbowany przez Karola Wendekiera „Rzekę”: członek grupy dywersyjnej, żołnierz plutonu „Hopa”, po wojnie brał udział w akcjach oddziału „Marka”. Zmarł w 1962 roku w Wólce Juchnowieckiej.

Pozostali Sieniutowie to:

Henryk Jamiołkowski, „Wicher”, s. Stanisława i Maryanny ur 1927 Jamiołki Piotrowięta, zam. Bruszewo, w 1949 roku skazany na 8 lat za „pomoc bandom”, do lutego 1955 r. przesiedział w więzieniach Rawicza, Wronek i Potulic, po zwolnieniu zamieszkał w Jeleniej Górze, zmarł w 1971 roku, pochowany w Sokołach. ” - Bi 019/98/3 k 24, u „Kmicica” Bi- 045/1839

jego brat **Mieczysław Jamiolkowski** „Sochaczew” s. Stanisława i Maryanny, ur 1925 Jamiołki Piotrowięta, zam. Bruszewo. - Bi 019/98/3 k. 27, u „Kmicica”Bi-045/1839. Z dokumentów w IPN wynika, że od sierpnia 1944 do kwietnia 1945 był szeregowym członkiem nielegalnej organizacji NOW na terenie powiatu Wysokie Mazowieckie, wchodził w skład bojówki PAS Komendy Okręgu NZW krypt. "Chrobry". W końcu grudnia 1945 zwolniony z oddziału. W późniejszym czasie ww. przeszedł do organizacji NZW KP Wysokie Mazowieckie krypt. "Mazur". Działał w 5 kompani pod dow. Jana Jamiolkowskiego ps. "Burza",

Józef Jamiolkowski „Brzóska” s Pawła ur 1915, Chmielewo. służył w 71 pp w Zambrowie

W zbiorze ankiet osób ujawnionych w 1947 roku w woj. białostockim. Ankieta z 23.04.1947 dotyczy Józefa Jamiolkowskiego, który ujawnił się przed Komisją Amnestyjną w PUBP Zambrów jako szeregowy członek organizacji „Wolność i Niezawisłość” obwodu Zambrów krypt. „Czesław”. Służył w XI kompanii pod dowództwem Józefa Świerszcza ps. „Zen”. Posiadał ps. „Brzóska”. Wcześniej należał do org. Polski Związek Powstańczy-Armia Krajowa (PZP-AK), do której wstąpił w 1940 roku zwerbowany przez Władysława Mazurkiewicza ps. „Młotek”. AP w Białymstoku, sygn. 1427/23 (DU-6767).

jego brat stryjeczny **Stanisław Jamiolkowski** „Sroka” s Franciszka, ur.1913 Chmielewo- Bi 045 /2121.

Pozostali, których udało mi się ustalić, to:

Leonia Jamiolkowska Służba Pomocnicza Kobiet, sprawa „Mazur” - Bi 019/34/1 k. 12.

Antoni Jamiolkowski „Wierzba” s. Franciszka i Maryanny, ur. 1914, zam Bujny. - Bi 019/125/5 k. 18

Edward Jamiolkowski „Żorż” s. Stanisława i Feliksy ur.1924 Jamiołki Rawki, Bi 019/98/3 k.23, u „Trzaski” zdał kbk – Bi 045 /1839

Franciszek Jamiolkowski „Rybak” s. Jana ur.1910 Łaś Toczyłowo dca drużyny był st strzelcem w wojsku 76 pp w Grodnie. - Bi 045/2121,

Franciszek Jamiolkowski „Dąb”s. Konstantego ur. 1917, Stokowo Szerszenie, gm Czyżew-Bi 019/125/5 k. 56.

Jan Jamiolkowski „Burza”,s Tomasz i Anny ur 1915, Jamiołki Piotrowięta, d- ca kompanii 5. używał także nazwiska Dąbrowski (Jan?),NOW od 1943,dca kompani od 1944 (spr.NZWMazur-Bi 019/34/1 k.53??,k.17),

Józef Jamiolkowski „Szczygieł” s. Stanisława ur. 1914, Jamiołki Godzieby, sekcyjny. Bi 019/125/5 k. 21

Józef Jamiolkowski „Remo” s. Stanisława ur. 1925, członek PAS krypt Chrobry u Burego i Rekina wcielony do 5 kompani Komendy powiatu Mazur, wprowadził do organizacji Lenczewski - 019/31 k.82, u „Trzaski” Bi – 045/1839

Kazimierz Jamiolkowski s. Jana i Maryanny ur. 1924 w. Łapach Goździkach. zdezerterował z wojska KBW w czerwcu 1945 r w okolicach Drohiczyzna, wyjaśniając motywy dezercji zeznał „sumienie nie pozwalało mi strzelać do Polaków”.

Stanisław Jamiolkowski „Wierzba” s. Stefana ur. 1903, Bruszewo, - -Bi 019/125/5 k. 56, U „Babinicza” - Bi 045/1839

Stanisław Jamiolkowski „Wierny” s. Aleksandra ur. 1910 Łaś Toczyłowo. , - Bi 045/2121

Jamiolkowski vel Jankowski **Władysław** „Fakir” s. Walentego, Dąbrowa Michały, d-ca plutonu w IV kompanii Żbika - Bi 019/106/3 k.58

Uwaga: danych biograficznych zapisanych w dokumentach UB nie weryfikowałem

Autorzy książek, wydawcy, artyści

Współcześnie najbardziej znanym autorem jest **Marcin Jamiolkowski** autor książek z gatunku fantastyki. Niemniej wcześniej byli także Jamiolkowscy pisujący książki.

Najstarszym z przeze mnie rozpoznanych był

Mikołaj Jemiółowski [ale także Jemiółkowski, przyp. jj] (ur. ok. 1620, zm. ok. 1693) .Za wikipedią autor pamiętnika - Pamiętnik Mikołaja Jemiółowskiego towarzysza lekkiej chorągwi, ziemianina województwa bełzkiego, obejmujący dzieje Polski od roku 1648 do 1679 społecznie, porządkiem lat opowiedziane Lwów 1850. Tekst pamiętników na stronach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej.

Chronologicznie kolejnym był **Ludwik Roch Jamiolkowski**. Nie mam do końca pewności ale prawdopodobnie chodzi o opisywanego w części III tego opracowania Ludwika Jamiolkowskiego syna Jana i Maryanny Joanny z Horalików. Jeśli byłby to on to żył bardzo krótko (1821 – 1847) ale literacko płodnie. Nie jest moim zamiarem ocena jakości (chyba nie najwyższej próby, na dodatek chyba serwilistycznej wobec zaborcy). Był głównie poetą. W Bibliografii Estreichera sa o nim następujące informacje:

Tytuł: Wiersz z okoliczności odkrycia i poświęcenia w dniu 17/29 listopada 1841 roku Pomnika wystawionego w Warszawie z rozkazu Najjaśniejszego Mikołaja I. cesarza wszech Rossyi Króla Polskiego etc. etc. etc. Na cześć poległym w Warszawie, za wierność swojemu monarsze Polakom w dniu 17/29 listopada 1830 roku. Przez ... ułożony.

Miejsce i rok wydania: Warszawa, Druk. XX. Pijarów, 1843,

Opis/komentarz: w 8ce, str. 6 nl. Nar. — Warsz.Un.

Tytuł: Próby literackie. Tom I—II.

Miejsce i rok wydania: Warszawa, nakł. autora, drukarnia pod firmą J. Dietricha, 1845,

Opis/komentarz: w 8ce, str. 4 nl., VI, 3 nl., 6—153, 3 nl.; 4 nl., 205, 1 nl.; złp. 6. Na str. 1—2 nl. (t. I): wstęp autora. W t. I prócz drobnych wierszy i cyklu: Bajki i powiastki (wierszem), opowiadania (prozą): Lunatyk; Dwie siostry; Skarb żebraka; Przepowiednia kmiotka oraz artykuł: Muzyka kościelna. — W t. 2 powieść: Leon i Emilja. Inst.Bad.Lit. — Jag—Lub.Un.Kat. — Łop. — Nar. — Ossol. — Warsz.Un.

Tytuł: O stanie narodu polskiego od epoki jego przyłączenia do Cesarstwa Rosyjskiego kilka słów pod względem moralnym, fizycznym i ekonomicznym.

Miejsce i rok wydania: Warszawa, nakł. autora, druk. Ad. Krethlowa, p. f. J. Dietrich, 1846,

Opis/komentarz: w 12ce, str. 60. Gdańsk — Jag. — Nar. — Ossol. — Warsz. Un.

Kolejnym autorem był przywoływany wcześniej książdz **Stanisław Jamiolkowski** z krza Ralików. (1834 – 1885) wikariusz sokołowski i proboszcz kuleski. Poza licznymi artykułami (głównie historycznym),

m.in, w Przeglądzie Katolickim i jeszcze nie wydanymi rękopisami odnotowuje go Bibliografia Estreichera jako autora zbioru kolend

Tytuł: Kolendy, ułożone, przerobione lub dobrane przez ... plebana kuleskiego.

Miejsce i rok wydania: Warszawa, druk. St. Niemiery, 1883,

Opis/komentarz: w 16ce, str. 150, 1 nl., kop. 20.

Również książk **Józef [Ludwik] Jamiołkowski** (1874 – 192) syn Józefa i Konstancji z Olesińskich (szerzej wspomina w części III) był autorem książki Ważniejsze uchwały i postanowienia Związku Diecezjalnych Kół Księży Prefektów w Polsce z lat 1919-1931 / zebr. i ułożył Józef Jamiołkowski. –

Warszawa : Zarząd Związku, 1932 (Warszawa :Salezjańska Szkoła Graf.). – 56 s. ; 17 cm. 2000 egz.BJ, BN, BUP, BUW 93902

Lekarz **Konstanty Jamiołkowski** (1895-1940), syn Rudolfa Feliksa i Leokadii z Boszów. Zginął w Katyniu (wspomina go prezentując zamordowanych (Varia) i w części III.

Napisał Dwa przypadki wąglika / Konstanty Jamiołkowski ; z Oddziału Zakaźnego 1-go Szpitala Okręgowego im. Marszałka Piłsudskiego. – Warszawa: [s.n.], 1935 (Warszawa : J. Cotty). – 11 s. ; 24 cm.Odb.: Lekarz Wojskowy. T. 25 [1935] nr 8 Streszcz. fr. Bibliogr.75 egz.BN

Mierniczym geodetą był **Wacław Jamiołkowski**. I tu mam problem genealogiczny związany z datą urodzenia. W opracowaniu z którego korzystałem miałby to być rok 1898. Nie udało mi się takiego znaleźć. Natomiast mierniczym geodetą był urodzony w 1901 Wacław syn Stanisława Marcina i Marii Katarzyny Jaruzelskiej. Abstrahując od tego który? to jakiś Wacław Jamiołkowski był współautorem Topografia wojskowa / W. Jamiołkowski, A.Stocki. – Warszawa : Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, 1925 (Warszawa : Zakł.Graf. Pracowników Drukarskich). – VIII, 170 s.,6 map, 4 tabl. : rys., tab., wyk. ; 25 cm.3000 egz.Zł 7.60 BJ, BN, BŚ, BUP, BUW

Skądinąd wiem, że Wacław Jamiołkowski współuczestniczył w opracowaniu innych map min bodaj i Białegostoku.Wymieniony jest w opracowaniu

http://www.mapywig.org/m_documents/PL/WSG_Zeszyt_1_1948_small.pdf

Pisarzem nie był **Stanisław Jamiołkowski** (1903 - 1994) ale był znanym księgarzem a także wydawca. Dzięki życzliwości i pomocy Pana Krzysztofa Kalety ze Stowarzyszenia Księgarzy Polskich mógł powstać niniejszy biogram

Stanisław Józef Jamiołkowski urodził się 16 listopada 1903 roku w Żurawnie, byłym województwie Stanisławowskim w rodzinie inteligenckiej. Ojciec Edmund z zawodu był księgowym, matka Julianna z domu Argasińska nauczycielką.

Edmund urodził się w 1876 roku w Jordanowicach koło Grodziska z Józefa i Konstancji z Olesińskich. Po raz pierwszy ożenił się w 1901 roku w warszawskiej parafii Narodzenia NMP z Wilhelminą Teklą Szreder która zaraz, w 1902 roku zmarła. Wkrótce Edmund ożenił się powtórnie ze wspomnianą wyżej Julianną. Po zgonie w 1913 Julianny Edmund ożenił się po raz kolejny, w 1914 roku we Lwowie z Otylią

Kamiłą Speier vel Sheier (urodzona we Lwowie w 1891, była córką Józefa i Karoliny Andraszko, ojciec zmarł w 1912) i przenieśli się do Warszawy.

W gimnazjum Władysława IV Stanisław zdał małą maturę. Po odbyciu służby wojskowej, w roku 1922 rozpoczął praktykę w księgarni M. Arcta przy ul. Nowy Świat 35 rozpoczynając długą i owocną służbę na rzecz polskiego księgarstwa. Po ukończeniu praktyki uzyskał posadę pomocnika księgarskiego w księgarni Gebethnera i Wolffa w Paryżu, 123 Boulevard Saint Germain. Pobyt w Paryżu trwał od lutego 1926 roku do kwietnia 1929 roku. W tym czasie w latach 1927 i 1928 ukończył dwuletnie kursy księgarskie, prowadzone przez Związek Księgarzy i Wydawców Francuskich pod nazwą „Cours professionnels de Librairie”. Na propozycję Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” w Warszawie przyjął w roku 1929 posadę pomocnika księgarskiego Działu Zagranicznego wspomnianej Firmy w Warszawie przy ul. Nowy Świat 23/25. W księgarni „Biblioteka Polska” pracował bez przerwy do roku 1944 do wybuchu powstania, zajmując kolejno stanowiska: kierownika Działu Zagranicznego, a następnie kierownika całej księgarni.

W powstaniu warszawskim brał udział jako żołnierz Armii Krajowej I Obwód „Radwan” (Śródmieście) Warszawskiego Okręgu Armii Krajowej - pluton żandarmerii 1149, pseudonim „Skorpion” Po upadku powstania został wywieziony przez Niemców do Koniecpola pod Częstochową. Po wyzwoleniu udał się do Łodzi, gdzie 12 marca 1945 roku założył przy ul. Piotrkowskiej Nr 193 księgarnię pod nazwą „Księgarnia Polska”, W dwa lata później powstała również w Łodzi przy ul. Żwirki Nr 4 spółka wydawnicza pod firmą „ST. Jamiołkowski i T.J.. Evert” Spółka z o.o.

Księgarnię oraz wydawnictwo prowadził do dnia 14 lutego 1949 r. tj. do dnia aresztowany przez UB. Wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego w Warszawie skazany na 5 lat więzienia oraz konfiskatą mienia. Posądzony był o szpiegostwo (bo miał rodzinę w USA). Wówczas to - w latach terroru stalinowskiego - spędził kilka lat w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie był brutalnie przesłuchiwany celem wymuszenia przyznania się do winy (m.in. w układzie książek na wystawie jego księgarni w Łodzi funkcjonariusze UB dopatrzyli się sygnałów szpiegowskich). Więzienie opuścił w dniu 31 marca 1953 r., Po wieloletnim dochodzeniu swej niewinności doczekał się w 1965 roku rehabilitacji.

Mimo niewątpliwych umiejętności dopiero po usilnych staraniach z dniem 20 lipca 1953 roku został zaangażowany przez P.P. „Dom Książki” Ekspozytura Stołeczna w charakterze starszego sprzedawcy w księgarni przy Pl. Dąbrowskiego Nr 8. Następnie pełnił raczej podrzędne funkcje niemniej jego kwalifikacje powoli zyskiwały uznanie. Min 15 lutego 1958 roku powołany na stanowisko kierownika Działu Handlowego Przedsiębiorstwa. Z dniem 1 marca 1960 roku powołany został na kierownika księgarni wydawnictw importowanych „Logos” przy Al. Ujazdowskich Nr 16 z jednoczesnym obowiązkiem pełnienia funkcji kierownika Zespołu Księgarń Wydawnictw Importowanych. Z dniem 1 stycznia 1961 roku powierzono mu kierownictwo Zespołu Księgarń Południe. Do 1975 r. pracował w Dyrekcji P.P. Dom Książki jako kierownik Działu Organizacyjnego i Techniki Obrotu.

Przed wojną był członkiem Związku Księgarzy Polskich. Po wyzwoleniu członkiem zarówno

Związku Kupców w Łodzi /legitymacją Nr 1054/ jak i Związku Zawodowego Pracowników Księgarskich Oddział w Łodzi /legitymacja Nr 16./ Od roku 1956 członek Stowarzyszenia Księgarzy Polskich i we wszystkich dotychczasowych kadencjach wybierany przez Walny Zjazd Delegatów na członka Głównej Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia, pełniąc za każdym razem funkcję Przewodniczącego wspomnianej Komisji.

Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Dwukrotnie wyróżniony odznaką „Wzorowego Księgarza”, w tym złotą. W 1975 r. został członkiem honorowym SKP. Od 1983 r. był członkiem Klubu Miłośników Historii Księgarstwa. Odnaczony został m.in. złotą odznaką Wzorowego Księgarza. Poza tym Prezes Rady Ministrów dyplomem z dnia 9 maja 1946 roku przyznał mu „Medal Zwycięstwa i Wolności” a w 1961 odznaczony zostałem medalem „Za Warszawę 1939-1945”.

Był żonaty (prawdopodobnie z Marią Kawlikowską); miał dwie córki: Zofię i Joannę.

Krzysztof Kaleta we wspomnieniach o nim : („Wiadomości Księgarskie” 2004 nr 1 pisze

Jako jeden z niewielu księgarzy (nie tylko w Warszawie i nie tylko w „Domu Książki”) znających kulturę zachodu (szczególnie francuską) - a co się z tym wiąże i rynek książki - przez wiele lat organizował i prowadził zaopatrzenie księgarń „Domu Książki” w wydawnictwa importowane. Z jego inicjatywy powstały księgarnie wydawnictw importowanych „Logos i „Kosmos” a w dalszej kolejności działy importu w Głównej Księgarni Technicznej (ul. Świętokrzyska 14) oraz w Księgarni Wydawnictw Radzieckich (ul. Nowy Świat 47). W latach 60-tych organizował pierwsze wystawy książek zagranicznych (m.in. wystawa książki francuskiej w księgarni „Logos” przy współudziale ambasady francuskiej). Wystawy, takie jak np. wystawa książki holenderskiej czy reeksportacje książek eksponowanych na Międzynarodowych Targach Książki (MTK) zakupionych przez Stołeczny DK odbywały się w „Salonie książki zagranicznej” Składnicy Księgarskiej (ul. Mazowiecka 9) – a ich inicjatorem i głównym organizatorem był Pan Stanisław. Brał udział w zagranicznych imprezach księgarskich - prowadził liczną i ożywioną korespondencję zagraniczną z kontrahentami w czym pomocna mu była dobra znajomość francuskiego i niemieckiego.

Wszystko to, jak też bardzo dobra znajomość realiów międzynarodowego rynku wydawniczo-księgarskiego - służyło jednemu: zaspokojeniu potrzeb i gustów klientów, dla których gotów był pokonać wszystkie bariery aby potrzeby zaspokoić. Były to czasy PRL - wówczas najbardziej i stale limitowanym dobrem były „dewizy” (waluty państw zachodnich) - gdyż tylko za nie można było kupić m.in. wydawnictwa zachodnie. Walka o rynek oznaczała dokładnie mówiąc uzyskanie dostępu do korzystania z przydziału dewiz, których zawsze było za mało – co oznaczała konkurowanie z ORPAN i Składnicą Księgarską reprezentującą wszystkie ekspozytury wojewódzkie „Domu Książki” oraz hurt - a także z najważniejszą wówczas CHZ Ars Polona (monopolistą importowo-eksportowym). ORPAN mający przyznane dewizy na rozwój nauki nie był szczególnie zainteresowany zakupami z Międzynarodowych Targów Książki (MTK). Składnica Księgarska natomiast w ciągu roku miała minimalnie przyznawane dewizy – stąd jedynym, głównym źródłem poprawiania zaopatrzenia pozostawały MTK na które Ars Polona otrzymywała specjalny przydział dewiz. Pan Stanisław przez wiele lat uczestniczył w organizowaniu MTK jako członek komisji handlowej i współorganizator biura handlowego (wraz z ORPAN-em i Klubem Międzynarodowej Prasy i Książki). Po zakończeniu MTK organizował w imieniu DK trwające do późnej nocy przejmowanie stoisk tj. książek eksponowanych na targach dla księgarń w całej Polsce .

Na każdym stanowisku z pasją i entuzjazmem oddawał się pracy księgarskiej. Był chodzącą encyklopedią wiedzy (nie tylko księgarskiej), którą służył każdemu pracownikowi. Jako kierownik zarażał pracowników swoją pracowitością i oddaniem klientowi – porywał nas osobistym przykładem pracowitości sumienności. Był patriotą książki; mawiał – każda książka zawiera ludzką myśl, ideę, trzeba tylko z nią dotrzeć do odpowiedniego czytelnika

Ulubioną lekturą Pana Stanisława były katalogi wydawców z całego świata – jego wybór nowości zyskiwał uznanie klientów. Wysyłał setki ofert do klientów (min. instytucji i uczelni w całej Polsce) a mnóstwo zamówień wpływających sprawiało mu satysfakcję, że tą drogą klienci mogą zapoznać się z najnowszą światową literaturą beletrystyczną i naukową.

Wymagał przede wszystkim od siebie – „świecił” przykładem. Był prawdziwym tytanem pracy. Pan Stanisław był dla młodszych kolegów wzorem osobowym; pasjonat pracy, erudyta, bywały w świecie, o wysokiej kulturze osobistej - a jednocześnie skromny i taktowny co widoczne było szczególnie w sprawach kontrowersyjnych.

Od sierpnia 1976 r. Pan Stanisław będąc na emeryturze (a miał wówczas 73 lata !) nadal pracował (do końca 1980 r.) w Księgarni Wydawnictw Importowanych „Logos” (Al. Ujazdowskie 16). Pracował stale i niezmiennie - jak zawsze z entuzjazmem, oczywiście codziennie, oczywiście przez 8 godzin, mimo iż zatrudniony był na ½ etatu. Godz. 16.00 to była dla niego przerwa w pracy, zabierał wówczas tzw. papiery do wielkiej torby, aby pracować w domu – i tak było niemal dzień w dzień. Punktualny („nadpunktualny” przychodził do pracy przed godz. 8.00), zawsze pełen energii, cieszył się żelaznym zdrowiem, a jeśli niedomagał (co zdarzało się b. rzadko) - to i tak przychodził do pracy bo jak mówił: „albo jestem emerytem albo pracuję – inaczej nie wypada”.

Pan Stanisław, pozostaje w naszej pamięci tym, który ujmował wszystkich nas: księgarzy, klientów i wydawców – profesjonalizmem i kulturą osobistą, językiem i poczuciem humoru oraz elegancją (dobrze skrojonymi garniturem i gustownymi krawatami) - Polakiem i Europejczykiem

*

Z pewnym zakłopotaniem prezentuję tu biogram aktorki. Nie dlatego że aktorka ale że nieznana jest jej genealogia , nie do końca pewne samo nazwisko. A była dosyć sławna. To Jadwiga Orwid. W licznych anonsach w ówczesnej prasie występuje jako **Orwid Jamiołkowska**. Jej genealogii nie umiem zidentyfikować.

Oto jej biogram, źródło: Słownik Biograficzny Teatru Polskiego 1900-1980 t.II, PWN Warszawa 1994

ORWID, Orwidowa, Jadwiga, właśc. J. Jamiołkowska (działała 1900-1917), aktorka. Gry scen. uczyła się u R. Żelazowskiego. Debiutowała 9 VI 1900 w roli Heleny ("Przed ślubem") na scenie T. Rozmaitości w Warszawie, ale nie została zaangażowana do WTR. W 1901-02 występowała w przedstawieniach warsz. Koła Miłośników Sceny; zagrała m.in. Eugenię ("Niewolnica"). W 1902-05 w T. Polskim w Poznaniu grała, wg W. Okręta "role liryczne współczesnego repertuaru (Hauptmann, Ibsen, Przybyszewski), oraz dramatu klasycznego (Maria Stuart, Adrianna Lecouvreur, Amelia). Ponadto występowała wówczas w takich rolach, jak: Maria ("Warszawianka"), Lady Makbet ("Makbet"), Julia ("Ahaswer"), Wanda ("Dwie bliźny"), Margerita ("Pietro Caruso"). W lipcu 1906 grała w T. Letnim a w sierpniu w T. Wielkim w Warszawie Esterę ("Kazimierz Wielki i Esterka"); w sez. 1906/07 w T. Miejskim w Krakowie, m.in. Marylę ("Dziady"), Laurę ("Kordian"). Potem należała gł. do zespołów objazdowych, np w sez. letnim 1909 występowała u K. Hoffmana w Druskiennikach, w maju 1913 z zespołem artystów warsz. pod kier. M. Bronicza we Włocławku. Ostatnia wiadomość dotycząca jej działalności pochodzi T. Polskiego w Łodzi (sez. 1916/17). Niewykluczone, że niektóre dane z ostatnich lat mogą dotyczyć Heleny Bruczowej, która używała nazwiska Orwid w pierwszych latach swych

występów. Bibl.: Okręt s. 384; 75 lat w T. Pol. w Poznaniu s. 364, 366, 369; Stokowa; Wyspiański; Dz. Kuj. 1913 nr 98; Gon. Wil. 1909 nr 131; Kur. Warsz. 1900 nr 150, 157, 158, 1906 nr 176, 180, 1916 nr 217; Scena i Szt. 1909 nr 24, 33,

Część II

Historia rodowa

W tej części próbuję przedstawić genealogię Jamiołkowskich w poszczególnych wsiach Jamiołkach w okresie od 1528 roku czyli pierwszego zachowanego dokumentu po taryfy podatkowe z lat 1663 – 1712. W przypadku okresu objętego tym opracowaniem jedynym źródłem informacji są dokumenty sądowe do których dostęp nie jest łatwy. Na dodatek, chociaż nasi przodkowie do sądów chodzili licznie, to jednak ich tam obecność wynikała głównie z pewnej przypadkowości a nie obowiązku. Na domiar w sądzie odnotowywano głównie jedynie tych, którzy mieli - nazwijmy to - zdolność prawną, w ówczesnym rozumieniu czyli byli posiadaczami własności ziemskiej zatem niemal wyłącznie tylko głowy rodzin. Ponadto - do naszych czasów zachowała się tylko część ówczesnych ksiąg sądowych. Stąd w tym opracowaniu nie może być mowy o prezentacji pełnej genealogii, tym bardziej z datami urodzin czy zgonów. Po wtóre – to opracowanie z konieczności musi mieć charakter skrótowy. Dlatego nie przywołuję wszystkich zachowanych w archiwach dokumentów a tym bardziej ich treści.

Natomiast jeśli idzie o czasy późniejsze to poza kilkoma, stworzonymi przy okazji (o ich zbudowanie mnie proszono), wywodami wskazuję jedynie (w bardzo skrótowy sposób) tropy do ewentualnych indywidualnych badań. W przypadku parafii Sokoły zachowały się w miarę kompletne księgi metrykalne chrztów i małżeństw od 1683 roku (zachował się także bardzo solidny sumariusz obejmujący szcątkowo także lata wcześniejsze, od 1650) i choć nie jest to oczywiście łatwe niemniej dalsze tworzenie wywodu przodków przez zaangażowanego amatora genealogii wydaje się stosunkowo proste. Zdecydowanie prościej jest bowiem tworzyć wywód poprzez poszukiwanie przodków niż rekonstruowanie potomków

Najpierw jednak trochę informacji o historii kształtowania się nazwiska i przydomków. W sytuacji kiedy brakuje informacji metrykalnych jest to wiedza przydatna w poszukiwaniach genealogicznych.

1 Przydomki Jamiołkowskich

Odpowiedź na pytanie kiedy w Polsce wykształciły się nazwiska nie jest jednoznaczna. W zasadzie do XIX wieku w tym zakresie obowiązywało głównie prawo zwyczajowe. Na podstawie lektury ksiąg sądowych można przyjąć, że wśród szlachty podlaskiej nazwiska w wersji współczesnej, tj. najczęściej z końcówką – *ski* (dla jasności - zachowało się wiele nazwisk „szlacheckich”, pierwotnych bez tej końcówki) stały się standardem (tzn. także zapisem w księgach sądowych i innych dokumentach) dopiero od XVII wieku. Nie prowadziłem badań tego problemu, a nie zamierzam też tej sprawie poświęcić kolejnych tygodni celem szczegółowej weryfikacji swojej pamięci i notatek, lecz to właśnie na ich podstawie wyłania się następujący obraz. Mogło być nieco różnie w przypadku innych rodów ale w przypadku Jamiołkowskich w wieku XVI pisano *Jamiołka*. Bodaj tylko raz wersja z końcówką – *ski* pojawiła się w 1592 roku w dokumencie *Inter Jamiołkowskie apellatio*. W XVII wieku jest takich zapisów coraz więcej ale do (około) lat 40 tych z przewagą zapisu *Jamiołka*. Później dominuje wersja Jamiołkowski choć jeszcze w latach 60 – tych zdarzały się zapisy *Jamiołka*.

W wieku XVI w księgach sądowych zapisywano najczęściej jedynie imię oraz imię ojca a także nazwę wsi. W zapisie łacińskim - a takie zdecydowanie dominowały - brzmiało to (przykład) *Joannis olim* (albo *fillius*) *Stanislai de Jamiolki* czyli Jan syn zmarłego (jeśli *olim*) a żyjącego (jeśli *fillius*) Stanisława z Jamiołk. W przypadku kiedy występował przedstawiciel innego rodu zwykle to zaznaczano i powyższy przykładowy zapis brzmiałby wtedy *Joannis olim Stanislai Stypulek de Jamiolki*. Z mojej praktyki wynika, że jednak bardzo często tego nie respektowano. Wystarczało, że sami wiedzieli kto jest kto i ani im w głowie było, że komuś kiedyś będzie to potrzebne.

Jak widać nie było wówczas specjalnych urzędowych rygorów jeśli idzie o identyfikację tożsamości. Natomiast codzienne życie wymagało, aby w mnogości noszących to samo imię wzajemnie się rozróżniać. Stąd używano przydomków i przezwisk.

Zygmunt Gloger *Dawna Ziemia Bielska i jej cząstkowa szlachta* Wydawnictwo Redakcji Biblioteki Warszawskiej, Warszawa 1873 pisze *Jako pierwsze nazwiska uważać można tak zwane przydomki, które już wtedy były dziedziczone, gdy nazwisk na ski zakończonych jeszcze nie używano. Przydomek zowią tu niekiedy przezwiskiem, bo zwykle narzucają go ludzie pewnej osobie, wskutek jakiegoś jej wydarzenia lub śmieszności. Po ojcu nosi go syn i wnuk spadkowo, czyli cała linja, ród, dom szlachecki, a ztąd pochodzi nazwa przydomku, który się kładzie przy nazwisku nazwanem także niekiedy przydomkiem, i służy nieraz dla kilku i kilkunastu rodzin.*

Rozróżnienie co jest przydomkiem a co przezwiskiem nie jest jednoznaczne. Najogólniej przydomek ma szerszy i bardziej rodowy charakter, łączy wiele rodzin stanowiących wspólny kierz (nazwę tę upowszechnia Adam.A.Pszczółkowski – oznacza ona krzew, krzak). Często bywało, że nazwa przydomka wywodziła się od herbu. U Jamiołków (Jamiołkowskich) tak było w przypadku krzów Godziembów,

Zagrobów i może Modzeli. Niestety w miarę rozradzania tworzyła się konieczność rozróżniania się wewnątrz rodu herbowego i powstawały nowe nazwy dla kolejnych linii. Zwykle patronimiczne ale nie zawsze. Czasem od przyzwiska. Przyzwisko może być nadane komuś z uwagi na jego cechy osobowe, jakieś okoliczności życiowe i z mnóstwa innych powodów. Bywało, że jakaś linia nazwana tylko przyzwiskiem tak się rozrastała, że liczebnością przerastała linie noszące starodawne przydomki. Stąd zastrzegam, że to opracowanie nie jest próbą naukowej systematyki; tam gdzie jest to możliwe staram się wskazywać na historyczne zmiany, niemniej pojęcia przydomek i przyzwisko mogą być używane tu zamiennie. To opracowanie bowiem nie ma ambicji naukowego wykładu a jedynie praktycznego pomocnika dla genealogów.

Ustalenie historii przydomków używanych przez poszczególne krze Jamiołkowskich nie jest łatwe. O najstarszych dowiadujemy się z *Popisu* 1528 roku. Dominują nazwy (bo przecież jeszcze nie nazwiska) patronimiczne, po imieniu ojcu. Ich posiadacze nie mają innego wyróżnika, można zatem założyć, że nie było potrzeby ich jakoś wyróżniać, bo byli dla „administracji” wystarczająco rozpoznawalni.

Ale jest także szereg osób, których nazwania wskazują bądź na przydomki bądź na coś więcej – przynależność do innych rodów, czasem nawet herbową. Rozszyfrowanie genezy jest trudne ponieważ przez stulecia dokonały się olbrzymie zmiany językowe i znaczenie niektórych słów (pojęć) jest dziś nieznane. Najstarsze odnotowane to:

Koiek - moja hipoteza, że jest to zły zapis słowa Kochaniek będącego przydomkiem jednego z krzów, który to *dictus* utrzymywał bardzo długo bo do końca niemal XVII wieku. Jaka jest geneza takiej nazwy tego krza? - nie mam pojęcia.

Półpanek - ten wskazuje na kogoś zasobnego. Jacy przodkowie współczesnych Jamiołkowskich pod nimi się kryją? I czy na pewno Jamiołkowskich? (bo są przesłanki, że byli to Choińscy) - nie wiadomo. Pierwotne przydomki ulegały bowiem transformacji.

Proboszcz – skąd to (chyba) przyzwisko? Nie dowiemy się nigdy. Tym którzy by interpretowali wprost i dosłownie dedykuję skrót dokumentu z 1570 roku *Jamiolki donatio* ¹⁰⁴ gdzie występuje Anna filia olim Nicolai dicti Proboszcz de Jamiolki - Stanislai Idzko marito suo et filio suo Adamo cum eod; procreato (...) in bonis Idzki.

Krichticz – tu możliwości jawią się dwie: albo od Krystiana? (Krzysztofa?) albo od kruchty. Raczej jednak ten pierwszy wariant.

Piecka – sięgając do jaćwiesko pruskich korzeni *piec* to misio, niedźwiadek. Ale to raczej nie takie było źródło pochodzenia przydomku. Długo uważałem, że komin mógł być pierwotnym przydomkiem krza *Piecków*. *Kominowiczami* nazywali się jeszcze w XVII wieku, z tym, że w księgach sądowych jednocześnie zaczął pojawiać się u Jamiołkowskich przydomek *piecka* (*pieczka*). Komin i piec mają co prawda pewną

bliskość znaczeniową lecz przydomek *piecki* może mieć genezę patronimiczną - wywodzi się od Piotra, którego to synem był żyjący w końcu XVI wieku Jakub i od niego po dziś dzień potomkowie tak są nazywani. Z tym, że Piotr wywodził się z krza *modzeli*. Jak obecnie nazywani są *kominowicze* i czy w ogóle w Jamiołkach przetrwali? Większość przesłanek wskazuje że nie, ale może ja tylko nie umiem ich odkryć..

W przypadku *Modzelowoi wdowy* chodzi niewątpliwie o wdowę po Modzeli i nie jest to jej panięskie „imienisko” (późniejsze zapisy sądowe potwierdzają bowiem trwanie krza Modzelewiczów). Natomiast wątpliwości polegają na tym czy ten przydomek pochodzi od imieniska rodu Modzeli (Modzelewskich) czy może jest tylko przewiskiem od modzela „odcisku”. Skłaniam się do pierwszego wariantu.

Nie ma tych wątpliwości w przypadku *Pyrkowoi wdowy* - to z pewnością Perka (później przybrali nazwisko Perkowski) i - analogicznie jak u *Modzelowoi* - to jej mąż był Perka, a nie jest to jej panięskie imienisko.

Natomiast nie wiadomo co oznacza nazwa *baldyka*. Wygląda raczej na przewisko. Od imienia Baldwin? - wątpię. Już szybciej od Baltazara, Balcra. Lecz najpewniej przewisko oznacza gawędziarz, papla, gaduła. W języku litewski jest baldóti, baladót to ‘wielki, niezgrabny człowiek’. Może to.

W przypadku *Tworka* (Tworkowicza) podstawą jest niewątpliwie imię Florian czyli Tworzyjan.

Godiaba jest oczywistością – to przydomek herbowy Godziembów. Nie wydaje się, aby była też jakaś inna interpretacja w przypadku *klusa* niż powiązanie z Jamiołkami Kłosami. Podobnie jak *światlik*, *świekla*, *świklicz* wskazują na związek z Jamiołkami Światlikami, raczej nie z ćwikłą czy czymkolwiek co by można kojarzyć jako źródłosłów. Moim zdaniem różnice w zapisie Światlik a Świeklisz są przypadkowe. Ewidentny związek z Jamiołkami Światlikami ich wszystkich wynika bowiem z późniejszych dokumentów. Przy okazji widać w jak różnej formie potrafiono zapisywać *światliki*.

Interpretacja ówczesnych przydomków wymaga sporej wyobraźni albo znajomości wielu dokumentów. Długo zagadką była nazwa *goszka* ze spisu 1528. Nie był jednorazowym wybrykiem. W 1567 roku potomkowie Goszki występują jako Gosko, Gosk. Czyżby od rodu Gosków? Głowiąc się nad identyfikacją herbu(ów) Jamiołkowskich, porównałem - występujących w tekście z herbarza Bonieckiego Godziembów (Godziembów) - z zapisami sądowymi gdzie występują Jamiołkowscy Gos(z)ko. Układanka ułożyła się sama? Goszki to Godziemby?!. Skłaniałbym się zatem ku hipotezie, że to jakieś zdrobnienie Godziemby, ale może rzeczywiście jakiś Gosław był założycielem tej linii.

Natomiast nie ma takich wątpliwości w przypadku Tomka Zdroda i Macieja Faszcy. Pierwszy w oczywisty sposób wskazuje na pochodzenie z rodu Zdrodów (Zdrodowskich). Późniejsze księgi potwierdzają związki wynikające z mariażu Jamiołkówny ze Zdrodem. Zdrodowie jednak nie osiedli w Jamiołkach, a jedynie mieli własność z posagu. Natomiast zamieszkali Faszczowie, z tym że przeistoczyli się oni w Jamiołków noszących patronimiczny przydomek *olkowicze* (od Olka, Aleksego). Zachowały się tego

dowody w dokumentach sądowych. Byli krzem bardzo znaczącym, co by wskazywało, że osiedli tu od pradziejów czyli XV wieku a nie poprzez późniejsze jednorazowe wżenie.

Patronimiczną genezę ma przydomek innego rozrodzonego i znacznego krza - *Mitkowiczów*. Nie występuje jednak ten przydomek w Popisie 1528 lecz nieco później. Raczej odpada geneza od rosyjskiego zdrobniałego imienia Mitka? W księgach sądowych nie natrafiłem na żadnego Dymitra. Szukałbym raczej genezy od imienia Mikołaj.

Przywołując *olkowiczów* i *mitkowiczów* zwracam uwagę, że w ich przypadku nie mamy do czynienia ze standardowym patronimikiem . Są to nazwy krzów linii rodowych, które utrzymywały się dziesiątki a nawet setki lat. W późniejszych wiekach można wychwycić liczne sytuacje kiedy krze dzieliły się na nowe i powstawały nowe patronimiczne przezwiska. W przypadku *olkowiczów* genezę dało się zrekonstruować (o czym wspomniałem), z *mitkowiczami* jest trudniej. Niemniej fakt, że w obu przypadkach mamy do czynienia z genezą „od imienia” pozwala postawić hipotezę, iż mogły to być dwie wywodzące się ze wspólnego rodu linie - jedna po Aleksym, druga po Mikołaju.

Zagrabą, Zagrobą . Ten przydomek był dosyć trwały. Noszący go byli tak zapisywani w spisie z 1567 roku (jako Zagroba), a także w późniejszych XVI wiecznych dokumentach brańskiego sądu grodzkiego. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jest to oznaczenie herbu Zagroba. Czy Jamiołkowscy Zagrobą przetrwali do współczesności? Z Zagrobów wywodzą się Jamiołkowscy o przydomku *kufle* lecz dowieść tego by można jedynie testami genetycznymi, z tym że do testowania Jamiołkowskich najłatwiej by szukać w USA.

W XVI wiecznych księgach sądowych dotyczących Jamiołk spotkać można także przydomki *mrocz* (*mroczyk*) oraz *raczko*. W pierwszym przypadku tak nazywano jedną z linii *zagrobiczków*, prawdopodobnie wywodzących się od jakiegoś Mroczyława; nie występującego jednak w ocalałych księgach sądowych, zatem jest to wspomnienie po kimś kto żył dawniej. W księgach objawia się dopiero w początkach XVII wieku u Jana zwanego *Mrocz*.

Jeszcze trudniejsza jest identyfikacja przydomka *raczko*. Tak jeśli chodzi o onomastykę (pochodzenie?- być może pochodzi od imienia Rafał) ale i przynależność genealogiczną (niestety hipotetycznych Rafałów żyło kilku). Są przesłanki sądzić, że tak nazywano jedną z linii *kochankowiczów* (tak zapisywano potomków Gabriela, który wymieniony jest w popisie 1567 roku) , ale także ten przydomek ma Leonard po Serafinie, z tym że w żadnych dokumentach nie ma zapisu o samym Serafinie, zmarł przed 1548 rokiem, a w dokumentach występuje już tylko Leonard po Serafinie, lecz ślad po nim urywa się po 1561 roku. Czy Leonard był krewnym Gabriela? – nie ma na to dowodów.

Niektóre z pierwotnych przydomków utrzymywały się długo. Wspomnianych *mitkowiczów* i *olkowiczów* spotykałem jeszcze w zapisach z 1663 roku, *kochańka* w 1678r, a *kominowicza* nawet w 1712 roku.

Zapisy używanych współcześnie przydomków Jamiołkowskich można odnaleźć w dokumentach sądowych.

Najstarszym jest *wardasiak* (*wardaszka*). Po raz pierwszy taki zapis pojawia się w 1580 roku we wzmiance u Kapicy ¹⁰⁵ *Martinus olim Joanis Wardaska de Jamiolki*. Długo sądziłem (i nawet błędnie to obwieściłem w moim opracowaniu *Historia Genealogiczna Jamiołkowskich*), że przezwisko to miałyby wywodzić się od *wardawy* – mańkut). Tymczasem wiele wskazuje, że pochodzi od pruskiego imienia Warda, zaś Jamiołkowscy z tego krza mogą wywodzić się z Kobylińskich herbu Prus (przydomka warda używali również Makowscy),

Ale spotkałem się także z opinią (Pan. Zbigniew Gawroński na portalu Genealodzy) że „pochodzi od imienia żeńskiego Warda. Na kresach było dość rozpowszechnione zjawisko, że w sytuacji, kiedy ojciec dzieci wyjeżdżał na wojny to dzieci przybierały „nazwisko” od imienia matki, ponieważ to ona stawała się wtedy głową rodziny. Działo się tak też w sytuacji, kiedy nie wiadomo było czy ojciec/mąż żyje czy nie.”

Przydomek *piecka* (*pieczka*) pojawia się po raz pierwszy w 1611 roku *protto* ¹⁰⁶ Występuje tam Jakub po Piotrze z przydomkiem Pieczka. Przydomek *ralik* wszedł w użycie z końcem XVII wieku i nazywano tak potomków Pawła po Stanisławie z krza Godziembów. Co oznacza *ralik* nie mam pojęcia; długo sądziłem, że ma coś wspólnego z drugim członem nazwy Jamiołk Rawk. Jednak Godziembowie nie byli spokrewnieni z Janem niegdy Augustyna, który już w 1603 roku był zapisywany jako *rawkowicz*. Najprawdopodobniej to słowo może pochodzić jednak od słowiańskiego „orzący radłem”, ale jednocześnie idiom = „żywiciel”.

Niemniej takich zapisów sądowych, gdzie wpisywano przydomki, nie ma zbyt wiele. Podobnie lapidarne były popisy wojskowe i rejestry podatkowe, szczęśliwie moich *sieniutów* wyróżniano dictusem w rejestrach podatkowych od 1663 roku, w księgach sądowych wcześniej. Od czego wywodził się ten przydomek czy może raczej przezwisko nie wiadomo. Narzucająca się hipoteza, że od imienia Szymon czyli z ruska Sieńka odpada bo u *sieniutów* od początków XVI wieku do połowy XVII wieku nie było żadnego Szymona. Sieniuta oznacza także chorągiew kościelną albo herb. Czyżby ufundowali taką chorągiew bądź byli spod tego herbu? Raczej wątpliwe. Lata praktyki nauczyły mnie, że w przypadku drobnej szlachty źródeł przydomków należy szukać w prozie ówczesnego potocznego słownictwa a nie poetyckich uniesieniach.

Lecz trzeba dodać, że zanim utrwalił się przydomek *sieniuta* nazywano ich *wołpiki*. Od mniej więcej 1570 roku do lat trzydziestych XVII wieku tak w księgach byli zapisywani Maciej Świetlik i jego synowie. Skąd ta nazwa? Jeśli to nie jakaś staropolska nazwa lub np. „pokręcona” wersja zapisu np. wilków to jedyne co mi przychodzi do głowy to jakieś związki Macieja z Wołpą (miasto między Grodnem a Wołkowyskiem) i władającymi nią wtedy kniaziami Holszańskimi.

105 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 sk. 759

106 NIAB grodzkie brańskie F 1708-27 sk. 820 i 821.

Wspomniałem, że przydomki zwykle nie miały trwałego charakteru. Na co dzień zastępowane były przezwiskami. Tak działo się kiedy jakiś kierz (gałąź rodowa) za mocno się rozradzał, co samym mieszkańcom okolicy sprawiało kłopoty z rozróżnianiem. Wtedy nadawano przezwiska. Najczęściej odimienne, niekiedy mające podkreślić jakąś cechę głowy rodziny. Dobrym przykładem jest rozpoznany przeze mnie przypadek jednej z gałęzi *sieniutów*. Od Boruta syna Jakóba, od początków XVII do połowy XVIII wieku, jego potomków zwano *boruciakami*. Lecz nie był to kres przemian w tej linii. Jeszcze w 1756r. Franciszek (syn Jerzego) żeni się jako *boruciak* ale już jego potomkowie (a i on sam w późniejszych źródłach) zapisywani są jako *seydyki* i pod tym przydomkiem (może oznaczającym kresową nazwę ryby miętusa) pozostało po nich do dziś wspomnienie (*Seydyki* bowiem w Jamiołkach wymarli w XX wieku). Jeszcze inną linię po Borucie na przełomie XVII i XVIII zaczęto nazywać *sielawy*. To też wygląda na nazwę ryby tyle że sielawa to ryba jeziorna.

Los przezwisk z reguły był krótki, czasem tylko jednopokoleniowy; tak było z przezwiskami: *Siwik* (pisany także jako *sidzik*), *galik* (tu nie jestem pewien czy aby skryba się nie pomylił i zamiast *ralika* zapisał owego *galika*), *zagajny*, *kołacz*. Dłużej, bodaj przez trzy pokolenia utrzymywało się przezwisko *sęczyk* (*senczyk*).

Dosyć zagadkowo wygląda sprawa przezwiska *rudzik*. Aż narzuca się, że pochodziło od rudego. Lecz tak wcale być nie musi. W XVI wieku istniał (a moi *wolpikowie* byli z nimi spowinowaceni) kierz Jamiołków o dictusie *ruta*. Mocne genealogiczne przesłanki wskazują, że z czasem *ruty* „zrudzieli”.

Przy braku ciągłości spisanych źródeł dziś najczęściej nie sposób ustalić do którego krza przypisać owych „odszczepieńców”. Przydomki bowiem ulegały zmianom.

Ciekawe są losy Jamiołkowskich *doktora i doktorzaków*. Sebastyan *doctor* zapisany był w Godziebach już w 1571 roku. W rejestrze pogłównego (z 1663 roku) w Jamiołkach Godziebach wymieniony jest Piotr wdowiec. W rejestrze podymnego z 1692 roku jest ich nawet trzech (także w Kowalach). Z przydomkiem doktor zmarł także w 1747 w Jamiołkach Świetlikach 70 letni Maciej. Którzy to Jamiołkowscy? Jest sporo przesłanek, że to jedna i ta sama linia Godziembów, ale z całkowitą pewnością nie da się tego stwierdzić. Być może doktorem przezywano także Jamiołkowskich z innych krzów, pewnie było to związane z umiejętnościami medycznymi.

Z innych zapisów, pochodzących z rejestrów podatkowych, niewątpliwym jest, że przezwisko a nie przydomek nosił Wawrzyniec *Pers* (pogłówny z 1674r), z nim związana jest ciekawa hipoteza, że mógł służyć pod dowództwem rotmistrza Daniela Baubonabeka, który osiadł koło Szepietowa, w Łazach Cieszynach). Było przezwisko *Pers* ale był także Jamiołkowski *Polak*. Tak zwał się Maciej syn Jana z Jamiołk Godzieb - wzmianka z 1591 roku w lwowskich Kapicjanach. W tych samych Kapicjanach ale w roku 1617 zapisano Jakub olim Jan Kargol Jamiołka de Jamiolki Piotrowięta. Teoretycznie najprostsze do interpretacji powinny być patronimiki. Dzięki wiedzy Pana Tomasza Jaszczolta dowiedziałem się że

Waskowicz to patronimik od Wawrzyńca. Maciej i Michał niegdy Jana *waskowicza* de Jamiołki Piotrowięta faktycznie okazali się wnukami Wawrzyńca.

Raczej nie budzi wątpliwości znaczenie przydomków? (przezvisk?) *chudzik* (z 1558 roku ZZG syg.55), *borek* (pogłównie z 1676), *kruk* (podymne z 1712), *kreska* (podymne z 1775), *piasek* (taryfa dziesięciny z 1782). Natomiast wiele znaczeń może mieć przezvisko *terela*, (tak nazwano jedną z linii Zagrobów) Jedno ze znaczeń to rzympała ale może od tierat – trzeć, może od tyrać czyli ciężko pracować, a może od podobno litewskiej nazwy osobowej *Terela*. **Powstał wcześniej bo w początkach XVII wieku i trwał jeszcze w XVIII. W XVII wieku przez kilka pokoleń występowało przezvisko *sęczyk*. Nieznana acz interesująca byłaby geneza utworzenia przezviska *zdun* - nosił je w początkach XVII wieku Wojciech niegdy Jana. Czy rzeczywiście stawiał piece ? Tego nie wiadomo.**

Nie do końca jasne są losy przezviska *czupik*. Tak zapisano w rejestrze pogłównego 1676 roku Macieja i Walentego. Czy to od któregoś z nich wywodził się Franciszek *ciupa* tak zapisany w rejestrze 1775 roku? - nie jest to do końca pewne. Pradziadem Franciszka był co prawda Maciej, tyle że było dwóch, a jest sporo przesłanek, że akurat nie *czupik*.

Reasumując – ze współczesnej perspektywy niekiedy nie sposób rozpoznać znaczenie, jak też odróżnić czy używane przez jakąś rodzinę miano jest przydomkiem czy przezviskiem. Dla uproszczenia przyjąłem jednak, że jeśli miało ono charakter wielopokoleniowy, a przetrwało do współczesności, to traktuję je jako przydomek. Przykładowo jedna z linii Jamiołkowskich już w XVII wieku zapisywana była jako *jagusie*. Nazwa wywodzi się od imienia Augustyna po Erazmie (przez jakiś czas potomkowie Erazma nazywani byli *niemiryce* bo Niemiera to polski odpowiednik Erazma).

Niekiedy zdarzało się, że w wyniku związków małżeńskich przydomek przechodził na rodzinę o innym nazwisku. Tak zdaje się było z Jamiołkowskimi *kulpami*, (słowo to miało wiele znaczeń, tu pewnie kij, kłonica) którzy w XVIII wieku wygaśli a ich przydomek przejęła (może nawet mieszkali później na tym samym siedlisku?) jedna z rodzin Faszczewskich. Być może tak też było z Jamiołkowskimi *parzejami* (*parzejkami*). Byli bowiem także Bruszewscy *porejki*. Ale tu nie ma żadnych żadnych jednoznacznych dokumentów, które by to uwiarygadniały.

Dla odtworzenia historii przydomków Jamiołkowskich niewątpliwie najcenniejszy jest rejestr dziesięciny z 1782 roku. Wymienia Jamiołkowskich już ze współczesnymi przydomkami, tj. w większości „obowiązującymi” do dziś.

W rejestrze z 1782 roku są:

Piecki – o nich już wspominałem,

Kufle – też wspominałem,

Kowalaki – kierz nadal silnie w Piotrowiętach osadzony i rozrodzony. Ale też zamieszkujący inne wsie. Jeden z najbardziej znacznych i zamożnych krzów. Jednoznaczne przypisanie tego przydomka któremuś krzu (wcześniej inaczej nazywanemu) jest kluczowym problemem uporządkowania genealogii

Jamiołkowskich. Ja nie znalazłem takiej jednoznacznej odpowiedzi. Nazwa *kowalaki* pojawiła się w księgach metrykalnych po raz pierwszy w 1688 roku przy okazji chrztu Anastazy, córki Grzegorza i Doroty z Truskoleśnych. Wydaje się, że Grzegorz był synem Wojciecha Kochankowicza. To pierwsza hipoteza ale jest i druga, że tak zaczęto nazywać *Mitkowiczów*. Niewykluczone, że *kochankowicze* i *mitkowicze* byli wspólnego rodu a z powodu dużej liczebności już wtedy ich rozróżniano przydomkiem. Frapujące jest pytanie skąd nazwa tego przydomka?Może mieli kuźnię? -tego wykluczyć się nie da lecz nie ma na to dowodów. Od zawsze (czyli udokumentowanych czasów) zamieszkiwali w Piotrowiętach, ale może pierwszym ich miejscem osiedlenia były Jamiołki Kowale? Wszak tam też zamieszkiwali i zamieszkują ich genetyczni rodowcy – *melonki* i *jagusie*. Ale może być inne znaczenie – kowal, to ktoś kto był bitny, wojowniczy, umiejący walczyć

Parzeyki – Przewisko pojawiło się już w XVII wieku i znane jest do dziś. Nazwano tak jedną z linii Mitkowiczów. Przedrostek po sugeruje po czymś, po kimś. Jeśli miałyby to być patronimik to żadne imię nie przychodzi mi do głowy. Natomiast może w tym przypadku miało miejsce innego rodzaju przejście. W innym miejscu wspominałem o przypadkach przejmowania przydomków z rodu na ród. Byli wszak Bruszewscy *Poreyki*.. Ale może *parzejki* było pojęciem wówczas używanym na codzień. Tylko co to mogło znaczyć? Bardzo ryzykowną hipotezą byłoby wywodzenie pochodzenia od herbu Poraj – niby czemu ta hipotetyczna herbowa pozostałość miałyby objawić się dopiero w XVIII wieku?

Kłys – prawie na pewno wskazuje na związki z Jamiołkami Kłosami

Poidzień – to przewisko patronimiczne *po Idzim*

Ciupa - wyżej wspominałem

Sielawy – wywodzi się z Jamiołk Świetlik. Przydomek pojawia się w końcu XVII wieku, Mógł oznaczać szalawa, sielawa ‘włóczęga’ albo szalawij ‘głupi człowiek.

Gorlachy - niewątpliwie przewisko wskazujące na związki z Gierłachowskimi,

Jagusie - wcześniej opisane;

Domińczaki - to przewisko od imienia Dominik

Syzdy – nie znam genezy nazwy W staropolszczyźnie *zyzda* znaczyło zezowaty; mało prawdopodobne aby pochodziło od *zyzdy* czyli szóstki na kości do gry. Wreszcie kresowe *syzda* = muzykant. Jeden z synów Jana z Jamiołk Kowal Józef już w połowie XVI wieku osiadł w Kłosach. Lecz dopiero mniej więcej w połowie XVIII wieku zaczęto ich nazywać *Syzdy*.

Melonki - przewisko trwające do dziś, którego geneza jest znana; tak przewano Wojciecha po Janie. Było to w pierwszej połowie XVIII wieku.. Czemu melonek? Na moją intuicję był albo gruby albo łysy.

W XIX i XX wieku niektóre z w/w przydomków zanikły. Z trwających do dziś w Jamiołkach Piotrowiętach w początkach XIX wieku pojawił się nowy – *strzelce*. Wedle rodzinnego przekazu stąd, że jeden z przodków używał strzelby czyli najpewniej pełnił jakąś służbę strażnika z bronią, a takich służb było

kilka. Prekursorem *Strzelców* był w XVIII wieku Franciszek. Problem, że było ich w tym samym czasie kilku, dotąd nie potrafiłem sprecyzować od którego Franciszka i z jakiego krza się wyłonili.

Natomiast licznie pojawiały się patronimiczne przezwiska służące codziennej identyfikacji w mnogości Jamiółkowskich. Bywało, że powstawały i po jednym pokoleniu ginęły, ale były i takie, które nabierały bardziej trwałego wielopokoleniowego charakteru. Tak przykładowo jest z jedną z linii moich Sieniutów po Benedykcie, który zmarł w 1878 roku. Zwani są jako *Benki*. Lecz nie zapomnieli, że wywodzą się z *sieniutów*. Najpewniej tak jest i u innych. Lecz nie jest to tematem tego opracowania, za świeże czasy, powinny pozostawać jeszcze elementem wewnątrz rodzinnych przekazów.

2 Wywody rodowe- hipotezy

Uwaga- jest to moja autorska próba, oparta wyłącznie o analizy dokumentów sądowych, z lat kiedy nie było żadnych informacji metrykalnych. Uczestnicy, przeważnie tylko główni właściciele, zapisywani w nich byli w sposób bardzo ograniczony, imionami swoimi i ojców z określeniem wsi. W przypadku swoich Sieniutów analizowałem dronbiazgowo każdy dokument stąd akurat tego wywodu jestem pewien. Takie same działania dla innych krzów uznałem za przesadne. Odwołując się do świata szachów byłaby to gra ze zbyt wieloma przeciwnikami, na dodatek rozgrywana na ślepo. Mnie czasu i chęci starczyło tylko na symultanę (za jakie grzechy mam siedzieć godzinami i szukać nie swoich przodków), a w symultanie zdarzają się błędy i przeoczenia . Jeśli jednak ktoś kiedyś będzie zainteresowany wywodem swoich przodków to główne figury na genealogicznej szachownicy ma ustawione.

Jamiołki Piotrowięta

Popis 1528 roku wymienia *Selo Jamelki Petrowiata ziemiane Stanisław Petrowicz, Matey Faszcz, Jan Kominowicz, Mikołay Zagraba, Szczepan Mateiewicz, Tomko Zdrod, Matey Kominowicz, Matey Swekla, Stanisławowaia Modzelewaia wdowa, Jan Bartoszewicz, Jan Zagrabcz, Mikołay Proboszcz, Mikołaj Bartoszewicz, Stanisław Tworkowicz, Stanisław Janowicz Koiek, Stankowaia Pyrkowaia wdowa, Matey Szczepanowicz, Ławrinec Mateiewicz, Petr Swiklicz. Z tych wsich 5 koney Matey Swekla, i Petr Swiklicz to mieszkańcy nieco później powstałych Jamiołek Świetlik na dodatek opisywani szeroko w innej części opracowania stąd ich tu pomijam*

1 Stanisław Petrowicz

Piotr w 1528 roku już nie żył. Natomiast Stanisław zmarł przed 1545 rokiem bo nie figuruje w dokumentach sądowych:

Jego synami był (li) Jerzy i (być może) Marcin.

(1.1.) Jerzy zmarł przed 1560 r.; jego i potomków dokumentuje kilka zapisów. Przykładowo z 1545 roku *Jamiołki obligatio*¹⁰⁷ Georgius olim Stanislai de Jamiołki Piotrowięta - Stanislao olim Stanislai de ibid.

Synami Jerzego był

(1.1.1) Kalikst i **(1.1.2) Bartłomiej** (Baltazar?).

Przykładowo z lat 1561- 1569 *debitum* Tomasz niegdy Mikołaja, Barbara (żona niegdy Kalikstego po Jerzym Jamiołce) oraz *obligatio*¹⁰⁸ Marcin niegdy Stanisława, (Baltazar?) i Kalikst niegdy Jerzego a także późniejszy *quittatio*¹⁰⁹ Bartosz (Baltazar?) i Kalikst niegdy Jerzy, Marcin niegdy Stanisław Ruta.

107 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -1, sk. 71

108 NIAB grodzkie brańskie F 1708-3 sk 943

109 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 3 sk. 468

Wiadomo jedynie o synu Kaliksta, był nim.

(1.1.1.1) Jan

Przykładowo z roku 1571 *Jamiolki in vigore*¹¹⁰ Roza niegdy Marcina de Jamiolki Piotrowięta, Leonard niegdy Mikołaja de Jamiolki, Jan niegdy Kalikstego.

Dalej ślad ginie i trzeba przyjąć, że linia ta wygasła.

Natomiast jeśli idzie o Marcina po Stanisławie to za bardziej prawdopodobne uważam, że Marcin był synem Stanisława Janowicza Koika, po którym poszła linia zwana *Ruta* (rutowicze) stąd odsyłam do wywodu (15.4), tu odnotowując Marcina jako tylko ewentualnego syna Stanisława Petrowicza.

2 Matey Faszcz

Są mocne przesłanki, aby sądzić, że zamieszkując Jamiolki Faszcz „przeistoczyli się” w Jamiółkowskich o przydomku Olkowicze. Patronimiczny przydomek (Aleksy to to samo co Olk) wskazuje, że powstał on od Aleksego (Aleksandra). Oba spisy, tak z 1528 r., jak też z 1567 r., nie wymieniają jednak żadnego Aleksego. Pośrednio dowodzi go natomiast dokument z Metryki Litewskiej syg. 211, karty 243 i 244 (albo bo podwójna numeracja 795 i 796) z 1546 roku *Brussowo Jamiolki*.

Jest to apelacja w sprawie sporu o granicę pomiędzy Bruszewskimi a Jamiółkami. Kilku Bruszewskich wytoczyło Jamiółkom proces o naruszenie starych granic z Bruszewem i z Wnorami. Z Jamiółk wymienieni są: Nicoal' niegdy Barth' (Mitkowicze – przyp. jj), Martin' niegdy Stanisł' (Kochańki – przyp. jj), Laurenti' cum participibus (chodzi zapewne o Ławrinca Matejewicza z popisu 1528, ale nazwy tego krza nie umiem zidentyfikować – przyp. jj), Math' niegdy Joan' (Kominy – przyp. jj) cum participibus, Paul' ol' Nicol' (Zagroby – przyp. jj) cum participibus, Georgi' ol' Stanisłai (wtedy noszących dictus Ruta) oraz **Math' niegdy Alexi Faszcz**. Trybunał w imieniu króla nakazał przysięgę przed sądem.

Rozstrzygającym genealogię tego krza zdaje się zapis z 1592 roku¹¹¹ *Joachim olim Thoma, Georgius olim Mathia, Stanislaus olim Thoma, Adam et Bartholomeus olim Alex, Faszczowie seu Jamiółkowie de Jamiolki Piotrowięta Districti Bielscensis, Palatin Podlachia atq in Faszcz Male Ducatum Prussia Dstq Rynens hrdes Jamiółka osiadłszy w Xsięstwie Pruskim powiecie Ryńskim Faszcz Male od nich nazwał się Faszcz*.

Hipotezę o pochodzeniu Olkowiczów z Faszczów umacnia dokument, sporo już późniejszy. Pochodzi z księgi brańskiej z 1603 roku¹¹². To relacja woźnego, w której ów pisze o nieudanej próbie wprowadzenia Adama, syna Alexego Faszczy (!) w dobra Bartłomieja, syna Alexego Faszczy (!) z Jamiółk Piotrowięt, które z kolei ten Adam chyba miał otrzymać w drodze zamiany od Joachima i Grzegorza po Stanisławie i Doroty,

110 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 4 sk. 918

111 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 17, sk 658

112 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 93 skan 710

dzieci Macieja Olkowicza Jamiołki z Piotrowiąt. Zarówno Adam i Alexy w pozostałych licznych zapisach zapisywani są jako Olkowicze. Pytanie – czemu tym razem zapisano ich jako Faszczów?

Wielce prawdopodobne, że pochodzą od Aleksego syna Idziego Faszczy. Jak poinformował mnie Pan Tomasz Jaszczółt - w 1476 r. *bracia rodzeni Andrzej, Aleksy, Maciej i Szczepan, synowie Idziego z Jabłoni dokonali przed sądem łomżyńskim podziału dóbr, w wyniku którego Andrzej i Aleksy wzięli dziedzinę Faszcze, natomiast Maciej i Szczepan Świerczewo. Aleksy i Olk to tożsame imię - możliwe, że od tego Aleksego z Faszczy pochodzą ci Jamiołkowscy Olkowicze. Jeśli tak to są to dowodni klejnotnicy herbu Suchekownaty. Z tym herbem są poświadczeni źródłowo bracia Aleksego jak i sam Idzi. Niemniej powszechnie przypisywany jest im herb Prus 2.*

Pora na wywód

2. Aleksy w 1528 roku już nie żył:

(2.1.) Maciej którego wymienia Popis żył zatem do co najmniej 1546 roku.

Synami Macieja byli:

(2.1.1.) Aleksy i (2.1.2.) Piotr

Pierwszy zapis o nich pojawia się w 1561 roku ¹¹³. Występują obaj oraz Marcin niegdy Jakuba, Leonard niegdy Piotra de Bruszewo, Paweł Zagrobicz, Jan niegdy Mikołaja, Stanisław Grabowski, Adam syn Aleksego. Uwaga Adam to Olkowicz - syn Aleksego po Macieju

Kolejne pokolenia:

Wywód po (2.1.1.) Aleksym Prawdopodobnie to dopiero od tego Aleksego wchodzi w użycie przydomek Olkowicze. Aleksy nie dożył Popisu 1567 roku.

Synami Aleksego (2.1.1) byli

(2.1.1.1.) Adam Wymienia go przysięga w 1569 roku na wierność Koronie. Występuje w licznych dokumentach z przydomkiem Olkowicz; żył długo, bo był wymieniany jeszcze w 1608 roku. Przywoływanie dokumentów jest bez sensu, było tego dziesiątki.

(2.1.1.2. Bartłomiej) Bartłomieja wymienia Popis z 1567 roku. Występuje w *Regestrze poborowym anni 80 w województwie podlaskiem, powiatu bielskiego* (z 1580), który wymienia. *Śl. Bartosz olim Alexego, z cześnikami swemi, z 15 wł. śl.* Bartłomiej żył jeszcze w roku 1610 – *rellatio* ¹¹⁴ Paweł niegdy Adama, Andrzej, Maciej niegdy Adama Kochaniek Jamiołki Piotrowięta, Stanisław niegdy Wawrzyńca Bruszewski, Adam niegdy Michała Jamiołki Piotrowięta, Bartłomiej niegdy Aleksego Jamiołki Piotrowięta.

Ale był jeszcze syn - Maciej. Poświadcza go bodaj jeden tylko (przynajmniej mnie znany) dokument *concordia* (NIAB 1708, ks 12) z 1579 roku w którym Szl. Maciej i Bartłomiej ss. zm. Aleksego z Jamiołk dziedzice zeznali, że zawarli między sobą ugodę w sprawie krzywd i budynków ojcowskich w ten sposób, że

113 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 3 sk. 930

114 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 101 sk. 1301

Maciej wziął siedlisko i budynki Szczepanowskie, a Bartłomiej wszystkie budynki ojcowskie z siedliskiem. Wobec tego tenże Bartłomiej dodał wspomnianemu Maciejowi 14 kop gr. pol., a Maciej Bartłomiejowi przekazał i dodał 3 zagony pod młynem wietrznym od wiru wodnego (? – po łacinie użyto słowa „gurses”, które ma wiele znaczeń, np. woda, przepaść) do Zagłówków. Ugody mieli dotrzymać pod zakładem 14 grzywien gr.

Synami Adama (2.1.1.1.) byli (2.1.1.1.1) Paweł , (2.1.1.1.2) Jan i (2.1.1.1.3) Aleksy

Po (2.1.1.1.1) Pawle Bodaj najczęściej występujący w księgach sądowych spośród Jamiołkowskich, najwcześniejsze z jego udziałem zapisy pochodzą z roku 1605 ¹¹⁵ *Jamiolki obligationes demisio* gdzie występują Augustinus olim Komin de Jamiolki – Paulo filius Adae Olkoicz de ibidem – Joannes olim Petri Zagroba oraz z tej samej karty *Jamiolka guietaio* Paulus filius Adae Olkoicz – Andrea filius Augustinus.

W zapisach sądowych występuje co najmniej do 1643 roku. Dokumenty z 1638 roku *lucrum* Paweł niegdy Adam Olkowicz w sprawie z Łapińskimi i Choińskimi oraz *rumatio* ¹¹⁶ Paweł niegdy Adama, Michał niegdy Jakuba; dotyczy dóbr na Faszczach. W 1643 roku pozywa go Wojciech *Pana 14 marca* ¹¹⁷ (prawdopodobnie ojciec Andrzeja Stanisława, przyszłego urzędnika).

Synem Pawła był

(2.1.1.1.1.1.) Adam Po raz pierwszy odnotowany jest we wzmiance Kapicy z 1657 roku ¹¹⁸ Adam ol Paweł Jamiołkowski in Jamiolki hrs Ewa córka niegdy ol Marcina Kalinowskiego Kalinowo Nowe i Stare Natomiast w znanych mi księgach pojawia się późno bo w 1664 roku *donatio* ¹¹⁹ Jakub niegdy Wojciecha Jamiolki Piotrowięt , Adam niegdy Pawła Jamiolki Piotrowięta

Występuje w taryfie 1663 roku *Szlachetny Adam ol' Paweł Jamiołkowski z żoną* (także w taryfie 1674). W księgach sądowych po raz ostatni w 1675 roku w *donatio* ¹²⁰ Adam przekazuje ziemię ale nigdzie nie ma wymienionego syna. W późniejszych taryfach w Jamiołkach jego następcy nie widać. Natomiast w księgach sądowych istnieje jeden dokument z 1676 roku który może sugerować, że jednak miał syna, który był w jakiś sposób powiązany z Kalinowem Solkami *transcduction* ¹²¹ Wojciech Jamiołkowski, Dorota żona Jakuba Jamiołkowskiego, Wojciech ol Adam Jamiołkowski Kalinowo Solki. Niemniej dalej trop ginie.

Drugim synem Pawła był

115 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 4, karta 420 v

116 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 128 sk. 55 - 56 oraz sk. 267

117 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -133 sk 442

118 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 19 9051

119 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -156 sk. 467

120 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 171 skany 547 - 548 oraz 554 -555

121 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -172 sk 466 - 467

(2.1.1.1.2.) Maciej Zapisywany był zarówno jako właściciel na Faszczach i Piotrowiętach. Świadczą o tym wzmianki Kapicy ¹²² z 1644 roku - Maciej ol Paweł Olkowicz Jamiołka in Faszcz, z 1654 Maciej ol Paweł Olkowicz in Jamiołki Piotrowięta hrs oraz dokumenty sądowe, np. z 1639 roku *Jamiołka infamis* ¹²³ Miał przezwisko Brodzik. Jego synem był

(2.1.1.1.2.1) Walenty Wiele wskazuje na to, że to jego odnotowuje taryfa pogłównego Faszcz z 1663 rok *Szlachetny Walenty z żoną*, W księgach sądowych przykładowo kwitacja z 1661 roku ¹²⁴ Tomasz olim Maciej Faszczewski, Walenty ol Maciej. W taryfie 1674 roku występuje już bez syna. Dalej trop ginie.

Po (2.1.1.1.2.) Janie

Jego żoną była Maryanna córka Jakuba Wołpika. Jan osiadł w Godziebach, jest zapis z lat 1604 – 1605 *Jamiołki Demissio* ¹²⁵ gdzie występuje *N. Joanni filio Adami Olkoicz de Jamiołki tenutarium in Godzieby* (i Jamiołki Piotrowięta). Wskazuje on na to, że Adam osadził w Godziebach (zapisano „in” a nie „de”) swojego syna Jana. Z nim to zapewne związany był zapis kiedy to po raz ostatni w księgach sądowych pojawia się przydomek *Olkowicz*. Było to w 1663 roku *G Jamiołkowski cum submission quiettatio* ¹²⁶ Wymieniony jest tam Jan Olkowicz ale bez imienia ojca. W późniejszych latach w księgach nie ma żadnego zapisu zaświadczonego, aby jakiś jego męski potomek dziedziczył w Godziebach.

Nie ma dowodu a jedynie hipoteza, że Jan miał jednak dwóch synów: Macieja i drugiego, którego imienia nie potrafię zidentyfikować. To sugeruje zapis w taryfie z 1663 roku *Szlachetny Maciej olim Jana Jamioł z żoną, przy nim synowiec*. Hipoteza jawi się „wielopiętrowa” - zakłada, że Jan zmarł dokładnie w 1663 roku, drugi nieznan z imienia syn zmarł wcześniej a opiekę nad jego synem przejął bezdzietny Maciej, osiadły w Piotrowiętach. Na dodatek Maciej mógł mieć dzieci ale w 1663 roku były one (w sensie podatkowym) nieletnie. Ówczesne prawo nakazywało płacić podatki za dzieci, które miały ukończone 10 lat. Na podstawie tak skomplikowanej hipotezy każdy dalszy wywód jest ryzykowny.

Po (2.1.1.1.3) Aleksym. To prawdopodobnie od niego poszła linia z której pochodził Andrzej Stanisław Jamiołkowski (**Uwaga – to jest tylko hipoteza!**). Aleksy był prawdopodobnie najmłodszym synem. W księgach pojawia się w latach 1618- 1620 *obligatio i exemptio* ¹²⁷ W obu występuje Aleksy wraz z bratem Pawłem. Inny przykładowy zapis to kwitacja z lat 1626 – 1628 ¹²⁸ Aleksy niegdy Adama Olkowicz

122 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 19 sk 8771 oraz 8990

123 NIAB grodzkie brańskie 1708 – 130, sk. 151- 152

124 NIAB grodzkie brańskie 1708 – 153 sk. 455

125 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 4, karty 321-321v

126 NIAB grodzkie brańskie 1708 -43 sk.106 - 107.

127 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 19, skany 374- 376

128 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 21, sk 747

Jamiołki Piotrowięta, Jakub olim Jana tamże. Kolejny dokument (i to pośrednio bo występuje syn) pochodzi z 1635 roku *bannitio*¹²⁹ Wojciech zapisany jest jako filius Alexy. Inni uczestnicy to nieomal połowa Piotrowiąt - Paweł i Andrzej niegdy Michała, Paweł niegdy Jana, Stanisław niegdy Marcina, Mikołaj niegdy Jana, Grzegorz niegdy Marcina, Bartłomiej niegdy Marcina, Bartłomiej niegdy Leonarda, Maciej niegdy Macieja, Wojciech Sawka honestus. Aleksy w księgach występował bardzo rzadko. Po raz ostatni w 1645 roku *banitio*¹³⁰

Nie wykluczone, że wynikało to stąd iż mieszkał poza parafią sokołowską. Z 1632 roku pochodzi dokument¹³¹ *Jamiołki lucrum* w którym Aleksy ol. Adama Jamiołka skarżył dziedziców z Zajek o zniszczenie zasiewów na jego polu (fundum) we wsi Łaś Toczyłowo. Czy mieszkał w Łasi tego nie wiadomo ale na pewno miał tam dobra.

(2.1.1.1.3.1) Wojciech. Jego wyłuskanie było bardzo trudne. Poza wspomnianym wyżej dokumentem w księgach pojawił się jeszcze tylko jeden raz, w 1643 roku (i to tylko prawdopodobnie bo bez zapisanego imienia ojca; niemniej przesłanki wskazują, że to on) przeciwko stryjowi Pawłowi w *Pena 14 Marca*¹³² Ten brak dokumentów go poświadczających wynika stąd, że Wojciech niewiele przeżył ojca. Zmarł około 1650 roku bowiem wtedy w zapisach sądowych pojawia się już syn Andrzej. Prawdopodobnie żoną Wojciecha była Anna Jabłońska. To sugeruje *vulnera* z 1645 roku.¹³³ Zofia córka niegdy Macieja Jabłońskiego, żona Wojciecha Jamiołki. Ten brak dokumentów ze spraw sądowych jest mocną przesłanką, że mieszkał poza Jamiołkami. Może w Łasi Toczyłowie? Wszak jego ojciec Aleksy sędził się w 1632 roku (patrz wyżej) z mieszkańcami Zajek o zniszczenie zasiewów na jego polu (fundum) we wsi Łaś Toczyłowo.

Synem Wojciecha byłby zatem

(2.1.1.1.3.1) Andrzej Stanisław. Początkowo pisany był jako tylko Andrzej. Najstarsze zapisy o nim pochodzą z 1649 roku *rumatio i dwa razy Pan 14 Marca*¹³⁴.

Na jego późniejszą karierę spory wpływ (poza osobistymi cechami) musiał mieć przywoływany w innej części tego opracowania (I.7) zapis Kapicy z 1655 roku gdzie liczni krewni i powinowaci darowują część spadku po bezpotomnie zmarłym Bartłomiejowi *więczyuku* Andrzejowi niegdy Wojciecha Jamiołkowskiemu. Taka solidarna szerokorodzinna zgoda była wtedy raczej rzadko spotykana.

Dalsze jego dzieje są dobrze rozpoznane. Prezentuję je w innej części opracowania (I.7).

Prawdopodobnie drugim synem Wojciecha był

129 NIAB grodzkie brańskie 1708 -124a, sk. 1782 – 1783

130 NIAB grodzkie brańskie 1708 -138, sk 1305

131 AGAD grodzkie brańskie PL 87 – 30 sk 4488

132 NIAB grodzkie brańskie 1708 -133, sk 442

133 NIAB grodzkie brańskie 1708 -137, sk 450

134 NIAB grodzkie brańskie 1708 - 37 , sk 2073, 2949 i 2952

(2.1.1.1.3.2) Jakub

Po raz pierwszy w księgach pojawia się w 1661 roku w *donatio*¹³⁵ Paweł niegdy Stanisława, Jakub niegdy Wojciecha, Mateusz niegdy Macieja. Z lat 1661 - 1664 pochodzi jeszcze kilka dokumentów, później ani jeden. Tymczasem *Jakub olim Wojciecha z żoną* występuje w taryfach lat 1663, 1674 i 1676 roku. W tej ostatniej bardzo zagadkowo *Jakub olim Alberti rydlem ryje z żoną* co by świadczyło o biedzie brata posesjonata. Czy tak było – tego nie da się teraz rozstrzygnąć. W taryfie 1692 roku status majątkowy jest zdecydowanie lepszy. Obok żony (była nią Elżbieta Jabłońska) i córki zapisany był parobek chłopski. Z ksiąg sądowych i metrykalnych wynika, że mieli także męskiego potomka. Dowiadujemy się z nich także że Jakub był nazywany *Kruk, kruszczak* stąd wiadomo że jego synem był zapisany w taryfie 1712 roku Franciszek. Jako że na przełomie XVII i XVIII wieku w Piotrowiętach żyły przynajmniej cztery pary w których głową rodziny był Franciszek (skłaniałbym się do przypuszczenia, że tylko dwóch Franciszków ale żony im umierały) nie kuszę się o dalszy wywód. Zdecydowanie łatwiej tego dokonać klasycznymi metodami szukając przodków a nie potomków.

Ale jest drugi wariant, że synem Jakuba był Wawrzyniec ale to trzeba by dowieść, mnie się nie udało.

Czas wrócić do innego Olkowicza syna Aleksego

Po (2.1.1.2) Bartłomieju

Jego synami byli (2.1.1.2.1) **Michał** i (2.1.1.2.2) **Andrzej** i prawdopodobnie (2.1.1.2.3) **Łukasz**

O dwóch pierwszych informują dokumenty z 1612 roku *decretum* gdzie występują Paweł niegdy Adama, Andrzej i Maciej ol. Adam Kochanek, Stanisław niegdy Wawrzyńca, Adam niegdy Mikołaja Jamiołki Piotrowięta, Andrzej, Andrzej i Michał ol. Bartłomieja oraz *Jamiołków et Bruszewskich motio*¹³⁶ Stanisław niegdy Wawrzyńca Bruszewo, Andrzej i Michał niegdy Bartłomieja Jamiołki Piotrowięta.

Przy okazji dowiadujemy się, że żoną Bartłomieja była Katarzyna córka Marcina Bruszewskiego, która po śmierci męża toczyła spór z synem Michałem, dokument z lat 1610 – 1613 *cum restitutio lucrum*¹³⁷

Zacznę od (2.1.1.2.2) **Andrzeja** pojawia się tylko w kilku zapisach, tuż po śmierci ojca, a następnie z ksiąg znika., stąd przyjąłem że linia po nim wygasła.

Natomiast (2.1.1.2.1) Michał żył co najmniej do 1638 roku *lucrum*¹³⁸ *lucrum* Michał niegdy Mikołaja Brykiewicz Bruszewski, Michał niegdy Bartłomieja Jamiołki Piotrowięta

W roku 1652 w sądzie pojawia się syn

(2.1.1.2.1.1) **Aleksander obligatio**.¹³⁹ Jest to zastaw ale występuje w nim wielu uczestników. Poza Aleksym po Michale *Marcin niegdy Adama, Paweł niegdy Michała z Jamołek Piotrowięt, Maciej Brodzik,*

135 NIAB grodzkie brańskie 1708 – 153 sk 1237

136 NIAB grodzkie brańskie F 1708-28 sk. 621 i sk. 709 - 710

137 NIAB grodzkie brańskie F 1708 —103 skany 1551/2/3

138 NIAB grodzkie brańskie F 1708– 128 sk 1299

Adam dzietczyk (?), Jakub i Franciszek niegdy Arnolda. Występuje jako podatnik pogłównego w 1663 roku *Szlachetny Aleksander ol' Michał*.

Synem Aleksandra był

(2.1.1.2.1.1) Kazimierz Przykładowo *Jamiolki demissio* 1678 roku ¹⁴⁰ Kazimierz niegdy Aleksandra Jamiolki Piotrowięta, Mateusz niegdy Macieja, Franciszek Jamiolkowski Mateusz niegdy Piotra. Jego dotyczy jeden z zapisów taryfy 1676 roku *Kazimierz Kulpik*. Linia ta wygasła, w to miejsce weszli Faszczewscy (nota bene byli zwani kulpa) czego dowodem jest zapis z taryfy 1712 roku *Antoni Faszczewski z żoną y matka w domu P. Jamiolkowski z żoną zwany Kulpa*.

Natomiast tylko hipotezą jest poniższy wywód po prawdopodobnym synu Bartłomieja

(2.1.1.2.3) Łukaszu On sam jest niewątpliwym, problemem natomiast jest którego Bartłomieja był synem. Zamieszkał w Faszczach Przykładowo *Jamiolkowski debitum* z 1652 roku ¹⁴¹ Łukasz niegdy Bartłomieja Jamiolkowski Jamiolki Piotrowięta Maciej niegdy Pawła z Faszcz

Pora cofnąć się o kilka pokoleń w czasie celem wyvodu innego syna Macieja Faszczy .

Wywód po (2.1.2) Piotrze

Pojawia się w zapisach z lat 1560 – 1563 ¹⁴² (tytuł nieczytelny) Marcin niegdy Jakuba, Leonard niegdy Piotra de Bruszewo, Piotr niegdy Macieja, Aleksy niegdy Macieja (Faszcz), Paweł Zagrobicz, Jan niegdy Mikołaja, Stanisław Grabowski, Adam syn Aleksego oraz *debitum* Maciej (Marcin?) niegdy Jakuba, Piotr niegdy Macieja, Marcin ol. Macieja Faszczy, Paweł niegdy Mikołaja. Nie ma go w Popisie 1567 ani wśród przysięgających w 1569 r. Jego synem był

(2.1.2.1.) Stanisław

Wymienia go dokument z którejś z ksiąg brańskich w AGAD z 1565 roku. Z konieczności opieram się tu niestety jedynie na bardzo dawnych własnych notatkach, kiedy to szukając wyłącznie swoich odnotowałem - *Stanisław niegdy Piotra Olkowicz*. Nie ma go natomiast ani w Popisie ani w Przysiędze. Jest także inny tajemniczy dokument z 1571 roku: *Jamiolki exemptio* ¹⁴³ Stanislaus (może Stephanus?) olim Mathiae de Faszce - Math'. olim Joannis de Jamiolki. Lecz dalszych jego losów, jak też jego ewentualnych dzieci nie potrafiłem zrekonstruować, Przyjąłem zatem, że ta linia wygasła, choć niewykluczone, że istniała (istnieje?) pod nazwiskiem Faszcz (Faszczewski).

139 NIAB grodzkie brańskie F 1708-38 sk. 214

140 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 174 sk.714

141 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 38, sk. 94

142 NIAB grodzkie brańskie F 1708-3 sk. 930; NIAB grodzkie brańskie F 1708-4 sk. 599/600

143 AGAD ziemskie suraskie Pl 93 - 2 AGAD karta 121

Nie jest także jasne pokrewieństwo Jamiołków Faszczów którzy trafili do Prus czyli Joachima niegdy Tomasza, Georgiusa niegdy Mathia, Stanisława niegdy Tomasza. Prawdopodobnie Jerzy był synem wspomnianego wyżej Macieja, a bratem Tomasza, ojca Joachima i Stanisława. Zapis jest zdaje się śladem rozliczeń rodzinnych pomiędzy Faszczami a Olkowiczami.

3 Jan Kominowicz

Kolejny kierz nosił przydomek Kominy. Skąd nazwa nie wiadomo.

W Popisie z 1528 roku występują *Jan Kominowicz i Matej Kominowicz*; z kolei w Popisie 1567 roku z przydomkiem wpisano *Maciej s. Jana Kominowicza koń, miecz, rohatyna*. Najbardziej prawdopodobne, że w Popisie 1528 r. występują bracia Jan i Maciej Kominowicze, natomiast ten który występuje w Popisie 1567 roku to Maciej syn wyżej wspomnianego Jana Kominowicza. W 1546 roku Jan już nie żyje.

Synowie Jana

Wywód po (3.1.) Macieju Prawdopodobnie był najstarszym synem Jana. Występuje w Popisie 1567 zapisany *Maciej s. Jana Kominowicza* a także w 1570 roku *Jamiołki venditio sortis*¹⁴⁴ Math. ol' Joannis de Jamiołki - Augustini fr. suo germ. (bratu) . Wygląda, że Maciej się wyprzedaje. Ale może powody były inne? Tajemniczy jest dokument z 1564 *Jamiołki Bruszewo concordia* (NIAB 1706, sk 116b). Jest to ugoda pomiędzy stronami: szlachebnym Stanisławem Bruszewskim z Bruszewa w imieniu swoim i dzieci zm. pracowitego Augustyna, jego poddanego, zabitego przez szlachebnego Mateusza syna Jana z Jamiołk i tymże Mateuszem. Zabójca Bruszewskiemu zastawił na sumę 10 grzywien gr, a w każdej grzywnie po 48 gr licząc, swoje dobra w dwóch polach, tj. w pierwszym przy granicy bruszewskiej „na Kosiorku” i w drugim polu [zwanym] Woniacz pod Wnorami. Przyznał też intromisję przez woźnego Leonarda Jamiołkę. Nie ma pewności czy ten dokument dotyczy Macieja *kominowicza*. I to nie tylko z powodu zapisu imienia (Maciej i Mateusz było wtedy w księgach pisane dosyć wymiennie) ale w tym samym czasie żył w Piotrowiętach także Mateusz po Janie *zagrobicz*. Jednoznaczne rozstrzygnięcie którego ta *concordia* dotyczy jest niemożliwe.

Czy Maciej miał synów? Są takie przesłanki ale sama analiza byłaby niepotrzebnie skomplikowana. Przyjąłem, że linia ta w Jamiołkach wygasła.

Wywód po (3.2.) Augustynie. W księgach występuje bardzo licznie począwszy od lat 60 tych, z przydomkiem Komin był zapisany przykładowo w *obligatio* w latach 60 – tych¹⁴⁵; zmarł chyba w 1601 roku¹⁴⁶ *Jamiołków lucrum* Wojciech, Adam i Arnold synowie niegdy Augustyna. Stąd uważam za bezsensowne jego dokumentowanie wieloma przykładami.

144 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 2 karta 160v

145 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 3 sk.748

146 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 88 sk. 368/369

Synami (3.2) **Augustyna** byli: (3.2.1) **Arnold**, (3.2.2) **Adam** i (3.2.3) **Wojciech**. Przykładowe dokumenty to potwierdzające:¹⁴⁷ *Jamiołków proto* Augustyn niegdy Jana, jego synowie Wojciech i Adam; Augustyn występuje przeciwko Adamowi niegdy Mikołaja Mitko oraz *Jamiołków proclamatio* Augustyn Jamiołka i synowie Wojciech, Adam, Arnold,

Po (3.2.1) **Arnoldzie**. Imię miał rzadkie, występuje licznie w księgach, łatwy do identyfikacji, stąd pominę cytowanie dokumentów. Jego żoną była Katarzyna córka Jakuba Choińskiego (de Chojane). Żył jeszcze w 1634 roku Kapicjana krakowskie 1634 s 495 Arnold ol Augustyn komin Jamiołka in Jamiołki Piotrowięta

Synami Arnolda byli:

(3.2.1.1.) Piotr

Pojawia się min w 1643 roku *obligatio*¹⁴⁸ Piotr niegdy Arnolda Komińczyk, Jan syn Andrzeja. Niemniej wkrótce znika z ksiąg sądowych. Może zmarł? Sugeruje to wzmianka Kapicy z 1650 roku¹⁴⁹ Franciszek olim Arnold Jamiołkowski i Katarzyna córka olim Jakuba Choińskiego wdowa po Arnoldzie, Marcin i Maciej fribus et filis sua Jamiolki Piotrowięta. Nie ma Piotra. Ale z kolei z roku 1661 pochodzi dokument donacji¹⁵⁰ gdzie oprócz Franciszka niegdy Arnolda zapisany jest także Maciej niegdy Piotra.

(3. 2.1.1.1) **Mateusz (Maciej)** widać wtedy małoletni bo zapisany jako synowiec Franciszka. Objawia się w taryfie 1676 *Mateusz olim Petri z żoną rydlem chleba zarabiają* lecz dalej ślad ginie

Kolejnym synem Arnolda był

(3.2.1.2.) Franciszek

Wymieniany był tu przy okazji wcześniejszych przywołań. W księgach sądowych po raz ostatni był przywołany w dokumencie z 1679 roku G. *Jamiołkowski Regen: Gon: Cessio*¹⁵¹ Był zapisany jest w Taryfie podatku pogłównego z 1663 roku Szlachetny *Franciszek olim Arnolda Jamioł z żoną*, w 1674 *Franciszek z matką i córką* natomiast w 1676 roku *Frąc Jamiołkowski sam rydlem chleba zarabia*. Chyba nie pozostawił męskiego następcy.

Trzeci syn Arnolda to

(3.2.1.3.) Marcin

Występuje w taryfie podatku pogłównego z 1663 roku *Szlachetny Marcin olim Arnolda Jamioł z żoną*, w 1674 roku *Marcin z małżonką*, Marcin zmarł w 1674 roku¹⁵² G. *Jamiołkowski G donatio* oprócz Andrzeja

147 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 10 sk. 1247 i sk 1252

148 NIAB grodzkie brańskie F 1708-134 sk 677

149 CPHAU Lwów F 812 –37 sk. 9441

150 NIAB grodzkie brański 1708 – 153 sk. 686- 688

151 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 174 sk 185 - 186

152 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 170, sk 556

Stanisława Jamiołkowskiego wymienieni są Katarzyna córka olim Stanisława wdowa po Marcinie Kominowiczu Jamiołkowskim i brat Franciszek Kominowicz. Marcin miał prawdopodobnie syna

(3.1.2.3.1) Wojciecha . Prawdopodobnie to jego dotyczy dokument z 1686 roku *Inter Jamiołkowski et Szrednicki*¹⁵³ Jan niegdy Jakuba Średnicki Średnica Jakubowięta, Wojciech niegdy Marcina, Walenty niegdy Jan Piecka Jamiołki Piotrowięta

Pora wrócić do innego syna Augustyna

Po (3.2.2) Adamie, zmarł po 1631 roku. Kapicjana krakowskie 1631 s 424 Adam ol Augustyn de Jamiołki Piotrowięta cum Jakub i Walenty synowie suis Aleksy ol Adam Olkowicz de Jamiołki Piotrowięta Jego synami byli (choć pełnej pewności nie ma)

(3.2.2.1) Grzegorz pojawia się w taryfie 1663 Szlachetny *Grzegorz olim Adama Jamioł, młodzieniec, przy nim siostra* , w 1674 *Grzegorz olim Adama z małżonką, brat Wojciech*. W 1676 roku Grzegorz pewnie już nie żył bowiem zapisano w taryfie *Grzegorzowa Jamiołkowska i parobek*, natomiast Wojciech **(3.2.2.2)** występuje oddzielnie *Wojciech Jamiołkowski sam*. Zarówno Grzegorz, jak i Wojciech nie pozostawili inastępców. W przypadku Wojciecha zostało to wprost odnotowane w księgach (NIAB grodzkie brańskie F1744 -22 sk.1171,2). Natomiast wobec Grzegorza przemawia wiele przesłanek. W 1692 roku Grzegorzowa (a była nią Maryanna z Brzozowskich, jest na to więcej zapisów) zapisana jest sama. Lecz najmocniejszą przesłanką jest jej testament. (źr.Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, sygn. D 150, k. 45v-46v.

Testament jest zapisem na rzecz kościołów w Sokołach i Dąbrówce części dóbr w Stawirejach, Kostrach, Dąbrówce i Pułaziach w „gruntach, poddanych, budynkach, zbożach , pieniądzech itd.” na darczynię przypadających. Nie badałem (wymagałoby to marudnej kwerendy w innych dokumentach , na co brak mi czasu , chęci a przede wszystkim sensu) związków Maryanny z Brzozowskich z tą własnością (min. w testamencie pojawia się postać Leonarda Kostro). Reasumując - ten dar Maryanna zapisuje (po przeszacowaniu na wartość pieniężną) w następujący sposób . kościół w Sokołach 1500 złp a w Dąbrówce 750 złp. Tak hojny dar na rzecz kościołów zdaje się być mocna przesłanką , że nie było kręgu bliskich których zwykle dotyczą standardowe zapisy testamentowe tamtych czasów.

(3.2.2.3) Stanisław

W księgach pojawia się późno bo w 1661 roku. W *Jamiołki apellatio*¹⁵⁴ wraz z Andrzejem niegdy Jana występuje przeciwko Kierżnowskiemu (Kierzkowskiemu?). Zapisany jest w taryfie 1663 roku *Szlachetny Stanisław olim Adama Jamiołkowski z żoną, przy nim bratowa*; w 1674 *Stanisław z małżonką, dziewczyna grabowianka* . W 1676 roku prawdopodobnie Stanisław nie żył a zapisano *Stanisławowa Jabłońska z synem*. Dalej nie potrafię zinterpretować wyvodu tej linii. Nie wykluczam, że to właśnie z niej wywodził się zapisany w 1712 roku *Walenty Kominowicz dwie córki*

Wreszcie trzeci syn Augustyna

153 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 185 sk 149 - 150

154 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 152 sk. 261

Po **(3.2.3.) Wojciechu**, zmarł przed 1608 rokiem. Jego pierwszą oną była Katarzyna, wzmianka z 1589 roku,¹⁵⁵ *Albertus filius Augustini Komin Jamiołka de Jamiołki et Catarina filia Joanis Piszczat dictus Mąsz conjuges*. Drugą żoną była - *Jamiołczyna protto* z 1602 roku -¹⁵⁶ Anna córka Mikołaja Stypułka wdowa po Wojciechu synu Augustyna Jamiołki, contra Adam i Arnold synowie Augustyna.

Synem Augustyna mógł być prawdopodobnie także

(3.2.3.) Andrzej. Do tego wniosku prowadzi dokument z 1604 roku *Jamiołka quietatio*¹⁵⁷ gdzie występują Paulus fil Adae Olkoicz – Andrea fil Augustini ale później w księgach tego Andrzeja nie ma.

4 Mikołaj Zagraba

Podstawowe pytanie jakie należy tu postawić to – czy przydomek Zagraba pochodzi od herbu Zagroba? Większość argumentów na to wskazuje. Co prawda mogło być tak, że ten przydomek (przezwisko) mógłby powstać dla zaznaczenia, że go noszący urodził się kiedy jego ojciec zmarł (*z za grobu*) ale w tym przypadku taka sytuacja raczej nie wchodzi w grę bowiem Popis z 1528 roku wymienia dwóch jednocześnie żyjących krewnych: Mikołaja Zagrabę i Jana Zagrabicza. Hipoteza, że byli bliźniakami (a tylko wtedy geneza nazw „z za grobu” miałyby sens) raczej odpada.

Próbując rozwikłać początki Zagrobów w Piotrowiętach napotykamy kolejny problem. Popis z 1567 roku wymienia: Jana Zagrobicza, Mikołaja syna Marcina Zagrobicza i Pawła Zagrobicza. W tym czasie żył także Wawrzyniec Zagroba, wedle wszelkich znaków brat Pawła. Najbardziej tajemniczy jest zapis o Mikołaju Marcinowiczu. Nie ma o nim śladu w innych dokumentach. Prawdopodobnie jest to błąd pisarza, powinno być Marcin Mikołajewicz. Zapis o takim Marcinie pojawia się bowiem w księgach. Gdyby jednak zapis był prawidłowy to trzeba by przyjąć, że było dwóch Mikołajów Zagrobów. W Księdze ziemskiej suraskiej nr 1 (AGAD) znalazłem zapis karta 187 *Jamiołki demissio oblionis Augustinus ol' Joanni de Jamiołki - Jacobo filio Mathiae de alia Jamiołki (...) Laurentio olim Nicolai Zagroba*. Zapis pochodzi z 1557 roku. Wynika z niego, że Mikołaj ojciec Wawrzyńca już nie żył. Zatem Mikołaj po Marcinie, z popisu 1567, to byłby zupełnie inny Mikołaj. Problem w tym, że o tym zapisanym w Popisie nie ma ani śladu w dokumentach, jak też o ewentualnych jego potomkach. Aby nie mnożyć spekulacji zakładam, że jeśli taki był to linia wygasa.

Synami **(4) Mikołaja Zagroby** byli **(4.1.) Paweł**, **(4.2.) Wawrzyniec** i **Marcin**.

Wywód po (4.1) Pawle. Reprezentował w 1546 r. Zagrobów w sporze Jamiołków z Bruszewem o granice (dokument z Metryki Litewskiej AGA) syg. 211 z 1546 roku *Brussowo Jamiołki*)

155 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 983

156 NIAB grodzkie brańskie F 1708-1-20 sk.136

157 AGAD ziemskie suraskie PL 93- 4, karta 420v

Inne dokumenty w których występuje Paweł to przykładowo z 1561 roku *Jamiołki Kowale de alia Jamiołki oblio*¹⁵⁸ Mateusz niegdy Marcina de Jam Kowale, Paweł niegdy Mikołaj Zagrobicz oraz z 1568 roku *Bruszewo Jamiołki*¹⁵⁹, Leonard syn Jana Bruszewo, Paweł Zagrabicz.

Na popis 1567 Paweł Zagrobicz wysłał syna; Paweł występuje jeszcze w przysiędze na wierność Koronie. Prawdopodobnie po raz ostatni zapisano go w 1572 roku w *Jamiołki Bruszewo decret*¹⁶⁰ Paweł niegdy Mikołaj Zagroba. Później się nie pojawia.(albo ja go nie umiałem znaleźć bowiem nie wszystkie księgi przejrzałem).

Paweł miał czterech synów: **(4.1.1) Jana, (4.1.2) Bartłomieja, (4.1.3) Cherubina i (4.1.4) Michała.** I tu rodzą się wątpliwości. W księgach byli zapisywani z rzadka i na dodatek bardzo późno. Przesądającym jednak o ich istnieniu, braterstwie i filiacji jest *decretum* z 1598 r., gdzie zapisani są bodaj wszyscy mieszkańcy Piotrowiąt, w tym dokumencie trzej pierwsi występują razem.

(4.1.1) Jan. Zapis o nim pojawia się po raz pierwszy w 1592 roku kiedy występuje, jako świadek wraz z woźnym Andrzejem Sokołem, *Jamiołków proclamatio*¹⁶¹ głównie pojawiał się w vulnerach, po raz ostatni w 1608 roku¹⁶²

Nie natrafiłem na zapisy świadczące o jego ewentualnych potomkach. Istnieje prawdopodobieństwo, że był nim Jakub, który trafił do Wnor.

(4.1.2.) Bartłomiej. Jego postać jest bardzo tajemnicza. W księgach nie występuje jako bezpośredni uczestnik w sądach, był tylko przywoływany. Wygląda jakby żył poza ojcowizną. Jego synem był najpewniej

(4.1.2.1) Stanisław W księgach zapisywany jest częściej niż ojciec ale stosunkowo późno. Przykładowy dokument to vulnera z 1608 roku¹⁶³ Jan niegdy Stefana Jamiołki Piotrowięta. Jan niegdy Macieja, Stanisław syn Bartłomieja Jamiołki Piotrowięta; przy Stanisławie nie ma oznaczenia olim, to by znaczyło, że ojciec Bartłomiej wtedy żył. W kolejnych dokumentach już nie. Z lat 1621 – 1622¹⁶⁴ *donatio* Stanisław niegdy Bartłomieja Zagroba Jamiołki Piotrowięta, Paweł niegdy Adama Olkowicz oraz *obligatio* Stanisław niegdy Bartłomieja Jamiołki Piotrowięta , Maciej niegdy Michała.

Ale synem był także Mikołaj Obu potwierdza dokument *comutatio* zamian NIAB 1708 , ks 15. Dostyc tajemniczy, jako własność przywołuje bowiem ..Jamiołki Świetliki Szl. Stanisław s. zm. Bartłomieja z

158 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 3 sk 82

159 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 6, skan 398

160 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 5 sk. 842

161 NIAB grodzkie brańskie F 1708-10 sk 1252

162 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 98, sk. 1774

163 NIAB grodzkie brańskie F 1708– 98 sk. 1740

164 NIAB grodzkie brańskie F 1708-107 sk 571 - 572; NIAB grodzkie brańskie F 1708- 108 sk 313

Jamiołek-Świetlików dziedziczy z jednej i szl. Mikołaj jego brat rodzony z drugiej strony dokonali zamiany gruntów w dobrach Jamiołki-Świetliki. Jest dokładny opis tej zamiany, gdzie wymienia się m.in. między Wojsławowską i siedlisko ojcowskie we włości Wołpikowskiej.

Synem Stanisława był

(4.1.2.1.2) Adam który występuje w Taryfie 1663 *Szlachetny Adam olim Stanisława Jamiołkowski z żoną*, podobnie tylko z żoną zapisywany był w latach 1674 i 1676. W 1692 roku zapisana była już tylko *Adamowa Jamiołkowska Terelina*. Tego samego roku w Świetlikach zapisany był syn Adama *Stanisław Jamiołkowski Terela z żoną*

W księgach sądowych pojawia się stosunkowo późno i rzadko; w 1661 roku w *reformatio*¹⁶⁵ Adam niegdy Stanisława Jamiołki Piotrowięta, Marina niegdy Stanisława, następnie w donatio z 1676¹⁶⁶ Adam niegdy Stanisława, Maryanna córka niegdy Stanisława Raczko Jamiołkowski.

To jego i jego potomków bodaj zaczęto nazywać Terele.

Trzecim synem Pawła był

(4.1.3) Cherubin. O nim wiadomo najmniej. Poza dekretem z 1598 roku w sądzie odnotowywany był tylko raz *obligatio*¹⁶⁷ Cherubin niegdy Pawła, Bartłomiej. Być może to jego synem był Arnold wspomniany w vulnerze *Arnold ol Cherubin Jamiołka Filip ol Stanisław de Truskolas Wola*.

(4.1.4) Michał pojawia się tylko raz w księgach sądowych, w vulnerze wraz bratem Janem¹⁶⁸

Oprócz Pawła Mikołaj Zagroba miał także syna

(4.2) Wawrzyńca

Świadczy o tym przykładowo dokument z 1570 roku *Jamiołki demissio oblionis*¹⁶⁹ *Augustinus ol' Joanni de Jamiołki - Jacobo filio Mathiae de alia Jamiołki (...) Laurentio olim Nicolai Zagroba*

W 1594 roku w księgach pojawiają się jego synowie **(4.2.1) Marcin**, **(4.2.2) Jan** i **(4.2.3) Michał** - dokument *Bruszewski cum Jamiołki Apellatio*¹⁷⁰ - Stanisław niegdy Jakuba de Bruszewo et Jamiołki Piotrowięta, Franciszek niegdy Marcina Paprotni, Jan Kurzyna, Marcin, Jan i Michał synowie niegdy Wawrzyńca, Marcin Krzysztof, Stanisław synowie niegdy Gabriela, Maciej syn Jana, Paweł syn Zofii ?? wszyscy Jamiołki Piotrowięta.

Synami Wawrzyńca byli

(4.2.1) Marcin Nic o nim nie wiadomo, nie ma go w decretum z 1598 roku.

165	NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 153 sk. 688
166	NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 172, sk. 680
167	NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 94 sk 286
168	NIAB grodzkie brańskie ? F 1706 -11 sk 318
169	AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 2: karta 187
170	NIAB grodzkie brańskie F 1708-13 sk, 581- 583

(4.2.2) Jan w decretum jest co prawda zapisany ale z późniejszych lat znalazłem o nim tylko zapisy „pośmiertne”. Pierwszy to ¹⁷¹ *Jamiołki rello* stronami są Zofia filia ol Stanisław Buino wdowa po Janie Mrocz Jamiołce in Jamiołki oraz Wojciech, Paweł, Wawrzyniec ol Jan Mrocz, klasyczna sprawa o dobra wdowy po mężu; Wojciech, Paweł i Wawrzyniec to pewnie jej pasierbowie, Synami byli Maciej i Michał. Ten zapis z 1619 roku to wzmianka z lwowskich Kopicjanów.¹⁷² Maciej i Michał ol Jan Waskowicz de Jamiołki Piotrowięta. Waskowicz oznacza patronim po Wachu - Wawrzyńcu. Maciej prawdopodobnie zapisany jest w taryfie 1663 roku jako *Maciej olim Jan Jamioł z żoną , przy nim synowiec*.

Jan najpewniej był co najmniej dwa razy żonaty. **Wiele wskazuje że miał syna Wawrzyńca.** Za tym przemawia dokument *Jamiołkowskie i Bruszewskie* z roku 1631 (NIAB grodzkie brańskie F 1708-123) gdzie Wawrzyniec ol Jana pozywa Jamiołków: Stanisława ol Marcina *raczyka*, Adama ol Macieja *kochańczyka* jako pryncypałów oraz Pawła ol Jana *kurzeniaka*, Macieja ol Macieja *tomkowicza*, Łukasza ol Bartłomieja a także Bruszewskich Mateusza i Michała jako pomocników napadu na jego dom. W zestawieniu z innymi dokumentami widać klasyczny spór o podział majątku po ojcu pomiędzy przedstawicielami różnych linii Jamiołków. Wielokrotne małżeństwa są także powodem trudności w rekonstruowaniu genealogicznych wywodów.

(4.2.3) Michał .

Ten w księgach odnotowany był stosunkowo często. Przykładowe dokumenty: najstarszy z 1597 roku *lucrum* ¹⁷³ Wojciech syn Maciej Jamiołki Piotrowięta, Michał niegdy Wawrzyńca Jamiołki Piotrowięta, Marcin Brzozowski de Solniki Łukawica, Maciej, Stanisław, Fabian, Paweł niegdy Niemiera Racibory,

Inny dokument pochodzi z 1603 roku ¹⁷⁴ *Bruszewski obligatio* Michał niegdy Wawrzyniec Jamiołka, Wojciech niegdy Leonarda Bruszewski. Michał żył jeszcze w 1618 roku. ¹⁷⁵ *vulnera* – występują Stanisław ol Mikołaj Jam Piot, Jan fil Michał Mroczyk

Oprócz **(4.2.3.1 Jana** synami Michała byli także Paweł i Andrzej.

(4.2.3.2) Paweł

Ten miał matrymonialne związki z Milewskimi czego wyrazem są Kopicjana krakowski rok 1632 s 435 Wojciech ol Jan Milewski de Milewo cum Anna Milewska żona ? Pawła ol Michał Jamiołka de Jamiołki Piotrowięta oraz s 441 Anna córka Jana Milewska de Milewo Leśne , Dorota Milewska Paweł ol Michał Jamiołka de Jamiołki Piotrowięta

Synem Pawła był

(4.2.3.2.1) Walenty

171 AGAD grodzkie brańskie PL87 – 18 sk 3750

172 CPHAU Lwów F 812 – 11 sk 6394

173 NIAB grodzkie brańskie F 1708-16 sk 1443-1444

174 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -92 sk 1403

175 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 31 sk.1377

W rejestrze 1663 roku *Szlachetny Walenty olim Pawła Jamiołkowski, żona, syn ieden*. W 1674 roku *Walenty od Pawła z żoną*. W 1692 roku odnotowano *Walentego żona*.

Synem Walentego był **(4.2.3.2.1.1) Joachim** Po raz pierwszy pojawia się już w 1674 roku dokumencie *Banniti et publicati Jamiołkowscy*¹⁷⁶ Wraz z kilkoma innymi został oskarżony przez Andrzeja Stanisława o wypas jego łąk. Wyrok wydano zaocznie. Widać Joachim był głównym prowodyrem bo jeszcze tego samego roku Andrzej Stanisław skarży go indywidualnie *Bannitus Joachimus Jamiolk.*¹⁷⁷ Widać w obawie przed karą ukrywał się gdzieś indziej bo na stałe - w licznych zapisach - pojawia się w księgach dopiero od roku 1678. Zapisywany jest w taryfach 1692 roku *Joachim Jamiołkowski kufel z żoną y siostra* (bezcenne było zapisanie przezwiska), w 1712 już nie żył – zapisano *Joachima Jamiołkowskiego żona syn córka*. Żoną Joachima była Jadwiga NN a następcą urodzony w 1693 roku Sebastyan. Wywód kolejnych pokoleń w podsumowaniu, na końcu tej części.

Prawdopodobnie drugim synem (4.2.3.) Michała był

Andrzej (4.2.3.1) Zdaje się o tym świadczyć przykładowo *obligatio* z 1652¹⁷⁸ Andrzej niegdy Michała, Stanisław niegdy Marcina, Adam i Walenty.

Kolejny synem Mikołaja Zagrobys był

(4.3) Marcin

Występuje w latach 1561 – 1569 w dokumencie jakiejś wielkiej zgody *concordia*¹⁷⁹ Występują Paweł niegdy Stanisława, Gabriel niegdy Stanisława, Bartosz, Stanisław niegdy Floriana, Marcin Zagroba Mikołaj niegdy Piotra, Tomasz niegdy Mikołaja, Mikołaj niegdy Leonarda, Piotr niegdy Stanisława, Marcin niegdy Stanisława wszyscy z Jamiołk Piotrowiąt. W tej samej księdze *intromissio* Marcin niegdy Mikołaj Zagrobicz, Mikołaj niegdy Macieja de ibid.

Niestety nie zawsze dictus zagrobicz był zapisywany, stąd zrezygnowałem z budowania wyvodu. Problemem głównie jest identyfikacja Marcinów. Dlaczego? - odsyłam do wywodów (5.2) i (13.2)

5. Jan Zagrobicz

Jan Zagrobicz wymieniony w Popisie 1528 zmarł pewnie przed 1550 rokiem ale nie jest to takie pewne o czym za chwilę.

Jego synem był

(5.1).Mateusz (Maciej)

176 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 50, sk 444

177 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 50, sk 680

178 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -38, sk 1398

179 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 3, sk 505 i sk 701

Najstarszy o nim dokument pochodzi z roku bodaj 1557, jest prawie nieczytelny i ma tajemniczy tytuł *Jamiolki Piotrowięta arenda*¹⁸⁰ *N. Matheus (!) filius Joannis Zagrobicz de Jamiolki (...) apud Leonardum ol' Seraphini de ibid.* Pewności nie ma ale chyba jest tylko filius bez olim.

Występuje w dokumentach sporu o granice między Piotrowiętami a Mikołajowietami w roku 1571. Piszę o tym w części I. To przeciwko niemu i Pawłowi Zagrobie był pozew.

Czy **(5.1) Maciej** miał synów? - nie wiadomo, miał natomiast córkę Agnieszkę. Dokument z 1591 roku *Jamiolczyna reformatio*¹⁸¹ Jan niegdy Macieja Jam Kowale, Agnieszka córka niegdy Macieja Zagrobicza, Trzeszczkowsy.

Jan Zagrobicz (5) miał jeszcze dwóch synów. Byli nimi

(5.2) Marcin

Dokumentuje go zapis z lat 1572 – 1576 *Jamiolki obligatio*¹⁸² Marcin niegdy Jana Zagrobicz, Marcin niegdy Jana (Sączek ew. Sączik), mowa o ziemi „versus Świetlik”. Ten dokument jest genealogicznie bardzo istotny bo dowodzi, że było dwóch Marcinów po Janie, gdyby nie wpisano przydomków rozplątywanie tej filiacji byłoby beznadziejne.

Synem Marcina był

(5.2.1) Jan

Zaświadcza o jego istnieniu dokument z lat 1591 – 1594 *Plebani Sokolowiens' lucrum*¹⁸³ będący wyrazem zatargu z plebanem Jakubem Sokołowskim (akurat on sądził się z wszystkimi) Jana niegdy Marcina Zagrobicy, zapisani są także Grabowscy. Lecz dalej nie potrafiłem go identyfikować.

Trzecim synem Jana Zagrobicza był

(5.3.) Szymon

Dokument pochodzi z 1572 roku *Jamiolki venditio*¹⁸⁴ Bardzo nieczytelny, nie wiadomo kto co komu sprzedaje. Ale na pewno występuje Szymon de Jamiołki syn (nie da się odczytać czy zapisano olim) Jana Jamiołki Zagrobicza, dalej Augustyn niegdy Erazmi (ale to bardziej wiadomo tylko dlatego, że taki był) . Z tytułu dokumentu wygląda, że Szymon się wyprzedził.

Niemniej są przesłanki że jego synami byli **Piotr** i **Marcin**

180 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1, karta 579

181 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -90 sk 1271

182 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6m k. 181

183 NIAB grodzkie brańskie F 1708-11 sk. 596 - 597

184 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6 k. 55

Nie można wykluczyć, że Jan Zagrobicz miał jeszcze dwóch synów **(5.4?) Floriana** i **(5.5?) Feliksa**. Dokument *Jamiolki venditio*¹⁸⁵ Występuje Leonard Godzieba oraz bracia Florian i Feliks niegdy Jana. Gdyby ta hipoteza była trafna to wtedy można dopowiedzieć ciekawostkę, że Feliks był młynarzem *Łapy Jamiolki molendini reformatio*¹⁸⁶ Nicolaus olim Augustini de Łapy Dębowizna – Felix olim Joannis de Jamiolki, który miał młyn wodny u Mikołaja w Łapach-Rechach na rzece Lizie. Synem Felixa był następnie Jakub. Ale nie ma pewności czy Jan Zagrobicz był ojcem Floriana i Feliksa, mógł być nim np. Jan Kominowicz.

I jest jeszcze jeden Zagroba, sporo późniejszy. Z roku 1605 *Jamiolki obligationes demisio*¹⁸⁷ gdzie występują Augustyn niegdy Komin de Jamiolki, Paweł syn Adam Olkoicz de ibidem i Jan niegdy Piotra Zagroba. Pojawia się znikąd. W *decretum* z 1598 roku nie ma żadnego Jana po Piotrze. Zaś Piotr zapisany był jeden ale to Mitkowicz. Jest pewna – moja - hipoteza. Zagrobicze i Mitkowicze mieli ziemię ze sobą po sąsiedzku. Być może jedni i drudzy byli spokrewnieni i byli herbu Zagroba?

6 Szczepan Mateiewicz

W zachowanych dokumentach nie ma zapisu w którym by występował Szczepan (Stefan) po Macieju. Stąd problemem pozostaje jakie imię nosił(li) ewentualny(i) syn (synowie) Stefana. Odrzucić należy Macieja i Jakuba potomków Stefana Mikołajewicza z Jamiółk Kowal.

Być może był nim **Paweł**. „Podejrzany” jest dokument z 1560 roku *Jemyolki Choiane demissio*¹⁸⁸ Występują tam Maciej niegdy Pawła de Chojane, Maciej syn Leonarda de Jamiolka (przywołany dokument z 1548 r), oraz Paweł niegdy Stefana. W sumie nie ma to większego znaczenia – i tak nie potrafię ustalić dalszego wyvodu po tym ewentualnym potomku.

7 Tomko Zdrod,

Prawdopodobnie była tu tylko własność Tomasza ze Zdrod będąca uposażeniem majątku dla jego córki Heleny ze strony Antoniego Jamiolki (Antoni wywodził się prawie na pewno z Kochańków). Świadczyć zdaje się o tym zapis z lat 1554 - 1558 *Zdrody Jamiolki dotis*¹⁸⁹ *Antonius de Jemyolky suo et nobilis Helene filie olim Thome de Zdrodi uxoris sue nominibus* - Jozeph i Joannes de Zdrodi, bracia tej Heleny, jest to kwitacja z wypłacenia posagu Helenie.

185 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 3 sk 280

186 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 6, k. 50

187 AGAD ziemskie suraskie P1 93 - 4 karta 420 v

188 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -3 sk. 176

189 NIAB ziemskie bielskie F 1744- 1 sk. 162

Te rodzinno majątkowe związki trwały przez lata bo w 1586 roku *Zdrody Jamiołki decretum*¹⁹⁰ gdzie występują Stanisław niegdy Józefa de Zdrody oraz Adam i Bartłomiej niegdy Marcin Jamiołkowie. Józef zapisany jest jako właściciel w Zdrodach i Jamiołkach, natomiast Adam i Bartłomiej to prawdopodobnie synowie Marcina Kochańka, syna Stanisława Janowicza Koika (ten ostatni Popis 1528)

8 Matey Kominowicz

Prawdopodobnie Maciej był bratem Jana Kominowicza (patrz wywód 3). Zmarł przed 1555 rokiem bowiem tego roku w księgach występują jego synowie

(8.1) Jan i (8.2).Tomasz.

Wspomniane zapisy to *Jamiołki Brussowo oblio*’ N. Joannes, Tomas olim Math’ Komin (?) (dwaj bracia) de Jamiołki - N. Leonard olim Petri de Bruszewo oraz *Jamiołki Brussowo venditio perpet*’¹⁹¹ N. Joannes et Thomas olim Math’ Kominowicz de Jamiołki - N. Leonardus olim Petri de Bruszewo.

Tomasz to prawdopodobnie zapisany w Popisie 1567 Tomasz s. Macieja *koń, kaf(tan?), kor(delas?), rohatyna*

Lecz później Tomasz i Jan z ksiąg znikają. Wy tłumaczeń może być wiele, zmarli osiedli gdzieś poza Jamiołkami. W przywołanych dokumentach jest mowa o Bruszewie (zastaw i sprzedaż). Niemniej dla uproszczenia przyjmuję, że te linie wygasły.

Był jednak jeszcze jeden Kominowicz - Mikołaj. Jego samego nie potrafię odpowiedzialnie zidentyfikować. Widać dorosłe życie przeżył „pomiędzy obydwoma spisami”, nie będąc w nich odnotowywany. Zatem nie wiem, jak miał na imię jego ojciec. Natomiast z 1586 roku pochodzi *vulnera*¹⁹² gdzie odnotowano Floriana niegdy Mikołaja Kominowicza. Nie bardzo potrafiąc przypisać wyżej wspomnianego Mikołaja do którejś z linii Kominowiczów - nie sposób go zignorować. Był ojcem trzech synów co wynika z dekretu z roku 1598. **Byli nimi Jan, Florian i Marcin**

Zapiszmy zatem **Mikołaja** jako (8.3). Nie oznacza to, że był synem Macieja, jest to tylko alternatywa.

(8.3.1) Jan

Niewiele o nim wiadomo a przynajmniej nic pewnego. Z pośrednich dokumentów wynika, że miał ziemię tak w Piotrowiętach jak i Kłosach. Chyba nie miał męskich potomków ale wiadomo, że miał córkę Dorotę *donatio* z 1643 roku¹⁹³ Wojciech ol Waclaw Stypułki Szymany, Anna Jamiołkowczanka żona Wojciecha Stypułka córka Jana Mitkowicza de Jamiołki Piotrowięta i Jamiołki Kłosy, Grzegorz ol Marcin Jamiołki Piotrowięta

190 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 8 skan 675

191 AGAD ziemskie suraskie PL 93-1 karty 144v i 379

192 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 8, skan 425

193 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 134 sk. 613/614

(8.3.2) Florian

Przykładowe dokumenty ¹⁹⁴ to vulnera z 1599 roku Mikołaj niegdy Jana, Florian niegdy Mikołaja oraz kwitacja z 1605 roku Florian niegdy Mikołaja Jamiołki Piotrowięta, Marcin niegdy Piotra Truskolaski Truskolasy Lachy ale nie potrafiłem zbudować wyvodu. Synem Floriana mógł być

(8.3.2.1) Stanisław

Przykładowe dokumenty ¹⁹⁵ 1615 roku *vulnera* - Marcin niegdy Gabriela, Andrzej niegdy Michała (Mikołaja ?), Stanisław niegdy Floriana oraz zastaw z 1621 - Stanisław niegdy Floriana, Adam syn Jakuba Jamiołki Piotrowięta

Kolejnym synem Mikołaja był

(8.3.3) Marcin

W dokumentach pojawia się sporadycznie ¹⁹⁶ *Jamiołki lucrum* z 1601 roku Marcin niegdy Mikołaja, Jan niegdy Marcina Jamiołki Piotrowięta oraz 1602 roku *Jamiołki demissio* Jakub syn niegdy Felixa, Mikołaj Jamiołka Marcin niegdy Mikołaja, Stanisław i Florian synowie Jana. Jego synem mógł być

(8.3.3.1) Grzegorz. Pojawia się jeszcze w 1649 roku, później jego trop ginie. Z konieczności uznałem, że ta linia Kominowiczów wygasła.

9. Stanisławowaia Modzelewaia wdowa

Z miejsca rodzi się pytanie czy *modzel* to przydomek rodu Modzeli (wtedy byłby kolejnym dowodem na niejednorodność rodową osiedleńców w Jamiołkach) czy też przezwisko od modzela (odcisku). Tego nie da się rozstrzygnąć – ja stawiałbym na ród Modzeli. To z nich wywodzą się Jamiołkowscy od XVII wieku przezywani Piecki.

(9.) Stanisław zmarł przed 1528 r. Prawdopodobnie to jego synem był stawającym do popisu 1528 roku **(9.1) Paweł**; drugim synem, pewnie młodszym, byłby **(9.2) Piotr**. Taki związek sugeruje zapis z 1551 roku *Jamiołki jurare* ¹⁹⁷ Piotr niegdy Stanisława, Paweł brat rodzony.

Synem **(9.1) Pawła** był

(9.1.1) Stefan

W księgach grodzkich brańskich odnaleźć można Modzelewicza – *decretum* z 1568 roku ¹⁹⁸ Jan syn Stanisława, Stefan syn Pawła Modzelewicza.

194 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -18 sk 1251; NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 96 sk 74 - 75

195 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 30 sk 1107; NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 108 sk 773 - 774

196 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 91; sk 283 - 284; NIAB grodzkie brańskie F 1708 -92 sk 593 - 594

197 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -2 sk 68

To on zdaje się przysięga na wierność Koronie *Stefan syn Pawła w imieniu i jako opiekun synów niegdy Bartłomieja* (to pewnie jakaś rodzina ale nie udało mi się rozszyfrować relacji pomiędzy nimi) Stefan występuje jeszcze w 1602 roku *Jamiołki obligatio* ¹⁹⁹ Jan niegdy Stanisława, Stefan niegdy Pawła Modzelewicz Jamiołki Piotrowięta ale czemuś nie ma go w przywoływanym tu wielokrotnie dokumencie *decretum* z 1598, będącym szeroką listą mieszkańców Piotrowięt.

Po nim mógł być

(9.1.1.1) Jan

Sugeruje to *vulnera* z 1608 roku ²⁰⁰ Jan niegdy Stefana Jamiołki Piotrowięta, Jan niegdy Macieja, Stanisław syn Bartłomieja Jamiołki Piotrowięta.

Niestety dalej trop po Janie ginie. Natomiast bardzo wyraziście pojawia się wywód potomków drugiego Modzelewicza.

(9.2.) Piotr

W księgach sądowych po raz pierwszy objawia się w 1557 roku ²⁰¹ w sposób niewątpliwy jako Petrus olim Stanislai Modzel de Jamiolki. Z roku 1558 z kolei pochodzi dokument *Jamiołki iurare* który jednoznacznie określa pokrewieństwo Modzeli ²⁰² Piotr niegdy Stanisława, Paweł brat rodzony. W 1586 roku Piotr już nie żyje, *lucrum* ²⁰³ Tomasz niegdy Mikołaja Mitko, Adam niegdy Stanisława de ibid, zmarły Piotr dictus Modzel. O jego potomstwie informują wzmianki Kapicy ²⁰⁴ z 1586 roku - Jacobus olim Petri de Jamiolki cum Margaretha sorore sua generis i tamże z 1593 - Albertus et Jacobus olim Petri Modzel de Jamiołki. Z dwu synów zdecydowanie ważniejszy dla przyszłości był

(9.2.1) Jakub

Należał do tych Jamiołków (Jamiołkowskich) w historii, których dotyczy najwięcej dokumentów sądowych. Z czasem Jakuba, prawdopodobnie od imienia ojca, zaczęto nazywać Piecka. Prowadził liczne (niekiedy wieloletnie) spory, min z Mikołajem po Bryccym Bruszewskim, Wawrzyńcem Borkowskim z Jamiołk (to zdaje się nie nazwisko ale przezwisko), z Mitkowiczami. Z tymi ostatnimi (wspieranymi przez *wółpkowiczów* po Wojciechu) trwała wręcz wojna.

-
- | | |
|-----|--|
| 198 | NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6, k. 357 |
| 199 | NIAB brańskie grodzkie F1708-92 sk. 192 - 193 |
| 200 | NIAB grodzkie brańskie F 1708– 98 sk 1740 |
| 201 | AGAD ziemskie suraskie PL 93 -1 na kartach 348v i 349 |
| 202 | NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 2 sk 68 |
| 203 | NIAB grodzkie brańskie F 1708-8 sk. 691 |
| 204 | AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 949 oraz 1062-1063 |

Jakub żył jeszcze w 1621 roku co wynika pośrednio z zapisu *Peczka Jamiołka oblogatio*²⁰⁵ Jan niegdy Paweł Legieć de Wnory Wola, Adam syn (zatem ojciec żyje) Jakuba Piecka.

Niezwykle interesująca jest wzmianka z lwowskich Kapicjanów.²⁰⁶ Jakub ol Piotr Jamiołka Jamiołki antiqua. Pozwala ona ustalić lokalizację owych Starych Jamiołek. Wcześniej w księgach bywały zapisywane zamiennie z Jamiołkami Świetlikami. To prawdopodobnie ta część Jamiołek, która obecnie nazywana jest za strugą. I właśnie tam prawdopodobnie mieściły się pra Jamiołki. Z nich wykształtowały się Piotrowięta i Świetliki.

Synami Jakuba byli

(9.2.1.1) Jan Pojawia się w księgach jeszcze za życia Jakuba; przeważnie w licznych vulnerach. To on był powodem wojny z Mitkowiczami, zniwalaając do ślubu (udzielonego przez popa) nieletnią Annę, sierotę (była córką jednego z mitkowiczów Jana syna Tomasza). Najpewniej miał to być sposób na przejęcie ziemi nieletniej dziedziczki. Stało się to powodem międzynarodowej wojny. Sprawa trafiła do sądu biskupiego.

Jego dalszy wywód jest tylko hipotezą; jego synem mógłby być (ale to tylko bardzo nieoczywiste przypuszczenie):

(9.2.1.1.1) Maciej – byłby to wówczas zapisany w taryfie 1663 *Maciej ol' Jan Jamioł z żoną*, przy nim synowiec, zaś w 1674 *Maciej ol Jan z małżonką, Zofia Kalinowska (osób trzy)*. To od niego mógł wywodzić się Franciszek Ciupa z tym dictusem zapisany w rejestrze 1775 roku. Gdyby Franciszek był prawnukiem Macieja to wtedy wywód byłby następujący: synem Macieja był Szymon, którego żoną była Elżbieta. Ich synem byłby urodzony w 1699 roku Piotr, (zmarł w 1774 roku) a synem Piotra urodzony w 1732 roku Franciszek Ciupa. Jest to jednak tylko hipoteza. Dziwne jest, że ta linia byłaby nazywana *Ciupa* podczas kiedy dziadek Macieja Jakub był nazywany *Piecka*?

Po wiekach dochodzenie zasad, jakimi kierowano się nadając przezwiska, z konieczności musi być oparte o hipotezy. W taryfie 1676 roku zapisano *Maciej Czupik z żoną* oraz *Walenty Czupik z żoną*. Zapisy wskazywałyby na braci. Maciej to wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ten sam syn Jana co w obu poprzednich spisach, natomiast Walenty objawia się znienacka. Czyżby był to wspomniany synowiec. Tyle że jego ojciec miał także na imię Jan. W księgach sądowych w latach 70, 90 tych był wymieniony kilkakrotnie Walenty po Janie. To co pewne, że po Walentym poszła jedna z linii Piecków. Jeden z jego synów ur w 1691 roku Maciej był tak zapisywany w księgach metrykalnych. Po nim (żoną była Jadwiga Stypułkowska) następcą został urodzony w 1737 roku Michał. Pytanie jednak czy to po tym czy też po innym Walentym - patrz (9.2.1.2.1)

Drugim synem Jakuba był **(9.2.1.2.) Adam**

205 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 108, sk. 300 - 301

206 CPHAU Lwów F 812 – 7 sk 93

Przykładowo ²⁰⁷ z 1643 roku *quitatio* Adam niegdy Jakuba i Perkowscy oraz z 1649 roku *vadium caple* Adam niegdy Jakuba Jamiołki Piotrowięta, Elżbieta Idżkowska wdowa po Stanisławie Jamiołkowskim, Piotr Rykacz Jabłoński.

Synami Adama byli **Andrzej, Michał i Wojciech** Wymienienia ich taryfa 1663 roku *Szlachetni Andrzej, Michał, Wojciech olim Adama bracia rodzeni*.

(9.2.1.2.1) Andrzej Przykładowo z 1668 roku *donatio et debitum* ²⁰⁸ Michał olim Adam Jamiołki Piotrowięta, Andrzej brat. Po raz ostatni w księgach sądowych zapisany wraz z bratem w kwitacji z 1685 roku ²⁰⁹ Michał olim Adam, Andrzej ol Adam Jamiołki Piotrowięta. Nie jest jasne czy pozostawił męskiego potomka. W taryfie 1676 roku był zapisany *Andrzej Jamiołkowski, żona*. Natomiast w 1692 roku wymienia się dwóch Andrzejów, nie wydaje się jednak, aby dotyczyły tu opisywanego. Andrzej najpewniej już nie żył, a zapisany jest *Walenty z żoną*. Z ksiąg metrykalnych bowiem wynika, że istniał już wtedy **Walenty** którego zwano *pieczka, pieczak*. Prawie na pewno nie miał męskiego potomka. Mocnym argumentem jest dokument z księgi suraskiej z 1695 roku (NIAB F 1789 księgi ziemskie suraskie). Ur. Walenty s. zm. ur. Andrzeja Jamiołkowskiego z Jamiołk Piotrowięt - szl. Michałowi s. zm. Adama Jamiołkowskiemu, stryjowi (??) swemu, dziedzicowi stamtąd - połowę swoich dóbr ojcowskich tamże w Jamiołkach Piotrowiętach, przypadającą nań między innymi braćmi - zastawia na sumę 30 złp monety srebrnej.

(9.2.1.2.2) Michał. Z nim nie ma wątpliwości. Był głównym dziedzicem. Wymieniany był jeszcze w taryfie 1692 roku *Michał Jamiołkowski z żona dziewczka chłopówna, parobek*. Żoną Michała była Łucya Jamiołkowska, ślub w 1676 roku. Dalszy wywód kolejnych pokoleń w podsumowaniu tej części opracowania.

(9.2.1.2.3) Wojciech pojawia się sporadycznie, miał bodaj jakieś związki z Kalinowem. Ślad ginie.

Drugim synem Piotra był

(9.2.2)Wojciech

Prawdopodobnie linia wygasła, nie ma go w *decretum* z 1598 roku.

Trzecim synem Piotra był

(9.2.3) Stefan (Szczepan)

Pojawia się tylko raz w dekrecie z 1598 roku, później nie występuje w księgach sądowych

10 Stankowaia Pyrkowaia wdowa

Wedle mnie to żona Perki (później nazywali się Perkowscy). Równie możliwe, że jakiś jego przodek tu osiadł wraz z innymi, lecz równie prawdopodobne, że się wżenił. Ale to tylko spekulacje. Nie znajduję

207 NIAB grodzkie brańskie F 1708-134 sk. 985; NIAB grodzkie brańskie F 1738 -37 sk 3274 - 3275

208 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 161 sk 41

209 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 182 , sk. 1320

żadnych przesłanek do budowania wywodu. Najpewniej linia ta wygasła, a na pewno w XVI wieku nie ma w Jamiołkach Piotrowiętach śladu po Perkowskich.

Ciekawostką może być wynik testu genetycznego któremu poddał się jeden z przedstawiciel Perkowskich dicti Mężyk. Wynik jest zaskakujący – haplogrupa r1b1 albo inaczej L21 identyczna jak wynik moich Jamiołkowskich Sieniutów. Tylko cztery markery różnicy wskazują na wspólnego przodka w XV, XVI a nawet początkach XVII wieku. Zatem świadczy to że Sieniuty i Mężyki to jeden ród. Były to czasy kiedy nazwisk jeszcze nie było. Sieniuty w Jamiołkach zostali Jamiołkowskimi a Mężyki w Perkach Perkowskimi. I jest jeszcze jeden wniosek - wszystkim kilkunastu kolejnym prababkom Sieniutów i Mężyków przybył niezbity, naukowo potwierdzony test ich wierności.

11 Jan Bartoszewicz

Prawdopodobnie brat Mikołaja Bartoszewicza (patrz wywód 13). Byłby zatem z krza Mitkowiczów. Nie potrafię stworzyć wywodu.

12 Mikołaj Proboszcz

Nie był duchownym. Niemniej z uwagi na kilku potencjalnych Mikołajów nie potrafię napisać, cokolwiek choćby prawdopodobnego, na jego temat, tym bardziej zbudować wywód. Na pewno jego córka Anna wyszła za Stanisława Grabowskiego. Prawdopodobnie nie miał męskiego potomka. Anna wdowa bodaj sprzedała (chyba nie całą) własność *kochankowiczom* Adamowi po Stanisławie (NIAB 1744 – 11 skan 357). Scheda była przedmiotem sporów czego wyrazy można znaleźć w zapisach sądowych

13 Mikołaj Bartoszewicz

Jego potomkowie zwani byli Mitko, Mitkowicze. Etymologia może być bardzo rozmaita, najprawdopodobniej patronimiczna. Tylko czy dopiero od tego Mikołaja zaczęto tak ich nazywać raczej był chyba jakiś wcześniejszy

Mikołaj żył jeszcze w 1546 roku ²¹⁰ *Brussowo Jamiolki*. Jego synowie nazywani byli Mitkowiczami. Zamieszkiwali - *Jamiolki Maczkowyetha*; tak bywały zapisywane jeszcze w latach pięćdziesiątych XVI wieku i stanowiły wtedy wyodrębnioną część obecnych Jamiołk Piotrowięt.

Synami Mikołaja byli: **(13.1) Tomasz, (13.2) Marcin, (13.3) Jakub, (13.4) Jan, (13.5) Bartłomiej i (13.6) Adam i (13.7) Mikołaj** Wynika to ze wzmianki Kapicy z 1558 roku ²¹¹ Thomas, Martinus, Jacobus, Joannes, Bartolomeus at Adam ol Nicolai mitko de Jamiolki. Dowodzi tego także zapis z *Jamiolki Brussowo demissio obligacios* ²¹² Thomas ol' Nicolai Mithko de Jamiolki suo et N. Jacobo, Joannis, Barth', Andr' (prawdopodobnie powinno być Adam) fres suos (w imieniu braci) - N. Georgio ol' Leonardi de Bruszewo. Późniejsze dokumenty potwierdzają ich silne związki z Bruszewem.

210 AGAD Metryka Litewska syg. 211, karty 243 i 244

211 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 378

212 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1: karta 451v

O poszczególnych synach Mikołaja wiadomo:

Wywód po (13.1.) Tomaszu

Występuje w popisie 1567 jako Tomasz Mikołajewicz. W księgach sądowych przykładowo w 1568 roku *Jamiołki Jabłonowo Idźki lucrum*²¹³ Marcin Zajkowski de Jabłonowo, Andrzej Zambrzycki Idźki, Tomasz niegdy Mikołaja Mitkowicz czy w 1586²¹⁴ *lucrum* Tomasz niegdy Mikołaja Mitko, Adam niegdy Stanisława de ibid, zmarły Piotr dictus Modzel.

Dla wiedzy o licznych synach Tomasza Mitkowiczach w kolejnych latach bezcenne są dokumenty z roku 1605 rok: *Inter Jamiołki divisio p[er]fecta Jamiołki arearum divisio ex copia*²¹⁵. Wymienieni są w nich synowie Tomasza Mitkowicza: **(13.1.1) Leonard, (13.1.2) Bartłomiej, (13.1.3) Mikołaj, (13.1.4) Maciej, (13.1.5) Jan i (13.1.6) Zygmunt** oraz stryjowie **(13.2) Adam i (13.6) i Mikołaj (13.7).**

Po (13.1.1) Leonardzie

Jeden z pierwszych dokumentów z jego udziałem powstał jeszcze za życia ojca w 1594 roku *vulnera*²¹⁶ Leonard syn Tomasza, Andrzej syn Adama. Leonard zmarł po roku 1620 o czym zdaje się świadczyć zapis *Jamiołczynej vulnera*²¹⁷ Dorota Bruszevska (na potwierdzenie, że żoną Leonarda była Bruszevska są liczne wcześniejsze dokumenty) wdowa po Leonardzie i Adam fil Jakuba Jamiołki Piotrowięta

Synami Leonarda byli

(13.1.1.1) Bartłomiej, (13.1.1.2) (Józef) i (13.1.1.3) Jan co wynika min z dokumentu z 1627 roku *Jamiołków concordia*²¹⁸ pomiędzy Bartłomiejem, Józefem, Janem synami niegdy Leonarda Mitkowicza.

(13.1.1.1) Bartłomiej pojawia się w księgach bodaj tylko raz w roku 1635, *bannitio*²¹⁹ Paweł i Andrzej niegdy Michała, Paweł niegdy Jan, Stanisław niegdy Marcina Mikołaj niegdy Jana, Grzegorz niegdy Marcina, Bartłomiej niegdy Marcina, Bartłomiej niegdy Leonarda, Maciej niegdy Macieja, Wojciech Sawka honestus contra delator Wojciech syn Aleksego.

Linia pewnie wygasła.

(13.1.1.2) Józef

-
- | | |
|-----|--|
| 213 | NIAB grodzkie brańskie F 1708-6 sk 661 |
| 214 | NIAB grodzkie brańskie F 1708-8 sk. 691 |
| 215 | NIAB grodzkie brańskie F 1708-23, sk.1159 - 1161 oraz AGAD ziemskie suraskie PL 93 – 4 k. 149v |
| 216 | NIAB grodzkie brańskie F 1708-11 skan 1054 |
| 217 | NIAB grodzkie brańskie F 1708-34 sk. 862 - 863 |
| 218 | NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 21 sk. 1200 |
| 219 | NIAB groszkie brańskie F 1708 – 124a sk. 1782/1783 |

W księgach relacja z 1649 roku ²²⁰ Lecz dalszy trop się urywa. W księgach nie ma potomków Józefa, poza córką Zofią.

(13.1.1.3) Jan Nie ma o nim zapisów w księgach sądowych.

Linia po Leonardzie prawdopodobnie wygasła.

Po (13.1.2) Bartłomieju

Przykładowe dokumenty (poza wcześniej przywołanymi) w których występuje: z 1605 roku *Jamiołki demissio* ²²¹ Stanisław niegdy Macieja Jam Godz, Bartłomiej niegdy Tomasza Jamiołki Piotrowięta; z 1623 roku *inter Jamiołki et Bruszewski* ²²² Bartłomiej niegdy Tomasza, Mikołaj niegdy Bryccego Bruszewski.

Dalszy wywód jest trudny. Najprościej byłoby przyjąć, że Bartłomiej był bardzo długowieczny i wtedy to jego by dotyczył zapis z taryfy 1663 roku *Szlachetny Bartłomiej ol' Tomasz Jamioł z żoną, matką i bratem*. Tylko ile wtedy musiałaby mieć matka? - około 100 lat.

Synem Bartłomieja był prawdopodobnie

(13.1.2.1) Łukasz

Po raz pierwszy objawia się w roku 1621 *Jamiołkowski i Bruszewskie infamis* ²²³ Natomiast, że Łukasz był Mitkowiczem zaświadcza dużo późniejszy dokument *cessio* ²²⁴ Piotr niegdy Aleksandra Bruszewski, Adam i Paweł Jamiołki Piotrowięta, Mateusz niegdy Macieja, Łukasz Mitkowicz.

Dalsze losy nieznane, linia wygasła.

Po (13.1.3) Mikołaju

Pojawia się tylko raz (wraz z braćmi w przywołanym wyżej dokumencie z 1605 roku) stąd możliwa jest tylko jedna konstatacja - ewentualna po nim linia wygasła.

Po (13.1.4) Maciej

Pozostało po nim w księgach sporo zapisów, najwięcej to sprawy pomiędzy nim a Bruszewskimi. Bodaj ostatni z 1613 roku to *Bruszewo rumatio* ²²⁵ Mikołaj niegdy Brycy Bruszewski actor, Maciej niegdy Tomasza Mitkowicz Jamiołki Piotrowięta.

Jego synem był

(13.1.4.1) Adam. Ożenił się z Anną córką Jana Bruszewskiego wnuczką Stanisława. Dokument z 1604 roku *Bruszewskich cum Jamiołków ex copia insco* ²²⁶. Jego synami byli

220 NIAB grodzkie brańskie F 1738 -37 skan 1060

221 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 95 sk. 918

222 NIAB grodzkie brańskie F 1708-32 sk. 107

223 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 109 sk. 479 - 480

224 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -43, sk 655

225 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -103 sk. 1606 - 1607

(13.1.4.1.1) Piotr. Z 1642 roku pochodzi wzmianka Kapicy²²⁷ Piotr ol Adam Jamiołka de Jamiołki Piotrowięta i Bruszewo. Trudny do identyfikacji, występuje w księgach rzadko (pewnie trzeba by było go szukać w dokumentach o tytule Bruszewo), na dodatek podobnie tajemniczy był równolegle do niego żyjący Piotr po Arnoldzie mitkowiczu. Niemniej najbardziej prawdopodobne jest, że jego synem był

(13.1.4.1.1) Franciszek . Pojawia się w dokumencie z 1673 roku *Jamiołki Bruszewski donatio*²²⁸ a następnie w taryfie 1674 roku *Franciszek ol' Piotra z małżonką*, a w 1676 *Frąc olim Petri z żoną*. Jego następcą był syn

(13.1.4.1.1.1) Paweł Dokumentuje to pochodzący z 1688 roku dokument donacji Franciszka na rzecz syna²²⁹ W taryfach 1692 i 1712 roku jest zapisany *Paweł Jamiołkowski z żoną*. Z innych, już metrykalnych informacji wiadomo, że żoną była Magdalena. Jednak najbardziej cenna informacja metrykalna to, że Paweł był zapisywany z przezwiskiem *parzej* co pozwala budować wywód dalej. Ten w podsumowaniu.

Synem Pawła był także urodzony w 1702 roku Walenty, który żeniąc się w 1728 roku z Maryanną Kalinowską osiadł w Jabłoni Rykaczach (patrz parafia Jabłoń Kościelna).

(13.1.4.1.2) Jakub Kapica w Bruszewie notuje także brata Piotra Jakuba. Jakub zapisywany był de Jamiołki Piotrowięta et in Bruszewo hrs.

Dalszy wywód nie ustalony; prawdopodobnie linia wygasła.

Natomiast córka Adama po Mikołaju - Jadwiga była drugą żoną Jana Jamiołki Szczepańczyka
(9.1.1.1)

Kolejni synowie Tomasza to (13.1.5) Jan, (13.1.6) Zygmunt nie występują w księgach sądowych bądź objawiają się tylko epizodycznie. Uznałem, że ich linie w Jamiołkach wygasły.

Po (13.2) Marcinie

Tu jest spory problem, W tym samym czasie żyło bowiem trzech Marcinów. Rutowicz, Zagroba. Mitkowicz; wymieniony jest w Kapicjanach z 1558 roku²³⁰ oraz Popisie 1567 roku.

Czy Marcin Mitkowicz miał następcę? Zagadką są dwa dokumenty: *obligatio* Bartłomiej niegdy Mikołaja Mitko, Jan fil Marcin Sęczek oraz *protestatio*²³¹ Mikołaj Truskoleśny, Adam niegdy Mikołaja, Jan niegdy Marcina, Maciej niegdy Jakuba, Jan niegdy Bartłomieja de Idźki, Mikołaj niegdy Piotra. Czy Marcin Sęczek to Zagroba czy Mitkowicz? Obecność Bartłomieja Mitkowicza wskazuje raczej na Mitkowiczów.

226 AGAD ziemskie suraskie Pl 93 – 4 karta 149v.

227 CPHAU Lwów F 812 - 19 sk 8732

228 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 169 sk. 183

229 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 190 sk. 831

230 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 karta 378 z 1558

231 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 3, sk. 719 oraz NIAB grodzkie brańskie F 1708-202 sk.

Przesądza inny dokument z lat 1572 – 1576 *Jamiolki obligatio*²³² Marcin niegdy Jana Zagrobicz, Marcin niegdy Jan Sączek ew. Sączik, mowa o ziemi „versus Świetlik”

Rozróżnienie przydomków rozstrzyga, że ta linia Mitkowiczów została przezwana Sęczki, bez tego zapisu rozplątywanie tej filiacji byłoby beznadziejne.

Synem Marcina był

(13.2.1) Jan

Poświadcza go kwitacja²³³ Joannes ol. Martini Sączek de Jamiolki zeznaje, że zapłacił żonie pieniądze na posagi jej córek z pierwszego małżeństwa z Augustynem: Annie żonie Bartłomieja i pannom Katarzynie i Dorocie.

Synem Jana był znowu

(13.2.1.1) Marcin Przesądza o tym dopiero relatywnie późny dokument z 1605 roku *jamiolki dillatio*²³⁴ Marcin Sączek Jamiolka, Jan niegdy Felixa Choinski

Zapisanie przezwiska pozwala na identyfikację. Świadomie pomijam wyliczanie dokumentów w których występuje filiacja Marcin po Janie ponieważ bez czasochłonnych analiz (a i byłyby to tylko hipotezy) nie sposób byłoby przypisać je właściwym osobom.

Jego synem mógł być Bartłomiej ale że ten (co wiadomo ze wzmianki Kapicy z 1655 roku²³⁵ był bezdzietny tym samym drażnienie tego nie ma sensu bo linia wygasła.

Natomiast najbardziej prawdopodobne jest, że po Marcinie w Piotrowiętach dziedziczył Paweł. Występuje on w taryfie 1663 (długo źle odczytywałem imię ojca jako olim Macieja). Paweł zmarł około 1673 roku. Jego synem był Kazimierz i to on pojawia się w taryfie 1674 roku. Z kolei synem Kazimierza był Tomasz, który żeniąc się w 1684 roku z Jadwigą Brzozowską z parafii topczewskiej założył linię Jamiółkowskich w Łukawicy. Natomiast po Kazimierzu w Piotrowiętach najpewniej dziedziczył Jakub, to on zapisany jest w taryfie 1692 z przydomkiem Sęczyk. Był jeszcze brat Józef bo z 1698 roku pochodzi dokument darowizny (NIAB 1708 -199, sk.221b) w którym Tomasz, dziedzic dóbr Jamiolki i Łukawica darowuje Józefowi, bratu swemu rodzonemu i jego potomkom dobra swe nazwane Jamiolki. Ale nie umiałem zidentyfikować jego losów.

Po (13.3) Jakubie

Wymieniony jest w Popisie 1567. Jest o nim kilka zapisów z lat 60 – tych, przykładowo *instigator iurare*²³⁶ Jakub, Bartłomiej niegdy Mikołaja, Franciszek, Marcin, Maciej niegdy Jakuba. Dalej jest bardzo

232 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6 k. 181

233 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6 k. 152

234 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 96 sk. 194

235 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 19 sk. 9018

dziwnie bowiem Jakub znika z ksiąg, długo nie pojawiają się choćby hipotetyczni następcy o w latach. Jakub pojawia się w 1600 - NIAB 1708 ks 15 Jamiołki zastaw. Szl. Bartłomiej s. zm. Macieja Wołpika z Jamiołk dziedzic zastawił szl. Jakubowi s. zm. Mikołaja z Jamiołk-Piotrowiąt dziedzicowi swoje dobra w Jamiołkach-Świetlikach, i to całkiem tego sporo, tj. w pierwszym miejscu pół włóki mające 10 zagonów, w drugim miejscu także pół włóki pod lasem, w trzecim miejscu także pół włóki w środku lasu na sumę 5 kop groszy pol.

Nieco wcześniej w 1598 roku w przywoływanym tu często *decretum* objawiają się trzej synowie Jakuba: Franciszek, Marcin i Maciej. Analizowałem ten problem dokładnie – to wszystko są synowie Jakuba Mitkowicza. Prawdopodobnie zmarł młodo, dzieci poza Maciejem były bardzo małe i wychowywała je matka. Zdaje się o tym świadczyć dokument z 1602 roku *Jamiołki oblig in submissione*²³⁷ Anna wdowa niegdy Jakuba Mitkowicz Jamiołki Piotrowiąta, Marcin syn. Później już tylko raz, w 1612 roku, ale czterej bo Franciszek, Maciej, Jan i Marcin ol Jakuba wymienieni są wśród Mitkowiczów wojujących z Pieckami.

Jakie były ich losy? Na pewno nie zakorzenili się w parafii sokołowskiej bo nie ma o nich później żadnych klarownych wzmianek. Przyjąłem zatem że linia po Jakubie wygasła.

Po (13.4) Janie

Występował w kilku dokumentach z lat 1560 – 1570, min²³⁸ zapisano tam Joannis olim Nicolai Mithko. Nie umiem jednak zbudować wyводу dla niego.

Wszystkie w/w dokumenty wskazują na ekspansję do części dotąd nie nazwanej a która zaczyna być zwana dopiero Jamiołki Rawki. Czy są jakieś przesłanki , że była to czyjaś inna własność?. Jedna z nich wskazuje że mogły być własnością Mitkowiczów z Jamiołk Piotrowiąt. Oto fragment z moich ustaleń

Po (13.5) Bartłomiej

Zmarł przed 1594 rokiem *obligatio*²³⁹ Anna córka niegdy Augustyna wdowa po Bartłomiej, Mitkowiczu, Maciej syn niegdy Jana bonis Jamiołki Rawki. Najprawdopodobniej jego synami byli Maciej i Trojan. Na to wskazuje dokument z 1572 roku *Jamiołki emptio*²⁴⁰ Maciej i Trojan synowie niegdy Bartłomieja z Jamiołk Piotrowiąt wyprzedają siedlisko, z tym, że ten drugi ma 15 lat, a pierwszy tylko jest w wieku sprawnym (tj. ma zdolność prawną). Dalej nie znajduję w księgach śladu po w/w synach stąd przyjąłem, że linia wygasła.

Po (13.6) Adamie

236 NIAB grodzkie brańskie F 1708-5 sk. 24

237 NIAB grodzkie brańskie F 1708-92 sk. 89

238 AGAD ziemskie suraskie PL 93- 2, karta 411v

239 NIAB grodzkie brańskie F 1708-12 sk. 550 - 551

240 NIAB ziemskie bielskie F 1744- 6 k. 17

Przysięga na wierność Koronie w 1569 roku, licznie i długo występuje w księgach sądowych, min procesując się z Kominowiczami, np. *Jamiołków protto*²⁴¹ Augustyn niegdy Jana, Wojciech i Adam synowie at aliorem fratrem, nobilis olim Stanisław filisi braci Wojciech i Adam Augustyni kontra Adam niegdy Mikołaj Mitko. Z przydomkiem Mitko jeszcze w 1611 roku *triplicata*²⁴² Adam i Arnold niegdy Augustyna, Adam niegdy Mikołaja. Lecz niewykluczone, że bez wpisywanego przydomku także później, po raz ostatni w 1615 *Inter Jamiołki rellio*²⁴³ Adam niegdy Mikołaja Jamiołki Piotrowięta, Jakub niegdy Piotra Piecka .

Z braku innych przesłanek uznałem, że linia ta wygasa.

Po (13.7) Mikołaju

Mikołaj „objawia” się w księgach późno. Nie był zapisywany w dokumentach, które wymieniały innych synów Mikołaja. Nie pozostaje jednak nic innego niż zapisać go jako kolejnego siódmego syna. bowiem był zapisywany jako Mikołaj po Mikołaju i czasami Mitkowicz, przykładowo z lat 1594 – 1595 *Sokolowski rellatio*²⁴⁴ Tomasz i Mikołaj niegdy Mikołaja Mitko, pleban Jakub Sokołowski, (w innym dokumencie dla synów Tomasza po Macieju był stryjem).

W 1598 roku już nie żył bowiem w *Jamiołków decretum* z 1598 roku zapisano jego synów *Rafał, Mateusz, Jakub, Maciej actuzbiterum niegdy Mikołaj*. Wymienione w w/w dokumencie dzieci potwierdza bardzo interesujący dokument z 1601 roku²⁴⁵. Dziedzic po Mikołaju Jakub wraz z braćmi Rafałem i Mateuszem dochodzą praw po zmarłym w Wyszonkach plebanie a ich bracie Macieju.

Synami (13.7) Mikołaja byli

(13.7.1) Maciej O nim, w sensie genealogicznym, wiadomo już wszystko – był księdzem.

Pozostali bracia

(13.7.2) Jakub

Pojawia się krótko, w latach 1598 – 1602 niemniej wiele wskazuje, że miał następcę. Synem Jakuba był

(13.7.2.1) Marcin

Marcina bez żadnych wątpliwości, bo z przydomkiem, wymienia w 1622 roku *donationis*²⁴⁶ zapisano Marcin niegdy Jakuba Mitkowicz. Czy ojcem Marcina mógł być inny Jakub, wcześniej opisany (13.3)? Z tym, że ten Jakub był zapisany wcześniej w latach 60 – tych. Jaki cudem ewentualny jego syn by przechował

241 NIAB grodzkie brańskie F 1708-10 sk. 1247 - 1248

242 NIAB grodzkie brańskie F 1708-28 sk. 91

243 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 30 sk. 103

244 NIAB grodzkie brańskie F 1708-1-13 sk. 746

245 NIAB grodzkie brańskie 1708 – 91 sk. 919/920

246 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 20 sk. 201

się przez 50 lat bez śladu zapisu w księgach? Ten długi tajemniczy okres powala na postawienie hipotezy że mógł przebywać gdzieś w oddali, np. na wojnach a te sprzyjały wzbogaceniu. I może to właśnie synem Marcina był tajemniczy i (od razu bogaty) Krzysztof, który osiadł w Kostrach Podseńkowiec ?

Kolejni synowie Mikołaja to:

(13.7.3) Rafał

Rafał występuje kilkakrotnie, po raz ostatni w 1623 roku *Eduxit*²⁴⁷ Rafał i Maciej niegdy Mikołaja, Adam niegdy Augustyna Jamiołkowski, Wojciech Poniatowski. Brat Maciej to najpewniej Mateusz. Poniatowscy najbliżej mieszkali - zdaje się- w parafii Winna. Dalej trop ginie.

(13.7.4) Mateusz (Maciej)

W dokumentach występował wspólnie z Rafałem, ślad po nim także ginie. Moim zdaniem ta linia po Mikołaju wyemigrowała z Jamiołk.

Genealogię bardzo rozrodzonych Mitkowiczów mam słabo rozpracowaną. Kryje ona wiele zagadek .

14 Stanisław Tworkowicz

Tworkowicz może oznaczać, że jego ojciec lub wcześniejszy przodek miał na imię Florian (Tworzyjan). Musiał być bardzo długowieczny bo w Kapicjanach jest wzmianka z 1568²⁴⁸ *Stanisłai olim Mathia Tworek de Jamiołki*. Rok wcześniej w popisie 1567 jest zapis *Stanisław Tworkowicz wysłał syna koń, miecz, rohatyna* . Być może ojciec Stanisława miał na imię Maciej bowiem w Przysiędze na wierność w 1569 roku występuje Stanisław niegdy Macieja.

Synem Stanisława był

(14.1) Jan

Z dictusem wymienia go dokument z 1568 roku *vulnera*²⁴⁹ Anna żona Mikołaja, Jan syn Stanisława Tworek de Jamiołki ?

Inny przykładowy zapis *suspensio* z 1581 roku²⁵⁰ Jan niegdy Stanisława, Adam niegdy Mikołaja. Nie jest natomiast jasne czy to on zapisany jest w *decretum* z 1598 roku.

Próbę tworzenia dalszego wywodu uznałem za zajęcie na razie zbyt czasochłonne. Problemem jest ustalenie filiacji po Janie; było ich zbyt wielu.

15 Stanisław Janowicz Koiek

Prawdopodobnie *Koiek* to albo skrócone albo złe odczytanie nazwy krza *kochańków*. Skąd nazwa Kochaniek? – nie wiadomo.

247 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 33 sk 285, 286, 287

248 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 508

249 NIAB grodzkie brańskie F 1708-6 sk 593

250 NIAB grodzkie brańskie F 1708-205, sk. 141

O najstarszym Janie, ojcu Stanisława Janowicza, nic nie wiadomo, poza tym, że żył w XV wieku. O jego synu

(15) Stanisławie nie ma dokumentów zmarł przed 1546 rokiem, wtedy bowiem już ich kierz, w sporze Jamiołków z Bruszewem (patrz przywoływana tu wielokrotnie wcześniej Metryka Litewska), reprezentował **(15.4) Marcin** niegdy Stanisława. Niemniej Marcin stanowi tylko hipotezę, stąd nadałem mu indeks 15.4

Synami Stanisława (poza nie do końca pewnym Marcinem) byli: **(15.1) Adam**, **(15.2) Gabriel** i **(15.3) Mikołaj**. Wszyscy występują w Popisie 1567 roku

Wywód po (15.1) Adamie

Potwierdzają go liczne dokumenty, wymieniam niektóre: Najstarszy z 1567 roku to *diligentio*²⁵¹ Adam niegdy Stanisława Jamiołki Piotrowięta, Marcin niegdy Stanisława de ibidem (z tych samych).

Z 1580 roku pochodzi *Lucrum*²⁵² gdzie występuje Adam niegdy Stanisława Kochanek.

Ostatnie dokumenty dotyczące Adama pojawiają się w 1594 roku²⁵³ Jest ich kilka i dotyczą sprawy z Zambrzyckimi z Idżk. Później w sądach się nie pojawia. Nie wiadomo kiedy zmarł.

Miał dwóch synów: **(15.1.1) Andrzeja** i **(15.1.2) Macieja** Co ciekawe obaj nie uczestniczyli po żadnej stronie w zbiorowym sporze *Jamiołków decretum* z 1598 roku. Wymienia ich Perpetuarium z 1623 roku²⁵⁴ Andreas et Mathias filys Adami Kochankowicz, Jamiołka, de Jamiołki Piotrowięta (zapisano filys, brakuje zapisu olim, bo Adam nie żył co wynika z dokumentów o jego synach).

(15.1.1) Andrzej

Dokumenty go tyżące są liczne. Przykładowo *decretum*²⁵⁵ Paweł niegdy Adama, Andrzej i Maciej niegdy Adama Kochanek, Stanisław niegdy Wawrzyńca, Adam niegdy Mikołaja Jamiołki Piotrowięta, Andrzej i Michał niegdy (?) Bartłomieja. Ostatni dokument z 1635 roku *scriptio*²⁵⁶ Stanisław niegdy Pawła, Andrzej niegdy Adama, Wojciech Jamiołka. Potwierdza go wzmianka z Kopicjanów z 1628 roku²⁵⁷ Andreas olim Adami Kochanek Jamiołka de Jamiołki Piotrowięta cum Adamo, Joanne et Alberto J. filys suis stąd wiadomo??, że **jego synami byli Adam, Jan i Wojciech**. Lecz dalej rozpoczyna się długi okres kiedy w księgach nie ma śladu synów Andrzeja. Albo byli nieletni albo mieszkali gdzie indziej.

(15.1.1.1) Adam nie ma o nim żadnej wzmianki.

251 NIAB grodzkie brańskie F 1708-5 sk. 107

252 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -7 sk.538

1. 253 NIAB grodzkie brańskie F 1708-11. sk 637 - 638, 699. 817 - 818

254 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 54-001

255 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 28, sk, 621

256 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 124 a sk.1710

257 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 54 sk 69

(15.1.1.2) **Jan** pojawia się dwukrotnie w księgach grodzkich w latach 1641 – 1643, jako syn jeszcze żyjącego Andrzeja ²⁵⁸

(15.1.1.3) **Wojciech**

W księgach pojawia się późno, w 1661 roku *donatio* ²⁵⁹ Małgorzata córka Andrzeja Kierzkowskiego żona Marcina Czajkowskiego, Wojciech niegdy Andrzej Jamiołki Piotrowięta, Małgorzata córka Andrzeja Jamiołki. Zapisany jest w taryfie 1663 roku *Szlachetny Wojciech olim Andrzeja z żoną*. W 1674 występuje jako *Wojciech olim Andrzeja z małżonką, Tomasz, Grzegorz synowie*, w roku 1676 *Wojciech Jamiołkowski Kochaniek żona córka syn*. Był tym przy którym po raz ostatni w 1678 roku wpisano w księgach dictus *Kochaniek Jamiołkowsky contimaces* ²⁶⁰.

Miał dwóch synów. W Piotrowiętach dziedziczył **Grzegorz**, w spisie podatkowym 1692 roku *Grzegorz Jamiołkowski z żoną*. Prawdopodobnie to jego dotyczy zapis urodzin w sumariuszu [15.11.1655 roku]. Był dwukrotnie żonaty. W 1682 roku ożenił się z Dorotą Truskoleśną. Mieli dwóch synów Tomasza (1690) i Andrzeja (1693). Ich losy nierozpoznane. Grzegorz ożenił się po raz drugi (poza Sokołami, parafia nieznana) z Agnieszką NN.

Natomiast drugi syn **Tomasz** osiadł w Truskolasach. I tam (do części III Poza rodowymi gniazdami - migracje Truskolasy) odsyłam. Lecz był związany również z Piotrowietami. Jest wielce prawdopodobne, że synem Tomasza był **Walenty**, znany też jako burgrabia warszawski. Ten (w latach 80,90 tych wieku XVII) zapisywany był w Jamiołkach Piotrowiętach. Jego synem był **Piotr** (mieszkał w Piotrowiętach), którego syn Józef osiadł w Roszkach Ziemakach dając początek linii kowalaków w tej wsi.

Dalszą historię tej linii w Jamiołkach Piotrowiętach przedstawiam dalej. Nazywano ich *kowalakami*.

Po (15.1.2) Macieju

W jego przypadku również przetrwało wiele dokumentów. Lecz żył krócej niż brat. Po raz ostatni zapisany był w 1615 roku *Bruszewo Jamiołki quietatio* ²⁶¹ Maciej niegdy Adama Kochaniek i Stanisław niegdy Wawrzyńca z Bruszewa. Prawdopodobnie jego synem był

(15.1.2.1) **Wawrzyniec**. W księgach pojawia się od 1637 roku *Inter sokoly et jamiołki apellatio* ²⁶² Wawrzyniec ol Maciej, Marian ol Rafał Sokołowski. Zapisany jest w taryfie pogłównego 1663 jako *Szlachetny Wawrzyniec olim Macieja Jamiołka z żoną*, natomiast w 1674 roku Wawrzyniec Pers z żoną. Linia po nim chyba wygasła.

Drugim synem Stanisława był

-
- | | |
|-----|---|
| 258 | NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 1 sk. 538 oraz NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 134 sk 677 |
| 259 | NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 153 sk. 426 |
| 260 | NIAB grodzkie brańskie 1708 – 51 sk. 185 |
| 261 | NIAB grodzkie brańskie F 1708- 29 skan 505 |
| 262 | NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 127 sk. 282 -283 |

(15.2) Gabriel Występuje w popisie 1567 - *wysłał syna niepełnoletniego. Czyżby był już stary?* Zmarł przed 1580 rokiem ²⁶³ Stanisław, Marcin, Jan i Krzysztof synowie niegdy Gabryeala, et tutores Mikołaj i Adam de Jamiołki, laboris Wawrzyniec, Leonard niegdy Jan de Bruszewo, woźny Andrzej Sokół. Dokument wymienia synów. Stanisława, Marcina i Krzysztofa potwierdza także dokument z 1594 roku *emissio* ²⁶⁴ Stanisław Bruszewski syn Jakuba, Franciszek olim Marcin, Jan Kurzyna?, Maciej? Jan i Michał fil olim Wawrzyńca, Marcin, Krzysztof, Stanisław olim Gabryel, Paweł tenutaria de Jamiołki Piotrowięta

O synach Gabryela wiadomo, że:

(15.2.1) Stanisław

Z roku 1598 roku pochodzi dokument *protestio* ²⁶⁵ Stanisław niegdy Gabriela, Jakub niegdy Piotra, Stanisław niegdy Bartłomieja dictus Zagroba. Stanisław protestuje za napad na jego dom i pobicie żony. Lecz dalej w księgach sądowych nie ma żadnego zapisu o Stanisławie. Nie potrafiłem także zidentyfikować ewentualnych jego potomków.

Zagadkowo szybko znikają z ksiąg także zapisy o dwóch innych synach Gabriela

(15.2.2) Krzysztof. Oprócz zapisów gdzie występuje z braćmi, samodzielnie pojawia się raz w 1600 roku *submissio* ²⁶⁶ Jan niegdy Marcina, Krzysztof niegdy Gabriela. Treść dokumentu jest genealogicznie dosyć ciekawa, obaj wyżej wymienieni zobowiązują się, że nie będą szukać zemsty na Marcinie niegdy Mikołaja Kochankowicza za to, że on schwytał, rzekomo na kradzież krowy, min. Macieja syna Krzysztofa. Treść dokumentu pozwala sądzić, że Krzysztof zamieszkał gdzieś w pobliżu poza terenem jurysdykcji ksiąg bielskich.

Jak z powyższego dokumentu wynika, że synem Krzysztofa był

(15.2.2.1) Maciej W jego przypadku można tylko spekulować. Po pierwsze że miał syna Adama, który ożenił się z Rykaczówną (Kapicjana lwowskie 1633 s 472) Zofia Rykaczówna córka Urbana Rykacza Adam syn Macieja kochańczyka Jamiołki

Po drugie. że miał córki, które powydawał za (Kapicjana lwowskie 1633 s 472) Anna żona Piotra Jamiołki, Ewa żona Adama Truskoleśnego, Małgorzata żona Andrzeja Wnorowskiego.

(15.2.3) Jan Ten nawet nie występował w przywoływanych tu zapisach razem z braćmi. Pojawia się w księgach sądowych tylko raz, w 1605 roku, w *vulnerze* ²⁶⁷ Bardzo prawdopodobne, że mieszkał poza parafią sokołowską.

263 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 7 sk. 725

264 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 12 sk.342

265 NIAB grodzkie brańskie F 1708-82 sk. 1409

266 NIAB grodzkie brańskie F 1708-87 sk. 110 - 111

267 NIAB grodzkie brańskie F 1708-23 sk. 1581

(15.2.4) **Marcin** W jego przypadku „sądowe” istnienie trwa dłużej. Był zdaje się najstarszym synem Gabriela o czym zdaje się świadczyć pierwszy z przywołanych tu dokumentów *vulnera* z 1592 roku ²⁶⁸ Florian syn Mikołaja Kochankowicz, Marcin niegdy Gabriela Raczko de Jamiołki. Zastanawiać musi przezwisko Gabriela (niestety pojawia się w dokumentach tylko ten jeden raz).

Z 1615 roku pochodzi cała seria dokumentów²⁶⁹ w których występuje Marcin, min *Jamiołki ex copia intromissio* - wwiązanie Marcina niegdy Gabriela w dobra Stanisława niegdy Jana. Ostatni dokument pochodzi z 1618 roku *Jamiołki Hryniewiczze vulnera* ²⁷⁰

Przezwisko, bo raczej nipojawia się jeszcze w donatio z 1676 r. ²⁷¹ *Adam niegdy Stanisława, Maryanna córka niegdy Stanisława Raczko Jamiołkowski* ale nie potrafię odtworzyć jednoznacznego wyvodu między Marcinem a Stanisławem (który miałby to być Stanisław).

Ze sporym prawdopodobieństwem synem Marcina był **Krzysztof** ten który osiadł w Kostrach Podsekowiętach i był jednym z najbogatszych spośród Jamiołkowskich w całej historii (patrz część III Poza rodzowymi gniazdami – migracje; parafia Wyszonki)

Trzecim synem Stanisława był

(15.3) **Mikołaj**- występuje w Popisie 1567 Pojawia się w cytowanych wyżej dokumentach wraz z braćmi, stąd pominię przywoływanie kolejnych. Jego synami byli - wzmianka z 1596 roku ²⁷² *Joannes Florianus Martinus et Jacobus olim Nicolai Kochanek de Jamiołki hrs.* Wszystkich synów potwierdza stale przywoływany tu dekret z 1598 roku.

(15.3.1) Florian

Jeden z ostatnich dokumentów pochodzi z 1609 roku *Jamiołki debitum* ²⁷³ Florian niegdy Mikołaja, Marcin Buyno, Adam Terlik

Synem Floriana był

(15.3.1.1) Stanisław

Przykładowo *obligatio* z 1622 roku ²⁷⁴ Stanisław niegdy Floriana, Adam syn Jakuba Jamiołki Piotrowięta. Dalej nie ma zapisów Stanisława po Florianie.

Podobnie rzecz się ma z dwoma innymi synem Mikołaja Kochankowicza **(15.3.2) Janem i (15.3.3) Marcinem**. Linie po nich w Jamiołkach najpewniej wygasły.

268 NIAB grodzkie brańskie F 1708-10 skan 718 - 719

269 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 29, sk. 566

270 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -31 sk.1112

271 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 172, sk. 680

272 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 1102

273 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 18 sk. 162

274 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 108 sk. 773

Natomiast jest problem z **(15.3.4) Jakubem**. Być może był to ten Jakub, który osadził w Penzach moźny kierz *kowalaków* w Penzach. Patrz część III. Mimo że brak na to dowodów to moim zdaniem jest mocna hipoteza.

Czwartym synem Stanisława był prawdopodobnie

(15.4.) Marcin. Z jego identyfikacją jest problem. W popisie 1567 roku jest wyraźnie określony jako Kochaniek. Lecz później już nigdy Marcin nie pojawia się w księgach z tym przydomkiem. Natomiast we wzmiankach Kapicy z lat 1568 – 1569 pojawia się Martinus olim Stanislai Ruta de Jamiolki Piotrowięta ²⁷⁵. Mógł być on synem Stanisława Petrowicza (patrz wywód 1) lecz wiele wskazuje, że właśnie Kochankowiczowi nadano to przezwisko (Później zdarzało się także Paprotni i Rudzik). Zatem tę część wywodu należy traktować jako alternatywę.

Marcin był mężem Zuzanny córki Macieja Wołpika. Potwierdzenie pochodzi z roku 1561 *Perpetua venditio* ²⁷⁶ - Maciej sprzedaje ziemię po Rafale synu Andrzeja swojemu zięciowi i córce w ramach posagu, córka ma na imię Zuzanna, a zięć to Marcin syn Stanisława z innych Jamiołk (Piotrowięt). Przenieśli się do Piotrowięt.

Synami Marcina byli **15.4.1. Wojciech i 15.4.2. Stanisław**. Występują w *Jamiołków decretum*

15.4.1. Wojciech odnotowany był min. w dokumentach dotyczących moich Wołpików (był wszak powinowatym). Lecz później jakby wyjechał (być może to on właśnie był ojcem Andrzeja Stanisława jeśli by odrzucić hipotezę o pochodzeniu tego od *Olkowiczów*), a może wcześniej zmarł. Ja przynajmniej nie potrafię stworzyć wywodu.

15.4.2. Stanisław .

Nie ma pewności ale najbardziej prawdopodobne, że Stanisław miał związek z Jamiołkami Godziebami, zmarł najpewniej około 1594 roku i najprawdopodobniej to jego synami byli Bernard i Jan..

15.4.2.1. Bernard

Przykładowo dokumenty z lat 1601 – 1602 *Jamiołki ex copia relllo* Bernard niegdy Stanisław Jam Godz, Jan Jamiołka Rudzik brat oraz *Jamiołki quietto* ²⁷⁷ Jan niegdy Stanisław dictus Rudzik, Bernard Jamiołka Zdaje się Jan s płaca brata bo Bernarda (mimo raczej unikalnego jak na Sokoły imienia), już dalej w księgach nie ma.

15.4.2.2. Jan

Poza w/w bardzo informacyjnym dokumentem *Jamiołki quietto* Jan występuje w księgach kilka razy

275 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 508 i; także AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 537

276 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -3 sk. 49

277 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 91 sk 109 oraz NIAB grodzkie brańskie F 1708-92 sk. 215

jako Jan Rudzik; np. w 1609 r.²⁷⁸

Jan miał synów

15.4.2.2.1 Zygmunt

Najwcześniej występuje w 1617 roku vulnerze²⁷⁹ Wawrzyniec syn Marcina Jamiołki Piotrowięta, Zygmunt niegdy Jana Rudzika Jamiołka. Po raz ostatni wymienia go dokument z 1627 roku *Jamiołki exemptio*²⁸⁰ Mikołaj niegdy Jana Jamiołka Rudzik, Paweł niegdy Adama olkowicz, Katarzyna żona Tomasza Frankowskiego i Katarzyna córka Zygmunta Jamiołkowskiego, Zygmunt niegdy Jana Rudzik, Andrzej niegdy Macieja kochankowicz Stanisław niegdy Jana Rudzik. Jest to znakomity dokument dla genealogii, wskazuje min braci Zygmunta. Byli nimi

(15.4.2.2.2) Mikołaj

Prawdopodobnie osiadł w Bruszewie na co by wskazywał zapis Kapicjanów krakowskich z 1631 roku s. 426 Mikołaj Rudzik Jamiołka wraz z małżonką Marianną córką Adama Nagórki Bruszewskiego

(15.4.2.2.3) Stanisław

Wszyscy trzej bracia występują w księgach kilkakrotnie jednak po raz ostatni w 1627 roku w przywołanym wyżej *Jamiołki exemptio*

Dalej nie próbowałem tworzyć wyvodu.

W przypadku wyvodu *kowalaków* jest mnóstwo zagadek. Jedną z nich jest kim był tajemniczy Grzegorz kowaluk zapisany w rejestrze dziesięciny z 1782 w Jamiołkach Świetlikach jako jeden z największych właścicieli. Najpewniej to ten sam Grzegorz który był w 1764 elektorem Stanisława Augusta Poniatowskiego. Wiadomo o nim ponadto że w taryfie 1775 jest zapis Benedykta w zastawie P Grzegorza Jamiołkowskiego co by oznaczało, że stał się właścicielem po Benedyckie, który wyemigrował na Podole co jest udokumentowane.

Tylko intuicyjnie podejrzewam, że Grzegorz objawia się niemal znikąd w księgach w latach 90 tych XVII wieku. Dwa dokumenty są intrygujące, sugerują bowiem związki z *ralikami* (z których miałyby pochodzić Benedykt po Joachimie którego syn Józef był opisanym w innym miejscu wiceregentem kamienieckim). Oba pochodzą z NIAB 1708, ks. 200. Pierwszy *dotatio* uposażenie gdzie Szl. Grzegorz Jamiołkowski dziedzic z Jamiołk zapisał szl. Marcjannie Jamiołkowskiej, c. zm. szl. Wojciecha Jamiołkowskiego, żonie (??) swej prawowitej i jej potomkom na rzecz posagu za nią przyjętego na wszystkich swoich dobrach w Jamiołkach-Rawkach i Kłosach itd., sumę 150 złp. Drugi to abrenuntio zrzeczenie się gdzie Szl. Marcjanna Jamiołkowska c. zm. szl. Wojciecha Jamiołkowskiego, żona (??) szl. Michała Jamiołkowskiego zeznała, że szl. Joachim s. tegoż zm. szl. Wojciecha Jamiołkowskiego, brat jej rodzony całkowicie zadośćuczynił jej za cały posag z dóbr ojczystych i macierzystych, jak również za sumę w gotowiznie oraz za inne wyprawy ślubne, dlatego go kwituje i uwalnia, zrzekając się wieczyście [praw do] dóbr ojczystych i macierzystych. Z formalnych powodów te dwa dokumenty się wykluczają. Tego samego roku Marcjanna

278 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 99 sk. 837 - 838 oraz 845 - 846

279 NIAB grodzkie brańskie F 1708-31 sk. 472

280 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 21 sk. 1322

nie mogła być żoną dwóch mężczyzn. Ale może gdzieś zapisano błędnie. W księgach z lat 90 tych znaleźć można Michała syna Grzegorza z Godzieb ale i Rawk. Może w pierwszym dokumencie zamiast niego wpisano ojca?. Niestety brak ksiąg z przełomu XVII i XVIII wieków uniemożliwia wyjaśnienie tej tajemnicy. Na dodatek Grzegorz musiałby być długowiecznym Matuzelemem.

Podobnie nie wiadomo czy Jamiołkowscy *strzelce* to nie aby inna linia *kowalaków*. Problemem jest mnogość Wojciechów. Gdyby założyć, że chodzi o Wojciecha (*1719) syna Piotra i Jadwigi, który ożenił się z Katarzyną Dworakowską (?) a z tego związku urodził się Franciszek (*1763), który za żonę pojął Petronelę Konopko to związek *strzelców z kowalakami* byłby oczywisty. Niestety jest to tylko ciekawa hipoteza. Brak szczegółowych informacji nie pozwala na budowanie wywodu, dojście do prawdy wydaje się niemożliwe.

16 Ławrinec Mateiewicz

Nie ma o nim informacji w dokumentach. Jedynym śladem, który może wchodzić w grę to zapis z przywoływanego tu wielokrotnie dekretu z Metryki Litewskiej, w 1546 roku, gdzie występuje *Laurenti' cum participibus*. Być może Wawrzyniec Mateiewicz w popisie 1528 to Choiński który posiadał tu własność. Choińscy mieli liczne związki majątkowe z Jamiołkami. Lecz to tylko spekulacja.

Istnieją jednak przesłanki, że w dokumentach pojawiają synowie Wawrzyńca. Mogliby to być Michał, Franciszek i Jan. Dwaj pierwsi odnotowani są w Popisie 1567 i przysiędze na wierność. Gdyby ta hipoteza była prawdziwa wtedy wywód wyglądałby następująco. Z miejsca można skreślić Franciszka, nie ma bowiem o nim żadnego innego dokumentu.

(16.1.) Michał

To jego mogą dotyczyć dokumenty z lat 1572 - 1574 *Jamiolki obligato* Michał olim Laurentii imieniem swoim i brata Jana – Bartłomiej olim Alexy de ibidem oraz *querella* Michał niegdy Wawrzyńca, Mikołaj niegdy Piotra Zdrod ²⁸¹

(16.2.) Jan

Oprócz wzmianek w przywołanych wyżej dokumentach pojawia się jeszcze w 1581 roku ²⁸² Joannes olim Laurenty de Jamiolki Piotrowięta heres et Catarina olim Moysi de Drangi cngs.

Podstawowy jednak problem to, że mniej więcej w tym samym czasie w Piotrowiętach żył Wawrzyniec Zagrobicz syn Mikołaja. Dodatkowo miał on synów także Jana i Michała. Synowie ci żyli jeszcze w XVII wieku (a na pewno odnotowani byli w dekrete z 1598 roku.) Zatem otwartym pozostaje pytanie którego Wawrzyńca byli synami. Uznałem, że Zagrobicza i do tego wywodu (4) odsyłam, tu odnotowując ten dylemat jako alternatywę. Zresztą nie najbardziej ważący bowiem linia po Wawrzyńcu pewnie wygasła.

281 NIAB ziemskie bielskie F 1744- 6 k 145 oraz NIAB grodzkie brańskie F 1708-202 sk 518

282 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 804- 805

17.Strzelce

To jeden z najznacniejszych rodów, z którym mam jednak identyfikacyjny problem. W XVIII wieku w Piotrowiętach żyło co najmniej trzech Wojciechów (tytu jest zapisanych w spisie dziesięciny z 1762 roku). Nie potrafię z całkowitą pewnością ustalić który był tym od którego zaczęli się *strzelce*. Synem Wojciecha był urodzony w 1763 Franciszek. Jego żoną była Petronela z Konopków. Dalej w przeszłość jest problem. Wedle ustaleń Biura Kaczanowskiego do wyvodu przed Heroldią ojcem Franciszka miałby być urodzony w 1706r. Wojciech a ten miałby być synem Pawła, rzekomego syna Andrzeja Stanisława. Próbę wyvodu przedstawiam w podsumowaniu

Podsumowanie

Jest to próba prezentacji dalszej historii rodowej w Jamiołkach Piotrowiętach. Problemem jest brak informacji za okres pomiędzy tym co można wyczytać w księgach sądowych (te kończą się wiekiem XVII) a tym co zapisane jest w mało precyzyjnych trydenckich księgach metrykalnych, na dodatek za XVII wiek mocno niekompletnych. Do tego trzeba dodać powtarzalność imion osób żyjących w tym samym czasie. To co stale powtarzam (i będę to robił) wywody zdecydowanie łatwiej jest tworzyć klasyczną metodą, poszukując przodków a nie, jak mnie tu wypadło, ekstrapolując to co się zdarzy czyli przyszłość potomków, a tym wszak mogło zdarzyć się wszystko, od zmarł a nie zapisali, po migracje nie wiadomo gdzie. Stąd zrezygnowałem z prób przedstawiania tu mnóstwa alternatywnych hipotez, prezentuję tylko zarysy wywodów w miarę jednoznacznych, głównych linii. Za podstawę genealogicznej historii poszczególnych Jamiołk przyjąłem taryfę z 1775 roku. W niej w Jamiołkach Piotrowiętach mamy zapisanych:

Wojciecha kowalaka Jamiołkowskiego

Bartłomieja kowalaka Jamiołkowskiego

Walentego kowalaka Jamiołkowskiego

Michała pieckę Jamiołkowskiego

Walentego pieckę Jamiołkowskiego

Jana parzeykę Jamiołkowskiego

Wojciecha kłysa Jamiołkowskiego

Sukcesorów po Janie kresce Jamiołkowskim

Franciszka ciupę Jamiołkowskiego

Bartłomieja kufla Jamiołkowskiego

Sukcesorów po Wojciechu Jamiołkowskim

Zacznijmy od kowalaków. Problemem jest ich genealogiczna identyfikacja. Byli rozrodzeni, było wiele linii, zamieszkiwali także Jamiołkach Świetlikach (niekiedy zapisywani i tu i tu), stąd ich rozróżnianie nie jest łatwe. Przykładowo nie udało mi się jednoznacznie zidentyfikować, w XVIII wieku bodaj najznacniejszego, najbogatszego Grzegorza Jamiołkowskiego.

W przypadku Bartłomieja są warianty:

a/ to urodzony w 1704 roku Bartłomiej, syn Grzegorza i Agnieszki

b/ to urodzony w 1716 roku Bartłomiej syn Piotra i Jadwigi gdzie Piotr to syn Tomasza brata Grzegorza Dla przypomnienia przywołam zapis z taryfy podymnego 1674 *Wojciech olim Andrzeja z małżonką, Tomasz, Grzegorz synowie*

Bartłomiej zmarł w 1794 roku, prawa biologii każą typować bardziej wariant b.

Bartłomiej był dwukrotnie a może nawet trzykrotnie żonaty. Po raz pierwszy w 1738 z Teresą Śniecińską. Synem Bartłomieja w tym związku był urodzony w 1743 Walenty. Teresa zmarła w 1744 i Bartłomiej ożenił się w 1744 roku z Krystyną Jaworowską. Z tego związku w 1745 roku urodził się Wojciech. Dalej jest węzeł nie do rozplątania w trydenckich metrykach. Pojawia się kolejna para Bartłomiej Krystyna (tym razem Perkowska). Czy jest to ślub innego Walentego czy *kowalaka*? nie wiadomo. W księgach zgonów brak przed 1749 rokiem zapisu zgonu Krystyny Jamiołkowskiej, co jednak przy ówczesnych niskich standardach metrykalnych nie musi o niczym świadczyć. Trzeciego związku z Krystyną Perkowską nie można wykluczyć a jeśli tak to udział syna z tego związku, urodzonego w 1756 Jana, jest hipotetycznie możliwy w dalszych rozważaniach wywodów *kowalaków*.

Podobny balagan (a nawet większy) jest z Walentym. Jest zapis w księgach, że jakiś Walenty ożenił się w 1749 z Barbarą co wyklucza udział w tym małżeństwie urodzonego w 1743 Walentego. W księgach metrykalnych urodziny dzieci pary Walenty Barbara (pytanie czy tej samej co wyżej? bo może Walentego urodzonego w 1743) notowane są jednak dopiero od 1762 do 1777 roku. Z synów byli to: Krzysztof (1762), Mateusz (1767), Benedykt (1777). Do rozstrzygnięcia pozostaje problem kim był i kiedy urodził się Walenty, który ożenił się w 1749 z pochodzącą z Jamiołek Kowali Barbarą. Pasującego w Jamiołkach Piotrowiętach nie widać. Z konieczności genealogię owego Walentego trzeba uznać za nieznaną

Walenty był najpewniej żonaty dwukrotnie. W parafiach, które mam rozpoznane, nie było takiego ślubu ale od 1778 roku pojawiają się zapisy chrztów dzieci pary Walenty Rozalia. I dzieje się tak w wyniku niewątpliwego drugiego małżeństwa (problem gdzie?) Walentego *kowalaka*. Z tego związku pochodził min Franciszek Wawrzyniec *1792.

Po zaledwie częściowym „rozminowaniu pola genealogicznego” kowalaków w Piotrowiętach pora na wywody kolejnych pokoleń. Zaczniemy od niewątpliwych potomków po Walentym.

Syn Mateusz (zapisywany także jako Maciej) ze związku z Barbarą. Ożenił się z Eleonorą Truskolaską Z tego związku byli min ci którzy się wylegitymowali

1/Szymon Tadeusz * 1787 ożenił się w 1813 w Kobylinie z Franciszką Wnorowską, a około 1820 ożenił się z Franciszką Wnorowską.

Po nim z tego drugiego związku był Sylwester *1823, x Maryanna Roszkowska

a kolejnym Konstanty* 1851, x 1o - przed 1877 w Kuleszach Kunegunda Kulesza, 2o - 1892 Kunegunda Wnorowska, 3o - 1909 Salomea Raciborska (brat Konstantego Andrzej ożenił się w Kobylinie i

chyba tam gdzie osiadł). Od niego zaczęto nazywać tę linię *kostulki*_Po Konstantym dziedziczył Stanisław , który w 1923 ożenił się ze Stanisławą Klepacką z Bruszewa. Był jeszcze urodzony w 1880, Jan po raz pierwszy ożenił się z Władysławą Wnorowska, która zmarła w 1915 w Łomży i ożenił się powtórnie w 1919 z Klementyną Wnorowską z Wnor Wand. On zmarł w 1931 w szpitalu w Wys Mazowieckiem, a ona zginęła w 1943 w pacyfikacji wsi Wnory Wandy. Był jeszcze Antoni *1905, zamieszkał w Warszawie ale ożenił się w Kobylinie, w 1932, z Janiną Wnorowską.

2/Piotr Ignacy (z czasem używał tylko imienia Ignacy) *1797 ten został został ważnym urzędnikiem o czym piszę w dalszych częściach tego opracowania.

3/Stanisław * 1803 w Jamiołkach Piotrowiętach, ożenił się w 1824 w Kobylinie z Domicellą Maryanną Zalewską, około 1850 sprzedał gospodarstwo Wojciechowi Jamiołkowskiemu z Jamiołk Kłosów i przeniósł się do Kopic.

Z drugiego związku Walentego z Rozalią dziedziczył Franciszek Wawrzyniec*1792. On jest świadkiem w dokumencie zgonu z 1812 ojca Walentego. W 1812 ożenił się z Katarzyną Bruszewską. Pierworodny był Antoni* 1814, losy nieznane. Natomiast inny syn Ignacy Piotr * 1831 (ten się wylegitymował) ożenił się w 1852 z Anną Jamiołkowską c. Pawła i Teofili Kruszewskiej z Truskolas Niwiska. Anna w 1857 umiera a Ignacy w 1858 żeni się z Józefatą Małgorzatą Jamiołkowską z Jamiołk Godzieb, z krza *ralików*. Ignacy Piotr to najpewniej ten który zmarł w 1900 roku w Tykocinie, zgadza się miejsce urodzenia Jamiołki Piotrowięt i mniej więcej wiek , zapisano 66 lat, robotnik zamieszkały w Tykocinie. Wcześniej rodzi się bodaj czterech synów: Stanisław *1865, Teofil*1869, Józef*1872 i Antoni *1875, ten zaraz po urodzeniu zmarł. Stanisław najprawdopodobniej w 1887 ożenił się z Marianną Perkowską, dalej losy nierozpoznane. Teofil w 1891 ożenił się z Maryanną Perkowską i przeniósł się do Warszawy. Józef też trafił do Warszawy; tam w 1922 ale już będąc wdowcem, robotnikiem ożenił się z Heleną Paszkowską (pochowana prawdopodobnie w 1968 roku na Bródnie 52I/4/7). Córki natomiast wyszły za mąż: Bronisława w 1881 za Marcela Edmunda Kuleszę i zamieszkała w Nowym Wyknie, Marianna w 1885 za Marcina Jana Kuleszę i zamieszkała w Kuleszach Litewce, Kazimiera w 1888 za Wincentego Perkowskiego i zamieszkała w Perkach Lachach.

Ignacy Piotr to najpewniej ten który zmarł w 1900 roku w Tykocinie, zgadza się miejsce urodzenia Jamiołki Piotrowięt i mniej więcej wiek , zapisano 66 lat, robotnik zamieszkały w Tykocinie.

Matka Jozefata zmarła w 1885, Ignacy w momencie ślubu syna jeszcze żył; gdzie zmarł ? nie wiadomo.

Do omówienia pozostaje Wojciech kowalak. Najpewniej był to brat Bartłomieja, urodzony w 1719 roku Wojciech syn Piotra i Jadwigi. Ten Wojciech ożenił się z Katarzyną Dworakowską i mieli liczne potomstwo. To chyba z tego związku poszła linia *strzelców*, jej prekursorem był urodzony w 1765 Wojciech. Ale wykluczyć nie można, że był nim Wojciech urodzony w 1745 w związku z Krystyną Jaworowską.

Kolejne wywody też nie są jednoznaczne. Wymagają rozstrzygnięcia dylematów i wyboru decyzji.

Po pierwsze - po jakim Wojciechu poszła linia *strzelców*. Jeśli po Wojciechu i Katarzynie Dworakowskiej (a najpewniej właśnie tak było) to wywodził się z *kowalaków* po Wojciechu. Syn Wojciecha to:

Franciszek * 1763, x przed 1794 Petronela Konopka,

po nim Tomasz * 1800 x 1827 Maryanna Drągowska (jego brat Wincenty * 1811 x 1830 Barbara Stypułkowska ze Stypułek Giemziń i tam zamieszkali, po nim dziedziczył Dominik x 1858 Maryanna Perkowska z Porośli Kijów).

Syn Tomasz to Jan* 1845, x 1875 Julianna Faszczewska. A następnie Tomasz * 1885, x 1o - przed 1910 Balbina Zawistowska, 2o - przed 1912 Anna Wyszynska , zmarł w 1939.

Podobny problem jest z Janem, który ożenił się w 1777 z Marcjanną Duchnowską. Mogą to być zarówno Jan * 1754 syn Wojciecha i Katarzyny Dworakowskiej, jak też Jan* syn Bartłomieja i Krystyny. Ale tylko w tym zakresie. Niezależnie bowiem od rozstrzygnięcia dalszy wywód będzie wywodem *kowalaków*.

Spośród synów Jana i Marcjanny Ignacy* 1782 ożenił się w 1814 w Płonce z wdową Anielą Roszkowską i dalej (mnie) nic nie wiadomo a Mateusz* 1780 ożenił się w 1818 z Antoniną Truskolaską, zamieszkali w Jamiołkach Piotrowiętach, zmarł w 1834 nic nie wiadomo o kontynuacji linii w Piotrowiętach.

Piecki wcześniej zwani modzelewicze.

Przy mnogości różnych przesłanek kluczowym ogniwem wydaje się Adam syn Jakuba (wcześniej w tym rozdziale oznaczany jako 9.2.1.2.) którego synami byli Andrzej, Michał i Wojciech. Wymienienia ich taryfa 1663 roku *Szlachetni Andrzej, Michał, Wojciech olim Adama bracia rodzeni*. Andrzeja (9.2.1.2.1) dotyczy ciekawy dokument gdzie *Ur. Walenty s. zm. ur. Andrzeja Jamiołkowskiego z Jamiołk Piotrowięt - szl. Michałowi s. zm. Adama Jamiołkowskiemu, stryjowi (??) swemu, dziedzicowi stamtąd zapisuje połowę swoich dóbr ojcowskich w Jamiołkach Piotrowiętach*. Walenty w dokumentach zapisywany był *pieczak*.

Nie ma żadnych wątpliwości, że Michał (9.2.1.2.2) był głównym dziedzicem. Wymieniany był w taryfie 1692 roku *Michał Jamiołkowski z żona dziewczka chłopówna, parobek*. Żoną Michała była Łucya Jamiołkowska, ślub w 1676 roku.

Jego synem był urodzony w 1691 Maciej, Ożenił się w 1735 z Jadwigą Stypułkowską. Synami - Michał *1737, drugim był najpewniej Walenty *1740. I to oni zapisani są w taryfie 1775. W 1764 Walenty ożenił się z Antoniną Jamiołkowską ale nie mieli męskiego potomka. Z Michałem są pewne problemy. W 1761 ożenił się z Konstancją Jamiołkowską. Urodziło się trzech synów, jako pierwszy w 1762 Adam i niespodziewanie w 1768 pojawia się w księgach zapis chrztu Tomasza syna Michała ale matką jest ...Marianna Jamiołkowska. Jednorazowy wybryk był bodaj wynikiem błędnego zapisu pisarza co zresztą wynika z późniejszych zapisów metrykalnych.

Adam * 1762 ożenił się w 1784 z Rozalią Jamiołkowską a zmarł w 1820. Świadcami zgonu są brat Tomasz i syn Piotr. A synowie to Piotr *1791 (byli jeszcze Jan *1794 Franciszek* 1796 i Antoni *1800)

Piotr * 1791, x 1827 Maryanna (Aniela?) Idżkowska (uwaga biorąc ten ślub był wdowcem, ale nie wiem z kim było pierwsze małżeństwo) , zmarł w 1851

po Piotrze był Antoni Feliks * 1833, zaślubiony po raz pierwszy w 1856 z Józefatą Kalinowską a po śmierci Józefaty w 1873 ożenił się z Apolonią Kulesza. Antoni Feliks zmarł w 1903 roku. Synem Antoniego Feliksa był Włodzimierz *1859. Ożenił się w 1893 z Franciszką Kalisiewicz. Dziedzicem był Wincenty*1894, ożenił się z Bolesławą Śliwonik, Wincenty zmarł w 1941.

Z kolei Tomasz*1768, w 1790 roku ożenił się z Marianną Bruszewską Z tego związku rodzą się Stanisław * 1791, x ok 1820 Franciszka Łapińska i Wojciech Wincenty * 1803. Obaj się wylegitymowali.

Po Stanisławie dziedziczył Kacper * 1821 + 1894, x ok 1850 Maryanna Kamieńska,

po Kacprze Julian * 1851 + 1928 , x 1890 Tekla Perkowska

a po Julianie Wincenty * 1902, x 1929 Janina Jałbrzykowska, starszym bratem Wincentego był Wacław*1896

Korzystając z wpisu Pana Mariana Olechnowicza na facebooku przywołam spisane przez niego wspomnienie syna Wincentego Tadeusza o obu braciach.*Ojciec Wincenty służbę odbywał w carskiej armii. Wziął udział w walkach na frontach I wojny światowej. Zdążył też zaciągnąć do polskiej armii, aby bronić odrodzoną Ojczyznę przed bolszewicką nawałą 1920 roku. Wincenty przewędrował w mundurze szmat świata, więc go wybrali na sołtysa. Pełnił tę funkcję przez 20 przedwojennych lat. Przetrwał okupację sowiecką z lat 1939- 1941.*

Wacław miał najlepsze wykształcenie spośród wszystkich w rodzinie. Miał wybitne zdolności techniczne. Był zatrudniony w firmie Smolovit (chyba w Poznaniu przyp.jj), We wrześniu 1939 roku popisał się brawurową akcją ratowania urzędów technicznych, znajdujących się w tym zakładzie. Po klęsce wrześniowej powrócił w rodzinne strony. Kiedy 22 czerwca 1941 roku Niemcy ruszyli na Rosję, całą rodziną weszli w nocy Jamiołkowscy na swoją piwnicę i spojłdali w stronę Mazowiecka, gdzie było sowieckie lotnisko. Bili w nie Szwały bombami z samolotów. Chociaż to odległość kilkanastu kilometrów, lunę było widać i huk wybuchów słysząc Przyszli Niemcy. I na pobliskim wiadukcie kolejowym postawili wachę. Stryj Wacław potrafił z nimi się dogadać, bo znał niemiecki. A Jamiołki Piotrowięta okupant podzielił wzdłuż rzeczki Śliny, jednych przypisując do gminy Sokoły, zaś drugich do Kulesz Kościelnych. W Kuleszach urzędował komisarz, Mazur z urodzenia, który dobrze znał naszą mowę. Od razu Wacław mu się nie spodobał-Nie podoba się mnie twój brat- powiedział Wicentemu Jamiołkowskiemu- za mądry jest. I mądry się za bardzo- dodał. 12 lutego 1944 roku przyszli Niemcy, w towarzystwie uzbrojonych własowców, po braci Jamiołkowskich. I skuli ich kajdankami. Najpierw zawieźli do Wysokiego Mazowieckiego. Poszła żona Wincentego na niemiecką wachę przy wiadukcie. W koszyk włożyła, co tylko mogła. Niemiecki żandarm obiecał, że spróbuje wszystkiego się dowiedzieć. Po kilku dniach Wincenty powrócił do domu, ale bez brata. Na początku czerwca 1944 roku do Jamiołkowskich dotarł list urzędowy z obozu koncentracyjnego, zawiadamiający o śmierci Wacława. Zachowała się ta pamiątka w rodzinnym archiwum. Jest tam napisane, że Wacław Jamiołkowski zmarł 31 maja 1944 roku na udar serca.

Bratem Kacpra był Jan Serwacy * 1824, x 1858 Konstancja Duchnowska a po nim Kazimierz * 1862, x przed 1894 Maryanna Bruszewska, a po Kazimierzu Antoni*1899, który ożenił się w 1923 z Józefą Stypułkowską z Stypułk Szyman

Cofając się w ciągu pokoleń do Stanisława *1791, jego bratem był Wojciech Wincenty * 1803 (+1863), który najpierw ożenił się w parafii Wys Maz a po zgonie żony ożenił się w 1836 z Józefatą Szymborską z Szymbor Andrzejewią. Po nim dziedziczył Jan Szczepan * 1846, x 1869 Urszula Zaniewska

A po nim byli synowie:

Wincenty *1876, x przed 1908 Aleksandra Mojłowska, Wincenty zmarł w 1942

Tomasz * 1881, x 1o - - 1907 Bolesława Jamiołkowska, 2o -1914 Adelajda Duchnowska, 3o 1926 Julianna Piszczatowska z Piszczat Kończan.

Był jeszcze Kacper*1879, który w 1917 ożenił się w Waniewie z Józefatą Rząca z Kowalewsczyny i tam zamieszkali. Kacper zmarł w 1925.

W uzupełnieniu -synem Michała i Konstancji był także Maciej*1776, w 1808 ożenił się z Katarzyną Bruszewską

Parzejki czyli mitkowicze. Tu kluczowy jest zapis dotyczący jednego z *mitkowiczów* Pawła (13.1.4.1.1.1) .W taryfach 1692 i 1712 roku jest zapisany Paweł Jamiołkowski z żoną. Z innych, już metrykalnych informacji wiadomo, że żoną była Magdalena. Jednak najbardziej cenna informacja metrykalna to, że Paweł był zapisywany z przezwiskiem *parzey* co teoretycznie pozwala budować wywód dalej. Problem w tym, że nie potrafię jednoznacznie znaleźć śladu Jana zapisanego w taryfie 1775. Z zapisów wynika, że kolejnym synem Pawła był urodzony w 1704 roku Mikołaj. Jego żoną była Anna Jamiołkowska (ślub 1733) synami urodzony w 1734 Mateusz i w 1737 Jan w 1737 , ten zapisany z dictusem *parzeyko*. Mikołaj prawdopodobnie zmarł w 1740 roku. Syn Jan ożenił się prawdopodobnie przed 1763 z Antoniną NN. Ale przez lata rodzą się im córki dopiero w 1778 rodzi się Stanisław. Ale ja szukając dalej nie dostrzegam kontynuacji linii. Pewnie gdzieś popełniam błąd, może czegoś w księgach dla Piotrowiąt nie zapisano.

Natomiast wyraźnie linia *parzejków* jest widoczna w Jabłoni Rykaczach i Bujnach. Synem Pawła był bowiem także urodzony w 1702 roku Walenty, który żeniąc się w 1728 roku z Maryanną Kalinowską osadził na długo Jamiołkowskich w Jabłoni Rykaczach (opisuję to w części III patrz parafia Jabłoń Kościelna).

Po Wojciechu Klysie. Nazwa przydomka zdaje się świadczyć o pochodzeniu z Jamiołk Kłosów. W Piotrowiątach par małżeńskich z udziałem Wojciecha było kilka. Większość jednak zidentyfikowana. Jedyna „bez przydziału” to para Wojciech Marianna, chrzty tej pary zapisane są od 1743 do 1755, w zasadzie same córki jest tylko jeden syn, urodzony w 1749 Jerzy ale dalej nie ma zapisów z jego udziałem. Należy przyjąć że ta linia była tylko epizodem w historii Jamiołk Piotrowiąt.

Sukcesorowie po Janie Kresce

Wielce prawdopodobne, że ta linia to linia *olkowiczów* a więc ta z której wywodził się Andrzej Stanisław Jamiołkowski. A to po prawdopodobnym jego bracie Jakubie (2.1.1.1.3.2)

Jakub olim Wojciecha z żoną występuje w taryfach lat 1663, 1674 i 1676 roku. W tej ostatniej bardzo zagadkowo *Jakub olim Alberti rydlem ryje z żoną* co by świadczyło o biedzie brata posesjonata. Czy tak było

– tego nie da się teraz rozstrzygnąć. W taryfie 1692 roku status majątkowy jest zdecydowanie lepszy. Obok żony (była nią Elżbieta Jabłońska) i córki zapisany był parobek chłopski. Z ksiąg sądowych i metrykalnych wynika, że mieli także męskiego potomka. Dowiadujemy się z nich także, że Jakub był nazywany *kruk*, *kruszcza* stąd wiadomo że jego synem był zapisany w taryfie 1712 roku Franciszek.

Jako że na przełomie XVII i XVIII wieku w Piotrowiętach żyły przynajmniej cztery pary w których głową rodziny był Franciszek stąd nie kuszę się o dalszy wywód. Zdecydowanie łatwiej tego dokonać klasycznymi metodami szukając przodków a nie potomków. Gdybym jednak miał obstawić to wybrałbym urodzonego w 1708 roku Jana syna Franciszka i Anastazji. Ten był żonaty w 1727 z Marianną (Marcjaną) Idzkowska, nie mieli syna. Jan zmarł w 1768 w Świetlikach a sprawy podziału ciągnęły się latami.

Po Franciszku Ciupie

Nie do końca jasna jest historia samego przezwiska. Występowało ale *czupik*. Tak zapisano w rejestrze pogłównego 1676 roku Macieja i Walentego. Czy to od któregoś z nich wywodził się Franciszek *ciupa* tak zapisany w rejestrze 1775 roku? - nie jest to do końca pewne. Problem w tym, że żaden Franciszek nie urodził się w Jamiołkach Piotrowiętach w hipotetycznym okresie czasu, który analizujemy. Franciszek w akcie zgonu w 1776 roku miał zapisane 45 lat. Najbardziej prawdopodobne, że może to być Franciszek syn Jana i Jadwigi ur w Jamiołkach Świetlikach w 1734, ślub w 1756 w Marianną Łapińską (mieli syna Macieja urodzonego w 1762 roku).

Kufle nazywani wcześniej zagroby

Kluczem wyvodu jest zapisywany w taryfach 1692 roku Joachim Jamiołkowski z przydomkiem *kufel* (bezcenne było to zapisanie), w 1712 już nie żył – zapisano *Joachima Jamiołkowskiego żona syn córka*. Żoną Joachima była Jadwiga NN a następcą urodzony w 1693 roku Sebastian. Po nim był urodzony w 1748 roku Bartłomiej. Wywód *kufli* wygląda następująco:

Sebastian * 1693 + x 1784, x przed 1745 Małgorzata NN

Bartłomiej * 1748, x przed 1774 Maryanna Leśniewska a w 1778 w Płonce z Krystyną Perkowską, z tego związku Jakub*1800

Antoni * 1774, x 1o - Agnieszka Faszczewska, 2o - 1814 Franciszka Kalinowska , 3o -1825 Rozalia Zarzecka

Aleksander Bonifacy 1821, x 1o - 1839 Teresa Faszczewska i x 1875 Marianna Drągowska. Z pierwszego małżeństwa był min Franciszek 1840, x 1875 Petronela Jabłonowska, syn Aleksander *1883 wyjechał do USA. Drugi Antoni * 1886 ożenił się w 1908 w Rutkach Kosakach z Bronisławą Wiśniewską, zamieszkali w Jamiołkach Piotrowiętach, Antoni zmarł w 1938. Po nim *1912 Wacław który ożenił się w 1940 z Zofią Kalinowską. W Piotrowiętach pozostał syn Franciszka i Petroneli Stanisław *1880, ale ten był kawalerem.

Syn z drugiego małżeństwa Aleksandra i Marianny Drągowskiej urodzony w 1877 Bolesław ożenił się w 1899 z Marianną Mierzwińską. Zamieszkali we Wnorach Wiechach. Ale wkrótce wrócili do Jamiołk

Piotrowiąt. Tam w 1907 urodził się Józef, który w 1933 ożenił się z Marianną Perkowską. Ale wkrótce wrócili do Jamiołek Piotrowiat. Tam w 1907 urodził się Józef, który w 1933 ożenił się z Marianną Perkowską. Wcześniej, bo w 1925, syn Aleksander, też urodzony we Wnorach ożenił się z Marianną Kalinowską .

Prezentuję wywód tylko jednej linii; nie wykluczam, że były inne. I tak to nie ma znaczenia, w Jamiołkach i szerzej w parafi sokołowskiej *kufli* już nie ma. Najwięcej ich w USA.

Sukcesorowie po Wojciechu. Tu nie wiadomo o kogo chodzi. Kilka wariantów z udziałem Wojciecha już przedstawiłem. Wypadałoby poszukać zgonu jakiegoś Wojciecha. Ale przez kilkanaście lat przed 1775 rokiem żaden Wojciech w Piotrowiętach nie umarł.

Nierozpoznane albo nie uwzględnione w prezentowanych wywodach.

W 1816 był ślub Szymona ur. ok 1788 syna Wojciecha i Marianny Choińskiej z Anielą Jamiołkowską. Skąd Szymon? nie wiadomo, zapisano go na podstawie aktu znania, ona urodzona w Piotrowiętach.

W 1816 ślub Franciszka syna Mateusza i Marianny , zamieszkałego w Piotrowiętach a urodzonego w 1785 w Kowalach z Eleonorą Jabłonowska z Idżk.

Niezrozumiały dla mnie jest akt ślubu w 1829 roku 19 letniego Franciszka syna Józefa i Ewy Duchnowskiej, ich ślub był w 1808 roku ale był zapisany jeszcze w księgach trydenckich, z kolei tej księgi z chrztami za rok 1810 nie ma. Stąd jest kłopot z identyfikacją Józefa, tym bardziej, że żeniąc się był bardzo młody, a w aktach urodzin dzieci permanentniw wiek mu zawyżano. Najprawdopodobniej to Józef *1792 , syn Piotra *1756 i Marianny (prawdopodobnie Zaleskiej), a więc *kowalak*. Piotr byłby wtedy synem Wojciecha i Katarzyny Dworakowskiej

I kończąc ponownie przywołam zapis wspomnień Tadeusza Jamiołkowskiego *piecki*, dotyczący już czasów współczesnych. *Zawsze ludzie tutaj z ziemi żyli. Zasiwiali zbożem i lnem, sadzili kartofle. Dzieci uczęszczały do szkoły w niedalekim Bruszewie. Nieraz nauczyciele prosili, aby nałowiły ryb w rzece. A w Ślinie były okonie i płocie. I więcej tutaj było w rzeczce ryb, niż w pobliżu wspomnianego Bruszewa. Kobiety w Ślinie len moczyły, a w wakacje dzieciarnia miała frajdę pluskania się w wodzie. Tylko nieraz krowy trzeba było przegonić, bo szły do rzeczno wodopoju. Każda wieś ma jakąś tajemniczą historię. Jamiołki Piotrowięta mają swoje ciekawe miejsca, z bardzo starymi nazwami i strzępami historii. Ludzie mówią, że na Choincy, czyli niewielkim lasku na górcie piaszczystej, tuż za wsią był cmentarz. Za wiejskimi stodołami znajduje się duże pole zwane Dwornicą. Kalisko jest smugiem, na którym była sadzawka, w której kobiety nieraz len moczyły. Są też Osiny i Ciborowszczyzna. Pólko to kawałek najbardziej żyznej ziemi. Na samej granicy wioski znajduje się pole zwane: Przece. To chyba dlatego, że zagony uprawne szły w poprzek do pól Jamiołkowskich. We wsi stoją trzy kamienno- żeliwne krzyże. Najstarszy i najpiękniejszy został postawiony w 1883 roku przez Grabowskiego i Zdrodowskiego, którzy sami kamień tak ładnie w krzyżu obrobili. W Piotrowiętach byli też fachowcy nie tylko od rolnictwa. I tak zdolnym kamieniarzem był Antoni Kalisiewicz. Jego to dziełem są solidne, jak schron, piwnice. Bo i do tego porządne piwnice w czasie wojny służyły. Pan Antoni miał też własną kuźnię, czyli na nudę nie miał co narzekać. Najlepszym w okolicy zdunem był Tomasz Jamiołkowski, a cieślą Feliks Idżkowski. Zygmunt Idżkowski był wziętym krawcem. Nie było we wsi młyna, więc ziarna zbóż wozili do Bruszewa, gdzie stał wiatrak Tomasza Wyszyńskiego. Robota, robotą, ale ludzie kiedys zabawić się też potrafili. Na potańcówkach przygrywali: "Józef*

Duchnowski na harmonii, a na skrzypcach Waclaw Roszkowski "Chmiel". Ten mieszkał w pobliskich Kowalach, czyli za kolejną. Warto dodać, że mieszkańcy zaścianka dzielą swój świat- przed i za kolejną.

Jamiołki Świetliki

Popis 1528 roku nie wymienia Jamiołek Świetlik. Ta nazwa pojawia się dopiero później w księgach sądowych i to początkowo niejednoznacznie. Maciej Świetlik występował bowiem zarówno jako właściciel na Jamiołkach Świetlikach ale także Starej Wsi, a raz czy dwa - Wypych. Jest bardzo wiele przesłanek, aby sądzić, iż owe Jamiołki Stare to obecna część Piotrowiat zwana „za strugą”, z kolei Wypychy to Jamiołki Świetliki w obecnej lokalizacji.

Dążąc do uzyskania ciągłości wywodów i dostosowania ich do późniejszego nazewnictwa Jamiołek stworzyłem na podstawie późniejszych zapisów sądowych hipotetyczną listę *stawających do popisu*, którzy (gdyby Świetliki wówczas istnieli) byłiby zapewne zapisani jako ich przedstawiciele. Byli nimi: *Matey Swekla, Petr Swiklicz, Bartosz Mikołajewicz Świtlik, Andrey Mikołajewicz i Stanko Andrejewicz.*

Brak źródeł pozwala opierać się głównie na hipotezach i tylko w niektórych przypadkach zapisach rodzinnych koligacji w późniejszych dokumentach sądowych. Z nich to min. wiadomo, że na pewno blisko spokrewnieni ze sobą byli Maciej i Piotr. W wyniku kwerendy ksiąg brańskich udało mi się ustalić, iż ojciec Macieja Swiekli Wojciech i Piotr Świeklicz byli braćmi, o czym świadczy zapis z 1557 roku²⁸³

Kolejnym bratem Wojciecha był najpewniej Bartłomiej. Wynika to ze szczęśliwie znalezionej, pochodzącej z 1548 roku dokumentu *Garbowo exemptio* (częściowy wykup zastawu)²⁸⁴ Bartłomiej występuje tam w imieniu bratanka Macieja po Wojciechu.

W księgach, w tych samych latach zapisywano - przypisując do Jamiołek Świetlik - dwóch Bartłomiejów. Przykładowo, bo dokumentów jest wiele, występuje min. w pochodzącej z 1548 roku wzmiance w Kopicjanach²⁸⁵ *Leonardus ol Seraphini, Bartolomeus ol Stanislai de Jamiolki*. Z kolei w Jamiołkach Godziebach był Bartłomiej po Mikołaju Godziembie. Dopiero po wielu latach intensywnej kwerendy ustaliłem, że ten ostatni najpewniej nie miał nic wspólnego z Bartłomiejem Mikołajewiczem Świetlikiem, który zmarł przed okresem z którego zachowały się księgi sądowe.

Właściwym dla głównej linii w Świetlikach był

(1) Stanisław

miał on co najmniej trzech synów: **(1.1) Wojciecha, (1.2) Piotra i (1.3) Bartłomieja**

Wywodowi potomków **(1.1) Wojciecha** poświęcam specjalne opracowanie stąd tu dalej zamieszczam tylko skrótową informację.

283 AGAD. grodzkie brańskie PL 87 – 2, karty 245-246.

284 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 1 sk 253

285 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 Suraz s.141

Po (1.2) Piotrze.

Piotr pewnie zmarł zaraz po 1528 roku, nie pojawia się bowiem w dokumentach sądowych. Jego synem był

(1.2.1) Andrzej. Dokumentują go liczne dokumenty: Najstarsze z 1556 *Sokoły Jamiolki demissio*²⁸⁶ *Andr' olim Petri de Jamiolki* przejmując zastaw od *Calixtio filio Andr' de Sokoły* a następnie *Jamiolki oblio'* - *N. Andr' olim Petri* zastawia *N. Martino filio Augustini de ibid.*

Ostatnie ze znalezionych dokumentów pochodzą z 1571²⁸⁷ *Jamiolki intromiso*. 'Woźny Leonard Jamiolka wraz ze świadkami Zacharyaszem synem Macieja Kruszewskiego i Maciejem synem Leonarda z Jamiołek dokonują „intromisu” Macieja po Wojciechu i jego syna Jakuba na dobrach Andrzeja oraz *Jamiolki antiqua wypychy*. Chodzi o zastaw *Andr' ol' Petri de Jamiolki Wypychy (!)* - *Mart. ol. Stanislai de antiqua Jamiolky (!)*

Andrzej przysięgał na wierność Koronie w 1569 r.

Synem Andrzeja był

(1.2.1.1) Wojsław. Objawia się w jednym tylko dokumencie z 1572 roku *Jamiolki Piotr obl demissio*²⁸⁸ ale w sposób bardzo informacyjny. Dowiadujemy się bowiem, że Wojsław po Andrzeju z Jamiołek Świetlików wydzierżawił ziemię Stanisławowi Grabowskiemu i wyjechał (?) co by objaśniało sens sporu, który później Borut prowadził z Olkowiczami (Olkowicze przejęli ziemię od Grabowskich i powoływali się na prawo „ius aquisitum”, czyli „prawo dzierżawy”, a Boruta na „ius naturale”, „prawo naturalne” o czym więcej w opracowaniu rodzinnym, część IV). Lecz chyba nie wydzierżawił całości, a tym bardziej na stałe, bowiem w późniejszych księgach objawia się syn Wojsława

(1.2.1.1.1) Jan. Przykładowe wzmianki Kapicy²⁸⁹ z 1600 roku gdzie Jan niegdy Wojsława występuje wraz z Borutą niegdy Jana obaj z Jamiołek Świetlik oraz z 1617 roku. Jan zmarł w 1625 roku, miał trzech synów: Mikołaja, Stanisława i Tomasza. Jako że żyjący w tym samym czasie (zmarł tuż po 1626 roku) mój Jan po Jakubie miał syna Tomasza i prawdopodobnie Stanisława, stąd późniejsze zapisy w księgach każdego Tomasza i Stanisława po Janie z miejsca rodziły pytanie, niestety bez odpowiedzi, po którym Janie?. Wyjaśniło się, że linia po Janie wojsławowiczu (w Jamiołkach przynajmniej) wygasła. Także z 1600 roku (NIAB 1708, ks.15) pochodzi zapis zastawu przez Jana po Wojsławie 7 zagonów w Świetlikach Jakubowi po Mikołaju (olkowiczowi) z Jamiołek Piotrowiąt

286 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1, karta 118v

287 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 2 karta 257 i karta 492

288 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6 k 199 v

289 CPHAU Lwów F 812 – 35 sk. 12 i F 812 – 36 sk 9552

Istotne wyjaśnienie zdaje się jest zawarte w dokumencie sprzedaży *venditio* z 1579 roku (NIAB 1706 sk 672) Szlachetny Andrzej niegdy Piotra dziedzic z Jamiołek sprzedał szlachetnemu Jakubowi synowi Macieja całą swoją część dziedziczną, ruchomą i nieruchomą w Jamiołkach Mikołajewiętach, która mu przypadła pomiędzy braćmi i współdziedzicami itd. za 40 kop groszy polskich. Jak się to ma do wcześniejszej informacji o jego synu Wojśławie? Najpewniej Wojśław swój dział wcześniej (w 1572) od ojca dostał, zresztą od razu wydzierżawił Grabowskiemu i wyjechał. Cóż z obecnej perspektywy czasowej nie wszystko jest w całości jasne, nieznanne są wszystkie dokumenty niemniej poszczególne epizody potwierdzają rodzinne związki a w tym przypadku okoliczności wyginęcia tej linii.

Po (1.3) Bartłomieju.

Wedle jednego z dokumentów z 1544 roku²⁹⁰ w której Bartłomiej występuje jako świadek zapisano, że miał 70 lat. Stąd zastanawiać musi dlaczego nie ma go w Popisie 1528 roku..Ostatnie dokumenty w których występuje pochodzą z lat 1560-1561²⁹¹ *Jamiolki venditio* Leonardus niegdy Serafina, Bartłomiej niegdy Stanisława oraz *obligatio* Bartłomiej niegdy Stanisława Jamiołki Piotrowięta, Maciej niegdy Wojciecha. Zatem żyłby około 90 lat. Czy zostawił potomków. Raczej nie. Przesłanką jest dokument cesji z 1564 roku, z fondu 1706, księga 6 sk.69b gdzie Szlachetna Magorzata wdowa po zm. Bartłomieju Świetliku z Jamiołek zeznała, że jej szl. Maciej niegdy Wojciecha zapłacił 11 kop gr pol., a ona za to przekazała mu swoją oprawę wdowią zapisaną jej przez męża.

Po drodze było wiele ciekawych dokumentów w których występuje nieomal jak instytucja a przynajmniej prawny rzecznik okolicy. Przykładowo Bartłomiej pojawia się w zapisie z 1551 *Iczki Jamiolki visio*²⁹² Pozwani przez Bartosza Świetlika i Mikołaja olim Stanisława z Jamiołek: Andrzej olim Piotr i Sebastian filius. Macieja z Idżk, Rafał olim Andrzeja, Zachariasz filius Macieja z Kruszewa, Sebastian olim Jana z Jamiołek, o to, że niby zniszczyli starą drogę, która się rozciąga od młyna do Świetlika. Co istotne jest tu informacja o młynie wodnym w Świetlikach.

Bartłomiej - z dictusem Świtlik - występuje w Metryce Litewskiej. Dwa dokumenty pochodzą z księgi o sygnaturze ML AGAD 216; są bardzo ciekawe.

Dokument z 1546 roku (f. sexta ante judica proxima, czyli w piątek przed przedostatnią niedzielą Wielkiego Postu, co wtedy wypadało 9 kwietnia) Kulesze Świetlik, akt numer 423, karty 766 i 767. W skrócie i obrazowo - sprawa dotyczy miejscowego linczu. Kulesza i Bartłomiej Świetlik są oskarżeni o to, że byli sędziami w jakimś wiejskim procesie, który skazał na śmierć ojca pozywającego, Jana z Kłosków. Ten nieszczęśnik ukradł konia i został za to powieszony. Syn pozywa ich za to, że zastąpili królewski urząd, o winie się nie wypowiada. Obaj stawili się w Wilnie i przyrzekli, że nie mają nic z tym wspólnego (klasyczne

290 Archiwum Diecezjalne w Siedlcach, D 3 , k. 176v

291 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 3, skan 401 oraz NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 3 sk.493

292 NIAB ziemskie bielskie 1744 - 2 , karta 65v (skan 070)

pójście w zaparte?). Trybunał orzeka, że mają to powtórzyć przed bielskim sądem na najbliższych rokach i będą wolni.

W innym wcześniejszym dokumencie, też z 1546 roku (f. quarta pridie annunacionis Marie czyli w środę przed Zwiastowaniem NMP, tj 24 marca) akt 374, karty 680, 681 i 682. Tu Bartłomiej Świetlik pojawił się w imieniu pozwanego przed sądem zadwornym. Sprawa był między Bruszewskimi a Bartłomiej świadczy „przy okazji” swojego przywołanego wyżej procesu, w którym był pozwany.

Nie ma go w Popisie 1567 r. ani wśród przysięgających w 1569 r. Wiele wskazuje, że po Bartłomieju nie było męskich potomków. Min taką przesłanką jest dokument *cessio* z 1564 (NIAB 1708, ks 6) gdzie Małgorzata wdowa po zm. Bartłomieju Świetliku z Jamiołek zeznała, że jej szl. Maciej syn zmarłego Wojciecha, bratanek. Bartłomieja Świetlik zapłacił 11 kop gr pol., a ona za to przekazała mu swoją oprawę wdowią zapisaną jej przez męża.

Druga linia wywodziła się od

(2) Mikołaja. Byli to (2.1) Bartłomiej Mikołajewicz i (2.2) Andrzej Mikołajewicz

Tak potwierdzenie jak zaprzeczenie pokrewieństwa z linią po Stanisławie nie jest możliwe, do tego trzeba by dokumentów z co najmniej przełomu XV i XVI wieków. Wstępnie wyjaśniałem status rodziny Bartłomieja Mikołajewicza. Zmarł po 1528 roku ale przed 1544 rokiem od którego dopiero zachowały się księgi. Podobnie było z Andrzejem Mikołajewiczem. Stąd obaj nie byli zapisywani w księgach sądowych. Nie można wykluczyć, że Mikołaj mógł być bratem Stanisława. Ale pozostanmy przy tym co jest niewątpliwe.

(2.1) Bartłomiej nie pozostawił męskich potomków.

Natomiast synem (2.2) Andrzeja był zapisany w popisie 1528 roku

(2.2.1) Stanko Andreiewicz

Z 1548 roku pochodzi dokument *Jamiołki Sokoly. Ruś – quietatio*²⁹³: Szlach. Stanisław niegdy Andrzeja z Jamiołek niegdyś, teraz mieszkający za Tykocinem (?) zeznaje, że mu szlach. Kalikst z Sokołów Rusi powinowaty (*affinis*) albo szurzin (szurzy) niegdy Wojsława z tychże (?) Jamiołek - spłaca dług za szwagra za część na Jamiołkach odkupioną od tego Stanisława, 13,5 kop groszy, i z tej sumy jest kwitowany (którą sumę Kalikst z własnej kiesy wyłożył).

Stanisław (Stanko) syn Andrzeja opuścił (z jakich powodów ? - nie wiadomo) Jamiołki Świetliki i zamieszkał gdzieś pod Tykocinem. (natrafiłem na zapisy z Długołęki z lat 1624 – 1636 z udziałem Macieja Jamiołki i Anny Jamiołczyny - może to jego potomkowie?). Zwracam uwagę, że Stanisław, podobnie jak Andrzej po Piotrze, mieli związki z Kalikstem Sokołem.

Istnieją dokumenty które sugerują, że Stanisław miał jeszcze dwóch synów

293 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 1 sk.239

(2.2.1.1) Mikołaja i (2.2.1.2) Jana. Obaj prawdopodobnie występują w przysiędze na wierność w 1569 roku. Natomiast w księgach sądowych są przykładowo dokumenty.

Lata 1554-1558 *Jamiolki obligat' N. Jan ol' Stanisław de Jamiolki Swiethliki - N. Mikołaj fratri suo germano de ibid (swemu bratu) Mikołajowi*; lata 1561 – 1569 *intromissio* ²⁹⁴ *Wojciech Truskoleśny , Mikołaj ol Stanisław de Jamiolki Świetliki*;

Po 1570 roku nie ma zapisu Mikołaja w księgach sądowych, natomiast są po Janie niegdy Stanisława, z tym że (jeśli to on) to zapisywany był w Jamiołkach Piotrowiętach. Niemniej w Świetlikach ślad po Janie pojawia się w Regestrze Poborowym 1580 roku *Śl. Paweł Jamiolkowski, od śl. Iana ol' Stanisława z 1 wł. i 10 morg. śl.* A w oryginale zapisano *Sthamthądze slachatny Paweł Jamiolkowski od slachatne[g]o Jana przeslego Stanisława z wloki y z morgow dziesiętciu slacheczkich.* Z kolei zapis z Kopicjanów z 1589 roku ²⁹⁵ *Joannes olim Stanislai de Jamiolki Świetliki cum Mattheao filio suo* jest mini wywodem genealogicznym Mateusza, brata Pawła a syna Jana po Stanisławie.

(2.2.1.2.1) Pawła poza Regestrum w księgach nie znalazłem ani razu. Natomiast jego hipotetyczny brat

(2.2.1.2.2) Maciej istniał niewątpliwie, niemniej niezwykle trudny do identyfikacji w sądowych księgach. Najpewniej jego następcą był

(2.2.1.2.2.1) Jan. Niestety filiacja Jan po Macieju należała wtedy do najbardziej powszechnych.

Najbardziej prawdopodobne, że wspomniany wyżej Jan po Macieju miał dwóch synów

(2.2.1.2.2.1.1) Walentego (Kopicjana krakowskie 1632 s.442) Walenty ol Jan Jamiołka de Jamiołki Godzieby i żona Helena córka Stanisława Jabłońskiego) i **(2.2.1.2.2.1.2) Jana** lecz w księgach sądowych byli oni zapisywani także w Jamiołkach Godziebach. I najpewniej po Walentym był

(2.2.1.2.2.1.1.1) Mikołaj, który w taryfie 1663 roku jest zapisany *Mikołaj olim Walentego z żoną na ogrodzie.* Zapisany jest jeszcze w taryfie 1692 *Szl Mikołaj Jamiolkowski z córką Doroty(q?).* I na nim ta linia zdaje się wygasła, przynajmniej w Świetlikach.

(2.2) Andrzej miał jeszcze jednego syna

(2.2.3) Rafała. I ten dziedziczył na Świetlikach, lecz bodaj całkowicie wyprzedził się Maciejowi po Wojciechu ²⁹⁶ rok 1556 *Jemiolki venditio* N. Raphael olim Andrea de Jamiolki sprzedaje N. Math' olim Alberti dicti Szwiethlik (!) de ibid (z tych samych) spory kawałek ziemi. Oraz zaraz dalej *Jamiolki in emptiom' intromissio* woźny Leonardus Jamiołka (z Godziembów przyp. jj) i kilku świadków wprowadzają Macieja w dobra, które kupił od Rafała. Z 1561 roku *mutua venditio* Rafał sprzedaje kolejną część

294 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 3 sk 491

295 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 11 (numer karty niespisany)

296 AGAD ziemskie suraskie PL 93 – 1, karty 71v-72 i 164v i NIAB ziemskie bielskie F 1744- 3 sk

wieczyste] własności Maciejowi. Rafał odnotowywany był jeszcze w latach 60 tych ale w popisie z 1567 roku już go nie ma, nie ma także śladu jego ewentualnych następców.

Dla genealogii Jamiołek Świetlik istotne znaczenie ma dokument *Lucrum* z 1632 roku ²⁹⁷. Zapis przytacza najpierw pozew, wydany w imieniu stanów, w czasie bezkrólewia. Pozywani są: Mateusz niegdy Jakuba, Mateusz niegdy Macieja; Stefan, Paweł, Maciej niegdy Boruty; Paweł niegdy Jana, Stanisław niegdy Jana, Stanisław, Marcjan niegdy Bartłomieja; Stanisław niegdy Jana, Tomasz niegdy Jana, Piotr niegdy Macieja, Walenty, Jan, niegdy Jana, Paweł niegdy Jakuba, Paweł niegdy Wojciecha; Piotr niegdy Sebastiana, Jan niegdy Andrzeja, Wojciech niegdy Macieja Jamiołkowscy z Jamiołek Świetlików. Mają stawić się w sądzie, oskarżeni przez Macieja niegdy Pawła Jamiołkowskiego .

Większość z wymienionych w *Lucrum* wywodzi się z krza Świetlików, których zazaczyłem podkreśleniem. Problem identyfikacji pojawia się w przypadku: Wojciecha niegdy Macieja, Stanisława niegdy Jana, kolejnego Stanisława niegdy Jana, Walentego i Jana niegdy Jana, Piotra niegdy Sebastiana i Jana niegdy Andrzeja i Pawła niegdy Wojciecha. Głównie z uwagi na nadmiar Janów. Jeden ze Stanisławów to prawdopodobnie syn Jana po Borucie czyli przedstawiciel opisywanego w innym opracowaniu krza. Walenty i Jan niegdy Jana w księgach sądowych zapisywani byli de Jamiołki Godzieby. Związki niektórych ze Świetlikami były incydentalne. Związani byli z innymi Jamiołkami np. Piotr po Sebastyanie z Godziebami (Sebastyan był zwany doktor) a Jan po Andrzeju z Kłosami.

Jeśli idzie o tę taryfę podatku pogłównego z 1663 roku wszyscy tam występujący - poza w/w i jeszcze jednym lub dwoma przypadkami - to niewątpliwi potomkowie wspomnianych Wołpików, których wywód prezentuję w opracowaniu *Genealogia Jamiołkowskich Sieniutów*). Te dwa przypadki to *Stanisław ol' Piotr Rzęńca z żoną i matką* a drugi (mało prawdopodobny) *Pawłowa Jamiołkowska wdowa na ogrodzie*. Kolejne taryfy wskazują na osadzanie się w Świetlikach innych rodzin, z innych wsi, są odbiciem często skomplikowanych relacji własnościowych. Zdecydowanie łatwiej je objaśniać w formie klasycznych rodzinnych wywodów czyli poszukiwania i prezentacji kolejnych przodków a nie jak tu potomków.

W formie maksymalnie zredukowanej prezentuję „przedmetrykalną” historię moich Świetlików (Wołpików). Pełny wywód do współczesności w moim opracowaniu *Genealogia Jamiołkowskich Sieniutów*
po (1.1) Wojciechu synu Stanisława

(1.1.1) Maciej (+ 1580) zwany Wołpik i jego synowie oraz wnukowie noszący ten sam przydomek

(1.1.1.1) Jakub (+1598)

(1.1.1.2) Bartłomiej (+ok 1605)

(1.1.1.3) Wojciech (+po 1610)

(1.1.1.4) Borut (+ok 1605)

(1.1.1.5) Mateusz (+1632) może być bezdzietny bo był donatorem na rzecz rodziny, choć donacja wtedy z równym powodzeniem oznaczała sprzedaż

Główna linia po (1.1.1.1) Jakubie. Miał dwóch synów

(1.1.1.1.1) Jan

(1.1.1.1.2) Maciej

Po (1.1.1.1.1) Janie

(1.1.1.1.1.1) Tomasz (+ 1674) po nim poszła linia Sieniutów, Żoną Tomasza była Krystyna z Czaykowskich, syn Mikołaj (+po 1712) a po nim Mateusz (+1765); więcej dalej

(1.1.1.1.1.2) Stanisław-po nim Grzegorz (1.1.1.1.1.2.1) ale to tylko prawdopodobnie bo był także Stanisław po Janie Boruciaku oraz Stanisław po Janie Wojsławowiczu; gdyby tak było, że to Grzegorz po Stanisławie to wtedy linia ginie, a na pewno w Jamiołkach Świetlikach.

Po (1.1.1.1.2) Macieju

(1.1.1.1.2.1) Wojciech

(1.1.1.1.2.2) Walenty po nim Mikołaj

Więcej szczegółów we wspomnianym opracowaniu.

Po (1.1.1.2) Bartłomieju

(1.1.1.2.1) Mikołaj (+po1616) prawdopodobnie męska linia po nim wygasła za czym świadczą dokumenty z 1698 (NIAB F1708-199 sk. 386b -387) związku matrymonialnego gdzie Szl. Wojciech syn Stanisława Rząca z Jamiołk-Świetlików dziedzic zapisał szl. Dorocie córce szl. Mikołaja Jamiołkowskiego, żonie swej prawowitej i jej potomkom na rzecz posagu za nią otrzymanego na wszystkich swoich dobrach sumę 60 złp a w kolejnym dokumencie zaopisuje jej dożywocie i używanie wszystkich swoich dóbr na Jamiołkach-Świetlikach i wszędzie indziej.

(1.1.1.2.2) Stanisław (+po 1616); synowie Stanisława

(1.1.1.2.2.1) Mateusz (Maciej) (+po 1649). Poświadcza go min donacja z 1649 roku (NIAB 1708-139, sk246) W tym dokumencie Mateusz syn zmarłego Stanisława, dziedzic z Jamiołk-Świetlików darował Tomaszowi synowi zmarłego Jana i jego spadkobiercom dobra w dziedzictwie Jamiołki-Świetliki położone: w polu ozimym 12 zagonów od granicy godziebińskiej do granicy piotrowskiej rozciągających się, między miedzami szl. Macieja Raka (?) i Pawła Jamiołkowskich leżących; w innym miejscu tegoż pola 1 zagon jary rozciągający się jak wyżej z łąkami i wszystkimi pożytkami; przyznał intromisję itd

Mateusz miał syna (1.1.1.2.2.1.1) Franciszek (+po 1676) dalej nierozpoznane

(1.1.1.2.2.2) Grzegorz dalej nierozpoznane, pojawia się kilkakrotnie, np. w rumatio (NIAB 1708 – 37 z 1649) i późniejszych, zawsze wraz Tomaszem synem Jana, ostatni raz w 1655

(1.1.1.2.3) Tomasz (+po 1616) trafił do Wilna

(1.1.1.2.4) Fabian (+po 1610) linia wygasła

Po (1.1.1.3) Wojciechu

(1.1.1.3.1.) Michał (+po 1623) linia wygasła

(1.1.1.3.2) Jakub (+po 1632- Osiadł w Rawkach Kapicjana krakowskie 1632 s 441 Jakub ol Wojciech Jamiołka de Jamiołki Rawki występuje także Michał ze Świetlik), po nim syn Paweł (+przed 1663)

(1.1.1.3.3) Paweł (+po 1632)

Po (1.1.1.4) Borucie

(1.1.1.4.1) Jan (+przed 1629) synami byli

(1.1.1.4.1.1) Paweł (+przed 1663) po nim Antoni linia zwana Boruciakami dotrwała do XX wieku

(1.1.1.4.1.2) Stanisław (+po 1630) prawdopodobnie nie miał męskiego potomka a w Świetlikach osiedli Rzącowie

(1.1.1.4.1.3) Piotr, od niego poszła linia Sielawów

(1.1.1.4.1.4) Jan brak informacji

(1.1.1.4.2.) Maciej (+po 1638) jego synowie odnotowani są w taryfie 1663; byli to

(1.1.1.4.2.1) Franciszek (+ po 1676), po nim Waław(1.1.1.4.2.1.1) , po nim Kacper (1.1.1.4.2.1.1.1) .

Kacper był dwukrotnie żonaty, po raz pierwszy z Maryanną Idżkowska , z tego związku dziedziczył Mikołaj

(1.1.1.4.2.1.1.1.1) ten w Jabłoni w 1723 ożenił się z Eufrozyną Pruszyńską a po raz drugi z Małgorzatą

Jamiołkowską , przynajmniej w Świetlikach linia po Mikołaju wygasła

(1.1.1.4.2.2) Szymon (+po 1684)

(1.1.1.4.3) Stefan (+ po 1630) oddaje prawo własności Stanisławowi i Pawłowi po Janie, linia wygasła

Podsumowanie

Jak wspominałem - o historii i genealogii Jamiołk Świetlików piszę bardzo obszernie w innym opracowaniu, też w internecie - Podlaska Biblioteka Cyfrowa *Genealogia Jamiołkowskich Sieniutów*. Nie ma sensu abym się tu powtarzał. Tylko skrótowo ograniczę się do prezentacji głównych informacji z wywodów metrykalnych. Szerzej, z tytułu związków rodzinnych, zajmę się głównie moją linią *sieniutów*.

Mikołaj syn Tomasza był pierwszym z przodków, który występuje w księgach metrykalnych i odnotowane są chrzty jego dzieci. Ożenił się z Marianną Kruszewską w 1678. Poza synem Mateuszem (o nim za chwilę) Mikołajowi i Maryannie urodziły się trzy córki oraz syn Łukasz:

Agnieszka urodzona w 1685 roku, w 1703 roku wyszła za mąż za Marcina Perkowskiego. Małżeństwo było pewnie wynikiem rodowych rozliczeń. Przed laty Mikołaj otrzymał bowiem donację ze strony rodzeństwa Perkowskich, których matką była Regina Jamiołkowska, a którym przypadły dobra na Świetlikach po Janie Jamiołkowskim.

Dorota urodzona w 1687r.- to tylko bardzo prawdopodobne, że Dorota w 1707 roku wyszła za mąż za Szymona Kruszewskiego,

Eufrozyna ur. 1698 r.

Łukasz ur. 1691r,

Nie ma pewności (brak księgi chrztów a jedynie sumariusz) ale ich dziećmi najpewniej byli także:

Bartłomiej ur. 24 sierpnia 1701 r.

Łucya ur. 25 sierpnia 1703 r.

Mateusz miał siostrę Krystynę najprawdopodobniej wyszła za mąż w 1676 roku za Andrzeja Makowskiego (ze sporym prawdopodobieństwem z Rusi Starej) bowiem w trakcie analizy sokołowskiego sumariusza odnotowywałem w XVIII wieku ślady po Jamiołkowskich w Rusi i ich powiązaniach z Makowskimi

Po Mikołaju dziedziczył Mateusz urodzony w 1694. Był dwukrotnie żonaty. Pierwszy raz ożenił się w 1718 roku z Maryanną Faszczewską z Faszcz, miał z nią tylko jedną córkę Katarzynę, która wkrótce najpewniej zmarła, nie

ma o niej żadnych zapisów. W 1723 roku w Kobylinie Mateusz ożenił się ponownie - z Maryanną Dąbrowską, z Kłusków Świgi. Urodziły się im następujące dzieci:

Baltazar ur 1724r,

Paweł ur. 1725r. (zmarł 1729r.),

Grzegorz ur 1727r,

Kunegunda ur. 1731 ,

Krzysztof ur. 1733

Mateusz zmarł w 1767 roku. Po nim poszły dwie linie sieniutów: moja po Baltazarze oraz po Grzegorzu

I w największym skrócie informacje z wywodów

Linia sieniutów zindeksowane metryki Sokół pozwalają z łatwością ustalić szczegóły. Te w moim opracowaniu Genealogia Jamiołkowskich Sieniutów.

Po Baltazarze * 1724 Jamiołki Świeliki+ 1795, x 1757 Kunegunda Drągowska dziedziczył

Franciszek * 1760 Jamiołki Świeliki + 1825, x 1781 Płonka Kościelna Teresa Gąssowska , to moja linia, miał trzech synów

1/ Józef Benedykt *1782 – +1846 śl. 1817 Maryanna Leśniewska Mieszkali początkowo w Świelikach

Dzieci było dużo. Walenty i Julian trafili do Warszawy patrz część III.3. Dziedziczył ale już w Jamiołkach Piotrowiętach Piotr *1825 - +1909, śl 1847 Maryanna Rząca, powtórnie w 1861 w Kuleszach z Maryanna Kulesza. Z pierwszego małżeństwa był Leopold Adolf*1848. Ożenił się z Paulina Kopka (Rostkowska?). Mieszkali w Warszawie ale Leopold zmarł w Sokolach, nic więcej nie wiadomo.

Z drugiego małżeństwa (z Marianną) dziedziczył najmłodszy syn Aleksander *1885 – + 1926 śl. 1910 Stefania Grodzka. Jego syn Czesław nie pozostał na ojcowiznie. zamieszkał w Warszawie, tam się ożenił, nie mieli dzieci. W Piotrowiętach został córka Jadwiga która wyszła za Kalinowskiego. Natomiast starsi synowie Piotra trafili do Warszawy: Jan *1861 +1932 śl 1o 1893 Eleonora Szleszyńska,(Warszawa) śl 2o 1920 Maryanna Zbrzyzna oraz Józef.*1863, ten ożenił się w 1899 ze Stefania Tauer. O losach warszawskich piszę w części III.3 opracowania.

2/ Stanisław *1786 – +1856 po raz pierwszy śl 1811 Agnieszka Wyszyńska, drugi raz śl 1836 Joanna Petronela Kostro, osiadł w Gąsówce Skwarkach. Piszę o tym w części III.2 parafia Płonka Kościelna.

3/Benedykt *1804 – +po 1881 śl 1824 Maryanna Bruszevska. Z kilkora ich dzieci Ewa Józefata *182,, Anna *1828, Michał*1837, Julianna *1842 i prawdopodobnie Stanisław*1834 trafiło do Warszawy(w tej części opracowania opis ich losów. W Warszawie także zmarł Benedykt (1881)

Dziedziczył Kacper Baltazar *1831 – +1878 śl 1854 Weronika Kalinowska a po nim Władysław *1858 – + 1919 śl 1o 1878 Maryanna Grabowska śl 2o 1893 Kamila Kulesza. Osiedli w Jamiołkach Piotrowiętach. Ta linia trwa do dziś.. Pochodzący z drugiego małżeństwa syn Tomasz ożenił się z Julianna Gierłachowską, mieli liczne potomstwo. Podobnie jak jego brat Stanisław, który ożenił się Marianna

Łapińska i zamieszkali w Bruszewie. Inny brat Józef trafił do USA . Natomiast Lucjan*1883, syn z pierwszego małżeństwa Władysława z Marianna Grabowską ożenił się ze Stanisławą Zielińską i zamieszkał w Sokołach. Tu męska linia wygasła, żaden syn nie dożył dojrzałości.

Natomiast do Warszawy trafili synowie po Kacprze. Ale więcej szczegółów w moim opracowaniu o Jamiołkowskich Sieniutach oraz w części III.3. Do Warszawy migrowały także kobiety, tu ich nie wymieniam odsyłam do wspomnianej części III.3

Bratem Franciszka był Szymon *1777 – +1809 śl 1799 Bogumiła Łapińska; Po nim było dwóch synów Tadeusz *1800 - + 1854, śl 1821 Antonina Jamiołkowska i Mikołaj *1802 – +przed 1862 śl 1o 1831 Petronela Wojcicka śl 2o 1835 Anna Idżkowska. Mikołaj zmarł w 1856 roku w Mazurach jako wyrobnik gumieny, pozostawiając wdową Annę.

Po Tadeuszu byli Wiktor *1825 – +1896 śl 1847 Maryanna Idżkowska (Idżki Wykno) i Jan *1828 - +1889 śl 1850 Konstancja Idżkowska

Ale bardziej istotne (i zawile) znaczenie dla historii rodzinnej w Jamiołkach Świetlikach miała córka Katarzyna. Była dwukrotnie zamężna. Najpierw z Wojciechem Jamiołkowskim z krza seydyków. Ten szybko zmarł; zmarł również syn Franciszek. Katarzyna wyszła za Franciszka Kuczerewicza, syna Teodora i Katarzyny z Kruszewskich, kowala z Kłósków Młynowiat. Nie mieli męskiego potomka. Dziedziczką była córka Julianna. Wyszła za Franciszka Jamiołkowskiego z Jamiołk Kowal z krza melonków, i w taki sposób melonki osiedli w Świetlikach. Dziedziczył urodzony w 1882 roku Józef . Ten odsłużył carskie wojsko, ożenił się w 1911 z Elżbietą Kruszewską z Kropiewnicy Raciborów. Ta wkrótce umiera (w 1920 roku Józef żeni się z Julianną Kikolską) ale wcześniej w 1913 rodzi się syn Wacław. I on zostaje dziedzicem; w 1935 roku żeni się ze Stanisławą Łapińską z Bruszewa. Inny syn Franciszka i Julianny , ur. w 1884, Aleksander wyemigrował do USA.

Janowi z Konstancją w 1853 urodził się w Jamiołkach Świetlikach syn Franciszek. Tajemnicze były dalsze jego losy. W 1880 roku ożenił się w Kuleszach z Teklą Wnorowską. Ta zmarła w Jamiołkach Piotrowiętach w 1915. Kolejny dokument to akt kolejnego ślubu w 1916 w Rutkach Kossakach wdowców Jana i Władysławy Choińskiej de domo Brulińskiej. Tego samego roku w Jamiołkach Piotrowiętach rodzi się im syn Franciszek, ojciec gospodarz rolny w Piotrowiętach ma zapisane 60 lat, matka 39. I kolejny dokument to zgon- umiera w Jamiołkach Piotrowiętach w 1935.

Po Mikołaju *1802 dwóch synów trafiło do Warszawy: Wiktor *1836 - +po 1873 śl Helena Dymowska (Warszawa) i Szymon *1844 – +po 1870śl 1o1868 Maryanna Kalinowska śl 2o1898 Helena Zielińska (Warszawa).Patrz III.3 opracowania

Bratem Franciszka był także Dominik *1768 – +1839, ślub w 1794 z Teresą Bruszewską ale ta linia wygasła, nie miał męskiego potomka, z córek Marianna Barbara wyszła w 1815 za Piotra Jamiołkowskiego z J. Piotrowiat, nie mieli dzieci, Piotr wdowiec w 1827 ożenił się Anielą Idżkowską, a Franciszka wyszła w 1822 za Michała Idżkowskiego z Idżk Wykna, który (oraz syn Piotr) się wylegitymował, zmarła w 1875.

Mniej rozrodzona była linia po drugim synu Mateusza Grzegorza *1727- +1789 śl ok 1770 Maryanna Drągowską, nie była siostrą Kunegundy, pochodziła spoza parafii sokołowskiej. Ślub zawarli najpewniej około 1770 roku. Rodziły im się następujące dzieci:

Tadeusz ur. 1774r.,

Łukasz Felix ur. 1777r. (zmarł w 1782r.),

Marcin ur. 1778r. (zmarł 1778r.),

Józefata ur.1779r. w 1815 roku wyszła za mąż za Kaliksta Perkowskiego z Bruszewa

Franciszek ur. 1781 r.,losy nieznane

Po Grzegorzun dziedziczył Tadeusz *1774 - +181 śl 1o1802 Franciszka Jamiołkowska, a po Tadeuszu Stanisław *1803 - + 1854 który osiadł w Parfii Lubotyń śl 1o1833 z Balbina Szumowska, śl 2o1836 z Maryanna Białokozowicz

Inne linie w ogromnym skrócie

Linia seydyków (wcześniej boruciaki) Po Antonim dziedziczył Jerzy*1694 - +1754 żona Helena Perkowska

Po Jerzym był Franciszek* 1729- +1802 żona Maryanna Łapińska

Po Franciszku byli Maciej *1762 trzykrotnie żonaty, jego syn i wnuk mieli na imię Wojciech (linia wygasła)

i Jakub *1783 - +1835 dwukrotnie żonaty z Agnieszką Jabłonowską i z Anielą Kulesza

Po Jakubie Jan *1814 - +1879 dwukrotnie żonaty

Jego synowie to Antoni *1839 zmarł bezdziećmi i Konstanty* 1850 żona Zofia Choińska, miał same (8) córki. Dziedziczką była Waleria która wyszła za Olszewskiego.

Linia Sielawów

Piotr po Janie Boruciak wzm 1663 po nim dziedziczył Wacław wzm 1692

Po nim dziedziczył Kacper, dwukrotnie żonaty, zmarł przed 1727

Po Kacprze Tomasz * 1717 → po 1782 żona Krystyna Choińska oraz starszy Franciszek *1700. Po Tomaszu jest Grzegorz *1741 → 1807 żonaty z Katarzyną Gierłachowską ale on zamieszkał w Jamiołkach Godziebach.

Niejasna jest linia potomków po Stanisławie i Mariannie (rodzą im się dzieci w latach 1687 – 1698) w tym trzech synów Walenty, Marcin , Maciej. Maciej i Marcin następnie sa notowani w metrykach - Marcin wraz z żoną Reginą (po nich dziedziczył Krzysztof – linia wygasła) a Maciej z Marianną. Nie potrafię jednak rozwikłać kim był Stanisław . Najpewniej jest to Stanisław wymieniony w taryfie 1712. Lecz jak już wcześniej napisałem może to być (1.1.1.1.2) Stanisław po (1.1.1.1.1) Janie ale byli także Stanisław po Janie Boruciaku oraz Stanisław po Janie Wojsławowiczu.

Jamiołki Godzieby i Kłosy

Spośród stawających do Popisu 1528 z Mikołajewiąt późniejsze Godzieby i Kłosy zamieszkiwali: *Matey Klus, Stanisław Mikołajewicz* (był to syn Mikołaja Godiaby, stąd ująłem go we wspólnym wywodzie)

Stanisław Baldyka, Matey Baldyczycz, Szymon Mateiewicz, Mikołaj Godiaba, Jakub Goszka, Matys Janowicz Krichicz, Szczepan Półpanek, Bartosz Szczepanowicz, Awgusztyn Mateiewicz i Jakub Janowicz.

1. Matey Klus (Kłós)

W tym przypadku, głównie z uwagi na mnogość Maciejów w popisie 1528, nie potrafię utworzyć wywołu ewentualnych jego potomków. Nie ma żadnych dokumentów czy pośrednich śladów jasno wskazujących na ewentualnych potomków Kłosa. Jednak poprzez kolejne eliminacje wśród innych Maciejów pozostaje najbardziej prawdopodobne wytłumaczenie, że zmarł szybko po 1528 roku a jego następcą był (4) Szymon Matejewicz.

Jest wielce prawdopodobne .że przydomek Kłós (jak też nazwa wsi Kłósy) może oznaczać związki rodzinne (pochodzenie od) z mieszkańcami Kłosków herbu Rola (Rolicz).

2. Stanisław Baldyka

Można domniemywać, że prawdopodobnie w 1560 roku jeszcze żył. Zdaje się o tym

Świadczyć ta wzmianka z 1566 roku ²⁹⁸ Stanisłai Badzio de Jamiolki ex actis Castr Branscoblata. Sądzę że dictus *Badzio* może być trawestacją Baldyki?

Genealogicznie bardzo informacyjny jest dokument z lat 1554 – 1558 *Jamiolki siluis inhibito* ²⁹⁹ gdzie występują Maciej, Stanisław, Augustyn olim Maciej de Klosie. Sekwencja tych trzech imion Maciej, Stanisław, Augustyn olim Maciej de Klosie zdaje się wskazywać na pokrewieństwo (2) *Stanisław Baldyka*, (3) *Matey Baldyczycz* i (10) *Awgusztyn Mateiewicz*. Byli braćmi synami nieżyjącego w 1528 roku Macieja W związku z przedstawioną wyżej hipotezą, że mógł być bratem Augustyna Mateiewicza odsyłam do wywołu (10).

3 Maciej Baldyczycz

Prawdopodobnie to brat Stanisława Baldyki, również odsyłam do wywołu 10.

4. Szymon Mateiewicz,

Problemem jest ustalenie krza z którego wywodził się Szymon. W grę wchodzi kilku Maciejów Najbardziej prawdopodobne, że Szymon był synem Macieja Kłosa. Synem Szymona był

(4.1) Bronisz czyli Bronisław.

Jest dobrze w księgach udokumentowany. Przykładowo w 1555 ³⁰⁰ *obligatio* oraz *Jamiolki demissio obligationis*. Bardzo ciekawe są inne dokumenty z wyżej przywołanej księgi. Na kartach 429v i 430 są zapisy trzech dokumentów gdzie występują Bronisław niegdy Szymona de Jamiolki – Erazm, Józef i Marcin

298 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 459

299 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1 karta 211

300 AGAD ziemskie suraskie PL 93 -1 karta 284v oraz 538v

niegdy Jana de ead. Jamiolki (z tych samych). Ci drudzy wywodzą się z Kowal. Bronisław po Szymonie był ich siostrzeńcem, wzmianka z 1567 rok ³⁰¹ Bronislaus olim Simonis de Jamioli Kłosy cum Jozefo ol Joanis filiaastro suo. Wywodził się z Jamiółk Kłosów. Istnieją przesłanki, że Jamiółki Rawki powstały w wyniku działów rodzinnych zarówno Jamiółkowskich z Kowal, jak i Kłosów.

Synem Bronisza był

(4.1.1.) Marcin

Imię Bronisz było wtedy na tyle unikalne, że nie powinno być problemów z identyfikacją jego następców. Tymczasem są i to spore. Wedle przejranych przeze mnie (jednak na pewno nie przejrzałem wszystkich) ksiąg nie znalazłem takiego dokumentu w którym Bronisław zapisany byłby jako ojciec. W sukurs przychodzi Kopicjana (wzmianka z 1588r.) ³⁰² *Felicia filia olim Alberti Choieński ec olim Katarina filia qud Mathia Krychta de Jamiolki Klose pereata cuis Martini fily olim Broniszy de ead Jamiolki Kłosy heredis ex actis cast Bransc a 1584 et hic oblata* oraz inna wzmianka z 1586 roku ³⁰³ *Martinus olim Broniszy de Jamiolki Klose heres et Feliciana filia olim Alberti Choiński ex ol Catarina procreat conjuges.*

Synami Marcina mogli być prawdopodobnie

(4.1.1.1.) Adam i (4.1.1.2) Bartłomiej.

Na to zdaje się wskazywać dokument *demissio* z 1583 roku (NIAB 1706 ks.9, sk 641), a że dotyczy moich Wołpików to go nie przegapiłem. Jego sens jest tak: Jakub niegdy Macieja z Jamiółk przekazał szlachetnym Bartłomiejowi i Adamowi synom zmarłego Marcina z Jamiółk-Rawek (do nazwy bym się nie przywiązywał, J.Rawki dopiero się wykluwały, min z Kłosów) ustępuje swoich praw w dobrach Jamiółki-Kowale nabytych od szlachetnego Jana niegdy Tomasza [*tomkowicza*]; z budynkami, kmieciami itd. za wyjątkiem poddanego, którego ma zamiar zabrać z domu za odpowiednie zadośćuczynienie, tj. 40 kop groszy

Inne dokumenty pochodzące z 1598 roku *Triplicata* oraz *Rumatio* ³⁰⁴ poświadczają Adama niegdy Marcina; występuje w nich Jakub niegdy Stefana

Po Adamie może był **(4.1.1.1.1) Tomasz**

Z 1616 roku pochodzi *Jamiolki exemptio* ³⁰⁵ występują Tomasz niegdy Adama Jamiółki Kłosy i Paweł niegdy Jerzego Stypulek lecz zbyt wątle to przesłanki aby budować wywód. Zresztą nie ma to większego

301 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 492

302 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Gloger 55 902-903

303 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Gloger 55 956

304 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 82 sk 429 - 430 oraz 555 - 556

305 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 19 sk. 137

znaczenia bowiem Tomasz bodaj nie miał syna natomiast jego córka Ewa wyszła za mąż za Jana niegdy Grzegorza Gierłachowskiego z Faszcz³⁰⁶ wzmianka z roku 1652.

Drugim synem Bronisława był prawdopodobnie

(4.1.2.) Serafin

O nim z kolei jest tylko jeden dokument w księgach sądowych, dekret z 1572 roku³⁰⁷ Mateusz syn Leonarda, Serafin syn Bronisława, Sebastyan Moykowski

Także tylko jeden dokument mógłby świadczyć o tym że Serafin miał syna. Mógł nim być

(4.1.2.1) Michał

Z 1621 roku pochodzi dokument zastawu³⁰⁸ występują Michał niegdy Serafiana i Marcin niegdy Augustyna. Jest to jedyny dokument w którym występuje Michał po Serafinie. Na dodatek tak późno i po niebytności w księgach ojca Serafina; wreszcie brak śladu o ewentualnych potomkach Michała. To wszystko pozwala uznać, że przynajmniej w Jamiołkach ta linia i cały kierz wygasły.

5 Mikołaj Godiaba

O nim samym, poza zapisem w Popisie, nic nie wiadomo, nie dożył roku 1544 kiedy to pojawiły się pierwsze zapisy sądowe. Lecz z całą pewnością był przedstawicielem jednego z najznacześniejszych krzów, który najpewniej założył Jamiołki Godzieby i był prawdopodobnie herbu Godziemba.

Mikołaj miał co najmniej czterech synów: **Bartłomieja (5.1)**, **Macieja (5.2)**, **Leonarda (5.3)** i **Stanisława (5.4)**. Niewykluczone, że jego synem był także **Jakub Goszka** lecz nie mając tej pewności wywód po nim przedstawiam oddzielnie jako (6.1)

Wywody po synach Mikołaja

Po (5.1.) Bartłomieju zmarł bezpotomnie. Zdaje się na to wskazywać zapis w Kopicjanach z 1551 roku³⁰⁹ *Bartolomeus et Leonardus filii olim Nicolai Godziemba Mathiam fratrem luiem granum sterliter demortum commemoraut.*

Być może to on był zapisany w Popisie 1528 roku jako Bartosz Mikołaiewicz Świtlik. Lecz niekoniecznie. Aby nie opisywać dwa razy odsyłam do wcześniejszej części dotyczącej Jamiołek Świtlik.

Po (5.2) Macieju

Niejasne jest kiedy zmarł. Z 1544 roku pochodzi zapis z herbarza Bonieckiego: Bartłomiej, Michał i Zuzanna, żona Stanisława z Leśniewa, dzieci Macieja z Jamiołek; w 1544 r. Leśniewski kwitował szwagrów z odbioru posagu za ich siostrą, a swoją żoną.

306 CPHAU Lwów F 812 – 37 sk 9449

307 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 5, sk 834

308 NIAB grodzkie brańskie F 1708-107 sk 296

309 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 185

Maciej miał – co wynika min. z zapisu herbarza Bonieckiego – synów.

(5.2.1) Bartłomieja

Wiadomo o nim niewiele. *Jamiołki Mikołajowieta demissio* z 1572 roku ³¹⁰ Eva córka niegdy Sebastiana z Jamiołek Mikołajowiąt w imieniu swoim oraz Beaty, Anny i Doroty, swoich sióstr rodzonych, za zgodą Macieja syna śp. Michała z Jamiołek ich ojczyma (? nieczytelne słowo, jakby vuterici, może więc victrici, victricus - ojczym) - przekazuje Bartłomiejowi synowi Macieja z Jamiołek zastaw ich zmarłego ojca na jedną kopę groszy u Jana Jamiołki. Uwaga: Maciej po Michale – patrz (5.2.2.2)

Przy okazji problemem jest Sebastyan. Ten tu jakby nie miał synów, tymczasem był Sebastyan syn Jana, który pozostawił męskiego potomka (potomków), zwano go Doktor, był synem Jana.

O ewentualnych potomkach Bartłomieja w księgach nie ma żadnych informacji. Nie pozostaje nic innego niż stwierdzenie, że linia męska wygasła.

Lecz był jego brat

(5.2.2.) Michał

Musiał umrzeć wcześniej (przed 1562 rokiem) bo nie ma o Michale żadnych zapisów w księgach sądowych. Z 1562 roku pochodzi dokument *Kruszewo Jamiołki recognitio* ³¹¹, z którego by wynikało, że Michał już nie żył, w dokumencie tym zapisano Leonarda Jamiołkę jako woźnego i Macieja niegdy Michała.

W popisie 1567 zapisano natomiast dwóch synów opisywanego tu Michała, tj Stanisława i Macieja.

(5.2.2.1) Stanisław

Przykładowe o nim dokumenty pochodzą z lat 1561 – 1569, to *Sokoły Jamiołki obligatio demissio* Stanisław niegdy Stanisława de Sokoły Ruś, Bronisław niegdy Szymona, Stanisław niegdy Michała; *Jamiołki intromissio* Leonard Jamiołka mt, Stanisław i Maciej niegdy Michała, Marcin syn Stanisława, Zuzanna żona, Maciej niegdy Wojciecha *Jamiołki Kamieńskie obl demissio* Stanisław niegdy Michała de Jamiołki, Grzegorz syn Jana de Kamieńskie ³¹²

Dalej o Stanisławie nic nie wiadomo, nie znalazłem śladów jego ewentualnych potomków.

(5.2.2.2) Maciej

Macieja poza dokumentami już przywołanymi wcześniej znaleźć można w zapisach z lat 1561 – 1569: *demissio* Maciej syn Leonarda, Maciej niegdy Michała de ibid, Erazm dicti Rawek i *decretum* Marcin niegdy Stanisława de Jamiołki Piotrowięta, Maciej niegdy Michała de alia Jamiołki Kłosy ³¹³. Zwracam uwagę, że Maciej był zapisywany jako właściciel z Jamiołek Kłosów. Później Maciej w przywoływanym wcześniej

310 NIAB ziemskie bielskie F 1744-6 k.24

311 NIAB grodzkie brańskie F 1708-4 sk 537

312 NIAB ziemskie bielskie F 1744-3 sk. 107, sk. 163 i sk 413

313 NIAB ziemskie bielskie F 1744-3 sk. 162 i sk. 486.

dokumencie *Jamiołki Mikołajowieta demissio* z 1572 roku wspomniany jest jako Maciej po zmarłym Michale. Był zapisany jako ojczym córek po Sebastyanie. Widać nie miał własnych dzieci, a przynajmniej synów, bo linia wedle ksiąg sądowych wygasła.

(5.3) Leonard

O nim jest akurat mnóstwo zapisów, co nie dziwi bo Leonard był woźnym ziemskim. Jego żoną była Anastazja Krychczyna *Jamiołki recogniti importatio* z 1571³¹⁴ Leonardus Jamiołki ministerialis terrestris - Anastasia Krychczyna coniugum suam triginta floren' (woźny zapisuje tę sumę swojej żonie). W Kopicjanach jest wzmianka z 1581 rok , która ten związek potwierdza a przy okazji informuje o koligacjach³¹⁵ *Mathias et Georgius olim Alberti de Jamiołki Kłose heredis, cum Feliciana sorore sua germana, Anastasiam Krichczina consortem Leonardi Jamiołka, aviam suam demortuam commemorant, atque Mathias filius Leonardi Jamiołka* czyli Maciej i Jerzy niegdy Wojciecha z Jamiołk Kłos dziedzice, z Felicjaną siostrą swą rodzoną, Anastazję Krychcinę żonę Leonarda Jamiołki., babkę swą zmarłą wspomnieli, oraz³¹⁶ w tej wzmiance z 1581 roku wymieniony jest Mathia olim Leonardi Godziemba de Jamiołk i prawdopodobnie dotyczy jego zgonu tego roku.

Synami Leonarda po Mikołaju byli Maciej i Jan. Najpierw wywód po Macieju

(5.3.1.) Maciej

Początkowo, jeszcze za życia ojca, zapisywany w księgach bardzo często. Przykładowo z lat 1572 – 1576³¹⁷ *Jamiołki Venditio* gdzie występują Stanislaus, Petrus olim Nicolai de Jamiołki - Matie filio Leonardi Godzieba de ibid; *Jamiołki obligatio*; pojawiają się w nim Franciszek niegdy Jana de Jamiołki - Maciej syn Leonarda de ibid; oraz *Jamiołki demissio perpetua* Jacobus fil Matie de J. - Joanne et Venceslao filis Matie Gosk de Jamiołki alia - przekazanie praw wieczystych (perpetua) do części na Jamiołkach Kłosach, którą miał od Macieja syna Leonarda z Jamiołk, za 20 kop groszy.

Synami **Macieja** byli

(5.3.1.1) Jan

Wzmiankowany jest w Kopicjanach w 1596 roku (1596) Joannes olim Mathia Godziebicz de Jamiołki hrs. Dalej ślad ginie, chyba że są to Salomon i Wojciech, których przypisałem jako synów - patrz (8.1) Janowi.

(5.3.1.2) Piotr

-
- 314 AGAD ziemskie suraskie PL 93- 2 księga 601v
315 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 798-799
316 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 804- 805
317 AGAD ziemskie suraskie PI 93 - 2 karty 413-413v AGAD ziemskie suraskie PL 93 -2 karta 645v
. NIAB ziemskie bielskie F 1744- 6 k. 397

Przykładowo *Jamiołki debiti quietatio* z 1604 roku ³¹⁸ występują Jan olim Jakub Wołpik de Jamiołki - Piotr olim Maciej de Jamiołki Godzieby. Dalej trop po nim ginie.

(5.3.1.3) Stanisław

Jest tylko jeden dokument, pochodzący z około 1605 roku, prawdopodobnie jego tyczący *lucrum* ³¹⁹ Stanisław Jamiołka actor przeciwko Marcin niegdy Jana Jamiołki Godzieby, Stanisław niegdy Macieja Jamiołki Godzieby.

I po tym wnuku Leonarda linia zdaje się wygasła. Taka sytuacja wydaje się dziwna. Potomkowie Leonarda woźnego ziemskiego zaliczali się wszak do najbardziej znamienitych. Być może zamieszkali gdzie indziej.

Drugim synem Leonarda był

(5.3.2) Jan

Wzmianka o nim pochodzi z 1588 roku ³²⁰ Joannes olim Leonardi de Jamiołki Godzieby heres cum Martino filio sua.

Jan miał syna

(5.3.2.1) Marcina

Znane mi dokumenty go potwierdzające pochodzą z lat 1602 – 1608 Przykładowe dokumenty z początków XVII wieku ³²¹ *lucrum* Stanisław Jamiołka actor przeciwko Marcin niegdy Jana Jamiołki Godzieby, Stanisław niegdy Macieja Jamiołki Jamiołki Godzieby; *Jamiołki debitum* Marcin niegdy Jana, Stanisław niegdy Macieja oraz *guitatio* Marcin niegdy Jana, Florian Moykowski syn Jana de Moyki.

Synem Marcina był

(5.3.2.1.1.) Andrzej

Ten zdaje się opuścił Godzieby i zamieszkał w Stypułkach. Na to zdaje się wskazywać dokument z 1609 roku *Jamiołki Godzieby kwitacja* ³²² gdzie Andrzej niegdy Marcina Jamiołka ze Stypulek kwituje się ze Stanisławem Jamiołką niegdy Macieja.

Synem Andrzeja był

(5.3.2.1.1.1) Jan .

318 AGAD ziemskie suraskie PL 93 – 4, karta 263

319 NIAB grodzkie brańskie 1708-20 sk. 514/15

320 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 1012

321 NIAB grodzkie brańskie 1708-20 sk. 514/15; NIAB grodzkie brańskie 1708-92 sk, 865 - 866; NIAB grodzkie brańskie 1708- 97 sk 277

322 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 18, sk. 645

Jan niegdy Andrzej de Jamiolki Godzieby pojawia się w 1620 roku *Jamiolki Świetliki exemptio*³²³ gdzie kupuje od Michała i Jana po Wojciechu ze Świetlik. Prawdopodobnie linia męska na nim wygasła. Zapis z taryfy pogłównego z 1663 roku *Szlachetna Janowa Kielbaszczykowa wdowa córek dwie Ewa Regina*, moim zdaniem dotyczy jego żony i córek.

Trzecim synem Leonarda był

(5.3.3) Mikołaj

O Mikołaju informują min. dwa dokumenty z lat 1572 – 1576³²⁴ *Jamiolki godzieby emptio* gdzie Mikołaj syn Leonarda Godzieby, woźnego ziemskiego de Jamiolki Godzieby sprzedał bratu Maciejowi całą swoją część oraz drugi (nie odnotowałem tytułu) gdzie Nicolaus filius Leonardi Godzieba m. t. (woźnego) de Jamiolki - Catherina filia olim Pauli de Curovo, uxor legitma zapisuje jakąś sumę swojej żonie. Być może Mikołaj w tym Kurowie zamieszkał ?

Pora wrócić do początków czyli synów Mikołaja Godziaby. Kolejnym był

Stanisław (5.4)

Być może to właśnie on był najstarszym z synów Mikołaja. W popisie 1528 występuje jako Stanisław Mikołajewicz, potwierdza go – a zarazem pokrewieństwo między Godziembowiczami - zapis z roku 1554 *Jamiolki obligatio*³²⁵ Stanisław niegdy Mikołaja de Jamiolki -Maciej niegdy Jakub (Goszka – przyp. jj) de ibid, patruo suo (stryjowi!)

Zapisywany był jako Gosk. Potwierdza go dokument z 1561 roku *venditio* Stanisław ol Mikołaj Gosk Jamiolki Kłoski oraz kolejny *Jamiolki debitum*³²⁶ obok niego wymienia również jego brata Pawła - Stanisław i Paweł synowie ol Mikołaja Goska Jamiolki Kłosy

Odnotowuje go także Popis z 1567 roku (Stanisław Goskowicz), Pawła natomiast w nim już nie ma.

Stanisław zmarł przed 1569 rokiem

Po **(5.4) Stanisławie** – sukcesorami byli: **Maciej, Jan i Mojżesz**, zapis z Herbarza Bonieckiego Maciej, Jan i Mojżesz, synowie Stanisława z Jamiolek-Godziemb, zawarli między sobą układ 1567 r. (Mil.). Boniecki wyraźnie określa ich pochodzenie herbowe, daje kapitalne wskazówki do ewentualnego wyłuskiwania Godziembów w późniejszych latach.

Z tego samego okresu kiedy Stanisław jeszcze żył pochodzi także dokument *Jamiolki Godzieby intromis* z około 1565 roku³²⁷ w którym woźny Leonard i świadkowie wprowadzają w dobra na

323 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 19 sk 709

324 NIAB ziemskie bielskie F 1744- 6 akt 687 i karta 201v

325 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1 skan 108

326 NIAB grodzkie brańskie F 1708-3 skan 1319 - 1320

327 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 3, sk. 616

Godziebach Mateusza, Jana i Moyżesza synów Stanisława *de Faszczce et Jamiołki Godzieby*. Nie potrafię zinterpretować skąd tu te Faszczce, podobnie jak kolejnego zapisu gdzie trzej bracia razem występują jeszcze w 1588 roku ³²⁸ *Moyses, Joannes et Mathias ol Stanislai Chudzik de Jamiołki Godziemby cum Valentino ol Marci de Leszniewo here sorero suo*. Bez znajomości innych zapisów przywołanie dictusa Chudzik mogłoby budzić konsternację lecz stawianie hipotezy, że mógł być jeszcze inny Stanisław, który miał trzech synów o identycznych imionach byłoby aberracją.

Wywód po (5.4.1) Maciej

Wymieniony jest w Popisie 1567 r. jako Maciej Gosko

Prawdopodobnie to jego dotyczy dokument z 1574 roku *Jamiołki Kowale ponere* ³²⁹ występują Generosa Małgorzata żona Marcina de Jamiołki i Zembrzyce oraz Mateusz ol Stanisław. Wątpliwości budzi zapis imienia Mateusz ale taka zamiana zdarzała się często. Zapis o Kowalach też może zaskakiwać ale kto miałby to być jeśli w Kowalach żaden Mateusz po Stanisławie (jak też wcześniej Stanisław) nie mieszkał? Niemniej dalszy wywód trzeba przyjąć jako jedynie hipotetyczny!! Z potomkami Macieja jest bowiem spory problem bo żył jednocześnie inny Godziembowicz (6.1) Maciej po Jakubie. Należy zatem wywód potomków po Macieju traktować jako alternatywny wariant. Niemniej uważam, że Maciej po Stanisławie jest bardziej prawdopodobny .

Synami Macieja po Stanisławie byli Stanisław i Jan

(5.4.1.1) Stanisław

Z 1597 roku pochodzi *triplicata* ³³⁰ w której występuje min Jadwiga żona Stanisława syna żyjącego Macieja Godzieby. Inne przykładowe dokumenty ³³¹ *lucrum* Stanisław niegdy Macieja Jamiołki Jamiołki Godzieby actor przeciwko Marcin niegdy Jana amiołki Godzieby, *inter Jamiołki inscriptio*. Z jednej strony Jan i Stanisław niegdy Macieja z drugiej liczni przedstawiciele Wołpików

Kolejny dokument *debitum* pochodzi z 1616 roku ³³² Stanisław niegdy Mateusza Jamiołki Godzieby jest wymieniony wraz z braćmi Łukaszem i Stefanem. Dalej o Łukaszu i Stefanie nie ma śladu, także Stanisław także znika z ksiąg. To by wskazywało że zamieszkał poza Jamiołkami, może w owych Zambrzycach.

Synem Stanisława był

(5.4.1.1.1) Paweł.

328 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 962

329 NIAB grodzkie brańskie F 1708-202 sk. 1283

330 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 16, skany 1115 ,1116 i 1117

331 NIAB grodzkie brańskie F 1708-20 sk. 514/15; NIAB grodzkie brańskie F 1708-26 sk. 520/521

332 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 104 sk. 115 - 116

W księgach pojawia się późno w 1661 roku Jamiołki *donatio*³³³ Paweł niegdy Stanisława Jamiołkowski, Piotr niegdy Jana Jamiołkowski oraz Raciborscy. Zwracam uwagę że w tym dokumencie Paweł przed sądem występuje samodzielnie (w tekście nie ma mowy o żadnym pełnomocniku). W taryfie 1663 roku natomiast zapisana była *Stanisławowa Jamioł wdowa syn Paweł* czyli kwestia sukcesji nie została do końca uregulowana oraz że Paweł nie był żonaty.

Zapis w taryfie 1674 roku jest bardzo ciekawy Paweł od Stanisława Jamiołkowski z małżonką, Walenty Rzańca, drugi Jamiołkowski, parobek, dziewczka Jamiołkoszczanka. Nie podejmuję się rozstrzygać kim był drugi Jamiołkowski a tym bardziej co w tym układzie robił Rzańca, może teść?

W 1676 Paweł mieszkał już tylko z żoną i zapisany był parobek, podobnie w 1692 roku.

Przedstawiony wyżej wywód dotyczący Pawła nie jest do końca pewny. Wynika to stąd że równolegle (tylko nieco później) żył inny Paweł. W taryfie 1676 roku Godzieby i Kłosy zapisano łącznie: *Paweł z żoną, parobek* oraz *Paweł z żoną parobek, dziewczka plebej*. Tworzy to nierozwiązywalną zagadkę. Min nie potrafię określić po którym Pawle był Józef. O tyle to istotne, że w 1712 roku w spisie Godzieb jest zapis *Pawła Jamiołkowskiego syn parobek y dziewczka*. Być może był to właśnie Józef, którego synem był Andrzej jak to zapisano w 1775 roku w Godziebach. Zagadką jest dlaczego właśnie w Godziebach, kiedy wszelkie przesłanki wskazują, że był z wardaszków. Dla odmiany w Kowalach osiedli Raliki.

Ale ad rem. Paweł jest tym Pawłem, którego Uruski „uznał” jako syna Andrzeja Stanisława (drugie imię się zgadzało) i to od niego wywiodło się kilku Jamiołkowskich przed Heroldią.

Paweł (5.4.1.1.1) ożenił się z Anną Kruszewską. Ich synowie w sposób udokumentowany nosili przydomek *Ralik*. Niewątpliwymi synami byli (5.4.1.1.1) Wawrzyniec (ur 1686), (5.4.1.1.2) Augustyn (1692) i (5.4.1.1.3) Maciej (1698).

Wywody kolejnych pokoleń prezentuję w podsumowaniu, na końcu tej części.

Drugim synem Macieja a bratem Stanisława był prawdopodobnie

(5.4.1.2.) Jan

Występuje min. wraz z bratem w w/w przywoływanym dokumencie *inter Jamiołki inscriptio*

Jego synem był

(5.4.1.2.1) Mateusz (Maciej)

Występuje w dokumencie z lat 1611 – 1612 *quietto*³³⁴ Mateusz olim Jana Jamiołki Godzieby, Adam olim Stefana Jamiołki Kłosy.

Synem Mateusza był

(5.4.1.2. 1.1.) Wojciech

333 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 153 sk. 170

334 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 107 sk. 612

Wojciech niegdy Macieja pojawia się w księgach od roku 1648 ³³⁵ *protto* Wojciech olim Macieja Jamiołki Godzieby, Mateusz olim Jakuba , Wojciech fil Jana. Występuje w taryfie 1663 *Szlachetny Wojciech olim Mateusza Jamiołkowski z żoną, parobek szlachcic i dziewczka plebej*. W 1674 nie ma w 1676 jest *Wojciech z żona parobek i dziewczka*.

Pora wrócić do (5.4) Stanisława po Mikołaju. Jego synem był

(5.4.2) Jan

W 1569 roku już nie żył. Prawdopodobnie był związany z Jamiołkami Świetlikami. Z „Kapicjanów” pochodzi odwołująca się do nie zachowanej księgi brańskiej z 1569 roku wzmianka ³³⁶ Joanis olim Stanisłai de Jamiołki Świetliki cum Mateo filo suo czyli Mateusz, syn Jana, wnuk Stanisława. Wywód - patrz Jamiołki Świetliki.

Wreszcie był trzeci syn

(5.4.3) Mojżesz

Występuje tylko w herbarzach, w księgach sądowych nie ma o nim zapisów. Prawdopodobnie nie pozostawił synów. Natomiast wiadomo o jego córce. NIAB 1708 ks 15, darowizna Szl. Barbara c. zm. Mojżesza Jamiołki z Jamiołk-Godzieb dziedzica, żona szl. Stanisława Kłoska w obecności i za zgodą męża darowała szl. Mateuszowi s. Jana zwanego Polak stamtąd dziedzicowi swoje dobra dziedziczne w Jamiołkach-Godziebach, tj. siedlisko oraz 2 zagony; w innym miejscu także 2 zagony; w trzecim miejscu 2 zagony . Inny dokument z 1609 roku to także darowizna. *Jamiołka donatio* ³³⁷ Barbara filia Moysi Jam Godzieby żona Stanisława Kłoska , Mateusz niegdy Jan Jamiołki Godzieby. Niestety nie wiadomo jakie były motywy tych darowizn. Wszystko wskazuje na to , że ta linia wygasła.

6. Jakub Goszka

Początkowo długo sądziłem, że wywodził się z Gosków herbu Prawdzic. Pan Tomasz Jaszczółt podsunął mi inną hipotezę pochodzenia – od imienia Gosław. Są liczne poszlaki, iż wywodził się z krza Godziembów. Gosków zapisywano również Gosz. Co więcej był prawdopodobnie synem Mikołaja Godiaby. Jako że w Popisie zapisano go oddzielnie wywód przedstawiam też oddzielnie.

(6) Jakub w 1554 roku już nie żył. Wynika to z dokumentu z 1554 roku *Jamiołki obligatio* ³³⁸ Stanislaus olim Nicolai de Jamiołki - Math' olim Jacobi de ibid, patruo suo (stryjowi!). Stwarza to pewien problem w późniejszych identyfikacjach bo także inny żyjący tam Jakub nazwał swojego syna Maciejem.

335 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 37 skan 1540 - 1541

336 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera ZG ??

337 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 18 sk.145

338 AGAD ziemskie suraskie PL 93 -1 karta 108

Szczęśliwie czasem filiacje rozróżniano wpisując dictus jak choćby niżej *Jamiolki quietatio*³³⁹ Maciej Krychtha (Kruchtha?) de Jamiolki - Maciej olim Jakub Gosk de ibid. (...).

Podobnie czyniono w Popisie 1567 roku. Zatem wiadomo, że synem Jakuba był

(6.1.) Maciej Prawdopodobnie to jego dotyczy dictus *Kolacz*.

Wzmianka z 1580 roku³⁴⁰ *Mathias olim Jacobi de Jamiolki Klose cum Joanne filio sum* Z potomkami Macieja jest spory problem bo żył jednocześnie inny godziembowicz (5.4.1) Maciej po Stanisławie.

Niemniej zdaje się, że to po Macieju synu Jakuba synami byli **(6.1.1) Jan** i **(6.1.2) Wojsław**.

Co ciekawe w księgach występują oni jeszcze za życia ojca, zawsze razem i to w sytuacji kiedy nie ma żadnych dokumentów świadczących o jednoczesnej aktywności ojca. Zwykle razem występują w kilku dokumentach *Jamiolki debitum* Jan i Wojsław (Voislaus) synowie Macieja z Jamiołk, są winni dług Stanisławowi i Piotrowi niegdy Mikołaja.; *Jamiolki Kłosy venditio* Tutaj syn Mikołaja Stanisław sprzedają ziemię Janowi i Wojsławowi; *Jamiolki quitatio* Stanisław i Piotr niegdy Mikołaja oraz Jan i Wojsław synowie Macieja kwitacja z długu, pewnie za zakup³⁴¹

Raz Wojsław występuje sam – *Jamiolki Moyki* (NIAB 1708, ks12) Nie bardzo rozumiem okoliczności ale treść mniej więcej jest następująca. Szl. Wojsław s. Macieja z Jamiolki, powód, pozwał szl. Floriana s. zm. Stanisława z Mojek dziedzica, o to, że napadł na jego dom zebrawszy wielu pomocników, których imiona i nazwiska zna lepiej, z którymi zastrzega sobie prowadzenie osobnej sprawy, uszykowany i uzbrojony jak do wojny, nocną porą, powybijali okna, chcieli zabić tegoż powoda, a jego ojca szl. Macieja i matkę szl. i uczeiwą Annę poranili oraz złupili rzeczy z domu, a sam dom okrwawili. Z sądu wysłano szl. Jana Skłodo woźnego ziemskiego ze szl. Adamem s. zm. Piotra i s. zm. Rafała z Faszcz ziemianami do dania zadośćuczynienia powodowi przez pozwanego według wcześniejszego wyroku. Nie zastano jego samego, a tylko jego żonę, która stwierdziła, że już zapłacono powodowi, a ten złożył protestację. Zasądzono odłożenie do dwóch tygodni i zapłatę powodowi przez pozwanego pod zakładem potrójnym i pod karą banicji.

Wywód po

(6.1.1.) Janie

Wzmianka z 1596 roku³⁴² *Joannes olim Mathia Godziebicz de Jamiolki hrs*.

Jego synami byli **(6.1.1.1) Adam** i **(6.1.1.2) Jakub**

Razem występują w 1601 roku w *Jamiolki protto*³⁴³ Augustyn niegdy Erazma, Marcin i Andrzej synowie niegdy Macieja, Adam i Jakub niegdy Jana, Jan niegdy Jakuba i Mikołaj niegdy Jakuba.

(6.1.1.1) Adam

339 AGAD ziemskie suraskie PL 93 -1 karta 511

340 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 766-767

341 NIAB ziemskie bielskie F 1744- 6 sk 018; sk. 21, sk.32

342 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 1086 – 1087

343 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 91 sk. 890

Dokument z 1611 roku ³⁴⁴*Jamiolki mutuo quietatio de vulneribus* (wzajemna kwitacja z ran): Jan, syn niegdy Macieja z Jamiółki i Adam syn niegdy Jana Gosz, z Kłósów wzajemnie uwalniają się od oskarżeń o rany, zapisanych w księgach brańskich. Szczęśliwie zanikający już w XVI wieku przydomek Gosz(ko), jednej z linii Godziembów, tu się objawił. Osiadł w Kłósach. Dotyczą go min dokumenty: z 1609 roku *Jamiolki abrenuntio* Jan niegdy Augustyna Jamiolki Kłósy, Dorota jego żona, Jakub i Adam niegdy Jana Jamiolki Kłósy oraz z 1616 roku *emissio* Jan niegdy Andrzej Kłósy, Adam niegdy Jana ³⁴⁵ Lecz dalej ślad, przynajmniej w Kłósach ginie - nie ma tam zapisów ewentualnych potomków.

(6.1.1.2.) Jakub

Jego synem był być może Tomasz i prawdopodobnie to on trafił do Milewa, miał syna Grzegorza ³⁴⁶ Wzmianka z 1603 roku mieszkańcy Milewa wśród nich Jakub Jamiółka i jego syn Grzegorz.

Wywód po

(6.1.2.) Wojśław

Genealogicznie cenne są skany dokumentów w których pisarz wpisał dictus Wojśława ³⁴⁷ *Jamiolki kwitacja* Dorota ? Wawrzyńca de Kierzki, Wojśław syn Macieja Goska de Jamiółki, kwitacja z długu 3 kop groszy oraz *Jamiolki plebanus Sokoly debitum* Wojśław syn Macieja Goska, Jakub pleban; Wojśław był dłużny plebanowi Jakubowi. Później Wojśław zamieszkał najprawdopodobniej poza parafią w Sokołach a może nie miał dzieci? Dodatkowym problemem jest, że w tym samym czasie w Świetlikach żył Wojśław po Andrzeju. Patrz (2.2.1.1) Wojśław (+przed 1600), (2.2.1.1.1) Jan (+po 1617). Uznałem, że linia po Wojśławie Goszce wygasa.

7. Matys Janowicz Krichticz

Co oznacza przydomek Krichticz (kristicz) nie wiadomo. Pierwsze co się narzuca to imię Krzysztof albo kościelna kruchta. Zweryfikować tej hipotezy niestety się nie da.

Zmarł dokładnie w 1558 roku co zaświadczają dwa dokumenty *Jamiolki quieto* Math' Krychtha (Krychtha?) de Jamiolki - Math' olim Jacobi Gosk de ibid. oraz *Jamiolki Obligatio* Stanislaus olim Math' Krychtha (Maciej już nie żyje a występuje syn Stanisław) de Jamiolki - Paulo filio Lauren' (Leonar'?) de Pyczuchy ³⁴⁸

Ostatni z przywołanych dokumentów wskazuje, że synem Macieja był

(7.1) Stanisław

344 AGAD ziemskie suraskie PI 93 -5 karta 429v

345 NIAB ziemskie bielskie F 1744- 18 sk.24; NIAB grodzkie brańskie F 1708- 104 sk. 42

346 CPHAU Lwów F 812 - 30 skany 7639

347 NIAB ziemskie bielski F 1744 - 6 sk. 34 i sk 60

348 AGAD ziemskie suraskie PL 93- 1 karta 511 oraz karta 528

Przykładowo ³⁴⁹ *servive bellum* ?? Jan olim Jakuba, Jamiołki Kłosy i Stanisław olim Macieja,
Dalszy wywód jest już tylko prawdopodobny. Żyło bowiem jednocześnie dwóch Stanisławów (drugi to 10.3) i synem albo jednego albo drugiego był Szymon; stąd tu dalszy wywód jest jedynie alternatywnym zarysem.

(7.1.1) Szymon

Przykładowo w latach 1572 - 1576 ³⁵⁰

Synem Szymona byłby

(7.1.1.1) Wincenty

O nim niewiele wiadomo. Kapicjana krakowskie 1632 ss441 i 442 Maciej ol Marcin Jamiołka de Jamiołki Kowale , Vincentius ol Szymon Jamiołka de Jamiołki Kłosy

Przykładowo vulnera z 1611 roku a po raz ostatni w 1638 roku, ³⁵¹ Lecz ustalanie z której linii (krza?) wywodził się Szymon ma znaczenie drugorzędne. Męska linia po Szymonie bowiem wygasła. Stało się to w 1652 roku wyniku ślubu Małgorzaty córki niegdy Wincentego z Bartłomiejem niegdy Grzegorza z Faszcz ³⁵². Tym samym w Kłosach nastali Gierłachowscy.

Drugim synem był prawdopodobnie

(7.2) Zacharyasz

Występuje w popisie 1567 roku. Zdaje się to jego wymienia także Herbarz Bonieckiego, Zacharyasz syn Mateusza dziedzic na Jamiołkach.

Maciej miał także córkę Katarzynę. I to ona zdaje się być najważniejsza dla tego co działo się w Kłosach. To od niej utworzył się skomplikowany układ międzyrodowy w Jamiołkach Kłosach z udziałem nie tylko Jamiołków. Wyszła za mąż za Wojciech Choińskiego ale w 1563 roku była już wdową ³⁵³ Natomiast Anna żona Grzegorza syna niegdy Jana de Kamięnskie i Katarzyny wdowy po Wojciechu Choińskim to także córka niegdy Macieja de Jamiołki Kłosy. Zachowało się też kilka dokumentówmin *Roszki Jamiołki concordia* ³⁵⁴

Po wielu latach tajemnicze rodzinne powiązania udało się rozwiązać pełniej. A to dzięki dokumentowi *Kamięnskie Jamiołki condensio* z 1564 roku (NIAB 1706 ks.6 sk 687). W nim są informacje , że szlachetna Anna córka niegdy Jana Kozieja Wnora, wdowa po zmarłym Stanisławie Jamiołce, obecnie szlachetnego Bartłomieja Kamięńskiego zeznała, że szlachetna Anna córka zmarłego Macieja z Jamiołk, a siostra rodzona wspomnianego Stanisława Jamiołki, jej pierwszego męża, zaś obecnie żona Grzegorza Kamięńskiego zapłaciła 10 grzywien groszy polskich, co stanowiło część większej sumy, za co ta ją pokwitowała. Z tego powodu też przekazała tejsze siostrze Stanisława ze swej oprawy wdowiej zapisanej przez niego 1/3, zostawiając dla siebie jeszcze 2/3.

349 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -4 sk 487

350 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 6 sk 61 czy NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 1- 202 sk. 938

351 NIAB grodzkie brańskie F 1708-27, sk. 807 ; NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 36 sk.132

352 CPHAU Lwów F 812 – 37 skan 9449

353 CPHAU Lwów F 812 – 34 skan 8

354 NIAB ziemskie bielskie Fond 1744 - 3 sk 350

W 1579 w dillato (NIAB 1708, ks. 12) protestuje pewnie jakiś krewny Katarzyny Szl. Maciej s. zm. Wojciecha z Chojanego-Gorczań i Jamiołek dziedzic. Pozywa szl. Marcina s. zm. Jana dziedzica z Jamiołek-Kłósków, o to, że ten wypędził go gwałtownie z całej części jego przypadającej nań prawem naturalnym po zm. szl. i ucziwej Katarzynie c. zm. Macieja Knychczianca z tychże Jamiołek dziedzicze, matce jego. Za szkody poniesione z tego tytułu zastrzega sobie wytoczenie osobnej sprawy. Pozwany stwierdził zaś, że nie wypędził powoda, ale trzyma tą ziemię według zapisu wieczystego, na którego przedstawienie prosi o odroczenie sprawy na dwa tygodnie. Sąd na to zezwolił.

Komplikacji rodowych było więcej, Katarzyna miała córkę Felicję; ta wyszła za mąż za Marcina syna Bronisza, min wzmianka z 1586 roku w Kopicjanach ³⁵⁵ *Martinus ol Broniszy de Jamiołki Klose heres et Feliciana filia ol Alberti Choiński ex ol Catarina procreat conjuges*. W układ tych powiązań weszli także moi Wołpikowicze kupując ziemię na Kłóskach ³⁵⁶ Szl. Felicja niegdy Wojciecha Chojęńskiego ze szl. Katarzyny córki niegdy Macieja Kruchty z Jamiołek spłodzona, żona szl. Marcina niegdy Bronisza z tychże Jamiołek - Jakubowi niegdy Macieja Wołpa (Wołpie) z Jamiołków Świetlików całą swoją część po matce Katarzynie w dobrach Jamiołki Kłósy sprzedawała. I tuż zaraz w tej samej księdze pojawia się kilka dokumentów kwitacji, sprzedaży i rozliczeń długu pomiędzy Jakubem oraz Leonardem synem niegdy Grzegorza Kamińskiego. Ich rozsupływanie uznałem za nazbyt czasochłonne, tym bardziej, że przywołałem wiele dokumentów w rozdziale o księgach sądowych. Ponadto szczęśliwie z pomocą przychodzi ekstrakt z z Trybunału Koronnego z Lublina (1640 rok).

Maciej po Jakubie z Jamiołek Świetlik pozwał Piotra po Janie z Kłós za gwałtowne odebranie mu działki na Jamiołkach Kłóskach, którą powód miał ponoć po swoim ojcu. Z kolei Piotr dowodził, że to jego ziemia i jego przodków od najdawniejszych czasów.

Maciej za to pokazał zapisy:

Katarzyny Kamińskiej, żony Jana Choińskiego, a córki Anny Jamiołczanki dla Leonarda, jej brata rodzonego sprzedaż części matczynej na Kłóskach za 7 kop w Surażu w 1580, kolejny: Leonarda Kamińskiego dla Jakuba po Macieju Jamiołki, ojca swego sprzedaż tej części na Kłóskach po siostrze i jeszcze innych za 80 kop z Brańska 1584. Trzecia z Suraża z 1584 r. gdzie Leonard i Dorota żona Baltazara Kamińskiego, oboje dzieci Anny Krychcianki (Jamiołkowskiej) temu ojcu jego przekazali swoje dobra na Kłóskach za 120 kop. Czwarty zapis: Felicjana Choińska córka Katarzyny Krychcianki żona Marcina z Jamiołek temuż ojcu Macieja (czyli Jakubowi) sprzedała swoją część na Kłóskach za 30 kop, z Brańska 1584. Piąty: Stanisław po Wojciechu Choiński powodowi i jego bratu Janowi części po Katarzynie Krychciance jego matce z 1622 r. z Brańska donacją najpierw w ks. grodzkich, a potem z przeniesieniem do ziemskich w 1623. Szósty zapis: z Suraża z 1630 gdzie Paweł po Adamie Jamiołka (uwaga żaden krychcicz ale to przedstawiciel krza Olkowiczów, z którymi moi Wołpkowicze mieli także wzajemne rodzinno majątkowe związki) w imieniu swoim, braci i bratanków, całą część Krychcińską zapisał mojemu Maciejowi po Jakubie, też donacją. Kolejny z Suraża 1631, gdzie Anna Wnorowska (skąd tu Wnorowscy nie wiem) Maciejowi zapisała część Krychcińską, też donacja. Następny z Brańska 1635 i przeniesiona do Suraża w tym samym roku, gdzie Ewa Leśniewska (kolejna tajemnica) donowała tę część Maciejowską Krychowską. Wysłano z sądu deputację z dwoma komornikami tam na miejsce, którzy przynieśli relację o tym wszystkim do Suraża.

355 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 956

356 NIAB ziemskie bielskie Fond 1744 – 9 sk 13

Raczej nie aby sprawę rozjaśnić ale aby ukazać jak wiele stron rościło prawa do tej ziemi dodać można następujące dokumenty

Lucrum z 1635 (Fond NIAB grodzkie brańskie 1708 -124a)

Szl Maciej ol Jakuba z Jamiołek Kłósów pozywa Tomasza ol. Wojciecha z Jamiołek Nosków [??, nie potrafię go zidentyfikować nie tylko z uwagi na nazwę miejscowości, bo więcej - nie ma w księgach takiej filiacji] z powodu wypędzenia go ze wszystkich dóbr jemu przez zm. szl. Adama olim Stanisława Choińskiego zapisanych donacją w księgach ziemskich suraskich; pozwany się nie pojawił, więc został skazany na zapłacenie tzw. przezysku. Miał wpuścić powoda z powrotem w sporne dobra pod wadium 120 grzywien.

Na marginesie pojęcie przezysku występuje często w księgach sądowych, zwykle przy *lucrum*. Oznaczało (Wielki Słownik Doroszewskiego) prawnie przysądzoną należność dla wygrywającego sprawę. Niekiedy w sprawach ,z obecnej perspektywy, banalnych wykroczeń. Z rodzinnych sieniutowych taką zdaje się być *lucrum* z 1582 (NIAB 1708,ks.14) gdzie Wojciech zmarłego Macieja dziedzic z Jamiołek-Świetlików pozwał Wojysława s. zm. Franciszka dziedzica z Truskolas Niwiska o to, że nie chciał mu przekazać jego służki, a swojej córki Katarzyny, która była płatną służebnicą i przyjęła płacę 10 gr oraz szatę (tunikę) z płótna „samodziałkę y płochę”, a potem uciekła do niego (tj. ojca). Zapadł wyrok skazujący na zapłatę całego przezysku. Nie tylko obyczajowo ciekawy ale ukazuje także kontekst ówczesnego „rynku pracy”.

A z następnego 1636 roku (Fond NIAB grodzkie brańskie 1708 125) pochodzi

Demissio Pogodzili się. Szl. Maciej ol. Jakuba Jamiołka uwolnił od zarzutów szl. Tomasza ol. Wojciecha Jamiołkę ws. dóbr od szl. Adama ol Stanisława Choińskiego na Jamiołkach Kłósach z powodu ugody; Tomasz zeznał, że przekazuje Maciejowi swoje zastawy na części szl. Katarzyny ol Macieja Jamiołki,

I *donatio* (Fond NIAB grodzkie brańskie 1708 125) gdzie Szl. Maciej ol Jakuba Jamiołka darował szl. Tomaszowi ol Wojciecha Jamiołce swoje dobra w Jamiołkach Rawkach, 4 zagony od rzeki Śliny do kamiennego płotu, tak jak się rozciąga siedlisko, między miedzami tegoż Tomasza i spadkobierców zmarłego Stefana Jamiołki.

Zdawać by się mogło, że Piotr po Janie (występuje jeszcze w taryfie pogłównego Jamiołek Kłós z 1663 r) to potomek Krychtczów, ale nic na to nie wskazuje.

Co prawda po raz ostatni Krychtcza z przydomka przywołuje zapis AGAD ziemskie suraskie PL 93-9 (1627-1629), karta 688v z roku 1629 gdzie wymieniony jest Maciej Krysticz; lecz nie jestem w stanie ustalić czyim mógł on być potomkiem. Czy i jakie mogły być jego związki z Piotrem po Janie nie mam pojęcia. Jakby nie było to linia Krychtczów chyba wygasła.

8. Szczepan Półpanek

Określenie Półpanek zwykle oznaczało szlachtę zamożną (a przynajmniej kogoś kto na tle innych z okolicy tym się wyróżniał). Zapisu Szczepana, z przywołaniem imienia ojca w księgach sądowych nie spotkałem. Zatem najpewniej Półpanek zmarł przed 1544 rokiem. W księgach z pasujących lat nie ma żadnego innego Stefana oprócz Stefana z Jamiołek Kowal. Tożsamość Półpanka ze Sefanem z Kowal wykluczam. Udało się mi ustalić synów Stefana z Kowal. Tym samym pozwala to wyselekcjonować synów Szczepana Półpanka. Byli nimi:

(8.1.)Jan

Zaświadcza go min zapis *Jamiolki quietatio*³⁵⁷ gdzie występują Maciej Krychtha (Kruchtha?) de Jamiolki - Maciej olim Jakub Gosk de ibid. oraz Jan olim Stefan z Jamiołk Kłosów.

Jana nie ma w Popisie 1567. Pewnie zmarł. Czy miał następców? Odpowiedź jest bardzo trudna, jak zwykle przy szukaniu filiacji po tak popularnym imieniu jakim był Jan.

Mógłby to być przykładowo Marcin po Janie z Kłosów. Z 1568 roku pochodzi *Jamiolki Kowale protto*³⁵⁸ Oprócz Marcina niegdy Jana z Jamiołk Kłos występują Wojciech Truskoleśny, Jerzy niegdy Jana de Czajki,, Dorota? wdowa po Macieju Jamiołce Jam Kowale, Jan niegdy Tomasza, Maciej Jamiołka. Bardzo ciekawy jest inny dokument w tej samej księdze (skan 814) *Jamiolki Kowale reinductationis* Mikołaj niegdy Serafina Jam. Kowale, Marcin niegdy Jana Chojane (??)

8.2.Pawel

Z 1560 roku pochodzą dokumenty *Jemyolki Choiane demissio* Maciej niegdy Pawła de Chojane Maciej syn Leonarda de Jamiolka (przywoływany jest dokument z 1548 r i coś o niegdy Wawrzyńcu), Paweł niegdy Stefana oraz *Chojane Jamiolki demissio*³⁵⁹ Maciej syn Pawła de Chojane, Maciej syn Leonarda (przywoływany jestdokument z 1546), Paweł niegdy Stefana de Jamiołki.

Przywołane tu dokumenty ale także liczne ślady związków Choińskich z Jamiołkami i trwałe ślady ich tu bytności skłaniają mnie do postawienia hipotezy, iż Szczepan Półpanek **to nie Jamiolka ale Choiński!!**

Z uwagi na brak pewności zrezygnowałem z tworzenia dalszego wywodu tego krza ? (rodu?).

9. Bartosz Szczepanowicz

Być może był synem w/w Półpanka. Nie znalazłem zapisów o nim w księgach stąd przyjmuję, że linia wygasła.

10 Awgusztyn Mateiewicz

Najwięcej przesłanek wskazuje że był bratem wymienionych wcześniej 2. Stanisław Baldyka i 3 Maciej Baldyczycz

Genealogicznie bardzo informacyjny jest dokument z lat 1554 – 1558 *Jamiolki siluis inhibito*³⁶⁰ gdzie występują Maciej, Stanisław, Augustyn olim Maciej de Kloszie. Nie potrafię jednak zinterpretować samego sensu dokumentu (w tytule mowa o zakazie i oszczerstwie a chodzi o wydzielenie lasu, wspomina jako sąsiadów „Jamiolkom, Stypulkom, Kowalom”) bo go nie zakupiłem a kiedyś - dawno to przeglądając -

357 AGAD ziemskie suraskie Pl 93 -1 karta 511

358 NIAB grodzkie brańskie 1708-6 sk. 156

359 NIAB grodzkie brańskie F 1708-3 sk, 176

360 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1 karta 211

spisałem jedynie wymienione tu osoby. Wygląda jednak, że okoliczności powstania tego dokumentu nie były standardowe.

W dokumencie wymienieni są trzech bracia

(10.1.) Augustyn. Imię to rzadkie więc powinien być łatwy do identyfikacji. Tymczasem potomkowie po nim nie pojawiają się w księgach sądowych; trzeba zatem przyjąć, że linia po nim wygasła.

(10.2.) Maciej

Poza zapisem w dokumencie gdzie występuje z braćmi ani razu nie występuje w księgach sądowych

(10.3.) Stanisław

Prawdopodobnie to on przysięga na wierność Koronie w 1569. Intrygujący jest dokument *venditio*³⁶¹ gdzie Stanisław Badzio de Jamiolki sprzedaje ziemię Maciejowi niegdy Erasmi. Być może Badzio to wersja dictusa Baldyka? Gdyby tak było to wtedy tu występujący Stanisław byłby Stanisławem Baldyką.

11 Jakub Janowicz

Jakub pojawia się tylko raz w *obligatio*³⁶² Wyraźnie wskazany jest syn

(11.1.) Maciej

Macieja nie potrafiłem jednak odnaleźć w późniejszych księgach sądowych. Jedyne Maciej po Jakubie zapisywany był jednoznacznie jako Gosk. Jeśli w przywoływanym zapisie nie ma błędu to należy sądzić, że Maciej gdzieś wywędrował. W jednym z dokumentów *Jamiolki decretum*³⁶³ jest wskazanie na innych (hipotetycznie) synów: Stanisława, Piotr i Wojciecha niegdy Jakuba de Jamiolki, występuje także Maciej niegdy Jana Krychta. Jednak najprawdopodobniej w przypadku synów po Jakubie chodzi tu o zamieszkałych w Jamiolkach Piotrowiętach Bruszewskich.

Natomiast wielce prawdopodobne, że bratem Jakuba Janowicza z tego właśnie krza był

(12) Sebestyan zwany Doktorem

Po raz pierwszy pojawia się *Iczki Jamiolki visio*³⁶⁴ Andrzej niegdy Piotra, Sebestyan syn Mikołaja z Idźk, Rafał niegdy Andrzej Zambrzycki, Sebestyan niegdy Jana Jamiolki.

Występuje w Popisie 1567 roku i Przysiędze na wierność Koronie. W dokumencie *Jamiolki granities inducta Jamiolki granities inducta*³⁶⁵ nazywany jest Sebestyan Doktor. Wkrótce zmarł. *Jamiolki Mikołajowieta demissio*³⁶⁶ gdzie Eva córka śp. Sebastiana z Jamiolk Mikołajowiąt w imieniu swoim oraz Beaty, Anny i Doroty,

361 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -3 karta 479

362 NIAB ziemskie bielskie F 1744- 1 sk.139

363 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -2 sk. 63

364 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -2 sk70

365 AGAD ziemskie suraskie PL 93 -2 karty 546v, 547 i 547v

366 NIAB ziemskie suraskie F 1744-6 skan 8

swoich sióstr rodzonych, za zgodą Macieja syna śp. Michała z Jamiołek ich ojczyma przekazuje Bartłomiejowi synowi Macieja z Jamiołek zastaw ich ojca śp. na jedną kopę groszy u Jana Jamiołki. Bartłomiej to syn mojego Macieja wołpika.

Jego synem był

(12.1) Andrzej

Świadczy o tym wzmianka z 1616 roku ³⁶⁷ Stanisław filius(?) Andrzeja Doktorczyk Jamiołka in Jamiołki Godzieby. Lecz Andrzej w księgach pojawił się wcześniej bo latach 1600- 1601 *lucrum* ³⁶⁸ Andrzej niegdy Sebastyan, Stanisław niegdy Stanisław Kruszewski. W 1600 roku (NIAB 1708, ks 15) jeden z moich *wołpików* szl. Jan oł Jakuba z Jamiołek-Świetlików dziedzic zastawił szl. Andrzejowi oł Sebastiana z Jamiołek-Godzieb swoją część dziedziczną w dobrach Jamiołki: w jednym miejscu 5 zagonów, w drugim 4, na sumę 5 kop gr pol.

Linia po Andrzeju wygasła.

Byli jeszcze trzej inni synowie Sebastjana

(12.2) Stanisław, (12.3) Piotr i (12.4) Jan

Dwóch pierwszych dokumentują zapisy z lat 1618 – 1620 *Jamiołki demissio* Maciej niegdy Jan Jamiołki Godzieby, Stanisław i Piotr niegdy Sebastjana i następny sk. 326 *Jamiołki exemptio* ³⁶⁹ Piotr niegdy Sebastjana Jam Godz, Stanisław frater germanos,

Jana dokumentuje *debitum* z lat 1621- 1622 ³⁷⁰ Jan niegdy Sebastjana Jamiołki Godzieby i Maciej niegdy Jana. Dalsze dzieje Jana nieznanne, podobnie jak Stanisława.

Dziedzicem w Godziebach został

(12.3) Piotr. W księgach wymieniany jest przykładowo w *emptio*, ³⁷¹ czy *donatio* ³⁷²

Odnutowuje go taryfa z 1663 roku *Piotr Doctor Jamioł wdowiec przy nim mieszka syn z żoną y cześniczka*. Jego następcą był

(12.3.1) Stanisław. Po raz pierwszy zapisany w księgach w *donatio* z 1665 roku ³⁷³ Stanisław oł Piotr Jam Godzieby, Łukasz oł Jan. W taryfie 1674 zapisany *Stanisław od Piotra z małżonką* .

Po Stanisławie byli

(12.3.1.1) Maciej i (12.3.1.2) Aleksander zapisani w taryfie z 1692 roku jako *Maciej Jamiołkowski Doktorzak z żoną oraz Aleksander Jamiołkowski Doktorzak z siostrą*, Po Macieju dziedziczył

367 CPHAU Lwów F 812 – 11 sk 6304

368 NIAB grodzkie brańskie F 1708-19 sk. 911

369 NIAB bielskie ziemskie F 1744 – 19 sk 325 - 326

370 NIAB grodzkie brańskie F 1708-107 sk 298

371 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 38, sk . 630

372 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 156, sk. 888 - 889

373 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 158 , sk 428 - 429

prawdopodobnie Wojciech (ur w 1716 roku Jam Godziebach syn Macieja i Katarzyny) ożenił się w 1744 z Justyna Czajkowską, natomiast nieznane są losy Aleksandra.

Z kolei córka Stanisława i Łucji Barbara wyszła za Wawrzyńca Jamiołkowskiego z krza *ralików*.

*

Poza przedstawionymi wyżej wywodami w księgach istnieje sporo dokumentów dotyczących Godzieb i Kłosów, których nie umiem wyjaśnić.

Pierwszy problem. Bartłomiej Kłosiewicz, kto to był? . Dwa dokumenty z 1545 roku Pierwszy Kłoski Jamiołki Stanislaus (?) (olim? filius?) Alberti de Kłoski – Bartholomaeus Kłosiewicz (?) de Jamiołki. (chyba wzięcie zapłaty za zastaw ziemi, tytuł „de obligatione superreceptit”, mowa o ziemi od granicy Kłosków do Stypułek). Drugi - Stanislaus ol. Alberti de Kłoski - Bartholomaei ol. A...? Kluszewycz de Jamiołki (zastaw łąki w trzech miejscach na pół włóki, od granicy kłoskowskiej, itd.) Nie umiem odczytać tego imienia. Tam gdzie „A” akurat jest kleks. Obstawiałbym Augustyna

Kolejny problem to Salomon i Wojciech po Janie z Jamiołk Kłosów.

Gdyby pochodzili z Godzieb nie byłoby problemu. Jednak w Kłosach nie potrafię znaleźć im „pasującego” ojca Jana. Wojciech po zmarłym Janie pojawia się po raz pierwszy w roku 1598 *Jamiołka lucrum*³⁷⁴ Jan filius Augustyn Jam Kłosy Wojciech olim Jan Jamiołki Kłosy. Obaj razem są wzmiankowani³⁷⁵ Salomon i Wojciech olim Jan in Jamiołki Kłosy (zapis *in* a nie *de* stanowi przesłankę, że nie urodzili się w Kłosach), Też w Kopicjanach lwowskich, w tece 16, jest ciekawa wzmianka z 1603 roku o przydomku Wojciecha (sk 6850) Wojciech ol Jan Zdun Jamiołka. Obaj są zapisani także w *Jamiołki exemptio*³⁷⁶ Wojciech olim Jan Jamiołki Kłosy, Salomon Jamiołka brat oraz Jan i Marcin ol Augustyn. Prawdopodobnie ich pojawienie się w Kłosach musiało mieć związki z jakimś wcześniejszym układem ich ojca Jana (pewnie Godziemby) z Augustynem. Po Salomonie nie pozostali następcy, po Wojciechu także.

Nie potrafię także rozwikłać zapisów z taryfy pogłównego z 1663 roku

Jamiołki Godzieby:

Szlachetny Jan? olim Pawła Jamioł z żoną, matka przy nim mieszka, pastuch, Ten zapis jest dla mnie kompletnie nieidentyfikowalny

Jamiołki Kłosy

Szlachetny Jan olim Jana Jamioł żoną oraz Szlachetny Grzegorz olim Pawła z żoną

Podsumowanie

Jest to kontynuacja zarysowanych wcześniej wywodów.

374 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 2, sk. 383

375 CPHAU Lwów F 812 – 7 sk 53

376 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 19 sk 544

Jamiołki Godzieby

W taryfie 1775 płatnikami podymnego byli

Bartłomiej po Macieju Jamiołkowski (*ralik* –przyp.jj)

Andrzej po Józefie Jamiołkowski (nie zidentyfikowany)

W Jamiołkach Godziebach tkwią korzenia krza *ralików*. Kluczowy dla tej części wyvodu jest Paweł po Stanisławie. To od niego wywodzono się przed Heroldią:

Paweł (5.4.1.1.1) ożenił się z Anną Kruszewską. Ich synowie w sposób udokumentowany nosili przydomek *ralik*. Niewątpliwymi ich synami byli (5.4.1.1.1.1) Wawrzyniec* 1686, (5.4.1.1.1.2) Augustyn *1692 i (5.4.1.1.1.3) Maciej *1698.

O ile w przypadku Bartłomieja sprawa jest jasna (z pewnymi ograniczeniami, co za chwilę) to Andrzej po Józefie jest tylko prawdopodobnym *ralikiem*, niemniej mógłby być synem Pawła z krza *ralików*. Ale to tylko mocna hipoteza. W niej Józefem byłby zapisany w taryfie 1712 *Pawła Jamiołkowskiego syn parobek dziewczka*, zatem Józef jeszcze kawaler. Józef ożeniłby się z Konstancją, najpewniej Sokołowską, a w 1719 roku urodził się Andrzej. Z niepewnych założeń można utworzyć mocną ale tylko hipotezę. Andrzej ożeniłby się w 1744 z Anną Jamiołkowską. Od 1746 do 1765 para Andrzej i Anna ma zapisywane chrzty dzieci, (większość z synów w Rawkach: Szymon*1746, Andrzej*1755 i Stanisław*1765) ale jeden Wojciech*1762 w Jamiołkach Godziebach. Był jeszcze Adam ur.ok 1762. On jako wdowiec wziął ślub w 1808 roku z Konstancją Faszczewską. Mieszkał w Godziebach. Pierwszą żoną była chyba Katarzyna. Wynikałoby to z zapisu ślubu w 1816 roku Marcina syna Adama i Katarzyny (ten Marcin*1787) z Apolonią Franciszką Leśniewską. Dalej wywód jest dosyć skomplikowany. Dzieci rodziły się najpierw w Godziebach a następnie w Rawkach. Wojciech *1821 zmarł w 1866 w Rawkach jako kawaler. Z drugiego małżeństwa Tomasz *1831 i Jakub *1831 ożenili się w 1853. Pierwszy w Płonce z Apolonią Roszkowska i zamieszkał w Roszkach Ziemakach, drugi z Marianną Leśniewską i zamieszkał w Rawkach. Ich synowie:

Teofil *1857 ożenił się przed 1889 z Marianna Idzkowską, zmarł 1909. Ich syn Stanisław *1895 ożenił się w 1922 z Feliksą Kłoskowską. Natomiast Aleksander (brak metryki urodzin, ale wedle metryki ślubu miałby mieć 40 lat) z 1933 w Kobylinie z Leokadią Piszczatowską ze Stypułek Szyman

Stefan *1867 ożenił się w 1893 z wdowa Weroniką Porowską z domu Gąsowską, zmarł w 1933. Jego syn Józef*1895 ożenił się Kobylinie, w 1922, z Stanisławą Stypułkowską.

Problemem genealogicznym tych wsi jest, że niektóre żyjące tu krze w zasadzie nie zamieszkiwały stale jednej wsi. Głównie dotyczy to właśnie *ralików*.

Po Wawrzyńcu

W taryfie 1712 roku w Godziebach zapisany jest Wawrzyniec Jamiołkowski z żoną. W 1711 roku ożenił się z Barbarą Jamiołkowską, córką Piotra i Łucji z krza *doktorzaków*. Wawrzyniec był zamożny, posiadał ziemię w różnych Jamiołkach. Miał bardzo liczne potomstwo. Zmarł w 1743 roku. Jego synowie zamieszkali poza Godziebami

Syn Jan * 1716 roku w Jamiołkach Kowalach ale osiadł w Jamiołkach Rawkach (taryfa 1775 roku), ożenił się w 1742 z Katarzyną Faszczewską, zamieszkali w Jamiołkach Rawkach. Mieli dwóch synów: Jakuba *1745 i Szymona *1765 , ale w Rawkach linie chyba wygasły.

Natomiast Stanisław* 1730 roku w Jamiołkach Godziebach osiadł w Jamiołkach Kowalach. Z budowaniem wywodów *ralików* jest ta trudność, że z biegiem czasu się bogacili i posiadali ziemię we wszystkich pozostałych Jamiołkach, chyba tylko poza Piotrowiętami. Stanisław był dwukrotnie żonaty, w 1765 z Marianną Stypułkowską (nie było chyba synów) a w 1781 z Maryanną Kobylńską.

Po Stanisławie dziedziczył Wojciech* 1793. Osiadł w Godziebach. W 1820 roku ożenił się z Katarzyną Duchnowską. Ich potomstwo było liczne. Z rozpoznanych przeze mnie:

-najstarszy Franciszek ożenił się w 1848 roku z Maryanną Porowską i osiadł w Porośli Kijach (linia trwa do dziś)

-Stanisław to znany i opisywany w tym opracowaniu ksiądz , proboszcz kuleski

- Józef (jeden z bliźniaków) wyjechał do centrum kraju (jest mocna przesłanka, że był zamieszany w udział w powstaniu styczniowym – w jego nekrologu zapisano uczestnik powstania styczniowego, ale nie znalazłem dotąd żadnego dokumentu aby był zesłany do Rosji), ożenił się tam w 1873 w Grodzisku Mazowieckim z Konstancją Olesińską, trafili do Jordanowic pod Grodziskiem, a dalszy opis tej linii w części III migracje.

Wojciech zmarł w 1860 roku a po nim dziedziczył Karol Ignacy. Ten ożenił się w 1864 roku z Zuzanną Truskolaską. Mieli min następujące potomstwo: Stanisław Józef *1870 i Wojciech*1874. Karol Ignacy zmarł w 1910 roku a Zuzanna w 1935.

Stanisław Józef ożenił się w 1897 roku z Amelią Zliczewską; po krótkim okresie zamieszkiwania w Godziebach (gdzie urodzili się Wincenty Józef *1898 i Feliks *1900) przenieśli się do Warszawy (szerszy opis w części III Warszawa). Natomiast w Godziebach pozostał Wojciech, który w 1898 roku ożenił się z Zofią Jaźwińską. Po nim dziedziczył urodzony we 1899 roku Waław. Uczeń szkoły rolniczej w Warszawie i Krzyżewie. Był ochotnikiem uczestnikiem wojny z bolszewikami. Ranny w walkach o Wilno. Odznaczony, w rodzinie zachował zachował się dokument potwierdzający prawo do noszenia Krzyża Walecznych z Okuciami przez kanoniera Waławę Jamiołkowskiego, z podpisem dowództwa Dywizji Górskiej. Widnieje na nim data 11 sierpnia 1921 roku. Zmarł w 1954 roku. Dziedziczką po nim została córka. Tym samym wygasła męska linia Ralików w ich mateczniku, w Godziebach.

Trwa natomiast nadal (ale poza Godziebami i Podlasiem) linia po młodszym bracie Waławę, urodzonym w 1919 Zygumencie (zmarł w 1992 w Sieradzu).

Po Augustynie.Augustyn ożenił się w 1726 roku z Dorotą Lewicką, mieli kilka córek i syna Jakuba *1743, losy tej linii niewiadome, w Godziebach wyginęła

Po Macieju

Maciej ożenił się w 1714 roku jako 16 letni z Katarzyną Stypułkowską. Nie ma co prawda w księgach zapisu urodzin Bartłomieja syna Macieja ale fakt, że w taryfie taki zapis istnieje, samo się narzuca, że to właśnie syn Macieja *ralika*. Bartłomiej bierze w 1754 roku ślub z Antoniną Jamiołkowską, metrykalanie zamieszkują zarówno w Kłosach i Godziebach. Dziwne ale nie jest zapisany jako płatnik w taryfie 1775 a pojawia się w taryfie dziesięciny z 1782.

W Jamiołkach Godziebach dziedziczy po nim Grzegorz *1763 , ożenił się przed 1786 z Eleonorą. Ich syn Maciej *1796 ożenił się w 1819 z Franciszką Dworakowską z Dworak, natomiast Piotr w 1833 z Weroniką Truskolaską (był zapisany jako wdowiec)

Nowi -Sielawy

W Godziebach niemal jednocześnie żyje także Grzegorz *sielawa* po Tomaszu żonaty w 1774 z Katarzyną Gierłachowską, kierz *sielawy* niewątpliwy; wcześniej patrz Jamiołki Świetliki. Jest płatnikiem dziesięciny. Jest także płatnikiem podymnego w 1790. Prawie pewne, że osiadł tu także inny przedstawiciel sielawów Adam syn Tomusza żeniąc się w 1779 roku z Katarzyną Jamiołkowską z *ralików*, córką Stanisława i Marianny.

W tym spisie zapisani są także Franciszek po Bartłomieju i Andrzej po Józefie. W pierwszym przypadku zdawałoby się syn Bartłomieja, problem w tym że takiego chrztu nie ma. Andrzej po Józefie też nie wiadomo skąd się wziął.

Jamiołki Kłosy

W taryfie 1775 zapisani są przedstawiciele dwóch krzów

Maciej po Tomaszu Jamiołkowski (*domińczak* –przyp. jj)

Stanisław po Dominiku Jamiołkowski (*domińczak* –przyp. jj)

Stefan po Antonim Jamiołkowski (*syzda* –przyp.jj)

Oba krze są spokrewnione i mają wspólnego przodka (5.1.) Stefana (Szczepana) patrz dalej Jamiołki Rawki i Kowale. Szczepan miał min synów Stanisław i Jakuba. Po Stanisławie poszła linia później nazwana *syzdy* a po Jakubie linia nazwana *domińczaki*

Domińczaki

Kluczowy dla wyvodu jest **Dominik**. Występuje w taryfie 1712 roku *Dominik Jamiołkowski z żoną dziewczka y parobek*. Przed 1707 rokiem ożenił się z Maryanną NN. Po nim poszła linia zwana *domińczaki*. Ich dzieci to m.in.:Tomasz *1718, Stanisław *1727.

Tomasz * 1718 ożenił się w 1740 roku z Wiktorią NN i zamieszkał w Jamiołkach Kowalach, po nim dziedziczyli urodzony w 1742 Jakub oraz urodzony w 1747 roku Mateusz (Maciej). Maciej ożenił się przed 1780 z Marianną NN. W 1780 urodził się syn Jan. Ten w 1808 ożenił się w Kobylinie z Apolonią Leśniewską. Zamieszkali w Jamiołkach Kłosach.

Stanisław * 1727 roku zmarł w 1787, był zapisany z przydomkiem *domińczak*. Żoną była Maryanna Jamiołkowska, ślub 1746 (zmarła w 1767 w wieku 40 lat). Mieli kilkoro dzieci. Stanisław ożenił się

powtórnie w 1769 z Krystyną Truskolaską. Ta zmarła w 1775 i Stanisław w 1776 ożenił się Marcjanna Kulesza.

W rejestrze dziesięciny w 1782 roku Stanisław należy do jednego z większych płatników dziesięciny, należał zatem jak na Jamiołkowskich do zamożnych. Potem zbiednieli bo gospodarstwo zostało mocno podzielone na dzieci. W spisie z 1790 roku nie ma wymienionego dziedzica po Stanisławie ale zapisano sukcesariusze po Stanisławie.

Dziedzicem Stanisława był Adam *1759

Adam Franciszek w 1785 w Kobylinie ożenił się z Pauliną Stypułkowską, zmarł w 1815, jego synem był Andrzej * 1789, żona Józefa Wyszomirska (miał także imię Błażej które było użyte na ślubie w 1819 roku w parafii Kulesze – ona z Chojan Gorczan); bratem Andrzeja był Ignacy*1796, który w 1823 ożenił się z Teresą Jamiołkowską (ich synem był Wojciech*1825, ożenił się w 1849 z Józefą Grabowską z Piotrowiat, po kilku latach zamieszkiwania w Kłosach przenieśli się do Warszawy.

Synem Andrzeja był Antoni urodzony *1820 w Jamiołkach Kłosach , zmarł w 1890 roku w Sokołach, żona Anastazyja Zdrodowska ur ok 1821 , ślub w 1844 roku w Sokołach.

bratem Antoniego był m.in. Józef *1826; ożenił się z Antoniną Jabłońską, po nich dziedziczył Kazimierz, który ożenił się z Weroniką Truskolaską , ich dziedzicem był Aleksander, ślub w 1925 z Apolonią Bruszewską. Józef z Antoniną mieli także córkę Florentynę wyszła za mąż za Pawła Gołębińskiego, zmarła w Wys. Mazowieckiem w 1918. Rok później tam zmarł ich 44 letni syn Władysław, podsekretarz komisarza policji. Synem Kazimierza i Weroniki był także Wociech, ten w 1920 ożenił się w Kuleszach z Rozalią Leśniewską, zamieszkali w Jamiołkach Kłosach

Synem Antoniego był Józef Jamiołkowski *1850 w Jamiołkach Kłosach, żona Petronela Zielińska, ślub w 1873 roku w Jabłoni Kościelnej, Józef był zapisywany jako wyrobnik. Józef zmarł w Sokołach w 1896. Ich synami byli:

Bolesław * 1876 w Mazurach (par. Jabłoń Kościelna), żona Wiktoria Michalina Wnorowska, ślub w 1903 roku w Sokołach, rodzeństwo Bolesława urodzone już w Sokołach – Kazimiera *1879, Michalina *1882.

Wiktor *1874, w 1909 ożenił się z Sokołach z Franciszką Łupińską, był wyrobnikiem. Zamieszkali w Łapach . Tam urodził się w 1910 syn Władysław. Dzięki życzliwym ludziom dostałem informację o chrzcie Moskwie w 1917 roku „Kazimierzy córki włościanina guberni Łomżyńskiej powiatu Mazowieckiego gminy Sokoły Wiktora s. Józefa i Franciszki z d. Łupińskiej urodzonej dnia 23 października roku bieżącego na stacji Chołszczewniki kolei Moskiewsko-Windawskiej”. Prawdopodobnie Wiktor w Łapach pracował w tamtejszych dużych zakładach kolejowych albo w ogóle na kolei. Nie z własnej woli ale w wyniku odgórnie zarządzanej ewakuacji pracowników trafili do Rosji. Nie ma żadnych przesłanek aby do Polski udało się im powrócić

Synem Bolesława był Leon * 1907 (zm.1965 Białystok) w Sokołach , syn Bolesława i Wiktorii Wnorowskiej, był ofiarą niemieckich represji, więcej informacji w części I.

Rodzeństwo Leona: Józef ur w 1909, Janina 1911 (zmarła w 1917) , Maryanna 1913 , zdaje się był jeszcze Ignacy. Józef i Leon będąc już dojrzałymi zamieszkali wraz z rodzinami w Białymstoku.

Syzdy

Od Łukasza wywodzą się Jamiołkowscy o przydomku *syzdy*. Wymieniony jest w taryfie pogłównego 1692 roku w Jamiołkach Kłosach Szl *Łukasz Jamiołkowski z żoną tegoż siostra i parobek stryjec*. W taryfie 1712 *Łukasz Jamiołkowski z żoną*. Łukasz w 1682 roku ożenił się z Zuzanną Idżkowska.

Po Walentym synu Łukasza.

Walenty ur ok 1700 x 1749 Maryanna Jamiołkowska

po którym dziedziczył Szymon*. 1744, x 1773 Magdalena Jamiołkowska

Po Szymonie dziedziczył Stanisław * 1779, x1804 z Teresa Jabłońska

Po Stanisławie dziedziczył Jakub Jan *1826, x 1848 Maryanna Stypułkowska

Po Jakubie dziedziczył Napoleon* 1852. x 1886 Cecylia Jamiołkowska, Napoleon zmarł w 1920

Po Napoleonie dziedziczył Franciszek*1900 x 1929 z Wacławą Jamiołkowską

I cofając się po Szymonie *. 1744 dziedziczył także Wojciech *1786, x przed 1821 Maryanna Rakowską

Po Wojciechu dziedziczył Szymon Marcin *1831, x 1867, Mar(c)yanna Jabłońska z Jabłoni Uszyńskich (zm 1912). Synem Wojciecha był Józef Benedykt*1834, prawdopodobnie trafił do carskiego wojska i zmarł w 1855 w Moskwie (piszę tym wcześniej) .

Po Szymonie Marcinie Józef (ten w 1922 roku ożenił się ze Stefanią Krajewską z Wys Maz (był urzędnikiem PKP w Białymstoku)

Po Antonim synu Łukasza. W taryfie 1775 z *syzdów* jest Stefan * 1743 po Antonim i Mariannie Sokołowskiej. W latach 1709 – 1713 w Jamiołkach Kłosach urodziło się trzech Antonich ale wszelkie przesłanki wskazują na Antoniego *1709 najmłodszego syna Łukasza i Teresy. W taryfie 1712 w Kłosach jest zapisany Łukasz, w 1692 nawet dwóch. Może to być Łukasz po Pawle (a tu hipotetycznych Pawłów jest kilku i to znacznych np. Paweł zwany *łuszczyk*, może to ten) albo po Janie. Nie podejmuję się rozstrzygać.

Antoni z Marianną, ślub w 1733, mieli oprócz Stefana jeszcze synów Piotr *1744, Karol *1746, Paweł *1749, Krzysztof *1754

Po nich dziedziczył w Jamiołkach Kłosach Stefan* 1741, ten ożenił się w 1763 roku z Kunegunda Idżkowska i to on płacił podatek w 1775 roku w Jamiołkach Kłosach.

Jego czterej synowie : Jan, Roch, Stanisław i Tomasz się wylegitymowali

Stefan prawie na pewno miał także syna Kazimierza , jest tajemniczy, brak jego aktu urodzin ale jest akt zgonu w 1824 (zapisane że miał lat 58). Dalej jest prosto. Kazimierz ożenił się w 1803 w Kobylinie z Maryanna Stypułkowską. W 1804 urodził się min Michał. Ten w 1824 ożenił się z Franciszką Jamiołkowska z krz strzelców z Jamiołk Piotrowiąt a ich syn ur w 1836 Konstanty Kazimierz ożenił się w 1863 z Franciszką Dworakowską.

Natomiast młodszy brat Stefana Krzysztof * 1754 osiadł w Truskolasach Woli, ożenił się w 1783 roku Teresą Raciborską. Szukając przodków jednego z najmłodszych powstańców warszawskich Klaudiusza Jamiołkowskiego ps Cezar ustaliłem, że był potomkiem Krzysztofa. Przodkowie Klaudiusza to

Walenty *1784 i Petronela Perkowska

Mateusz *1823 i Domicella Raciborska

Jan *1864 i Zofia Wnorowska; ten osiadł w Warszawie, piszę szerzej w części III

Stanisław *1904 i Stefania Zielińska, ich synem był Klaudiusz

Łukasz miał chyba jeszcze jednego syna Józefa, który osiadł w Raciborach Nowych.

Innym synem Kazimierza i Marianny Stypułkowskiej był Ignacy*1821 który ożenił się w 1840 z Dorotą Jamiołkowską a zmarł w 1860. Ich synami byli min Andrzej *1845 i Szymon *1854. Pierwszy ożenił się w 1870 Poświętnem z Anną Perkowską (a zmarł w 1877; mieli syna Andrzeja Bolesława*1871, zmarł w 1938) a drugi ożenił się w 1881 w Kobylinie z Józefą Idźkowską, a po jej śmierci ożenił się w Tykocinie w 1895 z wdowcem Franciszkiem Zielińskim.

Co ciekawe bardzo rozrodzonych *syzdów* już w Jamiołkach Kłosach nie ma. Mieszkają min. w Zielonce pod Warszawą.

Nierozpoznane albo nie uwzględnione w prezentowanych wywodach

W 1830 roku ślub Franciszka syna Krzysztofa i Agnieszki Gierłachowskiej; Franciszek *1783 w Godziesbach ożenił się z wdową Agatą Perkowską.

W 1847 ślub Pawła*1789 s Michała i Magdaleny urodzonego w Jamiołach Godziesbach,

Jamiołki Kowale i Rawki

Popis szlachty litewskiej z 1528 roku wymienia w Jamiołkach Kowalach (Jamelky Kowali): *Stanisław* (błąd bo naprawdę to Stefan) *Mikołaiewicz*, *Mateiowaia wdowa*, *Mikołaiowaia wdowa*, *Tomko Mikołaiewicz*, *Andrej Kowalewicz*, *Martin Kowalewicz*.

W Kowalach można mówić o dwóch, może trzech rodzinach. Czy jednego herbu czy kiedyś w ogóle spokrewnionych? - nie wiadomo. Nie wykluczone, że przynajmniej jedna z nich - Kowalewiczów ma „pruskie” korzenie i jest herbu Prus. Jego przedstawicielami było wiele rodów, które osiadły nad Śliną, tych dalej na północ w parafii kobylińskiej, ale także nieco obok (Jabłonowscy).

Przesłanką jest to, że jeden z krzów który osiadł w Kowalach zwany jest *wardasiaki* (*wardaszki*). Genezy nazwy można upatrywać w zapiskach Kapicy z XV w. o dziedzicach Kobyлина, używających jeszcze w tym okresie pruskich imion:Gedejt, Arwist, Ik, Gajkin i Warda. Min Warda z Kobyлина w 1438 r. przeprowadził transakcję w imieniu Gedejta ³⁷⁷ Jednym z jego potomków był zapewne Paweł Warda z Kobyлина wzmiankowany w 1474 r. (tamże) .U Kapicy w tzw kijowskich kopicjanach (znaleziono je dopiero

377 Akta ziemskie łomżyńskie, herbarz Kapicy str. 176

w 2016 roku) jest także odnotowany w 1473 roku *Nicolaus Warda de Kapicze*. Ale przydomka *warda* używali również Makowscy.

Nie można jednak wykluczyć że Kowale zamieszkiwali również Rawicze. Za tym przemawiałaby historia związana z pojawieniem się nazwy Jamiołki Rawki, o czym w wywodach rodowych. Dylemat Prus czy (i kto?) Rawicz być może kiedyś uda się rozstrzygnąć jeśli by zostały przeprowadzone (oparte na wywodach genealogicznych, a nie w ciemno) testy genetyczne,

Dwa inne krze *melonki i jagusie* które długo łączyłem z *wardasiakomi* (w wyniku testów genetycznych zostało to wykluczone) są spokrewnione z dominującymi we wszystkich Jamiołkach Godziembami.

Brak dokumentów z pierwszej połowy XVI wieku oraz powtarzalność imion i filiacji pozwala jedynie na stawianie hipotez.

Potomkowie Mikołaja

1.Stefan Mikolaiewicz

(1) **Stefan** w 1555 roku już nie żył .

Jego synami byli (1.1) **Maciej** i (1.2) **Jakub** o czym świadczy dokument ³⁷⁸ z roku 1555 będący swoistą listą obecności, Laurentius olim Thomae przeciwko Joanni, Mathie, Stanislao, Moisi, Cherubino, Mroczeslao, Paulo, Alberto, fribus' suis germ' (bracia jego) oraz Mathias et Jacobus olim Stephani, filiastri (bratankowie).

Synowie Stefana jeszcze żyli w 1584 roku co potwierdza dokument ³⁷⁹ Żoną Macieja była Dorothea filia olim Nicolai de Kloski - wzmianka z 1566 roku ³⁸⁰

(1.1.) **Maciej (Mateusz)**, bo pisano go i tak i tak). Jest o nim szereg dokumentów sądowych lecz wspomniany wyżej (z 1584 gdzie występuje wraz z bratem) był jednym z ostatnich. Wkrótce zmarł, został zabity i prawdopodobnie z rąk lub podszczucia przez jednego z moich Wołpików Bartłomieja po Macieju. Zdarzenie to odnotowano w *Jamiolki Proclamatio* ³⁸¹ Jakub po Szczepanie, jako opiekun dzieci Mateusza: Wincentego, Jana i Wojciecha protestuje się przeciwko zabójcy tegoż swego brata, czyli Bartoszowi ol.Macieja Wołpikowi, pryncypałowi oraz pomocnikom - Mikołajowi ol. Mikołaja dictus Mitek z Jamiołk oraz poddanym Leonarda Bruszewskiego i Bartosza Olkowicza Jamiołki. Sąd uznał Bartłomieja mordercą.

(1.2) **Jakub**

378 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1 karta 61v

379 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 skany 868-869

380 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 skan 470

381 AGAD brańskie grodzkie PL 87-9 skan 1619

Z 1598 roku pochodzi szereg dokumentów w których występuje Jakub niegdy Stefana. Nie ma żadnych poszlak, tym bardziej dokumentów, aby był to jakiś inny Jakub. Prawdopodobnie był to rok zgonu Jakuba. Lecz w jednym z nich Jakub jeszcze żyje *Triplicata* z 1598 roku³⁸²

Po Jakubie dziedziczył (li)

(1.2.1) Jan lub Mikołaj

Dlaczego albo albo? *Jamiołki proto* z 1601 roku³⁸³ wymienia oprócz Augustyna niegdy Erazma, Marcina i Andrzeja synów niegdy Macieja, Adama i Jakuba niegdy Jana także Jana niegdy Jakuba i Mikołaja niegdy Jakuba (dwaj ostatni zapisani zostali oddzielnie co by znaczyło, iż nie byli braćmi). Śledzenie ich dalszych losów byłoby pewnie możliwe ale nadmiernie absorbujące czas, stąd rezygnuję z takiej próby, przyjmując dla uproszczenia, że ta linia w Kowalach wygasła.

2. Tomko Mikołajewicz, brat Stefana

Nie żył w 1555 roku o czym świadczy przywołany wcześniej dokument, który wymienia dziewięciu synów Tomasza. Co wiadomo o licznych synach Tomasza? Na wierność Koronie w 1569 roku przysięgali: Maciej, Jan, Mojżesz i Cherubin (co dziwne we wcześniejszym popisie 1567 roku zapisany jest bodaj tylko Jan).

W księgach sądowych znaleźć można dokumenty dotyczące:

2.1. Macieja, przykładowo w latach 1570 – 1571 *Jamiołki Exemptio* oraz *Jamiołki Kowale venditio aree*³⁸⁴. Prawdopodobnie jego synami byli

(2.1.1) Wincenty W księgach liczne zapisy, przykładowo w 1601 roku³⁸⁵

(2.1.2) Jan wymieniony min w przywołanym wyżej dokumencie dotyczącym brata ale także w późniejszej wzmiance z roku 1602³⁸⁶ Jan olim Maciej de Jamiołki Kowale i żona Agnieszka córka Macieja Zagrobicza Trzeszczkowskiego wdowa po Feliksie Ostrowskim.

Jest także wiele dokumentów z późniejszych ksiąg sądowych świadczących, że obaj bracia związali się z Trzeszczkowskimi i przynajmniej Jan zamieszkał w Trzeszczkowie.

Drugim synem (2) Tomko Mikołajewicza był

2.2. Jan

Występuje w księgach po raz pierwszy w 1571 roku³⁸⁷ *Jamiołki obligatio* gdzie występują: Roza córka niegdy Tomasza de Jamiołki Kowale, żona Jana Roszkowskiego, Jan niegdy Tomasza, Maciej niegdy

382 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 82 sk 429

383 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 91 skan 890

384 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 2 karta 188v oraz 222-222v

385 CPHAU Lwów F 812 – 7 sk 36

386 CPHAU Lwów F 812 – - 7 sk 49

Stefana. Także w roku 1581 *querella*³⁸⁸ Paweł niegdy Marcina, Jan niegdy Tomasza Jamiołki Kowale, a po raz ostatni w 1598 roku ale tu nie jestem pewien czy to nie aby inna osoba. Nie wiadomo czy linia ta w Kowalach wygasła, nie jest bowiem wykluczone, że to z tej linii pochodzili Jamiołkowscy o przydomku Galik odnotowywani jeszcze w końcu XVII wieku (min w taryfie 1692 roku). Weryfikacja tej hipotezy wymagałaby czasochłonnej, drobiazgowej analizy dokumentów, prawdopodobnie nikomu niepotrzebnej.

3. Andrzej Kowalewicz

Czym synem był Andrzej Kowalewicz nie jest do końca pewne. Prawdopodobnie Jana. Ale nie można wykluczyć, że np Macieja o którym jest ślad w Popisie 1528 roku. Tego jednak nie dowiemy się nigdy.

Zmarł przed 1555 rokiem, nie ma o nim zapisów w których występowałby osobiście. Pierwszy z 1555 roku dotyczy syna *Jamiolki Kowale emptio*³⁸⁹ Jan niegdy Andrzeja de Kowale Jamiolki, Marcin niegdy Jana de ibid.

Jego synami byli

(3.1) Jan Zapisy o nim - oprócz wspomnianego wyżej - to np. zapis 1557 roku z Kopicjanów³⁹⁰ Joannes olim Andrea et Martinus olim Joannes de Kowale Jamiolki. Z czasem Jan z ksiąg znika, prawdopodobnie wyprzedził się wspomnianemu Marcinowi. Nie ma go już w spisie 1567 i w Przysiędze na wierność Koronie.

Drugim synem był

(3.2) Michał. Ten występuje w przysiędze, odnotowany jest również w Reestrze poborowym 1580 z Jamiołk Kowali „*item od Michała ol' Andrzeja z morg 10*”. Zatem niewiele. Później ślad jego i ewentualnych potomków ginie stąd rezygnuję z prób ewentualnego wyvodu.

(4) Marcin Kowalewicz

Tu jest problem. W księgach sądowych od połowy XVI wieku (czyli od kiedy takie istnieją) jest mnóstwo dokumentów w których występuje Marcin niegdy Jana. Był w tamtym czasie bodaj najbogatszym z wszystkich Jamiołków, najznacniejszym i to od niego i braci poszły najznamienitsze linie. Ale czy byłyby to ten sam Marcin Kowalewicz co w popisie 1528? Prawdopodobnie tak było, widać był bardzo długowieczny. Podobna sytuacja jest z moim Maciejem Świetlikiem, który wymieniony w 1528 roku żył także jeszcze w 1580. Nie jest to zresztą najważniejsze. Bowiem to co pewne, że w połowie XVI wieku żyło trzech braci po Janie czego dowodzi choćby ten zapis z bodaj 1556 roku³⁹¹ gdzie obok Bronisława syna niegdy Szymona de

387 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 6, k.189

388 NIAB grodzkie brańskie F 1708-205 skan 312

389 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1 karta 281v

390 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 367

391 AGAD ziemskie suraskie PL 93 - 1 karta 429v

Jamiolki występują Erazm, Józef i Marcin niegdy Jana de ead Jamiolki. Dlaczego jednak tylko Marcin widnieje w Popisie 1528? Być może był najstarszy a dwaj pozostali w 1528 jeszcze nieletni? Ale hipotezę że byli braćmi zweryfikowały testy genetyczne. Potomkowie Marcina mają inną haplogrupę niż potomkowie Józefa i Erazma. To nakazuje odrzucić wersję braterstwa którą przez wiele lat upowszechniałem..

Od Marcina pochodzi linia, która po współczesność zwana jest *Wardasiaki (Wardaszki)*

Istnienie Marcina potwierdza mnóstwo zapisów w księgach sądowych, głównie dokumentujących obrót ziemią i pieniędzmi. Wyliczanie tu tych dokumentów nie ma sensu. zajęłoby zbyt dużo miejsca. Ograniczę się tylko do niektórych, które wnoszą dodatkowe informacje genealogiczne.

Jamiolki intromissio (lata 1554 – 1558)³⁹² Mathias olim Joannis - Martinus olim Joannis de Jamiolki Kowale oraz m.in Jan olim Andrzej.

Jamiolki Kłoski oblogatio (lata 1561- 1569)³⁹³ Bronisz niegdy Szymona, Marcin niegdy Jana zapisani są jako filiiastro suo (siostrzeńcy), zatem ewentualną genetyczną wspólnotę pomiędzy Jamiolkami Kłosami i Jamiolkami Kowalami można przesunąć wstecz w czasie o kilka pokoleń; z tego samego okresu *Jamiolki Kowale venditio*³⁹⁴ Marcin Jamiółka wykupuje Wojciecha niegdy Jana z Jamiółk Kowal (ten drugi w księgach występuje bodaj tylko ten jeden raz).

Marcin zmarł około 1580 roku. To jego dotyczy zapis o po raz pierwszy użytym w księgach a używanym do dziś przydomku Wardaszka (wardasiak) z 1580 roku³⁹⁵ Martinus olim Joanis Wardaska de Jamiolki, Augustinus olim Erazmi de Jamiolki cum Druzianna sorore dura grna, cns Joannis Grabowski.

Co ciekawe przydomka Warda używano także w parafii kobylińskiej. Zwrócił mi na to uwagę Pan Łukasz Lubicz Łapiński. Kapica przywołuje zapis o Wardzie z Kobyлина, który w 1438 r. przeprowadzał transakcję w imieniu Gedejta (akta ziemskie Łomżyńskie, herbarz Kapicy str. 176). U Kapicy jest także wzmianka z roku 1474 o Pawle Wardzie z Kobyлина. Natomiast w popisie z 1528 roku w Kobylinie Kruszewie występują - *Mikołaj Piotrowicz Ward i Piotr Mikołajewicz Wardzicz*. Przydomek ten występuje także w późniejszych czasach. Przydomka *warda* używali również Makowscy.

Długo sądziłem, że pochodzi o słowa wardawy czyli mańkut. Ale - o czym pisałem na wstępie – bardziej prawdopodobne, że od pruskiego imienia Warda (inne to wspomniany wyżej Gedejt czy przykładowo: Arwist, Ik, Gajkin). Jest faktem, że kilka kobylińskich rodów szlacheckich, które osiadły wzdłuż Śliny ma pruskie pochodzenie. Bardzo możliwe, że przedstawiciele któregoś, potomkowie jakiegoś Wardy zasiedlili Jamiółki Kowale a z czasem przejęli od nazwy wsi nazwisko Jamiółkowski.

Pisze o tym także Aleksander Dr Stekert Kraków 1899 *Przydomki polskie, litewskie i rusińskie* str 128 2453 **Warda, pk Kobylińskich**

392 AGAD ziemskie suraskie PL 93- 1 karta 405v

393 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -3 sk. 419

394 NIAB ziemskie bielskie F 1744 -3 sk. 683

395 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 758 - 759

Pierwszą żoną Marcina była Urszula z Zembrzyc zapis z 1555 toku *Jamiołka dotis Persoluto* (posag)³⁹⁶ - Ursula, uxor Nobilis Benedicti de Zembrzyca Duc. Mazowie. - Marcin de Jamiołki, Drugą była Małgorzata, także Zembrzycka co wynika z dokumentu z 1574 roku *Jamiołki Kowale ponere*,³⁹⁷ gdzie występuje Generosa Małgorzata żona Marcina de Jamiołki i Zembrzyce.

Marcin miał następujących synów:

(4.1.) Paweł

Był (a raczej miał być) bodaj głównym dziedzicem po Marcinie. To on reprezentował cześników w rejestrze 1580 roku. Co ciekawe w Jamiołkach Kłosach (i zapewne Godziebach łącznie, bo tych nie odnotowano) *Jamiołki Kliosy śl Paweł ol Marcina Jamiołka*, z 7 wł *slacheckich* a z *Kowalow Jamiołk z 1 wł śl*. W 1581 roku w *guerella*³⁹⁸ Paweł niegdy Marcina występuje przeciwko Janowi niegdy Tomasza z Jamiołk Kowal.

Żoną Pawła była Regina z Dzierzków. Wzmianka z 1581 roku³⁹⁹ *Blasius olim Jacobi de Dzierzki cum Regina filia sua conte Pauli filii olim Martini heredis de Jamiołki*. Wszystko wskazuje na to, że Paweł nie miał dzieci (a na pewno synów). Poszlaki takie zdaje się potwierdzać choćby ten zapis z 1584 roku⁴⁰⁰ *Adam et Bartolomeus olim Martini de Jamiołki supra serum Paulum fratre suium generis sterile decesium commemorant*.

Jest jeszcze inny dokument⁴⁰¹ *Jamiołki lucrum* Adam, Bartłomiej, Marcin de Jamiołki pozywają Błażeja Dzierzka o to, że powinien ich kwitować z wypłacenia jego córce, a wdowie po ich zmarłym bracie, Reginie, pieniędzy z tytułu posagu. Rzecz jest ważna, bo po tej wypłacie ziemia po zmarłym Pawle wraca do braci Jamiołków, a wdowa nie ma do niej już prawa. Dzierzek posagu nie chciał wypłacić, bo Regina w związku z Pawłem nie miała dzieci. Brak potomków Pawła zdaje się być wytłumaczeniem powikłań w ustaleniach genealogicznych Wardaszków i Jagusiów ale także Ralików, którzy „mieszali” się od Godzieb po Kowale. Niestety ale brakuje większości dokumentów majątkowych jakie były sporządzane, a nie chcę wyciągać wniosków w myśl zasady, aby tylko imię pasowało.

Na dodatek piszący się jako bracia Pawła: Bartłomiej, Adam i Marcin nie byli bezpośrednimi braćmi ale przyrodnimi. Ich losy są słabo rozpoznane. Prawdopodobnie nie osiedli w Jamiołkach. Występują jeszcze w 1584 roku⁴⁰² *Adam et Bartolomeus ol Martini de Jamiołki Rawki* a później jesz w 1603 roku⁴⁰³ *Adam i*

-
- 396 AGAD ziemskie suraskie PL 93- 1 karta 50 v
397 NIAB grodzkie brańskie F 1708-202, skan 1283
398 NIAB grodzkie brańskie F 1708-205 sk. 312
399 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 794-795
400 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 894-895
401 A GAD grodzkie brańskie PL 87 – 9 sk
402 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 868-869

Bartłomiej ol Marcin Jamiołka de Jamiołki Kłosy in Jamiolki Kowale ale później nie ma śladu ich potomków, stąd dla uproszczenia przyjąłem, że ich linie wygasły.

Kolejnym synem Marcina był

(4.2.) Andrzej

Pierwszy zapis o nim pochodzi z 1581 roku ⁴⁰⁴ *Andreas filius Stephani de Stypułki cum Dorotea filia sua conte Andrea filii olim Martini de Kowale Jamiolki*. Inna wzmianka Kapicy z 1583 roku ⁴⁰⁵ poszerza wiedzę - *Martinus olim Marci de Leśniewo heres et Anna filia olim Martini Jamiolka de Jamiołki Kowale cuquies? et quid cum Andrea et Joannes filys olim ejusdem Martini Jamiolka de Jamiołki Kowale fratribus suis generis*. Przy okazji dowiadujemy się o córce Marcina Annie, która wyszła za Marcina z Leśniewa.

Na podstawie innych dokumentów zdaje się, że oprócz własności w Kowalach miał ziemię w Jamiołkach Piotrowiętach i Truskolasach. Lecz prawdopodobnie zamieszkiwał gdzieś poza parafią sokołowską.

Andrzej miał syna

(4.2.1) Maciej

Wymienia go w 1615 roku *demissio* ⁴⁰⁶ Marcin niegdy Augustyna, Maciej niegdy Andrzeja Jam Kowale. I tylko ten jeden raz Maciej był zapisany w księgach sądowych z przypisaniem do Jamiołek Kowal. Nie ma innego wyboru - na ten stan wiedzy trzeba przyjąć, że linia wygasła, a na pewno wygasła w Jamiołkach.

Kolejny syn Marcina to

(4.3.) Jan (Wardaszka)

Dla genealogii najbardziej kluczowy z synów Marcina. Zapisywany jako *wardaszka*, twórca prestiżu tej linii. Osiadł w Kowalach. Zachowały się bardzo liczne dokumenty go dotyczące. Pierwszy to zapis w Rejestru Poborowego 1580 *Jamiołki Kowalie, sl Jan s Marcinów Jamiolka z wł śl 1 z morgów 12 ½*. Inny dokument to przywoływany wyżej (przy bracie Andrzeju) wzmianka Kapicy z 1583 roku. .

Dokumentów o nim jest mnóstwo, pominę ich wyliczanie. Jeden z ostatnich dokumentów go dotyczących, z 1602 roku to *ex copia protto* ⁴⁰⁷ - August niegdy Erazma Jamiołki Kowale przeciwko Janowi niegdy Marcina dictum Wardaszczyk de ibid. Jan zmarł po 1605 roku.

403 CPHAU Lwów F 812 – 7 k.100

404 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 skan 806-807

405 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 854-855

406 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 29 sk. 326

407 NIAB grodzkie brańskie F 1708-20 sk. 164 i 165

Z jego potomkami miałem spory problem wynikający z nadmiaru Janów. Udało się to wyjaśnić dopiero dzięki zapisowi z Kapicjanów z 1634 roku⁴⁰⁸ *Simon olim Andrea Dołęga in Czaczki hrs, Mathias, Stanislaus et Matheus olim Martini Jamiołka de Jamiołki Kowale hrs, Joannem filium olim Augustini Jamiołka Patruum suu generis sterliter decesum ?? cum Paolo et Martini fily olim Joanni Jamiołka fribus sui Patruelibus viventibus exprimunt*. W wolnym przekładzie Marcinowicze (ale uwaga później zwani Jagusie bo po Augustynie) wspominają swego zmarłego bezpotomnie rodzonego stryja, Jana niegdy Augustyna, ale też żyjących braci stryjecznych Pawła i Marcina synów niegdy Jana (właśnie ten jest przywoływanym tu Janem wardaszka). I dopiero wtedy „puzzle janowe” udało się złożyć.

Następcami po Janie wardaszce byli zatem

(4.3.1.) Marcin i (4.3.2.) Paweł i (4.3.3) Mikołaj.

Uzupełniając poprzedni wpis o synach Jana dodam, że Marcin i Mikołaj jako synowie żyjącego wtedy ojca wymienieni byli jeszcze w 1600 roku w lwowskich Kapicjanach⁴⁰⁹.

Wywód po

(4.3.1.) Marcin,

Bardzo tajemniczy, w księgach sądowych brańskich i suraskich brakuje o nim zapisów. Być może mieszkał gdzieś indziej, w miejscowości nie przynależnej jurysdykcji brańsko suraskiej, a w Kowalach ziemia pozostawała tylko jego własnością? Jeden z późniejszych dokumentów *Targońskie Jamiołkowskie z 1648 roku*⁴¹⁰ wymienia synów Andrzeja i Jakuba niegdy Marcina Jamiołki Kowale, sugeruje związki Targońskich z Jamiołkowskimi i zdaje się wskazywać na parafię w Zawadach. Do zweryfikowania tej hipotezy brakuje jednak dokumentów (parafia Zawady to było Mazowsze a sądem był sąd zambrowski, którego dokumenty uległy zniszczeniu).

Synowie (4.3.1.) Marcina

Wywód po (4.3.1.1.) Andrzeju

Pojawia się w księgach sądowych w latach 1616 – 1618 *Jamiołki Kowale exemptio*⁴¹¹ Andrzej niegdy Marcina oraz Mikołaj i Marcin niegdy Jana (wszyscy z Jamiołk Kowal) a także Jan. Marcin, Adam niegdy Augustyna Jamiołki Rawki oraz w roku 1621 *Jamiołki Kowale*⁴¹² gdzie wymienieni są Andrzej niegdy Marcina oraz Marcin niegdy Augustyna

408 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 54, 164-165

409 CPHAU Lwów F 812 – 1- 7, sk 9

410 NIAB grodzkie brańskie F 1708-37, sk. 2074

411 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 19 sk. 507/8

412 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 108, sk. 403 - 404

Później przez długi czas nie pojawia się w księgach. Dopiero w 1649 roku zapisany jest wraz z bratem Jakubem w przywoływanym wcześniej dokumencie *Targońskie Jamiołkowskie* .

Synem Andrzeja był

(4.3.1.1.1) Mateusz

W połowie XVII wieku w Kowalach żyło dwóch Andrzejów; poza Marcinowiczem także Andrzej po Janie co bardzo komplikuje identyfikację. Problemy są min. z interpretacją wpisu w taryfie podatkowej roku 1663 *Szlachetna wdowa olim Andrzeja ogród zarabia, syn Paweł i córka*. Moim zdaniem dotyczy on wdowy po Andrzeju synu Jana (a nie Andrzeju po Marcinie). Ten drugi widać płacił podatek poza Sokołami. Natomiast niewątpliwie następcy Andrzeja dotyczy zapis podatku z 1674 roku. Tym następcą był *Mateusz olim Andrzeja z małżonką*. Taką koneksją potwierdza min *concordia Jamiołków z 1686 roku*⁴¹³ zawarta pomiędzy....*Panem Mateuszem od Andrzeja Jamiołkowskim z jednej strony, Jakubem od Marcina Jamiołkowskim i z Panem Marcinem od Macieja Jamiołkowskim bracia stryjecznym, który pomieniony Pan Marcin Jamiołkowski Panów Pawła i Szymona Jamiołkowskich braci swoich rodzonych tę zgodę zawiera także ze Szlachetnem Panem Pawłem Jamiołkowskim od Pawła Łuszczykiem z trzeciej strony...*

Inny dokument, który zdaje się to poświadczać to wzmianka Kapicy z roku 1668⁴¹⁴ *Matheus olim Andrea Jamiołkowski de Jamiolki Kowale hrs et Dorothea filia olim Andrea Jamiołkowski ex Marina filia ol Valentini Idzkowski matre sua pereata conjuges et quid cuis cum Paolo filio ol ejusdem Andrea Jamiołkowski fre suo generis* .

syn Mateusza (4.3.1.1.1.1) **Paweł**

roku

Pora wracać do brata Andrzeja – Jakuba

Wywód po (4.3.1.2) Jakubie

Wymieniają go przykładowo następujące dokumenty: Contumaces z 1643 roku⁴¹⁵ Andrzej syn Kacpra Ożarowskiego i Jakub niegdy Marcina oraz Stypulek Jamiołka obligatio z 1652 roku:⁴¹⁶ Jakub niegdy Marcina Jam Kowale, Grzegorz syn Pawła Stypułkowski.

Synem Jakuba był

(4.3.1.2.1) Bartłomiej

413 NIAB księgi brańskie F 1708 - 185 skan 721 - 722

414 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 54 308-309

415 NIAB grodzkie brańskie F 1708-133 sk. 463

416 NIAB księgi brańskie F 1708-38 skan 776 - 777

W księgach sądowych jest dokument z 1663 roku gdzie miał zapisany przydomek wardasik ⁴¹⁷ Natomiast w rejestrach pogłównego zapisany był w 1663 roku jako Bartłomiej ol' Jakób Jamioł z żoną, przy nim dziewczka (1663 r). Jego żoną była Dorota Roszkowska - cessio ⁴¹⁸

Dziedzicem po Bartłomieju był

(4.3.1.2.1.1) Kacper Przykładowy dokument donatio ⁴¹⁹ Franciszek niegdy Jakuba Jamiołki Godzieby, Kacper syn Bartłomieja Jamiołki Rawki. Zapisany w taryfie 1692 roku Kacper Jamiołkowski z żoną y siostra. Linia prawdopodobnie wygasła

Wywód po kolejnym bracie Andrzeja

(4.3.1.3) Maciej po Marcinie

Potwierdza go Kapica, w przywoływanej już tu wcześniej wzmiance z 1633 roku ⁴²⁰ Po przetłumaczeniu brzmi to mniej więcej tak Szymon, syn niegdy Andrzeja Dolegi, dziedzic na Czaczkach, Maciej, Stanisław i Mateusz, synowie niegdy Marcina Jamiołki dziedzice z Jamiołk-Kowali Jana, syna niegdy Augustyna Jamiołki, stryja swego rodzzonego zeszłego bezpotomnie z Pawłem i Marcinem, synami niegdy Jana, braćmi swymi stryjecznymi za życia „ściśniętymi” (!!!). Niestety ale Kapica, robiąc skróty z dokumentów, ze skracaniem czasem mocno przesadzał, przez co zapisy stawały się niezrozumiałe.

Maciej występuje przykładowo w *Jamiołka Presente* z 1641 roku ⁴²¹ Maciej niegdy Marcina Jamiołka de Jamiołki Rawki, Jan Łapiński de Wozińce Łapy.

Zapisany był w taryfie pogłównego 1663 roku. Jako że w tym czasie żyło dwóch Maciejów po Marcinie stąd miałem kłopoty z ich identyfikowaniem w spisach podatkowych. W 1663 roku były to zapisy *Mateusz olim Marcina Jamiołka z żoną na ogrodzie* oraz *Maciej olim Marcina z żoną, syn Jakub córki Krystyna y Zofia*, Jakub mógł być tym który trafił do Penz i tam był zapisany w taryfie 1676 roku. Ale jest niestety przesłanka, że był to raczej Jakub po Mikołaju z Piotrowiąt (*kochankowicz vel kowalak*).

Pora cofnąć się wstecz także do innych potomków Jana wardaszki. Oprócz Marcina miał wszak jeszcze na pewno dwóch synów Pawła i Mikołaja i najpewniej czwartego Andrzeja. Niżej wywody ich dotyczące

Po (4.3.2.) Pawel

417 NIAB księgi brańskie F 1708 – 43 skan 81

418 NIAB grodzkie brańskie 1708-158 sk 428

419 NIAB grodzkie brańskie 1708 – 192 sk. 947

420 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 54 164-165

421 NIAB księgi brańskie F 1708 – 1 sk 572

Wygląda, że mógł mieszkać poza parafią w Sokołach. Oprócz przywoływanego zapisu Kapicy z 1633 roku gdzie jest wymieniony wraz bratem Marcinem nie znalazłem żadnego o nim zapisu w księgach sądowych. Pojawia się natomiast jego syn także

(4.3.2.1) Paweł zwany Łuszczyk. Pojawia się min w księgach chrztów. W 1662 roku rodzi mu się córka Dorota. Żona miała na imię Anna. W taryfach podatkowych zapisywany był w Jamiołkach Rawkach *Paweł olim Paweł z żoną (1663)*, podobnie w 1674. W 1692 roku (poza zidentyfikowanym Pawłem wardasiakiem) w taryfie występują również *Paweł z żoną córka* oraz *Paweł z żoną i bratem*.

Prawdopodobnie Paweł Łuszczyk (choć niewykluczone jednak, że chodzi o Pawła Ralika) miał syna Kazimierza. Ten ożenił się z Agnieszką NN. Mniej więcej w latach 1719 – 1723 mieszkali oni w Stypułkach Giemziniach; ale od 1725 roku zamieszkali oni w Jamiołkach Kowalach. Wedle mojej wiedzy nie pozostawili męskich sukcesorów ani w Stypułkach ani Kowalach. Linia męska wygasła. Natomiast ich córka Antonina wyszła w 1745 roku za Stanisława Jamiołkowskiego (nie wiadomo z którego krza). Lecz ten albo zaraz zmarł albo nie mieli potomstwa, w efekcie własność w Kowalach przeszła we władanie Ralików (Stanisława po Wawrzyńcu).

Wywód po

(4.3.3.) Mikołaj

Mikołaj zmarł wcześniej bowiem już z 1616 roku pochodzi dokument *Jamiołki donatio*⁴²² gdzie występują Zofia olim Mikołaja Frankowskiego i Anna Jamiołczyzna żona Mikołaja Jamiołki, Michał olim Mikołaja Jam Kowale.

Synem Mikołaja był

(4.3.3.1) Michał, był przezywany Borek - *Kowale Jamiołki vulnera* z 1616 roku⁴²³ Jan ol Maciej Kowale, Michał ol Mikołaj dictus Borek

Z ustaleniem późniejszej genealogii jest problem. W tzw lwowskich Kapicjanach istnieje wzmianka⁴²⁴ z 1617 roku przywołująca dokument z nieznaney księgi suraskiej wymieniający Michała niegdy Mikołaja Frankowskiego Borka w jego własności Jamiołki Kowale i jego żonę żona Krystynę córka niegdy Mojżesza Rykacza. Inny wcześniejszy zapis z 1610 roku⁴²⁵ wymienia z kolei Wawrzyńca niegd Mikołaja Franka *de Franki et Jamiołki Kowale hrs*. W latach około 1610 – 1620 jest jeszcze kilka dziwnych zapisów wiążących Frankowskich z Jamiołkami Kowalami. Moim zdaniem najbardziej prawdopodobna interpretacja to, że wspomniany wyżej Mikołaj po Janie wżenił się we Franki Dąbrowę. Jako że nazwiska wtedy dopiero się tworzyły „został” Frankowskim. Jeden z jego synów Wawrzyniec osiadł we Frankach (skądinąd wiadomo,

422 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 19 sk. 390

423 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 30 skan 2038

424 CPHAU Lwów F 812 – 36 skan 9543

425 CPHAU Lwów F 812 – 35 sk 73

że ożenił się z Grabowską) i stał się kontynuatorem „nowej” linii Frankowskich, natomiast drugi- Michał osiadł w Kowalach i ponownie stał się Jamiołkowskim. Jak z tego widać w tamtych czasach nazwisko miało charakter przechodni.

Przy okazji związków Frankowskich z Jamiołkowskimi w Kapicjanach lwowskich ⁴²⁶ znaleźć można objaśnienie, jak moje Wołpiki (jedna z linii) trafili do Kowal. Mikołaj po Bartłomieju Jamiołka z Jamiołk Świetlik pojął za żonę Zofię córkę niegdy Mikołaja (zapisano) Franka.

Z kolei synem Michała był

(4.3.3.1.1) Adam

Zapisywany był w taryfach podatkowych. W 1663 roku jako *Szl. Adam z żoną, ojca starego przy sobie chowa (1663)* W 1676 z przezwiskiem *Adam Jamiołkowski Borek z żoną (1676)*. W księgach sądowych pojawia się w dokumentach do 1690 roku. Po raz ostatni tego roku w 50/51 *inscription donatio* ⁴²⁷ Adam niegdy Michała Jamiołkowski, Zambrzyccy, Grzegorz niegdy Paweł Stypułkowski. Jednak niemal jednocześnie jeszcze za życia ojca w dokumentach sądowych pojawia się jego syn

(4.3.3.1.1.1) Paweł. Nie ma pewności który z zapisów z taryfy 1692 roku go dotyczy. Jest bowiem dwóch Pawłów. Konsekwentnie do poprzednich ustaleń byłby to *Paweł z żoną i bratem*. W księgach sądowych Paweł niegdy Adama po raz ostatni był zapisany w 1693 roku. Czy pozostawił potomków? – nie wiadomo. Nie potrafię także ustalić jak na imię miał brat Pawła

(5) Po Józefie

Długo sądziłem że był bratem w/w (4) Marcina. Jednak testy genetyczne to wykluczyły. Był synem Jana - tylko którego? Był natomiast bratem Erazma (6). Potwierdziły to testy genetyczne

Osiadł w Kłosach; wzmianka z 1567 roku ⁴²⁸ Bronislaus olim Simonis de Jamiołki Kłosy cum Jozefo ol Joanis filiastr suo (siostrzeńcy). Bezpośrednich zapisów dokumentalnych o Józefie nie ma za wiele, a jeśli już są to występuje on w kontekście innych spraw.

Synem Józefa był

(5.1) Stefan (Szczepan) wzmianki o nim w Kapicjanach ⁴²⁹ pierwsza z 1586 roku - *Felicia Imi olim Alberti de Jamiołki 2 ndi nune voti cuis Nicolai de Kurzyny cum Stephano filio olim Jozephi de Jamiołki fre genetrio ftali prioris Marti sui ez actis cast bransc a 1585 hic oblata*; druga z 1597 - *Stephanus olim Jozephi Rawkowicz de Jamiołki Kłose hrs cum Joanne filio suo ex olim Catarina Kalinowianka conte suo ez actis Cast bransc a 1592 hic oblata*

426 CPHAU Lwów F 812 – 35 sk 73

427 NIAB grodzkie brańskie F 1708 -57 sk. 50 - 51

428 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 sk. 492

429 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 55 sk. 940 i sk. 1107

Synami Stefana byli (5.1.1.) Jan, (5.1.2) Michał, (5.1.3) Adam, (5.1.4) Stanisław i (5.1.5) Jakub

Po (5.1.1.) Janie Ten osiadł w Jamiołkach Kłosach

Przykładowo w 1616 roku *Jamiołki Kłose exemptio*⁴³⁰ Jan niegdy Stefana Jam Kłos, Wojciech i Adam niegdy Jana.

Dziedzicem po Janie był **(5.1.1.1) Piotr** (i być może Andrzej)

(5.1.1.1) Piotra dokumentują min taryfy podatkowe Jamiołki Kłosy *Szlachetny Piotr olim Jana Jamiołkowski z żoną (1663)* ale także zapisy w księgach sądowych, przykładowo rok 1667⁴³¹ *vulnera* Piotr niegdy Jana Jam Kłosy, Paweł niegdy Stanisława.

Synem Piotra był

(5.1.1.1.1) Jakub W księgach sądowych jeszcze w 1690 roku Piotr żył Świadczy o tym *obligatio*⁴³² gdzie syn Jakub zapisany jest filius a nie olim Piotra. W taryfie 1692 jest już *Jakub Jamiołkowski z żoną*, identyczny wpis w 1712 roku.

Dalszy wywód w podsumowaniu

Czas jednka wrócić do wywodów po innych synach Stefana

Po (5.1.2.) Michał

W księgach sądowych przykładowo w 1621 *donatio*⁴³³ Michał i Adam niegdy Stefana Jamiołki Kłosy, Marcin niegdy Augusta.

Linia (przynajmniej w Jamiołkach) chyba wygasła.

Po (5.1.3) Adamie

Przykładowe *quiettatio* w 1622⁴³⁴ Mateusz niegdy Jana Jamiołki Godzieby, Adam niegdy Stefana Jamiołki Kłosy

Dalsze dzieje nierozpoznane

Po (5.1.4) Stanisławie

Ten także osiadł w Kłosach *Jamiołki Kowali Rawki obligatio* rok 1616⁴³⁵ Andrzej niegdy Maciej Jamiołki Rawki, Stanisław niegdy Stefan Jamiołki Kłosy bonorum Kowale i Rawki.

Wymieniany był jeszcze w latach 1626 – 1628.

430 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 19, sk.497

431 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 45, sk. 604

432 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 57, sk.443 - 444

433 NIAB grodzkie brańskie F 1708-108 sk. 768

434 NIAB grodzkie brańskie F 1708-107 , sk. 612

435 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 19 sk. 116

Jest problem dalszego wyvodu jego potomków. W taryfie pogłównego Jamiołk Kłosów z 1663 roku zapisani są: *Szlachetny Paweł olim Stanisława Jamiołkowski z żoną, syn Franciszek córka Dorota, parobek szlachcic*. Franciszek w przyszłości samodzielnie się nie pojawia. W 1674 roku zapisano *Paweł od Stanisława Jamiołkowski z małżonką, Walenty Rzanca, drugi Jamiołkowski, parobek, dziewczka Jamiołkowszczanka*.

Niemniej w 1663 roku zapisano także *Szlachetny Tomasz olim Stanisława Jamiołka, młodzieniec, parobek plebej, dziewczka szlachcianka*. Problemem jest jakiego Stanisława był synem. Zdecydowana większość przesłanek sugeruje że był to także syn (5.1.4) Stanisława. Zatem najpewniej Paweł i Tomasz byli braćmi. Dalsze losy tej linii były związane z Jamiołkami Kłosami.

(5.1.4.1) Paweł Występuje w księgach do 1673 roku. Z lat 60 - tych pochodzą dokumenty świadczące o związkach z Raciborskimi ⁴³⁶ *Jamiołki donatio*: Raciborscy, Paweł niegdy Stanisława Jamiołkowski, Piotr niegdy Jan Jamiołkowski i drugi dokument *donatio* Stanisław Maciej Raciborski, Paweł niegdy Stanisław Jamiołka Jamiołki Kłosy. Natomiast z 1673 roku z Leśniewskimi ⁴³⁷ *Leśniewski cessio* Paweł niegdy Stanisława Jamiołkowski, Walenty niegdy Michała Leśniewski sukcesor dóbr na Kłosach i Rawkach, Tomasz niegdy Stanisława, jest przywołany dokument z 1654 roku.

Jego następcą był

(5.1.4.1.1) Łukasz

Od Łukasza wywodzą się Jamiołkowsy o przydomku Szydy. Wymieniony jest w taryfie pogłównego 1692 roku w Jamiołkach Kłosach *Szl Łukasz Jamiołkowski z żoną tegoż siostra i parobek stryjec*. W taryfie 1712 Łukasz Jamiołkowski z żoną. Łukasz w 1682 roku ożenił się z Zuzanną Idżkowska. Dalsze wywody w podsumowaniu w poprzednim fragmencie tego opracowania tj. Jamiołki Godzieby i Kłosy

Drugim synem Stanisława był

(5.1.4.2) Tomasz

Zagadkowe jest dlaczego nie ma go w kolejnych taryfach. To tylko hipoteza ale mógł osiąść w Truskolasach Starych i to on jest tam zapisany w taryfie pogłównego 1692 roku. Lecz pewności tutaj nie ma, tym który osiadł w Truskolasach mógł być – to bardziej prawdopodobne- Tomasz kochankowicz.

I na koniec wywód

po (5.1.5.) Jakubie Wymieniony jest w dokumencie *Jamiołki Kowale exemptio*, rok najpewniej 1617 ⁴³⁸ Marcin, Jan, Adam olim Augustyn Jamiołki Kowale, Mikołaj i Marcin olim Jan Jamiołki Kowale, Jakub olim Stefan . Dalej ślad ginie, linia chyba wygasła?

436 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 153 sk 170 oraz NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 1- 158 sk 181

437 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 169 sk 917

438 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 19 sk.508

Synem Jakuba był

(5.1.5.1) Bartłomiej w taryfie 1663 zapisany w Rawkach *Bartłomiej ol' Jakub Jamiołka z żoną, przy nim dziewczka*. W 1692r. Jamiołki Kłosa *Bartłomiej Jamiołkowski*,

Synem Bartłomieja był

(5.1.5.1.1) Dominik Występuje w taryfie 1712 roku *Dominik Jamiołkowski z żoną dziewczka y parobek* Przed 1707 rokiem ożenił się z Maryanną NN. **Po nim poszła linia zwana *domińczaki***. Ich dzieci to Tomasz 1718 Walenty 1721. Jakub 1723 , Franciszek 1725, Stanisław 1727 (był najmłodszy z pierwszego małżeństwa) Dalsze wywody w poprzednim fragmencie opracowani Kamiołki Godzieby i Jamiołki Kłosa

(6) Po Erazmie

Długo sądziłem że był bratem w/w (4) Marcina. Testy genetyczne to wykluczyły. Był synem Jana-tylko którego? Genetycznie potwierdzony brat Józefa (5)

Najwcześniejszy zapis o nim to *obligatio* z 1554 roku ⁴³⁹ Mikołaj i Jan synowie niegdy Jakuba z Jamiołek (prawie na pewno Jakub Goszka z Jamiołków Godziembów), Erazmowi niegdy Jana zastawiają dwie części ziemi. Erazma w 1566 roku w księgach już nie ma, bo nie żyje, czego dowodem jest dokument *Jamiołki querella* ⁴⁴⁰ Małgorzata wdowa po Erazmie, czyli Niemierze zwanym Ranek skarży się na Macieja zwanego. Gosk pryncypała oraz pomocników jego braci Jana i Wojysława, Mateusza s. Szczepana z Kowal, Macieja s. Tomasza i Mojżesza z tych Kowali to że napadli na nią w jej domu i pobili.

Po nim pojawiają synowie. Było ich dwóch. Zacznę od drugiego

(6.2) Macieja (Mateusza)

Pojawia się tylko w trzech dokumentach: *venditio* Maciej niegdy Erazma i Stanisław badzio de Jamiołki, skan jest nieczytelny nie wiadomo kto komu sprzedaje; *intromissio* Maciej i Stanisław olim Michał, Maciej olim Erazm oraz *Franki Jamiołki Chruściele quitatio* w tym występuje wraz z bratem Augustynem i - bodaj siostrą - Dorotą. ⁴⁴¹ Dokumenty pochodzą z lat 1561 – 1560 a później Maciej już nie pojawia się w księgach sądowych.

Natomiast silną pozycję miał pierwszy syn Erazma

(6.1) Augustyn

On sam był zwany Niemirycz (w języku polskim Niemiera było odpowiednikiem Erazma). Jego żoną była nieznana z nazwiska Barbara. Augustyn występuje w popisie 1567 oraz przysięga na wierność Koronie. Poświadczany jest licznymi dokumentami sądowymi. Zmarł w 1602 roku co wynika z dwóch dokumentów

439 NIAB ziemskie bielskie F 1744 - 1 sk. 139

440 AGAD grodzkie brańskie PL 87 – 3 sk 55e6

441 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 3, sk. 479 i 480 sk, 485 sk 705

⁴⁴².W pierwszym *ex copia proto* wpisany jest August niegdy Erazma, tuż dalej również z tytułem *ex copia proto* zapisany jest już Marcin niegdy Augustyna.

Synami Augustyna byli (6.1.1) Jan, (6.1.2.) Marcin i (6.1.3) Adam

Świadczy o tym ostatni przywołany dokument *ex copia proto* gdzie zapisano Marcin niegdy Augustyna Niemirycz Jamiołki Rawki, Jan i Adama bracia, Jan po Marcinie Wardaszka Jamiołki Kowale.

Od imienia Augustyn jego potomków zaczęto nazywać *Jagusie*, u części z nich ten przydomek przetrwał do dziś.

(6.1.1) Jan

W księgach sądowych pojawia się jeszcze za życia ojca ⁴⁴³ bodaj w 1598 roku, w *Jamiołka lucrum* Jan fil Augustyn Jamiołki Kłosy Wojciech olim Jan Jamiołki Kłosy

Początkowo zapisywany był w Jamiołkach Kłosach. Tam mieszkał w 1609 roku co wynika z zapisów *Jamiołki abrenuntatio* oraz *Jamiołki dotalit* ⁴⁴⁴. Nie wiadomo czemu (przynajmniej dla mnie) to on dysponuje posagiem dla Doroty po niegdy Janie. Ale w 1621 roku *obligatio* ⁴⁴⁵ Jan niegdy Augustyna zapisany jest de Jamiołki Rawki. Pewnie ziemię miał i tu i tu. Zmarł bezpotomnie co objaśnia kilkakrotnie przywoływany tu zapis Kapicy z 1633 roku. gdzie rodzina go wspomina.

Drugim synem Augustyna był

(6.1.2) Marcin

Samodzielnie po raz pierwszy pojawia się w księgach w 1611 roku *Jamiołki proto*.⁴⁴⁶ Uczestników jest całe mnóstwo. Oprócz Marcina *Piecki* z Jamiołk Piotrowąt, pleban sokołowski Paweł Bruszewski. ale mowa jest o dobrach na Jamiołkach Rawkach; sens sprawy zdaje się być współczesnym nie do rozwikłania, min. na końcu tekstu, po polsku, proboszcz Bruszewski mówi że nie przyjął żadnego skarbu (wotum małżeńskiego).

Marcin mieszkał w Rawkach - *Jamiołki Rawki exemptio* z 1616 roku ⁴⁴⁷ Marcin niegdy Augustyna Jamiołki Rawki, Marcin i Andrzej niegdy Macieja. W tej samej księdze występuje wraz z pozostałymi braćmi *Jamiołki Kowale exemptio* Andrzej ol Marcin, Mikołaj i Marcin nigdy Jana wszyscy z Kowal oraz Jan, Marcin i Adam niegdy Augustyna Jamiołki Rawki

442 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 20 sk 164 i 165 oraz sk. 179 i 180

443 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 2 sk. 383

444 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 18 sk. 24 i sk. 27

445 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 107 sk. 301

446 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 27. sk. 820/821

447 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 19 sk.111 --112 oraz sk. 507 - 508

W 1617 roku protestuje się z ze Stypułkowskimi *protestatio*⁴⁴⁸ Marcin ol Augustyn Jamiołki Rawki, Wojciech Stypulek, Anna żona olim Mikołaja. Z tejże księgi *guerella* wynika że Stypulek jest z Szyman, chodzi o dobra na Kłosach, a Anna to córka Augustyna czyli siostra Marcina.

Po raz ostatni w księgach był zapisany w 1625 roku *relo*⁴⁴⁹ Andrzej syn Jana Jamiołki Kowale, Marcin niegdy Augustyna.

Synami Marcina byli (6.1.2.1) Maciej, (6.1.2.2.) Stanisław i (6.1.2.3) Mateusz

Po (6.1.2.1) Macieju

Kłopotem jest, że było dwóch Maciejów po Marcinie, także (patrz 4.3.1.3 Maciej po Marcinie synu Andrzeja). Normalnie genealogię należałoby badać wedle klasycznej metody od współczesności po coraz starszych przodków. Głowy nie dam ale moim zdaniem to właśnie po 6.1.2.1 Macieju „poszedł” kierz *Jagusiów*. W księdze brańskiej z 1645 roku są trzy dokumenty⁴⁵⁰ gdzie zapisany jest Maciej niegdy Marcina. Moim zdaniem dotyczą tu opisywanego Macieja. Maciej żył jeszcze w 1663 roku. Występuje w taryfie pogłównego 1663 *Mateusz olim Marcina Jamiołka z żoną na ogrodzie*. W kolejnych registrach byłoby to zatem *Mateusz Jamiołkowski z małżonką i synem (1674)* zaś w 1692 już synowie *Marcin Jamiołkowski z żoną i Szymon Jamiołkowski z żoną*

Dalej nie potrafię wskazać ewentualnych potomków tej linii. Prawdopodobnie był nim Marcin. W taryfie podatkowej w Rawkach zapisano dwa razy *Marcina Jamiołkowskiego żona syn ieden dziewczka*. Czyżby było dwóch Marcinów po których następców zapisano identycznie czy też to zwykły błąd pisarza? Jeśli dwóch to wtedy nie ma problemów w dalszej identyfikacji. Ale jeśli to błąd pisarza i był tylko jeden Marcin to wtedy powstaje problem gdzie go wpisać - patrz (6.1.2. 3). Niezależnie od dylematów wynikających z zapisów taryfy przesłanki metrykalne sugerują, że jednak było dwóch Marcinów. Po tym poszły *Jagusie*.

Po (6.1.2.2.) Stanisławie

Stanisław zmarł młodo, jego syn

(6.1.2.2.1) **Mikołaj** występuje już w taryfie pogłównego Rawk z 1663 roku *Mikołaj ol Stanisław z żoną na ogrodzie* ; w taryfie 1674 *Mikołaj Jamiołkowski z żoną y córka*

Dalej ślad ginie.

Po Mateuszu (6.1.2.3)

448 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 31 sk. 71 oraz sk. 300

449 NIAB grodzkie brańskie F 1708-- 34 sk. 397

450 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 137 sk 547

Osiadł w Jamiołkach Kowalach Przykładowe zapisy *Pan 14 Marca*⁴⁵¹ Mateusz niegdy Marcina Jamiołka Jamiołki Kowale i Andrzej syn Jana Jamiołki Kowale oraz *vulnera*⁴⁵² Mateusz niegdy Marcina, Michał niegdy Marcina Łapiński. Oba dokumenty pochodzą z lat 1648 - 1649

Genealogia po Mateuszu pojawia w Herbarzu Bonieckiego: *Jan, wnuk Marcina, prawnuk Mateusza, wniósł 1764 roku manifest do grodu czerskiego, z powodu sprzedaży Jamiołek-Kowali i Jamiołek-Świetlik, przez Wojciecha, Kalinowskiemu (Perp. Czers. 32 f. 456). Będzie to pewnie ten sam Jan, bo syn Wojciecha i Apolonii z Kalinowskich, który w 1795 r. zeznał zapis dożywocia z żoną, Katarzyną z Malinowskich, córką Jana (DW. 110 f. 1098).*

W taryfach podatkowych jedyna sekwencja, która pasuje to:

Mateusz olim Marcina z żoną na ogrodzie (1663)

Mateusz Jamiołkowski z małżonką i synem (1674)

Mateusz Jamiołkowski Galik y z synem (1692)

Co było dalej?. Należy wrócić do opisu dotyczącego Macieja (6.1.2.1). Jeden z zapisów taryfy 1712 prawdopodobnie dotyczy Marcina syna Mateusza który przed 1712 rokiem zmarł.

Zarys dalszego wywodu krza *melonków* wygląda następująco

Po Marcinie (6.1.2.3.1) Marcin ożenił się z Krystyną Dąbrowską. W 1685 roku urodził się Wojciech, który przed 1715 ożenił się Apolonią Kalinowską (zmarł w 1766). Po nich był min wspomniany u Bonieckiego, a urodzony w 1719 Jan. Linia ta w Jamiołkach Kowalach zanikła. Jan trafił bodaj do Warszawy.

Trzecim synem Augustyna był prawdopodobnie

(6.1.3) Adam

Miał jakieś związki z Piszczatami i Łupianką⁴⁵³ Z 1623 roku *Piszczaty Jamiołki* Marcin niegdy Jana de Piszczaty, Adam niegdy Augustyna Jamiołka oraz *scrutionum* Adam niegdy Augustyna, Maciej niegdy Mikołaj, Andrzej syn Michała z Łupianki. Inny dokument to też ciekawostka⁴⁵⁴ *eduxit* z 1623 roku. Z Adamem zapisany jest także Wojciech Poniatowski, najbliżej zamieszkiwali oni bodaj w parafii Winna .

Po raz ostatni pojawia się w księgach w 1626 roku *lucrum*⁴⁵⁵ oraz 1628 (ekstrakt z Trybunału Lubelskiego). Dalej trop tej linii ginie.

W dosyć przypadkowych okolicznościach udało mi się zrekonstruować (niemal do współczesności) dalsze dzieje tej linii. Jedną ze znajomych miała w swoim wywodzie spokrewnionego (na przełomie XIX i XX wieków) z Piszczatowskimi Jamiołkowskiego. Zmobilizowało mnie to do przeprowadzenia

451 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 133 sk 864 - 865

452 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 37 sk. 1578

453 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 29 sk. 448 ; NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 33 sk. 170 -

171

454 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 33 sk. 285

455 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 35 sk. 871 - 872

klasycznej kwerendy czyli w poszukiwaniu przodków a nie rekonstruowaniu potomków. W jej wyniku wyjaśniło się że Adam miał syna tyle że ten zmarł wcześniej niż ojciec. Szczęśliwie (dla tego wywodu) Tomasz filius Adami zdążył zaistnieć w księgach sądowych np. w pochodzących z lat 1615 i 1616 roku dokumentami ⁴⁵⁶. Związki z Wnorama pozwalają sądzić, że mógł tam osiąść np. poprzez ożenek.

W taryfach podatkowych objawia się już syn Tomasza Grzegorz

Grzegorz ol' Tomasz Jamiołkowski z żoną, (1663 r.)

Grzegorz olim Tomasz Jamiołkowski z małżonką (1674r)

Grzegorz Jamiołkowski rydlem kopie (1676r.)

Grzegorz w zapisach sądowych pojawia się kilkakrotnie Następcą Grzegorza był Michał, po raz pierwszy zapis o nim pojawia się w 1691 roku ⁴⁵⁷, Michał zapisany jest jako filius czyli syn żyjącego ojca Grzegorza, który wkrótce zmarł. W taryfach 1692 i 1712 właścicielem jest już Michał

Michał Jamiołkowski z siostrą (1692).

Michał Jamiołkowski z żoną (1712).

Michał ożenił się w 1697 z Maryanną Jamiołkowską .

Dalszy wywód dalej, w podsumowaniu.

*

Niezależnie od wyżej przedstawionych wywodów jest kilka problemów których nie potrafiłem rozwiązać.

Między innymi – od którego Jana synem był Andrzej, który występował w księgach sądowych od lat około 1624 do ok 1650 zapisywany jako Andrzej filius Jana co oznacza, że ojciec w tym czasie żył. Takie przypadki się zdarzały ale nie spotkałem innego, który by trwał ćwierć wieku. Czyżby ojciec był niesprawny? ubezwłasnowolniony ? Przykładowe dokumenty ⁴⁵⁸ z lat 1624- 1626 *relo* Andrzej filius Jana Jamiołki Kowale, Marcin niegdy Augustyna oraz z 1643 roku *Pan 14 Marca* Mateusz niegdy Marcin Jamiołka Jam Kow, Andrzej filius Jana Jamiołki Kowale. Jest niejasność bo w Kopicjanach ⁴⁵⁹ z 1642 roku jest zapis *Andreas olim Joannis Jamiolka de Jamiolki Kowale et Eva filia Thoma de Jamiolki Kłose heres conjuges* ale później znowu są dokumenty gdzie zapisany był filius ⁴⁶⁰ *rumatio* Maciej niegdy Marcin, Andrzej syn Jana; oraz *vulnera* Andrzej filius Jana Jamiołki Kowale, Mateusz niegdy Marcina Jamiołki Kowale. Andrzej żył jeszcze co najmniej w 1651 roku .W taryfie 1663 roku zapisano *wdowa po Andrzeju syn*

456 NIAB grodzkie brańskie 1708 - 29, sk. 752-754; NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 104 sk. 18-20 i 230

457 NIAB grodzkie brańskie 1708 – 192, sk 747

458 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 34 sk. 397 ; NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 133 sk. 864 - 865

459 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 54 246-247

460 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 138 sk 398 oraz NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 37 sk 287

Paweł Jamiołkowski z siostrą ubostwo . Bez drobiazgowej czasochłonnej analizy dokumentu po dokumencie nie potrafię tego zinterpretować. Najbardziej pasuje (5.1.1.) Jan po Stefanie. W dokumentach po raz ostatni był zapisany bodaj w 1618 roku. Na dodatek jego syn Piotr pojawia się dopiero w taryfie Jamiołk Kłosów w 1663 roku. Wiadomo, że Stefan miał ziemię na Kłosach i Rawkach. Może Andrzejowi Rawki zapisał za życia? Ale to tylko hipoteza.

Także z Jamiołk Godzieb wywodził się na pewno zapisany w rejestrze z 1692 roku *Walenty Jamiołkowski Doktorzak z żoną*. Prawdopodobnie chodzi o syna - Stanisława po Piotrze z Jamiołk Godzieb. Patrz taryfa z 1663 *Stanisław od Piotra z małżonką* Piotr był synem Sebastyana. Obaj zapisywani byli w księgach jako doktorzaki. To Walentego prawdopodobnie dotyczy *kontumacja* z 1700 roku⁴⁶¹ Kacper niegdy Bartłomieja Jamiołki Rawki, Walenty niegdy Stanisława

Kolejne niejasne zapisy dotyczą Jakuba; żył długo (na pewno jeszcze w 1686 roku co wynika z wielkiej ugody pomiędzy wardasiakami), dalej wywód na podstawie zapisów w rejestrach podatkowych. Należał do majątnych

Jakób Jamiołkowski z małżonką, przy nim matka i siostra, Kazimierz pasierb i Zofia pasierbica (1674)

Jakub Jamiołkowski z żoną, parobek i dziewczka plebs (1676)

Jakuba Jamiołkowskiego żona parobek chłopski y córka (1692)

Lecz nie wiadomo czyim był synem. Najbardziej prawdopodobne, że Macieja po Marcinie. Taryfa z 1663 Jamiołki Rawki (zapisano *syn Jakub córki Krystyna y Zofia*). Ale jawi się kolejne pytanie którego Macieja po Marcinie. Ta filiacja akurat była w opisywanych tu wsiach bardzo popularna. Zdaje się jednak , że nie ma to większego znaczenia. Wiele wskazuje, że Jakub nie pozostawił męskiego męskiego potomka.

Nie potrafię także zinterpretować poniższych jednorazowych zapisów

Szlachetny Marcin olim Walenty, ogród tylko robi (pogłównie 1663) Prawdopodobnie chodzi o syna któregoś z licznych Marcinów. niemniej nie ma to istotniejszego znaczenia bowiem linia ta chyba wygasła.

Podsumowanie

Jamiołki Rawki

W taryfie 1775 wymienione dymy są własnością

Jana po Wawrzyńcu Jamiołkowskiego (*ralik- przyp.jj*)

Sukcesorów po Jakubie Jamiołkowskim (kierz nierozpoznany, Jakub to najpewniej syn Macieja i Krystyny, nie widać jego potomków, w Rawkach i Kowalach żadne dzieci jakiegokolwiek Jakuba się nie rodziły- przyp.jj)

Jana Jamiołkowskiego (*melonk -przyp jj*)

Wojciecha Jamiołkowskiego (to najpewniej był Wojciech z pary Wojciech Joanna Stypułkowska , tam żyjącej; po kim był Wojciech? mnie nie wiadomo – przyp.jj

461 NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 22 skan 1312

Zapisy dziesięciny 1782 Jamiołek Rawk to potwierdzają

Jan Jamiołkowski *ralik*

Jan Jamiołkowski *melonek*

Wojciech Jamiołkowski *bez zmian do 1775*

Zatem oprócz *ralików* których wywody zamieściłem wcześniej w podsumowaniu Jamiołek Godzieb w Jamiołkach Rawkach mieszkali *melonki*.

Wypód melonków pochodzi od zapisanego w taryfach 1692 i 1712 Michała. W pierwszej zapisany był Michał Jamiołkowski z siostrą a w 1712 Michał Jamiołkowski z żoną. Żoną była ... no właściwie Marcjanna czy Marianna? Czy były to dwie pary żyjące w Rawkach czy jedna? Tam od 1699 do 1719 rodzą się dzieci Michała tylko imię żony naprzemienne. Najpierw (błędnie!) uznałem, że to ta sama para.

Jednym z synów był Wojciech* 1708. Wojciech ożenił się w 1742 (3?) rok z Joanną Stypułkowską, zmarł w 1787 roku a w księdze zgonów wpisano mu dictus *melonek*. Z tego związku dziedziczyli urodzony w 1749 roku Andrzej i urodzony w 1760 roku Stanisław. Andrzeja i Stanisława dotyczą zapisy z herbarza Bonieckiego *Andrzej syn Wojciecha i Joanny Stypułkowskiej sprzedał część dóbr Jamiołki – Świetliki bratu Stanisławowi 1795 r.*(Ks. Gr. Sochaczewskie). Andrzej przeniósł się do Warszawy, o nim piszę w części Migracje. Natomiast Stanisław ożenił się w 1789 roku z Maryanną Kłoskowską. I dalej to genealogiczny banał, np., że ich syn Franciszek*1804 w 1824 ożenił się z Konstancją Jamiołkowską, wymaga tylko marudnego spisywania. Po nim Feliks Antoni* 1842 (zm 1905) Jamiołki Rawki, x 1865 Marcjana Perkowska, po Feliksie Stanisław* 1871, ożenił się w 1904 w Kobylinie z Józefą Piszczatowska zm. w 1937 itd.

Natomiast pierwotnie przeze mnie przypisany do melonków Jan *1719 (to w rzeczywistości syn Michała ale rალიka) . Ożenił się z Franciszką Stypułkowską. Najmłodszym synem był Michał * 1768, x 1o - 1788 Magdalena Mojowska, 2o - przed 1801 Małgorzata Truskolaska. A dowód że ta linia Jamiołkowskich to rალიki wynika z zapisu ślubu syna z pierwszego małżeństwa Antoniego *1794 w roku 1820 w Płonce z Marianna Truskolaską z Jabłonowa Kątów. Zamieszkali najpierw w Rawkach , następnie w Kowalach. Tam Antoni zmarł w 1846. Po nim dziedziczył Marcin *1820. Ten był dwukrotnie żonaty, najpierw przed 1849 z Leonorą (Eleonorą) Dobkowską z Stypułek Szyman a po jej śmierci w 1853 roku tego samego roku z Antoniną Gierłachowską z Piotrowiat. W obu związkach mieszkali w Kowalach. Natomiast z nieznanymi mi powodów Marcin zmarł w 1866 w Pietkowie, natomiast 3 letni syn Maciej urodzony w Wilkowie zmarł w Pietkowie. Czyżby tam zamieszkali? Antonina zmarła w 1880 w Piotrowiętach.

Niezależnie od tych komplikacji bodaj i błędów w zapisach wiadomo, że po Marcinie i Antoninie z drugiego związku dziedziczył urodzony w 1859 w J. Kowalach Franciszek. Ten ożenił się w 1882 z Anną Zdrodowską. Po nich dziedziczyli Aleksander *1905 i Piotr *1905. Aleksander w 1931 ożenił się ze Stanisławą Dobkowską z Stypułek Szyman, a Piotr z Heleną Guzowską też z Szyman

Natomiast dziedzicem po Michale z drugiego małżeństwa był Bartłomiej *1817, x 1o Agnieszka Kłóskowska, 2o 1839 Wiktorya Jamiołkowska z Bruszewa,

A następnie

Józef* 1850, x 1879 Aleksandra Leśniewska . Synem był min Ignacy Teodor* 1880, który ożenił się w 1908 w Kuleszach z Kamilą Kierzkowską, zamieszkali w Jamiołkach Rawkach .Mieli min syna Stanisława*1914, ten zmarł w szpitalu w Białymstoku w 1934

Oczywiście przedstawiam jedynie zarys głównego wywodu bez różnych bocznych odgałęzień

Jamiołki Kowale

Taryfa 1775 zawiera zapisy następujących podatników

Wojciecha (nieczytelne), Marcina Jamiołkowskiego (nie wiadomo)

Stanisława po Wawrzyńcu Jamiołkowskiego (*ralik* – przyp.jj)

Andrzeja po Mateuszu Jamiołkowskiego (*wardasiak*, Andrzej * 1714 –przyp.jj)

Jakuba po Tomaszu Jamiołkowskiego (nie wiadomo)

Zapisy dziesięciny 1782 Jamiołk Kowal

Andrzej Jamiołkowski war (*Wardasiak?*)

Stanisław Jamiołkowski *ralik*

Jakub Jamiołkowski *ralik*

Mateusz Jamiołkowski *ralik*

Wywody *ralikow* zamieściłem w opracowaniu Jamiołk Godzieb.

Wardasiaki

Kluczem wywodu jest Paweł, który w 1678 roku ożenił się z Anastazją Perkowską. Podymne z 1712 roku wymienia *Pawła Jamiołkowskiego syn z żoną, drugi syn Tomasz*. Zatem Paweł już nie żył, niestety nie wpisano imienia pierwszego syna. Synami Pawła i Anastazji Perkowskiej byli:

Maciej (Mateusz) data urodzin nieznana, na pewno przed 1684, był pierworodnym.

Wojciech * 1684 (w akcie chrztu wpisano dicti *wardasiak*)

Tomasz * 1686 (wpisano dicti *wardaszka*) w 1723 roku ożenił się z Krystyną Faszczewską, zmarł w 1762 roku jako *wardaszka*, zapisano 80 lat.

Wywód po Macieju (Mateuszu) - w 1714 roku ożenił się w Kobylinie z Katarzyną Stypułkowską, tego samego roku urodził im się w Jamiołkach Kowalach syn Andrzej. Andrzej był dwukrotnie żonaty Pierwszy raz w 1744 roku z Anną Jamiołkowską, ta zmarła w 1771 roku. Andrzej po śmierci Anny ożenił się z Agnieszką. Ale nie ma na to dowodu (jest problem - brakuje dokumentu ślubu Andrzeja z Agnieszką). Nie było tego ślubu w Sokołach, Kobylinie i Płonce.

Andrzej zmarł w 1782 roku, jego druga żona Agnieszka NN zmarła w 1800 r

Andrzeja odnotowuje taryfa podymnego z 1775 roku zapis *Andrzeja po Mateuszu Jamiołkowskiego* oraz taryfa dziesięciny z 1782 roku Andrzej Jamiołkowski war (*Wardasiuk?*) Po nim

Szymon *1775 roku. Ożenił się w 1798 z Magdaleną Jamiołkowską. Zmarł pewnie pomiędzy 1826 a 1829 bo brak z tego okresu księgi zgonów.

Występuje w w taryfie podymnego z 1790 roku *Szymon po Andrzeju Jamiołkowski*

Po Szymonie dziedziczył Walenty * 1818 roku zmarł w 1883 roku. Ożenił się w 1839 roku z Franciszką Jamiołkowską

Kolejnym dziedzicem był Jan Antoni *1843, ożenił się w 1867 roku z Maryanną Choińską (była zapisywana także jako Zofia)

Kolejnym dziedzicem był Jan *1871. Nie mam zapisu o ślubie Jana i Maryanny Faszczewskiej albo ona była z innej parafii niż Sokoły albo przegapiłem. Ale musiało to być przed 1897 rokiem.

Ich następcą był Bolesław *1906, który w 1936 ożenił się z Anną Jamiołkowską c. Włodzimierza i Franciszki z Kalisiewiczów z Jamiołk Piotrowiąt. Starszy Julian *1902 ożenił się w 1922 w Zawadach z Anastazją (Antoniną) Czarnowską , mieszkali także w Kowalach. Pomiedzy tymi rodzinami mamy przypadek małżeństwa w zamian. Tego samego 1922 roku był ślub siostry Juliana Heleny z bratem Antoniny Jakubem Czarnowskim.

Jest to tylko jeden z wywodów, generalnie należy je tworzyć klasycznie poszukując kolejnych przodków, a nie jak jak w powyższym przykładzie, od końca szukając potomków.

Pozostaje problem wywodów jagusiów. Linie jagusiów i melonków są ze sobą blisko spokrewnione. Obie pochodzą od Augustyna oznaczanego we wcześniejszej części opracowania (6.1.1). Po raz pierwszy przydomek *jaguś* pojawia się w księgach metrykalnych dopiero ok 1685 przy parze Marcin i Krystyna Dąbrowska. Natomiast przydomek (?) *melonek* dopiero w połowie XVIII wieku (jako najpewniej przezwisko które się utrzymało). Wyłania się z *jagusiow*.

Stąd ich tworzenie poprzez wyszukiwanie potomków jest metodą fatalną. *Jagusie*, przynajmniej w ostatnich stuleciach, byli mocno rozrodzeni (obecnie zamieszkują głównie Jamiołki Rawki) i najlepiej ich wywód tworzyć klasycznie, np. tak.

1 Stanisław *1895?, x 1922 Felicja Kłoskowska; ich synem był Edward Jamiołkowski (*1924 - +2019) żołnierz podziemia niewpedległosciowego ps Żorż (patrz Varia)

2 Teofil* 1855 + 1909, x wdową Maryanną Idźkowską (po mężu Truskolaską) ur w Jamiołkach Rawkach w 1853 (ich synem był m.in. Franciszek*1889, żołnierz Armii Hallera, źr.przekaz rodziny i sąsiadów), inny syn Józef*1899, ożenił się w 1926 w Wysokiem Mazowiecku z Janiną Bańkowską. Teofil po I wojnie był dorożkarzem w Warszawie, tam w 1916 zmarła żona Marianna, pozostawiając męża wdowcem.

3 Bartłomiej ur ok 1817 x Wiktorya Jamiołkowska

4 Michał ur 1768 (?), (nie ma pewności czyim był synem, ale jeśli w 1817 roku miał zapisane 50 lat to mógłby być synem Jana i Franciszki ze Stypułkowskich albo urodzonym w Jamiołkach Kowalach, synem Stanisława i Marianny), x Magdalena Moykowska ślub w 1788.

Ale w tym przypadku trzeba by prowadzić wywody alternatywne. I tak synem Barłomieja i Wiktorii był także Józef (brak jego aktu urodzin) który w 1879 ożenił się z Aleksandrą Leśniewską, po nich dziedziczył Ignacy Teodor*1880, ten w 1908 ożenił się z Kamilą Kierzkowską

Nierozpoznane albo nie uwzględnione w prezentowanych wywodach.

W 1821 ślub w Kobylinie Pawła syna Mateusza i Marianny urodzonego ok 1780 w Jamiołkach Kowalach (co się nie zgadza, nie ma takiego zdarzenia w parafii sokołowskiej) z Konstancją Leśniewską.

W 1830 w Kobylinie ślub Stanisława lat 19 syna Franciszka i Agnieszki z Jamiołk Kowal z Apolonią Grabowską (po ślubie nie ma po nich żadnego zapisu)

W 1832 ślub Jana lat 30 syna Stanisława i Marianny Kłoskowskiej z Antoniną Faszczewską

W 1834 ślub Stanisława * 1809 syna Andrzeja i Marianny Łapińskiej (ślub w 1796) z Jamiołk Kowal z Agnieszką Grabowską, Andrzej to zapewne urodzony w 1777 syn Macieja i Marianny

W 1835 ślub Ignacego*1813 syna Michała i Małgorzaty Truskołaskiej z wdową Anną Jamiołkowską

W 1849 ślub Mikołaja*1828 syna Józefa i Katarzyny Jamiołkowskiej z Marianną Dąbrowską, mieszkali w Jamiołkach Rawkach.

3. Genetyka Jamiołkowskich

Wynikającą z kwerendy dokumentów archiwalnych hipotezę, że Jamiołkowscy nie mają wspólnego pochodzenia potwierdzają testy genetyczne. Zostały przeprowadzone z mojej inicjatywy i w olbrzymiej większości z moich prywatnych- bardzo ograniczonych - środków finansowych. Stąd z konieczności testami objąłem przedstawicieli (prawie) wyłącznie tych krzów wobec których miałem co najmniej uprawdopodobniony, dokumentalny wywód przodków do XVI wieku. Dotyczy zatem większości głównych krzów, które występowały w popisie 1528 roku a które to wywody prezentuję w niniejszym opracowaniu, w dziale Wywody rodowe.

Uwaga - wyniki testów prezentowane są w załączniku na końcu tego opracowania. Jest to zestawienie wszystkich dotychczasowych wyników DNA w ramach projektu szlachty podlasko mazowieckiej a prowadzonego przez Pana Łukasza Lubicz Łapińskiego. Nie znam się na samej istocie informacji genetycznych (te wszystkie cyferki dla oznaczenia poszczególnych markerów) stąd tu poprzestaną jedynie na wnioskach genealogicznych.

Niestety ale nie udało mi się odnaleźć bądź jednoznacznie ustalić potomków wszystkich ówczesnych krzów. Przede wszystkim brakuje wyników dla krzów Kominowiczów i Olkowiczów. Nie potrafię ustalić ich żyjących potomków. O tyle to paradoksalne, że przed Heroldią ponad połowa wylegitymowanych powoływała się (o dziwo skutecznie) na Andrzeja Stanisława, prawdopodobnie z *Olkowiczów*. Genetyczna weryfikacja wymagałaby jednak wykonania wielu testów (min także wśród Faszczewskich bo to z Faszczów przeistoczyli się w Olkowiczów a potem Jamiołkowskich) a na to nie mam pieniędzy.

Mimo to wyniki testów wydają się być reprezentatywne. Zdecydowanie dominuje Haplo R1a1a1b1a2a (Z283+, Z280+, Z92+, YP270+) zwana też Haplotyp 'Bałtyjski' / 'Baltic' Haplotypes / Z miejsca konieczna uwaga dotycząca geograficznego nazewnictwa haplogrup. Nie należy nazw traktować jako dosłownego wskazanie kierunku przybycia a jedynie umowne określenie terenu gdzie dany haplotyp występuje statystycznie częściej. Ów dominujący dla Jamiołkowskich bałtyjski haplotyp posiadają przedstawiciele następujących krzów .

- **Kowalaków** wcześniej zwanych *kochankowiczami*, których najstarszym ustalonym przodkiem był Stanisław Koiek wzm. 1528 -> Piotr Jamiołk. „Kowalak”, wz. 1712 J.-Piotrowięta. Przedstawicielem *kowalaków* jest także Jamiołkowski, który z Piotrowiąt (?) poprzez Penzy (Jakub wzm pogłównie 1674, 1692) a później, Bruszewo trafił do Truskolas Niwiska.

W zestawieniu p. Łapińskiego jest także wynik testu Amerykanina polskiego pochodzenia. Znając dane metrykalne zrobiłem jego wywód - to kowalak, który do USA trafił okrężną (liczoną pokoleniami) drogą, z Piotrowiąt (w XVII wieku) poprzez Penzy i Perki.

-**Parzejów**, najstarszy znany przodek to Mikołaj Bartoszewicz wzm. 1528 -> Walenty Jamiołk. „Parzej” *1702, J.-Piotrowięta. Zamieszkali min. w Bujnach i prawdopodobnie Jabłoni Rykaczach.

-**Ralików** czyli Godziembowiczów od najstarszego udokumentowanego Mikołaja Godiaby wzm. 1528
-> Wawrzyniec Jamiołk. i „Ralik”, 1686-1743 J.-Godzięby

-**Jagusiów** najstarszy rozpoznany przodek to Erazm s. Jana +p.1566 Jam. Kowale -> Maciej Jamiołk.
„Jaguś” 1663, J.-Rawki

-**Melonków** także po Erazmie s. Jana +p.1566 Jam. Kowale -> Marcin Jamiołk. „Malonek” 1712, J.-
Kowale

-**Syzdów** po Józefie s. Jana wzm 1567. Ich matczynikiem były Jamiołki Kłosy ale już tam ich nie ma (zamieszkali min. pod Warszawą w Zielonce). Do tego haplotypu należy także wynik innego Amerykanina polskiego pochodzenia. Niewątpliwym metrykalnym jego przodkiem był Antoni Jamiołkowski (*1704 z Truskolasy Wola). Był zapisywany jako *kłys(kłos)* Wedle moich ustaleń najstarszym (znanym) ich przodkiem był Józef syn Jana od którego wywodzą się co najmniej trzy krze, poza *syzdami i kłosami* także *domińczaki*.

Niestety genetyka nie dostarcza prostych genealogicznych odpowiedzi. Zmiany w poszczególnych markerach nie odbywają się ze stałą chronologiczną regularnością. Niektóre markery są mniej a inne bardziej odporne na mutacje. Nie pozwala to na wyciąganie wniosków na podstawie tylko policzenia ilości różnic w markerach. Niemniej na podstawie wyników testów można postawić tezę, że jest wielce prawdopodobne, iż przodkowie tych krzów przybyli tu w XV wieku jedną wielką rodziną. Być może większość testowanych (poza kowalakami, którzy się trochę bardziej różnią) pochodzi nawet od wspólnego przodka, który tu już przybył. Różnice w markerach pomiędzy testowanymi wahają się od 4 do nawet 2 markerów zatem mieszczą się w horyzoncie czasowym około 600 letniej obecności Jamiołkowskich w Jamiołkach.

Skąd przybyli? tego niestety nie wiadomo Dla jasności nie był to jakiś jeden mityczny przodek. Najpewniej przybyli razem z tych samych okolic. W spisie 1528 roku doliczyć się można nawet kilkunastu samodzielnych rodzin rozumianych współcześnie jako para małżeńska. Taki rozrost z jednej rodziny nie byłby możliwy w trakcie trzech?, czterech? pokoleń poprzedzających popis z 1528 roku.

Wróćmy do wyników testów. Co wynika z przedstawionych cyferek? Nie będę udawał, że umiem je czytać. Mimo to, mając świadomość, że będzie to trochę jak „mały Jasio wyobraża sobie wojnę” ale spróbuję z wyników testów wysnuć genealogiczne wnioski. Jaki bowiem byłby sens robienia testów bez próby wykorzystania w genealogii czy szerszej historii?

Moim zdaniem potwierdzają one:

- udowodnione genealogicznie wspólne pokrewieństwo pomiędzy *jagusiami, melonkami i syzdami*. Nic dziwnego- mają wspólnego przodka Jana. Dopiero później ich linie zaczęły się dzielić;

-wzajemne pokrewieństwo trzech testowanych *kowalaków*. Choć nie potrafię udokumentować genealogicznego momentu rozdziału poszczególnych linii to różnica pomiędzy nimi tylko dwóch markerów wskazuje, że było to w XVI, XVII a nawet może XVIII wiekach.

Wskazują także na to czego z kwerendy genealogicznej wysnuć się nie da:

-na pewną odrębność genetyczną *kowalaków* co jest uzasadnione. Ich przodkowie osiedli w Jamiołkach Piotrowiętach byli zatem *odrębną rodziną*,

-genetyczna bliskość *ralików z jagusiami, melonkami i syzdami* co też ma swoje uzasadnienie w osadnictwie w Jamiołkach Mikołajowietach (Godziemby, Kłosy i w jakimś stopniu Kowale).

Dla mnie osobiście największym zaskoczeniem jest genetyczna bliskość *parzejów z ralikami, jagusiami, melonkami i syzdami*. Ich rozpoznane genealogiczne korzenie związane są z Piotrowiętami, a te - o czym świadczyć będą (i o czym za chwilę) testy innych Jamiołkowskich - były miejscem szczególnie złożonego osadnictwa.

Reasumując - pobratymstwo krwi wśród tu opisywanych krzów jest niewątpliwe, Najstarszym ustalonym przodkiem *ralików* był Mikołaj Godiaba co wręcz narzuca herbowe pochodzenie. Nie jest to jednak niestety wystarczający dowód aby uznać, że wszyscy byli spod tego herbu. Tak jak nie jest to dowód, że to im właśnie przyznano prawa lokacyjne. To co jedynie jest pewne, że nosiciele „bałtyjskich” genów w Jamiołkach pojawili się najliczniej. Od Piotrowięt po Kowale.

Haplogrupę R1a posiadają także przedstawiciele krza **strzelców**. Lecz nie mają oni rodzinnych powiązań z przedstawionymi wcześniej krzami. To inny haplotyp Haplo R1a1a1b1a2b (Z283+, Z280+, CTS1211+, CTS3402+, Y2613+) o subkładzie karpacko chorwackim. Co ciekawe są genetycznie dosyć blisko spokrewnieni z Mojkowskimi Guzami i niektórymi Truskolaskimi.

Mam problem ze stworzeniem wystarczającego wywodu strzelców. Ugrzęzłem z mnogości XVIII wiecznych Wojciechów. Chyba właściwy jest Wojciech syn Idziego ale mimo że - wydawałoby się - Egidiusz (Idzi) to rzadkie imię to akurat w Piotrowiętach żyło równolegle dwóch Idziech. Tymczasem - jakby to paradoksalnie nie zabrzmiało - w księgach metrykalnych nie odnotowano żadnych urodzin Idziego. Pewnie to „tylko” jeden z licznych błędów jakich w księgach mnóstwo ale nie pozwalający na powiązanie ich z którymś z innych starych krzów. Ich haplogrupa - jak dotąd - takie powiązania wyklucza. Dodam że nie są związani także z pieckami u których w wywodzie jest jeden z dwóch Egidiuszy.

Kierz **piecków** Haplo R1a1a1b1a2b5 (Z283+, Z280+, CTS1211+, CTS3402+, Y33+, CTS8816+, L1280+) a haplotyp Południowo bałtycki. Najstarszy udokumentowany przodek to Piotr Modzelowicz Jamiołka, wzm.1567, Jamiołki-Piotrowięta, Zwraca uwagę nazwa krza Modzelewicze. Sugeruje min herbowe pochodzenie od herbu Modzela (Bojczy). Ale chyba istotniejsza jest informacja, że taką samą haplogrupę posiada przedstawiciel Kuleszów Wzorków z pobliskiej parafii Kulesze Kościelne. Jest prawdopodobne że łączą ich bardzo dalekie (jeszcze sprzed osadnictwa na Podlasiu) więzy rodzinne.

Proces pokrewieństwa krwi pomiędzy noszącymi różne nazwiska mam najlepiej rozpracowany w przypadku swoich **Sieniutów**. Od siebie i kuzyna (którego odszukałem w wyniku genealogicznej kwerendy) zacząłem kontakt z genetyką. Pewną konsternację wywołała nasza haplogrupa (M269+, L11+, P312+, L21+) . Jak twierdzą znawcy celtycka. Jednak co ciekawe gdziekolwiek na świecie (poza Polską) dotąd nie znalazł się żaden wynik choćby zbliżony. Gdyby założycielem naszej linii był jakiś przedstawiciel np

szkockiego klanu który służył już w czasach historycznych jako polski zaciężnik to musiałoby to znaleźć odbicie w testach na wyspach brytyjskich (gdzie robi się ich zdecydowanie więcej niż w Polsce). Zatem pozwala to przypuszczać że nasz prekursor był „ostańcem” na polskiej ziemi jakiegoś celtyckiego plemienia, który na terenach Polski osiadł w trakcie wędrówek ludów przez Europę.

Po raz kolejny z pomocą przyszedł mi Pan Roman Brzeziński, który podsunął ciekawe źródła. Jest w Polsce miejsce gdzie w przeszłości występowała nadrzędna haplogrupa R1b1a2a1a1b w stosunku do haplogrupy R1b1a2a1a1b3 oraz R1b1a2a1a1b4. Tym obszarem jest obszar byłej prowincji Pomezanii. Zbigniew Jerzy Woś: *Jarnołtowo w starożytności i średniowieczu* pisze: „Ziemie okolic dzisiejszego Jarnołtowa zamieszkiwane były od dawien dawna. Z dużą pewnością możemy powiedzieć, że już w pierwszych czterech wiekach naszej ery zamieszkiwał tu lud Gotów”.

Skąd przybyli? Źródła niemieckie, szczególnie z okresu przedwojennego wskazują na korzenie Gotów jako germańskie. Najbardziej wiarygodnym wydają się być jednak informacje oparte o nowe możliwości nauki jakimi są badania DNA zachowanych szczątków pochówków. Wyniki dotychczasowych testów genetycznych Y DNA prowincji Pomezanii (gdzie leży dzisiejsze Jarnołtowo) to Haplogrupa R1b1b2a1b określana jako Italo – Celtycka. A to wskazuje, że Goci to nie lud germański lecz indoeuropejski o celtyckich korzeniach, który przywędrował z nad morza Czarnego, z Azji Mniejszej, ówczesnego królestwa Bitynii (dzisiejszy teren Turcji).

Jest wielce prawdopodobne, że w Pomezanii należy szukać gockich praprzodków Sieniutów. Goci na przełomie III i IV wieku, w większości, przenieśli się poprzez Mazowsze, Lubelszczyznę na południe naszego kontynentu, to ich potomkowie na początku V wieku jako Wizygoci podbili i opanowali Italię. Ci, którzy tu pozostali, wspólnie z napływającymi Bałtami, nazywani są Prusami.

Interesujące jest w jaki sposób R1b1a2a1a1b3 stali się polską szlachtą . W lutym 2020 roku ukazało się elektroniczne uzupełnione opracowanie Sławomira Klec Pilewskiego pt. Ziemia Prusów. Terra Incognita – Ziemia Nieznana. Nieznana, Zakazana Historia Europy. Autor na stronie 170 i 171 pisze: „(...) Szlachta polska przez dłuższy czas zaskarżała przynależność Prusów do szlachty, odmawiała im udziału w rokach ziemskich i poniżała na różne sposoby. Kazimierz Wielki nie stanął w obronie Prusów, ale wydał dekret, który zezwalał na rezygnację z herbu i nazwiska, a przywilej szlachecki przenieść na inny czysto polski herb i dokonać zmiany nazwiska na „bardziej polskie”. To jest wytłumaczeniem występowania takich samych pruskich nazwisk w różnych herbach.

Statut Kazimierza Wielkiego z 1347 roku orzekł, iż za życia ojca syn nie może pieczętować się inną niż jego ojciec pieczęcią, to znaczy, iż po śmierci ojca mógł herb odmienić. Jakoż od czasów Kazimierza Wielkiego tylko syn najstarszy dziedziczył herb ojcowski w niezmiennym kształcie, każdy zaś z młodszych synów mógł herb ojcowski dla siebie odmienić. To sprawia, że ustalanie herbowego pochodzenia szlachty pruskiej jest bardzo trudne. W rozdziale pt. Prusowie z odmianami herbów (od strony 165 do strony 170) autor publikacji (Klec Pilewski) na stronie 166 wymienił nazwisko Jemiołkowski z herbem Doliwa Pruska. Zakładając, że ten zapis odnieść można do moich Sieniutów (a nie jest to oczywiste) oraz mając wiedzę, że u Prusów herby ulegały nazwijmy to „polonizacji” to przyjęć by można, iż Sieniutowie są herbu nieznanego z prawdopodobieństwem pochodzenia od owej pruskiej Doliwy.

Wynik testów, mojego i kuzyna, w pełni potwierdził nasze pokrewieństwo. Dwa markery różnicy czyli jedna na sto lat zmiana to wręcz modelowy wynik zgodności, przy okazji będący świadectwem wierności naszych babek i prababek.

Olbrzymim dla mnie zaskoczeniem była informacja od Pana Łukasza Łapińskiego, że test DNA przeprowadził Perkowski o przydomku mężyk, rozpoznany, żyjący w parafii sokołowskiej w Perkach Mazowsze. Od moich Sieniutów dzielą go zmiany w czterech markerach. Pozwala to na postawienie hipotezy, że z mężykami moi sieniutowie mogą mieć wspólnego przodka, który tu, na tereny parafii sokołowskiej przybył czyli w XV wieku. W uzupełnieniu dodam, że związki moich przodków z Perkowskimi były dosyć liczne a w Popisie 1528 roku w Jamiołkach zapisana jest Perkowaja wdowa czyli wdowa po Stanku (Stanisławie) Perce. U Perkowskich wynik testu r1b1a2 posiadają jeszcze dwaj Perkowscy ale nie znam żadnych informacji o nich.

Interesujące byłoby przeprowadzenie testów DNA wśród przedstawicieli innych krzów Perkowskich. Gdyby – co uważam za bardzo prawdopodobne- ich haplogrupy były różne, to hipoteza o wspólnym przodku sieniutów i mężyków zyskałaby dodatkowe uzasadnienie. Zapewne było tak, że potomkowie tego samego krza osiedli w Perkach a następnie w wyniku np. ożenku trafili do Jamiołk (kierunek mógł być także odwrotny, z Jamiołk do Perk). W efekcie ci co w Jamiołkach stali się Jamiołkowskimi a ci co w Perkach Perkowskimi.

Co ciekawe taka samą haplogrupę posiadają (stan na 2021 rok) również:

-dwaj Kalinowscy (jeden z Kalinowa Sulka z krza o przydomku Lech). Jednak tu ilość mutacji jest większa i może dowodzić raczej odleglejszego, przed osiedleniem na Podlasiu, pokrewieństwa

-jest także jeden wynik r1b1a2 u Porowskiego (u Porowskich trzy inne wyniki to r1a).

Bez specjalnej wiary zrobiłem test Big Y. Wynik testu to YF105243, haplogrupa R-Y74330 potwierdził ten brak wiary. Wydałem sporo pieniędzy a żadnych konstruktywnych dla genealogii wniosków test nie przyniósł, doszły jedynie kolejne hipotezy. Co zrozumiałem, że najbliższe pokrewieństwa (dopasowania) dotyczą trzech wyników Polaków, dwaj to Podlasianie. Jeden to Kalinowski a drugi Remiszewski (Remiszewski). Trzeci Porowski, sądząc po nazwisku, może także, tyle że najstarszy rozpoznany genealogicznie przodek dawcy śliny był (początek XIX wieku) mieszkańcem Brześcia Litewskiego. Skąd i jak tam trafił ? nie wiadomo. Nie znam również dokładnej wielopokoleniowej genealogii dwóch pierwszych ale zdaje się przodkowie byli związani z okolicami łomżyńsko zambrowskimi. Niestety ewentualne szukanie okoliczności wspólnego genetycznego pokrewieństwa wiedzie w czasy na tyle odległe że prowadzi jedynie do mniej lub bardziej fantastycznych hipotez.

Jedną z nich (ma przynajmniej jakieś dokumentalne zaczepienie) jest choćby taka, że Dorota żona mojego przodka Macieja Świetlika syna Wojciecha pochodziła z okolic bliskich Zambrowa. Małżeństwo to sprzed 1547 roku potwierdzone jest w Kapicjanach ZZG 20. W tłumaczeniu z łaciny zapis brzmi „*Szlachetny Bartłomiej Świetlik z Jemiołek w imieniu Macieja swego bratanka i Doroty małżonki jego córki olim Boruty z Krawców z Księstwa mazowieckiego zeznał, że Mikołaj olim Pawła z Garbowa i Kurzyn oraz Serafin z Ciborów za 20 kop groszy zastawu uczynionego przez Mikołaja olim Pawła z Garbowa szlachetnemu Borucie synowi Macieja z Krawców, zadość*”.

Krawce to najpewniej obecne Krzewo między Łomża a Zambrowem. Moi przodkowie utrzymywali zatem bliskie kontakty z okolicami podzambrowskimi. I to jest udokumentowane . Ale dalej otwiera się już tylko pole do

hipotez coraz bardziej fantastycznych. Choćby, że te kontakty wiązały się z wcześniejszym tu zamieszkiwaniem przodków. Np. jeden synów w jakimś wcześniejszym pokoleniu tu ostał a inny poszedł na Sokoły do Jamiołek. Lecz ta nieco na siłę tworzona hipoteza to ani genealogia ani tym bardziej historia.

Porowscy, na co liczyłem, że mogą być moimi bliskimi genetycznymi „krewnymi”, zrobili też Big Y ale okazuje się szli inną genealogiczną ścieżką. U Perkowskich *mężyków* natomiast nie ma wykonanego testu Big Y.

Podobnie nietypową haplogrupę mają Jamiołkowscy **wardasiaki**. To Haplo I2a2a. I pewnie ich krewnych trzeba by także szukać wśród sąsiadów noszących obecnie inne nazwiska. Najstarszym udokumentowanym przodkiem był Marcin Jamiołka *~1500 +~1580, Jamiołki-Kowale. Co istotne - był bodaj najbardziej majątnym spośród ówczesnych mieszkańców Jamiołek. To by wskazywało na dłuższą zasiedloność. Długo sądziłem, że mają pokrewieństwo krwi z *melonkami i jagusiami*. Testy genetyczne to wykluczyły. Nazwa przydomka wardasiak zdaje się wskazywać na pochodzenie od pruskiego imienia Warda. Być może w wyniku przyszłych testów okaże się, że tę samą haplogrupę mają jacyś sąsiedzi o innym nazwisku. Kandydatów do genetycznej wspólnoty w okolicy jest sporo.

Próbowałem także sfinalizować test potomka krza *kufli*, pierwotnie (w 1528) pisanych jako Zagrobicze. Herbowe odniesienia są tu bardzo frapujące. Niestety próba pozyskania śliny poprzez Atlantyck (potencjalny dawca mieszka w USA) nie przyniosła powodzenia.

Z pewnością przeprowadzone testy nie upoważniają do ostatecznych wniosków. Z uwagi na brak środków finansowych nie planuję kolejnych. Tym bardziej że - jak sądzę, choć mogę się mylić - w wielu przypadkach posiadam rozeznanie genealogiczne pozwalające na określenie przynależności do już genetycznie rozpoznanych krzów. Przykładowo *domińczaki* wywodzą się z *syzdów*, *merace* z *ralików*, w Roszkach Chrzczonach czy Truskolasach Starych mieszkają *kowalaki*, w Lubotyniu moje *sieniuty*.

Rozpoznanych przykładów jest więcej. Oczywiście ciekawe byłoby sprawdzenie tego poprzez testy genetyczne. Jeszcze bardziej ciekawe byłyby testy bardzo wielu innych Jamiołkowskich których genealogii nie mam rozpoznanej. Lecz moim celem jest jedynie stworzenie ogólnej mapy haplogrup Jamiołkowskich. Mam nadzieję zachęcającej do samodzielnego przeprowadzenia testów.

Część III

Poza rodowymi gniazdami - migracje

Jamiołkowsy dosyć długo, bo po XVII wiek, zamieszkiwali prawie wyłącznie w Jamiołkach. Niemniej już w XVI i XVII wieku zdarzały się przypadki wyjazdów i to odległych. W aktach ziemskich żmudzkich XVI w. odnotowano Jamiołkowskiego.

W 1588 r. Martin Mikołajewicz Jamielkowski (najpewniej ojciec wspomnianego wyżej Marcina) wziął w zastaw „dworec” Klaryszki w majątności Szawlany we włości widuklewskiej od Jana Malcherowicza Szemeta, u którego służył. W 1592 r. zamienił się ziemią z Dorotą Adamową Bartoszewicz i jej mężem Janem Dowborowiczem Muśnickim: oddał „dworec” Łabunowski w pow. wileńskim, a otrzymał majątność Paleki we włości widuklewskiej. Zapewne w 1594 r. [w tekście: 1554 wśród akt z lat 1593-1594] otrzymał od swego pana 200 kop groszy, zabezpieczonych na „dworcu” Poborikowskim w majątności Werpiany we włości kroskiej, który w 1600 r. został zamieniony na Klaryszki. W 1596 r. zamienił grunty ze swoim panem, tj. Janem Szemetem: oddał grunty Zwiłgi w zamian za grunty w Powigaliu [w dobrach Cytowiany we włości widuklewskiej]. Znów w 1600 r. darował żonie Dorocie Janownie Paleckownie 200 kop groszy, zabezpieczonych na swoich dobrach: Klaryszkach i Palekach. Z kolei żona zapisała mu taką samą sumę pieniędzy, zabezpieczonych na dobrach Paleki. Tą żoną była Zofia Mianowska.
/Zródło Grzegorz Błaszczyk Herbarz Szlachty Żmudzkiej tom 2(wyd. Polskie Towarzystwo Historyczne/

Z 1624 roku pochodzi dokument znaleziony w sieci (epaveldas) gdzie Marcin Marcinowicz Jamiołkowski i Anna Krysztofowicz wdowa Boiemska Marcinowa Jamiołkowska małżonkowie zeznali że potrzebując pieniędzy listem wieczystym zapisali sianożęć w ziemi żmudzkiej za 30 kop groszy. Ten Marcin to najpewniej syn w/w Marcina Mikołajewica.

W Rejestrach popisowych pospolitego ruszenia szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1621 r zapisani są Malcher i Stanisław ⁴⁶².

W taryfie 1667 roku

Jamiołkowska Stanisławowa w powiecie korszeńskim i Jamiołkowski Aleksander w powiecie rosieńskim

Nie badałem czyim potomkiem był *Józef Jamiołkowski lat 40 żonaty z Ewą Kuklewiczówną posiadacz dobra Bugienie* a taką informację znalazłem w Księdze szlachty powiatu teleszyńskiego z 1814 roku, wśród szlachty parafii tyrszklewskiej (po litewsku Tirkšliū) ⁴⁶³ W tej parafii Jamiołkowskich było więcej. W Miernikach żyła para Rafał Jamiołkowski (Jemełkowski) i Antonina Gierdwoyno. W 1787 rodzi im się im Antonina Łucja a w 1789 Mateusz. W 1792 roku Rafał zmarł w wieku 54 lat. Nie prowadziłem kwerendy. Są to informacje epizodyczne.

Z kolei w 1808 roku w Wilnie z Rozalią Grabowską ślub brał generosus Andrzej Jamiołkowski. Być może pochodził z Terszki?

Czy „litewscy” Jamiołkowsy” wywodzili się z Podlasia? Tego nie wiadomo. Podobnie nie wiadomo z których Jamiołkowskich była Dorota de domo Jamiołkowska która w 1805 roku, w Grodnie, wyszła za mąż za Bartłomieja

462 Andrzej Rachuba "Rejestry popisowe pospolitego ruszenia szlachty Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1621 r.", DiG, Warszawa 2015). -"P. Malcher Jemiałkowski [w przypisie jednak podano, że chodzi raczej o Jamiołkowskiego] z imienia ojczystego z bratem, po husarsku koń 1". (powiat widuklewski) oraz "P. Stanisław Jemiałkowski po kozacku, koń 1." (pow. korszewski)

463 Fond 708 Livia

Roszkowskiego (zestaw nazwisk bardzo podlaski)? Nie wiadomo, odnotowano to bowiem w lakonicznym trydenckim zapisie.

Niewątpliwych podlaskich Jamiołkowski można znaleźć w Koronie o czym świadczy choćby przywołana przez Kapicę (prawdopodobnie oblata) z ksiąg opoczyńskich ⁴⁶⁴ Mathias ol. Pauli Jamiołkowski in Faszczce et in Jamiołki Piotrowięta etiam haeres atque Hedvigis Dłużniewska, coniuges, ex Actis Castrensibus Opoczensibus de Anno 1636 czyli w tłumaczeniu Maciej niegdy Pawła Jamiołkowski w Faszczach i w Jamiołkach Piotrowiętach także oraz Jadwiga Dłużniewska małżonkowie, z akt grodzkich opoczyńskich z roku 1636.

Te zdarzenia i osoby odkryłem dosyć przypadkowo, nie prowadząc żadnych terytorialnych kwerend, co pozwala sądzić, że mogło być ich więcej. Tym bardziej migracje do pobliskich miejscowości i parafii.

Z czasem proces zasiedlania przez Jamiołkowskich innych wsi stawał się coraz powszechniejszy. Początkowo głównie w wyniku małżeństw i związanych z nimi rodowych układów majątkowych. Później coraz częściej w wyniku pauperyzacji. Wiek XIX był tu szczególnie dokuczliwy. Po powstaniu styczniowym, w wyniku uwłaszczenia, poprawił się los włościan, drobnej szlachty pogorszył. Ci którym nie starczało już ziemi na ojcowiznie stawali się wyrobnikami lub szukali pracy w miastach. Temu ostatniemu kierunkowi sprzyjało wybudowanie kolei warszawsko – petersburskiej. Jako docelowy kierunek zdecydowanie dominowała Warszawa. Co ciekawe - pobliski Białystok był magnesem. Na przełomie XIX i XX wieków znaczącym kierunkiem stała się także emigracja do USA.

To opracowanie w żadnej mierze nie jest pełne, powstawało w trakcie -co prawda intensywnych -ale terytorialnie dosyć przypadkowych kwerend. Nie jest również miejscem do prezentowania szczegółów, przedstawiam tylko zarysy „drzew genealogicznych”, pozostawiając ich wypełnianie samym zainteresowanym. Z podobnych względów nie wymieniam epizodycznych przypadków zamieszkiwania, a skupiam się jedynie na prezentacji tych miejscowości, w których Jamiołkowscy zamieszkiwali przez dłuższe zasiedlenie. No i oczywiście nie zajmuję się historią najnowszą (czyli około 100 ostatnich lat) wychodząc z założenia, że nieodległe losy dziadków i pradziadków trzeba poznać samemu.

Aby zrobić to w możliwie czytelny sposób uznałem za konieczne rozdzielenie tych wywodów na dwie części. Pierwsza to Jamiołkowscy w parafii Sokoły (z wyłączeniem rodowych gniazd, bo o tym było w innej części opracowania), druga - poza parafią sokołowską.

464 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera ZZG 19 s. 984 (z 1658 roku)

1. Inne miejscowości parafii i gminy Sokoły

W roku 1964 roku (nie dysponuję aktualnymi informacjami) Jamiołkowscy mieszkali – wyłączając Jamiołki - w następujących miejscowościach gminy Sokoły (liczby oznaczają ilość rodzin „spisowych”): Sokoły – 15, Bujny – 5, Truskolasy Stare – 3, Bruszewo – 2, Roszki Ziemaki – 2, natomiast po jednym gospodarstwie było w: Kowalewsczyźnie Folwark, Perkach Karpiach, Porośli Kije, Perkach Wypychach, Perkach Frankach, Perkach Bujenkach i Truskolasach Niwisko.

Bruszewo

Mimo bezpośredniej bliskości obu wsi w księgach sądowych przypadki osadzania się na stałe Jamiołków w Bruszewie notowane są dopiero w XVII wieku. Co prawda we wcześniejszych księgach sądowych można znaleźć liczne zapisy ich związków z Bruszewem, niemniej nie sposób na ich podstawie formułować jednoznacznych stwierdzeń, iż tam zamieszkiwali. Na stałe najprawdopodobniej osiedli w 1604 roku, w wyniku małżeństwa Adama po Macieju Jamiołkowskiego (z krza Mitkowiczów) z Anną córką Jana, syna Stanisława Bruszewskiego. Na to wskazuje dokument *Bruszewskich cum Jamiołków ex copia insco*⁴⁶⁵ będący umową ślubną.

Z 1642 roku pochodzi wzmianka Kapicy⁴⁶⁶ Piotr oł Adam Jamiołka de Jamiołki Piotrowięta i Bruszewo. W Bruszewie Kapica notuje także Jakuba, brata Piotra. Piotr nie pozostawił męskich potomków natomiast w księgach zapisywany był Jakub. Podobnie było z Pawłem i Aleksandrem po Michale, (Aleksander w taryfie 1663 zapisany był w Piotrowiętach). Ci byli z Olkowiczów. Niemniej zapisy Jamiołków w Bruszewie mogły być wynikiem różnych między rodzinnymi układów i zamian (min prawdopodobnie z udziałem Rykaczów Jabłońskich, Rząców i oczywiście Bruszewskich). Pozostawiam to do ewentualnych studiów zainteresowanym.

W spisach podatkowych 1663 i 1674 wymieniony jest tylko **Paweł** Jamiołkowski. Co ciekawe z 1673 roku pochodzi dokument *obligatio*⁴⁶⁷ gdzie obok Jakuba niegdy Sebastyana Bruszewskiego zapisano Walenty niegdy Pawła Jamiołkowski z Bruszewa. W 1673 roku Paweł nie żyje a w taryfie zapisany jest jako żyjący?

Kolejne spisy świadczą o intensyfikacji związków czego wyrazem był znaczny wzrost zasiedlenie Bruszewa przez Jamiołkowskich. Taryfa z roku 1692 wymienia dwie rodziny: **Adama i Józefa**; równoległe szczytkowe księgi metrykalne wymieniają także **Adama** (którego żoną była Jadwiga) i **Józefa** (żona Zofia). Czy byli synami Pawła ? Adam na pewno tak. Józef? - nie wiem, podobnie nie badałem koneksji z roku 1712, kiedy to w taryfie zapisani są trzej : **Grzegorz** (1), **Wawrzyniec** i **Józef** (2).

465 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 22 sk. 962 i 963

466 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 19 sk 8732

467 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 169 sk 855

Kolejne spisy podatkowe to dopiero ostatnia kwarta XVIII wieku. Wskazują one znaczny przyrost gospodarstw Jamiołkowskich w Bruszewie.

Spis z roku 1775 wymienia: część **Jana** Jamiołkowskiego, **Jakuba** Jamiołkowskiego (1.2), sukcesorów po **Janie** Jamiołkowskim, **Szymona** Jamiołkowskiego, **Jana** Jamiołkowskiego, **Bartłomieja** Jamiołkowskiego (2.1)

Rejestr dziesięciny z roku 1782 pięć: **Wojciecha** (1.1), **Bartłomieja** (2.1), **Jakuba** (1.2), **Marcina** oraz wdowę po **Janie** (3).

Natomiast rejestr z roku 1790 sześciu właścicieli:

Wojciech (1.1) po Grzegorzu Jamiołkowskim,

Marcin (3.1) po Janie Jamiołkowskim,

Sukcesorzy po **Janie** (2.2) Jamiołkowskim,

Bartłomiej (2.1) po Józefie Jamiołkowski,

Stefan (1.3) po Grzegorzu Jamiołkowski,

Jakub (1.2) po Grzegorzu Jamiołkowski.

Bez bardzo drobiazgowych analiz metryk trudno rozstrzygnąć, którzy z nowych są potomkami wymienionych w spisach lat od 1663 do 1712, a którzy tu się wżenili. Min. taką analizę bardzo komplikuje występowanie dwóch Janów (na dodatek w latach 1775 – 1782 w Bruszewie zmarło aż trzech Janów, którzy mieli – jak zapisano – od 20 do 50 lat).

Wracając do najstarszych spisów - nic nie wiadomo o datach urodzin Józefa i Wawrzyńca, jak też, kto był ich rodzicami. Z kolejnymi jest już jaśniej. **Bartłomiej** urodził się w 1724 r. i był synem **Józefa** i Zofii. Wcześniej, z tej samej pary, w 1720 roku urodził się **Jan**. Ten zmarł w 1776 roku.

Stąd jako podstawę wywodów przyjąłem spis z 1790 roku. Spadkobiercami pozostałych Jamiołkowskich wymienionych w tym spisie byli:

Po Wojciechu (1.1), urodzony w 1767 roku, **Michał** ? (1.1.1) (znalazłem jednak też zapis **Mikołaj** i ten pewnie jest właściwy), który w 1792 roku ożenił się z Maryanną Raciborską. Jego syn, urodzony w 1796r., **Ignacy** (1.1.1.1) ożenił się ok 1820r. w Kuleszach z Katarzyną Grabowską. Ich córka wzięła w 1842 roku ślub z wdowcem Adamem Ślepowrońskim z Jabłoni Zembrowizny i tam zamieszkała.

Urodzony w 1724 roku **Bartłomiej** (2.1) w 1749 roku ożenił się z Krystyną Perkowską. Fakt, że w tych samych latach w Piotrowiętach żyła druga para Bartłomiej i Krystyna (w tamtych czasach nie zwracano sobie głowy wpisywaniem do aktów metrykalnych nazwisk panieńskich matek) mocno utrudnia identyfikację. Po śmierci Krystyny Bartłomiej ożenił się po raz drugi, w 1766 roku, z Katarzyną Rzączanką, zaś po jej śmierci ożenił się po raz trzeci - w 1786 roku, z Antoniną Stypułkowską. Bartłomiej zmarł w 1807 r. Dalsze losy męskich potomków (jeśli w ogóle dożyli do dojrzałości) są nieznane. Co pewne to, że w Bruszewie nikt nie pozostał. Losy córek Bartłomieja rozpoznawałem tylko incydentalnie; min. ślub, w 1800

roku, Maryanny córki (z trzeciego małżeństwa Bartłomieja) z Ignacym Dąbrowskim. W ten sposób w Bruszewie osiedli Dąbrowscy.

Po **Jakubie** (1.2), którego żoną była Agnieszka Roszkowska, urodzony w 1783 roku, **Tomasz** (1.2.1) ożenił się w 1808 roku z Katarzyną Płońską, a po jej zgonie, w 1819 roku, z wdową Barbarą Śliwowską z domu Łapińską, wreszcie po raz trzeci z Teklą Kłoskowską. Zdaje się żaden z synów nie dożył dojrzałości i ta linia w Bruszewie przestała istnieć. Spośród córek: Józefata wzięła, w 1839 roku, ślub z Józefem Gierałtowskim, a po jego śmierci, wyszła za mąż w 1849r. za Wojciecha Perkowskiego, natomiast inna córka Urszula wyszła najpierw, w 1832r., za Ignacego Kruszkowskiego, a powtórnie, w 1837r., za Wincentego Roszkowskiego.

Po **Stefanie** (1.3), którego żoną była Maryanna Kalinowska, urodzony w 1781r. **Paweł** (1.3.1), który ożenił się w 1807 roku z Franciszką Raciborską z Chojane Bąki i tam zamieszkali. Ale w 1818 roku urodził się Bruszewie **Maciej** syn Pawła i Petroneli (?) Raciborskiej. Podejrzewam, że imię matki wpisano błędnie i chodzi o Franciszkę. Natomiast córka Stefana i Marianny Kalinowskiej Urszula wzięła ślub w 1808r. z Wincentym Choińskim.

Niejasne są dalsze losy **Marcina** (3.1) po Janie. Najprawdopodobniej jest to ten Marcin, który ożenił się z Antoniną Jamiołkowską z Jamiołk Kowal i tam urodził im się w 1773 roku syn **Ignacy** (3.1.1), który około 1801 roku ożenił się z Józefatą Uszyńską. Drugi raz ożenił się w 1830 roku, w Kuleszach, z Anielą Kalinowską. W pierwszym związku zamieszkał w Bruszewie. Z tego związku dziedzicem został urodzony ok 1810 roku **Józef** (3.1.1.1), w 1813 roku **Franciszek** (3.1.1.2) oraz urodzony w 1819 roku **Stanisław** (3.1.1.3).

Józef (3.1.1.1) w 1844 roku ożenił się z Ewą Gierłachowską z Jamiołk Świetlik. Zmarł w 1856 r. Ewa wyszła za mąż za Juliana Kuleszę ze Stypułek Borków. Ewa zmarła w 1870 roku. Z Julianem nie mieli dzieci. Synowie z pierwszego małżeństwa zmarli przed dojrzałością. Dziedziczką został urodzona w 1846 roku Maryanna.

Z innych synów Ignacego i Józefaty Uszyńskiej **Franciszek** (3.1.1.2) ożenił się w 1836 roku z wdową Ewą Faszczewską z domu Choińską (zamieszkali w Faszczach), natomiast **Stanisław** (3.1.1.3), ok 1848 roku, ożenił się z Antoniną Brzozowską, nie znam dalszych losów tej pary - co pewne to, że wyprowadzili się z Bruszewa.

Najbardziej znanym synem **Ignacego** (3.1.1) i Józefaty Uszyńskiej był jednak urodzony w 1805 roku **Antoni Franciszek**. Ten opuścił parafię Sokoły i wylegitymował się przed Heroldią.

Jak z tego widać w Bruszewie trudno mówić o ciągłości zamieszkiwania rodzin. Większość zamieszkujących tu rodzin „wygasa”, w ich miejsce pojawiały się z kolei nowe rodziny Jamiołkowskich.

W 1798 roku osiadła tu para **Bartłomiej** (4) i **Barbara Jabłonowska**. Ślub miał miejsce w 1798 roku, przez jakiś czas mieszkali także w Raciborach. Bartłomiej pochodził z Penz, urodził się w 1775r. i był synem Ignacego oraz Maryanny Zdrodowskiej. Po nim dziedziczył urodzony w 1800 roku, w Raciborach, **Stefan**

(**Szczepan**) (4.1), który ożenił się w Kuleszach w 1829 roku, z wdową Petronelą Mierzwińską z Dąbrowskich i zamieszkał w Bruszewie. O tym, że była ona wdową po Mierzwińskim dowiedziałem się dosyć przypadkowo, w licznych znanych mi dokumentach występowała zawsze jako Dąbrowska. Widać małżonek Mierzwiński zaraz po ślubie zmarł.

Natomiast urodzony w 1803 roku **Paweł** syn Bartłomieja (4.2) ożenił się w 1826 roku z Teofilą Kruszewską z Truskolas Niwiska i tam zamieszkali. Obaj synowie Bartłomieja legitymowali się w 1855 roku przed Heroldią wywodząc szlachectwo od Jana komornika granicznego ziemi bielskiej, który jednak jest postacią historycznie wątpliwą, a przynajmniej nierozpoznaną.

Po **Stefanie** (4.1) było trzech synów:

Najstarszy urodzony w 1832 roku **Wojciech** ożenił się w 1858 roku z wdową Maryanną Grochowską z domu Perkowska, wywodzącą się z Perk Karpi. Musieli gdzieś „wybyć” bo nie znalazłem po nich śladu.

Urodzony w 1837r. **Jan** (4.1.1), który w 1862 roku ożenił się z Saturniną Zaleską. Chyba nie pozostawili potomka (przynajmniej z moich notatek wynika, że dzieci zaraz po urodzeniu umierały).

Urodzony w w 1844 r. **Stanisław** (4.1.2) ożenił się w 1868 roku z Julianną Kalinowską (zm.1912), dziedziczył ich urodzony w 1877 r. syn **Stefan** (4.1.3), który w 1899 r, ożenił się z Anną Jabłońską? Z dokumentów komasacyjnych z lat 20 - tych XX wieku wynika, że posiadał najwięcej ziemi spośród mieszkańców Bruszewa; zmarł w 1938 roku. Jego syn Jan, w 1926, ożenił się Heleną Jabłonowską z Bokin (par. Waniewo), a syn Stanisław w 1931, w Jabłoni Kościelnej z Jadwigą Grodzką .

Jak wcześniej wspominałem także urodzony w Penzach w 1785 roku brat Bartłomieja **Antoni**, w wyniku ślubu w 1810 roku z Anną Jamiołkowską, trafił do Bruszewa. Antoni zmarł w 1833 roku a wdowa w 1835r. wyszła za 22 letniego Ignacego Jamiołkowskiego, syna Michała z Jamiołk Rawk. Syn Antoniego i Anny, urodzony w 1824 roku, **Michał** trafił do Warszawy, gdzie został stangretem. W 1855 roku ożenił się z Czeszką Dorotą Duchacz. Natomiast córka Antoniego Wiktorya wzięła ślub w 1839 roku z wywodzącym się z Jamiołk Rawk wdowcem Bartłomiejem Jamiołkowskim, synem Michała i Małgorzaty z Truskolaskich i zamieszkała w Rawkach.

Z Bruszewem związane były także inne liczne pary małżeńskie.

W 1808 roku miał miejsce ślub (urodzonego w Jamiołkach Piotrowiętach **Macieja** syna Michała) z Katarzyną Bruszewską.

Z kolei w 1812 roku odbył się ślub urodzonego ok 1783 **Jakuba** z Maryanną Stypułkowską. Skąd był ten Jakub? - nie wiadomo. Prawdopodobnie to syn Stefana.

W 1840 roku, urodzony w 1813 roku w Faszczach, **Hipolit** syn Franciszka i Franciszki Faszczewskiej ożenił się z wdową Rozalią Faszczewską, ich syn **Franciszek** ożenił się w 1866 roku z Felicją Dmochowską.

W 1847 roku, urodzony w 1812 roku, w Jamiołkach Godziebach (z Michała i Maryanny), **Paweł** ożenił się z Józefatą Jamiołkowską. Ich urodzony w 1853 roku syn **Jan** ożenił się w 1898 roku z Katarzyną Romańczuk.

Kiedy dodam, że - oprócz wymienionych - na krótko Bruszewo zamieszkiwały jeszcze inne pary małżeńskie, to wyjaśnia, że prezentowanie dziejów Jamiołkowskich w tej wsi jest niezwykle skomplikowane (min. z uwagi na zmiany miejsca zamieszkania) a łączny ich opis wręcz niemożliwy. Jediną metodą byłoby przedstawianie indywidualnych wywodów dla poszczególnych rodzin, szukanie przodków poczynając od współczesności, a nie rekonstruowanie potomków bez znajomości ich losów. Ale to przekracza ramy tego opracowania.

Bujny

Pierwszym Jamiołkowskim w Bujnach był **Benedykt** (1). Niestety nie udało mi się dojść z których Jamiołkowskich, choć najbardziej prawdopodobne, że z Bruszewa. Mógłby to bowiem być Benedykt, urodzony w 1762 roku z Jana i Małgorzaty. Ożenił się on w 1795 roku z Anastazyą Rzączanką. Zmarł w 1800. Inna alternatywa to Benedykt urodzony w 1777 w Piotrowiętach, syn Walentego i Barbary. Ślub w wieku 18 lat raczej nie skłania do tego wariantu. Sukcesorem Benedykta był urodzony w 1797 r. **Paweł** (1.1), który w 1821 roku ożenił się z Maryanną Rząca. Zmarł w 1843, Marianna w 1853.

Po **Pawle** (1.1) dziedziczył urodzony w roku 1834 **Stanisław** (1.1.1). Ten w 1854 r. ożenił się z Katarzyną Perkowską. Przynajmniej w 1863 roku mieszkali w Warszawie i zanotowane są zgony ich dzieci; Stanisław był tam wyrobnikiem, ale powrócili do Bujn. Dziedziczyli: urodzony w 1864 **Józefat**, w 1871 r. **Paweł** i urodzony w 1876 r. **Franciszek** (1.1.1.2). Józefat ożenił się w 1889 z Walerią Jabłońską mieszkali w wielu miejscowościach), Paweł ożenił się z Józefą Roszkowską (mieszkali w Krzyżewie i Bujnach, ale najpewniej i w innych miejscowościach, ich syn Teofil pochodził z Bruszewa, ożenił się w 1935 z Teofilą Dworakowską), a Franciszek w 1903 z Heleną Skłodowską, zamieszkali w Sokołach.

Inna linia Jamiołkowskich w Bujnach była początkowo mocno związana z Jabłonią Rykaczami, część z nich opuściło pierwotne gniazdo Rykacze i zamieszkali w Bujnach.

W roku 1840 w Bujnach osiadł **Ignacy** (2) syn Mateusza z Jabłoni Rykacz. Jego pierwszą małżonką była Maryanna Gierłachowska. Po jej śmierci ożenił się z Felicyaną Zarzecką i przez pewien czas mieszkał w Bujnach.

Ignacy zmarł w 1862 roku. Po nim dziedziczył urodzony ok 1829 roku w Rykaczach **Wincenty** (2.1), który na stałe zamieszkał w Bujnach, kiedy to - już będąc wdowcem po Scholastyce Kalinowskiej ślub 1854 - ożenił się w 1856 z Klementyną z Kopiców Czajkowską, zaś po jej śmierci, w 1860 roku, rok później ożenił się Salomeą Saturniną Jamiołkowską, urodzoną w 1840 roku w Bujnach, córką Pawła i Maryany z Rząców. Wincenty próbował, bez powodzenia, legitymować się przed Heroldią. Wincenty zmarł w 1910.

Po **Wincentym** (2.1) dziedziczyli:

-z małżeństwa z Klementyną urodzony w 1859r. **Teofil** (2.1.1). Ten ożenił się z Franciszką Pułaską. zmarł w 1940 roku,

-natomiast z małżeństwa z Salomeą dziedziczyli:

-urodzony w 1862r. **Konstanty** (2.1.2), który ożenił się z Maryanną Roszkowską; zmarł w 1938 (jego synem był min Aleksander*1908 który w 1932 ożenił się z Amelią Sokołowska oraz Benedykt*1906, który w 1940 ożenił się z Heleną Pruszyńską)

-urodzony w 1874r. **Bolesław** (2.1.3), który w 1900 r. ożenił się z Eleonorą Sokołowską.

W Bujnach okresowo zamieszkiwała także para Mikołaj i Antonina z Bujnow. W księgach metrykalnych znalazłem jeszcze kilka zapisów dotyczących innych Jamiołkowskich, ale świadczących co najwyżej o okresowym zamieszkiwaniu tych rodzin w Bujnach.

Faszcze

Przynależne do gminy Kulesze, historycznie cały czas były związane z parafią w Sokołach. Jeden z krzów Olkowiczów wywodził się spośród Faszców, którzy zamieszkując w Jamiołkach Piotrowiętach stali się Jamiołkami, a później Jamiołkowskimi. W księgach sądowych są liczne dokumenty świadczące o ich związkach z Faszczami. Z całkowitą pewnością wiadomo np. że Olkowiczem był Maciej po Pawle, który osiadł w Faszczach. Osiadł w Faszczach ale także posiadał nadal ziemię w Piotrowiętach. Świadczą o tym wzmianki Kapicy ⁴⁶⁸ z 1644 roku - Maciej olim Paweł Olkowicz Jamiołka in Faszcze oraz z 1654- Maciej olim Paweł Olkowicz in Jamiołki Piotrowięta hrs

Rejestr podatku pogłównego z 1663 roku odnotowuje, że w Faszczach zamieszkiwały wówczas trzy rodziny Jamiołkowskich **Mikołaja, Macieja i Walentego**. Tylko w przypadku Macieja odnotowano, że miał syna. Maciej to przywołany wyżej Olkowicz po Pawle. Z zapisu *Jamiołkowski lucrum* z 1663 roku ⁴⁶⁹ można przeczytać „kryminalną” historię o tym jak Wojciech po Wawrzyńcu Kalinowski napadł Jamiołkowskiego (Macieja po Pawle) z Faszczy i zabrał mu wołu oraz chyba 60 i pół (?) snopków zboża. Ciąg dalszy wyglądał tak, że obaj napastnicy (Wojciech i jego syn, Kazimierz), zostali skazani na banicję. Macieja potwierdza także przykładowo *rellatio* z 1668 roku ⁴⁷⁰ Maciej niegdy Pawła Jamiołkowski de Faszcze, Wojciech niegdy Jana Bruszewski, chodzi o dobra w Faszczach

Kłopotem jest identyfikacja **Walentego** – są przesłanki aby sądzić, że był synem wyżej wspomnianego Macieja. Lecz tę hipotezę obala zapis Kapicy z 1661 roku ⁴⁷¹ *Walenty ol Maciej Jamiołkowski de Faszcze*. Zatem Maciej miałby wtedy nie żyć. Czyli musiał istnieć jeszcze inny Maciej, który był ojcem Walentego. Prawdopodobnie Walenty wywodził się z Kalinowa (raczej należałoby powiedzieć, że tam ostatnio zamieszkiwał), wzmianka Kapicy z 1658r. ⁴⁷² *Walenty ol Maciej Jamiołka Kalinowo Stare i Trojanki hrs i*

468 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 19 sk 8771 i sk 8990

469 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 44 sk. 1361 - 1362

470 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 163, sk. 476

471 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 19 sk 9156

472 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 19 sk 9071

Anna córka ol Adama Faszcz in Chojnowo posy ?? ol Wojciech fil quad Maciej Chojnowski. Pewnie różni sukcesorzy zaczęli wymieniać się własnością i Walenty wylądował w Faszczach.

Wreszcie Mikołaj - to prawdopodobnie syn Jakuba, tylko którego? bo raczej nie z Olkowiczów był ten Jakub. Odnotowano, że był biedny – *z żoną na ogrodzie.*

Spis z 1674 roku wymienia *Szlachetny Walenty Jamiołkowski z żoną i córka.*

Spis z roku 1712 wymienia **Aleksandra** Jamiołkowskiego. Czy był synem Walentego ? Nie wiadomo.

W roku 1706 wspomnianemu wyżej Aleksandrowi i Katarzynie rodzi się syn **Tomasz**. Jest on najpewniej tym, który ożenił się z nieznaną z nazwiska panińskiego Maryanną. O dalszych losach tej linii nic nie wiadomo (najpewniej nie mieli męskiego potomka), podobnie jak w przypadku rodzącej w latach 1720-1732 pary **Wawrzyniec** i Jadwiga.

W przypadku Faszcz zrezygnowałem z prób prezentowania wyvodu obejmującego XVIII wiek. Za dużo tajemnic a informacje mało precyzyjne; w efekcie byłby to tekst zagęszczony hipotezami.

Spis z 1775 roku wymienia w Faszczach części: Wojciecha Jamiołkowskiego, Walentego Jamiołkowskiego, sukcesorów po Tomaszu Jamiołkowskim, Gacpra (Kacpra) Jamiołkowskiego, Michała Jamiołkowskiego, Mikołaja Jamiołkowskiego, Franciszka Jamiołkowskiego.

Rejestr dziesięciny z 1782 roku wymienia sporą listę Jamiołkowskich: wdowę po Janie, Franciszka, Bartłomieja, Wojciecha, Kacpra, Michała, Mikołaja i Walentego.

Konfrontując zapisy z 1775 roku z rejestrem dziesięciny niełatwo rozstrzygnąć kto był sukcesorami po Tomaszu. Czyżby Bartłomiej i Jan, który w międzyczasie zmarł? Lecz w Faszczach nie odnotowano w tych latach zgonu żadnego Jana. Wreszcie nie znalazłem także chrztu Bartłomieja syna Tomasza.

Kolejny spis, z 1790 r., nie pomaga rozstrzygnąć problemów, a raczej je mnoży; wylicza następujących Jamiołkowskich: sukcesorzy po Benedykcie Jamiołkowskim, Wojciech po Józefie Jamiołkowski, Walenty po Józefie Jamiołkowski, Kacper po ?? Jamiołkowski.

Tajemniczy jest ów Benedykt. Dlaczego nie był wymieniony w rejestrze 1782 roku? Zresztą nie ma go także w zapisach ksiąg metrykalnych. Czyżby miał tu tylko ziemię i nie mieszkał? Nie mam pewności, ale zdaje się był to urodzony w 1759 roku w Bruszewie syn Bartłomieja i Krystyny Porowskiej.

Zapisy z roku 1790 rodzą zresztą więcej pytań. Min. nie wiadomo po kim był Kacper. Lecz przede wszystkim dowiadujemy się także, że był w Faszczach jeszcze jakiś Józef, który najprawdopodobniej zmarł przed 1782 rokiem a jego synami byli Wojciech i Walenty. To może prowadzić do hipotezy o „wielkiej zamianie Jamiołkowskich w Faszczach i Bruszewie” i potrzeby odwołania się do łącznego opisu z Bruszewem.

Najprawdopodobniej Wojciech i Walenty byli synami Józefa opisanego w Bruszewie. Z jego synów Bartłomiej dziedziczył w Bruszewie, natomiast Wojciech i Walenty w Faszczach. Ale to tylko hipoteza, o tyle nieistotna bo niewątpliwych śladów potomków owych Walentego i Wojciecha nie ma.

Być może **Wojciech** był tym, który ożenił się w Kuleszach z Ewą Choińska. Ślub był przed 1774 rokiem. Zamieszkali w Faszczach. Dosyć skomplikowane do odtworzenia są także losy potomstwa **Wojciecha** i Ewy Choińskiej. Starszy, urodzony w 1774 roku **Krzysztof** (3.1), syn Wojciecha i Ewy, ożenił się z Katarzyną Roszkowską ale nie zamieszkali w Faszczach. Młodszy, urodzony w 1781r., **Franciszek** (3.2) syn Wojciecha i Ewy ur w 1781 ożenił się w 1806 roku z Franciszką Faszczewską. Urodzony z tego związku w 1811 r syn **Wawrzyniec** (3.2.1) ożenił się w 1842r z Józefatą Grudzińską z Bruszewa i tam zamieszkali. **Franciszek** (3.2); w 1828 r., drugi raz ożenił się z Magdaleną Kalinowską. Ich syn **Hipolit** (3.2.2) ożenił się w 1840 roku z wdową Rozalią Kalinowska z domu Faszczewską z Bruszewa i tam zamieszkali, a z kolei ich syn Franciszek ożenił się w 1866 w Sokołach z Felicjaną Dmochowską. Z nierozpoznanych powodów zamieszkali w Pietkowie. Tam w 1871 zmarła Felicjanna oraz czterotygodniowy syn Romuald.

Nie mogąc rozstrzygnąć tych dylematów poprzestanę na tym co wiadomo.

Urodzony w 1777 roku **Tomasz** (1), syn **Kacpra** i Agnieszki Bruszewskiej (których ślub był w 1774 r.), około 1800r. ożenił się z Małgorzatą Choińską. Tomasz zmarł młodo bo w 1812 roku. Na marginesie - wcześniej w Faszczach żyła również para Tomasz i Maryanna Jamiołkowska, której pochodzenia nie ustaliłem. Pierwsze dziecko urodziło się im w 1788r. ale wszyscy synowie zmarli w dzieciństwie.

Urodzony w 1767 roku **Maciej** (2.1), syn **Franciszka** (2 - czyim synem był Franciszek? Do końca nie wiadomo, najpewniej Józefa) i Katarzyny, ożenił się około 1795 roku z Anielą Kalinowską a następnie, około 1812 roku, z Petronelą Grodzką. Zmarł w 1821 roku. Ich syn Jan, urodzony w Faszczach, w roku 1818, ożenił się w 1844 r. z Salomeą Jamiołkowską.

Po Macieju urodzony w 1796r. **Mateusz** (2.1) ożenił się około 1817 r. z Franciszką z Kuleszów. W 1818 roku urodził im się **Piotr** (2.1.1). Ten w 1843 roku ożenił się z Zuzanną Jamiołkowską z Jamiołek Kowal; dziedziczył Paweł *1849, ożenił się z Marianną Grodzką . Dziedzicem był Władysław *1883.który w 1911 ożenił się w Kuleszach z Bronisławą Kalinowską, mieszkali (chyba krótko?) w Faszczach.

Urodzony w 1770 roku **Jakub** (2.2) syn **Franciszka** i Katarzyny w 1794 ożenił się z Antoniną Jamiołkowską, a następnie jako wdowiec, w 1809 roku z Maryanną Idżkowską. Miał syna **Rocha Seweryna** (2.2.1), urodzonego w 1810 roku, który w1841 r. ożenił się z Aleksandrą Raciborską. Kiedy ta zmarła (w 1849 r.) ożenił się z Teresą Gierłachowską. W 1850 r. urodził im się syn **Michał** (2.2.2), który w 1871 r. ożenił się z Franciszką Faszczewską, z kolei jego syn **Jan** (2.2.2.1) (urodzony w 1873r.) ożenił się w 1895 r. z Cecylią Perkowską. Zmarł młodo bo w 1903r. Jego syn Józef*1896 ożenił się w 1923 z Anną Wnorowską z Wnor Wiech

Jakub (2.2) z Maryanną mieli jeszcze jednego syna **Wojciecha** (2.2.3), który trafił do Warszawy, został ogrodnikiem na Nowolipiu i już jako wdowiec (nie dotarłem do informacji o pierwszym małżeństwie) ożenił się w 1858 roku z Ernestyną Konrad. Ich syn Romuald Józef (23 lata) ożenił się w 1884 roku z

Teodozją Florentyną Rzezińską (Brzezińska?). Był także sadownikiem co zapisano min w akcie urodzin syna Wiktora Wojciecha w 1891 (par Św Barbary).

Prawdopodobnie do Warszawy także trafił - i też został tam ogrodnikiem - pierworodny syn z pierwszego małżeństwa, urodzony w 1794 roku Tomasz. Nie natrafiłem na jego ślad w parafii sokołowskiej natomiast w Warszawie natrafiłem na zapisy z udziałem Tomasza ogrodnika, właściciela posiadłości przy Nowolipkach 2402, którego wiek znakomicie pasuje do Tomasza z Faszcz. Z drugiej strony zapisywany był on jako obywatel a to raczej wskazywałoby na pochodzenie z rodziny wylegitymowanej, tymczasem Jakub nie legitymował się.

Najmłodszy syn Franciszka urodzony w 1787 r **Wojciech** (2.3) ożenił się, ok 1822 r., z Petronelą Grodzką wdową po bracie Macieju. Przez kilka lat mieszkali w Faszczach, tam rodzą im się dzieci ale potem trop się urywa, być może przenieśli się do innej miejscowości.

Dosyć tajemniczą postacią jest wymieniony w rejestrze dziesięciny 1782 roku **Mikołaj**. Ożenił się – prawdopodobnie w Kuleszach przed 1789 rokiem - z Franciszką Kalinowską i zamieszkał poza Faszczami, bowiem nie wymienia go spis z 1790 roku. Natomiast około trzydzieści lat później w Faszczach pojawia się jego urodzony ok 1794 roku syn **Józef**. Ożenił się on w 1821 roku z wdową Katarzyną Roszkowską z domu Jamiołkowska.

Z kolei na portalu Katalog szlachty znalazłem informację, iż żyła w Faszczach (błędnie bo w Faszczach nie mieszkali) także para **Józef** i Katarzyna Zarzecka, której synem był urodzony w 1798 roku **Jan Stefan**. Jan Stefan zawarł związek małżeński w 1825 roku z Petronelą Kulesza. Ich urodzony w 1826 roku syn **Wojciech** w 1850 roku ożenił się z Anną Faszczewską.

Idźki

Związki Jamiołków z Idźkami były liczne już w XVI wieku niemniej miały charakter tylko epizodyczny. Można by tu wymienić sporo dokumentów notujących ich zamieszkiwanie w Idźkach, niemniej nie znalazłem potwierdzenia, aby miało to charakter trwały. Min wynikiem tych związków, ślubu w 1847 z Maryanną Idźkowska do Idźk Wykna trafił Wiktor*1825 – +1896 po Tadeuszu z sieniutów

Noski Śnietne

W Noskach mieszkała linia Jamiołkowskich wylegitymowanych przed Heroldią. Pierwszym, który tam osiadł był **Wojciech** (1) (mógł być synem Kazimierza po Andrzeju Stanisławie, a zatem jego wnukiem, z tym, że ta hipoteza nie poparta jest żadnym dowodem) ożeniony z nieznaną z nazwiska Zofią. Spadkobiercą Wojciecha w Noskach został urodzony w w 1733 roku **Jan** (1.1), który w 1758 roku ożenił się z Maryanną Kruszewską. Po jej zgonie ożenił się z Maryanną Brzosko z Brzosk Starych (par Wysokie Mazowieckie). Zmarli w 1796 roku. Z obu małżeństw urodziło się kilkanaścioro dzieci

Dziedziczył urodzony w 1764 roku **Kazimierz** (1.1.1), który w roku 1796r. ożenił się z **Kunegundą** Jamiołkowską, urodzoną w 1778 r. w Piotrowiętach, córką **Walentego** z Jamiołkowskich *Piecków* i Rozalii

Jamiołkowskiej. Kazimierz zmarł w 1820 roku a Kunegunda wyszła za mąż za Kajetana Łapińskiego z Markowiat. Wojciech urodzony w 1784 roku (syn z drugiego małżeństwa) ożenił się w 1813 roku w par Wysoko mazowieckiej z Apolonią Brzóska. Tam też wkrótce zmarł a Apolonia wyszła za Franciszka Brzóska.

Wróćmy za do Nosk. W 1822 r. (urodzony w 1800 roku) syn Kazimierza **Jan** (1.1.1.1) ożenił się z Maryanną Dworakowską z Dworak Staśków. Natomiast w 1832 roku jego młodszy (urodzony w 1806 roku) brat **Ignacy** (1.1.1.2) ożenił się także z Maryanną Dworakowską z tychże Dworak Staśków (zmarł w 1852 r). Natomiast kolejny syn, urodzony w 1815 roku **Antoni**, ożenił się w 1841 roku w Kuleszach z wdową Agnieszką Kalinowską z domu Raciborską. Gdzie zamieszkali? - nie wiadomo. Podobnie nieznane są losy urodzonego w 1808 roku syna Kazimierza i Kunegundy – Ludwika.

Po **Janie** (1.1.1.1) dziedziczył urodzony w 1837 roku **Józef** (1.1.1.1.1), który ożenił się w 1858 roku z Agnieszką Dzierżko, a po jej zgonie ożenił się w 1887 z Teklą Gąsowską. Józef zmarł w 1905. Jeden z ich synów z pierwszego małżeństwa **Franciszek** (1.1.1.1.1.1) przeniósł się do Warszawy żeniąc się w 1885 roku z Marią Munch. Do Warszawy przenieśli się także bracia Franciszka : Jan Leopold i Bolesław.

Po **Ignacym** (1.1.1.2) zaś urodzony w 1838 r. **Kazimierz** (1.1.1.2.1), który ożenił się w 1857r. z Maryanną Kobylińską z Bruszewa (mieszkali również w Idźkach Średnich, Kazimierz zmarł w 1913), a po Kazimierzu urodzony w 1869 r. **Józef** (1.1.1.2.1.1), który ożenił się w 1896 roku w Płonce z Aleksandrą Łapińską. Wcześniej w 1859 roku urodził się Ferdynand który ożenił się z Anna Budlewską, mieszkali w Idźkach. Ferdynand zmarł w 1928 roku w Noskach. Ich syn Jan *1899 ożenił się w 1924 z Janina Gołębiewska.

Ignacy był tym, który się na pewno legitymował; czy formalnie uczynili to jego bracia? - nie natrafiłem na takie dowody co nie wyklucza, że tak było.

Po Ignacym był jeszcze syna Leopold*1862, który w 1900 roku ożenił się z Marianną Kalinowską . Mieli min ur. w 1907 roku syna Mariana, który w 1934 w Małym Płocku ożenił się Marią Boć i tam początkowo zamieszkał. Leopold zmarł w 1916, był zakrystianinem w parafi w Sokołach. Był także syn Lucjan *1903 który ożenił się w 1941 w Łomży z Zofią Kacprz???

Penzy

Taryfa podatku pogłównego z 1674 roku (także z 1676 r.) wymienia w Penzach szlchetnego **Jakuba** Jamiołkowskiego z żoną. W spisie 1692 r. jest natomiast zapis *Szlachetny Jakub Jamiołkowski, syn z żoną*. W 1712 roku zapisano *Pana Fabijana z żoną*.

Znalazłem zapis *Jamiołkowskie et Penzy quiettatio* z 1668 roku ⁴⁷³, który wymienia Jakuba niegdy Macieja. Ten Jakub w księgach sądowych występuje licznie, jeszcze jako syn żyjącego Macieja. W przywołanej wyżej kwitacji wraz z Jakubem wymienionych jest kilku szlachty, min.

Franciszek niegdy Wojciecha Drągowski, Jan niegdy Wojciecha Pęza, Gabryel niegdy Franciszka Racibor, Walenty niegdy Bartłomieja Pęza, Paweł Kruszewski de Pęzy. Wiele przesłanek wskazuje, że w wyniku wzajemnych rozliczeń Jakub stał się właścicielem na Penzach (Pęczach) i Kłosach. Zaliczał się do grona najbogatszych spośród Jamiołkowskich.

Z jakiego krza był Jakub nie wiadomo. Sa dwie hipotezy. Pierwsza -w Jamiołkach Rawkach w taryfie 1663 roku jest zapis Maciej olim Marcina z żoną, syn Jakub córki Krystyna y Zofia. Dotyczy *wardasiaków* Jakub mógł być tym który trafił do Penz i tam byłby zapisany w taryfie 1676 roku, tyle że w kolejnych taryfach Jakub zapisywany jest nadal w Kowalach i Rawkach. Druga, że był nim Jakub po Mikołaju (kowalak) na co brak dowodu. Pozostaje jeszcze problem czy wymieniony w spisie 1712 roku **Fabian** (1) był synem Jakuba? Najpewniej tak ale tego do końca nie wiadomo bowiem księgi metrykalne z XVII wieku są bardzo niekompletne; mógł być bowiem także jego bratem. Jedyne co pewne, że zmarł w 1741 mając zapisane 70 lat.

Natomiast na pewno sukcesorem Fabiana był urodzony w 1704 roku **Marcin** (1.1). Żona Fabijana miała na imię Tekla, natomiast żona Marcina Katarzyna z d. Rząca (ślub w 1734), była to prawdopodobnie jego druga żona, pierwszą była Anna Stypułkowska. Marcin z Katarzyną mieli liczne potomstwo, z synów: Józef (1735), Antoni (1737), Mateusz (1744), Ignacy (1746), Krzysztof (1748), Michał (1752). Rozpoznane są losy Ignacego (o czym dalej) a tylko prawdopodobnie Antoniego. Ten ożenił się (nie wiadomo gdzie ale nie w parafii Jabłoń) z Justyną Szymborską i zamieszkał chyba w Jabłoni Markowiętach,

Marcin jest kluczem do zrozumienia spraw własnościowych w Penzach. Zmarł w 1771. a jeszcze w podymnym 1775 roku zapisano sukcesariusze po Marcinie co oznacza że sprawy spadkowe nie były rozstrzygnięte. Niemniej w rejestrze dziesięciny z 1782 wymieniony jest jedynie Ignacy. **Ignacy (1.1.1)**, który urodził się w 1746 roku z Marcina i Katarzyny. Ignacy ożenił się w 1769 roku z Maryanną Zdrodowską. Ich synami byli **Franciszek** (1.1.1.1), **Bartłomiej**(1.1.1.2), **Antoni** (1.1.1.3), **Marcin**.

Najstarszy **Franciszek** (1.1.1.1) ożenił się w 1801 roku, w Surażu, z wdową Maryanną Łapińską z Łap Korczaków i tam zamieszkali. Jego syn Adam (1.1.1.1.1), przeniósł się do Warszawy, gdzie został urzędnikiem Kancelarii Namiestnikowskiej. Wylegitymował się przed Heroldią. Do Penz wrócił urodzony w Łapach Korczakach, w 1814 roku, syn **Sylwester**, który w 1833r. ożenił się z Joanną Perkowską.

Bartłomiej (1.1.1.2) w 1798 roku ożenił się z Barbarą Jabłonowską i po epizodycznym okresie zamieszkania w Raciborach trafił do Bruszewa. Po śmierci Barbary ożenił się z Joanną Rząca i zamieszkał w Rzącach

Z kolei urodzony w 1785 roku **Antoni** (1.1.1.3), który w 1810 roku ożenił się z Anną Jamiołkowską z Bruszewa nie zamieszkali w Penzach lecz w Bruszewie.

W Penzach żył także **Wojciech**. Z jego identyfikacją miałem olbrzymie trudności.

Wojciech ożenił się w 1791 roku z Agnieszką Penzianką. (W sumariuszu zapisany błędnie jako Wojciech Penza!- cóż, genealogia to niełatwe zajęcie). W akcie zgonu (1833 rok) nie wpisano mu natomiast

imion rodziców a jedynie wiek – 70 lat czyli w praktyce mniej więcej. Najbardziej prawdopodobne że Wojciech był urodzonym w 1760 roku (w Jamiołkach Piotrowietach?!) synem Egidiusza i Katarzyny Jamiołkowskiej, która żeby było bardziej tajemniczo wywodziła się z Jamiołk Kłosów (ślub w 1749) . Problem w tym że w pasujących latach żaden Egidiusz (Idzi) nie urodził się w parafii sokołowskiej. Okazało się że urodził się w Maleszewie, parafia Zawady. Szczęśliwie dla genealogii chrzest był w parafii kobylińskiej. Idzi był synem Marcina i Anastazji Stypułkowskiej. Wraz z tymi odkryciami zaczęło się to powoli układać w jakąś sensowną całość. Marcin to urodzony w 1704 roku w Penzach syn Fabiana i Tekli, który trafił do Maleszewa ale Idziego postanowił osadzić w parafii sokołowskiej. Czemu w Piotrowietach ? - nie wiadomo. Po tych pokoleniowych wędrówkach Wojciech trafił z powrotem do Penz.

Ze związku Wojciecha i Agnieszki urodzili się:

-**Jan** (2.1) urodzony w 1792r., który w 1822 roku ożenił się z Anną z Penzów. Ich syn, urodzony w 1822 roku, **Kazimierz** ożenił się z Anną Roszkowską. Zmarł młodo bo w 1855 roku, Natomiast najmłodszy syn Antoni (ur. w 1841 r.) trafił do wojska i już będąc żołnierzem rezerwy, w 1876 roku ożenił się w Warszawie z Apolonią Dymińską. Z kolei córka Jana wyszła za mąż, w 1852r. za Józefa Śniecińskiego. Do Warszawy trafił również syn Kazimierz (ur w 1849) Konstanty , który w 1878 roku ożenił się z Ewa Tobor.

-**Franciszek** (2.2) urodzony 1796r. który w 1827 roku ożenił się z Anielą Kućmierowską.

-**Jakób** (2.3), urodzony w 1803r., który ożenił się po raz pierwszy w 1827 roku z Petronelą Dworakowską. I zamieszkał w Perkach Bujenkach (dalszy opis Perki).

A nie były to pewnie wszystkie ich dzieci. Konsekwencją licznych ślubów było rozdrobnienie gospodarstw. Niektórzy byli zapisywani jako wyrobnicy a nawet żebracy. W efekcie niezwykle trudno rozwickłać losy tej linii Jamiołkowskich w Penzach, niemniej - prawie na pewno - nikt z męskiego potomstwa tu nie pozostał.

Dodatkowo w roku 1837 w wyniku ślubu doszła (a raczej wróciła do Penz) gałąź Jamiołkowskich - para **Mikołaj** (1.1.1.1.2) i Antonina Bujno. Ten Mikołaj urodził się w 1814 roku w Łapach Korczakach z Franciszka i Maryanny Łapińskiej. Mikołaj po śmierci Antoniny ożenił się powtórnie (w 1870 roku) z Józefatą Rząca.

Po Mikołaju i Antoninie sukcesorem był urodzony w 1859 roku, też **Mikołaj** (1.1.1.1.2.1), który w 1879 roku ożenił się z Julianną Rząca. Po nich dziedziczył urodzony w 1884 roku **Jan** (1.1.1.1.2.1.1), który w 1907 roku ożenił się z Heleną Leokadią Perkowską po jje śmierci ożenił się po raz drugi w Kuleszach, w 1926, z Anną Kostrowską

Perki Bujenki i inne Perki

W Perkach Bujenkach Jamiołkowscy zamieszkali w początkach XIX wieku, w wyniku ślubu w roku 1828 (urodzonego w 1803 roku w Penzach) **Jakuba** (2.3) (syna Wojciecha i Agnieszki z Penzów – patrz Penzy) z Petronelą Dworakowską. W 1833 r. zmarła Petronela a Jakub ożenił się tego samego roku z

Maryanną Perkowską. Kiedy kolejna żona, w 1837 roku zmarła, Jakub ożenił się z Maryanną Rogowską, ale i ta zmarła i Jakub po raz czwarty w 1852 roku ożenił się z Maryanną Idzkowską.

Z czterema żonami miał piętnaścioro dzieci.

Po Jakubie w Bujenkach dziedziczył **Mikołaj** pochodzący ze związku z Maryanną Rogowską. Ożenił się on w 1864 roku z Wincentą Dworakowską. W 1874 roku zmarła żona Wincenta i Mikołaj ożenił się z Julianną Rząca (uwaga nieomal jednocześnie żyły wtedy dwie pary Jamiołkowskich Mikołaj i Juliana Rząca, druga w Penzach) zmarł w 1927 roku w wieku 89 lat, Julianna w 1917 (w Perkach Frankach).

Po nim dziedziczył urodzony w 1884 Jan, który ożenił się w 1909 z Adelą Jabłonowska.

Natomiast **Wojciech** pochodzący z małżeństwa z Rogowską ożenił się z Julianną Łapińską i zamieszkał w Jamiołkach Godziebach.

Pochodzący z z małżeństwa z Petronelą Dworakowską synowie:

-**Ignacy** ożenił się w 1850 w Kuleszach z Agatą Faszczewska i zamieszkał w Kalinowie Starym,

-**Jan** ożenił się w 1851 roku z Maryanną Perkowska (dalsze dzieje nie rozpoznane).

Natomiast pochodzący z małżeństwa z Maryanną Idzkowska, urodzony w 1858 roku syn **Konstanty** (1.4) zamieszkał w Warszawie, gdzie w 1885 roku ożenił się z wdową Maryanną z Knapów Borczykowską.

Około 1847 roku, w Bujenkach, pojawiła się kolejna para **Maciej** i Wiktorya Porowska. Ich ślub był w 1835. Maciej był urodzonym*1816 w Pęczach synem Wojciecha i Agnieszki Pęczów. Wcześniej Maciej z Wiktoryą mieszkali w Rzońcach (Rzęcach) i tam urodził się im w 1840 roku **Franciszek**, który ożenił się w 1870 roku w Sokołach z Józefatą Skłodowską. W dokumencie ślubu Franciszek figuruje jako mieszkaniec Kubry w parafii Przytuły.(ich córki wyszły za mąż w Miastkowie, 19 letnia Klementyna w 1890 roku za Wincentego Wiercińskiego, 16 letnia Agata w 1910 za Hieronima Romanika).

Sporadyczne zapisy o Jamiołkowskich można znaleźć także w przypadku innych Perk.

W Perkach Wypychach i Lachach zamieszkała para Sylwester (syn Franciszka ur. w Łapach Korczakach z kowalaków z Penz i Marianny Łapińskiej) z Joanną Perkowską x 1833. Po nich Julian i Justyna z Perkowskich x 1858, po nich dziedziczył Wincenty, którego żoną była Julianna Perkowska x 1896

W Perkach Frankach w wyniku ślubu w 1907 zamieszkali Jan Jamiołkowski, syn Mikołaja i i Julianny Rząca z Penz z Heleną Leokadią Perkowską z Perk Franków

Porośl Kije

Na stałe Jamiołkowscy pojawiają się od roku 1848 w Porośli Kijach, w wyniku ślubu **Franciszka** (1) z Maryanną Porowską (z tym, że rodzina Maryanny, mimo że zamieszkiwała w Porośli, wywodziła się z Brzozowa w parafii poświętniańskiej). Franciszek urodził się w 1822 roku w Jamiołkach Godziebach i był synem wylegitymowanego **Wojciecha** z *Ralików* i Katarzyny z Duchnowskich. Franciszek zmarł w 1878 roku. Ich następcą w Porośli został, urodzony w 1861 r. **Jakub** (1.1), który około 1886 r. poślubił Wiktorię Brzozowską. Ich syn Ignacy*1901 ożenił się w 1929, w Poświętnem z Leokadią Gąsowską. Jakub zmarł w 1931 roku a Wiktorya w 1933.

Racibory

Spis podatkowy z 1712 roku wymienia w Raciborach Nowych **Józefa** Jamiołkowskiego. Żoną była Maryanna (prawdopodobnie Zambrzycka, ślub w 1709 roku) a kolejną Krystyna NN. Zmarł w 1750 roku.

Co do pochodzenia Józefa są dwie hipotezy:

1. urodził się w Faszczach i był synem Walentego i Agnieszki Pruszyńskiej.
2. wywodził się z Jamiołk Kłósów i był synem Łukasza po Pawle (z krza Syzdów). Za tą drugą hipotezą przemawia szereg dokumentów wskazujących na wcześniejsze związki tego krza z Raciborskimi. Przykładowe dokumenty z 1661 *donatio*, z 1665 *donatio* i kilka dokumentów z 1688r.⁴⁷⁴ W dwu pierwszych występuje Paweł po Stanisławie, w ostatnich Łukasz po Pawle.

Następcą Józefa został **Michał**, który ożenił się zw 1758 z Franciszką Porowska, a po jej śmierci z Joanną Porowską. Michał zmarł w 1806 r. Jakie były dalsze losy potomstwa nie badałem, natomiast wiadomo, że linia ta w Raciborach wygasła.

Rzące

W księgach metrykalnych z wieku XVIII zapisy o Jamiołkowskich w Rżących zdarzają się sporadycznie. Na stałe zamieszkuje tu dopiero para **Bartłomiej** (1) oraz Joanna Rżąca. Bartłomiej był synem Ignacego i urodził się w Penzach w 1775r. Był wymieniany w opisie Bruszewa i Penz jako mąż Barbary. Po jej śmierci Bartłomiej ożenił się (prawdopodobnie było to w latach 1812 - 1813, z których brak ksiąg) z Joanną Rżącą.

Urodzony w 1817 roku ich syn **Maciej** (1.1) ożenił się ok. 1840 roku z Weroniką Jamiołkowską, córką Karola i Wiktoryi, urodzoną w Pruszanca Mańcach, a po jej śmierci w 1855 roku ożenił się z Maryanną Jamiołkowską z Jamiołk Piotrowiąt. Ta zmarła w 1865 roku. Syn z pierwszego małżeństwa, urodzony w 1848 r. Franciszek został wzięty do wojska, potem zwolniony i w 1880 w Warszawie, w par. św. Trójcy ożenił się z Józefą Czyrkosińską. Natomiast urodzona w 1863 roku Kornelia w 1880 roku wyszła za mąż za Mikołaja Kikolskiego. Zamieszkali w Jamiołkach Piotrowiętach na dziedzictwie Maryanny - matki Kornelii.

Z kolei urodzony w 1824 roku **Michał** (1.2) trafił do Warszawy gdzie w 1865 roku ożenił się z Józefą Sikorską, panną urodzoną w Sikorach Tomkowiecach, był właścicielem dorożek.

Do Warszawy trafił również urodzony w 1830 roku **Jan** (1.3). Stał się tam twórcą olbrzymiego przedsiębiorstwa dorożkarskiego

Po tym okresie jest jeszcze kilka zapisów związanych z Rżącami ale nie ma śladu trwałego zamieszkiwania Jamiołkowskich w tej wsi.

Truskolasy

W Truskolasach Jamiołkowscy zamieszkują obecnie w Starej Wsi oraz Niwisku. Ale w przeszłości zamieszkiwali również w Woli, Lachach i Olszynie. Właśnie tych ostatnich dotyczy najstarszy zapis

474 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 153 sk 170, F 1708 – 158 sk. 181 i F 1708 – 188 sk 382 i 383

pochodzący z taryfy podatku pogłównego z roku 1676, odnotowujący, że mieszkał w nich szlachetny **Michał** Jamiołkowski z żoną. Niewykluczone, że chodzi tu o Michała, który w taryfach 1663 i 1674 roku zapisywany był w Stypułkach Szymanach. Nie potrafię zidentyfikować pochodzenia owego Michała. Podejrzewam że był to Michał po Janie, ale którym ?

Taryfa z roku 1692 odnotowuje szlachetnego **Tomasz** Starej Wsi. Był synem Wojciecha. Pierwszy zapis dotyczący Tomasza i Truskolasów to z 1684 roku *inter Truskolaskie i Jamiołkowskie*⁴⁷⁵ Występują Tomasz niegdy Wojciecha Jamiołkowski i Truskolascy Felix niegdy Wojciecha i Mateusz (syn?). Uzupełnieniem jest zapis z tego samego roku, tyle że z innej księgi 207 (sk16b-18b) *Jamiołkowskie i Truskoleśne* Powodowie: szl. Tomasz niegdy Wojciecha Jamiołkowski i Jadwiga Roszkowska małżonkowie z Truskolas Starych dziedzice przeciwko pozwanym: Benedyktowi Truskoleśnemu jako pomysłodawcy oraz Feliksowi Truskoleśnemu, jego rodzonemu bratu oraz Marynie Truskoleśnej i Zofii Roszkowskiej, ich żonom. Sprawa z powodu zadania ran i znieważenia słownego. Źródła konfliktu nie podano ale raczej na pewno szło o majątek.

Zastrzegając się, że jest to jedynie mocna hipoteza wygląda, że Tomasz wywodził się z Piotrowiąt, z krza *Kochańków* (później zwanych *Kowalakami*) a jego ojciec Wojciech zapisany jest w taryfie pogłównego 1674 roku jako *Wojciech ol' Andrzeja z małżonką, Tomasz syn*. Żoną Tomasza była Jadwiga Roszkowska⁴⁷⁶ wzmianka z Kapicjanów *Thomas ol Alberti Jamiołkowski de Jamiolki Piotrowięta heres et Hedwiga filia Mathei Roszkowski conjuges* .Niewykluczona jednakże jest alternatywa druga – Tomasz to syn innego Wojciecha, *Olkowicza*, ojca Andrzeja Stanisława. Tyle że nie ma na taką hipotezę żadnych pisanych dowodów.

Natomiast kolejna taryfa z 1712 roku wymienia Olszyny gdzie mieszkał **Jan** Jamiołkowski. Czy był synem Tomasza? – chyba tak, urodzonym w 1793 roku. Księgi metrykalne wskazują, że w tamtych czasach Jamiołkowscy w Truskolasach nie byli jeszcze zakorzenieni. Potwierdzają jedynie istnienie dwóch par, tj. Tomasza i Agnieszki oraz Jana, który był dwukrotnie żonaty, najpierw z Anną a następnie Jadwigą.

Sukcesorem **Tomasza** (1) w Starej Wsi stał się urodzony w 1699 roku **Andrzej** (1.1). Ten w 1722 roku ożenił się z Antoniną Sokołowską, a następnie powtórnie ok 1730 roku z Krystyną NN (wywód linii po Andrzeju (1.1) w dalszej części). Natomiast nie sposób ustalić czy Jan - z drugiej prezentowanej tu pary - miał sukcesora.

W Olszynach można znaleźć jedynie sporadyczne zapisy urodzin z kilku różnych par. Zdają się one wskazywać, że zamieszkiwanie Jana w Olszynach było epizodem. Dopiero po kilkudziesięciu latach (w rejestrach dziesięciny za rok 1782) w Olszynach pojawiają się Jamiołkowscy. Jest to Pawłowa wdowa. Była nią Rozalia z Perkowskich bowiem wszystko wskazuje na to, że ów **Paweł** (2) tu się wzenił w 1768 roku. Ustalenie skąd był ten Paweł - przy lakoniczności ówczesnych metryk - byłoby wróżeniem z fusów.

475 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 181 sk.124 - 125

476 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 54 , sk 324-325

Urodziło im się kilkoro dzieci, sukcesorem został **Sebastyan** (2.1) co odnotowuje taryfa podymnego z 1790 roku, ale jest to po raz kolejny bytność epizodyczna, bowiem na trwale nie zakorzeniają się w Olszynach.

W drugiej połowie XVIII wieku Jamiołkowscy pojawiają się - i to licznie - w Truskolasach Woli.

Aby nie mieszało się przedstawiać będą poszczególne wsi oddzielnie.

Truskolasy Wola

Wieś ta leży w bezpośredniej bliskości Jamiołk co sprawia, że związki były oczywiste. Niekiedy – co obrazuje rejestr dziesięciny z 1782 roku – Jamiołkowscy mieszkający w Jamiołkach mieli ziemię w Woli. Nazywani byli „roznicanami”. Taka sytuacja sprawia, że dosyć trudno ustalić dzieje rodzin tu mieszkających. Na dodatek bardzo często w księgach metrykalnych wpisywano jedynie główną nazwę Truskolasy, co też nie ułatwia identyfikacji.

Niemniej wszystko wskazuje, że Jamiołkowscy na stałe osiedli w Truskolasach Woli od roku 1729. Wywodzili się z krza *syzdów*. Wtedy to urodzony w 1704 r. w Jamiołkach Kłosach **Antoni** (3), syn **Jakuba** i Zofii NN, ożenił się z Antoniną Truskolaską. Z tego związku w Truskolasach Woli urodzili się w 1730 roku **Sebastyan** (3.1), urodzony w 1730r. i **Kazimierz** (3.2), urodzony w 1735r. Obaj ożenili się z pannami z parafii Rutki Kossaki. Sebastyan ożenił się w 1763 r z Anna Czochańska (po raz drugi zaś z nieznanego nazwiska Petronelą), natomiast Kazimierz ożenił się w 1760 roku z wdowa Zofią Zambrzycką z Kapust.

Sebastyan zmarł w 1791 r. a w akcie zgonu zapisano dictus *Kłys* Ten przydomek potwierdza ich pochodzenie od Antoniego z Kłosów. Nie pozostawił sukcesora.

Nie do końca jasne są natomiast losy Kazimierza (3.2). Najpewniej mieszkał poza parafią sokołowską, tam urodził się syn **Wojciech** (3.2.1), który po ślubie w roku 1788 z Maryanną Piszczatowską wrócił do Woli. W Woli także zmarł w 1803 roku sam Kazimierz. Po Wojciechu dziedziczył urodzony w 1792 roku **Jakub** (3.2.1.1), który ożenił się w 1819 roku z Krystyną Bagińską z Zambrzyc Kapust. Jakub zmarł w 1831 a wdowa wyszła za Wojciecha Gołębińskiego z Gołębi, który zamieszkał w Truskolasach Woli. Natomiast z pierwszego małżeństwa dziedziczył urodzony w 1822 roku **Wojciech** (3.2.1.1.1), który w 1846 roku wziął za żonę Maryannę Łapińską.

Rejestr dziesięciny z 1782 roku wykazuje w Woli jeszcze jednego podatnika – **Krzysztofa** (4). Tajemniczego; miał ziemię z „Stanisławowizny części ojcowskiej” (co by wskazywało na jakiegoś przodka Stanisława) i ze stryjowizny. Tymczasem we wcześniejszym spisie z 1775 roku zapisano: *część p Krzysztofa po Antonim*. Porównanie z zapisem z rejestru dziesięciny dotyczącym wspomnianego wcześniej Sebastyana, który miał ziemię „z Czaykowizny, ze Stanisławowizny i Śliwowizny” każe przypuszczać, że Antoni i Stanisław byli blisko spokrewnieni. Niestety ale działy majątkowe nie zawsze były proste.

Krzysztof to urodzony w 1754 roku w Jamiołkach Kłosach syn Antoniego i Maryanny Jamiołkowskiej. Lecz potencjalna hipoteza, że byłby to ten sam Antoni (tyle że już wdowiec) którego pierwszą żoną była Antonina nie jest prawdziwa. Z Maryanną Jamiołkowską zenił się Antoni kawaler. Zamieszkali w Jamiołkach Kłosach (tam też w 1770 roku zmarł Antoni) tam też urodziło się im kilkoro

dzieci min wspomniany Krzysztof, który po ożenku w osiadł w Woli. Nie na długo zresztą. W 1783 roku ożenił się Teresą Raciborską ale spis z 1790 roku już go nie wymieni, zatem wcześniej musiał zemrzeć tyle że brak jego aktu zgonu.

Zatem Krzysztof był (obok wcześniej wspomnianych braci, potomków Antoniego i Antoniny) trzecim który osiadł w Truskolasach Woli. W Jamiołkach Kłosach natomiast dziedziczył jego urodzony w 1741 roku Stefan.

Po Krzysztofie i Teresie dziedziczył urodzony w 1784 r. **Walenty** (4.1,1). W 1809 roku ożenił się z Petronelą Perkowską i pozostawił dwóch sukcesorów: urodzonego w 1813 roku **Pawła** (4.1.1.1) oraz urodzonego w 1823r. **Mateusza** (4.1.1.2).

Paweł (4.1.1.1) ok 1840 roku ożenił się Teklą Raciborską, a w 1845r. po raz drugi z Maryanną Jamiołkowską. Dziedzicem był urodzony, z pierwszego małżeństwa w 1841 roku, **Jan** (4.1.1.1.1), który w 1862 roku ożenił się z Antoniną Śniecińską, zmarł w Warszawie w 1881 roku.

Mateusz (4.1.1.2) w 1842 roku ożenił się z Domicellą Raciborską, a po jej śmierci ożenił się w 1869 z Julianną Kobosko (zamieszkali poza par. Sokoły). Dzięki indeksacji udało się ustalić zgon Mateusza. Zmarł w 1892 roku w Kalinówce (par. Rutki Kossaki) pozostawiając wdową kolejną żonę, Maryannę z Ładów. Z dzieci urodzony w 1847r. syn **Antoni** (4.1.1.2.1) ożenił się w 1875 r. z Adolfiną Stypułkowską, zmarł w 1924 w Kobylinie Kruszewie, rok po nim zmarła Adolfina. Zamieszkali w parafii Zawady (patrz tekst o tej parafii). Natomiast urodzony w 1864 roku Jan, ożenił się w 1900 roku w Warszawie z Zofią Wnorowską. Min jego synem był urodzony w 1904 roku (chrzest par Św Floriana) Stanisław, który w 1930 roku ożenił się w parafii Św Michała ze Stefanią Zielińską, ich synem był jeden z najmłodszych powstańców warszawskich, urodzony w 1932 roku Klaudiusz ps Cezar.

I na tych parach kończy się znane mi zamieszkiwanie Jamiołkowskich w Truskolasach Woli.

Truskolasy Stara Wieś

Sukcesorami wspomnianego [we wstępie opisu o Truskolasach] **Andrzeja** (1.1) byli: urodzony w 1728 **Antoni** (1.1.1) i urodzony w 1733 **Wojciech** (1.1.2). Jak na standardy Sokół byli majątni. Wedle spisu dziesięciny z 1782 roku obaj – każdy z osobna - płacili dziesięcinę z ponad włóki.

Antoni (1.1.1) był dwukrotnie żonaty: w roku 1745 z Anną (prawdopodobnie Dąbrowską) a ok 1760 roku z Dorotą (nazwisko panieńskie nieznane). Zapisywano go także w Truskolasach Lachach.

Po Antonim sukcesorem był **Paweł** (1.1.1.1). Urodził się w 1763 r. a ożenił ok 1790 roku z Katarzyną Dworakowską. Zmarł w roku 1808 r. Nie pozostawili męskiego potomka. Córki: Józefata w 1819 r. wyszła za mąż za Macieja Truskolaskiego, zaś Monika w 1823 za Michała Czajkowskiego.

Natomiast **Wojciech** (1.1.2) był ożeniony w 1764 roku z Magdaleną Idźkowską. Z tego związku poszły dwie linie:

Pierwsza po **Marcinie** (1.1.2.1) urodzonym w 1769 roku, który był dwukrotnie żonaty. Pierwszy raz w 1811 roku ożenił się z Franciszką Kłoskowską. Z tego związku dziedziczyli:

Stanisław (1.1.2.1.1), urodzony w 1814 r., ten ożenił się w 1849 r. z Józefatą Perkowską. Stanisław bez powodzenia próbował się wylegitymować. Dziedziczył po nim Franciszek*1852. Ten ożenił się w 1878 w Poświętnem z Julianną Szymborską

Paweł (1.1.2.1.2) (ur. w 1823 r.), który ożenił się w 1845 roku z Maryanną Piszczatowską. Mieszkali w różnych Truskolasach, ale także Jośkach (czyli na terenie obecnej parafii rz.kat., której wtedy nie było). Po śmierci Maryanny ożenił się w 1860 roku z Julianną Jamiołkowską z Truskolas Starej Wsi lecz nie zamieszkali w Truskolasach.

Był także jeszcze jeden syn Marcina, urodzony w 1797 w Porośli Wojślawach a chrzczony w parafii jabłońskiej **Jan** (1.1.3). Pochodził z pierwszego małżeństwa Marcina z Małgorzatą Zdrodowska. Jest to ustalenie tylko prawdopodobne bo nie znalazłem aktu ślubu ale narzucające się w kontekście późniejszego wywodu (patrz parafia Szumowo).

Druga linia po **Jakubie** (1.1.2.2) (urodzonym w 1773 r.), który w 1800 roku ożenił się z Joanną Porowską. Dziedzicem został urodzony w 1827 roku **Tomasz** (1.1.2.2.1). Ten ożenił się ok 1847 roku z Apolonią Falkowską; po nich był ur. w 1857 r. syn **Apolinary** (1.1.2.2.1.1), który ok 1883 roku ożenił się z Martą Stypułkowską (zmarła w 1913). Jego syn, urodzony w 1900 Napoleon żenił się dwukrotnie, pierwszy raz w 1919 z Apolonia Czajkowską z Truskolasów Lachów a drugi raz w 1930 z Helena Czajkowską również z Truskolasów Lachów.

Inny, starszy syn Jakuba Stanisław ożenił się w 1835 w Kobylinie z pochodzącą z Kłosk Młynowiat Anastazyą Frankowską. Natomiast Jozefata córka Jakuba i Joanny Porowskiej, wyszła w 1831 roku za Antoniego Czochańskiego.

Truskolasy Niwisko

Jamiołkowsy zamieszkują w Niwisku od 1826 roku za sprawą ślubu urodzonego w 1803 r. w Bruszewie **Pawła** Jamiołkowskiego, syna Bartłomieja i Barbary z Jabłonowskich, z 17 letnią Konstancją Kruszewską z Niwiska. Paweł legitymował się w 1855 roku przed Heroldią wywodząc szlachectwo od Jana komornika granicznego ziemi bielskiej. Paweł zmarł w 1853 roku a po nim dziedziczyli:

-**Kazimierz Marcin** ur. w 1827 r. ożenił się w 1857 r. z Marynną Gierłachowską z Jamiołk Kowal; ich dziedzicem był ur w 1859 roku **Stanisław**, który ok 1885 roku ożenił się z Julianną Roszkowską (zmarł w 1935), z tego związku wywodził się urodzony w 1896 r. **Jan**, który ożenił się w 1928 w Jabłoni Kościelnej z Natalią Czarnowską.

-**Ignacy** ur. w 1837 r, ożenił się ok 1860 roku z Józefatą Zaleską (zmarła w 1915). Z tego związku pochodzili urodzony w 1864 **Adolf**, który w 1901 roku ożenił się w Waniewie z Michaliną Perkowską (zmarła w 1915) a następnie w 1917 z Albertą Perkowską (zmarł w 1924) oraz **Franciszek**, który w 1901 roku ożenił się z Franciszką Perkowską.

Inne miejscowości parafii Sokoły

Jamiołkowscy mieszkali, tyle że epizodycznie, także w innych miejscowościach parafii Sokoły: Drągach, Rusi, Jażwinach. Lecz ich tam bytność, co prawda czasem bardzo ważna dla genealogicznych poszukiwań indywidualnych linii, nie odegrała większej roli w historii tych wsi. Natomiast w przypadku samych Sokół, dosyć masowe osadnictwo tam Jamiołkowskich, to już w zasadzie historia dziejąca się w XX wieku.

Sokoły

Sokoły były centralnym punktem życia ale głównie z uwagi na kościół, cmentarz, handel na targach czy usługi. Szlachta w Sokołach nie mieszkała, mieszkali tam głównie Żydzi. W przypadku Jamiołkowskich pierwszą rodziną która tu się pojawiła był Józef (syn Antoniegi i Anastazji) z żoną Petronelą Zielińską. W 1879 rodzi się im córka Władysława (wyszła za mąż w 1899, Dąbrowa Białostocka, za Wincentego Bierbasza, dalej nie ma zapisów o nich), następnie jeszcze kilkoro dzieci, zamieszkiwali też w Mazurach. Józef wywodził się z krza domińczaków z Jamiołk Kłosów. Zapisywany był jako wyrobnik. Prawdopodobnie Józef z małżonką wyjechali z Sokół (nie dostrzegłem ich zgonów).

Natomiast do Sokół wrócił ich -w Mazurach urodzony - syn Bolesław, w 1903 ożenił się z Wiktorią Michaliną Wnorowską (urodzoną) w Warszawie. Ich syn Piotr ożenił się w 1927 z Michaliną Kruszewską.

W 1903 był także ślub pochodzącego z Bujn Franciszka syna Stanisław i Katarzyny Perkowskiej z Heleną Skłodowską z Sokół. W miarę upływu lat tych rodzin w Sokołach przybywało, nie spisywałem.

2. Poza parafią Sokoły

Uwaga - informacje zawarte poniżej nie wyczerpują tematu. Z pewnością Jamiołkowscy zamieszkiwali także w innych miejscowościach niż te, które przedstawiam. Na ogarnięcie „całej Polski” brakło mi jednak możliwości, nie tylko czasowych. Z miejsca wyjaśniam, że nie klasyfikuję tu parafii geograficznie, a alfabetycznie (poza Warszawą) traktując je łącznie jako „resztę świata”.

Parafie Boguty Pianki i Nur

Pierwsze zapisy dotyczące związków Jamiołkowskich z Ziemią nurską sięgają początków XVIII wieku. Ziemię nurską na elekcji Augusta II w 1697 roku reprezentował Stanisław Jamiołkowski. Nie udało mi się jednak go zidentyfikować. Z kolei w Kamieńczyku nad Bugiem żyła para Aleksander Jamiołkowski i Krystyna NN. W latach 1677 – 1685 urodziło im się trzech synów – taką informację znalazłem w internecie poprzez „geneszukacza”. Nie badałem tych ksiąg ale zdaje się było to zamieszkiwanie epizodyczne.

Na związki z Ziemią nurską wskazują Jamiołkowscy wywodzący przed Heroldią swoje pochodzenie *po Bartłomieju, dziedzicu wsi Kobylino i Ołtarze 1729r.* [Seweryn Uruski. Rodzina. Herbarz szlachty polskiej]. Aby zweryfikować ten wywód dotarłem do ksiąg nurskich z lat 1718 – 1735. Nie ma w nich jednak śladu wskazującego, aby Jamiołkowscy mieszkali w Ołtarzach. W księdze nurskiej grodzkiej wieczystej 9, w 1729 roku wpisano kilkanaście oblat. Wskazują one, że w Ołtarzach Gołaczach toczyła się jakaś sprawa majątkowa. Nie badałem tego wątku, ale żadna z tych oblat nie wymienia Jamiołkowskich, niemniej być może przez jakiś czas były one w ich zastawie. Pewnie gdyby zachowały się dokumenty zambrowskie coś więcej byłoby wiadome, niestety musimy pozostać tylko przy hipotezach.

Niemniej na pewno Jamiołkowscy byli powiązani z Tymińskimi z parafii nurskiej. Petronela Tymińska była żoną burgrabiego zambrowskiego Jana Jamiołkowskiego. Natomiast córka Andrzeja Stanisława Jamiołkowskiego Teresa była żoną Aleksandra Tymińskiego, syna *Szymona in Tymianki Nowa Wieś*, dziedzica dóbr Zebry Laskowiec, której ten w posagu zapisał 6.000 złp. Był jeszcze jeden związek Jamiołkowskich z Tymińskimi, tyle że nie potrafię dociec których Jamiołkowskich dotyczy. W 1728 roku w Nurze Kazimierz Jamiołkowski ożenił się z Zofią Tymińską. Niestety śladem tego wydarzenia jest tylko ta notka w sumariuszu.

Moja pełniejsza wiedza o obecności tu Jamiołkowskich rozpoczyna się dopiero od XIX wieku. Około roku 1820 Adam Jamiołkowski został organistą w Bogutach Piankach. **Adam** (1) urodził się około 1800 roku w Dąbrowie Bybytkach (patrz parafia Dąbrowa Wielka) i był synem Jana i Rozalii. Pisany był honestus. Ożenił się w 1824 roku ze szlachcianką Teresą Uszyńską. Teresa był sierotą po zmarłych w 1814 roku ojcu Macieju i w 1822 roku matce Antoninie z Sutkowskich. Organista to była funkcja poważana. Adam często bywał ojcem chrzestnym na chrztach okolicznej szlachty, a i szlachta była chrzestnymi jego dzieci, nawet w trzy pary. Adam z Teresą początkowo mieszkali w Xenodochium w Bogutach Piankach. Umiał pisać – i to sprawnie - co widać w dokumentach metrykalnych. Zmarł w 1870, w Bogutach Chruścielach.

W Bogutach Piankach, 7 lipca 1825 roku, urodził się im pierworodny syn **Józef Antoni** (1.1) w maju 1828r. urodziła się Maryanna Józefa, a w 1830 roku Felix Stanisław (zmarł w 1833 r.). Gdzieś na początku lat 30 tych Adam przestał być organistą. W 1832 roku w Bogutach Chróścielach urodził im się Piotr Wawrzyniec (zmarł w 1833 roku). Przez jakiś czas mieszkali w Bogutach Budasiach, gdzie w 1834 roku urodził się **Stanisław (1.3)**. Jednak docelowym, już trwałym, miejscem zamieszkania stały się Boguty Chróściele. Tam w 1837 roku urodzili się: w 1837 roku Jan (1.2) oraz w 1842 r. Aleksander (zmarł w 1843 r.)

Z dzieci Adama **Józef Antoni** (1.1) ożenił się w 1849r. w Nurze z Józefatą Wojtkowską, córką Wojciecha i niegdy Katarzyny z Domanowskich. Józef był zapisany jako mieszkaniec Bogut Chróścieli. Józef zmarł w 1857 roku, w Łomży (patrz parafia Łomża). Być może przebywał tam na służbie bowiem w księgach parafii Boguty odnotowano urodziny tylko jednego dziecka Józefa i Józefaty - w 1851 roku, córki Ludwiki (w 1852 roku zmarła). Prawdopodobnie po Józefie nie pozostał żaden męski potomek.

W 1858 roku zmarła Teresa. W dokumencie jej zgonu zapisano, że oprócz wdowca Adama (nie dotarłem do dokumentu jego zgonu) pozostawiła synów Stanisława i Jana oraz córkę Maryannę (ta pozostała panną, zmarła w 1886 w Bogutach Chruścielach w wieku 60 lat).

Młodszy **Jan (1.2)** ożenił się z urodzoną w Jarnutach Maryanną Niemyjską (Niemojewska ?), córką Szymona i niegdy Heleny z Łempickich. Zamieszkali w Chróścielach. Marianna zmarła w 1907 roku. Urodzili im się: syn Franciszek (w 1861 roku) i Kazimierz (1871, tego samego roku zmarł) oraz córki: Józefa (1863r., w 1881 wyszła za Błażeja Kamińskiego, kiedy ten w 1894 zmarł tego samego roku wyszła za Stanisława Moczulskiego), Aleksandra (1865 r), Paulina (1868), Ludwika (1872, ta wyszła w 1890 za Franciszka Popławskiego), Bronisława (1875, wyszła w 1895 za Wincentego Dmochowskiego). Dziedziczył **Franciszek**, który ożenił się w 1884 roku ze Stanisławą Tymińską. W 1885 urodził się syn Konstancy, w 1887 córka Aniela, w 1890 syn Michał, w 1893 córka Leokadia, w 1896 Aleksandra (zaraz zmarła), w 1897 Jan. Córka Franciszka i Stanisławy Józefa wyszła w 1909 roku za Franciszka Wyszynskiego. Syn Konstancy ożenił się w 1916 w Czyżewie z Zofią Heleną Dmochowską ze Stokowa Szerszeni, a Michał w 1917 z Stefanią Skupiewską.

Sporo wiadomo o jego synu Franciszka **Stanisławie** urodzonym w 1900 roku Ukończył gimnazjum w Ostrowi Mazowieckiej (w 1923 złożył egzamin dojrzałości), był harcerzem, członkiem POW, brał udział w wojnie z bolszewikami, ps Bohun. Po zakończeniu wojny był związany z wojskiem. Ukończył Szkołę Podoficerską Artylerii we Włodzimierzu oraz Szkołę Podchorążych w Zegrzu i w 1929 roku mianowany został do stopnia ppor rezerwy, z przydziałem do 28 Pułku Artylerii Polowej. Mieszkał w Warszawie przy ulicy Otwockiej. Był min urzędnikiem Zarządu Miejskiego miasta stołecznego Warszawy, kierownikiem Okręgowego Biura Meldunkowego. Ale chyba nie związał się na stałe z Warszawą, W CAW jest jego wniosek na odznaczenie Krzyżem Niepodległości, którego mu nie przyznano.

Natomiast o urodzonym w 1834 roku **Stanisławie (1.3)** wiadomo, że mieszkał w Chróścielach. W 1869 ożenił z Marianną Bogucką; w 1871 urodził się Feliks, w 1873 Anna (w 1893 wyszła za Juliana

Hipolita Boreckiego), w 1875 Magdalena (w 1895 wyszła za Antoniego Nagórkę), w 1876 Antonina, w 1879 Aleksandra, w 1881 Adam. Prawdopodobnie (wynika to nie z analizy ksiąg metrykalnych a jedynie szczątkowych informacji na portalu katalog szlachty) po śmierci żony (w 1882) ożenił się po raz drugi, tego samego roku, z Karoliną Tryniszewską. Urodziły im się dzieci: w 1883 Mateusz, w 1885 Maryanna, w 1887 Aniela, w 1891 Jan, w 1897 Szymon. Stanisław zmarł w 1907. Z obu związków urodziło się około kilkanaścioro dzieci, ostatnie w 1897 roku. Jednym z synów był urodzony w 1883 roku Mateusz (zmarł w 1951), który w 1907 roku ożenił się z Aleksandrą Bogucką, tego samego roku urodził się syn Stanisław, który kiedy dorósł osiadł w Warszawie. Tam w 1935 ożenił się z Apolonią Ziemską, był wtedy krawcem. Zmarł w 1988, a Apolonia w 1975. Mateusz i Aleksandra mieli jeszcze następujące dzieci: Zofię (1909), Wandę Marianne (1910), Anielę (1917) i Kazimierę (1919).

Na pewno też wiadomo, że Jamiołkowscy w Bogutach Chróścielach mieszkali w XX wieku, najpewniej potomkowie wyżej wymienionych.

W Nurze (i Zuzeli) miały miejsce jeszcze trzy śluby. Tego samego Jamiołkowskiego, **Grzegorza**, syna Grzegorza i Maryanny. W 1855 roku, Grzegorz zapisany jest jako wdowiec po Tekli z Pawluków, wyrobnik w Ołtarzach *na kopczyźnie* z Franciszka Konobradzka (?). Znalazłem także akt wcześniejszego ślubu, był w 1841 roku w parafii Zuzeli. Panna nazywała się Pawlukowa. Co ciekawe Uczciwy Grzegorz zapisany jest pod nazwiskiem *Kurowicki czyli Jamiołkowski* syn Grzegorza i Maryanny Tomkowej *małżonków Jamiołkowskich czyli Kurowickich kopczarzy*. Jak widać kolejność nazwisk bywała dowolna. Grzegorz miałby (na podstawie aktów ślubów) urodzić się ok. 1820 roku w Dmochach Glinkach (zatem w parafii czyżewskiej). [Mając tak precyzyjne namiary sprawdziłem akt urodzin- dokładna data 6 marca 1821 roku, Ojciec uczciwy Grzegorz 40 lat z wyrobku żyjący zamieszkały pod numerem 3 matka Maryanna Tomkówna lat 40]. I ad rem. Franciszka wkrótce zmarła i Grzegorz, po raz trzeci, 20 października 1856r., w Nurze, żenił się z Maryanną Grodzką, urodzoną w Morawskie Nadbużne *przy bracie z rolnictwa się utrzymującą*. Gdzie zamieszkał nie wiadomo.

Parafia Dąbrowa Wielka

(z wzmiankami o Rosochatem)

W parafii tej Jamiołkowscy mieliby zamieszkiwać co najmniej od około 1760 roku. Do takiego wniosku upoważnia, w sposób pośredni, dokument zgonu **Jana** Jamiołkowskiego, z 1851 roku (zmarł w Brajczewie Sierzputach, par. Rosochate). Zapisano w nim, że żył 100 lat i urodził się w Dąbrowie Bybytkach. Abstrahując od tego, że za nazbyt okrągła to liczba, aby była precyzyjna (z akt chrztu jego dzieci wynikałoby, że urodził się w latach 60- tych), tym niemniej i tak musiał sporo pożyć.

Jan (1) najpewniej nie miał własnej ziemi, może pełnił służbę folwarczną (a może był organistą, tak jak jego syn Adam?), stąd w księgach metrykalnych zapisywano go jako włościanina. Jego żoną była Rozalia

Wojcieszanka (Wojciechowska?). Zdawałoby się, że raczej po jakimś Wojciechu ale że pisano ją także jako Pietrzakowa, to rezygnuję z dochodzenia genezy jej pierwotnego odimiennego przydomku.

Jak Jan trafił do Dąbrowy Bybytek (tak bowiem brzmi ich pełna nazwa), tego nie wiadomo. Co prawda w akcie jego zgonu zapisano, że urodził się w Bybytkach lecz nie jest to możliwe do zweryfikowania, bowiem z hipotetycznych lat jego urodzin ksiąg nie ma. Nie znalazłem także – co jest już bardziej zastanawiające – zapisu ślubu z Rozalią (a Pietrzakowie wtedy byli licznie zapisywani w Bybytkach). Nie znalazłem także dokumentów urodzenia dwóch jego najstarszych synów **Stanisława (1.1)** i **Adama (1.2)**. Wiedza o nich pochodzi jednak z późniejszych wtórnych dokumentów. Natomiast w Bybytkach na pewno urodziło się dwoje ich dzieci: **Franciszek (1.3)**, ur. w 1810r. i Maryanna – 1814r. Brak dokumentów urodzin i ślubu z Rozalią każe rozważać (wedle mnie prawdopodobniejszą) hipotezę, iż Jan osiadł w Bybytkach w początkach XIX wieku, może już jako wdowiec z dwoma wspomnianymi wyżej synami.

W parafii Dąbrowa Wielka osiedli dwaj synowie Jana.

Stanisław (1.1) dziedziczył w Bybytkach. Jego żoną była Maryanna Srzednicka vel Średnicka (ślub był poza parafią Dąbrowa Wielka). Był pisany zarówno jako włościanin, jak też szlachcic. Urodziło się im kilkoro dzieci, w Bybytkach, min. synowie **Mateusz (1.1.1)** i **Ludwik (1.1.2)** i **Walenty (1.1.3)**. Lecz w końcówce swojego życia Stanisław opuścił Bybytki, w akcie zgonu ojca Jana w Brajczewie Sierzputach zapisany jest jako mieszkaniec tej miejscowości. Wreszcie kolejny dokument – Stanisław **(1.1)** zmarł w Michałkach, w 1862 roku, pozostawiając po sobie żonę Maryanne; jego zgon zgłaszali synowie Mateusz i Ludwik. Córka Emilia wyszła za mąż w 1859 (w par Czyżew) za Józefa Adamczuka.

W Bybytkach dziedzicem został najmłodszy **Teofil (1.1.4)**. Ten w 1879 roku ożenił się z Marianną Godlewską. Lecz zamieszkali w Kamieniu Rupiach. Tam po nim dziedziczył syn, również Teofil, ur w 1892, który w 1912 roku ożenił się z Felicjaną Dmochowską.

Także w Bybytkach (ale i Zawistach) zamieszkał urodzony w 1844 roku **Walenty (1.1.3)** Ożenił się w 1886 (wtedy mieszkał w Zawistach Kozianach) z Antoniną Zawistowską. Ich syn (ur w 1892r) Stanisław Błażej w 1912 roku zawarł związek małżeński z Władysławą Pugnel (źr katalog szlachty)

Najstarszy syn Stanisława **Mateusz (1.1.1)** opuścił parafię Dąbrowa Wielka. Żenił się w Kołakach
-po raz pierwszy w 1851 r, z Józefą Smolińską i zamieszkali w Zarębach Sasinach, parafia Rosochate.
- po raz drugi w 1853 r z Franciszką Turkot, mieszkali w parafii Rosochate.

Natomiast „średni” syn **Ludwik (1.1.2)** ożenił w 1857 w Andrzejewie z Ludwiką Wilczyńską i od około 1860 roku zamieszkali w Michałkach, parafia Dąbrowa Wielka Ich synem był Stanisław*1863 **(1.1.2.1)**, który w 1897 roku ożenił się z Salomeą Dąbrowską (w akcie ślubu zapisano mu wiek 33 lata i to, że był żołnierzem, mieli min córkę Zofię*1903) oraz Antoni **(1.1.2.2)** , który ożenił się z Bronisławą Godlewską. Ich syn Jan *1899 ożenił się w 1926 w par. Jabłonka Koscielna z Wacławą Chłudzińską z Miodusz Wielkich.

Ludwik i Ludwika mieli jeszcze syna Walentego* 1873. Ten w 1906 ożenił się w Kuleszach Kościelnych z Heleną Faszczewską z Kalinowa Starego. Mieszkał w Michałkach co wynika z aktu zgonu zgonu 16 letniej córki Władysławy w 1924 roku,

Tajemnica otacza drugiego syna Jana – **Franciszka (1.2)**. Wiadomo tylko że za żonę pojął Jadwigę? Michałowską. Zmarł w Bybytkach w 1895 roku (zapisano, że miał 92 lata, a rodziców i miejsca urodzin nieznanego), to samo zapisano w przypadku jego żony Jadwigi, która zmarła w roku 1899 w wieku rzekomo 90 lat. Po drodze brak jednak jakichkolwiek śladów ich pobytu w par. Dąbrowa Wielka. Wreszcie trzeci syn Jana -**Adam (1.3)** . Na jego trop natrafiłem w trakcie kwerendy metrykaliów Bogut Piank (tam opis) .

Moja kwerenda metrykaliów parafii Dąbrowa (pomimo relatywnie kompletnego zasobu ksiąg) była bardzo pobieżna, ograniczyłem się do ustalenie podstawowych relacji. Pełna indeksacja tej parafii pozwoli na pełniejszą prezentację.

Jakoby z Bybytek wywodzić by się mieli także Jamiołkowscy, którzy tu urodzeni przenieśli się później do Kołomyjki, w parafii Kołaki. (patrz Kołaki). Nie znalazłem jednak potwierdzenia tego w księgach Dąbrowy Wielkiej.

Parafia Drozdowo

Pierwszym Jamiołkowskim, którego odkryłem w tej parafii był Adam (1.1) Jamiołkowski. Z jego aktu ślubu (powtórnego, bo występuje w nim jako wdowiec) z roku 1811 wynika, że miał mieć wówczas lat 49 i był synem Wawrzyńca (1) i Rozalii Rakowskiej (Karwowskiej?). Wynika z niego także, że miejscem urodzenia Adama było Rakowo Czachy, jak wskazuje nazwa - rodowe gniazdo Rakowskich.

Miałem wtedy jednak dostęp tylko do zmikrofilmowanych przez mormonów ksiąg Drozdowa, po latach okazało się niepełnych. Jednak już z nich wynikało, że wcześniej był jakiś **Wawrzyniec** Jamiołkowski. Na pewno było to przed 1748 rokiem bo spis parafian z tego roku wymienia go już jako właściciela (spis znajduje się w księgach metrykalnych).

Ale najpewniej Jamiołkowscy byli tu wcześniej, jeszcze przed 1728 rokiem - z tego bowiem okresu pochodzi znaleziony przeze mnie zapis chrztu Bartłomieja syna **Wawrzyńca** i Katarzyny. Ale nie Rozalii? Czyżby była to pierwsza żona? Raczej nie bo z aktu zgonu z 1811 roku wynika, że pierwsza żona miała na imię Maryanna a wywodziła się z Kowalewskich. Być może przed Wawrzyńcem był zatem jeszcze jeden Wawrzyniec - jego ojciec?

Sporo wyjaśniło się po latach, dzięki indeksom na genealodzy.pl starszych ksiąg które zachowały się w Archiwum Diecezjalnym w Łomży,

Z nich wyłoniły się nieznane mi przedtem zdarzenia. Znalazł się dokument ślubu Wawrzyńca i Rozalii (w nim zapisano Karwowskiej) . Było to w 1754. A z wcześniejszych zdarzeń wyjaśniło się, że był istotnie jeszcze jeden Wawrzyniec którego małżonką była Katarzyna prawie na pewno Kozikowska. Poza wspomnianym Bartłomiejem mieli jeszcze wcześniej następujące potomstwo: Elżbietę (1717), Idziego

(1720) i Mikołaja. O Egidiuszu (Idzim) wiadomo, że w 1751 roku w Grabowie ożenił się z Marianną Żebrowską. Po ślubie zamieszkał w Dobkach Skrodach. Ale nie na długo o czym świadczy dokument, z 1759 roku, ślubu wdowy Maryanny z Janem Obidzińskim. O innych dzieciach Wawrzyńca i Katarzyny nie wiadomo, podobnie jak o dzieciach Idziego i Marianny.

Być może pierwsi Jamiołkowscy z Rakowa mogli być rodzinnie związani z tymi z parafii Rutki Kossaki. Niestety metrykalia drozdowskie nie są na tyle zasobne, aby tego dowieść.

Na podstawie dokumentów wiadomo, że wspomniany wyżej Adam miał brata. W roku 1789 miał miejsce ślub **Wojciecha** (1.2) Jamiołkowskiego z Rakowa Czach z Zofią Pieńkowską. Ten związek trwał bardzo krótko. Wojciech zmarł w 1794 roku w wieku 28 lat.

Zindeksowanych jest jeszcze kilka XVIII wiecznych zdarzeń z udziałem Jamiołkowskich ale kobiet. Aby nie komplikować-a brakuje podstaw do genealogicznych analiz- tu je tylko wymienię:

1716 Albert Idźkowski -Cecylia Jamiołkowska

1762 Michał Modzelewski – Franciszka Jamiołkowska

1771 Franciszek Wądołowski – Franciszka Jamiołkowska

1780 Stanisław Pieńkowski – Maryanna Jamiołkowska

1795 Jan Filipkowski - Zofia Jamiołkowska

1812 Piotr Zaręba – Katarzyna Jamiołkowska

Jaśniej jest w wieku XIX. Nic nie wiadomo o ewentualnych dzieciach **Adama (1.1)** z pierwszego małżeństwa, natomiast nieco o drugiej żonie i potomstwie z tego związku. Rozalia Kossacka (niekiedy pisano Kossakowska) urodziła się daleko, bo w mieście Makowie i była córką sławetnych **Jakuba** i Maryanny z Kłosińskich.

Rodziły im się córki: Katarzyna, Magdalena, Aniela, Cecylia, a dopiero w 1819 syn **Stanisław** (1.1.1), a tuż po śmierci Adama, w 1824 roku, **Jan Stanisław** (1.1.2). Ale ten szybko zmarł. Z córek Magdalena wyszła za mąż za Mikołaja Świączkowskiego ale zaraz po ślubie zmarła. Z kolei Katarzyna za Piotra Zarębę, który wkrótce po ślubie zmarł.

W 1844 roku miał miejsce ślub pozostającego na służbie w Olszynach wyrobnika **Stanisława**. Czy był to Stanisław syn Adama trudno przesądzić. W dokumencie ślubu z Maryanną Bogusz zapisano syna Maryanny Jamiołkowskiej wdowy szlachcianki. Około 1850 roku wyprowadzili się z Olszyn do Łomży (dalsze dzieje patrz Łomża).W Piątnicy, w 1851, rodzi się syn Stanisław.

Ale w parafii drozdowskiej żyli i inni Jamiołkowscy. Nie wywodzili się stąd, przybywali tu za pracą. Nie zapisywano ich jako szlachtę ale wyrobników. Jednym z nich był **Józef** syn Jakuba i Katarzyny. W dokumencie jego ślubu (z roku 1822) z Wiktoria Romanowską zapisano, że mający lat 40 Józef urodził się w Janczewku.... w Kraju Rosyjskim. Gdyby chodziło o Janczewko koło Jedwabnego, to czemu ten Kraj Rosyjski? Józef zmarł w 1835 roku.

W 1846 roku w Truszkach urodziła się Konstancja córka **Jana** Jamiołkowskiego i Katarzyny Szymańskiej ale nie ma żadnych innych zapisów dotyczących tej pary. Po 1850 roku, na krótko, pojawiają się Jamiołkowscy w samym Drozdowie. I to naraz dwie pary. W 1854 odbył się ślub 19 letniej Józefy Jamiołkowskiej, córki wyrobników niegdy **Antoniego** i Julianny, z Antonim Dardzińskim; tego samego roku umiera w wieku 2 lat **Adolf** Jamiołkowski syn Piotra i Maryanny wyrobników z Drozdowa.

Parafia Jabłoń Kościelna

Jabłoń Rykacze

Najstarszy dokument będący świadectwem związków Jamiołków z Rykaczami pochodzi z roku 1612 *Jamiołczynej rumatio*, występują w nim min. ⁴⁷⁷ Dorota Rykaczanka żona Macieja Jamiołki, Jerzy niegdy Stanisława Bujny.

W Jamiołkach Piotrowiętach Jabłońscy osiedli w pierwszej połowie XVII wieku. Przykładowo kwitacja z 1662 roku ⁴⁷⁸ Stanisław niegdy Wojciecha Rykacz in Jamiołki, Andrzej niegdy Wojciecha. Lecz w taryfie pogłównego z 1663 roku Jabłońskich nie ma.

Na podstawie ksiąg metrykalnych wiadomo, że pierwszą z Jamiołkowskich była w Rykaczach Zofia, która zamieszkała w końcu XVII wieku wychodząc za mąż za Jakuba Kamińskiego. Ponadto w Jabłoni miały miejsce chrzty dzieci urodzonych w Jamiołkach Piotrowiętach co świadczy o szerszych związkach rodzinno majątkowych. W 1666 roku był to chrzest Walentego syna Andrzeja i Zofii, natomiast w 1681 roku Agnieszki, której rodzicami byli Walenty i Maryanna Truskołęsna. Odnotowanych jest także kilka ślubów między parafianami Jabłoni i Sokół.

Jednak na stałe w parafii jabłońskiej Jamiołkowscy zamieszkali dopiero od 1728 roku, kiedy po ślubie 27 stycznia z Maryanną Kalinowską osiadł w Rykaczach **Walenty** (1). Z kilku hipotetycznych Walentych zdecydowanie najbardziej prawdopodobnym wydaje się urodzony w 1702 roku w Piotrowiętach Walenty z krza *Parzejów*, syn Pawła i Magdaleny Jamiołkowskiej. Za tym przemawiają wcześniejsze związki Piotrowiąt i Rykacz oraz zapis u Bonieckiego.

W Herbarzu Bonieckiego brzmi on Maciej, syn Walentego i Maryanny z Jabłońskich, sprzedał 1793 r. część swoją na Jamiołkach Piotrowiętach Walentemu Jamiołkowskiemu, synowi Macieja i Jadwigi ze Stypułkowskich (DW. 109 f. 355). Przywołane zdarzenie zapisane w „Dutkach warszawskich” sugeruje, że Maciej opuścił Rykacze (o tym świadczy brak zapisów z jego udziałem w księgach metrykalnych Jabłoni czy Sokół). Niestety nie udało mi się go zidentyfikować (w sposób nie budzący wątpliwości) w metrykach warszawskich.

W związku z Walentego i Maryanny urodziły się następujące dzieci:

477 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 103 sk. 1073 - 1074

478 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 153 sk. 1359

Tomasz (1.1.) urodzony w 1731 oraz Adam (ur. 1734), Jakub (1737), Wiktorya (1739 wyszła za Kazimierza Jabłońskiego) Michał (1741), Mateusz (1744), Paweł (1747), Petronela (1748 wyszła za Mikołaja Jabłońskiego), Agnieszka (1751), Rozalia (1753) i Władysław (1757). prawdopodobnie większość z nich w niemowlęctwie zmarła czego przeważnie nie odnotowywano w księgach bądź synowie zawarli związki małżeńskie w innych parafiach czego z kolei nie weryfikowałem.

Nie wiadomo kiedy zmarł Walenty, natomiast jego żona w 1786 roku (zapisano w wieku 76 lat). Po nich dziedziczył najstarszy, wspomniany wyżej **Tomasz (1.1)** ożeniony w 1767 roku z Rozalią z Gosków. Zmarł w 1787 r. Rozalia wdowa wyszła w 1788 r. za Mikołaja Konarzewskiego z Brzóska. Tomaszowi i Rozalii urodziły się: Mateusz (1769), Wojciech (1772, zm. 1795), Maryanna (1775), Marcin (1777), Michał (1780) i Karol (1784).

W Rykaczach dziedziczył najstarszy urodzony w 1769 roku **Mateusz (1.1.1)**. Ten w 1797 roku ożenił się z Teresą Popławską (zmarła w 1822 roku).

Spośród innych ich synów urodzony w 1772 roku Wojciech zmarł bezżennie w 1795 roku. Natomiast:

- **Marcin (1.1.2)** ur. w 1777 roku ożenił się w 1799 roku w Sokołach z Maryanną Rządzanką, zmarł w 1837, ona w 1845.

- **Michał (1.1.3)** ur. w 1780 roku ożenił się w 1808 roku w Sokołach z Maryanną Jamiołkowską z Jamiołk Godziew, tam zmarł w 1821 roku. Losy ewentualnych potomków nie rozpoznane,

- **Karol (1.1.4)** ur. w 1784 roku ożenił się w 1804 roku z Wiktoryą Pruszyńską, ta zmarła w 1844. Karol zmarł w 1856 w Jabłoni Zarzeckich.

Dalsze losy w/w i ich potomków

Po Mateuszu (1.1.1), który zmarł w 1833 roku (jego żona Teresa zmarła w 1822 roku. sukcesorem był syn, urodzony w 1803 r. **Ignacy (1.1.1.1)** który ożenił się najpierw w 1822 roku z Maryanną Gierlachowską z Jamiołk Godziew, następnie w 1829 roku z Felicjaną Zarzecką. Zmarł w Bujnach w 1862 roku.

Jego syn **Wincenty *1828 (1.1.1.1.1)** na stałe przeniósł się do Bujn (opis w części dotyczącej Bujn).

Marcin (1.1.2) Wraz z żoną Maryanną Rządzanką mieszkali zarówno w Rykaczach jak też Rzońcach. W Rykaczach w 1805 roku urodził się **Piotr (1.1.2.1)**. Piotr ożenił się w 1830 roku z Klarą Perkowską z Rzońca. Mieszkali w Rykaczach, mieli m.in. córkę Agnieszkę, która wyszła w 1851 za Franciszka Perkowskiego, bliźniaków Adama i Stanisława (ur w 1839). Mieli także dwójkę bliźniaków Adama i Stanisława które w niespełna rok po urodzeniu, w 1840 zmarły.

Natomiast w Rzońcach w 1808 roku urodził się **Ignacy Bartłomiej (1.1.2.2)**. W 1843 roku ożenił się z Anną Rząca; był zapisany jako Ignacy Bartłomiej syn niegdy Marcina i Maryanna Rząca, urlopowany żołnierz twierdzy Nowogeorgijewskiej (Modlin). Ignacy zmarł w Jabłoni Rykaczach w 1863. Ich syn Stanisław ur w 1853 ożenił się z Marianną z Jarosiewiczów (był dwukrotnie żonaty , po raz drugi z Anną

Kozłowską) zamieszkał w Jośkach parafia Nowe Piekuty, zmarł w 1925. Z drugiego małżeństwa miał syna Aleksandra (*1901, który urodził się w Rzońcach. Ten w 1923 ożenił się z Heleną Płońską.

Dosyć przypadkowo zainteresowałem się tymi okolicami. Było to w wyniku informacji o Stanisławie Miałchowskim synu Józefata i Emili, urodzonym ok 1905 roku; w rodzinie istnieje jednak przekaz, że był synem Józefata Jamiałkowskiego. Ze sporymi kłopotami udało mi się uzyskać trochę informacji o niewątpliwych ale i hipotetycznych losach tej linii. Trudności spowodowane były głównie dwoma powodami. Pierwszy to niemal kompletny brak metrykaliów (dla właściwej dla Jośk) parafii katolickiej w Nowych Piekutach. Jośki oraz Hodyszewo w głównej mierze zamieszkiwali bowiem unicy. W 1875 roku parafia unicka w Hodyszewie została zlikwidowana a mieszkańców przymusowo przepisywano do utworzonej tam parafii prawosławnej. O historii Jośk i Hodyszewa szeroko i ciekawie pisze Zbigniew Romaniuk w dostępnym w internecie opracowaniu „Słownik historyczny miejscowości i postaci z terenu gminy Nowe Piekuty”. Już tylko z tej lektury wyłania się kolejny powód - nazwisko Miałchowski vel Miałkowski, które dosyć licznie, od „zawsze”, nosiła zdecydowana większość unickich mieszkańców Jośk i Hodyszewa.

Tu z tego opracowania przykładowo kilka informacji o Miałchowskich.

Wybrańcem w połowie XVIII wieku był Jan Miałchowski. Król Stefan Batory w 1578 roku ustanowił nowe oddziały wojskowe, piechotę wybraniecką, złożoną z chłopów pochodzących z dóbr królewskich. Wiadomo, że wybrańcy z Hodyszewa zasłużyli się w gromieniu Szwedów pod Toruniem w 1659 roku. Powoływania do służby wybranieckiej zaprzestano w XVIII wieku.

Natomiast „Operat urządzenia wsi Hodyszewo w ekonomii Suraż okręgu łomżyńskim guberni augustowskiej” w maju 1844 rok, wymienia komu ile przydzielono ziemi: Polonowi Miałkowskiemu (v. Miałchowskiemu) –16 morgów 8 prętów, Adamowi Miałkowskiemu – 16 morgów 3 pręty, Szymonowi Miałkowskiemu – 15 morgów 299 prętów, Janowi Miałkowskiemu – 15 morgów 289 prętów,

Hodyszewscy unicy nie godzili się na przymusowe prawosławie. Sakramenty starali się przyjmować w okolicznych katolickich parafiach. W opracowaniu Z. Romańczuka jest przykładowo informacja, że proboszcz piekucki, ks. Józef Jastrzębski wiosną 1882 roku spowiadał i udzielał komunii świętej byłym grekokatolikom ze wsi Hodyszewo (wdowie Franciszce Urbanowej i Wiktorii Miałchowskiej).

Nazwisko brzmieniowo zbliżone do Jamiołkowski bywało powodem błędnych zapisów i zamieszania. Udało mi się ustalić przypadki gdzie byli zapisani jako Jamiołkowski lub Jamiałkowski. Stanisław i Marianna mieli na pewno: syna Konstantego którego potwierdza akt zgonu z 1940 roku w Hodyszewie (miał wtedy 50 lat, był kawalerem, natomiast wedle informacji cmentarnej e-cmentarze Hodyszewo pochowany w grobie G24 zmarł w 1941) oraz córkę Annę, która jako Brzozowska zmarła w Szymborach Andrzejowiętach w 1931 roku pozostawiając wdowcem męża Antoniego. Synem Stanisława i Marianny mógł być także Józef Jan Jamiołkowski. Wynikać to może z aktu ślubu Piotra Skulimowskiego z Emilą Miałchowską, który był w Dąbrówce Kościelnej w roku 1910. Emilia de domo Werpachowska zapisana jest jako 34 letnia wdowa po Józefie Janie Miałchowskim który zmarł w 1906 roku w Hodyszewie ale w katolickiej parafii Piekuty. Czyli nie był unitą. Zapis dwóch imion (raczej rzadki we wschodnich kościołach) też sugeruje katolickie pochodzenie o szlacheckiej genezie. Jest prawdopodobne, że mógł być synem Stanisława i Marianny, któremu w związku z powszechnie występującym w tej okolicy nazwiskiem Miałchowski błędnie je wpisano. Niestety brak ksiąg metrykalnych Piekut z tego okresu nie pozwala tego zweryfikować.

Sukcesorem **Karola (1.1.4)** został urodzony ok 1810 roku **Leon (1.1.4.1)**. Ten ożenił się najpierw w 1836 roku z Joanną Kućmierowską, mieszkali w Pruszanca Mańcach, a po jej zgonie 1844 tego samego roku ożenił się z Petronelą z Pruszyńskich i nadal mieszkali w Mańcach. Leon zmarł jednak w 1866 w Jabłoni Zarzeckiej. Z tego małżeństwa była min ur. w 1861 córka Karolina która wyszła za robotnika kolejowego Józefa Jezierskiego, w 1896 w Dworakach Staśkach urodził się im syn Józef, ten w 1924 ożenił się w Warszawie ze Stefanią Klejn). Józef i Karolina mieli także córkę Helenę, która będąc służącą w Warszawie (w 1920) wyszła za woźnego Feliksa Bielińskiego.

Po Leonie dziedziczył urodzony w 1839 roku (z pierwszego małżeństwa) **Adam (1.1.4.1.1)**, który ożenił się w 1864 roku z Józefatą Jabłońską, zamieszkali w Zarzeckich. Józefata zmarła w 1867 a Adam ożenił się tego samego roku w Poświętnem z Izabellą Gołembiewską z Gołębi (zmarła w 1920). Adam zmarł w 1917. Ich, urodzony w 1868 roku, syn Jan (1.1.4.1.1.1), w 1895 roku ożenił się z Aleksandrą Lipińską (zmarła w 1935). Jan zmarł w 1926. I to on dziedziczył w Jabłoni Zarzeckiej. Ich synowie: Stanisław ożenił się w 1922 z Kamilą Uszyńską z Brzóska; Franciszek w 1926 ze Stanisławą Puchalską z Białegostoku a po jej śmierci ożenił się w 1934 Heleną Perkowską z Perk; Władysław w 1930 ze Stanisławą Kostro z Rusi Nowej, po jej zgonie ożenił się w 1932 z Marianną Perkowską a po raz trzeci w 1936 z Heleną Bruszewską.

Natomiast syn **Leona (1.1.4.1)**, z drugiego małżeństwa, urodzony w 1846 roku **Kazimierz (1.1.4.1.2)** w 1870 ożenił się z Teofilą Raciborską i zamieszkali w Dworakach Pikatach, Kazimierz był stróżem kolei żelaznej, zmarł w 1882; ich synem był Władysław, który w 1897 ożenił się z Zofią Zdrodowską z Drągów. Oni właśnie byli pierwszą parą, która zamieszkała w Białymstoku. Władysław był kolejjarzem.

W parafii Jabłońskiej osiedli i inni Jamiołkowscy. W latach 1767 – 1772 w księgach można znaleźć zapisy chrztów dzieci pary **Antoni i Justyna z Szymborskich**. Jako miejsca tych zdarzeń zapisano raz Pęzy (w 1767 córka Franciszka) a dwa razy Jabłoń Markowięta (synowie Wojciech i Andrzej). Prawdopodobnie Antoni to urodzony w 1737 w Pęczach syn Marcina i Katarzyny o losach potomków niewiele wiadomo poza prawdopodobieństwem, że Franciszka wyszła w 1790 za wdowca Jana Piekutowskiego z Samsonów (zmarła w 1813). Jan syna Kacpra zmarł w 1817 roku mając zapisane 74 lata.

Kolejni Jamiołkowscy trafili do Jabłoni Zarzeckiej:

Antoni urodzony w 1800 roku w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Adama i Rozalii (z krza *Piecków*) w 1823 roku ożenił się z Rozalią Zarzecką i zamieszkał w Jabłoni Zarzeckiej. Po nich dziedziczył, urodzony w 1838 roku Paweł, który w 1870 roku ożenił się z Rozalią Zaleską. Antoni zmarł w 1849

Andrzej urodzony w 1804 roku w Jamiołkach Godziebach, syn Michała i Maryanny Idzkowskiej ożenił się w 1832 w Jabłoni z Petronelą Zarzecką z Jabłoni Zarzeckiej. Zamieszkali w Zarzeckich. Andrzej zmarł w 1856.

Natomiast **Józef** urodzony w 1850 r. w Jamiołkach Kłosach, syn Antoniego po Andrzeju i Anastazji ze Zdrodowskich, ożenił się w 1873 roku w Jabłoni z Petronelą Zielińską z Mazur. Józef stał się wyrobnikiem. Mieszkali początkowo w Mazurach a następnie w końcu lat 70 tych przenieśli się do Sokół.

Wreszcie w Szymborach Jakubowiętach w 1891 r. urodziła się Marianna córka **Pawła** i Apolonii z d Moczydłowska. Nie badałem losów tej rodziny.

Parafia Kobylin

Związki genealogiczne Jamiołkowskich z parafią w Kobylinie Borzymach były liczne, ale ograniczały się głównie do zawierania wzajemnych małżeństw pomiędzy mieszkankami i mieszkańcami obu sąsiedzkich parafii, bo w kobylińskiej Jamiołkowsy osiadali sporadycznie. Dodatkowo w przypadku Kobyлина miałem w pewnym okresie spore trudności jeśli idzie o dostęp do ksiąg w parafii. To zniechęciło do podejmowania później kolejnych prób, a teraz nie bardzo mam już chęci na tracenie wzroku. Mam świadomość istnienia w tym opisie licznych białych plam, ale to już nie ja będę je wymazywał.

Spis pogłównego z roku 1673 wymienia:

Stypułki Szymany Szlachetny **Michał** Jamiołkowski z żoną.

Również spis z 1674 roku wymienia tego drugiego.

W taryfie 1692 roku Jamiołkowskich jest sporo

Kobylin Zarzeczne Wawrzyniec Jamiołkowski z żoną

Kłoski Młynowięta - Stanisław Jamiołkowski z żoną

Stypułki Szymany - Piotr Jamiołkowski z żoną

Wnory Wandy - Jan Jamiołkowski z żoną

Spis z roku 1712 we **Wnorach Wandy** wymienia **Jana** Jamiołkowskiego z żoną, ale w roku 1717 mieszka już tam **Adam** Jamiołkowski. (ale dzieci Adama i Maryanny rodzą się w Jamiołkach, Marcin tam się rodzi w 1719).

W XVIII wieku to właśnie Wnory Wandy stały się kobylińskim gniazdem Jamiołkowskich. Spis z roku 1790 wymienia w nich **Franciszka** oraz **Michała**, obu po **Marcinie**. Najpewniej **Marcin** był synem Adama. Córka Marcina i Agnieszki Stypułkowskiej Elżbieta wyszła za mąż za Adama Bruszewskiego.

Franciszek urodził się w roku 1759, nie wiadomo czy w ogóle się ożenił, a jeśli, to poza parafią kobylińską, bo w księgach nie ma po nim śladu. Natomiast nie jest mi znany rok urodzin **Michała**, pewnie był synem pierworodnym, około 1770 roku ożenił się z Maryanną Zaleską. Mieli sporo dzieci ale żadne nie pozostało we Wnorach.

W taryfie z 1775 roku wymienione są **Stypułki Giemzino część p Józefa po Antonim Jamiołkowskim**. Jako że linia po **Józefie** w Giemzinie wygasła (albo rozproszyła się po świecie) tylko pobieżnie kwerendowałem jego przodków. Był najpewniej synem urodzonego w 1729 roku **Antoniego** i Małgorzaty nieznanego nazwiska panińskiego. Z kolei Antoni był synem **Jakuba** (urodzony w 1707 roku syn **Stanisława** i Anny) oraz Heleny nieznanego nazwiska panińskiego. Jakub po śmierci Heleny ożenił się w 1740 roku z Jadwigą Truskolaską.

W Giemziniach, mniej więcej w latach 1719 – 1723, żyła jeszcze para Kazimierz i Agnieszka; ale od 1725 roku zamieszkali oni w Jamiołkach Kowalach. Wedle mojej wiedzy nie pozostawili sukcesorów ani w Stypułkach ani Kowalach. Kazimierz był synem Pawła (*Łuszczyka* albo *Ralika*). Nie pozostawił męskiego potomka.

Ponownie Jamiołkowscy osiadają w parafii kobylińskiej w XIX wieku. Najpierw w **Stypułkach Giemzino**. Być może są to krewni poprzednio tu mieszkających Jamiołkowskich, ale jeśli już, to raczej nie bezpośredni potomkowie. Od 1821 roku, w wyniku małżeństwa z Maryanną Stypułkowską, pojawia się **Jakub**. Ich zamieszkiwanie trwało pewnie tylko kilka lat a dalsze losy tej linii nie są znane. Kolejnym był wylegitymowany **Wincenty** (urodzony w 1811 r w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Franciszka i Petroneli z Konopków), który w 1831 roku ożenił się z Barbarą Stypułkowską. Wincenty zmarł jako wdowiec w 1883 w Kamińskich Ocioskach (Barbara wcześniej, w 1867w Stypułkach Giemzinie). Po nich dziedziczył urodzony ok 1835 r. syn **Dominik**, który w 1868 r. ożenił się z Maryanną Perkowską z Porośli Kijów. Zamieszkali w Warszawie, a już z całą pewnością **Dominik**, który tam, w 1892 roku, zmarł. Tam też w roku 1918 zmarła córka Bolesława. Jak zapisano w akcie zgonu w wieku 47 lat , była służącą.

W Stypułkach mieszkał także drugi syn Wincentego, urodzony w 1851 roku **Ignacy**. Ten ożenił się ok 1875 roku z Rozalią Kalinowską. W Stypułkach, gdzie urodziło się im troje dzieci. Po 1879 brakuje zapisów. Po latach pojawiają się w Warszawie. Tam Ignacy zmarł w 1906 roku, Rozalia pozostała wdową .

Z innych zdarzeń związanych z Jamiołkowskimi w Giemzinie wymienić należy śluby córek Wincentego i Barbary: w 1857 Marcjanny z Antonim Perkowskim , w 1858 Juliannyz Piotrem Kalinowskim i w 1876 Weroniki z Piotrem Piszczatowskim

Kolejną miejscowością zasiedlenia Jamiołkowskich stały się **Kłoski Młynowięta**. W 1835 roku **Stanisław Jamiołkowski** ożenił się z pochodzącą stamtąd Anastazyą Frankowską, a po jej śmierci (w 1855 roku) ożenił się z Franciszką Kurzyna. Stanisław był synem Jakuba i Joanny z Porowskich z Truskolas Starych. Dziedziczył urodzony w 1847 roku syn **Mateusz**, który w 1868 roku ożenił się z Anną Truskolaską. Jego córka Anastazja wyszła w 1892 roku za Kajetana Grądzkiego a Waleria w 1901 za Juliana Chmielewskiego, a Adolfina trafiła do Warszawy gdzie w 1913 roku wyszła za mąż za Antoniego Mirskiego.

Z kolei od roku 1850 w Kopicach Lipnikach mieszkała para **Stanisław** i Maryanna z Zaleskich. Wcześniej (po ślubie w 1824 wKobylinie) mieszkali w Jamiołkach Piotrowiętach. Przenieśli się oni tam po sprzedaży swojego gospodarstwa w Jamiołkach Piotrowiętach. Stanisław wywodził się z *Kowalaków* i legitymował się przed Heroldią. Córka Florentyna w 1855 wyszła, już w parafii kobylińskiej, za Andrzeja Wnorowskiego a po jego śmierci za Wiktora Bagińskiego. Inna córka Aleksandra wyszła w 1872 za Klemensa Rogowskiego (zamieszkaliw Tykocinie) a kolejna Anastazja w 1881 za Kazimierza Żendziana. Synem Stanisława i Maryanny był Mikołaj który ożenił się z Albertyną Hermanowską. Ich córka Zofia wyszła w 1893 roku za Władysława Kulikowskiego z parafii Puchały. Ciekawostką jest, że Mikołaj był odnotowany jako mieszkaniec Białegostoku w spisie parafian tego miasta z 1916 roku (Albertyna była

odnotowana jako zmarła w 1912 r.). Anna ,córka Mikołaja i Albertyny wyszła za mąż w 1897, w Kobylinie, za wdowca Piotra Staniewicza; co najmniej w latach 1908 – 1910 (tam rodziły się im dzieci) mieszkali w Białymstoku

Z Jamiołk Piotrowiąt wywodził się Andrzej Jamiołkowski, syn Sylwestra i Maryanny Roszkowskiej , który w 1898 roku, mając lat 32) ożenił się z Natalią Kropiewnicką z Kropiewnicy Gajk. Tam zamieszkali. Oboje zmarli w 1918 roku. Ich 18 letnia córka Apolonia Jamiołkowski wyszła w 1917 za Adolfa Kłoskowskiego.

Parafia Kołaki

Jamiołkowscy w tej parafii pojawili się na początku XIX wieku. Byli głównie wyrobnikami szukającymi tu pracy. W efekcie, w okresie przeze mnie rozpoznawanym czyli do roku 1870, żadna z par tu się nie zakorzeniła.

Jako pierwsza pojawia się para **Paweł** Jamiołkowski i Katarzyna Czajkowska (ale była też zapisywana jako Kuczyńska). W 1808 rodzi się syn Jan. Niestety księgi Kołak są niekompletne stąd nie potrafię zinterpretować zapisów kolejnych urodzin dzieci; w 1812 rodzi się syn Ignacy a w 1814 Anna Apolonia. Ale matka zapisana jest jako Katarzyna Szczęsnówna vel Szczęśniak).Ta sama to Katarzyna czy kolejna żona?

Paweł urodził się w Bybytkach, w parafii Dąbrowa Wielka, około 1775 roku. Był synem Marcina i Rozalii, natomiast Katarzyna urodziła się około 10 lat później w Klukowie. Syn Jan (jak zapisano w akcie ślubu to urodzony w roku 1808 w Kołomyi, syn - uwaga czwarta wersja nazwiska?! Pawła i Katarzyny Kuczyńskiej) ożenił się w 1833 roku w Kuleszach z Anną Zaleską. Mieszkali w latach trzydziestych i czterdziestych w Kołomyjce oraz Czarnowie Undach, a w 1850 w Jabłonce (par. Jabłonka Kościelna) gdzie urodziła się córka Bronisława.

Wraz z nimi do Kołomyjki przybył o ok 20 lat młodszy rodzony brat (?) Pawła **Stanisław**. Ten był ożeniony również z Czajkowską – Salomeą (ślub w Kołakach w 1820). Szybko wyprowadzili się z parafii w Kołakach, bo ich zgonów nie notują księgi metrykalne do roku 1870 (dalsze losy ich syna Michała w opisie parafii Zambrów). Stanisław i Salomea mieli także córkę Katarzynę, która w 1853 (w Kołakach, ojciec już nie żył) wyszła za mąż za Wincentego Dybowskiego ale następnego roku zmarła. Z pojedynczych zapisów w innych parafiach wynika, że mieli także syna Stanisława (ur.1825) oraz córki Mariannę (wyszła w 1851 za Leona Okuniewskiego, Teofilę (wyszła w 1857 za Piotra Dąbrowskiego) i Anastazję.

Wreszcie krótko, w latach 40 tych, mieszkała w tej parafii, niespokrewniona z wyżej wymienionymi, para **Stanisław** i Magdalena Górnicka (patrz także, więcej parafia Zambrów). Magdalena zmarła w Warszawie w 1902 roku. Mieszkali w Jabłoni Faszczach, Rembiszewie Zegadłach i Wierzbowie parafii Zambrów (tam urodził się w 1844 Ignacy Franciszek). Ich syn Józef trafił do Warszawy jako żołnierz gdzie w 1876 roku mając 30 lat ożenił się z wdową Anielą Kozłowską z domu Lewandowską, mieli syna Izydora Aleksandra, ur w 1878 . Po śmierci żony (1880) ożenił się w 1881 roku z Walerią Krauze (panieńskie Troszczyńska). W 1882 urodziła się córka Marianna, w 1890 Janina

Do Kołak wżenił się również Jamiołkowski z Jamiołk. W 1839 **Stanisław** Jamiołkowski 23 lata z Jamiołk Piotrowiąt, syn Antoniego i Antoniny (a naprawdę to Agnieszki) Faszczewskiej wziął ślub z Rozalią Rembiszewską z Rembiszewa Studzianek. Wywodził się Jamiołkowskich o przydomku *Kufle*. Cztery lata później przy chrzcie syna Emiliana, urodzonego w Rembiszewie, wpisano, iż Stanisław przebywa na służbie w Warszawie. Wkrótce tam się przenieśli całą rodziną co wynika z zapisu zgonu ojca Antoniego, który zmarł w 1853 roku w Jamiołkach Piotrowiętach.

Parafia Kulesze Kościelne

W przypadku parafii Kulesze brakuje olbrzymiej większości dokumentów metrykalnych sprzed 1808 roku, stąd z konieczności, badając wcześniejsze czasy, oprzeć się można jedynie na księgach sądowych i spisach podatkowych. Brak ksiągsprawa, że sporządzenie wywodów jest niemożliwe.

Grodzkie Nowe

Pogłównie z 1663 roku wymienia: *Szlachetny Stanisław Jamiołkowski z żoną, dziewczka*; to samo zapisano w 1674, w 1692 roku *Stanisław Jamiołkowski z żoną i synem*, natomiast w 1712 roku Jamiołkowski mieszkał z Marcinem Kozanczym (?), (nie potrafię zinterpretować tego wpisu). Zapisano osób cztery, od nich cztery złote podatku.

Z ksiąg sądowych wiadomo, że Stanisław był synem Wojciecha (nie potrafię ustalić którego). Mimo że w taryfach podatkowych figuruje od 1663 roku to zapisy o nim pojawiają się późno bo w 1692 roku *cessio* Stanisław ol Wojciech Grodzkie Nowe, a następny w 1700 *Jamiołkowski contumax* Maciej Grodzki de Grodzkie, Stanisław Jamiołkowski in Grodzkie Nowa Wieś⁴⁷⁹. Co było dalej nie wiadomo. W 1775 roku nie było Jamiołkowskich wśród podatników podymnego.

Natomiast w Godzkich Starych zamieszkała Agnieszka Jamiołkowska, która w 1756 wyszła za Stanisława Grodzkiego; zmarła w 1807.

Kalinowo Solki:

Na podstawie taryf podatkowych wiadomo. 1663 rok *Szlachetny Jakób Jamiołkowski z żoną* (była nią Dorota córka Stanisława Wróblewska)⁴⁸⁰ oraz *Szlachetny Mikołaj Jamiołkowski z żoną, synów dwa, córka*. Spis z 1674 roku wymienia to samo: *Szlachetny Mikołaj Jamiołkowski z żoną, synów dwóch, córka* oraz *Szlachetny Jakób Jamiołkowski z żoną*,

Wedle spisu 1692 roku w Kalinowie Solkach mieszkają; *Marcin Jamiołkowski z żoną*; i *Tomasz Jamiołkowski z żoną* (obaj byli synami Mikołaja – przyp. jj). Spis z 1712 roku jest złożony *SP Jamiołkowski 2.32 i z Świogoń Stan. i Grzeg. Kalinowski*. Osób razem zapisano 8 a kwota podatku wyniosła 20 i ½ złotego. Żeby to zrozumieć dlaczego zapisano ich razem trzeba by wtedy żyć. Na pewno był to jednak zapis wskazujący, że podatnicy należeli do najbogatszych w okolicy.

479 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 193 sk 457 i NIAB ziemskie bielskie F 1744 – 22 sk. 1209

480 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 172 sk.466 - 467

Na podstawie ksiąg sądowych można próbować ustalić, w jaki sposób Jamiołkowscy trafili do Kalinowa Solk. Wynika to min z *Intromissio*⁴⁸¹ pochodzącego z 1681 roku. Wprowadzenia Mikołaja, syna Jakuba do dóbr w Kalinowie - Solkach dokonuje woźny Jabłoński w asyście ustawowo wymaganych dwóch świadków ze szlachty. Sam dokument przywołuje, używając współczesnej terminologii, podstawy prawne. Są to cztery wcześniejsze zapisy. Dla genealogii Jamiołkowskich i historii Kalinowa Solk najważniejszy jest z 1664 roku, który przywołuje posag Maryanny, żony Mikołaja a córki Mojżesza Kalinowskiego. Pojawia się w dokumencie jeszcze inny Jamiołkowski, Wojciech syn Adama (prawdopodobnie brat Jakuba, który też miał ziemię w Solkach ale tam nie mieszkał), który to wszystko chyba zgłosił do sądu podkomorskiego (być może szło o spór dotyczący wytyczenia samej granicy).

Niniejsze opracowanie ma jednak wyłącznie genealogiczne przesłanie, zatem rozstrzyganie wszelkich ewentualnych pytań i wątpliwości natury prawnej pozostawiam do samodzielnych studiów dociekliwym. Samych problemów genealogicznych ten dokument dostarcza i tak w nadmiarze. Wedle spisu podatkowego z 1663 roku w Solkach Mikołaj już mieszkał wraz z żoną, synami dwoma i córką (dzieci musiały mieć co najmniej 10 lat bo tylko takich wymieniano w spisach). Mieszkał także Jakub. Identyfikacja nieomal zapis istnieje w spisie z 1674 roku. Zatem Mikołaj z „intromisu”, mąż Maryanny to nie ten sam Mikołaj co w spisie 1663 r. Inny wniosek zmuszałby do przyjmowania nieprawdopodobnych hipotez. Podobnie Jakub też nie był synem przywoływanego tu Mikołaja. Nie było wtedy zwyczajem, aby żyjący ojciec zapisywał ziemię synom.

Jamiołkowscy mieli ziemię także w Kalinowie Starym o czym świadczy wzmianka Kapicy z 1624 roku⁴⁸² Maciej i Wojciech olim Jan in Jamiołki i Kalinowo Zofia (ich siostra?) żona Piotra Kalinowskiego. Potwierdzają to wzmianki z 1658 i 1663 roku odnotowujące Walentego, syna Macieja⁴⁸³ Walenty ol Maciej Jamiołka Kalinowo Stare i Trojanki hrs i Anna córka ol Adama Faszczka in Chojnowo posy ol Wojciech fil quad Maciej Chojnowski oraz drugi: Walenty ol Maciej Jamiołkowski de Jamiołki Piotrowięta et in Kalinowo Stare hrs. Być może byli oni powiązani z Jamiołkowskimi z Nosk. Zdają się o tym świadczyć późniejsze metryki ślubów:

-W 1823 Macieja Kalinowskiego wdowca z Kalinowa Starego i Anna Jamiołkowska panna 25 lat c niegdy Kazimierza i Kunegundy z Jamiołkowskich W akcie ślubu zapisano Kalinowa Starego tymczasem mieszkali oni w Noskach

-Natomiast nie umiem zinterpretować ślubu w 1833r. Stefana Hryniewickiego z Broku par Wysokie Mazowiecki z Ludwiką Jamiołkowską (23 lata) córką Mikołaja i Kunegundy z Kalinowa Starego. Zamieszkali w Jabłoni, Stefan był zdunem, garncarzem

481 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 176 sk.533

482 CPHAU Lwów F 812 –13 sk. 11

483 AP Kraków – Wawel zbiór Zygmunta Glogera 19 sk 9071 i 9212

Po tym przydługim „odlocie” (mam nadzieję jednak edukacyjnie przydatnym, świadczącym, że znalezienie byle przodka z pasującym imieniem nie wystarczy) czas wrócić do głównego nurtu.

Podymne z 1775 roku wymienia Michała Jamiołkowski, natomiast Regestr dziesięciny sokołowskiej z 1782 roku „roznicanina” w Faszczach **Walentego** Jamiołkowskiego z Kalinowa Solk. Walenty wymieniony jest także w taryfie 1790 tak w Solkach jak i Kalinowie Nowym. Ponadto wspomniany spis podymnego z 1775 wymienia w Nowym Wyknie **Ignacego** Jamiołkowskiego. Zapisany jest on także w podymnym 1790

Wedle zapisów ksiąg metrykalnych po 1808 w parafii kuleskiej mieszkają następujące pary:

Tybory Uszyńskie ur ok 1778 **Paweł**, żona Katarzyna, zmarł w 1838.

Chojane Bąki. Pierwszą Jamiołkowską była tu, urodzona w 1788 roku w Bruszewie, Urszula córka Stefana i Marcyanny, która wyszła za mąż za Wincentego Choińskiego. Jej brat, urodzony w 1781 **Paweł** osadził w Chojanem linię męską ożeniwszy się w 1807 r. z Franciszką Raciborską. W latach 1811 - 1830 mieli liczne potomstwo. Jeden z nich, urodzony w 1819 roku **Jan**, w 1841 roku ożenił się z Józefatą Czajkowską. Rodzili im się synowie: Sylwester (1841) i Franciszek (1846). Natomiast córka Marianna urodzona w 1849 (zapisano w Grodzkich Nowych) wyszła w 1878r za Jana Damazego Wiśniewskiego z Czarnowa Dąb (par. Kołaki).

Z innych dzieci Pawła i Franciszki, urodzony w 1828 roku **Tomasz** ożenił się z Justyną Kulesza. W Chojanem urodzili się im: Antonina (1870), Teofil (1873), Joanna (1878). Ich syn (ur. ok 1864 roku w Kuleszach Podawcach) Józef ożenił się w 1888 roku z Julianną Rudnicką; zamieszkali we Wnorach Wiechach i Kuleszach Kościelnych (tam urodziły się córki Paulina i Józefata). Tomasz z Justyną mieli jeszcze córkę Mariannę, która wyszła w 1888 r za Romualda Kalinowskiego z Chojan Gorczan. Natomiast wiele wcześniej 18 letnia Agnieszka córka Pawła i Franciszki wyszła w 1834 roku z Jana Śliwowskiego z Kulesz Litwa (ich syn Andrzej zamieszkał w Warszawie), a w 1845 Marianna za Aleksandra Choińskiego z Wnor Kužel.

W Chojanem Bąkach żyła jeszcze jedna para Antoni Jamiołkowski i Katarzyna Gołaszewska. Ich dzieci to córki: Kunegunda (1883) i Justyna (1885)

Kalinowo Solki. Od ok 1820 r. mieszka tu para **Wojciech** i Maryanna Perkowska. Wojciech (ur ok 1780 r.) był synem Michała i Antoniny Kulesza. Ślub wzięli w 1819 roku w Sokołach. Ich syn, urodzony w 1830 roku, **Stanisław** ożenił się w 1850 roku w Sokołach z Antoniną Faszczewską, córka Józefata wyszła w 1839 roku za Piotra Dąbrowskiego, Julianna w 1842 za Teofila Kobosko z Chojan Stankowiąt a Teofila w 1849 za Pawła Bagińskiego.

Kalinowo Stare od 1850 r. **Ignacy** (pochodził z Nosk) i Agata Faszczewska. Dzieci to: Salomea (1851), Karolina (1856), Grzegorz (1858) i ponownie Grzegorz (1859).

Wnory Pażochy od 1866 r. **Tomasz** i Maryanna Wnorowska. Wcześniej zamieszkiwała w Pażochach Krystyna Jamiołkowska która w 1750 wyszła za Mateusza Grabowskiego; zmarła w 1805

Wnory Wiechy Tu (poza wymienioną wyżej parą Józef i Julianna Rudnicka) na krótko zamieszkał (po ślubie w 1896 z Marianną Mierzwińską) Bolesław syn Aleksandra (z krza *kufli*) i Marianny Drągowskiej z Jamiołk Piotrowiąt. Ale wkrótce wrócili do Jamiołk Piotrowiąt. Tam w 1907 urodził się Józef, który w 1933 ożenił się z Marianną Perkowską .

Kalinowo Czosnowo Osiada tu para Antoni Jamiołkowski (syn Kazimierza i Kunegundy Jamiołkowskiej z Nosk Śnietnych, wdowiec po Agnieszce Raciborskiej) i Józefata Gołaszewska, ślub w 1859. W 1860 roku rodzi się córka Teofila, w 1862 Karolina, w 1871 Wilhelm. Teofila wyszła w 1878 roku za Mikołaja Kosakowskiego z Tyborów Żoch. Mieli jeszcze córkę Annę która w 1899 wyszła za wdowca Teofila Kalinowskiego.

Kulesze Kościelne w 1879 roku ślub Józefy Jamiołkowskiej córki Franciszka i Marianny z Porowskich w Porośli urodzonej ale w Kuleszach Kościelnych z Wincentym Kalinowskim z Wykna Starego

Także w Kuleszach w 1881 roku ślub Bronisławy Aleksandry Jamiołkowskiej córki Ignacego i Józefy Jamiołkowskich (w Jamiołkach Piotrowiętach urodzonej a w Kuleszach z rodzina mieszkającej) z Marcellem Edmundem Kuleszą z Kulesz Kościelnych a w 1884 r ślub Marianny tych samych rodziców co Bronisława z Marcinem Janem Kuleszą z Kulesz Litewki.

Chojane Gorczany w 1888 r. ślub Marianny Jamiołkowskiej c. Tomasza i Justyny Kulesza z Romualdem Kalinowskim

Parafia Lubotyń Stary

Jamiołkowscy mieszkają w tej parafii do dziś, ich krewni także na Wybrzeżu. Wywodzą się z Jamiołkowskich *Sieniutów*, po **Stanisławie**, który tu przybył, pewnie w latach dwudziestych lub trzydziestych XIX wieku.

Ale już wcześniej Jamiołkowscy tam mieszkali. Trafiłem bowiem na zapis zgonu, z 1811 roku, Klary Jamiołkowskiej z Lubiejewskich, wdowy po **Michale** Jamiołkowskim. Zmarła w Gniazdowie. Niestety nie dotarłem do dokumentów metrykalnych sprzed 1808 roku, stąd nie ma możliwości prześledzenia losów tego małżeństwa i ustalenia skąd wywodził się ów Michał, bo najpewniej to on pierwszy wzenił się w tę parafię. Nie ma też żadnego śladu, aby jacyś Jamiołkowscy z tego małżeństwa w Lubotyniu pozostali.

Jak już wspomniałem ponownie Jamiołkowscy zjawiają się tu w roku 1833, za sprawą jednego z moich *Sieniutów*. **Stanisław** (1). Urodzony w 1803 roku w Jamiołkach Świetlikach był synem Tadeusza i Franciszki, a wnukiem Grzegorza, brata mojego (po pięciokroć) pradziada Baltazara.

Stanisław, jak zapisano w dokumencie ślubu „młodzian we wsi Świerże na służbie zostający ze szlachty” ożenił się w 1833 roku ze sporo starszą od siebie wdową Balbiną z Podbielskich Szumowską. Ślub był opatrzony intercyzą spisaną przez rejenta Kancelarii Ziemskiej w Łomży Onufrego Ligęzę. Niestety dokument ten się nie zachował.

Nie mieli dzieci. Balbina zmarła w 1836 roku i Stanisław ożenił się w 1838 roku z włościanką Maryanną Białokozowicz.

Zamieszkali w Chmielewie ale na podstawie aktów chrztu dzieci wynika, że okresowo mieszkali także w Świerżach (miejscowości te położone są tuż obok siebie). Urodziło im się kilkoro dzieci, z czego dwóch synów - w 1845 roku Stefan, a w 1850 Adam. Większość córek zmarła. Ale mieszkali także w parafii Jelonki; tam w miejscowości Zalesie w 1847 roku urodziła się im córka Katarzyna. W akcie urodzenia Stanisław figuruje jako parobek

Stanisław w innych dokumentach zapisywany był jako gospodarz rolny, gospodarz częściowy, szlachcic częściowy ale także wyrobnik. Stanisław zmarł w 1854 roku. Maryanna w 1863 roku wyszła za mąż w Śniadowie za wdowca Izydora Podbielskiego.

Udało mi się rozpoznać dalsze losy ich syna **Adama** (1.1). Urodził się w 1850, zmarł w 1915. Ożenił się z Emilią Wyszomierską, córką Konstantego i Marianny, ponoć właścicielei dużej posiadłości ziemskiej w Wyszomierzu (zmarła w 1913). Lecz jej rodzice tego małżeństwa nie zaakceptowali. Młodzi osiedli w Chmielewie.

Z tego związku, około roku 1883 (?) urodził się min. **Franciszek** (1.1.1). Jego żoną była Adolfa Felicjańczyk, ślub w 1906 (mieli córkę Kazimierę, ur. w 1906, która w 1925 wyszła za mąż za Czesława Gawkowskiego), po zgonie Adolfy Franciszek ożenił się w 1922 z wdową Franciszką Piotrowską. Ciekawa informacja o nim pochodzi ze strony www.gwar.mil.ru gdzie prezentowane są min informacje o losach żołnierzy armii carskiej w czas I wojny Ямилковский Франц Адамович болен, Место рождения: Ломжинская губ., Ломжинский уезд, Люботынь гмина, Место службы: Митавская караульная команда воинского начальника, Дата события: 28.07.1915.

W 1913 roku Franciszkowi i Adolfinie urodził się **Stanisław**, który zawarł związek małżeński ze Stanisławą Głębičką, zmarł w 1988. Był żołnierzem podziemia niepodległościowego, pseudonim „Sroka”. Emilia zmarła w 1913 roku.

Wiadomo także, że Adam i Emilia mieli jeszcze jednego syna **Pawła** (1.1.2), który urodził się w 1891, a ożenił w 1914 z Sabiną Podbielską. Jego syn **Józef**, pseudonim „Brzóska” urodzony w 1915 był także żołnierzem podziemia. Z kolei jego syn Bogdan aktywnym działaczem „Solidarności” (także w podziemiu) w Zakładzie Urządzeń Radiolokacyjnych (ZUR) "ZURAD" w Ostrowi Mazowieckiej.

Parafia Łomża

Nie znalazłem żadnego zapisu metrykalnego z udziałem Jamiołkowskich przed XIX wiekiem, co nie oznacza że ich nie było. Szukałem bardzo pobieżnie, gruntowne przeglądanie ksiąg uznałem za mało produktywne. Najstarszy zapis pojawia się w roku 1829 –wpisano urodziny Zofi Marii córki nie byle kogo (jak na Jamiołkowskich) bo asesora ekonomicznego (później urzędnika rządowego) -32 letniego Ignacego i 21 letniej Karoliny z Zarembów. Chrzcił Izydor Jamiołkowski przeor Bazylianów.

Jednak na stałe w Łomży Jamiołkowscy osiedli w połowie XIX wieku. Była to para **Stanisław** i Maryanna z Bohuszów. Przybyli z Drozdowa. Tam w 1844 roku miał miejsce ślub z Bohuszówną (patrz

parafia Drozdowo). Ich syn Stanisław ożenił się w Łomży, w 1890 roku, z pochodzącą z Maleszewa (par. Zawady) Weroniką Jamiołkowską c. Macieja i Anny z Mielmickich? (Manickich?).

Po zgonie Maryanny (1858) Stanisław ożenił się ponownie w 1859 r., z pochodzącą z Rakowa (par. Drozdowo) wdową Katarzyną Lenart (vel Grabowska). W akcie tego ślubu Stanisław zapisany został jako 45 letni, urodzony z Antoniego i Maryanny ze Świderskich w... i tu mam problemy z rozszyfrowaniem pisma - Kamieniu Wądołkach?? Różnych miejscowości (w których nazwie występują Wądołki) było i jest dosyć sporo, być może chodzi jednak o Koniecki Wądołowo w parafi wiskiej? W 1863 Katarzyna zmarła i – jak zapisano – pozostawiła wdowcem Stanisława oraz dzieci Edwarda (to najpewniej ten, który w 1888 roku ożenił się w Łomży z Józefą Modrzejewską) i Karolinę. Stanisław ożenił się w 1864 roku z urodzoną w Siemieniu Maryanną Leśnik vel Czarnecka. W tym dokumencie ślubu z kolei zapisano Stanisława jako syna .. Macieja.

Mniej więcej w tym samym czasie – tyle że w Starej Łomży - osiadła para **Piotr** i Maryanna z Rakowskich. Piotr przy chrzcie syna Adolfa (w 1853 roku) zapisany był jako ekonom. Lecz już w 1854 roku po zgonie Maryanny (zmarła w 1853, zapisana jako wyrobnica, która prócz męża pozostawiła dzieci Józefa i Adolfa, ten zmarł w 1854) Piotr żeni się z Agnieszką Matyszewską i zapisywany jest jako wyrobnik. Z aktu ślubu dowiedzieć się można, że urodził się około 1830 roku w Stawiskach z ojca Antoniego (w dniu ślubu nie żył) i żyjącej Julianny z Ostaszewskich. (Urodził się naprawdę w 1830 roku w Zaskrodiu, w święto Piotra i Pawła i nadano mu oba te imiona zaś matka nazywała się Stasiewska – patrz parafia Poryte). Natomiast w kolejnych zdarzeniach metrykalnych Piotr występuje już jako gospodarz, widać dorobił się własnej ziemi w Starej Łomży. Zmarł w 1871 w Łomży.

Kolejna para pojawia się w Łomży w 1860 roku. Wtedy to miał miejsce ślub 50 letniego **Jakuba**, posługacza w kasie powiatowej (był asystentem, służył w niej 30 lat co wynika z informacji o przyznanej żonie emeryturze -Gazeta Polska nr.92 z 28 kwietnia 1870 roku), syna Adama i Maryanny, urodzonego w Janczewie (niestety aż w trzech parafiach diecezji łomżyńskiej są miejscowości o tej nazwie), z Ludwiką Kozłowską wdową po Henryku Kozłowskim a de domo Bruszewską. Nie mieli dzieci a Jakub zmarł w 1867 roku.

Kolejny ślub w Łomży był w 1876. Był to ślub 25 letniego kołodzieja Andrzeja Jamiołkowskiego syna Felicjana i Teofilii z Filipkowskich, urodzonego w Lachowie powiatu szczuczyńskiego z łomżynianką Kornelią Garbulewską. (Felicjan Leopold wziął ślub z Marianną Teofilą Filipkowską w Wąsoszu w 1848 roku). Andrzej zmarł w 1916, a Kornelia w 1933, oboje w Łomży. Rodzi się im kilkoro dzieci, min: Franciszek (1878), Jan (1879), Teodor (ur.ok 1884 który ożenił się ze Stefanią Laskowską - patrz III .4 Warszawa), Marianna (ur.ok.1888; wyszła za Jana Dziedzickiego), i Walerian Jan (ur.1891, zm.1907). Cofając się w pokoleniowym wywodzie - ślub Leopolda Felicjana z Marianną Teofilą był w 1848 w Wąsoszu. Z tego aktu ślubu wynika, że Leopold Felicjan był synem niegdy Franciszka i Marianny Zawistowskiej. Był mieszczaninem z Radziłowa. tam urodzonym, lat 27, był organistą, piśmiennym co

zaświadcza elegancki podpis (używa tylko imienia Feliks). Felicjan i Teofila mieszkali najpewniej w różnych miejscowościach, min w Kolnie, tam w 1865 roku urodził się syn Stanisław Wojciech.

W Łomży w 1884 był ślub Jana Jamiołkowskiego syna Józefa i Marty ze Staniorskich z Paulina Kuleszczyk; Jan zmarł w Wiźnie w 1908.

W aktach metrykalnych Łomży można znaleźć także inne zapisy, z udziałem - nie wymienionych wyżej - Jamiołkowskich.

Tu w 1847r. zmarł **Franciszek** Jamiołkowski 40 letni, urodzony (jak zapisano) w Jamiołkach Świątlikach, co akurat nie jest prawdą. Franciszek syn Stanisława i Maryanny z Kłoskowskich urodził się w Jamiołkach Rawkach. To co pewne nie przenieśli się całą rodziną do Łomży, Franciszek najpewniej przybył tu sam za pracą.

Także sam, za pracą, do Łomży przeniósł się **Maciej**, zmarły tu w 1856 roku, a urodzony w Penzach z Wojciecha i Agnieszki, zamieszkały w Perkach Bujenkach, mąż Wiktoryi Porowskiej.

Natomiast nie z parafii sokołowskiej lecz nurskiej, z Bogut, wywodził się zmarły w 1857 roku w Łomży (zapisano 37 letni) **Józef**, gospodarz, syn Adama i Teresy, mąż Józefy Wojtkowskiej (patrz parafia Boguty Pianki).

Przy okazji odnotować warto, że epizodyczne zapisy z udziałem Jamiołkowskich można znaleźć w pobliskich parafiach. Generalnie Jamiołkowscy zamieszkujący parafie łomżyńskie i podłomżyńskie charakteryzowali się dużą migracyjnością i należy to uwzględniać w analizach.

A już zupełnie współcześnie w 1938 roku był ślub Franciszka syna Jana i Józefy Andrychowskiej (patrz Piątnica). Franciszek urodził się w Łomży około 1915 a jego wybrana Maria Oleksiewicz w Klimowiczach w guberni Mohilewskiej w 1916 roku. Szczęśliwie jej akt urodzin został wpisany także do ksiąg parafii w Miastkowie w 1918 roku, jak zaznaczono po powrocie wysiedleńców z Rosji. W Łomży osiadł także Lucjan * 1903 syn Leopolda i Marianny Kalinowskiej z Nosk, który ożenił się w 1941 w Łomży z Zofią Kacprz???

Parafia Piątnica

Po raz pierwszy Jamiołkowscy pojawiają się -wedle mojej wiedzy z geneteki (nie przeglądałem ksiąg)- w 1818 roku, za sprawą ślubu Rozalii Jamiołkowskiej c. Adama i Marianny Nowakowskiej z Franciszkiem Górskim. Skąd wywodziła się Rozalia nie wiadomo. Osiedli we wsi Pęze. Syn Tomasz ożeniony w 1841 z Józefą Moczarską nie pozostał w parafii Piątnica, podobnie córki.

Natomiast pojawiły się pary Stanisław i Marcjanna Bogusz oraz Józef i Marta ze Staniorskich (w Piątnicy urodziło się i zmarło kilkoro dzieci tej drugiej pary oraz także ojciec Józef; zmarł w 1884, miał zapisane 47 lat). W Piątnicy w 1889 ożenił się syn Józefa i Marty – Stanisław z Rozalią Strynkowską. Mieli syna Jan, który zapisany błędnie jako Aniołkowski ożenił się w 1914 z Józefą Andrychowską.

Parafia Płonka Kościelna

Roszki

Okolice szlachecka Roszk przynależy do parafii Płonka Kościelna. Natomiast administracyjnie Roszki: Ziemaki, Chrzczony i Leśne należą do gminy Sokoły. Co ciekawe przed 1808 rokiem mieszkańcy tych wsi częściej chrzcili dzieci w Sokołach niż Płonce. Czy tylko dlatego, że bliżej? - nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

Jamiołkowscy w Roszkach pojawili się w pierwszej połowie XVIII w. Co prawda w ówczesnych księgach znaleźć można zapisy dotyczące pojedynczych zdarzeń w innych wsiach, jak urodziny Macieja syna Mateusza i Maryanny (w 1732 roku w Roszkach Leśnych) czy Kazimierza tej samej pary w 1734r. (ale zapisano w Roszkach Chrzczonach) lecz miały one charakter epizodyczny, świadczący co najwyżej o tym, że te pary zamieszkiwały tam okresowo, a może miały tam tylko dział ziemi.

Roszki Ziemaki

Na stałe Jamiołkowscy zamieszkali w Roszkach Ziemakach od początku lat 30 -tych XVIII wieku i związane to jest z małżeństwem Józefa (1) Jamiołkowskiego z Anastazyą Roszkowską. Prawie na pewno chodzi o urodzonego w 1705 r. w Truskolasach Józefa, syna Tomasza i Agnieszki. W księgach metrykalnych Płonki, kiedy występował jako świadek, np. ślubów był zapisywany z dictusem Kowalak. Wywodził się z Kowalaków którzy osiedli w Truskolasach (patrz dalej tekst o Truskolasach).

Po Józefie (1) dziedziczyli: urodzony w 1733 r. Bartłomiej (1.1) oraz urodzony w 1753 r. z drugiego małżeństwa Józefa z Katarzyną Pogorzelską Tomasz (1.2). Od Józefa i Bartłomieja właśnie wywodzą się Jamiołkowscy, którzy do dziś mieszkają w Roszkach Ziemakach. Ich dzieje były następujące.

Bartłomiej ożenił się z Krystyną Łapińską. Po nich dziedziczył urodzony w 1771 r. Ludwik (1.1.1). Ten ożenił się z Wiktoryą Roszkowską. Ich sukcesorem został urodzony w 1804 roku Andrzej (1.1.1.1), który w 1839 roku ożenił się z Anną Jabłonowską, a po jej śmierci (co miało miejsce około 1855 roku) ożenił się w 1857 z Weroniką Łapińską (ich córka Aleksandra wyszła w 1879 za Juliana Kulikowskiego, zamieszkali w Rzędzianach).

Nieznany los przypadł Antoniemu (1.1.1.2) - młodszemu bratu Andrzeja. Ten ożenił się w 1826 roku z Maryanną Kruszewską. Zamieszkiwali min. w Gąsówce Skwarkach i Roszkach Chrzczonach ale bodaj tylko okresowo, bo nie są mi znane losy jego potomków, w każdym razie nie ma ich w dokumentach metrykalnych parafii.

Po Andrzeju (1.1.1.1) dziedziczył urodzony w 1851 roku Feliks (1.1.1.1.1), który ożenił się w 1882 r. z Weroniką Łapińską. Ich spadkobiercą był pierworodny syn Ignacy (1.1.1.1.1.1), który urodził się w 1883 roku; żoną Ignacego była Helena Perkowska. Urodzony w 1864 roku Stanisław (1.1.1.1.1.2) ożenił się w 1886 r. z Julianną Pogorzelską. Jego syn, ur. w 1888 r., Jakub studiował w Moskwie w Mieżowom Instytucie (geodezja, miernictwo). Przypadkowo odkryłem, że w 1923 roku ożenił się w Supraślu z Natalią Matys. W akcie ślubu był zapisany jako kawaler z Rudy parafii krypnowskiej. Zamieszkali w Warszawie (ale być może

także w Łucku, tam bowiem naczelnikiem wydziału OUZ był latach 1926- 1933 geodeta Jakub Jamiołkowski, o czym piszę w innym miejscu). Jakub zmarł w 1964, a Natalia w 1976. Pochowani na Bródnie 51L / 5 / 4. Natomiast w Roszkach po Stanisławie dziedziczył ur, w 1900 roku Aleksander, który przed 1924 rokiem ożenił się z Heleną Jabłońską. Jego gospodarstwo w 1937 roku uległo podpaleniu podobnie jak reszta wsi; uczyniono to w kilku miejscach jednocześnie. Olbrzymi pożar wiązano z politycznymi przekonaniem mieszkańców; na 30 gospodarzy 29 wraz z rodzinami należało do Stronnictwa Narodowego. Sam Stanisław zmarł w Warszawie w 1936 roku (mieszkał przy Opoczyńskiej, zapisany jako rolnik, wdowiec).

Inny syn Andrzeja, urodzony w 1848 roku Franciszek, ożenił się w 1879 roku z Aleksandrą Łapińską z Łap Goździków i tam zamieszkali. Po nim dziedziczył urodzony w 1887 Jan który w 1919 ożenił się w Poświętnem z Marianną Skłodowską. Dom Jana i Marianny w Łapach był jedną z kwater legendarnego dowódcy podziemia „Huzara” Kazimierza Kamińskiego. Córka Andrzeja i Weroniki, Aleksandra w 1879 wyszła za Juliana Kulikowskiego i zamieszkali w Rzędzianach.

Natomiast dzieje linii po drugim synu Bartłomieja, Tomasz (1.2) były następujące. Tomasz, przed 1780 r., ożenił się z Franciszką Jamiołkowską (chyba nie pochodziła z parafii w Sokołach, bo takiego ślubu nie odnalazłem), po nim dziedziczył urodzony w 1787 roku Wiktor. Ten ożenił się w 1819 roku z Magdaleną Perkowską. Jednak potomkowie tej pary także nie pozostawili potomków w Roszkach Ziemakach.

Tomasz miał jeszcze jednego syna, urodzonego w 1785 roku Ignacego. W Roszkach Ziemakach po 1841 roku zamieszkiwała para Ignacy i Franciszka Kruszewska. Lecz nie był to Ignacy, syn Tomasza. ale urodzony w Jamiołkach Piotrowiętach syn Jana i Maryanny Duchnowskiej. W Ziemakach urodziły im się dwie córki. Ignacy był wdowcem po Anieli Czajkowskiej, nie wiadomo gdzie mieszkali, wiadomo natomiast, że nikt z potomków Ignacego, tak z pierwszego, jak i drugiego małżeństwa w Roszkach Ziemakach nie osiadł.

W drugiej połowie XIX wieku w Roszkach Ziemakach pojawiła się inna rodzina Jamiołkowskich, także niespokrewniona z tu od dawna osiadłą, przynajmniej w możliwym do ustalenia związku. Jej męskim założycielem był urodzony w 1831 r. w Jamiołkach Rawkach, Tomasz, syn Marcina i Apolonii z Leśniewskich. Tomasz ożenił się z Apolonią Roszkowską. W zapisach urodzin jego dzieci znalazłem informacje, iż Tomasz był „szlachcicem legitymującym się” lecz tego nie udało mu się chyba zrealizować bowiem Heroldia go nie odnotowuje. Nie ma go także na liście „odrzuconych” w zespole Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. W księgach, poza Klemensem oraz urodzonym w 1860 roku Kazimierzem (o których późniejszych losach nic mi nie wiadomo) znalazłem także zapisy urodzin córek. Tomasz zmarł w Roszkach Ziemakach w 1893 roku. Czy jacyś jego potomkowie w Roszkach zostali? - tego nie badałem.

Gąsówka Skwarki i Roszki Chrzczony

W tych właśnie wsiach zamieszkiwali bezpośredni moi przodkowie - Jamiołkowsy Sieniuty.

Stanisław Jamiołkowski syn Franciszka urodził się w 1786 roku w Jamiołkach Świetlikach, ale jego całe dorosłe życie związane już było z parafią w Płonce Kościelnej. Tu osadzili się wszyscy moi – do dziadka włącznie – późniejsi przodkowie. Wraz z małżonką Agnieszką z Wyszyńskich osiedlił się w Gąsówce Skwarkach pod numerem 24. Ślub wzięli 12 listopada 1811 roku w Wyszonkach, bo stamtąd (konkretnie z Wyszonk Piechacz) wywodziła się Agnieszka. Agnieszka była córką Tadeusza Wyszyńskiego oraz Franciszki, z domu Nowickiej. Matka Agnieszki, Franciszka była prawdopodobnie żydówką. W dokumencie ślubu Tadeusza i Franciszki zapisana jest jako dictum Przechrzcianka

Mieli następujące dzieci:

Szymon Tadeusz ur.1812r. (zmarł w 1815r.),

Mój bezpośredni przodek Paweł ur. 1814r., (biogram dalej)

Piotr ur. 1816 r. Piotr przeniósł się do Warszawy (opis w części III.3)

Maryanna ur. 1818r, poślubiła w 1844 r. Józefa Kacpra Płońskiego z Płonki Matysków i tam zamieszkali.

Franciszka ur. w 1821 r., wyszła za mąż w 1844r. za Adama Jana Brzozowskiego z Brzozowa Starego i tam zamieszkali.

Apolonia ur.1824 r. wyszła za mąż w 1849 roku za wdowca Józefa Długowskiego z Płonki Kościelnej i tam zamieszkali.

Barbara ur.1826 r. trafiła do Warszawy (informacje w części III.3)

Antonina ur. 1829 r., trafiła do Warszawy (informacje w części III.3)

Po zgonie w 1833 żony Stanisław w 1836 roku zawarł związek małżeński z Joanną Petronelą Kostro, pochodziła z Kostr Litwy. Urodziła się w 1811 roku.

Stanisław z Joanną mieli następujące dzieci:

Julianna ur. 1837 r. (zmarła w 1855r.),

Konstancja ur.1 840 r. (jej los nieznan),

Franciszka ur. 1841 r. (jej los nieznan),

Marta ur. 1844 r. w 1865 roku wzięła ślub z Tomaszem Sylwestrem Łupińskim

Kajetan ur.7 sierpnia 1845 r. (jego los nieznan),

Baltazar ur. 1849 r. trafił do Warszawy (opis w części III.3)

Stanisław zmarł 29 w 1856 roku. Po śmierci Stanisława Joanna została z kilkorgiem małych dzieci. Nie pozostała jednak w Gąsówce Skwarkach, po śmierci Stanisława przeniosła się do Kostr Litwy i tu zamieszkała, zmarła 28 w 1857r

Warto dodać, że Stanisław dwukrotnie, bez powodzenia, próbował się legitymować przed Heroldią.

Dziedzicem po Stanisławie został Paweł

Paweł ożenił się z Julianną Roszkowską. Julianna urodziła się w 1821 roku w Roszkach Chrzczonych. Julianna pochodziła Roszkowskich „mendaków” (mędaków). Było to prawdopodobnie przezwisko jednej z linii Roszkowskich Gorayów. Paweł z Julianną zamieszkali w Roszkach Chrzczonych

Paweł i Julianna mieli następujące potomstwo:

Michał ur. 1840 r. (zmarł 1840 r.),

Michalina ur. w 1841 r. (zmarła w 1860 r.),

Walenty ur. 1843 r., został dziedzicem biogram dalej

Tomasz ur. 1844 r. (zmarł 1845 r.),

Grzegorz ur. 1846 r. (jego los nieznany),

Marcin ur. 1848r. Trafił do Warszawy. (opis w części III.3)

Paweł zmarł w 1851, bardzo młodo w wieku 37 lat. Po śmierci Pawła Julianna wyszła powtórnie za mąż za Jana Raciborskiego. Nie mieli dzieci. Zmarła w 1860 roku.

Po Pawle dziedziczył Walenty

Walenty urodził się w 1843, ożenił się w 1862 roku w Płonce Kościelnej z urodzoną również w Roszkach Chrzczonych w 1838 r. Maryanną Roszkowską. Maryanna wywodziła się z krza Gorayów. W akcie ślubu, jako opiekun Maryanny, występuje Maciej, najprawdopodobniej brat ojca, z Roszkowskich Gorajów. Z zapisu komisji konskrypcyjnej (poborowej) z roku 1862, dotyczącego jego syna Grzegorza wynika, że Maciej był szlachcicem wylegitymowanym.

Walenty z Maryanną mieli następujące dzieci:

Wiktorya ur. 1866 r., Wyszła (21 listopada 1887 r.) za mąż za urodzonego 29 czerwca 1856r. Piotra Krassowskiego z Roszk Leśnych, i tam zamieszkali, zmarła w grudniu 1944 roku,

Michalina ur. 1870 r. w 1893 wyszła za Jana Łapińskiego,

Franciszka ur. 1873 r. (jej losy nieznane),

Piotr ur. 1878 r. (zmarł w 1882 r.),

Anastazyja ur. 1881 r. (zmarła w 1882 r.)

Jan ur. 1884 r.,

Walenty zmarł w 1906, żona Maryanna w 19

Po Walentym w Chrzczonach dziedziczył Jan, urodzony w 1884, mój dziadek. W 1906 ożenił się z Pauliną Kamińską z Kamińskich Ociosk, córką Romualda Kamińskiego i Maryanny z Kamińskich. Wywodziła z Kamińskich noszących przydomek „krucí”). Z „kruciów” wywodził się, min. Kazimierz Kamiński „Huzar”, którego to Paulina była daleką krewną (wspólny przodek żył w połowie XVIII wieku). Zamieszkali w Roszkach Chrzczonych.

Po ślubie i urodzeniu się syna Władysława Jan wyjechał za chlebem do USA. Dopłynął do Nowego Jorku 2 marca 1909r. na SS Chemnitz. W Ameryce z mieszkał w Conyngham Township, osadzie górniczej w Pensylwanii (hrabstwo Luzerne), pracował w kopalni węgla kamiennego.

Jan wrócił do Chrzczon prawdopodobnie w 1911 roku. Legenda rodzinna głosi, że próbował żyć rozrzutnie, wydając ciężko zarobione dolary.

Po śmierci Pauliny w 1835 roku Jan ożenił się z Anną z Roszkowskich, urodzoną w 1890 roku w Gąsówce Moczydełkach, sprzedał gospodarstwo i w 1936 z dziećmi przeniósł się do parafii juchnowieckiej, najpierw do Romejk wkrótce do Wólki. Jan z Anna nie mieli dzieci. Zmarł w 1955.

Jan z Paulina mieli następujące potomstwo, Wszystkie urodzone w Roszkach Chrzczonych.

Władysław ur. 1907. W roku 1923 ukończył 4 klasowe gimnazjum w Łomży, a następnie Szkołę Rzemieśniczą im. Szymona Konarskiego w Warszawie przy ul. Leszno 72. Następnie pracował jako ślusarz. Od 22 października 1928 r. powołany do odbycia służby wojskowej w 5 Pułku Lotniczym w Lidzie. Od 7 stycznia 1929r. rozpoczął w pułku kurs pomocników mechaników lotniczych w Szkole Obsługi Lotniczej, który zakończył w kwietniu 1929r, z pierwszą lokatą (jednocześnie awans na st. szer). Przydzielony do 55 Eskadry Liniiowej, do obsługi samolotów „Potez XV”. W 1930 r. ukończył (od stycznia do maja) pułkową Szkołę Podoficerską (awans do stopnia kaprała). Służbę w 5 P. Lotn. zakończył 22 października 1930 r. i został przeniesiony do rezerwy.

Powrócił do rodzinnego domu. Ale już od kwietnia 1931r. rozpoczął pracę jako ślusarz (dzięki b. dobrej opinii z pułku) w Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej. Od marca 1936r. przeniósł się do Polskich Zakładów Lotniczych na Okęciu, a od marca 1939 r. rozpoczął pracę w Wytwórni Płatowców nr.2 w Mielcu (przy produkcji bombowców „Łoś”).

Informacje powyższe przekazał mi Pan Zbigniew Charytoniuk.

Do Mielca przeniósł się wraz z małżonką Zofią z Lachowiczów (urodzona w 1912 r. w Białymstoku, a zmarła w 2002 r. w Johannesburgu), z którą ślub zawarł 26 w 1938 roku w Białymstoku.

W Mielcu, gdzie pracował Władysław, zastaje ich wojna. 7 września 1939r. na rozkaz dowództwa rozpoczyna się ewakuacja mieleckiej wytwórni samolotów. Załoga otrzymuje polecenie przedostania się do Rumunii. Władysław wraz z kolegą, na rowerach, wyruszają na uchodźczy szlak. Granicę polsko rumuńską w Zaleszczykach przekroczyli 17 września. Wraz ze swoją grupą lotniczą na terenie Rumunii przebywał do 12 października. Następnie przez Belgrad przedostał się do Aten. Stamtąd wypłynął 25 października statkiem statkiem „Attica” do Marsylii, gdzie trafił 30 października. 1 Listopada był już w Paryżu. Po zameldowaniu się w C.B.R. został skierowany do pracy w przemyśle lotniczym na południu Francji.

Po klęsce Francji wraz z innymi wyruszył poprzez Pireneje do Portugalii skąd istniała możliwość dotarcia do Anglii. Niestety jego grupie ta próba się nie udała. Zatrzymani przez Guardia Civil trafili, na niemal dwa lata, do obozu jenieckiego Miranda de Ebro (pomiędzy Pampeloną a Madrytem). Było ciężko - przymierali głodem. Po interwencji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża Władysław został zwolniony z obozu i udało mu się dotrzeć do Anglii.

Od 5 czerwca 1943 roku rozpoczyna służbę wojskową.

Plutonowy Władysław Jamiołkowski (P-706107 ze specjalnością Fitt.II.A był odznaczony w 1945 roku Polish Air Force Medal, a w 1946 roku angielskim War Medal. 1 października 1946 roku został przeniesiony do rezerwy. W poszukiwaniu pracy postanawia wyjechać do Argentyny. Trafia tam 28 listopada 1948 roku. Po kilku latach przenosi się do Południowej Afryki, gdzie pracuje jako wybitnej klasy ślusarz.

Zofia i córka Wiesława łączą się z ojcem dopiero 19 września 1957 roku. Po przewrocie październikowym Władysław, w Johannesburgu, po raz pierwszy spotyka swoją niewidzianą dotąd córkę. Tam też zmarł, 23 listopada 1983 roku.

Zofia z małą córeczką oraz swoją matką pozostały w Mielcu, po dwóch latach udało im się przedrzeć do Białegostoku

Zofia i córka Wiesława łączą się z ojcem dopiero po przewrocie październikowym 1956 roku. Wcześniej było to niemożliwe. Wyjechały do Johannesburga 17 września 1957 roku. 19 września Władysław mógł wreszcie z nimi się spotkać. Władysław zmarł w Johannesburgu w 1983 roku.

Kazimierz urodzony w 1912 stryj był związany z podziemiem niepodległościowym. Ujawnił się podczas amnestii marcowej (1947 r) niemniej chroniąc się przed UB wołał uciec na Ziemie Odzyskane (w okolicy Gołdapi), wrócił do Wólki po 1950 roku. Kwerendując w IPN udało mi się wyjaśnić powody ucieczki. Stryj od 1941 r. był członkiem AK, Kedywu, zwerbowanym przez Karola Wendekiera ps "Rzeka". Nosił pseudonim "Kukułka" był członkiem grupy dywersyjnej, żołnierzem plutonu „Hopa” (Hipolita Kasperuka), po wojnie brał udział w akcjach oddziału „Marka”.

Jego żoną była Stanisława Świdarska ślub w 1949. Zmarł w 1962 w wyniku przeziębienia, kiedy jechał mroźną zimą saniami

Helena urodziła się 3 maja 1914 roku a zmarła 13 lipca tegoż roku.

Józef urodzony w 1917 r. stryj nie ożenił się, uchodził za dziwaka, może wariata, pasał wioskowe krowy, grał na bębnach (tak nazywano na wsi perkusję) po weselach. Lecz tak naprawdę Józef był erudytą, ładnie rysował, niezwykle dużo czytał i wiedział. W tamtych czasach te zalety były jednak oceniane jako wady i dziwactwo. Zmarł 30 czerwca 1979 r. w Wólce.

Franciszek urodzony w 1919 r., ożenił się (w 1945 r.) z Bronisławą Świdarską siostrą Stanisław, żony brata Kazimierza. Stryj Franek przez długie lata był szefem GS - u w Juchnowcu. „Siedział” za plakat, który „nie spodobał” się władzy ludowej. Został aresztowany 13 grudnia 1951 r. za szkodliwą działalność w akcji skupu zboża. Co prawda wedle meldunku UB, TW „Nawrota” głównym sprawcą był Henryk Pietraszewski, a w samym meldunku stryj Franek nie jest wymieniany, to ponoć właśnie on widniejącej na plakacie przodownicy pracy, ze snopem w rękach, domalował łzy. Kosztowało go to kilka miesięcy odosobnienia pod „czterdziestoma kominami” czyli w białostockim więzieniu na Kopernika. Zmarł w Wólce w 1995 r.

Heronim urodził się w 1921 , mój ojciec Imię Heronim, zamiast oczywistego Hieronima wpisano mu na chrzcie (gubiąc „i”) i tak już pozostało

Ojciec w 1937 roku podjął naukę w Państwowej Średniej Szkole Ogrodniczej w Ursynowie. Po ukończeniu dwóch klas wojna przerwała naukę. Ojciec - zdając stosowny egzamin - szkołę skończył już po wojnie, we wrześniu 1946 roku i uzyskał tytuł technika ogrodnictwa.

W 1945 ożenił się w Juchnowcu z Marią Andruk córka Tadeusza i Bronisławy z domu Rynkiewicz. i

Po wojnie wprowadzał w Juchnowcu (i nie tylko) reformę rolną, będąc sekretarzem gminnego komitetu reformy, a od stycznia 1945 roku podjął pracę w Państwowym Inspektoracie Oświaty Rolniczej w Białymstoku jako inspektor; był także nauczycielem w Juchnowszczyźnie.

Ojciec był działaczem Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” .Do „Wici” wstąpił jeszcze w 1939 roku w Warszawie. Co najmniej do 15 maja 1947 r. był w „Wiciach” kierownikiem organizacyjnym. Najprawdopodobniej rezygnacja związana była z objęciem przez niego stanowiska dyrektora spółdzielni ogrodniczej, a następnie dyrektora białostockiej Centrali Spółdzielni Ogrodniczej. Należał do Stronnictwa Ludowego z którego został wykluczony w 1948 wraz dwudziestu trzema innymi za min. „współpracę z bandami, nadużyciami, rozbijacką robotą, szepetaną propagandą, gomółkowszczyzną itd”.

W 1949 trafił do więzienia Z obecnej perspektywy powody aresztowania brzmią jak tragifarsa. Wysłano do Nowej Soli 12 ton cebuli bez skrzynek a ta przemarzła. Uznano, że to sabotaż. Ojcu zarzucono brak nadzoru. Sąd ojca uniewinnił, a miał nawet uznać, że ojciec działał dla dobra zakładu nie dopuszczając do jeszcze większych strat. Niemniej na wolność Cheronim (?! tak „inteligentnie” zapisano jego imię) Jamiołkowski wyszedł w kwietniu 1950 roku (czyli przed rozprawą sądową ?) z „wilczym biletem”. W czerwcu 1950 roku czerwca znalazł pracę referenta w Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych, aby od połowy września 1950 roku ostatecznie trafić do PSS, był inspektorem handlowym . Zmarł w 1953 roku

Przeglądając księgi metrykalne Płonki odnotowywałem także zapisy świadczące o obecności innych krzów Jamiołkowskich, przykładowo w Roszkach Chrzczonach i Leśnych w latach 50 – tych XIX wieku Ferdynanda ożenionego z Rozalią Roszkowska, jednak tylko krótko tam zamieszkiwali, podobnie jak Franciszek i Petronela Jabłonowska w Jabłonowie Kątach w 1876 czy Józef i Waleria Jabłońska w Roszkach Leśnych i Płonce Kościelnej (lata 1901 -1908). W Płonce urodził się im min w 1908 Władysław. Po wojnie zamieszkał w Warszawie i to on prawdopodobnie tam zmarł w 1969. Na dłużej natomiast w Łapach Goździkach zamieszkali od 1880 roku Franciszek syn Andrzeja z Roszk Ziemak i Aleksandra Łapińska z Goździk..

Parafia Poryte

Stawiski

W trakcie kwerendy Łomży okazało się, że jeden Jamiołkowskich urodził się w Stawiskach. Przeszukałem internet w celu ustalenie informacji o źródłach metrykalnych i ku mojej konsternacji okazało się, że one dla Stawisk... nie istnieją. Rychło sprawa się wyjaśniła; okazało się, że do XX wieku w Stawiskach (było nie było miasteczku), mimo że był kościół (prywatny) to nie było parafii. Stawiski należały do parafii Poryte. Piszę o tym bo to i ciekawostka, a informacja może komuś się przyda.

Sama historia pobytu Jamiołkowskich w Stawiskach była krótka, jednopokoleniowa. Tam, w 1826 roku, **Antoni** Jamiołkowski (ile miał lat, skąd pochodził, ani też imion rodziców - nie wiadomo, bo akurat ten zapis ślubu jest niestety trydencki) ożenił się z Julianną Stasiewską (pisali ją także w innych dokumentach Staniszevska, aby w Łomży zostać Ostaszewską). Urodziło im się kilkoro dzieci (Róża 1826, Marianna 1828, Józef 1832 i ponownie Józef w1834) w tym wspomniany mieszkaniec Łomży **Piotr Paweł**

(urodzony a jakże 29 czerwca 1830 roku). Mieszkali zarówno w Stawiskach, jak też Zaskrodiu. W Stawiskach Antoni był zapisywany jako gospodarz, w Zaskrodiu jako szynkarz. Antoni zmarł w 1836. Julianan z dziećmi wyjechała. Około 1850 roku Piotr pojawił się w Łomży (patrz Łomża). Przekręciłem na czytniku kilkadziesiąt wcześniejszych lat wślępiając się w łacinę ale nigdzie w Porytem nie natrafiłem na ślad mężczyzn Jamiołkowskich. Są małżeństwa Rozali pewnei córki Antoniego z Wincentym Dymowskim i nieznanego pochodzenia Magdaleny z Jakubem Podlaskim. Znalazłem też zgon w 1830 roku 80 letniej Anastazji Jamiołkowskiej, żony niegdy Macieja. Pewnie była to babka, a może matka Antoniego.

Parafie Poświętne i Pietkowo

Obie te sąsiadujące ze sobą parafie Jamiołkowscy zamieszkiwali tylko epizodycznie. Min tam przez kilka lat, w folwarku Turek, w połowie XIX wieku zamieszkał Mikołaj Jamiołkowski z moich sieniutów z żoną Anna z Idzkowskich. Był tam karbowym i straznikiem leśnym. Zdecydowani częściej żenili się z pannami z parafii Poświętniańskiej. W genecece w latach 1827 – 1936 wykazanych kilkanaście ślubow , a urodzin -poza moimi sieniutam-tylko dwa zdarzenia w latach 1821 – 1912. Niestety nie zachowały się księgi wcześniejsze, niemniej nie wydaje się aby wtedy było inaczej. Natomiast parafia Pietkowo jest wobec sąsiednich (poza Waniewem) drobnoszlacheckich specyficzna. Tu dominowały duże majątki oparte na pracy poddanych chłopów.

Stąd zamieszkiwanie było epizodyczne . W miarę trwalszy charakter miał związek Jana Jamiołkowskiego z Franciszką Dominiak (ślub w Pietkowie) w 1900 roku. Pochodzenie Jan jest nierozpoznane , nazwisko Dominiak z kolei nie jest szlacheckie. Jan przez kilka lat mieszkali w Gabrysinie, Marynkach i Pietkowie. Córka Marianna w 1933 roku bierze ślub w Warszawie. Zatem w genealogii Jamiołkowskich parafie bez istotniejszego znaczenia.

Parafia Radziłów

W księgach metrykalnych Radziłowa odnaleźć można, począwszy od 1837 roku zapisy chrztów Jamiołkowskich. Wskazują one, że mieszały tam wtedy trzy pary Jamiołkowskich zapisywanych bądź jako mieszczanin gospodarz bądź mieszczanin wyrobnik. Nie wiadomo skąd przybyli. Byli to:

- urodzony około 1800 roku **Szymon** z małżonką Anną Bartlińską,
- urodzony około 1814 roku **Marcin** z małżonką Anną Węcko (Marcin zmarł w 1847 roku),
- urodzony około 1820 roku **Stanisław** z małżonką Katarzyną Leszczewską (?).

Szymon i Marcin byli braćmi (prawdopodobnie był nim także Stanisław); synami Franciszka i Maryanny z Zawistowskich. Z kolei Franciszek to prawdopodobnie zmarły w 1846 roku syn Antoniego i Barbary. Jego synem był Lepold Felicjan który trafił do Szczuczyna, był tam organistą, w 1848 roku (par. Wasosz) się ożenił a natępnie trafil do Łomży (patrz parafia Łomża).

Po kilku latach na portalu genealodzy zapoznałem się z indeksami metrykaliów parafii Radziłów, Wynika z nich,że:

-na trwałe w Radziłowie osiedli potomkowie Szymona i Anny z Bartłińskich. (Szymon zmarł w 1867 roku). Dziedziczył po nich urodzony w 1843 roku Wojciech, który ożenił się najpierw w 1872 z Franciszką Budkiewicz a w 1873 z Katarzyną Kiełczewska. Synowie z drugiego związku ożenili się: Teofil (ur w 1873) w 1897 z Zofią Jasińska a Józef (ur w 1875) w 1912 z Stefanią Brzezny.

Parafia Rutki Kossaki

W księgach sądu brańskiego znaleźć można zapisy z XVI wieku o związkach Jaworów i Jamiołków. W księgach metrykalnych Rutki Kossaków najstarsze zapisy o Jamiołkowskich dotyczą XVII wieku. Były to śluby: w 1649 Wojciecha Jamiołkowskiego z Zofią Milewską , w 1656 Andrzeja Jamiołkowskiego z Zofia Konopko z Cibor Konopek i w 1684 Franciszka Jamiołkowskiego z parafii Sokoły z Katarzyna Grącka z Górskich. Niestety nie potrafię wyciągnąć z tego związków genealogicznych. Bardzo ryzykowną hipotezą byłoby, że Wojciech z najstarszego ślubu mógłby być ojcem Andrzeja Stanisława późniejszego urzędnika ziemskiego.

Niewiele lat później w tej parafii zamieszkali relatywnie bardzo znaczni i majątni Jamiołkowscy. Zapisywani byli jako Generosus. Wyprzedzając nieco chronologię jeden z nich **Jan** był w latach od co najmniej 1725 do około 1766 Burgrabią Zambrowskim, a w Jaworach posiadał całkiem licznych pańszczyźnianych chłopów, co odnotowane jest zapisami metrykalnymi, w których Jan figuruje jako ich właściciel i burgrabia. W księgach metrykalnych Rutek Kossaków w wyniku pobieżnej kwerendy odnotowałem urodziny czworga jego dzieci: córek urodzonej w 1731 r Salomei, w 1733 Eleonory oraz synów urodzonych w 1741 r. Szymona i w 1745r. Stanisława Klemensa. Miał także syna Adama, bo zachował się zapis, iż ten zmarł w Jaworach w 1728 roku. Żoną Jana była Marcjanna Tymińska co by sugerowało, że pochodziła z Ziemi Nurskiej i to z nie byle jakich Tymińskich. Zdaje się o tym świadczyć dokument pochodzący z księgi Nurskiej Ziemskiej relacje oblaty sygn 1_17 60 k. 69v. Wpis pochodzi z rejestru wnoszonych spraw Urodzony Albanus [!] Dominik dwojga imion Tymiński s. Wielmożnego Mikołaja Stanisława Tymińskiego, podstarościego i sędziego grodzkiego zambrowskiego z zmarłej Wielmożnej Anny Sutkowskiej spółdzonej, wojski mielnicki, dziedzic dóbr Sadły w pow. nurskim i Chmiele (Pogorzele?- przyp.jj), Sasiny i Grochy w pow. zambrowskim przedłożył przed sądem manifestację przeciwko Urodzonym Marcjannie z Tymińskich i Janowi Jamiołkowskim, burgrabim [tu się odnosi do małżeństwa, urząd oczywiście męża] grodzkim zambrowskim oraz ur. Mariannie Łubiance z ur. ... Łuby ze zm. Kunegundy Tymińskiej spółdzonej oraz innym wypisanym w kopii tej manifestacji, dziedzicom dóbr Chmiele, przeciwko wszelkim zapisom, umowom, dekretem, obstając przy całości oprawy swojej matki wspomnianej Sutkowskiej, zapisanej na tych dobrach przez ojca około 30 tys., zarówno w gotówce jak i w rzeczach. Nie jest to powiedziane wprost, ale możliwe, że wspomniane Marcjanna i zmarła Kunegunda to jego rodzone siostry, wtedy bowiem mogłyby rościć sobie prawa do tej oprawy.

W tych samych księgach nurskich z 1766 roku ale w innym dokumencie wspomniany jest także Szymon Jamiołkowski.

Jan zmarł w 1773 roku w wieku 80 lat, żona Marcjanna tego samego roku w wieku 60 lat. Jan był prawdopodobnie synem Adama, który jako pierwszy pojawia się w metrykach Rutek. Jest to dokument chrztu z 1703 roku w Jaworach Franciszka syna Adama, chrzestnym był Zygmunt Jamiołkowski. Jest niemal pewne, że chodzi o Adama i jego brata Zygmunta synów Krzysztofa z Kostr Podsekowiąt (patrz parafia Wyszonki. W księgach metrykalnych w późniejszych latach natrafiłem na liczne zapisy w których Generosus Adam występuje w księgach chrztów jako właściciel swoich poddanych. Adam zmarł w 1734 roku w wieku 80 lat. Jest wielce prawdopodobne, że Adam trafił z Kostr do Jaworów w wyniku jakichś układów z Wyszyńskimi, bowiem urodzeni Wyszyńscy mieszkali tak w Kostrach jak i Jaworach. Może żoną Adama była Wyszyńska? Ów Adam zdaje się być także ojcem Jana (burgrabiego zambrowskiego). Zygmunt natomiast -ale to tylko hipoteza - był bodaj księdzem komendariszem najpierw w Kolakach (około 1704) a potem w Wysokiem Mazowiecku (około 1710).

W Jaworach zamieszkał także Generosus **Franciszek** Jamiołkowski (pewnie chodzi o wspomnianego wyżej syna Adama). Jego żoną była Eleonora Rakowska (co pozwala przypuszczać, że Jamiołkowsy z Kossaków w wyniku związków z Rakowskimi równolegle trafili do Rakowa Czach - patrz parafia Drozdowo).

W stanowiącej część zasobu Metryki Koronnej księdze Sigillat, konkretnie księdze 27 z 1752 roku, karta 231 jest zapis dotyczący Generosusa Franciszka Janiołkowskiego, który otrzymał *salvus conductus* będący giejtem królewskim zezwalającym na swobodne poruszanie się i wstrzymującym na pół roku działania prawne przeciwko niemu. Nieznane są powody; najbardziej prawdopodobne, że dostał banicję ale jednocześnie z kimś się procesował. Niestety nie ma żadnych informacji pozwalających na identyfikację owego Franciszka. Zważywszy jednak, że do MK raczej nie trafiały wpisy o byle szarakach to najbardziej prawdopodobne, że wpis ten dotyczy właśnie Franciszka syna Adama.

Franciszek i Eleonora mieli dzieci: urodzoną w 1731 Marianne Małgorzatę, w 1735 Zuzannę, w 1741 Stanisława w 1747 Jana, w 1749 Konstancję, w 1752 Franciszkę. Franciszek zmarł w 1776 roku w wieku 80 lat.

Jamiołkowsy żyli także w Czochaniach Górze. Była to para **Kazimierz** i Wiktorya Zaleska. W 1719 był ich ślub. Wiktoria była wdową. Kazimierz zapisany jest jako kawaler z Jamiołk Piotrowiąt. Nie potrafię go zidentyfikować. W odróżnieniu od poprzedników Kazimierz nie był zapisywany jako Generosus ale tylko Nobiles. Czochań Góry dotyczy intrygujący dokument. W 1729 roku zmarł tam Walenty Jamiołkowski. W akcie zgonu zdołałem odsylabizować Vice... (regens?) Varsowienis. Wszystko wskazuje, że był to ów - wspomniany przez Bonieckiego - Walenty burgrabia warszawski, który cytuję za E. Sęczys [*Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836- 1861*] w r.1721 odstąpił Grzybowskiemu uprzednio od niego nabyte d. Mostówka (woj. mazowieckie). Raczej wykluczone, aby nie posesjonaci posiadali nieruchomości w Warszawie, a Jamiołkowsy taką (a nawet trzy) na Grzybowie przez długie lat posiadali.

Zatem Kazimierz był pewnie synem Walentego. O Walentym wiadomo zaś, że wywodził się najprawdopodobniej z parafii Sokoły. Byłby zatem Kazimierz synem Walentego?

W księgach metrykalnych Rutek jest sporo zapisów chrztów dzieci wyżej wymienionych par. Nie znam powodów, ale mniej więcej pomiędzy 1750 – 1760 r już żadni Jamiołkowscy w parafii rutkowskiej się nie rodzą. To co prawie pewne nie ostali w tej parafii męscy spadkobiercy Jana. Natomiast miał miejsce w 1763 roku ślub Generosusów Eleonory Jamiołkowskiej z wdowcem Mateuszem Ożarowskim z Ożark. Niemal na pewno chodzi o Eleonorę córkę burgrabiego. Inna córka Salomea wyszła za Generosusa Franciszka Cieszkowskiego. W 1776 w parafii rutkowskiej, w Jaworach rodzi się syn Wawrzyniec Cyryl, ale w księgach metrykalnych nie ma zapisu ślubu, ani też zapisów chrztów innych dzieci. Przypadkowo dotarłem do wypisu dożywocia z akt mielnickich z 1762 roku. Franciszek i Salomea zapisują nawzajem swoje dobra na wypadek śmierci. Franciszek zapisany jest jako podstoli stężycki. Najpewniej gdzieś na południu Podlasia zamieszkali.

W metrykach parafii Rutki są zapisy licznych małżeństw Jamiołkowskich.

W 1737 Bartłomieja Jamiołkowskiego z Zofią Czochańską (dalsze losy nierozpoznane).

W 1739 Antoniego Jamiołkowskiego z Truskolasów (par. Sokoły) z Marianną Dębnicką z Dębniek. Po ślubie zamieszkali w Truskolasach.

1744 Jana Jamiołkowskiego z Magdaleną Duchnowską. Mogli zamieszkać w Bruszewie ale to tylko hipoteza.

1759 Piotra Jamiołkowskiego z parafii Sokoły z wdową Teresą (nazwiska nie wpisano) z Kapust Zambrzyck. Dalsze losy nierozpoznane.

1760 Kazimierza Jamiołkowskiego z Truskolasów Woli (par. Sokoły) z Zofią Zambrzycką z Kapust Zambrzyck. Ten Kazimierz to syn Antoniego i Antoniny ur w 1735

1763 Sebastiana Jamiołkowskiego z Truskolasów Woli z Anną Czochańską z Czochoń.

Ciekawe wydają się pokoleniowe związki Jamiołkowskich z Truskolasów Woli z parafią w Rutkach. Kazimierz i Sebastian to synowie Antoniego (ale z pierwszego małżeństwa z Antoniną Truskolaską – Maryanna Dębnicka była jego drugą żoną).

I już bez wdawania się w analizy odnotować można śluby w XIX wieku.

1819 Jakub Jamiołkowski, s. Wojciecha i Marianny z Truskolasów Woli z Krystyną Bagińska z Kapust Zambrzyck.

1819 Łukasz Trzaska z Szlas Łopiennika, wdowiec z mieszkającą w Plewkach z wdową Magdaleną Kropiwnicką z d Jamiołkowska, c Macieja i Marianny z Jamiołk Kłosów.

1848 Piotr Jamiołkowski (Łaś Targonie) s Łukasza i Anny z Franciszką Duchnowska z Duchn.

1857 Jan Duchnowski z Agnieszką Jamiołkowską, urodzona w Kolomyi c Stanisława i Salomei z Czajkowskich.

1908 Antoni Jamiołkowski (Jamiołki Piotrowięta) s Franciszka i Petroneli Jabłońskiej z Bronisławą Wiśniewską (Górskie).

Suwałki i okolice

Szukając po Suwalszczyźnie wnukowi przodków „po mieczu” (po ojcu Gałaszewski, które to nazwisko wedle mnie jest „przekręcone” od Gołaszewski) zupełnie przypadkowo natknąłem się tam na Jamiołkowskich. Najpewniej podobnie jak Gołaszewscy (i wiele innych rodów) tak i moi Jamiołkowscy, w XVIII wieku, udali się za chlebem na północ. I tak jak Gołaszewskim, tak i im pokręcono nazwisko na Jamiołka (Jemiołka, Jemiołko). Jamiołkowscy najpierw bodaj trafili do parafii Filipów. W dokumentach metrykalnych (o czym za chwilę) przywoływane jest Zusno. Miejscowość ta w XVIII wieku mogła być osiedlem strażników puszczańskich, byli oni obdarzeni wolnością osobistą i ziemią. Co ciekawe w Inwentarzach Leśnictwa Perstuńskiego są wymienieni: Tomasz Jamiołko, osocznik, 1679 we wsi Skazdub i Jan Jemiołka w 1668 we wsi Kamionka. Obaj więc niedaleko Zusna, wręcz w odległości kilku kilometrów. Tę informację uzyskałem dzięki uprzejmości Pana Grzegorza Krupińskiego, podobnie jak tę, że w spisach podatkowych z lat 1780, 1786, 1792 nazwisko Jemiołko występowało w Turówce. W 1780 roku są wymienione w osobnych gospodarstwach Antonina Jemiołkowa i Jakubowa Jemiołkowa, zapewne obie wdowy. W 1786 r., w wiosce Turówka jest zapisana pustosz po wdowie Antoniowej Jemiołko.

Na podstawie zaś mojej okazjonalnej kwerendy ksiąg metrykalnych wiadomo, że w 1811 roku w księgach suwalskich został odnotowany ślub **Mikołaja** Jamiołki. Ale świadkiem był brat **Michał** Jamiołkowski zamieszkały w Zuśnie parafii filipowskiej. W 1813 roku tenże Mikołaj z Korklin, już wdowiec, żeni się też z wdową Maryanną Arasimowicz. Był jeszcze także **Marcin** Jamiołka, który jako wdowiec z Turowa ożenił się w 1817 roku z Ewą Dąbrowską z Poddębic. Później zapisów z udziałem Jamiołków znalazłem całkiem sporo, najpierw w Korklinach i Trzcianach, potem Suwałkach.

Przejściowy ale prestiżowo istotny był pobyt w Suwałkach urzędnika rządowego Ignacego Jamiołkowskiego, urodzonego w 1797 w Jamiołkach Piotrowiętach, syna Mateusza i Eleonory z Truskolaskich (na chrzcie w Sokołach, zapisanego dwóch imion Piotra Ignacego). Ignacy wywodził się z krza *kowalaków*. Wiele o nim informacji dostarcza Suwalski Słownik Biograficzny. W Warszawie ukończył liceum i Szkołę Elementarną Artylerii i Inżynierii a od 1816 rozpoczął służbę państwową. Najpierw w Warszawie w kancelarii Królewskiego Towarzystwa Gospodarczo – Rolniczego i w Izbie Administracyjnej Dóbr Narodowych. W 1817 został przeniesiony do Suwałk gdzie został sekretarzem wydziału Dóbr Narodowych i Lasów Komisji Województwa Augustowskiego. W 1828 został pełniącym obowiązki asesora ekonomicznego okręgu łomżyńskiego w Łomży. W czasie powstania listopadowego był komisarzem obwodowym.

W 1828 roku (23 maja) w Suwałkach miał miejsc chrzest Piotra Karola , syna Ignacego i Karoliny z Zarembów. W metryce chrztu Piotra Karola zapisany jako sekretarz komorniczy województwa augustowskiego ale Ignacy w życiu pełnił wiele funkcji. W Łomży (tam w 1829 rodzi się córka Zofia, a w

1830 w Piątnicy, tuż koło Łomży, syn Henryk: obydwójce zmarli w 1833 w Piątnicy) ale przede wszystkim w Suwałkach. Do Suwałk wrócił w 1837 roku został naczelnikiem kancelarii w Rządzie Gubernialnym Augustowskim. Wspomniany Suwalski Słownik Biograficzny wymienia szczegółowo przebieg jego urzędniczej kariery w stopniach asesora i radcy, trwającej do 1857 roku. Był odznaczany min Orderem Św. Stanisława. Zwolnił się „na własne żądanie z powodu słabości zdrowia”. Ignacy zmarł w Suwałkach 27 października 1858. Zapisano emeryt był radcą Rządu Gubernialnego w Augustowie, lat 62, pozostawił owdowiałą żonę Julię z Mackiewiczów Jamiołkowską Bowiem kiedy Karolina zmarła (było to w 1839) w 1841 (będąc już sekretarzem jeneralnym rządu gubernialnego augustowskiego) w Suwałkach ożenił się z Julią z Mackiewiczów, wdową po Feliksie Zaruskim, zmarłym w 1835 roku. 30 letnia wtedy Julia urodziła się w Krasnym Siole, gub mińska z Jana i Teodory.

Syn Ignacego Karol Piotr (w tej kolejności zapisano w dokumencie, podobnie było w przypadku jego ojca Piotra Ignacego, który także używał drugiego imienia z chrztu) ukończył Instytut Agronomiczny w Warszawie; w 1855 zawarł związek małżeński w Białej (Podlaskiej przyp.jj) z Feliksą Pelagią Katarzyną Kirkor. Karol Piotr zapisany jest jako „tłomacz Biura Naczelnika Powiatu Bielskiego” , 18 letnia panna to urodzona w Lublinie córka Feliksa Kirkora, (nadzorca szkół Powiatu Bialskiego) i Celestyny z Dulębów.

Miałem okazję zapoznać się z zespołem .archiwalnym akt „osobistych” Karola. Większość dokumentów to urzędnicze korespondencje i pisma urzędowe ale są też takie, które dostarczają informacji biograficznych. Z Listy stanu służby Sekretarza Biura Naczelnika Powiatu Bialskiego ułożonej w Białej 13/25 lutego 1860 dowiedzieć się można, że Karol syn Ignacego stanu szlacheckiego, wyznania rzymskokatolickiego, majątku nie ma, ukończył 5 klas gimnazjum w Suwałkach, w styczniu 1846 roku „wszedł do służby wojskowej”, najpierw jako „żołnierz” (najpewniej był to rodzaj przeszkolenia – przyp.jj) a wkrótce podoficer sybirskiego Liniowego Batalionu. W 1852 roku został zwolniony ze służby wojskowej i został aplikantem Rządu Gubernialnego Augustowskiego, w 1854 otrzymał posadę tłumacza (w oryginalnej pisowni tłumacza) pism rosyjskich w Biurze Naczelnika Powiatu Bialskiego, a w 1857 został mianowany na Sekretarza Biura Powiatu Bialskiego. Na wymieniony wyżej ślub otrzymał z urzędu pozwolenie. W zespole są informacje ile zarabiał, o pożyczkach jakie brał, że miał córkę Michalinę, która urodziła się we wrześniu 1856. Mieli jeszcze urodzonego w 1857 syna Hieronima Ignacego.

Ale bodaj najcenniejsze informacje dotyczą jego udziału w powstaniu styczniowym. Zarządzenie Naczelnika Siedleckiego Wojennego Oddziału z marca 1864 wymienia Piotra (tu użyto tego imienia) Jamiołkowskiego starszego sekretarza Biura Naczelnika Powiatu Bialskiego jako jednego z dziesięciu podejrzanych o spiskowanie; ich nazwiska widniały na liście (sporządzonej sporo wcześniej przyp.jj), znalezionej u właściciela z Pruszewa Oborskiego (w internecie znalazłem informację, że Oborski został rozstrzelany w Siedlcach już w listopadzie 1863).

W książce Henryk Cederbauma: Powstanie styczniowe. Wyroki audytoryatu polowego z lat 1863, 1864, 1865 i 1866; Warszawa – Lublin – Łódź – Kraków 1917 jest więcej informacji, tu cytaty:

• „Są wątpliwości (sommenja) czy ksiądz Jan Radziszewski, dymisjonowany sztabs - rotmistrz Gustaw Tarczewski, szlachcic Henryk Michałowski i urzędnik Piotr Jamiołkowski nie brali udziału w organizacji powstańczej i dlatego Audytorjat postanowił zesłać ich na mieszkanie do wewnętrznych gubernji Cesarstwa wedle uznania ministra spraw wewnętrznych z nadmienieniem, że trzej pierwsi pozostać mają na wygnaniu do czasu uspokojenia kraju.”

• „Wiele raportów składanych Naczelnikowi Województwa, między innymi raport Naczelnika Powiatu Bialskiego, w którym mają wymienione nazwiska osób należących do tamtejszej organizacji, i tak: za pomocnika Naczelnika powiatu ma być podany ob. Wawrowski; referentem policji ob. Jamiołkowski; skarbu ob. Buchowiecki; dostaw wojskowych Tarczewski — okręgowymi obywatelami: Boże, Michałowski, kanonik Radziwiński. (Czy nie Radziszewski? przyp. wyd.).”

• „Wobec tego Audytorjat postanowił: Januszyńskiego oddać pod sąd na miejscu obecnego jego pobytu, Budziszewskiego, Bindla i Jamiołkowskiego osądzić po ich ujęciu, Herbstowi zaś zaliczyć czas przebyty w więzieniu i oddać go pod dozór policji.

Wyrok z dnia 26 listopada, confirmowany 16/28 listopada 1865 r.”

O udziale Piotra Karola w powstaniu pisze także Józef Tomczyk: Organizacja cywilno – wojskowa powstania styczniowego w Lubelskim i na Podlasiu; Rocznik Lubelski 6 / 1963, strona 7 – 70.

„Oborski zeznał również, że w piwnicy jego domu zakopano skrzynię z dokumentami kancelarii Rawicza. W niej władze śledcze miały znaleźć raport naczelnika pow. bialskiego (prawdopodobnie Felicjana Tamowskiego), gdzie jakoby wymienił nazwiska podległych mu urzędników: Franciszka Wawrowskiego, swego pomocnika, Piotra Jamiołkowskiego, referenta policji, Władysława Buchowieckiego, referenta skarbu, Gustawa Tarczewskiego, dostawcę wojskowego oraz Medarda Rose, Henryka Michałowskiego i ks. kanonika Jana Radziszewskiego.”

Ale Karol Piotr nie został zesłany ani osądzony. Zmarł bowiem wcześniej, 18 września 1865, o czwartej rano. Akt zgonu spisano 20 września w Białej; bardzo lapidarny (pogrzeb widać był cichy, w tajemnicy), świadkami byli jedynie organista i dziad kościelny. Prawdopodobnie wcześniej się ukrywał. Wkrótce w grudniu 1865 roku w Warszawie umarła jego żona Feliksa, zapisana jako wdowa przy matce zostająca (zmarła w szpitalu ewangelickim przy Karmelickiej).

Parafia Szumowo

(z wzmiankami o Jasienicy i Puchałach)

Jamiołkowsy pojawiają się tu przed 1837 rokiem. Wtedy to w Kolonii Srebrny Borek, z **Jana** i Anny z Moykowskich, rodzi się Zofia. Jan w akcie metrykalnym był zapisany jako rolnik, niemniej później częściej wymieniany jest jako gospodarz czynszowy. Srebrny Borek był jedną, z dosyć sporej liczby, miejscowością, która po roku 1795 i III rozbiórce Polski stała się, w ramach Prus Nowoschodnich (*Neuostpreußen*), terenem niemieckiej kolonizacji. **Jan** urodził się w 1796 roku w Porośli Wojsławach (chrzest w Jabłoni), był synem Marcina i Małgorzaty, z kolei Marcin wywodził się z Truskolas Starych, urodził się tam w 1767 roku, a rodzicami byli Wojciech i Magdalena (z wielkim prawdopodobieństwem była to linia *kowalaków*).

Jan ożenił się w 1819 roku w Kobylinie z Anną Moykowską. W 1818 roku w Moykach urodził się im Wincenty, natomiast kolejne dzieci w Truskolasach Woli (w 1821r. Maciej, w 1823 Jan, w 1825 Józef i w 1827 Karolina Weronika). Jan zanim przeniósł się do Szumowa zamieszkiwał także w Spałach (parafia Jabłoń Kościelna). Jan po śmierci, w 1859 roku, Anny ożenił się w 1860 roku z Eleonorą Magdaleną Chmielewską, ale wkrótce, bo w 1861 roku, zmarł.

Najlepiej rozpoznane są losy Wincentego, wraz z rodzicami trafił do parafii szumowskiej do Srebrnego Borku. W 1841 roku w Puchałach ożenił się z Antoniną Baczewską. Gdzie mieszkali? nie wiadomo. W latach 60 tych pojawiają się w **parafii Jasienica**.

W 1866 roku w Jasienicy, zmarła Antonina. Ich córka Cecylia wyszła w 1873 za Władysława Spodniewskiego i zamieszkała w Jasienicy (ich córka Stefania kuśnierka w 1924 wyszła w Warszawie par. Św. Trójcy za ślusarza Jana Dąbrowskiego). Po zgonie Antoniny Wincenty ożenił się (gdzie nie wiadomo) z Karoliną Żyłowską (Żyła?). Wkrótce związek owocuje chrztaami: Franciszek (1867), Baltazar (1870), Bronisława (1875, zm. 1882) i Feliksa (1878) i Jamiołkowscy zakorzeniają się w Jasienicy. W 1892 roku Wincenty zmarł ale potomkowie tam osiedli.

Franciszek ożenił się w 1889 z Apolonią Szaflicką. Ich dzieci to: Bolesława (1890), Stanisław (1892), Antonina (1894, zm. 1942), Jan (1896, żona Apolonia, zm. 1979), Bronisława (1898, zm. 1905), Helena (1900), Stefania (1902, zm. 1903), Antoni (1904, zm. 1944 obóz?)

Baltazar ożenił się (gdzie? nie wiadomo) z Władysławą Godlewską. Ich dzieci to: Józef (1900), Anna (1902, zm. 1902), Feliksa (1904), Natalia (1908), Jan (1911, zm. 1994), Stanisław (1914, żona Helena, zm. 1986), Waław (1917, zm. 1991)

Feliksa wyszła za mąż w 1897 za Władysława Puchalskiego.

Niemniej - choćby jako ciekawostki - odnotować trzeba, że wcześniej, bo 1844 roku w Jasienicy zmarł, jako syn nieznanych rodziców, inny, wtedy 25 letni Wincenty Jamiołkowski, który był owczarzem. A jeszcze wcześniej w 1809, w Nieskórzu zmarła Magdalena Jamiołkowska, żona Wojciecha Jamiołkowskiego, który ten zgon zgłaszał, dworskiego pastucha. Wreszcie, już później w 1862 narodziny Wincentego syna 42 letniego gospodarza z Jasienicy Pawła Jamiołkowskiego i jego 40 letniej żony Antoniny Baczewskiej. Ten dokument jest dla mnie niezrozumiały, podejrzewam że zawiera błędy. Pewnie pomieszano imię ojca i dziecka.

I wracając do **Szumowa**

Wraz z rodzicami do parafii Szumowo trafił także **Maciej**, który, w 1854 roku, ożenił się z Katarzyną Maciejewską. Było to na pewno przed 1838 rokiem, bowiem wtedy, w Srebrnym Borku, Janowi i Annie urodził się syn **Ludwik**, który w 1857 roku ożenił się w Puchałach z Teklą Szeligowską (zmarła w 1904 w Rembiszewie Sudziankach, par. Kołaki, wdowcem pozostawiła męża Ludwika). Wcześniej mieszkali w Kolonii Srebrny Borek. Ich córki wyszły za mąż: Bolesława w 1895 za Franciszka Włostowskiego z Kaczyna Starego, a Aleksandra, tego samego roku, za Apolinarego Krajewskiego z Szumowa.

Z kolei brat Ludwika **Maciej** osiadł w Ostrożnem, mieli córkę Józefę, która w 1891 wyszła za Józefa Bączyka (,źr. geneteka), Maciej zmarł w 1894, wedle zapisu aktu zgonu miał 70 lat. Wdowa po Macieju Katarzyna rodziców niewiadomych zmarła w 1916 roku w Ostrożnem w wieku jak zapisano 80 lat. Dzięki portalowi katalog szlachty odkryłem że Jamiołkowscy w Srebrnym Borku mieszkali w końcu XIX wieku; tam rodzą się dzieci Antoniego, właściciela cząstkowego i Magdaleny Ołdakowskiej. Czyim synem był Antoni? nie badałem.

Krótko w Ostrożnem mieszkała również para **Paweł** i Antonina Godlewska. Paweł był synem Jana i Anny, zmarł w 1897 w Ostrożnem w wieku 75 lat.

Natomiast w parafii w Puchałach - poza wspomnianymi wyżej dwoma ślubami – w latach 60 – tych zamieszkał jeden z moich *Sieniutów* **Michał** syn Benedykta. Był w Wyrzykach wyrobnikiem, w 1864 roku ożenił się z wdową Anną z Lutostańskich Milewską. Po jej śmierci (w 1869) wraz z ur.w 1865 synem Stanisławem przeniósł się do Warszawy. Do parafii Puchały (jako małżonka Władysława Kulikowskiego) trafiła także Zofia Jamiołkowska z Kopic Lipnika (par. Kobylin) córka Mikołaja i Albertyny z Hermanowskich (ślub w Kobylinie w 1893) .

Parafia Topczewo (a także w związku z Zuzelą)

Pierwszy zapis o związkach Jamiołków z parafią topczewską pochodzi z 1582 roku księga 17 Kopicjana krakowskie s 392 Jakub ol Mikołaj Jamiołka de Łukawica. Jakub wywodził się z krza *Mitkowiczów* z Jamiołk Piotrowiąt. Prawdopodobnie w Łukawicy zamieszkał bo nie ma o nim wzmianek w dokumentach dotyczących Jamiołk. Natomiast do Jamiołk wrócił najpewniej syn Jakuba Marcin. W każdym razie w Łukawicy nie notuje się przez długie lata Jamiołkowskich. Niemniej jest ślad, że nadal posiadali tu ziemię. To pochodzący z 1654 roku akt sprzedaży przez Kazimierza z Jamiołk Piotrowiąt.

Następni Jamiołkowscy pojawiają się w Trzeszczkowie w parafii Wyszki. Było to w 1600 roku. W księgach sądowych jest kilka zapisów świadczących o związkach Jana i Wincentego, synów Macieja z Jamiołk Kowali z Trzeszczkowskimi. Obaj zamieszkali nawet w Trzeszczkowie, a Jan olim Maciej de Trzeszczkowo mieszkał tam jeszcze w 1621 roku⁴⁸⁴

Ponownie, tym razem na trwałe, Jamiołkowscy związali się z Łukawicą. Pojawili się tu w drugiej połowie XVII wieku. Pierwsze o nich zapisy w księgach grodzkich brańskich to rok 1684 *inter Jamiołkowski conjuges Aduitalitas*⁴⁸⁵ dotyczący planowanego małżeństwa Tomasza niegdy Kazimierza z Jadwigą córką Stefana Brzozowskiego. Rok później urodziła się im córka Katarzyna, a w 1688 syn Wawrzyniec (zapisano przydomek Sęczuk).

484 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 108, skany 158 i 843 - 844.

485 NIAB grodzkie brańskie F1708 —53 sk 750

Uzupełnieniem tej wiedzy jest dokument z 1697 roku (NIAB 1708 -199, sk.221 b) w którym Tomasz dziedzic dóbr Jamiołki i Łukawica darował Józefowi , bratu swemu rodzonemu i jego potomkom dobra swe nazwane Jamiołki w ziemi bielskiej, powiecie brańskim leżące po rodzicach swoich i innych osobach, tak jak się mają w swoich granicach.

W taryfie pogłównego z 1692 roku zapisany jest P. Jamiołkowski z żoną *sine bobus* czyli bez wołu (wołów) co znaczy, że był biedny i dlatego mógł płacić mniejszą stawkę pogłównego.

Tomasz (1) był synem Kazimierza po Pawle, z Jamiołk Piotrowiąt, żył długo, bo znalazłem o nim zapis z 1722 roku, że był chrzestnym u ekonoma Falkowskiego z Zawyk.

Następnie w zapisach metrykalnych pojawia się para **Wawrzyniec** (1.1) i Teofila Płońska. Wynika stąd, że dziedzicem po Tomaszu był właśnie Wawrzyniec. Urodziły się im następujące dzieci: Marcin (1721), Jan (1732), Mateusz (1735), Wojciech (1737), Agnieszka (1740), Kazimierz (1743)

Spis z roku 1775 wymienia część pp Kazimierza i Wojciecha Jamiołkowskich. Byli synami Wawrzyńca. Księgi metrykalne poza jego urodzinami nie odnotowują Kazimierza (bo zmarł w 1779 roku) a jedynie **Wojciecha** (1.1.1) i jego żonę Franciszkę Zaleską (ślub w 1773). Mieli liczne potomstwo: Mikołaj (1773), Józef (1775) . Marcjanna (1776), Maciej (1778), Jan (1780), Brygida Jadwiga (1782, zm.1786). Wojciech zmarł w 1784 r. W spisie podatku podymnego z 1790r. w Łukawicy jest zapis sukcesorzy po Wojciechu Jamiołkowskim. Owymi sukcesorami byli urodzony w 1775 r **Józef** (1.1.1.1) i urodzony w 1773 r. **Mikołaj** (1.1.1.2). Józef ożenił się w 1797 z Marynną Górską, natomiast Mikołaj z Maryanną Szymborską (w 1805).

Po Józefie (1.1.1.1) dziedziczył, ur. w 1800 r., **Marcin** (1.1.1.1.1) który ożenił się z Katarzyną Górską. Józef miał ponadto synów: Jana i Stanisława (ale wedle spisu skarbowego z 1845 roku Jan i Stanisław wpisani są jako osoby w Łukawicy nieobecne). Marcin z Katarzyną mieli następujących synów: Wawrzyńca (ur.1830), Klemensa (1832) i Tomasza (1839)

Po Mikołaju (1.1.1.2), dziedziczył urodzony w 1807 r., Franciszek (1.1.1.2.1), który ożenił się z Weroniką Łuczaj. Mieli syna Konstantego (ur w1839) i Feliksa.

W *Księżce dla zapisywania oddawanych Dziesięcin snopowych Topczewskiego Kościoła* z lat 1845 - 1855, ze wsi Łukawica zapisanych jest dwóch Jamiołkowskich. Szl. Marcin Jamiołkowski oddawał po 4 snopy żyta i 4 snopy owsa od 1845 do 1855 r. Szl. Franciszek Jamiołkowski oddawał też po 4 snopy żyta i owsa ale tylko w latach 1845 - 1846 i 1851 – 1855 ⁴⁸⁶

Zachowały się b. liczne spisy parafian topczewskich. Spis z 1843 roku wymienia w Łukawicy pod numerem 35 zmarłego już tego roku Mikołaja, syna Franciszka (33 lata) z żoną Weronika (33), synów: Konstantego (3), Feliksa (1); córki: Maryannę (10, Anielę (6), Franciszkę (4) . Natomiast pod nr 36: Marcina (42) z żoną Katarzyną (35), synów: Wawrzyńca (16), Klemensa (8), Tomasza (4); córki: Bogumiłę (15),

Anastazję (5, zmarła w 1848), Wiktorię (2); 1848 urodził się jeszcze syn Antoni ale po kilku tygodniach zmarł.

Wedle spisu ludności w parafii Topczewo w 1854r. w Łukawicy nadal żyły dwie rodziny Jamiołkowskich. Pierwsza Marcina (54 lata) i Katarzyny (52); ich dziećmi byli Klemens (lat 17), Tomasz (15), Wiktoria (14), Anna (12). W spisie nie jest odnotowany w spisie z 1843 Wawrzyniec (służył zapewne już w wojsku). Druga rodzina Franciszka (49) i Weroniki (48) ich dziećmi byli; Marianna (23), Aniela (18), Franciszka (17), Konstanty (14), Michalina (11).

Spis parafialny parafii Topczewo z 1859 wymienia nadal dwie rodziny, druga już bez Marcina:

1. Franciszek Jamiołkowski – 55, Weronika żona – 50, Konstanty syn – 20, Aniela córka – 22, Franciszka córka – 18, Michalina córka – 8;

2. Klemens Jamiołkowski – 27, Tomasz brat – 18, Anna siostra – 15, Wiktoria siostra – 16, Katarzyna matka – 53

Po 1848 roku w księgach metrykalnych parafii topczewskiej nie znalazłem żadnego zapisu chrztu gdzie by występowało nazwisko Jamiołkowski ?! (Natomiast -ale to już po latach praktykowania genealogii- znalazłem ich ślad w rosyjskiej Heroldii w RGIA. Piszę o tym w części I.7). Dziwne, aby naraz dwie pary opuściły ojcowiznę. Brak „rewolucyjnej czujności” sprawił, że nie pojechałem na miejsce do Łukawicy. Niemniej - gdybym losy wszystkich Jamiołkowskich sprawdzał to moje życie upływałoby w podróży.

I pewnie trwałbym w tym przeświadczeniu do dziś gdyby nie przypadek. W trakcie spotkania w Piotrowiętach z jednym z Jamiołkowskich *Piecków*, kiedy opowiadałem o swoich poszukiwaniach Jamiołkowskich po innych parafiach, wspomniałem, że w Łukawicy byli ale wyginęli. Przysłuchujący się tej rozmowie zięć Pana Tadeusza wtrącił: *a skąd, ja jestem z topczewskiej parafii, nie wyginęli, mieszkają w Łukawicy, tylko im nazwisko zmienili na Aniołkowski*.

Łukawica to wieś, którą dotknęły dramatyczne okoliczności. W październiku 1863 roku spalono ją w odwet za pomoc, której mieszkańcy udzielali powstańcom styczniowym. Kozacy z oddziałów pułkownika Borejszy i majora Baneckiego otoczyli okolicę Łukawica 20 września (2 października) 1863, piechota pojawiła się o 15:00. Mieszkańcy zostali aresztowani, rozpoczęła się konfiskata mienia. 23 września (5 października) o godz 7 po południu okolica została spalona. Łuna była widziana nawet w Bielsku .

Okolo tygodnia mieszkańcy przebywali w areszcie w Bielsku, gdzie zabrano mienie mieszkańców, a następnie w Grodnie. Stamtąd przewieziono ich koleją do Petersburga (łącznie 130 osób), Wilna (łącznie 21 osób), a następnie rozesłano do wskazanych guberni.

Wiedza o ich losie była powszechnie nieznaną, przynajmniej dla mnie. Do roku 2021 obracałem się bardziej w sferze mitów niż faktów. Jako domyślne miejsce zsyłki wymieniano Sybir, ponoć Tobolsk. Albo, że jeden z Jamiołkowskich Tomasz ocalał z obławy, mieli go rzekomo wywieźć chłopci furmanką przysypanego obornikiem.

W końcu 2021 roku otrzymałem informację od Pana Tomasza Danileckiego z białostockiego Muzeum Pamięci Sybiru o dokumentach znalezionych w archiwum grodzieńskim. Na liście zesłanych z zaścianka szlacheckiego Łukawica w powiecie bielskim byli: Jamiołkowski Klemens s. Marcina, 37 lat, brat Tomasz 35 lat, siostra Anna, lat 24, ich matka Katarzyna, lat 65 (ojciec Marcin zmarł w 1856 roku), a z drugiej rodziny Jamiołkowskich, Konstanty s. Franciszka, lat 33, siostry Aniela, lat 25 i Michalina lat 10 oraz matka Weronika, lat 67 (ojciec Franciszek musiał umrzeć wcześniej, ale nie znana jest data zgonu). Jako miejsce zsyłki wymieniona była gubernia astrachańska.

Spis parafialny parafii w Topczewie z 1872 roku nie wymienia w Łukawicy Jamiołkowskich. Natomiast wymieniony jest 31 letni Paweł Iwanow Miałkowski ale to jeden z osiedleńców, niewykluczone że z Jośk lub Hodyszewa bo tam zamieszkiwali unicy o tym nazwisku (pisani również Miałchowski). W tym spisie w parafii topczewskiej pojawia się także zapis Aniela Jamiołkowska lat 25 ale nie była ona –co pewne – związana z Jamiołkowskimi z Łukawicy.

Intensyfikacja poszukiwań w 2021 roku sprawiła, że dzięki pomocy życzliwych ludzi dotarłem do opracowania, które od 2016 roku jest w internecie i zdaje się jest prawie nieznanie. W wydawanym przez Uniwersytet Warszawski Przeglądzie Środkowo – Wschodnim w tomie 1 z roku 2016 w rozdziale Tożsamość w kręgu kultury szlacheckiej od strony 101 do strony 121 ukazał się artykuł pt. Дэпартаваныя са шляхецкіх ваколіцаў ў „аддаляныя губерні Расіі „ падчас Студзенскага паўстання 1863–1864 г., którego autorem jest Вячаслаў Швед. Jeszcze bardziej przydatne jest opracowanie innego białoruskiego historyka Aleksandra Radziuka - „паўстанне 1863–1864 г. у лёсе жыхароў пяці шляхецкіх ваколіц”. Zawierają mnóstwo informacji.

Zesłano 42 rodziny (29 szlachty, 1 żołnierza, 1 pokojówki, 9 chłopów, 2 pograniczników akcyzowych). Zdecydowaną większość do guberni samarskiej, a dziewięć do gubernii astrachańskiej. Oprócz Jamiołkowskich do tej gubernii zesłano także rodziny: Brzozowskiego Józefa, Falkowskiego Jana, Olędzkiego Jana, Drągowskiego Franciszka, Zaleskiego Aleksandra, Markowskiego Franciszka i Łapińskiego Andrzeja.

W białoruskich i rosyjskich archiwach można znaleźć szczątkowe informacje o zesłańcach. Przykładowo o Konstantym; w 1865 roku pytał on z miejsca zesłania „nie wiadomo, co wskazany pułkownik [Borejsza] zrobił z 7400 rublami w gotówce, zbożem za 800 rubli, 12 końmi, 11 krowami mlecznymi, cielętami, wołami i srebrnymi łyżkami stołowymi za 56 rubli”, a dalej jest informacja o Konstantym - „po pożarze wraz z siostrami i matką został zabrany zupełnie nago i zesłany na łaskę i nielaskę do guberni astrachańskiej”. Nie znam kontekstu tych jego wypowiedzi ale to znaleźć można w НИАБ Гродно ф.1.оп.34.д.456.л.142.

Szczęśliwie o ich pobycie na zesłaniu mam kilka informacji z Archiwum w Astrachaniu. Czas na kwerendy w rosyjskich archiwach, w roku 2022, nie był niestety fortunny (wojna na Ukrainie). Moja

kwerenda jest daleka od kompletności, chodziło mi głównie o potwierdzenie ich tam pobytu. Informacje pochodzą z fondu 1-11-522.

Nie wiadomo kiedy tam trafili. Na pewno byli już tam w listopadzie 1864. Wynika to z petycji jaką Katarzyna skierowała 11 lutego 1865 roku do Gubernatora. Pisze ona

W minionym roku 1864 ja, wraz z moimi dwoma synami Klemensem i Tomaszem oraz córką Anną, zostaliśmy na rozkaz rządu deportowani z obwodu bielskiego do powierzonej Waszej Ekscelencji prowincji astrachańskiej i do 28 grudnia przebywałam we wsi Zenzeli (obecny obwód Limański przyp.jj) w okręgu Astrachań.

W wyniku nowego rozkazu od wyższych władz moja rodzina i ja zostaliśmy wysłani z Astrachania do prowincji Perm, ale przybywszy 22 stycznia do miasta Czerny Jar, dotarł dla mnie nowy i smutny rozkaz, który zmusił mnie zwrócić się Waszej Ekscelencji z prośbą o pomoc.

Z nieznanymi mi powodów, po przybyciu do miasta Czerny Jar, szef zespołu obwodu czarnojarskiego, kapitan Korepanow, oznajmił mi, że w wyniku otrzymanego rozkazu ja, wraz z moim najmłodszym synem Fomą i córką Anną, powinnam wrócić do miasta Astrachań, a mój najstarszy syn Klemens powinien udać się do miasta Perm, i że deportacja nastąpiła przez pomyłkę astrachańskiego departamentu policji.....Ośmielam się pokornie prosić Waszą Ekscelencję o odeskortowanie mnie z moim najmłodszym synem Tomaszem i córką Anną do Prowincji Permskiej do mojego syna Klemensa, który w dolegliwościach mojego najmłodszego syna Tomasza służy jako jedyne wsparcie dla mojej rodziny.

Co było dalej? –nie mam dokumentów ale zważywszy, że do Ojczyzny wracali z guberni astrachańskiej to by świadczyło, że do permskiej guberni nie trafili, zaś Klemens do nich z powrotem dołączył. Na marginesie gubernia permska uchodziła z lepszą do przeżycia, do niej trafiła większość lukawiczian. Delta Wołgi bowiem to teren depresji i surowego klimatu; mnóstwo wysepek, moczarów porośniętych trzcina, piaszczystych łąk, starorzeczy i jezior. W zimie przez okres do 3,5 miesiąca delta pokryta jest lodem. W tamtych czasach i wiosną poziom wody w delcie wzrastał tak mocno, że ok. 40% jej powierzchni przez 4-5 tygodni pozostawało pod wodą, a 20% nawet do 3 miesięcy.

Jakie były dalsze losy nie wiadomo. Nie mam też dokumentów potwierdzających losy rodziny Konstantego. Do Królestwa wracała także z guberni astrachańskiej. Wiele wskazuje, że trafili do wsi Michajłowka. Za tym by świadczył zapis zdarzenia we wsi Michajłowskie gdzie spośród z wielu tam osiedlonych Polaków: Konstantin Stankiewicz i Konstantin Emelkowski (najpewniej błąd piszącego bo wskazuje że to Jamiołkowski), szukając środków na wyżywienie swoich i bliskich, wynajęli miejscowego chłopca Andrieja Korniewa, aby pojechał z nim i innymi chłopami wołami do guberni stawropolskiej po towary. Zostało to zgłoszone policji rejonowej, która po ich powrocie do wsi ustanowiła nad nimi najściślejszy nadzór, grożąc karą i wygnaniem w przypadku powtórzenia takich nieobecności

Zesłańcom pozwolono na powrót po kilku latach. Tu fragment pewnego pamiętnika- *Po pięciu prawie latach, bo w pierwszej połowie 1868 r., gdy przekonano się o zupełnej niewinności Lukawiczianów, biały, nad Polską, Litwą i Rusią panujący uzurpator, raczył najlaskawiej rozkazać, ażeby wszystkich jeszcze*

niewymordowanych Łukawiczanzów (z których zaledwie pozostała połowa) wrócić do kraju, utwierdzając się atoli na przyjętej i ustanowionej przez siebie zasadzie, ażeby na Litwie nie było Litwinów, a w Polsce i Rusi Polaków i Rusinów – najlaskawiej w wielkim, niezrówanem miłosierdziu swoim, raczył nie dozwolić wracać ich na Litwę, tylko do zagrabionego Królestwa Polskiego. Na prośby nieszczęśliwych wróconych z Syberii dozwolono im w Warszawie obrać sobie na stałe mieszkanie Augustowską gubernię, a mianowicie okolice Wysokie Mazowieckie.

W rzeczywistości pierwsi wrócili nieco wcześniej. W grodzieńskim NIAB jest tego ślad, informacja o zaświadczeniach urzędu gubernatora astrachańskiego dla Klemensa i Konstantego, że 17 maja 1867 r. przesiedlili się do Królestwa Polskiego (NIAB w Grodnie, fond 1, opis 6, dieło 507, karta 52). Wszystkie rodziny zesłane do gubernii astrachańskiej otrzymały 17 maja 1867 roku zgodę na przeniesienie się do województwa augustowskiego (zmieniającego akurat nazwę na gubernia łomżyńska).

Wcześniej, przez długi czas miałem tylko szczątkowo rozpoznane losy powracających zesłańców. Na portalu katalog szlachty znalazłem następujący biogram: *Klemens Jamiołkowski Wojny Piecki syn Marcina, zamieszkały w Wojnach Pieckach, parafia Dąbrówka. Za udział w Powstaniu zesłany w głąb Rosji. Powrócił we wrześniu 1867. Jest to niewątpliwie urodzony w 1832 roku w Łukawicy syn Marcina i Katarzyny Górskiej. Był tam krótko; w latach 70 tych pojawia się wraz z bratem Tomaszem w w Godlewie Milewku (parafia Zuzela).*

Znalazłem także ślad powrotu Michaliny, córki Franciszka i Weroniki. Dowodzi tego akt ślubu z 1877 roku w Warszawie ze ślusarzem Stanisławem Zajkowskim. W nim Michalina zapisana jest jako służąca, a rodzice nie żyją. Ale poza tym aktem ślubu nie znalazłem w Warszawie innych dokumentów metrykalnych. Nie znalazłem także dokumentów potwierdzających ślady powrotu brata Konstantego, matki Weroniki i siostry Anieli.

Najwięcej wiedziałem o Tomasz, który miał rzekomo uniknąć zesłania. Jakie są źródła tej rodzinnej legendy? tego nie wiadomo, w rzeczywistości był zesłany, trafił do Zuzeli gdzie ożenił się w 1871 roku z Eufemią Godlewską i zamieszkali w Milewku koło Zuzeli. Ze świadectwa do ślubu wynika tylko, że po powrocie zamieszkiwał w Chorzelach koła Zambrowa i był synem zmarłego Marcina i żyjącej Katarzyny. Ich dzieci to (podstawowe informacje od Pani Zofii Frankowskiej):

Józef ur.1872, zm. 1873

Władysław ur. w 1874r. Jego chrzestnym był brat Tomasza Klemens. Po ukończeniu technicznej szkoły kolejowej pracownik przy budowie i utrzymaniu kolei w Mandżurii wyjechał do Chin, rodzinę odwiedził jeden raz.

Czesław Ignacy ur. 1877 r. – zmarł w 1945r. (gospodarz w Godlewie – Plewach). Jego żoną była Stanisława Żelazowska. Mieszkali w Godlewie Miernikach. Ich dzieci: Adam Feliks (ur.1906, śl. Teofila Godlewska, zm. 1950), Zuzanna Janina (ur.1907, zm 1925), Wiktor (ur.1909, zm.1911), Waclawa (ur.1910), Franciszek (ur.1913, śl.Czesława Siennicka, zm. 1964), Genowefa (ur.1916, zm w 2003), Marianna Teresa (ur.1918), Stanisława (ur.1920), Kazimierz (ur.1922, zm 1926), Jadwiga (ur.1924).

Jan Serwacy Jamiołkowski ur. 1879 r. ożenił się z Antoniną Grodzką, zmarł w 1932 r. (gospodarz w Milewku).. Jan Serwacy uczestniczył w I wojnie. Informacje z dokumentu w gwar.mil.ru - Ямелковский Ян Томашевич, bombardier z twierdzy Osowiec lat 37 chory , 17 .10. 1914 trafił do szpitala w okolicach Moskwy (Kubinka) przez Połock, Ich dzieci: Stanisława Zofia (ur. 1912), Kazimierz (ur.1914), Bolesław Jan (ur.1916, zginął 28.12. 1940 w łagrze Siewżeldorąg Komi), bliźniaczki Halina i Julia (ur i zmarłe w 1922) , Franciszek Tadeusz (ur.1924??, zm 1985 w Kobyłce), Zygmunt (ur.1926, zm.2006 w Kobyłce) a także troje innych o których nie mam informacji metrykalnych: Stanisław (ożenił się miał troje dzieci: syna Piotra oraz córki Halinę i Teresę), Włodzimierza i Eugenię.

Marianna ur.1882, zm.1886

Edwarda Stanisław (ur.1884)- wedle rodzinnego przekazu zginął na wojnie w 1914r. W rosyjskich archiwach w internecie gwar.mil.ru jest dokument Емилковский Эдуард Proskurowski graniczny pułk, ranny 23.08.1916. Zapisano że pochodził z gminy ostrowskiej. Jeśli tak to mógł to być Edward syn Tomasza i Eufemii Godlewskiej.

Leokadia – ur. 1887r. Zmarła w 1941r. (wysłała za mąż za Franciszka Żelazowskiego, zamieszkała w Żelazach nad rzeką Brok).

Tomasz i Eufemia zmarli tego samego 1921 roku, w Godlewie Plewkach.

Czy i kto z Jamiołkowskich powrócił do Łukawicy? Intrygująca jest zbieżność nazwisk Jamiołkowskich którzy w Łukawicy żyli i Aniołkowskich którzy tam zamieszkali w końcu XIX wieku. Kluczem do wyjaśnienia była informacja (NIAB w Grodnie, fond 1, opis 8, dieło 594) z 1881 r., że były zesłaniec polityczny Klemens Jamiołkowski s. Marcina mieszkający we wsi Godlewo-Milewsk (ek) w gub. Łomżyńskiej zwrócił się do gubernatora warszawskiego z prośbą o zgodę na powrót do Łukawicy. Ten przesłał ją do gubernatora grodzieńskiego. Z treści korespondencji wynika, że na podstawie Okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 7 lutego 1878 r. nr 184 i na podstawie paragrafu 5 Naczelnego Dowództwa wydanego 9 stycznia 1874 r (niestety nie znam co zawierały te przepisy) taką zgodę otrzymał!. Otrzymał ją w lipcu 1881, co jak się dalej okaże ma pewne znaczenie.

Po latach zaniechania kwerendy łukawiczan, zainspirowany opisanymi wcześniej znaleźskami z archiwów, w styczniu 2022 roku odwiedziłem AD w Drohiczyńcu i tam znalazłem dokumenty zgonów: z 1881 Katarzyny Jamiołkowskiej (zapisano że zmarła w wieku 85 lat ze starości, była wdową a pozostawiła synów:Wawrzyńca, Klemensa i Tomasza oraz córki:Bogumiłę, Wiktorię i Annę); z 1884 Wawrzyńca Marcinowicza Jamiołkowskiego (zatem Wawrzyniec, który nie był na zesłaniu, dołączył do brata Klemensa; w akcie zgonu zapisano cenne informacje – feldfelbel rezerwy czyli dosyć wysoki wojskowy stopień podoficerski, wiek 55 lat, pozostawił wdową żonę Alojżę z (tu akurat zapisano) z Tabinów i potomstwo: synów Józefa, Franciszka, Antoniego i córki Rozalię i Mariannę) wreszcie w 1896 zgon Klemensa Marcinowicza Jamiołkowskiego wiek 68 lat stanu wolnego. Wszyscy w/w zmarli zapisani pod swoim prawdziwym nazwiskiem Jamiołkowski. Pod nazwiskiem Jamiołkowski są także zapisy dzieci Wawrzyńca z lat 1882 i 1884.

Intrygujące jest, że matka Katarzyna, która była zesłana, zmarła w Łukawicy przed zgodą na powrót Klemensa, bo w marcu 1881 roku. To by znaczyło, że Katarzyna trafiła tam wcześniej, najpewniej do syna

Wawrzyńca. Ten dosłużył się nawet stosunkowo wysokiego stopnia podoficerskiego feldfebla. Zatem nie mogła go raczej dotyczyć zbiorowa odpowiedzialność i zakaz powrotu do rodzinnej miejscowości. I to była najpewniej okoliczność, że starej matce pozwolono powrócić do syna. Nie wynika to co prawda z grodzieńskiego dokumentu ale służba wojskowa unter oficera Wawrzyńca była najpewniej także okolicznością ułatwiająca uzyskanie zgody na powrót Klemensa do Łukawicy.

Natomiast w roku 1896 w Topczewie był ślub 22 letniego Franciszka Amiołkowskiego syna Wawrzyńca i Alojzy ze Sztabinów (?) z 20 letnią panną Genowefą Falkowską ze wsi Koćmiery. Potomków Franciszka i Genowefy zapisywano później Aniołkowsy i to nazwisko utrwaliło się do dziś.

Sporo wyjaśnił akt ślubu w 1916 w Waniewie 34 letniego, urodzonego w Łukawicy, Antoniego (ale zapisanego Jamiołkowski) syna Wawrzyńca i Alojzy z 30 letnią Katarzyną Śliwowską z Wólki (parafia waniewska). Co ciekawe Katarzyna córka Jana i Klementyny Kuczkowskiej urodziła się w Warszawie

Intryguje panięskie nazwisko żony Wawrzyńca tj. Sztabina. Jeśli już w samym zapisie nie zostało przekręcone to kojarzy się z nazwiskiem rosyjskim. Najpewniej było tak, że Wawrzyniec (ten 16 latek ze spisu 1843 roku, syn Franciszka i Katarzyny) został przed powstaniem wzięty do wojska i ożenił się w Cesarstwie z ową Alojzą i po latach (w 1881 roku wraz z bratem) powrócili do Łukawicy. To bardzo mocna hipoteza zdarzeń dotyczących losów Wawrzyńca, od którego to potomków kolejne pokolenia zapisywane były i są jako Aniołkowski. Być może o tej zmianie zdecydowało, że zaczęto wtedy już przestrzegać porządku w zapisach metrycznych i zapis w dokumencie podstawowym urodzenia determinował późniejsze urzędowe. Synowie Wawrzyńca (urodzeni przed 1881 gdzieś w Rosji) może byli tam zapisani Aniołkowski i ta wersja się utrwaliła, aby zmienić trzeba by urzędowo prostować. Ale to tylko hipoteza. Natomiast -co niewątpliwe - Aniołkowsy są potomkami Jamiołkowskich, co prawda nie tych których zesłano, ale rodziną.

Parafia Waniewo

W zasadzie warto ją wymienić tylko jako pewną ciekawostkę. Pomimo że była tuż obok gniazdowych parafii Jamiołkowskich to była specyficzna, bo zamieszkiwana niemal w całości przez ludność włościańską. Tam trafiali się Jamiołkowsy. Niestety ta parafia jest specyficzna też dlatego, że w zasadzie nie zachowały się z niej księgi metrykalne. Z najstarszych tylko jedna „Liber baptisatorum ecclesiae parochialis Vanieniensis ab anno 1620 usque ad annum 1665 inclusive”. W niej można znaleźć zapisy chrztów. W latach 1620 – 1627 jest to para Grzegorz Jamiołka i Magdalena. W drugiej połowie lat 30 – tych jako chrzestny pojawia się Adam Jamiołka . Adam ożenił się z nieznaną z nazwiska Anną, w 1640 roku urodziła się im córka Apolonia, później kolejne dzieci. Widać Anna jednak zmarła, bo w 1654 roku rodzi się Katarzyna żona Adama jest Zofia. I ją potwierdza wpis taryfy podatku pogłównego z 1673 roku. **Waniewo** Szlachetny **Adam** Jamiołkowski, żona Zofia.

W Waniewie Jamiołkowsy zamieszkiwali rzadko. Do odnotowania warto wymienić jedną z sieniuczankę, córkę Piotra , który wyszła za Franciszka Perkę z Pszczółczyzna. Tam kilka lat mieszkali, urodziło się czworo dzieci, Franciszek zmarł w 1909. Inne śluby w Waniewie to: w 1901 Adolfa

Jamiołkowskiego z Truskolas Niwiska, syna Ignacego i Józefy Zalewskiej z Michaliną Perkowska; w 1912 wdowca z Jamiołek Rawk Stefana Jamiołkowskiego, syna Jakuba i Julianny Lesniewskiej z Antoniną Perkowska oraz w 1917 wywodzącego się z Jamiołkowskich *piecków* Kacpra*1879 w Jamiołkach Piotrowiętach, syna Jan i Urszuli Zaniewskiej, który w 1917 ożenił się z Józefatą Rząca z Kowalewszczyzny i tam zamieszkali (Kacper zmarł w 1925).

Parafia Wizna

Księgi parafii zachowały się jedynie od 1808 roku. Stąd brak informacji czy wcześniej byli zapisywani w nich Jamiołkowscy, co wydaje się bardzo prawdopodobne z uwagi na bliskie położenie min parafii Zawady. Z 1811 roku pochodzi zapis ślubu szlchetnego Pawła Jamiołkowskiego syna Andrzeja i Maryanny z Maliszewskich lat 25 w Konieckach pokomorniczo zamieszkałego z Maryanną Świderska lat 26. Po zgonie Pawła Maryanna w 1824 roku wyszła za wdowca Antoniego Wójcickiego z Wizny.

Kolejne małżeństwa to śluby dzieci pary Józef i Wiktoria z Romanów (Romanowskiej – ich ślub był w 1822 w Drozdowie). Byli wyrobnikami zamieszkującymi w różnych okolicznych parafiach, o czym świadczą zapisywane w aktach ślubów miejsca urodzenia.

-w 1841 roku Teofila Jamiołkowska lat 19 urodzona w Wyrzykach a zamieszkała na służbie w Janczewie wyszła za mąż za parobka Józefa Żukowskiego,

-w 1845 Jan Jamiołkowski lat 27 urodzony w Kałęczynie, żyjący na służbie w Truszkach (parafia drozdowska) ożenił się z Katarzyną Szymańską, ich syn Aleksander ożenił się w 1881 roku, w Zawadach z Adelą Zambrzycką.

-w 1853 Maryanna Jamiołkowska lat 22 urodzona w Żelechach i tam z wyrobku żyjąca wyszła za Adama Domurata.

Parafia Wyszonki

Historia Jamiołkowskich w tej parafii jest zagadkowa. Początkowo znałem jedynie zapisy z rejestrów podatkowych.

Rok 1663 Kostry Podsekowięta

Szlachetny Pan Krzysztof Jamiołkowski z małżonką, czeladzi, dziewczka, bronowłok Brodacki.

Rok 1674 Kostry Podsekowięta

Pan Jamiołkowski z małżonką córka, syn, dziewczka i Franciszek pleb osób poddańskich 35

I nic ponadto. Był ten Krzysztof jednym z największych (a spośród Jamiołkowskich z pewnością największym w całej ich historii) posesjonatów. W jaki sposób stał się właścicielem owych 35 poddanych? Może ów Krzysztof albo jego nieznanego imienia ojciec zdobył fortunę na którejś z licznych wojen i kupił majątek w Kostrach? A może ożenił się z bogatą wdową, dziedziczką? Snułem takie i jeszcze inne hipotezy ale bez dokumentów nie miały one znaczenia.

Wreszcie jednak w trakcie kwerendy ksiąg brańskich coś się zaczęło wyjaśniać. Pierwszym, który tu osiadł był **Krzysztof** po **Marcinie**. Bardzo możliwe że wywodził się krza mitkowiczów, ale na to brak dowodów.

Dokument pochodzi z 1664 roku⁴⁸⁷ Jest to przeniesienie zapisu z ksiąg zambrowskich do brańskich (prawdopodobnie w księgach zambrowskich dokumentów dotyczących Krzysztofa i jego synów było zdecydowanie więcej – cóż kiedy, jak cały zasób sądowy Zambrowa, nie dotrwały do naszych czasów). Przeniesienia zapisu dokonuje szlachetny Wawrzyniec (akurat tu nieczytelne) sługa Urodzonego Krzysztofa Jamiołkowskiego. Dokument oblatowany, pierwotny wydano w Zambrowie na wiosnę 1663 r. Treść dokumentu – Urodzony Kazimierz, syn Stanisława Kostro, Wojskiego Ziemi bielskiej, posiadający dobra w pow. brańskim i drohickim: Kostry Podsekowięta Stare, Wólka, Byzie (?), Lubowicz (?) temu Urodzonemu Krzysztofowi Jamiołkowskiemu synowi niegdy Urodzonego Marcina i jego żonie Dorocie, córce Pawła Wróblewskiego oddaje w zastaw (modo obligatorio) wszystkie wyżej wspomniane wioski. Sumy zastawu nie da się odczytać, bo tam akurat karta jest zagięta. Zastaw jest na okres trzech lat i tak dalej, aż do wykupienia (chyba ?). Na następnej stronie za to jest powtórzone, że razem ze stawami, młynami, poddanymi, etc. I to jest zatem chyba początek owych Jamiołkowskich w Kostrach.

Kolejny dokument to: *G. Jamiołkowski manifestatus*.⁴⁸⁸ Zapis chyba z 23 kwietnia 1666 r. Tutaj Krzysztof pisze się już „in kostry obligationis possessor”. Protest jest przeciwko temu Kostro, właścicielowi. I tutaj jest wyraźnie napisane, że sumą było 1050 złotych. Chodzi o to, że - jak było wspomniane - zastawiający miał po trzech latach, a wedle umowy mijało to właśnie na św. Wojciecha, wykupić ziemie za taką sumę. Tego ów nie zrobił, stąd ta „manifestacja”. Chodzi chyba tylko o stwierdzenie stanu rzeczy, w takim razie z czasem pewnie te dobra przejdą na własność Jamiołkowskiego i jego żony.

Kolejny dokument pochodzi z roku 1667⁴⁸⁹. Znów przeniesienie zapisu z ksiąg zambrowskich, co czyni Urodzony Andrzej Ciechanowiecki: dokument został zapisany w Zambrowie a wydany 26 sierpnia 1667 r. Kazimierz Kostro oddaje małżonkom chyba 50 zł na poczet tamtego zastawu, z czego go kwitują. Ale dobra chyba dalej są w ich rękach.

Dokument z 1684 roku (F1708 księga 207 sk203 – 203 b) *Jamiołkowski banis* pokazuje awanturniczą stronę Krzysztofa. Pozywa go szl. Jakub syn Leonarda Węza Wyszyńskiego z Wyszonk-Wypych z powodu zastąpienia mu drogi, zadania ran oraz złupienia rzeczy przez dwóch poddanych Jamiołkowskiego.

487 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 156 sk. 139 i 140.

488 NIAB grodzkie brańskie F 1708 - 160 sk.211

489 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 161 sk, 1022

Kolejny skan pochodzi z 1688 r.⁴⁹⁰. Występują w nim dwaj bracia - Adam i Zygmunt. O ile zrozumiałem - Zygmunt jest młodszy. W tym skanie stronami są Adam i Andrzej Jałbrzyk Wyszyński, dziedzic na Wyszonkach „Chorażowiznie”. Spisują oni „contractum” (kontrakt, umowę), dotyczącą dóbr Lubowicz i Kostry. Wygląda na to, jakby to Wyszyński dawał Jamiołkowskim te dobra w zastaw, podana jest data - 20 kwietnia roku tegoż, pod vadium 280 florenów ? (złoty)?. Dalej są już tylko zwyczajowe asekuracje.

Rok 1692 ⁴⁹¹ Urodzony Jakub, syn Andrzeja (?) Wyszyński, dziedzic Wyszonk Wojciechów urodzonemu Adamowi, synowi Krzysztofa Jamiołkowskiego de Kostry ustępuje z pretensji, które miał za sprawą swojego poddanego Jakuba (uwaga, nazwisko oryginalne) Kurdupła, a które doszły przez apelację aż do Trybunału Lubelskiego. Generalnie, szlachcic uwalnia drugiego od zarzutów z powodu swojego chłopca. Tekst mało czytelny, niestety.

Taryfa pogłównego z 1692 roku wymienia „Pan Adam Jamiołkowski (dalej nieczytelne)” z żoną; wymienieni są także jego, bodaj dwaj lub trzej, poddani (akurat w tym miejscu urwana karta nie pozwala tego jednoznacznie stwierdzić).

Nie udało mi się ustalić skąd i z jakiego krza Jamiołkowskich ów Krzysztof po Marcinie się wywodził. Ojciec Marcin był zapisywany jako Urodzony. Szlachty z Jamiołk tak raczej nie pisano, wystarczało Nobilis Szlachetny. Ciekawszym zdaje się pytanie skąd wziął tak sporą – jak na szaraków Jamiołkowskich – kwotę pieniędzy. Wersja, że wzbogacił się na wojnach zdaje się najbardziej prawdopodobna, zaś jego wybrana Dorota Wróblewska też pewnie biedną nie była. Bardzo dowolną hipotezą jest, że może chodzić o Marcina po Marcinie, który ożenił się w Wielkim Księstwie Litewskim z Boiemską ze Żmudzi.

Dodam, że obecność Jamiołkowskich w parafii Wyszonki nie zaczęła się od wspomnianego wyżej Krzysztofa. W XVI wieku plebanem wyszonkowskim był Maciej Jamiołka. Dowiedzieć się o tym można ze skanu z 1601 roku *Jamiołka ex copia protto* ⁴⁹².

Maciej niedawno zmarł a Jakub syn Mikołaja Jamiołka skarży, iż *zapomniawszy powinności swej slacheckiey* wymienieni w dokumencie dwór plebani wyszenskiej gwałtem naszli. Opis szkód jest długi, ciekawy i po polsku, stąd pominę ich wyliczanie. Z tekstu protestu można odczytać, iż podłożem był konflikt pomiędzy kolatorami, tj. najogólniej Wyszyńskimi *Jałbrzykami* i Wyszyńskimi *Pierzchałami*. Jaki był interes Jamiołków w napisaniu tego protestu – w sytuacji kiedy pleban Maciej już nie żył - nie potrafię dociec; zdaje się jednak świadczyć, że byli związani z jedną z grup kolatorskich (Jałbrzyków). I to już wcześniej, bo ktoś Macieja na plebana przecież wybrał. Być może późniejsze dzieje Jamiołkowskich w Wyszonkach miały

490 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 190 sk.202 i 203

491 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 193 sk.130

492 NIAB grodzkie brańskie F 1708 – 91 sk.919 i 920

związek z tymi wcześniejszymi kontaktami. Gdyby tak było to Ci Jamiołkowscy byłiby krza Mitkowiczów (patrz cz. II Wywody rodowa Jamiołki Piotrowieta 13.7)

I kolejna istotna hipoteza - bardzo prawdopodobne, że syn Krzysztofa Adam na początku XVIII wieku przeniósł się do Jaworów w parafii Rutki Kossaki (patrz opis tej parafii). Natomiast nic pewnego nie wiadomo o losach Zygmunta (choć zdaje się to on pojawia się jako chrzestny Franciszka syna Adama w 1703 roku w Rutkach).

Parafia Zambrów

Informację opieram tylko na podstawie ksiąg metrykalnych z lat 1808 – 1855. Najpewniej później zamieszkało tu więcej Jamiołkowskich, min. w Wiśniewie moi Sieniutowie. Z księgami metrykalnymi Zambrowa są jednak duże problemy, nie są kompletne, stąd rodzinne poszukiwanie pozostawiam zainteresowanym.

W 1835 roku w kościele zambrowskim miał miejsce ślub 21 letniego **Stanisława** syna niegdy Piotra i żyjącej Katarzyny z Bzurów z 18 letnią Magdaleną Górnicką. Stanisław był zapisany jako szlachcic urodzony w Karpowiczach, zamieszkujący w Wierzbowie. Magdalena urodziła się w Warszawie. Stanisław podpisał się sam, bardzo wyrobionym pismem, a co niezwykle interesujące – i wówczas rzadkie u kobiet - równie kształtnie podpisała się Magdalena. Stanisław zmarł w Zambrowie w 1850 roku. Pojawienie się tej rodziny w Zambrowie jest dosyć tajemnicze. Nazwisko matki Bzura wskazywałoby na pochodzenie z Drozdowa. Karpowicze (jeśli nazwa nie jest „przekręcona”, to raczej okolice odległe, kresowe i dla Jamiołkowskich raczej „egzotyczne”: w tych podsokólskich się nie urodził, sprawdzone). Miejsce urodzenia Magdaleny wskazywałoby, że mogli poznać się w Warszawie.

O ile pochodzenie tej linii Jamiołkowskich jest tajemnicze, to szczęśliwie udokumentowane (i po matce bardzo ciekawe) jest pochodzenie Magdaleny . Urodziła się w 1817 w Warszawie z ojca Błażeja Górnickiego z Andrychowa (stara Galicja) i matki Joanny Kalinowskiej z Kalinowskich, ze Starego Kalinowa. Oboje byli wdowcami. Niestandardowy, choć bez rodowego związku krwi, jest wpis o zmarłym jej mężu – wdowa „Św. Pamięci Tomasza Kalinowskiego, żołnierza Pułku Czwartego, kompanii wołyżerów Legii Nadwiślańskiej”....., „jako w Hiszpanii pod Saragozą w oblężeniu wykomenderowanego na flankiery pod baterie zabity został”.

Błażej zmarł w 1829 w Warszawie a Joanna wróciła do parafii gdzie się urodziła - Kulesz Kościelnych i tam w Kalinowie Nowym w 1831 zmarła. Magdalena jako nieletnia najpewniej tam z nią mieszkała.

W 1836 roku w Wierzbowie urodził się Franciszek (zmarł w 1839 r.). Świadcami i chrzestnymi byli Wielmożni Dąbrowscy. Podobnie „wielce urodzeni” uczestniczyli w chrzcie kolejnego syna **Aleksandra Marcela**. Ojciec Stanisław zapisany był jako lokaj i to tłumaczy tak świetną asystencję, tak tego chrztu, jak i wcześniejszego ślubu. Najpewniej Stanisław, jak też Magdalena, służyli we dworze w Wierzbowie.

Ale już przy kolejnych chrztach Stanisław zapisany był jako włościanin gospodarz (a również wyrobnik) w Wierzbowie. W 1844 urodził się **Ignacy Franciszek**. Mieli także córkę Maryannę ale ta zaraz zmarła. Stanisław zmarł w 1850 roku w Wdziękoniu.

Synowie Stanisława i Magdaleny po latach pojawiają się w Warszawie: w 1866 roku **Aleksander**, czeladnik tokarski, bierze ślub z Józefą Kwiecińską, a w 1870 roku **Ignacy**, podmajster tokarski z Jadwigą Chrzanowską (córka Leizora i Perli, była konwertytką). W dokumentach obu ślubów, jako żyjąca, występuje matka Magdalena. Ich dzieci w Warszawie występują pod zmienionym nazwiskiem na Imiałkowski.

We Wdziękoniu żyła również inna para Jamiołkowskich. W 1849 roku w Zambrowie miał miejsce ślub zamieszkałego w Zambrowie **Michała**, syna niegdy Stanisława i żyjącej Salomei Czajkowskiej (patrz parafia Kołaki) z Maryanną Podgóorską, urodzoną w Lubotyniu zamieszkałą we Wdziękoniu. Zatem Michał nie był – przynajmniej blisko – spokrewniony z opisywanym wcześniej Stanisławem. Michałowi i Maryannie urodziły się dwie córki, Julianna (1850) i Teodora (1852)

Parafia Zawady

W parafii tej Jamiołkowscy – i to od dawna - byli liczni i nadal tu mieszkają. Niestety księgi metrykalne Zawad zostały mocno przetrzebione, zambrowskie księgi sądowe uległy całkowitej zaturacji. Najstarszy zapis w księgach brańskich pochodzi z 1632 roku ⁴⁹³ *Jamiołki lucrum* w którym Aleksy ol. Adama Jamiołka (*olkowicz*) skarżył dziedziców z Zajek o zniszczenie zasiewów na jego polu (fundum) we wsi Łaś Toczyłowo. Czy mieszkał w Łasi tego nie wiadomo ale na pewno miał tam dobra. Nie zachowały się (choć w tym przypadku nie prowadziłem szczegółowej kwerendy toteż głowy nie dam) spisy podatkowe poza taryfami pogłównego z lat 1663 – 1674, które w Maleszewie Łynkach odnotowują Tomasza Jamiołkę. W Łasi Toczyłowo są Wawrzyniec i Jakub. W 1663 Wawrzyniec, w 1674 obaj. Z kolei wedle taryfy z 1676 roku w Łasi Toczyłowo pogłównie płacił już tylko Jakub Jamiołka. Na podstawie dokumentów brańskich (szczęśliwie zdarzało się, że mieszkańcy parafii w Zawadach mieszkali z parafianami z Ziemi Bielskiej) wiadomo, że i wcześniej Jamiołkowscy tam mieszkali, co dziwne nie jest bowiem mimo że Zawady do Mazowsza a nie Podlasia należały, to były parafią odległą o rzut beretem.

W innym dokumencie *Targonskiej Jamiołkowskiej z roku 1649 Rumatio* ⁴⁹⁴. Elżbieta Jamiołkowska żona Andrzeja Targońskiego pozywa Andrzeja i Jakuba synów Marcina Jamiołkowskiego z Jamiołk Kowal, chodzi o 30 grzywien groszy polskich, plus drugie tyle z racji vadium, z tytułu wiana, którego bracia jej nie spłacili. Przywołany tu skan wskazuje na związki Targońskich z Jamiołkowskimi z Kowal, zatem najpewniej stąd wywodzą się Jamiołkowscy w Łasi, bowiem ówczesne związki matrymonialne miały najczęściej długotrwały „bilateralny” charakter.

Na związki z Łasią Toczyłowo wskazywali przed Heroldią przykładowo Jamiołkowscy *domińczaki* z Jamiołk Kłósów i Kowali. W ich imieniu Biuro Informacyjne Józefa Kaczanowskiego przedstawiało dokumenty w których Stanisław był zapisany „in bonis Łaś Toczyłowo”. Tego wyvodu niestety nie potrafię zinterpretować. Próba legitymacji była nieskuteczna.

493 AGAD grodzkie brańskie PL 87 – 30 sk 4488

494 NIAB grodzkie brańskie F 1708- 37sk. 2074

Zdaje się już w początkach XVIII wieku żyły w Łasi dwie rodziny (a następnie nawet trzy) Jamiołkowskich. O tym zdają się świadczyć zapisy z zachowanej księgi chrztów z lat 1698 – 1744. Wymienia ona chrzty dzieci następujących par:

Łaś Toczyłowo

Jakuba i Maryanny (w 1687 urodził się syn Stefan, 1701 Stanisław a w 1707 Konstanty)

Grzegorza i Jadwigi (w latach 1700 – 1710), Ślub był w 1695 roku, Jadwiga nazywała się Łaska. Niestety nie określono żadnych informacji (a choćby przesłanek) skąd miałby pochodzić Grzegorz. Jako świadek występuje Jakub. Pewnie ten co płacił pogłównie w 1676., i pewnie blisko spokrewnieni. Ich dzieci to Elżbieta ur. w 1706. Paweł w 1710, Antoni w 1714,

Łukasza i Jadwigi odnotowane są urodziny tylko jednego dziecka, **Stanisława** w 1709.

Potem jest kilka lat przerwy i pojawiają się zapisy następujących par

Stefana i Małgorzaty (lub Marianny) w roku 1721 rodzi się Józef, a w 1723 Piotr, w 1726 ponownie Józef (ale imię matki zapisano Marianna pewnie błędnie bo w 1728 rodzi się Zofia a imię brzmi Małgorzata),

Piotra i Jadwigi Ślub był w 1724 Jadwiga nazywała się Konarzewska, dzieci mianem Andrzej 1725, Anna w 1728

Władysława i Agaty Wiszowaty, ślub w 1726 roku, w 1727 rodzi się Benedykt

Z kolei w **Maliszewie Łynkach** pierwszy (odnotowany w zachowanych księgach bo XVII wiecznych nie ma) chrzest Jamiołkowskich miał miejsce w 1712 roku. Był nim **Marcin**, syn **Michała** i **Maryanny**. Prawdopodobnie to onż ożenił się z Anastazją Stypułkowską i mieli dzieci: Mariannę *1736, Andrzeja *1738, Ewę* 1741 i Antoninę *1744..

Nie zachowały się natomiast z tego okresu księgi ślubów i zgonów, a przede wszystkim żadne księgi z lat 1745 – 1808. Dopiero zachowane księgi metrykalne, z lat 1808 - 1870, pozwalają na próbę budowania genealogicznej historii Jamiołkowskich w parafii Zawady. Jako że kwerendę prowadziłem dosyć pobieżnie (tylko na podstawie mikrofilmu z AP w Łomży) pozostaje kilka niewyjaśnionych kwestii, ale ich rozwikłanie pozostawiam ewentualnym zainteresowanym. Udało mi się ustalić.

Łaś Toczyłowo

Dzięki zapisowi jednego ze zgonów można odnaleźć kontynuację wywodu jednej z wcześniej zasygnalizowanych linii. Jest to akt zgonu **Antoniego** (2.1), pochodzący z 1809 roku. Zapisano, w nim że miał 78 lata a zgon zgłosili synowie **Jan** i **Grzegorz**. Prawie na pewno jest to urodzony w 1734 roku **Antoni** syn **Piotra** (2). Jego żoną była Rozalia Wądołowska, co wynika z kolei z aktu jej zgonu w 1812 roku.

Z jego synów urodzony około 1780 roku **Jan** (2.1.1) ożenił się ok 1816 roku z Katarzyną Milewską (zmarła w 1830). W 1848 roku zapisano mu w akcie zgonu wyrobnik. Natomiast Grzegorz ożenił się w Tykocinie w 1791 z Katarzyną Zajkowską.

Niestety takiej ciągłości nie sposób ustalić odnośnie innych linii.

Pierwsza para to urodzony ok 1772 roku **Wojciech** i Maryanna Dębicka (chyba druga żona, pierwszą była Maryanna Kulikowska). Nie sposób ustalić czyim synem był Wojciech. Natomiast wiadomo, że zmarł w 1817 roku. Jego synem był Józef który w 1832 ożenił się z Feliksą Zajkowską.

Drugą była para, urodzonego ok 1806 roku (ze związku z Dębicką) **Józefa**, który w 1832 roku ożenił się z Teklą Zajkowską. Ta prawdopodobnie wkrótce zmarła i Józef ożenił się z Felicjaną Zajkowską, od 1833 do 1844 roku rodzą się im dzieci. Dalsze losy tej rodziny nieznanne, w księgach Zawad nie ma o nich żadnych zapisów.

Kolejna para to **Marcin** Jamiołkowski i Rozalia Targońska. Marcin urodził się ok. 1770 roku (zmarł w 1850 r.) a rodzicami byli Stanisław i Eleonora Truskołaska (ich ślub był w 1763 roku w Sokołach, nieznanne jest pochodzenie Stanisława, tylko prawdopodobnie był synem Dominika z J. Kłosów, z aktu zgonu wynika, że urodził się około 1728 roku). Marcin ożenił się w 1814 roku z Rozalią Targońską. Ich córka Małgorzata, córka Stanisława i Eleonory, urodzona w Łasi, parafia Zawady, w roku 1777, zamieszkała w Nieciecach, parafia Tykocin. Mąż Mateusz Nieciecki.

Wreszcie czwarta para to **Łukasz** Jamiołkowski (syn Antoniego i Rozalii, ur. ok 1770) i Anna Zajkowska (zmarła w 1850 roku 80 lat). Ich ślub był w 1803 roku w Tykocinie (Anna pochodziła z Zayk). Łukasz zmarł w 1838 roku. Jego sukcesorem był ur. w 1819 roku **Piotr**. Ten był dwa razy żonaty, najpierw około 1848 roku z Franciszką Duchnowską, a następnie w 1857 z Weroniką Wędołowską. Zmarł w 1909. Z drugiego związku urodził się w 1866 roku syn Wincenty (w 1881 ożenił się z Domicellą Wędołowską).

Tak jak wspomniałem księgi Zawad przeglądałem pobieżnie stąd nie chcę się kusić na odpowiedzialną prezentację dalszych losów wyżej wymienionych. Nie wiem zatem czy występujący (w księgach lat 1841-1855) **Jan**, w parze z Joanną (Anną) Kurzyna, to syn któregoś z wyżej wymienionych? Podobnie jak niejsna jest genealogia Jana Jamiołkowskiego który w 1838 ożenił się z Anną Zajkowską. Podobnie jak geneza pary **Józef** i Łucja Konopka (ślub w 1848). Wedle zapisów Józef miałby być synem Anieli. Józefowi i Łucji urodził się w 1863 r. syn Teodor (zmarł w 1891r). Podobnie jak **Stanisław**, który ok 1860 roku ożenił się z Rozalią Zajkowską (ale tu jest wersja że była z Wędołowskich, i ta wydaje się prawdziwa, zmarła jako wdowa w 1907).

Wiele lat po napisaniu tego tekstu w internecie pojawiły się skany ksiąg metrykalnych z lat począwszy od 1890 r. Tu przedstawiam informacje o ślubach; zastrzegam, że bez próby szczegółowej analizy:

1892 Jana (31 lat) syna Stanisława i Rozali Wędołowskiej z Michaliną Dąbrowską.

1892 Wincentego (26 lat) syna Piotra i Weroniki Wędołowskiej z Józefą Płonkowską; zamieszkali nie wiadomo gdzie. W Rudnikach Kantorach, w 1914, zmarła ich 13 letnia córka Władysława.

1897 Franciszka syna Piotra i Weroniki Wędołowskiej z Augustyną Tamaszko.

1898 Stanisława Józefa (25 lat) syna Piotra? i Weroniki Wędołowskiej z Władysławą Zalewską.

1911 Aleksandra syna Piotra i Konstancji Świątkowskiej z Anna Kruszewską

Maliszewo Łynki

W XIX wieku mieszkały tu dwie rodziny. Wiadomo, że sukcesorem urodzonego w 1738 roku **Andrzeja**, został urodzony ok 1772 roku **Franciszek**. Ten był kilkakrotnie żonaty. Najpierw w Tykocinie w 1797 z Apolonią Zajkowską, potem w 1813 r. ożenił się Anną z Konopków, a po jej śmierci ożenił się w 1822 r. z Balbiną Zambrzycką. Franciszek zmarł w 1844 roku. Kto i czy po nim dziedziczył? - tego nie ustalałem, poza wiedzą, że min był to Paweł, który zmarł w Maliszewie Perkusach, w 1896 roku, w wieku 75 lat.

Na początku XIX wieku w Maliszewie Łynkach żyła ponadto para **Józef** i Anna Maliszewska (a po jej śmierci Franciszka Laskowska, ślub 1817). Józef urodził się ok 1798 roku i był synem **Felicjana** i Anieli Maliszewskiej. Ten Józef zmarł młodo – w 1834 roku. Dodać trzeba, że z 1809 roku pochodzi zapis o urodzinach **Tomasza**, syna Felicjana i Anieli Maliszewskiej. To zdaje się wskazywać, że Felicjan żył niejako równolegle do wspomnianego wyżej Franciszka. Hipotetycznie urodził się około 1760 roku - najpewniej był starszym bratem. Felicjan zmarł w 1814.

Po nim dziedziczył urodzony w 1820 roku (ze związku z Laskowską) **Maciej**, który około 1846 roku ożenił się z Anną Manicką (Michnicką?). W 1863 roku urodził się im syn Leonard. Ten w 1886 ożenił się z Teresą Niebrzydowską. Leonard z Teresą wyemigrowali do USA. Natomiast córka Klementyna w 1885 roku wyszła za Edwarda Kurzynę i zamieszkali w Hermanach (par. Tykocin).

Niejasności budzi para Wojciech i Joanna Strynkowska. Ślub wzięli w 1837 roku. Nie do końca jest jasne czyim synem był Wojciech. Z aktu ślubu wynika, że **Józefa** i Franciszki Laskowskiej. Spadkobiercą Wojciecha został urodzony około 1842 roku **Wawrzyniec**, który ożenił się w 1870 roku ze Stanisławą Gosiewską. Zmarł w 1901. Natomiast córka Julianna wyszła w 1889 za Stanisława Cludzińskiego z Rudników Kantor (nazwa już nie istniejąca, w gminie Chlebotki).

Niejasne jest także skąd wzięła się para **Paweł** Jamiołkowski i Rozalia Maliszewska (ślub 1851 roku). Albo zwyczajnie przegapiłem w księgach Zawad urodziny tego Pawła (około 1822) albo chrzest był w innej parafii (wiadomo natomiast, że był synem Franciszka i Balbiny z Zambrzyckich). Zmarł w 1896. Urodzony w 1854r. pierwotny syn Pawła i Rozali, Wincenty ożenił się z Domicellą Wądołowską, mieli 8 dzieci. Dwoje zmarło we wczesnym dzieciństwie (Jan, Teofila), czworo wyemigrowało do USA (2 córki - Wincenta i Józefa, 2 synów - Władysław i Franciszek), jedna córka wyjechała do Warszawy (Marianna), najmłodsza córka (Franciszka) została w Maliszewie Łynkach. Natomiast z dzieci Pawła córka Teodora wyszła w 1889 za Stanisława Sulewskiego z Wierciszewa. Inny syn Tomasz Konstany żołnierz ożenił się w 1895 z Józefą Wądołowską.

Wincenty miał brata Tomasza Jamiołkowskiego (ur. 1857), który w 1895 ożenił się z Józefą Wądołowską i mieli dwóch synów (Konstanty i Stefan) oraz 2 córki (Alberta i Aleksandra).

*

Prawdopodobnie z parafią Zawady wiąże się geneza Stanisława Jamiołkowskiego, którego tajemniczy dokument ślubu odnaleźć można w księgach parafii w Giełczynie. Dokument spisany w lipcu 1828 jest genealogicznie bardzo informacyjny. Urodzony Stanisław Jamiołkowski wdowiec lat 48 ze wsi Kleszcze syn Stefana po Mikołaju i Katarzyny po Marcynie z Jamiołkowskich ślubnych małżonków z Rozalią z Jakubczyków Grzegorzyczkowa wdową lat 45 ze wsi Zajki córka Wojciecha po Stanisławie i Doroty po Franciszku z Łaskich Jakubczyków. Stanisław zmarł w 1847, zapiano w akcie lat 80 szlachcic zagrodowy. Informacji tych nie udało mi się zweryfikować aby bliżej zidentyfikować pochodzenie.

W par Zawady po ślubie w 1875 roku zamieszkała także para Antoni Jamiołkowski s. Mateusza i Adolfiny ze Stypułkowskich. W Konopkach Koprzywnicy urodził się m.in. w 1888 Władysław, 1891 Leopold, a 1894 Karol. Po 1918 Władysław zamieszkał wraz z żoną Michaliną z Lewińskich w Warszawie. Mieli trzy córki: Eugenię (ur.1919), Janinę (1921) i Jadwigę (1926). Mieszkali w Warszawie przy ul Mokotowskiej 23. W Warszawie także zamieszkał Leopold, zmarł w 1966, pochowany Marysin Wawerski. Ale wcześniej ożenił się on w Kobylinie w 1915 z pochodząca z Makowa Franciszką Świątkowską .

Inne miejscowości

Jamiołkowsy mieszkali i w innych okolicach. Już w XVI i początkach XVII niektórzy z Jamiołk emigrowali do Prus i na Litwę. O związkach z Prusami i Litwą wspominam w innych częściach opracowania.

Okazjonalnie natrafiałem na wpisy o Jamiołkowskich w XVII wieku w Tykocinie i parafii w Dobrzyniewie. Tam w Długołęce w latach 1624 – 1636 znaleźć można zapisy z udziałem Macieja Jamiołki i Anny Jamiołczyny. Z innych podlaskich parafii w Jasionówce w najstarszej księdze zgonów jest akt zgonu szlacheckiej(nobilis) Leonory? Jamiołkowskiej (rok około 1760, informacja od osoby prywatnej). W Goniądzu w spisie uczniów szkoły z 1837 roku wymieniony jest Jakub Jamiołkowski, lat 12, stan wiejski (źr.Jarosław Kloza , Józef Maroszek Dzieje Goniądza str.227). W parafii Rajgród w miejscowości Wólka w latach 1758 i 1761 rodzą się córki Andrzeja Jamiołkowskiego. Jak tam trafił- nie badałem.

Herbarze wspominają o bytności Jamiołkowskich w Ołtarzach w Ziemi nurskiej. Metryki z kolei kierują do Kamieńczyka nad Bugiem. Lektura herbarzy sugeruje, aby przejrzeć także dokumenty Iłży, ale to bodaj genealogicznie fałszywy trop. Z kolei w internecie znaleźć można kilka kolejnych.

Najstarszy dotyczy parafii **Trzepowo** (północne Mazowsze), gdzie w 1596 roku Jakub Jamiołka wziął ślub z Anną NN; sądzę, że jeśli już, to ów Jamiołka wywodził się wielkopolskich Jamiołkowskich. Podobnie raczej z Wielkopolski wywodziła się Zofia Jamiołkowska, która w 1688 roku wyszła za mąż w **Podlesiu** (okolice Końskowoli) za Bartłomieja Cudowskiego.

Chyba także wielkopolskiego pochodzenia był **33 letni ekonom ze Skotników Tomasz Jamiołkowski**, który w 1819 roku w **Szczaworyżu** zawarł związek małżeński z Magdaleną Gosł(t)owską pochodzącą z Pęczelic. Kolejny ślad ich istnienia pochodzi z parafii Świętomarz gdzie w 1829 roku rodzi się

im syn Jan Antoni. Tomasz zapisany jest jako karczmarsz. W Warszawie, w 1875 roku, w wieku 87 lat umarła jako wdowa Magdalena Jamiałkowska a w 1896, w wieku 68 lat, ich córka Krystyna Marcela Antonina Jemiałkowska, siostra miłosierdzia -jak zapisano -urodzona w Radoszkach koło Sandomierza.

Dzięki indeksacji, w końcówce XIX wieku, objawiają się Jamiołkowscy w parafii **Iwaniska** (zatem okolice kielecko opatowskie) ale brak jakichkolwiek przesłanek pozwalających na budowanie hipotez skąd się wzięli. Na beznadziejny do rozszyfrowania pochodzenia wygląda też wpis w księdze ludności Krakowa z 1790 roku o 20 letniej Maryannie Jamiołkowskiej z rocznym synem Janem. Może należałoby szukać śladu w Iwaniskach ? Podobnie tajemnicze i do nie rozwiązania wydają się okoliczności urodzin w Kielcach pozamałżeńskich dzieci Konstancji Jamiołkowskiej (Jamiłkowskiej) Augustyna (1832) i Piotr (1835). Matka Konstancja w obu przypadkach zapisana jest jako 30 letnia służąca. Co ciekawe znalazłem akt zgonu Piotra, umiera w przytułku w Krakowie w 1841

Ale zdarzyły się przypadki „natykania” się na ślad niewątpliwych podlaskich Jamiołkowskich daleko od ojczystych stron. Dla mnie taką niepodzianką był nieoczekiwanie w 1910 roku, w parafii Niekłan Wielka (powiat koński)ślub sieniuczanki urodzonej w 1880 roku w Jamiołkach Piotrowiętach Maryanny Jamiołkowskiej c Władysława i Maryanny Grabowskiej z 22 letnim robotnikiem Franciszkiem Matynia. Maryanna była służącą w Niekłani Stacji. W jakich okolicznościach tam trafiła ?Nie wiadomo.

Z XVIII i początków XIX wieku pochodzą inne „internetowe” zapisy:

Ziemia Łowicka i Ziemia Łęczycka

Bolimów lata 1781 – 1787. Tam rodzą się: Piotr, Katarzyna, Piotr, Maryanna i Felicyan Jamiołkoscy. Ich rodzicami są Krzysztof i Konstancja z Brochoskich, Tyle wiadomo z indeksów w genece. Nie przeglądałem ksiąg tej parafii ale wiele wskazuje, że pochodzili z wielkopolskich Jamiołkowskich. Bardzo wiele informacji dostarczają akty ślubu Zuzanny Jamiołkowskiej, także córki Krzysztofa i Konstancji. Oba w parafii Mogielnica. Pierwszy w 1821 roku z Walerianem Ornowskim. Po jego śmierci wychodzi ona w 1825 za Franciszka Michalskiego. Oboje tytułowani są Wiemożni. On 39 letni kawaler, posesor wsi Sanki, ona 25 letnia wdowa posesorka wsi Otolążki. Jej ojciec Krzysztof już nie żyje a matka 60 letnia Konstancja mieszka w Skierniewicach. Ciekawostką jest, że z tego małżeństwa pochodził powstaniec styczniowy (info z genealogia .okiem) Franciszek Michalski, kawaler ok. 21 lat ur. ok. 1842, syn zmarłego Franciszka i Zuzanny z Jamiołkowskich posesorów małżonków Michalskich, urodzony w miejscowości Jasionna powiat wówczas łowicki, zamieszkały w miejscowości Iwonie powiat wówczas sieradzki, matka wówczas zamieszkała w miejscowości Błaszki w powiecie sieradzkim (zmarła w 1866). Zmarł 4.4.1863, poch. 7.7.1863

Późniejsze zapisy zdają się potwierdzać Skierniewice i okolice jako miejsce zamieszkiwania tej rodziny. W Skierniewicach, w 1838 był ślub pomiędzy Kapitanem Wojsk Polskich Ignacym Abramowiczem i 38 letnią Honoratą z Jamiołkowskich Siegel wdową po Antonim, Naddzierżawcy Ekonomii Skierniewickiej. Honorata urodziła się w Jeziorcu (to miejscowość w parafii Kocierzew Południowy) a rodzicami byli już nieżyjący Krzysztof i Konstancja (Tyszka info Wielcy.pl M.Minakowski). Ślub Honoraty

z Antonim Siegelem był w 1818 roku w parafii kocierzewskiej, Honorata miała zapisane 17 lat a rodzice byli dzierżawnymi posesorami folwarku Karnków. Co prawda nie ma Honoraty wśród dzieci urodzonych w Bolimowie ale jej rodzice mają na imiona także Krzysztof i Konstancja. Jeszcze bardziej przekonujące są zapisy dotyczące urodzonych w Bolimowie Piotra i Maryanny. Zważywszy na bliskość Skierniewic i Bolimowa ta tożsamość wydaje się to niemal pewna.

Na pochodzenie od wielkopolskich Jamiołkowskich zdają się świadczyć kolejne zapisy. Z Kocierzewa pochodzą również zapisy urodzin dzieci Pawła Szmigielskiego i Maryanny z Jamiołkowskich Georgoniusza (1811) i Antoniny Ludwiki (1813). Paweł zapisywany jest jako urodzony, posesor dzierżawny wójtostwa Rożyc. Urodzona Maryanna ma lat 27 (w obu dokumentach tak zapisano). Nie dotarłem do aktu ślubu ale wszystko wskazuje że Maryanna była córką Krzysztofa i Konstancji. Z tymi dokumentami zdaje się korespondować zapis w herbarzu Bonieckiego wymieniający Piotra, syna Krzysztofa, posesora Mauszyc, w bydgoskiem, 1807 r. Co prawda Boniecki lokuje Mauszycę w bydgoskiem, problem że takiej miejscowości tam nie ma. Są natomiast Maurzycę w pobliżu Skierniewic. Moim zdaniem Honorata, Maryanna i Piotr byli rodzeństwem, udowodnienie tego wymagałoby jednak specjalnej kwerendy. Relatywnie wysoki status prestiżowy rodzeństwa zdecydowanie sugeruje wielkopolskie pochodzenie.

Nie prowadziłem specjalnej kwerendy Jamiołkowskich (pisani byli zresztą bardzo różnie) w okolicach najogólniej Ziemi Łowickiej. Starałem się jedynie sprawdzać wszelkie zapisy rejestrowane w genece. Jest ich całkiem sporo. Tu ograniczę się tylko do kilku przykładów, tych gdzie dostrzec można ślady szlacheckiego urodzenia.

Najstarsze to parafia Zgierz. Tam w 1721 i 1723 rodzą się córki Kazimierza Imie(a)łkowskiego i Katarzyn Czechowskiej. Chrzestni są GG (wielce urodzeni). W 1732 w parafii Góra Św. Małgorzaty rodzi się Wojciech Augustyn Imiłkowski syn Arona i Zofii.

Zapis nazwiska był różny, także w wersji „podlaskiej”. Przykładowo wieś Galinki (w okolicach Grójca) ślub w 1830 roku w Wilkowie wdowca Michała Jamiołkowskiego lat 60 ur w Białe Górne, syna Jana i Anny, dziedzica części Galinek z wdową Maryanną Bednarską z domu Błażejewską w Potyczu zrodzoną, na wyrobku, lat 50. W obu powyższych przypadkach jednak skłonny byłbym upatrywać ich pochodzenia od wielkopolskich Jamiołkowskich.

Natomiast nie mam żadnych wątpliwości, że to z nich wywodzą się Imi(e)łkowscy (pisani byli bardzo różnie, zwykle z początkiem na literę I ale także jako Jamiołkowscy) w Ziemi Łęczyckiej, okolicach **Koła**. Stamtąd wywodzili się min. Kazimierz Imiłkowski patrz Varia powstaniec warszawskie i jego bliski krewny, poseł Polskiego Zjednoczenia Ludowego na Sejm Ustawodawczy 1919 – 1922 Ignacy Imiłkowski (wybrany z okręgu wyborczego Konin)

Ur. 03.01.1871 w Blizanowie (pow. Kalisz, czego nie potwierdza AP Poznań). zm. 18.10.1938, Królów Las pod Tczewem. Ojciec - Nikodem; matka - Konstancja. Wykształcenie 3 klasy szkoły realnej w Kole. Rolnik we wsi Nagórna, pow. Koło. Pełnomocnik gminny (9 lat) i czł. kasy gminnej (8 lat), prezes kółka rolniczego i ochotniczej

straży ogniowej w Bliznej Wsi. W 1905 więziony w Kaliszu (2 mies.) za usuwanie języka rosyjskiego ze szkół i urzędów. Po zamachu majowym 1926 przeniósł się do Inowrocławia, a następnie do wsi Królów Las, gdzie prowadził gospodarstwo rolne. Zmarł w 1938.. (źr.Biblioteka Sejmowa).

Niejako z rozpędu - ale tylko pobieżnie – rozpoznałem genealogię tego rodu. W skrócie - Ignacy był stryjecznym bratem Adama (ojca Kazimierza). Obaj w dokumentach metrykalnych byli zapisywani jako właściciele cegielni Potwierdzeniem jest opracowanie <http://www.kolo.pl/pl/236/236/historia-gospodarki>. Byli synami Nikodema i Konstancji z Kosmańskich. Nikodem urodził się Bliznie w roku 1844. Był synem Wawrzyńca Rocha. Ten nie pochodził z Blizny ale tu się wzenił. Było to w roku 1836. Ożenił się z Franciszką Augustyną Pawełczyńską. On zapisany jest jako Obywatel lat 32 w Czepowie Średnim urodzonym a w kolonii Grabiszów zamieszkałym, syn Stanisława i Eleonory z Gozdowskich. Natomiast rodzice 18 letniej Augustyny, mieszkanki Blizny, wtedy już nie żyli, mieszkała przy bracie. Zapis obywatel sugeruje stan szlachecki. Potwierdzeniem tego jest inny zapis w którym pojawiają się rodzice Wawrzyńca. Jest to aneks ślubu z Kutna w 1816 roku Katarzyny Imiełkowskiej, córki Stanisława i Eleonory z Gozdowskich gdzie jest cenna informacja o akcie jej chrztu. Było to w 1782 parafia Wielenin, miejsce urodzin Czepów Średni a stan Generosus. Z Czepowem związany jest inny akt ślubu, z 1829 roku Antoniego Imiełkowskiego syna Michała i Łucji Paczyńskiej ze Scholastyką Sawicką. Antoni zapisany jest Jaśnie Pan z Czepowa Średniego. Dalej nie kwerendowałem, uznałem że jest wystarczająca przesłanka na uznanie szlacheckiego pochodzenia Je(a)miołkowskich z Ziemi Łęczyckiej.

Niewątpliwe wielkopolskie (chyba w powiązaniu z okolicami Koła) pochodzenie mieli Ci mieszkający pod Uniejowem, w parafii Wielenin. Zapisywano ich jako Jmiełkowski. W 1783r urodziła się Róża córka generosusa Wawrzyńca i Agnieszki z Kozaneckich. W 1810 miała wtedy 27 lat, w Kaliszu wzięła ślub z Mikołajem Saweliewem, jak zapisano żołnierzem polskim pochodzącym z Kaługi. Przy Rozalii jest istotna informacja, córka zmarłego Wawrzyńca posesora dóbr w Jaszczurach (to pow . kaliski –przp.jj). Wawrzyniec i Agnieszka mieli jeszcze inne dzieci urodzone: 1769 Ignacy, 1771 Marianna, 1773 Bogumiła, 1776 Bartłomiej Ludwik

Wielkopolską genezę mieli najpewniej również Jamiołkowscy z okolic **Ostrowa Wielkopolskiego i Kalisza**. Więcej o nich w części warszawskiej gdzie piszę o mierniczym Ignacym Jamiołkowskim z „kraju pruskiego”, synu Wincentego i Salomei. Odnalezienie Ignacego skłoniło mnie do pobieżnej kwerendy genezy tej linii. Wincenty i Salomea mieli prócz Ignacego i Józefa więcej dzieci: Franciszka *1809, Antoninę Ewę * 1811, Ludwikę Mariannę * 1815 - wszystkie urodzone w parafii Przygodzice koło Ostrowa. Była jeszcze Wiktoria o której wiadomo tylko, że wyszła za mąż w 1832 w Słupcy za Michała Borowskiego. Był także Jakub który miałby się urodzić w Kaliszu ale ten w wieku 5 lat zmarł. Niestety nie udało się ustalić skąd pochodził Wincenty, z której linii wielkopolskich Jamiołkowskich.

Również z wielkopolskich Jamiołkowskich wywodzili się Jamiołkowscy, których mam bodaj najlepiej rozpoznanych. Wywodzili się z Ziemi Dobrzyńskiej, Ci pisali się przez „a”.

-w **Golubiu**, w 1788 roku był ślub Antoniego Jamiołkowskiego z Ewą Ceglewską (Ceglecką), a w następnych latach (odnotowano okres 1789 – 1801) rodzi się im sześcioro dzieci. Nie kwerendowałem samych ksiąg, informacja powstała na podstawie tylko indeksu w genecece stąd nie wiadomo czy Jamiołkowscy w Golubiu mieli (prawdopodobnie tak) jakieś związki z Jamiołkowskimi w nieodległych **Radzikach Dużych**. W genecece znalazłem informację o ślubie tam, w 1845 roku, Mateusza Jamiołkowskiego z Maryanną Przybyszewską. Tego samego roku urodził się im **Władysław Floryan**. Po sprawdzeniu dokumentu ślubu okazało się, że Mateusz miał 23 lata, był organistą urodzonym w Paliwodziźnie, synem żyjących Jana i Rozalii z Błaskiewiczów. Rozalia zmarła w 1847 roku w Paliwodziźnie mając 67 lat. W 1853 roku Mateusz, już jako wdowiec (Marianna zmarła w 1852 w Wieńcu), żeni się we Włocławku z wdową Agatą Julią Litkowską panięskie Madejska.

W 1879 roku Władysław, będąc nauczycielem, ożenił się w Warszawie ze Scholastyką Olszewską urodzoną w Augustowie w 1852 roku, córką Łukasza i Franciszki z Urbanowiczów. Łukasz był lekarzem chirurgiem w Augustowie ale także w Szczuczynie. Zarówno Łukasz jak i Franciszka byli zapisywani jako szlachta.

Władysław był także urzędnikiem, a konkretnie zarządu gubernialnego w Radomiu. Tam, w Radomiu, rodziły się ich dzieci, co ciekawe większość zapisanych pod jedną datą w 1892 (czyżby wpływ antyklerykalizmu) :

-w 1881 lub 1882 roku (nie znalazłem metryki urodzin ale wynika to z dokumentu ślubu) urodziła się Jadwiga Olimpia Janina. W 1906 roku wyszła w Warszawie za studenta Uniwersytetu Eugeniusza Komorowskiego). Był on urodzonym pod Warszawa (Powązki) synem Bronisława i Marianny z Rawskich.

Dzięki korespondencji z potomkinią Eugeniusza i Scholastyki uzyskałem trochę informacji pozametrykalnych o Scholastyce z Olszewskich Jamiołkowskiej: gdy Scholastyka była małą dziewczynką - :w dworku jej rodziców przez pewien czas ukrywał się Romuald Traugutt. O związku Eugeniusza i Jadwigi „*Ojciec Jadwigi Władysław sprzeciwiał się temu małżeństwu z uwagi na to, że ojciec Eugeniusza, a mój pradziadek był podpułkownikiem 30 połtawskiego pułku piechoty w wojsku carskim. Nie przekonywało Władysława nawet to, że Eugeniusz właściwie nie miał ze swym ojcem kontaktu, ten bowiem - niezadowolony z jego lekkiego inwalidztwa (Eugeniusz od dziecka wyraźnie utykał) i wynikającej z tego niemożności planowania jakiegokolwiek kariery wojskowej - oddał go już w dzieciństwie na wychowanie swemu bardzo patriotycznemu bratu, Antoniemu Komorowskiemu, księdzu w Parczewie k/ Lublina i jego siostrze ciotecznej, Aleksandrze Starusiewiczównie, prowadzącej gospodarstwo na tym probostwie. Jadwiga Jamiołkowska i Eugeniusz Komorowski poznali się w czasie konspiracyjnej działalności antycarskiej w Warszawie, a ślub wzięli dopiero po, zresztą dość nagłej (serce) śmierci Władysława. Po relegowaniu Eugeniusza z ostatniego roku wydziału prawa Uniwersytetu Warszawskiego za ową działalność i strajk szkolny i zesłaniu go na „ciepłą Syberię” do Azerbejdżanu pod warunkiem ukończenia ostatniego semestru studiów w Jarosławiu i podjęcia pracy wśród wrogich Rosjanom Tatarów na Kaukazie (Saliany) Babcia Jadwiga dołączyła do niego i urodziła tam dwoje dzieci - mego Ojca - Bohdana Komorowskiego i córkę Halinę Komorowską; przebywali w Salianach, Szemasze i Baku; wrócili do Polski po traktacie ryskim.*

- w 1883 (ale zapisany w 1892) Brunon (został aptekarzem, sporo wiedzy dostarczają Akta aptekarza - Jamiołkowski Brunon z zespołu archiwalnego Rząd Gubernialny Piotrkowski, sygn. 840 – 1911 r).

Zespół zawiera bardzo precyzyjny spis praktyki aptekarskiej Bronona Władysława Jamiołkowskiego. 18 Listopada 1902 ukończył on 5 klas warszawskiego II Męskiego Gimnazjum i po kilku dniach rozpoczął wieloletnią praktykę aptekarską. Najpierw jako uczeń w prywatnych aptekach głównie warszawskich (było ich kilka) ale także w Międzyrzeczu, Hrubieszowie i Chełmie. W czerwcu 1906 otrzymał zaświadczenie Uniwersytetu Kazańskiego uprawniające do pełnienia funkcji pomocnika aptekarza. I w tej roli pracuje w kilku kolejnych aptekach, najpierw w Kielcach, później Warszawie i wreszcie w Łodzi. Tam w 1910, po trzech latach i czterech miesiącach praktykowania jako pomocnik aptekarza otrzymuje uprawnienia aptekarskiego prowizora.

Pierwszą samodzielną pracę podejmuje daleko, na Kubaniu w kraju krasnodarskim, w stancyi Archangielskiej gdzie kieruje wiejską apteką. Następnie wraca do Polski i w styczniu 1911 podejmuje pracę w Piotrkowie, w aptece Tyna jako prowizor. Jaka była jego dalsza kariera, niestety nie wiadomo. Zmarł w 1922.

-1885 (ale zapisany w 1892) Artur (został inżynierem mechanikiem; mieszkał min w Pyrach, zmarł w 1940 w szpitalu zakaźnym na Chocimskiej, jego żoną była Maria z Chromińskich. Ślub był w 1907 (w par. Św. Antoniego), Artur był zapisany jako technik, 21 letnia Maria córka Hipolita i Marii z Drobotowiczów (1.1.1.1.1.2), urodzona w Warszawie, przy rodzicach. Przed I wojną był prawdopodobnie mieszkańcem zaboru austriackiego, co sugeruje dokument omawiany tu w innym miejscu zespołu 29/247 C.K. Dyrekcja Policji w Krakowie, w jednostce o sygnaturze 29/247/921). W CAW jest jego wniosek na odznaczenie – odrzucony). W 1933 zapisał się niechlubnie jako bohater sądowego procesu o oszustwo (Wieczór Warszawski nr 174). Zmarł w 1940, par. Św. Michała pozostawił wdową żonę Marię z Chromińskich. (jej grób Powązki kw. Y.rz. 1 m. 13)

-1887 Karol (ale zapisany w 1892) ten został lekarzem, co wiadomo z nekrologu w Kurierze Warszawskim z 1916 roku Zmarł Karol Jamiołkowski, lat 28; lekarz szpitala w Radzyminie).

Ale Jadwiga Olimpia Janina nie była pierworodnym dzieckiem. Byli nimi

- Stefan Antoni Ryszard, Odkryłem go niepodziewanie na francuskim portalu Geneanet Stéphane Antoine Richard JAMIOLKOWSKI, syn Władysława i Scholastyki urodzony Né le 7 mars 1880 - Varsovie, POLOGNE. Jego aktu urodzin nie znalazłem. Przy mojej żadnej znajomości francuskiego zrozumiałem jedynie, że był inżynierem chemikiem. W 1933 w Saint-Georges-des-Groseillers, 61100, Orne, Basse-Normandie ożenił się z wdową Marie Therese Veniard (1894 -1982). Tam też, w Saint-Georges-des-Groseillers, 9 maja 1943 roku zmarł. Mieli jedną córkę Renatę Małgorzatę. Stefan studiował we Francji. Kurier Warszawski nr 315 z 1908 informuje o Polakach którzy ukończyli z tytułami inżyniera Instytut Chemiczny w Nancy; wśród nich był Stefan Jamiołkowski. Jest on także wymieniany w artykule w Kurierze Warszawskim nr. 193 z 1934 o przelocie braci Adamowiczów przez Atlantyki. Wylądowali w Normandii. Jednym z pierwszych, który ich powitał i pomagał był właśnie Stefan. Utrzymywał związki z krajem o czym świadczą wzmianki w prasie polskiej, min o uczestnictwie w zbiórkach finansowych na rzecz Polski.

Są przesłanki, że za młodości uczestniczył w życiu politycznym, w ruchu endeckim. Co prawda w AGAD jest zespół dokumentów „O żyt. gor. Warszawy Arturie Jamiołkowskiom i drugich obwiniających po 125 st. Ugoł. Ułoż. [przynależność do Partii Narodowo-Demokratycznej, kolportowanie nielegalnych wydawnictw do Góry Kalwarii pow.

Grójeckiego]” ale lektura dokumentów wskazuje, że dotyczyły Stefana (?). Pierwszy z 1905 roku to meldunek policji i w nim wpisany jest Artur ale już drugi tj. sprawozdanie ze śledztwa z 1907 przynosi wyjaśnienie. Sprawcą był Stefan.

16 grudnia 1905 na stacji Góra Kalwaria żandarmi kolejowi zatrzymali mieszkańców Warszawy Artura Jamiołkowskiego i Antoniego Koziarskiego a przy nich koszyk. W koszyku były zakazane ulotki, broszury i gazety Ligi Narodowej. Było ich w sumie około 2 tysięcy (wymieniono tytuły w ilości egzemplarzy). Jamiołkowski i Koziarski zostali zatrzymani pod zarzutem naruszenia 125 okólnika Новое уголовное уложение, выс. утв. 22 марта 1903 г za zakazaną działalność mającą na celu podżeganie do niezgodnych prawem działań zmierzających do rozruchów. Zostali zatrzymani i osadzeni w więzieniu Mokotowskim (Rakowiecka?). Następnie albo nadal byli osadzeni albo poddani ścisłemu policyjnemu nadzorowi.

W wyniku śledztwa ustalono wnioski Zastępcy Prokuratora A. Czechowskiego i w piśmie z 16 stycznia 1907 roku przesłano do Szefa Zarządu Żandarmerii Wojewódzkiej w Warszawie (z dużymi skrótami następującej treści):

Po zbadaniu sprawy Stefana Jamiołkowskiego (?) i Antoniego Koziarskiego, oskarżonych o przynależność do organizacji która za cel stawia podżeganie do nieposłuszeństwa i sprzeciwu wobec prawa, stwierdzono, że powodem postawienia ww. osób jako oskarżonych było zatrzymanie Jamiołkowskiego i Koziarskiego z koszem (następuje wylizanka tytułów). W opinii prokuratora poświęconych endeckiej polemice z rewolucyjną propagandą Polskiej Partii Socjalistycznej rujnującą bogactwo w wyniku strajków i przeszkadzającą w realizacji narodowych pragnień Polaków.

Kosz z opisanymi pismami, według śledztwa, okazał się należeć do oskarżonego Antoniego Koziarskiego, który nie przyznając się do winy wyjaśnił, że w drodze do Warszawy 15 grudnia 1905 r. spotkał w pociągu nieznanego właściciela ziemskiego, od którego dowiedział się o zbliżającym się w mieście Czersku, zorganizowanym przez socjalistów zgromadzeniu chłopów. Będąc wrogiem rewolucyjnej propagandy socjalistycznej, po przybyciu do Warszawy nabył znaną w koszyku literaturę narodowo-demokratyczną, którą zabrał ze sobą dwa dni później, z zamiarem rozprowadzania jej na osiedlu czerskim.

Co do oskarżonego Jamiołkowskiego, spotkał go w pociągu w drodze do Warszawy i nie powiedział mu ani o celu swojej podróży, ani o literaturze w koszyku

Oskarżony Jamiołkowski, również nie przyznając się do winy, wyjaśnił, że poznawszy Koziarskiego przypadkiem w pociągu, nie wiedział o drukowanych publikacjach przechowywanych w jego koszyku.

Zwrócić należy uwagę:

1/ że w śledztwie nie było możliwe ustalenie, że Koziarski i Jamiołkowski należeli do jakichkolwiek środowisk przestępczych w ogóle, w szczególności do organizacji, których celem jest podżeganie do nieposłuszeństwa i sprzeciwu wobec prawa, w wyniku czego zarzut wniesiony przeciwko obu oskarżonym na podstawie paragrafu 1 paragrafu 129 artykułu Kodeksu Karnego jest nieudowodniony;

2/ że z powodu niewiedzy oskarżonego Jamiołkowskiego o drukowanych publikacjach będących w posiadaniu Koziarskiego, a tej wiedzy nie ustalono śledztwem, nie ponosi on odpowiedzialności zgodnie z częścią 2 artykułu 132 Kodeksu karnego za przechowywanie wyżej wymienionych dzieł,

3/wprawdzie w osobnych myślach i sformułowaniach Koziarskiego w trakcie śledztwa znalazły się wyrażenia potępiające rząd carski, ale obecność takich wyrażen –zdanem prokuratora- nie może stanowić wystarczającej podstawy do oskarżania Koziarskiego z części 2 art. 132 kk,;

4/ zarzuty postawione Jamiołkowskiemu i Koziarskiemu na podstawie art. 125 kk wydają się nieudowodnione.

W rezultacie Prokurator Warszawskiego Sądu Okręgowego wnioskuje do Prokuratora Warszawskiej Izby Sądowej o zamknięcie sprawy Antoniego Kozierskiego i innych (Ci inni to to Stefan?/Artur ?Jamiołkowski), z powodu nie udowodnienia winy, oraz o zwolnienie od specjalnego nadzoru policji - "с отменой принятых против обвиняемых меры пресечения - особого надзора полиции по месту жительства".

15 lutego roku 1907 ostatecznie zamknięto sprawę sądową z powodu nieudowodnienia winy.

I moje refleksje. To że obu nie wsadzono na dłużej do więzienia to intuicyjnie podejrzewam wynikało z tego, że zatrzymana literatura była endecka. Endecja walczyła z PPSem a dla władz rosyjskich głównym wrogiem byli socjaliści PPS.

Interesujące jest dlaczego w meldunku żandarmów występuje Artur Jamiołkowski, a w piśmie prokuratury jest już Stefan Jamiołkowski. Tego się nie dowiemy. Pewien jestem tego, że Artur i Stefan byli braćmi. Jamiołkowski o imieniu Artur był w ogóle jedynym który wtedy żył a Stefan z kolei był jedynym o tym imieniu Jamiołkowskim w wieku nadającym się do konspiracji, który wtedy żył w Warszawie. A że jeden i drugi działali politycznie, na to mam inne przesłanki, np. że Artura poszukiwała policja austriacka a Stefan trafił do Francji i tam pozostał.

-oraz Marianna Tekla, wiedza o niej jest pośrednia pochodzi z aktu jej ślubu w 1909 roku z wywodzącym się z Ostrowi Maz. stolarzem Aleksandrem Zapiskiem (zmarł w Warszawie w 1942).

Władysław zmarł jako nauczyciel (szkoły J.Kuchna) 12 lipca 1905 w Sadownem, gubernia siedlecka.

Symptomatycznie w 1924 roku w Kurierze Warszawskim nr 279 ukazał się nekrolog informujący o nabożeństwach żalobnych za dusze Władysława, Brunona, Karola Jamiołkowskich i Wiktora Olszewskiego (brat Scholastyki) w Rainette Francja i w Warszawie o czym powiadomiła rodzina. Ciekawym przyczynkiem do rodzinnej historii jest akt notarialny biura notarialnego Tomasza Miszewskiego z 1931 w którym (najogólniej streszczając – przyp. jj) Scholastyka wdowa zamieszkała przy Wspólnej 44 hipotetycznie zabezpieczoną nieruchomość przy ul Chmielnej 23 oraz wierzycielka prawem spadku po Wiktorze Olszewskim nieruchomości dóbr ziemskich Węgra litera „A” powiatu przasnyskiego i folwark Kielczew Smużany powiatu kolskiego upoważnia swojego syna Artura Jamiołkowskiego zam. w Warszawie przy Marszałkowskiej 48 po zamknięciu postępowania spadkowego po Wiktorze Olszewskim do przypisania prawa własności wszelkie z tego tytułu prawa i obowiązki ceduje na upoważnionego. Nie znalazłem dokumentu zgonu Scholastyki.

Wracając do Mateusza i Maryanny z Przybyszewskich mieli jeszcze dwóch synów.

Jeden z nich zamieszkał w Warszawie. W 1877 roku Andrzej Mikołaj Jamiołkowski, nauczyciel urodzony w 1850 w Chełmicy pow Lipno, syn organisty Mateusza i Maryanny Prendzińskiej, ożenił się z Marią Wróblewską urodzoną w Strudze, córką zmarłego wójta. Wszystko wskazuje, że był bratem (opisywanego przy okazji Jamiołkowskich w Radzikach) Władysława Floriana. Tyle że w akcie ślubu nazwisko matki Przybyszewska zamieniono na Prendzińska – ano bywało. W 1878 roku urodził się syn Władysław Kazimierz a w 1883 roku Antoni Bolesław. Tego samego roku ojciec Andrzej zmarł (par Narodzenia NMP) W Księdze ludności stałej Radomia jest zapis z 1914 roku, wymienia on Marię (była wdową, przy okazji sporo danych biograficznych min że była urodzona w 1856 roku Strugi pow

sochaczewskiego, pochodzenie szlacheckie). Wraz z nią zamieszkiwali syn Władysław Kazimierz, kawaler (zapis po rosyjsku agent skrót dla mnie niezrozumiały na polski chyba Sz,D,ż,d oraz córka Natalia Urszula Irena (ur 4/16 sierpnia 1880 w Warszawie), panna (ten wpis jest niezrozumiały bo w 1905, w Jedlińsku zmarła 23 letniaNatalia Jamiołkowska córka Andrzeja i Marianny Wróblewskiej). Maria zmarła w Warszawie (par. Św. Andrzeja) w 1926. Syn Władysław był kawalerem, zmarł w 1939 roku w Warszawie w parafii Św Aleksandra, zapisano emeryt PKO, mieszkał przy Mokotowskiej.

Kolejnym synem Mateusza i Maryanny był Edward Leon. Moja wiedza o nim jest epizodyczna. W 1872 roku mając 26 lat ożenił się w Pyzdrach z Marcjaną Melerowicz (Mellerowicz). Min tam urodził się w 1884 syn Jan Chryzostom. Edward był zapisany jako pisarz urzędu gminnego. Mieli także córkę Maryannę Annę. Ta urodziła się wcześniej bodaj w parafii Sempolno. To wynika z aktu ślubu w 1897 w Warszawie - 24 letnia córka Edwarda i Martynty z Melerowiczów, która w 1897 r., w par Św Aleksandra wzięła ślub z ślusarzem Franciszkiem Mikołajem Karczmarskim, zamieszkiwała już wtedy wraz z rodzicami w Warszawie.

Nie wiadomo z których (podlaskich czy wielkopolskich) był Jakób, właściciel części szlacheckiej we wsi **Brudna** (k Parczewa ?), 1727 r. cytowany w aktach lubelskich. Wcześniej, w 1717r., w stosunkowo nieodległej parafii Mordy jako chrzestny odnotowany był Jan Jamiołkowski. Kolejny zapis dotyczy Kłodna. W połowie XVIII w. wieś przechodzi prawom sukcesji na Jełowickich, Jemiołkowskich i Budzyńskich (źr. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Tom IV z roku 1883, strona 183). Być może byli rodziną. Zdawałoby się bliżej im podlaskich Jamiołkowskich aleniewykluczone, że chodzi o potomków jednego z XVII wiecznych pamiętnikarzy, znanego wśród historyków a szczególnie specjalistów wojskowości, autora *Pamiętnika dzieje Polski zawierającego (1648-1679)* Mikołaja Jemiołkowskiego - towarzysza lekkiej chorągwi, od 1654r. towarzysza w chorągwi kozackiej Krzysztofa Tyszkiewicza pod rozkazami - Mikołaja Potockiego; Gabriela Wojniłowicza. Osiadł w Swaryczowie w woj bełskim. Wedle Bonieckiego Jemiołowscy Poraje osiedli w ziemi bełskiej od początków XVII wieku. Mikołaj mógł się zatem tam urodzić, ale też mógł urodzić się w Wielkopolsce i dopiero dołączyć do krewnych. Dodajmy za Bonieckim, że Mikołaj Jemiołowski podpisał, z województwem bełskim, elekcję króla Michała i Jana III-go.

Natomiast na pewno z podlaskich Jamiołkowskich wywodzić należy pochodzenie Jamiołkowskich w **Jelonkach, Nieporęcie i Zakrocymiu**, dotyczące pierwszej połowie XIX wieku. Podobnie w **Jasienicy** – ci trafili tu w latach 60 -tych XIX wieku poprzez Szumowo (ich genealogia - patrz ta parafia). Dobrze udokumentowani w genece, co zwalnia mnie z opisu.

Chyba tylko epizodycznie zamieszkiwali w parafii **Andrzejewo**. Tam trafił Wincenty, urodzony w 1818 roku w Jamiołkach Piotrowiętach, syn Maryanny. Żona Agata Urbanek (pisano także Obrycka , Żubrycka), sławetna. Ślub w Andrzejewie 24.11.1839. Wincenty był kopczarzem oraz służącym. Urodziły się

im: w 1840 roku syn Paweł a w 1842 córka Maryanna (najprawdopodobnie to ta co zmarła w Warszawie w 1916, zapisano wdowa bez zajęcia). Informacje metrykalne z parafii Andrzejewo mam niestety tylko przypadkowe. W Andrzejewie w 1832 roku był także ślub wdowy Agnieszki Ulewicz z domu Jamiołkowskiej urodzonej w 1789 roku w Noskach, córki Jana i Marianny, z Marcinem Zarembą ,a w 1837 wychodzi ona za mąż za Bonawenturę Radlińskiego. Natomiast w 1857 bierze tam ślub urodzony w Bybytkach (patrz par Dąbrowa) Ludwik, syn Ludwika i Maryanny ze Średnickich w Dmochach zamieszkałych . Ludwik też tam mieszka a panna jest Maryanna Wliczeńska. W tej parafi i w 1860 r. rodzi im się syn Stanisław.

Na pochodzenie od podlaskich Jamiołkowskich – ku mojemu zaskoczeniu –wskazuje ślad Jamiołkowskich w parafii w Chocz, w kaliskiem tuż przy granicy z zaborem pruskim. Wynika to z aktu zgonu w 1851 roku stolarza Pawła Jamiołkowskiego, gdzie zapisano 70 lat, w „guberni augustowskiej urodzony”. I nieważne, że kiedy ten Paweł się rodził żadnej gubernii jeszcze nie było, bo kierunek na podlaskie pochodzenia jest jednoznaczny. Paweł trafił tu sporo lat wcześniej, w 1820 ożenił się Justyną Zakrzewską. Wiadomo że była akuszerką, występuje w tej roli później w licznych dokumentach. W poznańskim Projekcie Basia odnotowanych są ich dzieci. Metryka ślubu Pawła i Justyny jest trydencka, bez określenie imion rodziców, co nie pozwala na identyfikację genealogiczną.

Nieznane są niestety korzenie Jamiołkowskich sporadycznie zapisywanych w kilku innych miejscowościach.

O Jamiołkowskich w **Puławach** piszę w rozdziale Warszawa (trafili do Puław z Wawrzyszewa).

Z kolei w **Goszczynie** żyli Jamiołki, ale zapisywani także jako Jamiołkowscy. W 1810 roku 27 letni wdowiec Tomasz ożenił się Katarzyną Klusianką. Z tego związku rok później (w Bątkowie) urodził się Stefan. Tomasz urodził się w parafii **Jedlnia**. Byli zapisywani jako włościanie. Czy, skąd i jak wcześniej trafili w te strony?– nie wiadomo.

W **Warce** w 1743 miał miejsce ślub Mateusza Jamiołkowskiego z Ewa Sowianką. Tam też urodziły się dwie ich córki. Mateusz był zapisywany jako honestus. Nie ma żadnych przesłanek aby wywodził się z Podlasia.

Parafii, które należałoby sprawdzić jest więcej. Księstwo Łowickie, a konkretnie parafia **Łyszkwice**. Tu osiadali okresowo podlascy Jamiołkowcy. Tam trafił jeden z synów wylegitymowanego Adama (wspominam o tym w innych miejscach, głównie w opisie Warszawy). Także **Pszczonów**.

Także z Warszawy (tam urodzony) wywodził się Jan Karol Jamiołkowski. W 1890 roku, w parafii **Budziszewice** (też Ziemia Łowicka) zawarty został związek małżeński (a że ciekawy to zacytuję dokument niemal w całości) między Janem Karolem Jamiołkowskim, kawalerem, lat 25 mającym, w Warszawie urodzonym i mającym medalion naszyjnik za numerem 959 od roku 1865, we wsi Redzeń Stary zamieszkałym parafii tutejszej, oraz pozostałym tu jako podrzutek szpitala Dzieciątka Jezus przy Stanisławie i Anastazji z d. Staroń małżeństwa prawowitego Kabatów na opiece, a Katarzyną Marczyk, panną lat 17

mającą, urodzoną we wsi Redzeń Nowy, córką Kacpra i Katarzyny z Ziętarów, małżeństwa Marczyków. W 1909 ich córka Józefa Katarzyna wyszła w Koluszkach za Władysława Cieślaka.

W taki nieoczekiwany sposób wyjaśnił się los urodzonego w 1865 roku w Warszawie nieślubnego syna służącej Pauliny Jamiołkowskiej (patrz Warszawa). Najprawdopodobniej Paulina był urodzoną w 1834 córką Kazimierza i Marianny z Łukaszewskich.

Ponadto na pewno Jamiołkowscy mieszkali w okolicach Warszawy, Rawy i w Grodzisku. Min w **Szymanowie** w latach 1827 i 1830 rodzą się córki Mateusza i Agnieszki z Kowalskich. Mateusz zapisany jest niecodziennie, jako szlachcic fornal. Dostyc prawdopodobne, że Mateusz wywodził się z parafii sokołowskiej, z Truskolasów, ale aby to potwierdzić trzeba by dotrzeć do aktu ślubu Mateusza i Agnieszki. Zapisy o Jamiołkowskich znaleźć można także w księgach Radomia i okolic.

Nie sposób bez gruntownej metrykalnej kwerendy budować genealogicznych wywodów. Ja mogę poprzestać na zasygnalizowaniu jedynie epizodów, takich jak np. w **Grodzisku** gdzie po śmierci hrabiego Henryka Skarbka dobra -znacznie uszczuplone przez parcelację- od jego córek odkupił w 1911 r. Józef Jamiołkowski, aby w 1920 r. (już po jego śmierci) rodzina sprzedała majątek wraz z dworem Piotrowi Smoleńskiemu. Wcześniej mieszkał z żoną Konstancją z Olesińskich w **Jordanowicach koło Grodziska**. Był tam zarządcą. Józef zmarł w Jordanowicach 10. 02 1918 roku, w wieku 76 lat (w nekrologu w Kurierze Warszawskim napisano uczestnik powstania styczniowego). Pochowany w Grodzisku Mazowieckim, pozostawił wdową żonę Konstancję, jako rodziców zapisano imiona Wojciech i Paulina. Błędnie, jak się później okazało. Dopiero znalezienie aktu ślubu wyjaśniło sprawę. Ślub był w 1873 w Grodzisku Mazowieckim. Młody miał zapisane 29 lat, urodzony w Jamiołkach. syn nieżyjących Wojciecha i Katarzyny z Duchnowskich. Dalszy wywód prosty jak strzelił wiedzie w XVI wiek. Józef to jeden z bliźniaków (drugi Konstanty zmarł 5 tygodni później), które urodziły się naprawdę 12.03.1842r. w Jamiołkach Godziebach z wylegitymowanych Wojciecha dicti Ralik Jamiołkowskiego i Katarzyny z Duchnowskich Natomiast 24 letnia Konstancja, urodzona w Strykowie, to córka też już zmarłych Wojciecha i Pauliny z Kosińskich. Jak widać zgłaszający zgon pomylił „tylko” imię (co zdarzało się wtedy nader często); mimo przekonania że chodzi o Józefa z Godzieb przez lata (do znalezienia aktu ślubu) nie miałem 100 procentowego potwierdzenie takiego wyvodu. Natomiast Konstancja zmarła w 1925 roku w Grodzisku. Tam jest rodzinny grobowiec.

O dzieciach Józefa i Konstancji wiadomo, że w Jordanowicach urodził się w 1874 roku Józef Ludwik, (późniejszy znany kapłan warszawski, zmarł w 1935 roku), O nim więcej w Varia księża), w 1876 Edmund (o nim oddzielnie szerzej) , w 1879 córka Marianna Konstancja, a w 1881 Jadwiga Zofia. W 1884 rodzi im się kolejna córka Zofia Maria ale już w parafii Karczew gdzie Józef zarządza folwarkiem w Świdrach Małych. Tam rodzi się też, w 1890, syn Henryk (zmarł w w 1929, w Warszawie na Lesznie, był kawalerem i jak napisano w nekrologu Kurier Warszawski nr 33 urzędnikiem Komisariatu Rządu m. st. Warszawy, pochowany w grobie rodzinnym w Grodzisku Mazowieckim czym powiadomiło rodzeństwo). Zofia Maria zmarła w 1930 roku w Warszawie (par. Św. Trójcy), była siostrą miłosierdzia.

Córka Maryanna Konstancja, w 1902 roku w Karczewie, wyszła za mąż za Wacława Pieńkowskiego. Zamieszkiwali min. w Guzowie, parafii Wiskitki. Wacław był tam urzędnikiem cukrowni. Odnotować warto, że w 1910 roku urodziły się im trojaczki: Henryk Marian i Maria, trzecie dziecko urodziło się martwe. Wcześniej w 1906 roku zmarł tam syn Zygmunt. W Wiskitkach około 1906 roku urodził się także syn Marian. W 1930 w Warszawie ożenił się z Ireną Walerią Nasterską. Był technikiem budowlanym.

Wspomniany wyżej syn Edmund był księgowym, w 1901 roku (par. Narodzenia NMP ożenił się z Wilhelminą Teklą Szreder (zmarła w 1902 roku, pochodziła z Radomia) a następnie ożenił się z wywodzącą się z ormiańskiego rodu nauczycielką Julianną Argasińską. Było to pod Stanisławowem i z tego związku wywodzi się urodzony w 1903 roku w Żurawnie Stanisław Józef, żołnierz Powstania Warszawskiego podporucznik ps. Skorpion). Był znanym księgarzem i wydawcą (piszę o nim oddzielnie).

W Żurawnie (prawdopodobnie w 1905 r) urodziła się siostra Jadwiga Zofia co wynika z aktu jej ślubu w 1929 roku w Warszawie z urzędnikiem, (wyznania ewangelicko – reformowanego stąd była dyspensa), Ryszardem Adolfem Hanke vel Hauke. Jadwiga była urzędniczką i mieszkała wraz z rodzicami przy ul. ks. Stanisława Skorupki.

Edmund z Julianną mieszkali także we Lwowie Tam w par. Św. Magdaleny, w 1908 roku, urodziła się Anna Maria. W tym akcie Edmund był zapisany jako buchalter. Mieli jeszcze jednego syna Józefa Edmunda urodzonego w 1911 roku we Lwowie. Ten w 1939 roku wziął ślub w Warszawie, w par. Św. Aleksandra z Hanną Janiną Haliną (trzech imion) Brzuszkiewicz. Józef był handlowcem.

Julianna zmarła we Lwowie w 1913 roku (z jej aktu zgonu wynika że miała 33 lata, urodzona w Brodach, miejsce zamieszkania we Lwowie ulica Gipsowa 6, zmarła na sepsę). W tym akcie ciekawa jest informacja o małżonku, pisana co prawda skrótami *rationarii fundat[ionis] comit[is] Skarbek*, dopisując jednak to co w nawiasach oznaczałoby księgowy fundacji hrabiego Skarbka.

Edmund ożenił się w 1914 we Lwowie z Otylią Kamilą Speier (Sheier). Ich synem był urodzony w 1919 poległy w powstaniu warszawskim Zdzisław Konstanty. Edmund w Warszawie był policjantem, w stopniu nadkomisarza sprawował funkcję kierownika działu gospodarczego komendy p.p. m. st. Warszawy. W 1927 został zawieszony w związku z podejrzeniem nadużyć (źr. Kurier Warszawski nr 337). W kolejnych latach zajął się działalnością gospodarczą, w sieci znalazłem reklamę proszku do pieczenia „firmy Dobra Gospodyni właściciel Edmund Jamiołkowski Toruń ul. Kazimierza Jagiellonczyka dawna Warszawa Piusa 44”, wskazywałoby to że z Warszawy przeniósł się do Torunia.

Otylia także pracowała w policji, w Komendzie Głównej Policji Państwowej, w wydziale I szkoleniowo organizacyjnym, miała stopień przodownika (źr. Wykaz pracowników z 1935 r). Nie czując się upoważnionym do zajmowania się współczesnością i nie swoimi sprawami odnotuję jedynie, że Otylia zmarła w 1957. Jest pochowana na wojskowych Powązkach wraz z synem Zdzisławem Konstantym, który poległ w powstaniu warszawskim (więcej Varia). Natomiast Edmund zmarł w 1963, pochowany na cmentarzu w Ciechocinku.

*

Nie przejrzałem większości parafii, tak podlaskich, jak i wschodniego Mazowsza. Co może wydać się z obecnej perspektywy zaskakujące:

-w Łapach (przed XX wiekiem zaliczały się aż do trzech parafii: Płonka, Poświętne i Uhowo), gdzie obecnie Jamiołkowskich zatrzesienie, wcześniej zamieszkiwali sporadycznie i w zasadzie jedynie w Korczakach,

-w pobliskim Wysokiem Mazowieckiem pierwsi Jamiołkowscy zamieszkali dopiero po I wojnie światowej,

-w Białymstoku, jak wcześniej wspominałem, pojawili się (zresztą tylko na kilka lat) dopiero w 1897 roku (wtedy urodziła się Helena córka pary Władysław i Zofii ze Zdrodowskich; w 1899 Kazimierz, w 1901 Marianna, w 1903 Piotr, a w 1908 Józef). Po latach Władysław powrócił do Łap, pracował na kolei. W 1912 natomiast urodziła się Janina córka Antoniego Jamiołkowskiego i Emilii z Wasilewskich (zapisanych jako mieszkańcy gminy Piekuty).

Kolejnych odnotowuje spis parafialny z 1916 roku. Jest to Mikołaj (patrz parafia Kobylin). Jego żona Albertyna z Hermanowskich była odnotowana jako zmarła w 1912 r.

Na stałe Jamiołkowscy zamieszkali w Białymstoku chyba dopiero po I wojnie światowej. Był to Józef Jan s. Szymona. *Syzda* (jego żoną była Stefania z Krajewskich); był urzędnikiem kolejowym, zamieszkali we własnym domu przy Sosnowej. Po śmierci (w 1932) Stefani Józef w 1938 roku ożenił się w Wilnie (Antokol) z 43 letnią panną Jadwigą Bouffał (Bouffałowie to stary szlachecki ród kresowy).

Podobnie (ale tu nie mam pełnego dokumentalnego potwierdzenia) osiadli w Białymstoku Leon i Józef synowie Bolesława (z krza *domińczaków*) i Wiktorii z Wnorowskich). Józef chyba od 1932 kiedy to ożenił się z Marią Miszczuk, a Leon już bodaj po II wojnie. Ich groby na cmentarzu Farnym.

Tylko jako ciekawostkę można odnowować zapis w spisie parafian z 1853 Maryanny Jamiołkowskiej, lat 20 mieszkającej w domu Sawińskiego przy ulicy Podwiatrak. Najpewniej była służącą.

W XX wieku mapa, na której znaleźć można Jamiołkowskich, w oczywisty sposób się zwiększyła. Z powodu trudności, jak choćby ochrona danych osobowych, zrezygnowałem z prób badania tego tematu. Okazjonalnie tylko odnotowuję takie przypadki. Czasem znaczne i intrygujące, jak choćby Macieja Jamiołkowskiego w Lidzie. W latach 30-tych był nauczycielem tamtejszego gimnazjum, wykładał filozofię i historię. W 1939 roku był związany z tworzeniem oporu przeciwko Sowietaom. Podobnie jest z Jakubem Jamiołkowskim, inżynierem geodetą z województwa wołyńskiego. Wołyński Dziennik Wojewódzki z 1927 roku informuje *miern, Jakób Jamiołkowski, zamieszkały w Łucku, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 118 dekretem z dnia 5 października br. L. dz. 1-10312 otrzymał tytuł oraz prawo wykonywania zawodu mierniczego przysięgłego i w dniu 21 października br. Pełnił także funkcję Naczelnika wydziału Technicznego Okręgowego Urzędu Ziemińskiego. Do 1933 roku kiedy to Jamiołkowski Jakób Nacz. Wyzd. Technicznego O. U. Z. w Łucku mianowany na stałe w V st. sł. przeniesiony [został]w stan nieczynny dn. 30.IV-33 r. (żr.*

Wołyński Dziennik Wojewódzki). Niewykluczone że chodzi tu o urodzonego w 1888 w Roszkach Ziemakach Jakuba Jamiołkowskiego syna Stanisława, który studiował w Moskwie w Mieżowom Instytucie (geodezja, miernictwo).

Generalnie emigracją z Polski za granicę zajmowałem się tylko epizodycznie. O tej do USA piszę w oddzielnej części. Odrębny wielki temat którego w zasadzie nie badałem to migracja do Cesarstwa Rosyjskiego. Była ona zarówno dobrowolna, za pracą czy w interesach, jak też przymusowa: zesłania czy służba wojskowa. Wielu z tych migrantów nie wróciło, pozostali tam i tam żyli czy ciągle ich potomkowie żyją. Ich ślady pojawiają się przypadkowo dzięki internetowi. Przykładowo o dwóch braciach Konstantym i Pawle po ojcu Stefanie. Stefan najpewniej po służbie wojskowej trafił do Uzbekistanu (może tam służył), tam się ożenił i tam urodzili się obaj synowie. Konstanty jako kapitan, a Paweł zwykły żołnierz trafili z Armią Czerwoną na front II wojny i zginęli. Ich biogramy można znaleźć na portalu rosyjskim.

<https://pamyat-naroda.ru/heroes/> Trzeba wpisać Ямиолковский

Jednak genealogiczne kwerendy w takich przypadkach są mocno skomplikowane i nie tanie. Z taszkienckim archiwum nawet próbowałem się skontaktować, bez efektu. Generalnie takie przypadki śladów Jamiołkowskich jedynie staram się odnotowywać ale ich nie badałem.

3. Warszawa

Z miejsca zastrzegam, że prezentowany tu opis jest zaledwie zarysem. Los zdarzył, że kilkunastu moich *Sieniutów* „zagnało” do Warszawy, w wyniku czego zdecydowałem się przed kilkunastu laty na kwerendę ksiąg metrykalnych dwu parafii: pw. Wszystkich Świętych i Świętego Andrzeja, a nieco później Św. Krzyża. Były to kwerendy ściśle rodzinne. Zamysł przeprowadzenia samodzielnej kwerendy wszystkich warszawskich zasobów metrykalnych byłby szaleństwem, tym bardziej, że swoich *Sieniutów* już wtedy mniej więcej skompletowałem.

Szczęśliwie, od stosunkowo niedawna pojawiły się inicjatywy:

- Narodowego Centrum Cyfrowego czyli najogólniej digitalizacji zasobów archiwalnych. W praktycznym dla genealogów języku oznacza to umieszczenie w sieci, min. skanów ksiąg metrykalnych.

- oddolne inicjatywy digitalizacyjne, min. na portalu genealodzy

Samo zamieszczenie zeskanowanych zasobów w sieci ma pewną niedogodność. Wymaga mnóstwa czasu na „klikanie”, aby trafić na skan ze zdarzeniem rodzinnym. Stąd bardziej przydatne są inicjatywy zindeksowania zasobów. Bodaj najpowszechniejsza prezentowana jest na stronie genealodzy.pl.

Tekst niniejszy jest zatem wynikiem zarówno własnej kwerendy, jak i korzystania ze źródeł internetowych. Niemniej – podkreślam - nie obejmuje on całego zasobu warszawskiego. Prezentuję jedynie jednostkowe informacje i bardzo sporadycznie próby genealogicznych wywodów i analiz. Realizując misję opisaną Jamiołkowskich próbuję jedynie wskazywać ewentualne tropy, min. odnajdując związki rodzin „warszawskich” z rodzinnymi gniazdami. Dlatego pomijam - poza wyjątkami - informacje o urodzinach i zgonach oraz ślubach już urodzonych w Warszawie. To wszystko bowiem można ustalić w sieci samemu, korzystając ze wskazanych internetowych źródeł.

Związki Jamiołkowskich z Warszawą mają dawną historię. W początkach XVIII wieku Walenty Jamiołkowski był wiceregentem i burgrabią warszawskim. Wymieniony jest w Herbarzu Bonieckiego *Walenty Jamiołkowski, syn Andrzeja (Zap. Lub. 60 f. 1068 z 1683 roku), viceregent ziemski i grodzki warszawski, nabył w 1714 roku Mostówkę od Grzybowskiego, którą w 1721 r. sprzedał temuż Grzybowskiemu (DW. 62 f. 511 i 64 f. 23) – niestety te źródła spłonęły w 1944 -przyp. jj). W 1716 r. został burgrabią warszawskim.*

Walentego wymienia wykaz pospolitego ruszenia ziemi Bielskiej na popisie pod Brańskiem w 1697 roku. Z parafii ruskiej wsi Kruhły staje Walenty Jamiołkowski „od Wielm Imć Pana Jana Grzybowskiego starosty”. Był pewnie jakimś jego zarządcą. Pochodził z Jamiołk Piotrowiąt.

Gdzie i czy w ogóle mieszkał w Warszawie? Wspomniana wyżej wzmianka o Grzybowie sugerowała przeprowadzenie kwerendy ksiąg metrykalnych parafii Św Krzyża, co uczyniłem. Bez skutku – do roku 1751 żadnego zapisu o Jamiołkowskich nie ma. Cóż, Walenty mógł mieszkać gdzie indziej, bo że był

postacią historyczną nie ma żadnych wątpliwości. Znalazłem nawet dokument jego zgonu. Było to w 1729 roku, w Czochaniach, parafia Rutki Kossaki.

Związki Walentego z parafią w Rutkach Kossakach oraz fakt opuszczenia (w połowie XVIII wieku) tej parafii przez Jamiołkowskich pozwalały na sformułowanie (coraz bardziej wątpliwej) hipotezy, iż mogło być to związane z ich migracją do Warszawy. Mogli przybywać także z Ziemi Nurskiej (nie badałem zupełnie tej alternatywy), okolic Skierniewic (tam zmarł w 1853 roku 37 letni Piotr, urodzony w Jamiołkach Kowalch syn Franciszka i Agnieszki), Grójca oraz powiatu puławskiego (stamtąd pochodzą pojedyncze informacje o zamieszkiwaniu w XVIII wieku Jamiołkowskich), wreszcie – najczęściej – z parafii sokołowskiej.

Najstarsze zapisy metrykalne

Najstarsze warszawskie metryk (spośród dotychczas zindeksowanych) w której pojawia się nazwisko Jamiołkowski to akt chrztu z 1771 roku Adama Jana syna Szymona i Łucji oraz Marianny Magdaleny córki Jana i Katarzyny. Oba chrzty były w parafii Św. Jana i obaj Jamiołkowscy zapisani byli nobiles . Rok później w tej samej parafii chrzony był Filip Jakub syn Franciszka i Marianny. Przy nim brak oznaczenia stanowego.

Podobnie jak w kolejnych latach w metrykach z parafii Św Krzyża

1773 Małgorzata Marianna c Macieja i Anny

1773 Marianna Katarzyna c. Franciszka i Katarzyny

1775 Łukasz Jan s Franciszka i Marianny

1777 Apolonia c Jana i Katarzyny Św Andrzej

1777 Franciszka c Franciszka i Konstancji

1777 Jan Dawid s Franciszka i Marianny

1780 Marianna Joanna Urszula c Franciszka i Marianny

1781 Łukasz Paweł s Marcina i Anny

1782 Tomasz Adam s Franciszka i Marianny

1782 Zuzanna Marianna c Macieja i Anny

Niestety ale są one na tyle lakoniczne, że genealogiczno wywodowych informacji nie można z nich wysnuć. Podobnie jak z ówczesnych metryk ślubu czy zgonu. Odnotujmy, że najstarsza to metryka ślubu z 1777 Jana Szwarcewskiego z Teresą Jamiołkowską, a w przypadku męskiego przedstawiciela -z 1781 Marcina Jamiołkowskiego z Anną Zielińską. Najstarszy zgon to rok 1772 , zapisanym jest 6 dniowy Filip Jakub syn Franciszka i Marianny.

Niestety lapidarne zapisy trydenckie, jak też wyrywkowość mojej kwerendy najczęściej nie pozwalają na niepodważalną identyfikację skąd owi Jamiołkowscy przybyli. Z upływem lat pojawiają się interesujące tropy. **Ciekawe informacje zawiera akt ślubu (z 1783 roku) Jana z Heleną Makowiecką. Jan zapisany jest jako de Rozany Par(afia) Lubiel.** Nie jest standardowy. Pomijam tajemniczą historię z ubraniem. Jan wymieniany jest jako służący w różnych miejscach i różnych parafiach „nunc variis in Paroch. Famulum”.

Nie wydaje się jednak, aby był zwykłym parobkiem; sędzę, że mógł być organistą. W parafii Św Krzyża rodzą się im: w 1784 roku Jakub Ignacy, w 1787 r. Wojciech Ignacy. Dalsze losy – niestety – pozostają nieznanne. Prawdopodobnie krewnym Jana był Franciszek. W październiku 1775 w par. Św Krzyża rodzi się Łukasz. Chrzestnym był Jan Jamiołkowski. Wcześniej, w październiku 1775, w tejże parafii Franciszkowi rodzi się syn Jan Dawid. Chrzestną była Katarzyna Jamiołkowska. Nieznaną z nazwiska panińskiego matką była Maryanna. W tejże parafii żyła również para Franciszek Konstancja. W styczniu 1777 roku rodzi się im córka Franciszka. Imię Franciszek pojawia się u jeszcze jednej pary Jamiołkowskich w tej parafii. Najwcześniej bo w 1773 rodzi się Maryanna Katarzyna, córka Franciszka i Katarzyny. Tu także chrzestną jest Jamiołkowska Katarzyna. Co ciekawe w trzech przypadkach ojcami chrzesnymi są Łapińscy, co stanowi istotną przesłankę podlaskiego pochodzenia.

Także z parafii Św Krzyża pochodzą zapisy dotyczące pary Andrzej i Franciszka Radzikowska. Ślub G. (generosusa) Andrzeja z G(generosam) Franciszką Radzikowską był w 1785 roku. Za świadka występuje tam Jan Jamiołkowski. Tam rodzą się ich dzieci, (wiadomo m.in.o synach, urodzonym w 1788 roku Piotrze i w 1792 Janie Józefie). Udało mi się - w miarę- zrekonstruować dalsze losy pary Andrzej i Franciszka. Andrzej zapisywany był w dokumentach jako krochmalnik „wyrabianiem krochmalu trudniący się”. Jako miejsce zamieszkiwania zapisywano ul Browarną. Nie wiadomo kiedy zmarł, na pewno przed 1828 rokiem. Tu jest prawie pewność, że Andrzej wywodził się z parafii w Sokołach

Andrzej był urodzonym w 1749 w Jamiołkach Rawkach synem Wojciecha i Joanny ze Stypułkowskich. Przesłankami zdaje się być: zapiska u Bonieckiego - Andrzej, syn Wojciecha i Joanny ze Stypułkowskich, sprzedał 1796 r. część swoją na Jamiołkach - Świetlikach, bratu Stanisławowi (DW. 111 f. 204). oraz zapis z taryfy podymnego 1790 Jamiołki Rawki - sukcesorzy po Wojciechu Jamiołkowskim.

Pierworodnym synem był Piotr, który mając 22 lata ożenił się w 1810 roku z Agnieszką Kołosińską (lat 24, wywodziła się z par. Św Jana i była córką Mateusza i Gertrudy z Wilimowskich). Ojciec Piotra był zapisany jako Jędrzej mający 60 lat mający własny dom i wyrabianiem krochmalu się trudniący. Piotr trudnił się także wyrabianiem krochmalu, lecz po ślubie zamieszkali przy Śliskiej. Tam urodził się w 1811 roku (i zaraz zmarł) syn Mateusz.

Z małżeństwa z Franciszką Radzikowską pochodziła także urodzona w 1796 roku Ewa Franciszka. Wiadomo to z dokumentu (w tym przypadku urzędu stanu cywilnego) jej ślubu (30 grudnia 1815 roku) z wdowcem, szewcem Antonim Adlerem. Ojciec Andrzej zapisany jest jako „fabrykę utrzymujący”. Ewa zmarła w 1832 roku w wieku 35 lat, pozostawiła wdowcem Antoniego Adlera i dwoje dzieci, mieszkali przy ulicy Granicznej. Ich córka Józefa Agnieszka wyszła za Józefa Wasińskiego.

Również w 1815 roku (12 kwietnia) był ślub innej córki z pierwszego małżeństwa – Urszuli. Zapisano że miała lat 20, była córką Andrzeja „obywatela”. Wybrańcem był urodzony w parafii Dąbrowa Wielka

wdowiec Antoni Gołaszewski (był początkowo pisarzem u ks Pijarów a następnie fabrykantem krochmalu). Urszula zmarła w 1877, była wtedy wdową.

Andrzej był dwa razy żonaty. Drugą żoną była Franciszka z Krajewskich. Ślub był w 1802 roku w par. Św. Jana. Wdowiec Andrzej miał zapisane (tylko) 40 lat. W 1804 roku urodził się Bartłomiej Ludwik, w 1806 roku (co nie jest do końca jasne bowiem w późniejszych dokumentach używała tylko imienia Franciszka) Joanna Franciszka. W 1828 roku wyszła za mąż za praktykanta prawa Konstantego Stempla, była zapisana jako „utrzymująca się z własnego majątku”, zmarła w 1843, natomiast jej mąż w 1850, w akcie zgonu był zapisany jako Obywatel, urzędnik Biura Kontroli Służących. Z drugiego małżeństwa Andrzej miał jeszcze urodzonych: w 1808 roku Jakuba (zaraz zmarł) i w 1812 córkę Józefę.

Ale żył w XVIII wieku w Warszawie jeszcze jeden Piotr (a może dwóch ?), bardzo tajemniczy. Bezpośrednio w dokumentach pojawia się w dokumencie ślubu z 1789 roku w parafii św Krzyża gdzie bierze ślub z wdową Antoniną Czarnecką. Odnalazłem informacje o pierwszym jej ślubie, był u Św Andrzeja, Antonina Kalinowska wyszła za Grzegorza Czarneckiego. Najprawdopodobniej Piotr urodził się w Jamiołkach Piotrowiętach w 1756 roku z Wojciecha i Katarzyny z Dworakowskich. Piotr zmarł w roku 1824 (cyrkuł V) w wieku 60 lat (tak zapisano). Był ogrodnikiem, mieszkał przy Krochmalnej. Pozostawił wdową żonę Antoninę, dwie córki zamężne; Magdalenę która wyszła za [Jana]Kochańskiego (był brukarzem, mieli kilkoro dzieci, w większości metryk Magdalena zapisywana była jako Aniołkowska), Petronelę – za Grabowskiego oraz pasierbicę Katarzynę za Niwińskiego.

Dzięki internetowemu kontaktowi udało się ustalić trochę wiedzy o Magdalenie. Urodziła się w 1791, w par. Św. Andrzeja; wyszła za Jana Kochańskiego w 1815r. w W-wie (Cyrkuł V). Ich córka Joanna Józefa Kochańska ur. 24.07.1823. w Warszawie (Cyrkuł V) wyszła za mąż w 1842. Parafii NMP w W-wie za Antoniego Feliksa Janowskiego.

Komplikacji w ustalaniu rodowodu dostarcza akt z 1828 roku - przy ul Złotej zmarła w wieku 70 lat wdowa Antonina Jamiołkowska rodem z Jamiołk „przy rodzinie pozostająca”, córka Piotra i Maryanny Kalinowskich, pozostawiła po sobie „córek dwie” Katarzynę i Małgorzatę. I tu zaczyna się dylemat. Są to inne córki niż zapisane w akcie zgonu Piotra. Zgon zgłasza ogrodnik Jan Niwiński czyli mąż wymienionej w akcie zgonu Piotra jego pasierbicy. Katarzyna mieszkała u Niwińskich przy ul Złotej.

Na wstępie tego wywodu napisałem, że nie wiadomo czy aby nie było dwóch żyjących w tym samym czasie Piotrów. W 1829 roku stawia się (min) Antoni Dąbkowski mistrz siodlarski i **zgłasza zgon Józefa Jemiałkowskiego wdowca, urzędnika administracyjnego lat 52, syna Piotra i matki imienia niewiadomego.** „Rodem był z Warszawy”. Pozostawił po sobie dwóch synów i trzy córki. Zatem był to z pewnością inny Piotr niż przywołany poprzednio.

O dziejach Józefa w XIX wieku są liczne dokumenty metrykalne, odnotowywany był w metrykach jako urzędnik skarbowy lub konsumpcyjny. (pisano go także generosus) Przed 1806 rokiem ożenił się z Teklą Łubieńską. Mieszkali min przy ulicach Elektorальной i Aleksandrya. Żona Tekla zmarła w 1818 roku mając

zapisanych lat 47 i pozostawiając męża oficjalistę skarbowego, dwóch synów i cztery córki. W 1806 urodziły się im córki Małgorzata Anna i Magdalena Anna. W 1809 roku urodziła się Marcjanna Petronela, w 1811 Katarzyna Cecylia (ta w 1811 zmarła). W 1812 urodziła się Apolonia Julianna, w 1813 syn Antoni Jan (zmarł rok później), natomiast w 1815 Jadwiga Teresa.

Wiadomo, że w 1828 roku córka Małgorzata Anna wyszła za mąż za wspomnianego wyżej Antoniego Dąbkowskiego (zmarła w 1835r. przy ul Aleksandrya, pozostawiła wdowca Antoniego fabrykanta pojazdów i czworo dzieci: Tomasza oraz córki Maryannę, Józefę i Elenę (Eleonorę), zaś Magdalena w 1834 roku wyszła za Ignacego Gawareckiego urzędnika komisji Województwa Mazowieckiego. Jest wielce prawdopodobne, że synem Józefa był także Jan. W akcie zgonu zapisano, że miał 36 lat, był kawalerem, kontrolerem handlu i mieszkał przy Freta a pozostawił dwie siostry: Magdalenę (zmarła w 1857 roku w pow. włocławskim) i Maryannę.

Dopełnieniem genealogii Dąbkowskich jest dokument ślubu znaleziony niespodziewanie w parafii Izbica Kujawska. Jest to dokument ślubu w 1855 roku pomiędzy Ignacym Rudnickim lat 46 kawalerem rządzą dobr prywatnych Ozorzyn a Marcyanną (nie Maryanną, ale gdzieś mógł być błąd) panną, lat 39, córką Józefa i Tekli „na osadzie Góry przy starszej siostrze zamieszkała”. Marcjanna podpisała się b kształtnie co może wskazywać, że mogła być jakąś guwernantką. Ową starszą siostrą była wspomniana Magdalena, wynika to z aktu zgonu Ignacego Gawareckiego w 1850 roku w Izbicy. Wynika z niego, że był on emerytowanym adiunktem Rządu Gubernialnego Warszawskiego, który pozostawił po sobie min żonę Magdalenę (nie wymienia się dzieci byli pewnie bezdzietni).

Wiadomo także, że w 1861 roku w parafii Głogowiec, urodzona w Warszawie Maryanna Dąbkowska, córka Antoniego i niegdy Małgorzaty (zapisano że miała 27 lata) wyszła za mąż za 26 letniego Józefa Wiewiórkowskiego z Woli Raczyborowskiej. Maryanna była tam nauczycielką.

Z innych zapisów metrykalnych, w parafii Św Krzyża można wymienić: w 1777 roku Teresa Jamiołkowska wychodzi za mąż za Jana Szwarczewskiego, a dwa lata później Helena za Tomasza Rzącę. W tejże parafii w 1781 r. Marcin żeni się z Anną Zielińską (w 1781 rodzi się im Łukasz Pawe). Zaś Agnieszka Jamiołkowska za Mateusza Falkowskiego. W parafii Św Krzyża, a dokładnie *Królewskiej cegielni* żyła także w tych samych latach para Dominik i Maryanna.

Kolejnych Jamiołkowskich można znaleźć w parafii Św Andrzeja. Tam Janowi i Katarzynie rodzą się: w 1777r. Apolonia, w 1778 – Marianna, w 1779r. – Katarzyna, w 1783 roku Jana w 1787 – Wojciech. Wielce prawdopodobne, że Jan wywodził się z krza *Melonków* z Jamiołk Kowali; wspomniany w herbarzu Herbarzu Bonieckiego: *Jan, wnuk Marcina, prawnuk Mateusza, wniósł 1764 roku manifest do grodu czerskiego, z powodu sprzedaży Jamiołek- Kowali i Jamiołek-Świetlik, przez Wojciecha, Kalinowskiemu (Perp. Czers. 32 f. 456). Będzie to pewnie ten sam Jan, bo syn Wojciecha i Apolonii z Kalinowskich, który w 1795 r. zeznał zapis dożywocia z żoną, Katarzyną z Malinowskich, córką Jana (DW. 110 f. 1098).*

Jan byłby zatem tym Janem który urodził się w 1719 roku w Jamiołkach Kowalach z Wojciecha i Apolonii Kalinowskiej.

Sporo informacji o tej rodzinie dostarcza akt zgonu Katarzyny w roku 1812 r. Zmarła w 1812 roku z paraliżu w szpitalu Św. Rocha, przeżyła lat lat 68, nazwisko panięskie Malinowska „rodem z Siestrzeni” (parafia w Brwinowie; niestety nie zachowały się jej XVIII wieczne księgi ale z XIX wiecznych wynika że mieszkali tam Urodzeni Malinowscy „właściciele części Siestrzeni”) mieszkała we własnym domu przy Grzybowskiej 1027, wdowa po mężu Janie Jamiołkowskim, który „fabryką piwa trudnił się”. Zgon zgłaszał syn Imć Pan Bonifacy Jamiołkowski majster piwowarski (lat 27) przy ulicy Solec mieszkający. Poza nim pozostawiła zamężną córkę Agnieszkę Niegardowską (ta zmarła w 1836 roku w wieku, jak zapisano, 67 lat, była żoną ogrodnika). Bonifacy „majster piwa” zmarł w 1826 roku w wieku 44 lat (dalej mieszkał przy ul Solec) pozostawił wdową Teklę z Romanowskich (Romanow) ; w akcie zgonu nie wspomniano dzieci co by wskazywało, że ich nie mieli lub żadne nie żyło. Tekla w 1827 wyszła z młynarza Michała Banaszka.

W największej warszawskiej parafii u Św. Jana pierwsze zapisy pojawiają się w 1771 r. roku. Są to chrzty: Adama Jana syna nierozpoznanej pary Szymona i Łucji oraz Marianny Anny córki wspomnianych wcześniej Jana i Katarzyny. W 1772 jest chrzest i zaraz potem zgon 6 dniowego Filipa Jakuba syna Franciszka i Maryanny. Identyfikacja genealogiczna jest niemożliwa bowiem pary o imionach Franciszek i Maryanna zapisywane były również w parafii Św. Krzyża (tam rodzą się w 1780 trzech imion Marianna Joanna Urszula a w 1782 Tomasz Adam) oraz w par. Św Marii Magdaleny (Wawrzyszew).

Z innych najstarszych zdarzeń wymienić jeszcze trzeba ślub Mateusza z Katarzyną Rzeźnicką. Ten był u Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze w 1787 roku. Niewykluczone, że Mateusz wywodził się z Jamiołk Świetlik. Byłby to urodzony w 1745 roku syn Jana po Antonim, z krza *boruciaków*. Ale równie możliwe, że mógł być to *Maciej, syn Walentego i Maryanny z Jabłońskich, [który] sprzedał 1793 r. część swoją na Jamiołkach Piotrowiętach Walentemu Jamiołkowskiemu, synowi Macieja i Jadwigi ze Stypułkowskich (DW. 109 f. 355)*. Patrz fragment tego opracowania Parafia Jabłoń Kościelna. Niestety nie udało mi się tego ustalić (w sposób nie budzący wątpliwości) w metrykach warszawskich. Synem Mateusza i Katarzyny był ur w 1788 roku Jakub.

Prawdopodobnie Mateusz był dwukrotnie żonaty. Jego drugą małżonką była Maryanna NN. Na to zdaje się wskazywać akt ślubu z roku 1829 w parafii MB Loretańskiej Andrzeja z wdową Agnieszką Kołaczkowską de domo Wiśniewską, wywodzącą się z Grochowa, Andrzej miał 24 lat urodził się na Gocławiu (w 1804), był gospodarzem rolnym, synem już nieżyjących Mateusza i Maryanny. Wcześniej w 1800 roku urodził się im Karol Boromeusz.

Podlaskie pochodzenie Jamiołkowskich w parafii Matki Boskiej Loretańskiej jest jednak niepewne. Byli bowiem zapisywani także jako Janiołkowscy a jeszcze częściej jako Aniołkowscy. Stąd być może właśnie to nazwisko jest właściwe. Na to by wskazywał statystyka oraz fakt, że nie byli określani jako

Nobilisi (choć to akurat określenie w przypadku migracji do nowej społeczności - gdzie byli nieznani - bywało pomijane).

W Wawrzyszewie (dokładnie na Powązkach) w par. Św Marii Magdaleny byli także Jamiołkowscy. W 1779 roku Franciszkowi i Maryannie urodził się Franciszek Józef, zaś w 1781 r. Marcinowi i Franciszce – córka Anna (rodzili im się także – co najmniej - w 1787 r. Jan Hermenegild i w 1789 Stanisław). Ten ostatni został „kunsztu bednarskiego magistrem” co wynika z dokumentu ślubu w 1814 roku. Będąc już mieszkańcem Puław poślubia tam 30 letnią wdowę po organiście Kozowieckim, Maryannę z Besarzów. Puławski Słownik Biograficzny tak o nim pisze: JAMIOŁKOWSKI Stanisław (1790 - ?) bednarz. Syn Marcina i Franciszki. W 1814 ożenił się z Marianną z Bissarzyńskich Kosowską, wdową po Feliksie Kosowskim, urodzoną w 1784."

1816 roku we Włostowicach (pod Puławami) urodził się im syn Franciszek Fabian. Stanisław ożenił się ponownie w 1833 roku w par. Biskupice z włościanką Moniką Pietras z Łysołaj. Stanisław zapisany jest jako służebny dworu w Łysołajach. Co ciekawe tego samego 1816 roku we Włostowicach rodzi się Jan Szymon Jamiołkowski, syna Jana wyrobnika i Julianny z Pawłowskich.

Marcinowi i Franciszce urodził się także syn Tomasz co wynika z pochodzącego z 1814 roku z parafii Błonie dokumentu ślubu. Tomasz w dokumencie zapisany jest jako urodzony w Wawrzyszewie syn Marcina i Franciszki z Szatkowskich; panna młoda zapisana jest jako Maryanna Rusicka (25 lat). Tego samego roku w Bożej Woli rodzi się Jan Kajetan syn Urodzonego Tomasza Jamiołkowskiego (30 lat) i Maryanny Kwiatkowskiej (24) lub Rusieckiej bo i tak była zapisywana . Tomasz zmarł w Warszawie w 1846 jako wyrobnik .

Co ciekawe w Puławach, w 1813 roku, zmarł Marcin Jamiołkowski mający 70 lat. Jest prawie pewne, że to ojciec Stanisława i Tomasza. Zgon zgłaszał jego zięć Walenty Jasiński margrabia (?!). Murgrabią wtedy nazywano oddźwiernych pałacowych. Był również froterem w pałacu Czartoryskich .(źr.Inwentarz rękopisów Biblioteki Czartoryskich) .

Niewątpliwi Jamiołkowscy z parafii sokołowskiej

Poza wcześniej wspomnianymi udało mi się rozpoznać kilka przypadków dotyczących osiedlenia się (w XVIII wieku), w Warszawie, Jamiołkowskich wywodzących się z parafii sokołowskiej.

Wcześniej wspominałem Jana, którego żoną była Helena Makowiecka, stawiając hipotezę, iż mógł być organistą. Ale to tylko hipoteza. Natomiast na pewno organistą był inny **Jan - syn Mateusza** (z krza *kowalaków*) i Maryanny z Kalinowskich.

Urodził się w 1784 roku w Jamiołkach Piotrowiętach. Wkrótce po urodzeniu matka zmarła a Mateusz, w 1785 roku, ożenił się z Eleonorą Truskolaską. Synowie z tego małżeństwa legitymowali się przed Heroldią. Natomiast Jan w nierozpoznanych okolicznościach trafił do Warszawy. Być może do Kalinowskiego (krewny Maryanny?) który był tam ogrodnikiem. Tam pewnie uzyskał wykształcenie muzyczne, w późniejszych zapisach występuje zawsze jako nauczyciel muzyki bądź organista. W 1812 roku

zawarł ślub z Teresą Jadwigą Krupińską córką majstra kowalskiego Szymona i Gertrudy, urodzonej ok 1787 roku w Kozłowie, powiat Sochaczew. Zamieszkali przy Nowym Świecie. Jan podjął pracę jako organista u Dominikanów Obserwantów (był także zapisywany jako organista u Bazylianów ul Św Krzyża, również jako nauczyciel fortepianu a mieszkał wtedy przy ul Kanonia). Tego samego [1812] roku urodził się im syn Jan Szczepan, w 1816r. Józef Daniel, w 1817 Marcin Stanisław (zmarł w 1818), w 1818 Tomasz Sylwester (ten zmarł w 1821 roku), a w 1820 r. Filip (tego samego roku zmarł).

W 1820 roku zmarła żona Teresa i Jan ożenił się tego samego roku z Maryanną Joanną Horalik córką niegdy Józefa majstra mydlarskiego. Zamieszkali przy ul. Podwale. Rok później urodził się im syn Ludwik Roch a w 1825 córka Franciszka Krystyna. Jan zmarł w 1832 roku pozostawiając wdowę i dwóch synów. Józef (Daniel), z pierwszego małżeństwa, ożenił się w 1836 roku z Anną (K,H?)orecką (w dokumencie ślubu zapisany jako czeladnik krawiecki); natomiast Ludwik (był zapisywany jako służący oraz pisarz prywatny) w 1842 roku z Ludwiką Szczypińską, służącą urodzoną w Smogorzewie pod Pułtuskiem. Ludwik zmarł w 1847 roku w szpitalu Dzieciątka Jezus. Józef zamieszkał przy Mostowej a Ludwik w 1844 r mieszkał przy ul Dunaj. Natomiast wdowa Joanna zmarła w 1863 roku w Warszawie w Instytucie Towarzystwa Dobroczyńności przy Krakowskim Przedmieściu.

Paweł - syn Michała i Magdaleny. Urodził się w 1789 roku w Jamiołkach Rawkach z Michała i Magdaleny z Moykowskich. Wywodził się z krza *melonków*. Trafił do Warszawy. Jako wyrobnik zamieszkujący przy ul. Klimowej wziął ślub w 1817 z 39 letnią wdową Klarą z Kaczkowskich Perł(k?)owską urodzoną w Truskolasach, zamieszkałą przy Freta. Zmarł w 1855.

Z metryk urodzin kolejnych dzieci wynika, że zajmował się handlem wiktuałami. Mieszkali przy Freta. Klara w 1822 roku zmarła (zapisano, że pozostawiła prócz wdowca dwie córki: Maryannę, ta była z pierwszego jej małżeństwa, i Wiktoryę – ta urodziła się w 1818 roku, wyszła w 1838 roku za Wojciecha Budzińskiego) W 1821 urodził się im syn Lucyan Feliks ale tego samego roku zmarł, podobnie jak urodzony rok później Jakub Baltazar. Paweł ożenił się powtórnie w 1822 roku roku z wywodzącą się z Rembertowa (Kawęczyna) Apolonią Siekierzyńską córką Stefana i Mranny. Zamieszkali przy Chmielnej. Ale mieszkali także w Tchórzewie , par. Zbuczyn gdzie w 1832 urodził się syn Ignacy. W 1844 roku Apolonia zmarła i Paweł ożenił się po raz trzeci z wdowa Rozalią Łapińską de domo Kruszewską z Płonki. Zmarł 22 listopada 1854r. (par. Św Krzyża, szpital św Rocha). Rozalia zmarła wcześniej, w 1849.

W związku z Apolonią urodziła im się córka Zuzanna ale w 1824 roku zmarła. W 1825 urodził się syn Józef Grzegorz, w 1826 Andrzej Aleksander, 1828 Tomasz Sylwester. W 1829 roku urodził się Piotr. Mieli jeszcze ur w 1837 syna Felixa Karola, jego losy nieznane. Podobnie jak córek: urodzonej w 1839 Emilii Zuzanny i w 1841Teofili Maryanny.

Urodzony w 1835 roku Leon Władysław został lakiernikiem, w 1856 roku ożenił się z Julianną Józefą Frejniak (zmarła w 1893 r pw. Św Antoniego będąc wdową). Leon zmarł prawdopodobnie w 1906 roku

Pierworodna była córka córka Ludwika*1857 wyszła za mąż w 1886 (par Św Krzyża) za buchaltera Stanisława Jana Chojeckiego. Wcześniej, w 1881, urodziła syna Stefana Mariana (jego losy nieznane)

Ich syn Roman Hieronim*1868 w 1892 roku (w wieku 24 lat) ożenił się z Józefą Matyldą Kulesza, a po jej śmierci w 1915 (pochowana na Bródnie grób 77C / 6 / 22 wraz z Janiną, córką brata Heronima Teodora). Tego samego roku ożenił się w par.Św Antoniego z wdową Konstancją z Karskich Kierską, był lakiernikiem.

Inny syn Teodor Stanisław urodzony około 1872 był także lakiernikiem i malarzem (w 1907 uczestnikiem zebrania założycielskiego Związku zawodowego malarzy w Królestwie Polskim, wybrany na zastępcę do komisji rewizyjnej źr Nowa Gazeta, nr 169 z 1907). Teodor mając 26 lat ożenił się w 1898 r z Marcjaną Maryanną Kwiatkowską. Tego samego roku (w par. Św. Antoniego) urodziła się im córka Janina (w 1920 wyszła za mąż za kaprała z Cytadeli Ryszarda Józefa Tomaszewskiego, zmarła bodaj w 1955, pochowana Bródnie grób 77C / 6 / 22). Marcjanna jednak wkrótce zmarła a Teodor ożenił się w 1900 r z Bronisławą Prusińską (była akuszerką), mieszkali przy Litewskiej. Teodor zmarł w 1922. W 1900 (par Św Barbary) urodził się im syn Tadeusz. Ten ożenił się w 1923 roku (par.Zbawiciela) z Julią Antoniną Kozłowską, był malarzem, przemysłowcem. Zmarł w 1931. Nekrolog w Kurierze Warszawskim (R. 111, 1931, no 190) fragmenty: Ś.P Tadeusz Jamiołkowski Artysta malarz. Mistrz cechu malarzy, współwłaściciel firmy T. Jamiołkowski i S. Jarzęcki ...po ciężkich cierpieniach zmarł 12 lipca .. nabożeństwo w kościele Św. Aleksandra... wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarz powązkowski. Nekrolog podpisały żona, córeczki i rodzina. W tym samym numerze KW ukazały się dwa nekrologii od Stanisława Jarzęckiego i pracowników firmy. Jedna z córek Krystyna , ur. w 1926, trafiła na roboty do Niemiec,zmarła w 2000 roku (grób wraz z ojcem i matką Powązki kw. 348.1.13).

Z Bronisławą Teodor miał ponadto: synów - Antoniego Stanisława (1902, w 1930 roku jako buchalter ożenił się z kuśnierką Leokadią Pycz, zmarł w 1972, żona w 1997. Spoczywają na cmentarzu bródnowskim wraz z córką Zofią Chilecką z d. Jamiołkowską 33G / 1 / 15), Henryka (1907, zm.1908), Jerzego Henryka (1909, ten był przyjęty w 1918 roku do klasy wstępnej szkoły realnej (gimnazjum) im Staszica, ożenił się z Heleną (nieznanego nazwiska, sporo młodszą bo z rocznika 1924, co wynika z nagrobka na Bródnie 55M / 6 / 21. Oboje zmarli w 1981) i córkę Halinę (1905). Ta wyszła za mąż w 1925 roku, w par. Zbawiciela za 21 letniego Feliksa Klechniowskiego, urodzonego w Skoroszkach w Ziemi Kijowskiej, tajemniczo brzmi jego zawód – korespondent.

Leon z Julianną mieli jeszcze co najmniej troje dzieci, urodzone: w 1862 nieżywe, w 1863 Kalikst i w 1866 Anna zaraz. po urodzeniu zmarły

Adam woźny Biura Namiestnika. Adam był jednym z najznacześniejszych. Urodzony w 1801 roku w Łapach Korczakach syn Franciszka i Maryanny z Łapińskich około 1824 roku trafił do Warszawy i został woźnym w Kancelarii Namiestnika. Był wnukiem jednego z najznacześniejszych Jamiołkowskich Ignacego (patrz Penzy).

W roku 1827 - w parafii św Jana wziął ślub z Katarzyną Sawicką, córką Stanisława i Teresy. Katarzyna zmarła w 1840 roku (przy Świątogańskiej). Adam był zapisany jako woźny Księcia Namiestnika Kakowskiego

W 1841 roku po zgonie Katarzyny Adam, woźny Biura Namiestnika ożenił się (był indult) z Julianną Kurowską (Koirowską) urodzoną w Warszawie lat 30, córką budowniczego. Adam zmarł w 1884 roku na ul. Piekarskiej. Zgon zgłaszali Franciszek (nie wiem z których mógł być Jamiołkowskich?) i Michał (pewnie syn?) Jamiołkowscy urzędnicy, pozostawił wdowę (Julia zmarła w 1889), synów i córkę (nekrolog „Kurier Codzienny”)

Jeden z jego synów, urodzony w 1832 roku Marian Michał w 1857 roku ożenił się w Osmolinie z Leokadią Kowalską, córką właścicieli Wituszy. Zmarł w 1899 jako wdowiec, urzędnik akcyzowy w par. Matki Boskiej Loretańskiej. Był min. urzędnikiem administracji Księstwa Łowickiego, był także zapisywany jako dzierżawca folwarku Rydwan. Leokadia zmarła młodo bo w 1867 roku. W 1868 roku Michał ożenił się ponownie, w Kiernozi, z 26 letnią panną Leonią Czechowicz, (zmarła w 1910 w Warszawie, grób na Powązkach (kw. 282), nekrolog w Kurier Warszawski nr 342)..

Jego syn, urodzony w Łyszkowicach, w 1863 roku, Rudolf Feliks ożenił się w 1893 roku z Jadwigą Leokadią Bosz. W akcie ślubu zapisano że był urzędnikiem Państwowego Banku. W 1895 urodził się syn Feliks a w 1895 Konstancy. Rudolf Feliks zmarł w 1898 roku. Leokadia żyła sporo dłużej, zmarła w 1938, pochowana na Powązkach. Ich synem był urodzony w 1895 roku mjr Konstancy Jamiołkowski, lekarz wojskowy, który zginął w Katyniu. Na Powązkach w kwaterze 66 jest nagrobek z symboliczną tablicą zamordowanego w Katyniu Konstantego, pochowana jest tam matka Jadwiga, która zmarła w 1938 roku. W 1897 r. urodził się syn Zygmunt, ale w 1902 zmarł. Niżej więcej informacji o Konstancym- Członek POW. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, na uczelni działał w studenckiej organizacji „Bratnia Pomoc”, był w zarządzie koła medyków; dyplom doktora wszechnauk lekarskich otrzymał 8 listopada 1926 roku. W l. 1918–1920 żołnierz 7 p. uł. Następnie lekarz w 1 szp. okr., 1 pan oraz w Sanatorium Wojskowym w Otwocku. Od 1936 roku starszy ordynator. W Otwocku mieszkał i pracował do wybuchu wojny. Specjalista chorób płucnych. Odznaczony KW, SKZ, OH „Orlęta”. Żonaty w 1928 z Franciszką z Michalskich z Rembowa, miał dwoje dzieci. (za portalem nekropole.info.pl i otwock.history.blog). Żona Franciszka zmarła w 1966. Syn Jerzy Feliks zmarł w 1929 mając 11 dni.

W Łyszkowicach, parafia Pszczonów Marianowi Michałowi i jego małżonce Leokadii z Kowalskich urodziło się jeszcze przynajmniej dwoje lub troje dzieci, córkę Marię (zmarła w 1873, mając zapisane 12 lat) ale także w 1861 urodziła się Konstancja w 1861 r. (niewykluczone, że chodzi tę samą córkę). Natomiast starszy syn Mariana Michała, urodzony w 1859 roku Adam Tomasz długo był kawalerem, urzędnikiem bankowym (w Petersburgu w zasobach RGIA sa dokumenty z 1906 roku Ф. 587 Оп. 34 Государственный банк Министерства финансов. Формулярный список о прохождении службы Ямелковского А.-Ф. М, których jednak nie przeglądałem). Dopiero w 1917 roku) ożenił się z Pauliną Antoniną Józefą po mężu

Makowską (de domo Srzeniawa Lubowicka). Nie mieli dzieci Adam zmarł w 1918 (w parafii Marki, w zakładzie dla chorych w Drewnicy), a Paulina w 1931 r. Ich grób mieści się na Powązkach w kwaterze Q.

Po okresie zamieszkiwania w Łyszkowicach Michał objął dzierżawę folwarku Rydwan (parafia Chruślin), tam urodził się Julian Romuald (1866) oraz Rudolf Stanisław (1867). Tam też, w 1867 roku zmarła Leokadia.

Natomiast urodzona w 1829 roku córka Adama - Aleksandra Anna wyszła za mąż w 1851 roku (par. Św Jana) za dozorcę policyjnego Aleksandra Brzosko. Aleksandra Anna zmarła w 1901 roku w Żychlinie. Nie żył już wtedy i małżonek Aleksander co wynika z nekrologu w Kurierze Warszawskim nr 203 z 1901 roku informującego o nabożeństwie żałobnym za dusze obojga zmarłych.

Był jeszcze syn Franciszek Karol, to ten który zmarł w 1908 roku (akt zgonu z par. Św. Andrzeja), syn Adolfa (??) i Katarzyny Sawickiej, 69 letni był wdowiec

Zdarzenia epiozodyczne

W 1805 w parafi Św Jana był ślub Macieja Jamiołkowskiego z Józefą Sitkowską. W 1809 roku urodziła się im córka Petronela. Maciej był zapisany jako na służbie w browarze. Zamieszkały przy Krochmalnej 993. W 1808 urodził się syn Józef Kazimierz, a w 1811 córka Maryanna Katarzyna, Maciej był wyrobnikiem, mieszkał przy Grzybowskiej 1055, zmarł w 1820 roku będąc wdowcem; zostawił nieletnich syna i córkę.

W 1817 roku Stanisław Józef Jamiołkowski ożenił się z Magdaleną Wagnerową. W dokumencie zapisany był jako kawaler lat 34 „malarką bawiący się” zam ul Pańska , natomiast Magdalena Wagnerowa (Trzydakowska, był także zapis Lewicka) wdowa lat 35 z prania i szycia żyjąca przy Pańskiej (V cyrkuł). Urodził się w Jamiołkach Piotrowiętach był synem Walentego i Rozalii. W 1818 roku urodził się im syn Julian. W 1820 urodziła się córka Maryanna ale ta zmarła po 22 tygodniach podobnie jak kolejna urodzona w 1821 też Maryanna i w 1825 Marcyanna.

W 1824 roku miał miejsce ślub panny Apolonii Jemiałkowskiej z szycia utrzymującej się, urodzonej w mieście Markuszewie (chyba chodzi o Markuszów koło Puław?) lat 22 córki niegdy Jana młynarza i Petroneli z Sankowskich zam przy Franciszkańskiej; wyszła za Jana Zygarskiego.

Na pochodzenie z ziemi nurskiej zdaje się wskazywać dokument ślubu z 1823 roku Jakuba Jemiołkowskiego z Gudoszów woj plockie lat 34, syna Dyonizego i Katarzyny Uścińskiej ul Browarniana z Teklą Tygielską panną służącą z Cegielni, c Antoniego kiedyś z własnego majątku. Jakub był furmanem, zmarł w 1829 roku pozostawił żonę Teklę, córkę Katarzynę, tuż po jego śmierci urodził się syn Leon Felix. Wdowa Tekla zawarła w 1833 roku związek małżeński z wyrobnikiem Janem Rozesłańcem.

W 1842 roku przy ul Ogrodowej zmarła Justyna z Jamiołkowskich Okrasińska Imo voto Malinowska, lat 63 lata zgon urodzona w gub mazowieckiej pozostawiła wdowcem Wojciecha Okrasińskiego.

Inne zdarzenia

Rok 1830 w parafii Św Aleksandra ślub wyrobnika Tomasza z Jadwigą Jaworską wdową po Jacku Żychniaku; nie udało mi się rozpoznać przodków Tomasza, syna Franciszka i Maryanny urodzonego ok 1785 roku, chyba w par. Św Jana. Tomasz zmarł w 1846 roku jako wdowiec.

Rok 1837 roku zgon bezdzietnej Barbary z Jamiołkowskich Kalinowskiej c Wojciecha i Ewy Choińskiej wdowy 85 lat ur Faszczce; zmarła w Instytucie Towarzystwa Dobroczynności .

Rok 1847 zmarła Konstancja panna służąca lat 40, c Adama i Franciszki (urodzona w 1800 w Jamiołkach Godziebach - przyp.jj)

Rok 1845 zgon Kazimierza wyrobnika lat 55 urodzonego w Jamiołkach rodziców niewiadomych (najpewniej syna Macieja i Maryanny z Jamiołk Kowal albo Grzegorza i Katarzyny z Jamiołk Godzieb, ten urodził się jednak w 1785 roku– przyp.jj), mieszkał przy ul. Mostowej, pozostawił owdowiałą Maryannę z Łukaszewskich (pisano także Miłaszewska). Mieli min syna Franciszka Jana (ur w 1832 roku), Macieja Kazimierza (ur. w 1836) oraz córkę Mariannę Julianę (ur w 1829 roku) która wyszła w 1860 roku za czeladnika rzeźnickiego Jana Wojciecha Dobosiewicza. Jej siostra Paulina Petronela (ur w 1834) była niezamężna, zmarła w 1880 roku w wieku 46 lat (to ona była matką urodzonego w 1865 Jana Karola, który jako podrzutek u Dzieciątka Jezus trafił do Redzenia w parafi Budziszewice). Z kolei brat Jakub urodzony w 1837 (był lokajem) ożenił się w 1861 roku z Karoliną Jakóbowską (Jakubowską); zmarł w 1906 (par. Św. Barbary) W 1862 urodził się im syn Piotr, po kilku dniach zmarł, a w 1864 Jakub Bronisław, zmarł prawdopodobnie w 1905 roku par św Barbary. Kazimierz i Maryanna mieli także urodzoną w 1839 córkę Józefę. Ta w 1866 Józefa (była służącą) wyszła za Władysława Olszewskiego. Ich córka Marianna Tekla wyszła w 1909 za Aleksandra Zapiska, natomiast syn Marceli Antoni (zapisany jako wdowiec litograf) w 1921 za krawcowę Ewę Nitenberg.

Syn Jakuba i Karoliny **Czesław Karol** (ur. w 1867) był brązownikiem, w 1887 roku ożenił się z Wiktorią Iwanek (pochodziła z rodziny dekarza). Czesław zmarł w 1918 (mieszkał wtedy przy ul. Pańskiej 97) a Wiktoria w 1934. Z aktu zgonu wynika, że mieszkała nadal na ul. Pańskiej przy synu. Wraz z mężem pochowani sa na Powązkach (kwatery 326).

Ich syn (ur w 1903 roku w Warszawie) Bronisław zginął w 1940 roku w Katyniu. Był urzędnikiem, żona – Maria Domańska (ślub w 1929 roku). Osadzony w Kozielsku, zamordowany w Katyniu. Absolwent średniej szkoły kupieckiej (1921) i SPRPiech. (1925). Ppor. mianowany ze starsz. 1. I. 1929, por. 1 I 1936, przydzielony do 2 dyonu taborów. (częściowo za portalem nekropole.info.pl). W CAW jest jego wniosek na odznaczenie.

W Katyniu zginął także jego brat Edmund urodzony w 1906 r. (żona Kamila Zofia Gembicka vel Gębicka, ślub w 1933, zapisany pod imieniem Edward co było w 1949r. prostowane). W 1925 roku zdał egzamin dojrzałości w gimnazjum im S. Batorego. Oficer rezerwy (stopień ppor rezerwy, z przydziałem do 44 pułku piechoty stacjonującego w Równem), urzędnik (sekretarz) Urzędu Długów Państwa. Jego nazwisko jest na tablicy w kaplicy Katyńskiej Katedry Polowej Wojska Polskiego. Nie ma go natomiast na liście

katyńskiej. Na liście Sowietów wpisali bowiem Edmund Jamsolski, syn Czesława i Wiktorii. W CAW jest jego wniosek na odznaczenie.

Natomiast ur w 1898 roku syn Mieczysław ożenił się w 1938 roku w par. Św. Barbary z ekspedientką Stanisławą Maciejewską. Był kupcem, zmarł w 1962, grób na Powązkach (kw.249.3.26), ona w 2003. Prawdopodobnie to tego właśnie Mieczysława dotyczy wniosek na Krzyż Walecznych - Mieczysław Jamiołkowski ułan 212 pułku ułanów. 15 sierpnia brał udział w walkach pod Stanisławowem nad Narwią, 2 października pod Ejszyszkami.

Inny syn, ur w 1895 roku, Aleksander ożenił się z Jadwigą Stokowską. Jest to jedynie bardzo mocna hipoteza ponieważ brakuje mi dokumentu ślubu Aleksandra i Jadwigi. Potwierdza ją jednak akt zgonu 27 letniej Jadwigi z 1929 roku (par. Św. Barbary). Rodzicami Jadwigi byli Antoni (był fotografem) i Józefa ze Stojanowskich. Po śmierci Jadwigi Aleksander zawarł w 1931 roku związek małżeński (par. Św. Jakuba) z 22 letnią panną Martą Patrycy. Aleksander (był kierownikiem Urzędu Skarbowego) zmarł w 1933 roku. Nekrolog od kolegów Kurier Warszawski nr 44, grób na Powązkach (kw. 239.2.5). Synem był urodzony w 1922 roku w par. Wszystkich Świętych (chrzestnym był Feliks Minkiewicz) żołnierz Powstania Warszawskiego **Zbigniew Zenon ps Zen** (Armia Krajowa - zgrupowanie „Kryśka” - pluton żandarmerii PKB (Państwowy Korpus Bezpieczeństwa), od 5.09.1944 zgrupowanie „Radosław” - pułk „Broda 53” - kompania „Zośka” – z biogramu Muzeum Powstania), w 1948 w parafii Trzcianka zawarł związek małżeński z W. Marcinkowską, zmarł w 2014 roku.

Czesław i Wiktorii mieli jeszcze syna Zygmunta (urodzony w 1910 roku).

Najstarsza córka Czesława i Wiktorii Leokadia Florentyna wyszła w 1908 roku za ślusarza Feliksa Minkiewicza (ich grób wraz z rodzicami Leokadii na Powązkach nr 326.4.16). Ich syn Eugeniusz Michał Minkiewicz ożenił się w 1934r. z Sabiną Aleksandrą Ołdakowską.

Inna córka Stefania Bronisława ekspedientka (ur.w 1900), w 1923 roku wyszła za handlowca Władysława Cyryla Szpechta.

Tuż pod Warszawą w XVIII wieku znajdowała się parafia Babice. Na portalu genealodzy odnotowano kilka zdarzeń dotyczących Jamiołkowskich. Miały one miejsce w Piotrkówku Dużym Tam w latach 1740 i 1742 rodzą się Krzysztof i Bartłomiej synowie Krzysztofa i Cecylii, a następnie w latach 1780 - 1795 kilkoro dzieci Bartłomieja i Katarzyny Terlikowskiej. Odnotowano także urodziny dzieci Krzysztofa i Jadwigi Klimek. Zapisywani byli jako laboris. W 1755 umiera Antoni syn Pawła. Byli zapisywani także jako Janiołkowscy, min w 1841 tak zapisano Ludwikę córkę 41 letniego gospodarza z Piotrówka Tomasza i Maryanny z Muszyńskich

Wreszcie z Tarchomina (Białoleka), z 1786 roku, pochodzi wzmianka o ślubie Egidiusza (Idziego), który zawarł ślub z Krystyną Celińską.

Jamiołkowscy w taryfach domów

Poza metrykami źródłami informacji są warszawskie taryfy domów,.

Taryffa domów miasta Warszawy w 1784 roku ułożona informuje, że wówczas trzy domy były własnością Jamiołkowskich.

nr spisu 1010 - dom S (Szlachetnego – przyp jj). Jamiołkowskiego, ulica Krochmalna, zapłacił podatku 72 zł,

nr. spisu 1027 - dom S. Jamiołkowskiego, ulica Grzybowska, zapłacił podatku 51 zł,

nr. spisu 1242 - dom S. Jamiołkowskiego, ulica Pańska, zapłacił podatku 42 zł.

Także wedle spisu z 1797 roku te same trzy domy do nich nadal należały.

Z czasem ten stan posiadania domów się umniejszał.

W taryfie domów z 1807/1808 były już dwa:

1027- ulica Grzybowska D. Jamiołkowski,

1242 -ulica Pańska Dworek Jamiołkowski.

Natomiast w 1821 już tylko jeden:

1242 - ulica Pańska D. Jamiołkowski..

Widać zatem regres. Jakie były tego powody: pauperyzacja, migracje czy wygasanie męskich linii? - nie znam odpowiedzi wymagałoby to bardzo szczegółowych badań.

W pierwszym półwieczu XIX wieku Jamiołkowskich, którzy osiadali w Warszawie można podzielić na dwie kategorie. Pierwszą stanowili ci, którzy wywodzili się ze szlachty relatywnie zamożnej, potrafiący zapewnić sobie w miarę przyzwoity status majątkowy; drugą ci, którzy przybywali tu na służbę (dotyczyło to głównie kobiet).

W spisie z roku 1852 już tylko jeden dom jest własnością Jamiołkowskich *dom Tomasza Jamiołkowskiego nr. 2402 ul. Nowolipki D. Jamiołkowski.*

Skorowidz mieszkańców miasta Warszawy z przedmieściami na rok 1854 wymienia już nie tylko właścicieli ale także mieszkańców:

Jamiołkowska Anna, kucharka, cyrkuł 11, Senatorska 478, kamienica, właściciel SS Kochów,

Jamiołkowska Julia, kucharka, cyrkuł 10, Krakowskie Przedmieście 392, Kościół Klarysek PP Wizytek,

Jamiołkowska Maryanna, stypendystka, cyrkuł 2, Przyrynek 1884, Szpital Św. Ducha Starców,

Jamiołkowska Maryanna, kucharka, cyrkuł 6, Nowolipie2417, Kamienica Bizenowicz Kazimierz,

Jamiołkowski Adam, urzędnik, cyrkuł 2, Zakroczymska 1852 b. Kamienica Nalepiński Adam,

Jamiołkowski Julian, czeladnik szewski, cyrkuł 1, Nowomiejska (Gołębia) 177, kamienica Śliwińska,

Jamiołkowski Mikołaj, lokaj, cyrkuł 10, Tamka 2843, kamienica Czarnecka Joanna,

Jamiołkowski Stanisław, parasolnik, cyrkuł 10, Krakowskie Przedmieście 410, Pałac Hr. Kasiński Wincenty,

Jamiołkowski, Tomasz, ogrodnik, cyrkuł 6, Nowolipki 2402, dom Jamiołkowski Tomasz,

Jamiołkowski Walenty, czeladnik grzebieniarski, cyrkuł 1, Krzywe Koło 184, Gralow,

Jamiołkowski Wojciech, ogrodnik, cyrkuł 8, Wielka 1444, kamienica Lisowski Józef.

Z czasem jednak Jamiołkowskich w Warszawie przybywało. Ta migracja nasiliła po uruchomieniu połączenia kolejowego Warszawy z Petersburgiem.

Do pierwszej grupy (zapisywano ich obywatel), spośród wymienionych w spisie 1854 roku, należeli, poza wcześniej wspomnianym Adamem:

Wojciech syn Jakuba i Maryanny Idzkowskiej z Faszcz, który - jako już wdowiec - ożenił się w 1858 roku z Ernestyną Konrad i był ogrodnikiem,

Tomasz też ogrodnik – był przyrodnimi bratem Wojciecha.

Stanisław parasolnik, szlachcic wylegitymowany, urodzony w 1830 roku w Jamiołkach Kłosach, syn Michała i Franciszki z Jamiołkowskich.

Wreszcie mój z Sieniutów Walenty grzebieniarz,

Inni przybywali do Warszawy i zasilali szeregi brukowej szlachty. Nie wpisywano im co prawda w Warszawie *Nobilis* niemniej pełnili wówczas jeszcze w miarę stateczne profesje, głównie rzemieślników.

Jamiołkowscy w metrykach warszawskich

Zastrzegam ponownie – nie prowadziłem i nie mam zamiaru prowadzić „globalnej” kwerendy w Warszawie. W zasadzie powinien mnie interesować głównie wątek rodzinny czyli potomkowie Jamiołkowskich ze Świetlik.

Na podstawie informacji zamieszczonej w internecie (wynik wspomnianej wcześniej digitalizacji i indeksacji), według stanu na rok 2012, do Warszawy w XIX wieku na stałe przenieśli się następujący Jamiołkowscy.

Uwaga - Dla ułatwienie ewentualnych dalszych poszukiwań przy prezentacji przyjąłem kryterium wsi z której pochodzili oni albo ich przodkowie oraz chronologiczną kolejność zawieranych małżeństw. Data na wstępie notek oznacza rok w którym był ślub. Ze zdarzeń wymieniam głównie śluby, z reguły pomijam chrzty i zgony, zainteresowani znajdą je bez trudu pod wskazanymi wyżej adresami internetowych źródeł.

Jamiołki Świetliki

Zdaje się pierwszym z Jamiołk Świetlik, który trafił do Warszawy był, urodzony w 1742 roku, Stanisław syn Jana po Antonim i Jadwigi z Jamiołkowskich. Wiele wskazuje, że wraz z nim do Warszawy wyjechał też urodzony w 1745 roku brat Mateusz (Maciej) czyli potomkowie Jamiołkowskich *boruciaków* ze Świetlik. W Jamiołkach w latach 30 tych XIX wieku, już jako wdowiec pojawia się Antoni syn Stanisława, który dwukrotnie tu się żeni. W metrykach podawał, że urodził się w Warszawie *u Św Krzyża*, niestety ze sporym rozrzutem precyzował swój wiek. W zasadzie wszystko jest jasne, wiadomo, że wywodził się z krza *boruciaków*, do kompletu ciągle mi jednak brak metryki jego warszawskiego chrztu. Zatem rozstrzygnięcie musi pozostać to w sferze hipotez.

Natomiast niewątpliwe metrykalne zdarzenia to śluby w Warszawie:

1834 Marynna, służąca urodzona w 1806 r., córka Macieja (z *boruciaków*) i Maryanny Dąbrowskiej ślub z 32 letnim Michałem Rusieckim, wyrobnikiem pochodzącym z Toporowa, cyrkułu tarnowskiego

Pozostali przybysze ze Świetlików do Warszawy to już Sieniutowie

Rok 1828 w parafii św Krzyża ślub podoficera Batalionu Saperów Mikołaja z Petronelą Wójcicką. Mikołaj wywodził się z krza Sieniutów Urodzony w 1802 syn Szymona, brata mojego (po czterokroć) pradziada Franciszka. Z dokumentu ślubu można dowiedzieć się mnóstwa ciekawych informacji. Mikołaj był podoficerem Batalionu Saperów stacjonującego na ul. Solec. Umiał się podpisać, co raczej oczywiste - inaczej nie zostałby podoficerem. Najprawdopodobniej Mikołaj uczestniczył wraz z Batalionem w powstaniu listopadowym (min. w szturmie na Arsenał) i po jego upadku trafił z powrotem do Jamiołek.

Natomiast do Warszawy wyjechał około 30 lat później jego syn, urodzony w 1836 w Jamiołkach Świetlikach z drugiego małżeństwa z Anną Idżkowską **Wiktor. Ożenił się w 1864 roku z urodzoną w Warszawie 22 letnią Julią Heleną Dymowską** c doróżkarza Walentego i Marianny z d Wiązek. Początkowo był urzędnikiem, potem został zdunem, zajmował się także garncarstwem. Chyba się wzbogacił bo w latach 80 tych zapisywany był jako właściciel domu oraz Obywatel. Dzięki portalowi genealodzy.pl wiadomo, że urodziło im się co najmniej 13 dzieci, z czego 10 córek: Wiktoria Jadwiga (1866) Eleonora, (1869), Maryanna (1870), Stanisława (1873), Janina (1877), Józefa (1879), Barbara (1880), Ewa (1881), Zofia (1883) Janina (1887) Synowie to Adam Jakub (ur 1866?zmarł tego samego roku) Leon Cyprian (1879, zmarł tego samego roku) i Władysław (1887) zmarł w 1918 na Pradze przy Wołowej , zapisano kawaler elektrotechnik). Helena zmarła w 1902 r w par. Św. Stanisława pozostawiła Wiktora wdowcem, spoczywa w grobie na Powązkach (kwatery 268), ale nie pochowany w nim jest mąż.

Syn Władysław zmarł młodo, w 1918 roku. Był kawalerem , elektrotechnikiem i mieszkał na Pradze, ulica Wołowa).

Córki wyszły za mąż:

-Maryanna w 1901 roku (par.Św Stanisława na Woli) za urzędnika Stanisława Konrada Rettiga (36 lat urodzonego w Pińczowie, syna Karola i Zofii z Zaborskich) urzędnika kolejowego w Sosnowcu. W 1902 mieszkali w Sosnowcu, tam urodziła się córka Maria. W 1903 Warszawie, gdzie urodziła się im córka Eugenia (zmarła w 1908), a w 1905 w Milejowie gdzie urodziła się Jadwiga. Maryanna zmarła w 1910 (grób na Powązkach).

-Zofia w 1904 roku za urzędnika Stanisława Szulczewskiego, Stanisław zmarł w 1931 a Zofia w 1953 (ich grób na Powązkach kw.146). Ich (rozpoznane) dzieci to: Zofia (1906), Stanisława (1908),Jadwiga (1910, wyszła za Wacława Spiechowicza) oraz Stefania (ta zmarła w 1934 roku w par. św. Jakuba,wedle aktu zgonu była urzędniczką, miałaby mieć 20 lat a urodziła się w Aninie). Córka Zofia była dwukrotnie zamężna, najpierw w 1933 roku z Jerzym Wołk Łaniewskim, synem Włodzimierza i Marii z domu Wojciechowskiej urodzonym w Charkowie około 1904 roku (w metrykach Charkowa nie ma takiego chrztu,natomiast jest w interencje wzmianka <https://forum.vgd.ru/post/1859/74944/p2136323.htm>, że był on w Niżnym Nowgorodzie w 1902 roku a

matką był Tatiana Samgina, nie ma niestety imienia ojca) . Prawdopodobnie Włodzimierz to urodzony w 1876 w Borisoglebsku w obwodzie Tambowskim, dziedziczny honorowy obywatel, który po ukończeniu moskiewskiego Technikum Komissarova w 1896 roku wstąpił do Charkowskiego Praktycznego Instytutu Technologicznego . Studiował na wydziale mechanicznym, który ukończył w 1903 roku z tytułem inżyniera, źr. <http://library.kpi.kharkov.ua/uk/graduate/Volk-LanevskiyVV>. Była to prawdopodobnie „nowgorodzka” linia Wołk Łaniewskich, która po rewolucji trafiła do Warszawy; jest na to potwierdzenie w Kurierze Warszawskim nr192 z 1921 roku, na liście wracających są Wołk Łaniewscy:Włodzimierz, Maria, Jerzy oraz Grzegorz i Wanda; zamieszkali na Żoliborzu). Z nagrobka na cmentarzu bródnowskim wynika, że do Polski przyjechała także matka Eugenia Tatiana która zmarła w 1939 roku. Jerzy był ekonomistą, zmarł w 1946, a Zofia wyszła za mąż w 1952 roku w Krakowie za Eugeniusza Maciejowicza. Zmarła w 1975, pochowana na Powązkach wraz z pierwszym mężem (kw.146.1.12 -inskrypcja Ś.P Zofia Maciejowicz 1v Wołk Łaniewska z d. Szulczewska).

-Barbara w 1904 roku za urzędnika kolejowego z Łodzi Karola Henryka Klawe (urodzonego w Warszawie), w 1906 w Piotrkowie urodził się im syn Bronisław Modest, a w1909 w Warszawie Karol Jan (zmarł w 1930, był uczniem gimnazjum św. Wojciecha). Barbara zmarła w 1931.

-Janina w 1914 roku za ślusarza Leonarda Karola Olszyńskiego. Mieli córkę Alinę Juliannę. Janina zmarła w 1926 roku.

-Wiktoria Jadwiga wyszła za mąż w 1889 za snycerza Władysława Kosmana, w 1894 roku urodził się im syn Edward, który (zapisane że był ślusarzem) w 1921 roku ożenił się z Zofią Jasięnska. Po zgonie Wiktorii w 1895 (grobowiec na Powązkach) Władysław ożenił się z Emilią Solińską, a po raz kolejny w 1919 roku ze Stefanią Gościmską. Władysław i Wiktoria mieli jeszcze córkę Marię Annę . Ta mając 22 lata w 1912 roku wyszła za mąż (par. Św Jana) za buchaltera Franciszka Wierzejskiego.

-Józefata w 1903 roku (par, Św Barbary) wyszła za mąż za mechanika (a później maszynistę kolei żelaznej) Jana Czuballę; W 1911 urodziła się córka Irena Irmina (par. Wsz. Świętych) . W nekrologu (KW 1935 nr 296, s. 9). można przeczytać Żona emeryta, b. obywatelka m.st. Warszawy, a podpisani: mąż, córka, syn, zięć. Mąż Jan zginął w sierpniu 1944 w egzekucji mieszkańców ul Ozarowskiej 19. Córka Irena Irmina wyszła w 1934 (par Św. Barbary) za mąż za 22 letniego rachmistrza Stanisława Jana Mieczkowskiego.

Ciekawym uzupełnieniem wiedzy o Wiktorze i Helenie są akty notarialne spisane u notariusza Kulikowskiego rok 1880. Cyryl Bogdański i Anna Amalia Brzozowska (byli rodzeństwem) sprzedają w pełną i nieograniczoną własność Wiktorowi s. Mikołaja i Helenie z Dymowskich małżonkom Jamiołkowskim niezabudowany plac po rodzicach „położony frontalnie od drogi która rozdziela ziemie co odeszły we własność drogi kolejowej od ziem które pozostały w ich własności (wymienione są wymiary przyp.jj) za dobrowolnie umówioną cenę, po 75 kopiejek za każdy łokieć kwadratowy łącznie za kwotę 2250 rubli”. Kiedy porówna się ceny ziemi w Warszawie w stosunku do podlaskich to było o wiele drożej.

W połączeniu z innymi informacjami z aktu notarialnego i informacjami z geneteki da się od biedy określić położenie tego placu Było to gdzieś na końcówce kolei wiedeńsko warszawskiej w dawnej osadzie

Czyste. Wedle Warszawskiego Rocznika Adresowego z 1885 autorstwa Rafalskiego mieszkali przy ulicy Nowo – Zaokopowej przy kolei żelaznej.

I drugi akt notarialny z 1880 roku. Wiktor z żoną Heleną pożyczają od rzeźnika Ignacego s Pawła i jego żony Julii Filipiny z Knomberów małżonków Wyrzykowskich 600 rubli srebrem z terminem spłaty w ciągu roku.

1855 par. Św. Krzyża, zgon Jana syna Mikołaja i Anny, był terminatorem zduńskim.

1867 Konstancja córka Mikołaja i Pertronelii Wójcickiej (Sobiepanek) wyszła za Adama Jabłońskiego stróża, zmarła w 1880 roku pozostawiając Adama wdowcem. Ich córka Felicja wyszła w 1891 za Franciszka Bukowskiego. Wiadomo jeszcze o synu Adama i Konstancji – urodzonym w 1868 r. Franciszku.

1898 Szymon, urodzony w 1844r. syn Mikołaja i Anny Idzkowskiej, Sieniuta, z Heleną Zielińską, (było to jego drugie małżeństwo, pierwsza żona Marianna zmarła w 1890, natomiast Helena w 1915, w par. Św. Bonifacego). W akcie ślubu zapisano: wdowiec po Maryannie Kalinowskiej zmarłej w Wilanowie. Maryanna pochodziła z Idżk, ślub był w 1868. Najpierw mieszkali w Jamiołkach Świetlikach, tam w 1868 r urodziła im się córka Michalina. Wyjechali do Warszawy po 1870 roku. Okoliczności wyjazdu są niejasne, wygląda, że Szymon został powołany do wojska. Jest akt z 1874 roku (par. Św Trójcy) urodzin córki Franciszki Petroneli gdzie Szymon zapisany jest jako szeregowy lejbgwardii Grodzieńskiego Pułku Huzarów zamieszkały na Czerniakowskiej. Później mieszkali w Sielcu, wtedy pod Warszawą, współcześnie część Mokotowa; był garncarzem. Zmarł w 1929 roku w par. Św. Bonifacego (źr. nekrolog w KW nr. 202, podpisany córka, zięciowie (?) wnuki) jako zdun.

Z pierwszego małżeństwa mieli jeszcze córki Anielę 1876 i Konstancję 1884. Konstancja w 1902 (par. Św. Anny, Wilanów), wyszła za ślusarza Władysława Wardeckiego. Zamieszkali na Czerniakowie (par. Św. Bonifacego). Konstancja zmarła w 1920 roku. Wardeccy mieli córkę Jadwigę (1907), która w 1930 (par. Św. Michała) wyszła za męża za technika Jana Golika (Jadwiga była zapisana jako urzędniczka, świadkiem był ojciec Władysław Wardecki zapisany jako przemysłowiec) oraz Jana (1910; w 1939 ożenił się z urzędniczką Mirosławą Bednarczuk) i Tadeusza (1911) a ponadto trójkę, która po urodzeniu zmarła: Aleksandra, Mariannę i Stefana.

Do Warszawy przeniosło się wielu Jamiołkowskich Sieniutów, potomków trzech braci, synów Franciszka i Teresy z Gąssowskich : Józefa Benedykta, Stanisława i Benedykta.

Po Józefie Benedykcie (1782 – 1846)

1846 Katarzyna, urodzona w 1828 r. córka Józefa Benedykta i Maryanny Leśniewskiej *Sieniuczanka*, za Józefa Jaworskiego czeladnika grzebieniarskiego. Do alegat ślubu dołączone było pozwolenie na ślub wraz z błogosłowieństwem ze strony ojca. Katarzyna była bowiem niepełnoletnia. Na zgodzie podpisanej u wójta gminy Truskolasy widnieją trzy krzyżyki bowiem Józef był niepiśmienny. Katarzyna zmarła w 1848,

1856 Walenty grzebieniarz urodzony w 1822 r. syn Józefa Benedykta i Maryanny Leśniewskiej, *Sieniuta*, ślub w 1856 z Franciszką Świątkowską (z nią miał przed ślubem synów Juliana, ten w 1855 zmarł oraz Jana Lucyana o którego dalszych losach nic nie wiadomo), Franciszka była wyrobnicą, zmarła w 1857, po jej zgonie ożenił się w 1857r. z pochodząca z Częstochowy Józefą Selwińską (Salwińską) córką niegdy Franciszka i Rozalii z Kowalskich. Walenty był najpierw strażnikiem Głównego Domu Badań (taka wówczas była nazwa więzienia zwanego później popularnie Pawiak); tak go, w 1855 r., zapisano w akcie chrztu jego syna Juliana Lucjana. W późniejszych zapisach występuje jako grzebieniarz, a następnie garbarz. Ich dzieci to: Julia Maryanna 1858, Placyda vel Prakseda? 1859, zmarła po kilku dniach, Franciszek Antoni 1860 Feliksa Maryanna 1862, Marta Marya 1864, Bronisława Helena 1865, Ludwik Zacheusz (1867), Antoni Hilary 1868, Wiktoria Olimpia) 1873. A to nie wszystkie bo byli jeszcze: Walerian i Stanisław co wynika z odnotowanych przeze mnie zgonów. Dzieci Walentego umierały licznie. Pewnie także nie wszystkie przypadki odnotowałem ale na pewno byli to: Bronisława, Ludwik, Antoni, Waleryan. Zmarł także syn Stanisław o którym wiadomo, że zmarł w Dębówce (w parafii Sobików) w 1879 roku mając 8 miesięcy. Dlaczego tam? pozostaje tajemnicą.

Walenty obywatel i przemysłowiec m. Warszawy zmarł w 1910 po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 89 (nekrolog Kurier Warszawski nr 138), jego żona Józefa w 1896 Grób -Powązki kwatery T.

W roku 1889 córka Waleria Olimpia wyszła w par. Św. Stanisława za męża za właściciela restauracji Jana Władysława Czerniawskiego. Mieli przynajmniej czworo dzieci urodzonych w latach 1895 - 1902

W 1897 roku córka Walentego i Józefy Marta Maria (33 lata) wyszła z Jana Piotra Kaczyńskiego, dostawca, handlowca, chyba nie zamieszkali w Warszawie.

Syn Walentego Franciszek Antoni (zapisano obywatel Koła) ożenił się w 1898 z w Warszawie z 17 letnią Władysławą Bachdach (Bagdach), zmarł w 1917r. (mieszkał przy pl. Witkowskiego 7; w akcie zgonu zapisano *Sieniuta* a zajęcie handlujący), grób Powązki T. Żona Władysława natomiast zmarła w 1976, grób na cmentarzu bródnowskim 4D / 6 / 8 spoczywa razem z matką i córką Reginą. W 1899 w par. Św. Stanisława na Woli urodziła się im córka Leokadia Waleria. Bodaj pierwotnym synem był Walerian, urodził się w 1902, Zapis pochodzi z parafii św. Floriana na Pradze. Franciszek był bowiem wtedy konduktorem kolei żelaznej i mieszkali na Nowym Bródnie. Ale ponownie w 1904 na Woli rodzi się córka Regina, ta po II wojnie wyszła za Kazimierza Rostka Walerian zmarł w 1990 roku, jest wymieniony na nagrobku rodzinnym na Powązkach. Jego żoną (ślub w 1968) była spoczywająca tam, zmarła w 1978, w wieku 68 lat Eugenia z domu Musiał. Najprawdopodobniej też to jego dotyczą dokumenty na Krzyż Walecznych (wniosek odrzucony) w CAW - za bitwę pod Jaszunami w październiku 1920) oraz odznaczenie w 1954 Srebrnym Krzyżem Zasługi (za zasługi w pracy zawodowej w dziedzinie przemysłu maszynowego)24. Jamiołkowski Walerian s. Franciszka,

Córką Franciszka i Władysławy była także ur. w 1904 roku Regina. W 1907 roku urodził się syn Eligiusz (zmarł tego samego roku). Mieli także urodzoną w 1908 roku córkę Halinę Wandę. Była

ekspedientką kiedy wyszła za mąż w 1939 roku za szklarza Edmunda Zielińskiego (w 1947 w Krakowie był rozwóda a Halina wróciła do rodowego nazwiska). Zmarła w 2009 roku jako *Halina Potyra z domu Jamiołkowska herbu Sieniuta primo voto Zielińska*.

Jako *Sieniuta* pisała się (min w nekrologu Kuriera Warszawskiego z 1923 roku) córka Walentego i Józefy Julia Maryanna. Była dwukrotnie zamężna, po raz pierwszy w 1879 z rzeźnikiem Janem Chrzycielem Teodorem Boboli (co ciekawe zarówno jego ojciec jak dziadek nosili imię Jan a rodzina swoimi korzeniami wywodziła się spod Dubienki). Ich 18 letnia córka Janina Karolina wyszła za mąż w 1902 (par. Św. Stanisława) za urzędnika Władysława Witolda Marczewskiego. Ich syn Waław Bernard ożenił się w 1911 roku z Hieronimą Umiecka a po raz drugi w 1920 z Józefą Kołodziejczyk). Po śmierci Jana Julia powtórnie wyszła (przed 1892 rokiem) za mąż za Walentego Śniadowskiego. Zmarła w 1923 w parafii Warszawa Zarzeń. Z przydomkiem *Sieniuta* pochowano także na Powązkach (1915 rok) córkę Walentego Felicję (Felikę), która w 1886 wyszła za mąż za sadownika, obywatela Koła (tu przedmieście Warszawy) Ludwika Bartłomieja Szlupowicza. Zmarła w 1915. Ich 17 letnia córka Kazimiera wyszła w 1904 za Jana Karola Herbsta z Jabłonny. Natomiast urodzona w 1894 Waleria Marianna, w 1914 wyszła za prywatnego urzędnika Antoniego Kropaczka.

1863 w parafii Św. Krzyża miał miejsce ślub *Sieniuczanki* Maryanny córki Józefa Benedykta i Maryanny Leśniewskiej z czeladnikiem garbarskim Feliksem Włodarskim. W dokumencie ślubu zapisano, że mieszkała przy ul. Szkolnej. Świadkiem ślubu był brat Walenty. W 1863 urodziła się córka Cecylia, (w 1889 roku wyszła za mąż za szewca Aleksandra Ekstowicza), w 1865 syn Karol Leonard, który najpewniej zaraz zmarł bowiem z 1869 roku pochodzi akt urodzin kolejnego Karola Leonarda. Urodził się on w Szpitalu (przytułku) Dzieciątka Jezus. Tego samego roku umarł Feliks ojciec. Maryanna w 1874 roku wyszła za Wincentego Widermana, zwolnionego z wojska szeregowca. Mieszkała wtedy na Podwalu.

1869 Julian, urodzony w 1841 r. syn Józefa Benedykta i Maryanny Leśniewskiej *Sieniuta*, ze służącą Ewą Głasińską (Głaszyńską) pochodząca ze Skierniewic. Julian był zapisywany w metrykach urodzin dzieci różnie: służący, urzędnik kasowy, prywatny urzędnik pałacu, stróż a w metryce zgonu był woźnym. Mieszkali początkowo w parafii Św. Andrzeja a następnie Św Trójcy. Ich –tylko rozpoznane - dzieci to ur w 1870 Leontyna (zmarła w 1938 jako panna praczka, prawdopodobnie grób na Bródnie 31A / 2 / 20), w 1871 Karol, w 1874 Maryanna Klara, w 1879 Stanisław (zmarł w 1893), w 1881 Julia Marianna. Julian zmarł w 1889 roku parafia Narodzenia NMP. Żona Ewa w 1896.

Kolejni migranci to dzieci Piotra (1825- 1909), syna Józefa Benedykta, którego był dziedzicem.

1877 Leopold Adolf, urodzony w 1848r., dorożkarz, syn Piotra i Maryanny Rząca *Sieniuta* z wdową Pauliną Kopka.

Urodzony w 1861 r. **Jan syn Piotra i Maryanny Kulesza**. ożenił się w 1893 roku w Sokołach z Eleonorą Szleszyńską. Ojciec Piotr nie zaakceptował tego małżeństwa. Przez kilka lat mieszkali w pobliżu Jamiołk, tam urodziła się w 1895 córka Anna, a w 1899 Jadwiga i wyjechali do Warszawy. Jan był

urzędnikiem kolejowym. Już w Warszawie, w 1901 r., urodziła się córka Helena, w 1904 Henryk, w 1908 Stanisław (ożenił się w 1929 roku z ekspedientką Ireną Kościołek, w akcie ślubu zapisany jako urzędnik, syn Jana i nieżyjącej Eleonory, zamieszkały przy Stalowej).

Z metryk znalazłem również śluby ich córek:

-w 1925 roku Helena (24 lata ur. parafia Św Aleksandra), z Zdzisławem Sikorą mechanikiem; Eleonora wtedy już nie żyła.

-w 1928 roku Jadwigi ze Stanisławem Janem Michalikiem, dyrektorem powiatowej kasy oszczędnościowej w Bohorodczanach

Eleonora zmarła w 1918 roku. Spoczywa na Powązkach (kw.88.3.24), wraz z córkami: Zofią (zm. w 1977), Heleną (zm w 1986) i synem Henrykiem (zm w 1987). Jan ożenił się powtórnie, w 1920, w Warszawie (par. Św. Stanisława) z 38 letnią robotnicą, wdową Marianną Janowska de domo Zbrzezny.

Szczęśliwie w 2015 roku udało mi się nawiązać kontakt z potomkami Jana z drugiego małżeństwa. Od nich dowiedziałem się, że poza wymienionymi wyżej dziećmi Jan z Eleonorą mieli jeszcze syna Henryka. Troje nie pozostawiło potomków, jedynie Stanisław (zginął jako cywil w 1944 w powstaniu) miał córkę. Nic nie wiadomo o losach najstarszej córki Anny.

Natomiast dowiedziałem się sporo o drugim związku małżeńskim Jana z Marianną Zbrzezny. Ślub zawarli w Warszawie w 1920 roku. Zamieszkali w Warszawie na ulicy Pańskiej, Maryanna była wdową ale sporo młodszą, urodziła się bowiem około 1893 roku w Karniewie. Mieli dwoje dzieci: urodzoną 26.12.1922 roku Janinę oraz urodzonego w 1 lutego 1925 roku Edwarda. Janina została wywieziona w kwietniu 1940 roku na roboty do Prus (Petersdorf koło Koenigsberg) gdzie przebywała do stycznia 1945r. W 1949 roku urodziła syna i samotnie go wychowywała. Po śmierci Marianny Janina z synem przeniosła się do Grodziska Mazowieckiego, potem Pruszkowa. Była urzędniczką, działaczką PZPR. Brat Janiny Edward był formierzem odlewnikiem, ożenił się i zamieszkał w Gdańsku. Oboje już nie żyją. Janina zmarła w wieku 91 lat, a Edward 61.

Pod koniec życia Jana, z uwagi na jego zdrowie, rodzina przeniosła się z Warszawy do Karniewa. Jan zmarł tam 8 grudnia 1932 a Marianna 26 lutego 1951.

Jeszcze jeden syn syn Piotra i Maryanny Kuleszy zamieszkał w Warszawie. W 1899 roku Józef ożenił się ze Stefanią Tauer. Józef (ur. w 1863 r., zmarł w 1907, źr. Kurier Warszawski nr 214, s. 7, w par. Św. Andrzeja), żona Stefania Tauer (urodzona w par Mniszek w 1870 córka ekonomy Feliksa i Florentyny z Bzowskich, zmarła w 1914 (Kurier Warszawski nr 35 grób Powązki a w podpisie jest min córka). Józef w Warszawie zarządzał domem a następnie był właścicielem składu węgla. Był członkiem założonego w 1906 roku Warszawskiego Towarzystwa składników węgla w Warszawie. Został wybrany do komisji rewizyjnej (źr. Kurier Warszawski nr. 100 z 1906). Ich urodzona w 1900 roku córka Jadwiga Maria wyszła w 1925 r. za Jana Radlińskiego. Wcześniej, w 1918 roku matura w szkole C. Plater Zyberkówny. Zmarła w 1927.

Do Warszawy wyjechali także Sieniutowie z mojej linii po Stanisławie (1786 – 1856)

Urodzony w 1816 roku w Gąsówce Skwarkach **Piotr (syn Stanisława i Agnieszki Wyszyńskiej)**, który w 1860 roku ożenił się w Warszawie z wdową Agnieszką z Malewskich Kobylińską. Piotr był służącym, mieszkał przy Bielańskiej. Małżonka Agnieszka z domu Maleska była wdową po Józefie Kobylińskim. Zamieszkiwała przy rodzinie na Nowolipiu 2470. Rodzicami byli (w 1860 roku) niegda Franciszek i żyjąca Katarzyna z Szadkowskich.

Agnieszka Maleska miała związki z Tykocinem (jej pierwszy mąż Józef Kobyliński był urodzonym właśnie w Tykocinie synem Jana i Katarzyny z Zastockich). Świadectwem są zapisy notarialne, u notariusza Helcmana rok 1868. Są to akty sprzedaży czynionej przez Annę. Od tegoż samego notariusza pochodzi inny, rodzinnie ciekawszy dokument. Z roku 1872 Tu jako sprzedający stają Piotr Jamiołkowski wraz z siostrą Antoniną, z pierwszego ślubu Janson, z drugiego żoną Mikołaja Neuwalda. Kupującym jest Sylwester Łupiński gospodarz rolny we wsi Płonce Strumiance. Po śp Stanisławie i Agnieszce z Wyszyńskich małżonkach Jamiołkowskich pozostały się części z gruntów szlacheckich na Gąsówce Skwarkach, Gąsówce Somachach i Roszkach Sączki (...) położone w których znajdują się siedliska, budowle na tychże oraz inwentarze żywe (?? -czyżby ktoś gospodarował przyp. jj) i martwe. Do spadku tego mają prawo dziesięcioro dzieci rzeczonych małżonków Jamiołkowskich a między nimi stawający tu Piotr Jamiołkowski i Antonina z Jamiołkowskich Neuwald. Stawający całkowite swe udziały po Rodzicach sobie służące sprzedają na zupełną własność Sylwestrowi Łupińskiemu „za szacunek sumie rubli srebrem sto czterdzieści pięć”, a dalej zapisano że sprzedający już wcześniej rubli srebrem pięćdziesiąt pięć otrzymali. Dodatkowa sentymentalna wartość dokumentu polega na tym, że kontrakt został zawarty w obrębie rodziny. Sylwester był bowiem mężem Marty- siostry Piotra i Antoniny.

Znalazłem jego akt zgonu. Zmarł 2 listopada 1884. Z aktu zgonu, poza potwierdzeniem jego wieku, miejsca urodzenia i personaliów rodziców, dowiedzieć się można, że Piotr był dorożkarzem, mieszkał pod numerem 1552 i pozostawił wdowę Agnieszkę Malewską. Zdaje się, że to jego wymienia spis mieszkańców Warszawy z 1870 roku. Jako dorożkarza wymienia go przewodnik informacyjno-adresowy z 1869 roku.

Bratanek Piotra, urodzony w 1848 roku w Roszkach Chrzczonach, **Marcin syn Pawła i Julianny Roszkowskiej**, który ożenił się w 1881 r. w Warszawie z Maryanną Malicką (1882 w par Św Aleksandra rodzi się syn Jan Szczepan), w 1885 –Julia Katarzyna, po śmierci żony (1887) ożenił się w 1888 roku z Agnieszką Detko (ur w Okolewice par Borzykowy); ten był szewcem. Jego syn Jan Szymon urodzony w 1882 roku zmarł jako kawaler wyrobnik w 1918 roku w szpitalu PCK. Być może to jego i macochy Agnieszki dotyczy epizod opisany w Kurierze warszawskim nr 96 z 1896 a mianowicie macocha Agnieszka zraniła nożem swojego pasierba Jana.

Trafily do Warszawy także siostry Piotra:

-Barbara; z par. Nawiedzenia NMP pochodzi dokument jej ślubu z 1876 roku, jako już wdowy po szewcu Zaborowskiej, z także szewcem i wdowcem Aleksanderem Rajtarem.

-Antonina ta w 1859 w parafii Św Aleksandra wyszła za wyrobnika Jana Jansona, w 1863 (Jan był już zapisany jako majster ciesielski) urodziła im się córka Anna Magdalena (ta w 1879 wyszła za mąż za robotnika Antoniego Gabarę), a w 1866 syn Józef Maciej Mieszkali przy Nowogrodzkiej. Nie z metryk ale zapisu notarialnego z 1872 roku wynika że Antonina wyszła powtórnie za mąż za Mikołaja Neuwalda i mieszkali przy ulicy Tamka. Zastanawia brak jakichkolwiek innych informacji metrykalnych o tym małżeństwie, może trzeba by ich szukać w dokumentach kościoła ewangelicko augsburskiego.

Do Warszawy trafił także Baltazar (syn Stanisława z drugiego małżeństwa Stanisława z Joanną Kostro). Wcześniej mieszkał w Łapach Barwikach, (tam w 1871 urodził się jego syn Bolesław) był krawcem, jego żoną była Anna Rodowicz. Pochodziła z Tykocina, urodziła się tam około 1853 roku z ojca Jana i Józefy z Korzyńskich. W 1874 w par. Nawiedzenia NMP urodziła się im córka Władysław. Podobnie do Warszawy trafił inny syn Baltazara Bolesław, który w 1896 roku, w parafii Św. Barbary, ożenił się z Teklą Marią Lewicką. W 1898 urodziła się córka Lucylla (wkrótce zmarła). Prawdopodobnie trafił tam wcześniej z rodzicami. Wynikałoby to stąd, że w 1880 roku Anna z Rodowiczów Jamiołkowska, wdowa po Baltazarze, wyszła za mąż za szewca Wojciecha Gabarę. Natomiast córka Baltazara i Anny, urodzona w 1874 Władysława wyszła w 1909 roku za mąż za Mariana Ignacego Kalinowskiego (zmarła w 1961 r, grób na Powązkach kw. 23.5.; tam pochowany jest także Bolesław, zmarł w 1940 roku; żona Bolesława Tekla zmarła w 1937 roku, z aktu zgonu wynika, że była żoną bednarza; nekrolog jest w Kurierze Warszawskim nr.277 – przeżyła 58 lat a żegnają ją mąż, siostra i bratowa. Baltazar i Anna mieli jeszcze córkę Apolonię urodzona w 1878 (par Narodzenia NMP) i to w akcie jej urodzin Baltazar figuruje jako zmarły. Akt zgonu też w tej parafii.

Równie licznie do Warszawy trafili potomkowie trzeciego brata - Benedykta (1804- 1881). Był jedynym z braci, który zmarł w Warszawie.

1857 Anna urodzona w 1828 r. córka Benedykta i Maryanny Bruszewskiej Sieniuczanka, ślub z Antonim Przyłuskim czeladnikiem koszykarskim.

1858 Józefa, urodzona w 1825 r. córka Benedykta i Maryanny Bruszewskiej Sieniuczanka ze służącym Michałem Roszkowskim z Truskolasów Olszyny (w 1861 urodził się syn Michał Marian , a w 1864 córka Apolonia Maryanna) . Ponownie w 1877 r. wyszła za Michała Hyszera majstra piekarskiego, była wtedy handlarką.

1870 Michał, urodzony w 1837 r. syn Benedykta i Maryanny Bruszewskiej, *Sieniuta*, z Otylią Niewińską (ur. w Godlewie Milewku w 1841 r.). Wcześniej, przed Warszawą, trafił do parafii Puchały gdzie w Wyrzykach był wyrobnikiem, tam się w 1864 roku ożenił. Po zgonie żony Anny z Lutostańskich (po pierwszym mężu Milewskiej), przeniósł się wraz z urodzonym 27 września 1865 r. w Wyrzykach synem Stanisławem do Warszawy. (Stanisław został szewcem, ożenił się w 1893 roku z krawcową Józefą Marią Fajgenbaum (c Chaima i Tauby, pochodziła z Międzyrzecza); w 1894 r urodził im się syn Henryk, a w 1896

Józef). Stanisław zmarł w 1897 (par. Św. Antoniego), a Józefa Maria w 1906 roku wyszła za Wincentego Bednarka.

W Warszawie Michał zamieszkał na Twardej pod numerem 1084. 2 lutego 1870 roku w parafii pw. Wszystkich Świętych wziął ślub z Otylią Niewińską (28 lat). Urodziło się im kilkoro dzieci: Marianna (1870), Ludwik (1873), Ludwika (1875), Michalina (1881), Michalina (1884) ale nie znam ich dalszych losów, poza wyjątkami, takimi jak to, że Ludwika w 1904 r. (par. Św Aleksandra) wyszła za tapicera Franciszka Stefana Antoniewskiego, zaś ur w 1884 roku Michalina wyszła w 1940 roku za męża za Wacława Olszewskiego. Michał w 1886 roku uległ poważnemu wypadkowi o czym informuje Kurier Warszawski numer 306 b (z 5 listopada) *Dorożkarz nr701 najechał na służę kościelnego Michała Jamiołkowskiego, który został zraniony dyszlem w głowę a nadto koła przeszły po nim. Rany przejechanego są niebezpieczne.*

Po śmierci Otyli (8 maja 1895) ożenił się jeszcze raz - 24 listopada 1895 r. z Maryanną Krawczewską (34 lata) pochodzącą z Naruszewa w powiecie płońskim. **Dzięki bezcennej działalności Muzeum Powstania Warszawskiego, poznałem późniejsze losy jego syna Jana oraz wnuka Jerzego Stanisława.** Obaj byli żołnierzami powstania warszawskiego. Jan urodził się 25 września 1897 roku w Naruszewie. Zmarł 10 kwietnia 1981 roku. W powstaniu warszawskim walczył w 2 kompanii batalionu Miłosz (zatem głównie na Powiślu i w Śródmieściu). W tym samym oddziale (Miłosz) walczył jego syn, kapral Jerzy Stanisław, pseudonim Jastrząb, urodzony 16 czerwca 1924 w Warszawie. Zginął w powstaniu.

O Janie dowiedziałem się sporo z zasobów AAN zbiór akt działaczy ruchu robotniczego. Oto fragmenty jego życiorysu. Ukończył cztery klasy szkoły rzemieślniczej. Przed I wojną podjął pracę w fabryce „Prowodnik” w Warszawie przy Ryskiej. Po wojnie w grudniu 1918 wstąpił do Milicji Ludowej.

Była to paramilitarna organizacja o rodowodzie PPS podległa MSW min do walki z lichwą, paskarstwem itp. negatywnymi zjawiskami. W 1919 bataliony Milicji Ludowej zostały skierowane na wschód głównie do służby wartowniczej i ochrony kolei. Jan służył w Grodnie i okolicach. Bataliony zostały z dniem 1 lipca 1919 wcielone do poszczególnych pułków piechoty. Przez ich dowódców byli traktowani jako „bolszewicy”. W wojsku służył do listopada 1921.

W 1922 Jan rozpoczął pracę jako pomocnik magazynowy w fabryce mydła i kosmetyków Fryderyka Pulsa . W 1924 wstąpił do związku zawodowego chemików. Związał się ze środowiskami lewicowymi. Min aresztowany w trakcie obchodów 1 majowych. Miał rewizję, musiał meldować się na policji.

W 1930 roku podjął pracę w MZK jako konduktor, gdzie pracował także po wojnie. W marcu 1945 roku wstąpił do PPR.

Dokumenty z AAN powstawały w roku 1950, w czasach najsroźszego stalinizmu. To w nich widać. O działalności okupacyjnej Jan wspomina jedynie, że przynależał do PZP (Polski Związek Powstańcy) na Targówku. PZP to był kryptonim ZWZ a później AK. Ale zaznacza, żew powstaniu nie brał udziału. Pisze natomiast, że w powstaniu zginął jego syn , więzień Majdanka. Sprawdziłem - Jerzy figuruje na listach lubelskiego obozu na Majdanku.

Dokumenty AAN dostarczają ciekawych - choć niejednoznacznych- informacji genealogicznych. Wymieniona jest żona Janina ur w 1913 i dwoje dzieci urodzonych w 1938 i 1945. Tymczasem syn Jerzy urodził się w 1924 roku, a

matką była Zofia z Braumanów. Nie znalazłem aktu ślubu Jana i Zofii. Nie ma go w parafii Narodzenia NMP a tam urodziła się Zofia (nie zachowały się co prawda księgi z 1922). Być może Jerzy był dzieckiem nieślubnym a jedynie przez ojca przysposobionym?

Na portalu straty.pl jest kilka ciekawych informacji. Pierwszy - Zofia Jamiołkowska przebywała po wojnie w Niemczech - Iserheide 69, Camp Unrra DPAC Lahde. I poszukiwała męża Jana, zam. ostatnio Warszawa ul. Obwodowa 1, wywiezionego przez Niemców w 1939 roku (??- przyp.jj) i syna Jerzego, lat 23, zam. ostatnio Warszawa ul. Motycka 7, biorącego udział w Powstaniu Warszawskim.(źr. Repatriant, nr 20 (71), Warszawa, 1947, s.8

I drugi MUZYK [inne wersje: JAMIOLKOWSKA]nazwisko panieńskie BRAUMAN ur 1901-04-17 miejsce urodzenia Warszawa deportowany do III Rzeszy.

Zestawienie tych biogramów wręcz narzuca, że może chodzić o tę samą Zofię. Nawet przy rozbieżnościach, zbyt wiele podstawowych faktów się zgadza. Ale jak to ma się do przedstawionego przeze mnie biogramu Jana? Udokumentowane rozwikłanie tego pozostaje zagadką.

Na grobie 74C/6/1 na cmentarzu bródnowskim spoczywają Jan Jamiołkowski zm w 1981, wiek 83 lata, żona Janina zm. w 1987 w wieku 74 lat i matka Maria Jamiołkowska zm. w 1921 roku w wieku 60 lat

Jest jeszcze jedna ciekawa hipoteza. Jan i Janina są najpewniej tymi którzy zostali odznaczeni w Yad Vashem tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata za ukrywanie Żydów. Piszę o tym w części I Varia .Zgodność obu imion odznaczonych i inne okoliczności, min to że Jan (pracownik MZK) z Janiną mieli drewniany domek na Targówku tę hipotezę bardzo mocno uprawdopodobniają.

1873 Julianna urodzona w 1842 r. córka Benedykta i Maryanny Bruszewskiej Sieniuczanka z Janem Sawickim Była wdową, pierwszy ślub ok 1870 r. ze służącym Szymonem Nocuniem (w 1871 urodziła się córka Maryanna Rozalia, która wyszła w 1889 roku za stolarza Wincentego Godlewskiego urodzonego w Wys Mazowiecku). Z drugiego związku w 1874 urodził się Piotr Sawicki. Był socjalistą, więźniem X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej, osadzonym za działalność przeciwko caratowi, zesłańcem w latach 1898 -1919. Zesłany został do Niżnego Nowgorodu, skąd w 1918 r. uciekł z rodziną do Woroneża, a następnie z wojskami białych dotarł do Charkowa. W listopadzie 1919 r. za zgodą Konsula Polskiego w Charkowie zesłańcowi pozwolono powrócić do Warszawy z żoną i dziećmi. Dokumenty z tamtego okresu zachowały się w Muzeum X Pawilonu Cytadeli. Pochowany na cmentarzu bródnowskim, w 1935 (63K / 6 / 3). Jan i Julianną mieli jeszcze córkę Władysławę , urodzoną w 1879, ale zaraz zmarłą. Jan mniej więcej w tym czasie zmarł i Julianna wyszła zamąż w 1882 po raz trzeci za sługę kościelnego Kazimierza Prusaka. Julianna zmarła chyba w 1915 roku.

1875 Franciszek urodzony w 1849 r., syn Benedykta i Maryanny Bruszewskiej Sieniuta z Ewą Sadecką. Mam bardzo mało informacji o ich życiu, nie ma ich zbyt wiele w genece. Sa przesłanki, że mieszkali na Woli w parafii Św. Stanisława, tam w 1877 urodziła się córka Michalina, Franciszek zapisany był jako wyrobnik ale był także dorożkarzem.Za tym by świadczyła informacja z I Warszawskiej Gazety Policyjnej nr 260 z 1901 która informowała że *woźnica dorożkarski numer 2014 Franciszek syn Benedykta Jamiołkowski, zamieszkały w domu pod No 21 przy ulicy Łuckiej.....za szybką i nieostrożną jazdę oraz kłamliwe zeznanie, został skazany na karę 10 rub.* W maju 1906 roku był przypadkowo ranny (powożąc dorożką) w zamachu bombowym na komisarza policji w Warszawie, sztabskapitana Konstantynowa. Piszę o

tym w innym miejscu. Urodzona w 1877 córka Michalina wyszła za mąż w 1903 roku za kowala Józefa Włodarczyka; z kolei tych córki 21 letnia córka Helena Józefa ekspedientka wyszła w 1936 roku za stolarza Antoniego Maleszewskiego, a starsza urodzona w 1905 Władysława w 1925 za piekarza Mariana Gutfrańskiego. Na cmentarzu bródnowskim jest grób kw 48 E-3 w którym spoczywa matka Ewa (zmarła w 1900r. w wieku 69 lat) córka Michalina po mężu Włodarczyk (zmarła w 1956 w wieku 70 lat) oraz Sylwester Maleszewski (zmarły w 1981 lat 37), prawdopodobnie syn Heleny i Antoniego. Natomiast Franciszek zmarł w 1917 roku w schronisku w Górze Kalwarii. Być może trafił tam w wyniku doznanych we wspomnianym zamachu obrażeń.

Do Warszawy wyjechały także dzieci Kacpra, który dziedziczył po Benedykcie

1887 Stanisław, urodzony w 1860 r. syn Kacpra Baltazara i Weroniki Kalinowskiej, *Sieniuta*, z Konstancją Florentyną Kociołkowską. Konstancja była córka karczmarza ze wsi Czechy (par Zduny). Jako pierwszy rodzi się syn Stanisław. W 1888 roku w par. Św Krzyża Stanisław zapisany jest jako służący. Z kolei z alegat wynika że Stanisław był woźnym, natomiast z metryk urodzin w 1891 r bliźniaków Janiny i Stanisławy (wkrótce zmarły) wynika że był właścicielem dorożki. Stanisław zmarł w 1905 i pochowany jest prawdopodobnie na Bródnie (80D/6/19).Ich córka Kazimiera Emilia, urodzona w 1892 roku, w 1924 r. wyszła (par. Św. Augustyna) za handlowca Romana Chrabczyńskiego. Z kolei córka Czesława w wieku 41 lat wyszła za mąż (w1939 roku w par. Św. Jakuba) za urzędnika Władysława Witkowskiego. Czesława także pracowała w biurze. Stanisław i Konstancja mieli jeszcze ur w 1894 r. Janinę.

1898 Paweł, urodzony w 1869 r. żołnierz rezerwy, syn Kacpra Baltazara i Weroniki Kalinowskiej, *Sieniuta*, z Franciszką Wasilka. W 1903 urodziła się córka Michalina (Paweł był wyrobnikiem), w 1907 bliźniaki Józef i Stefan (był woźnicą), w 1908 Cecylia (nadal był woźnicą). Zmarł w 1928 roku w Łaskarzewie powiat garwoliński, co wynika z aktu ślubu Franciszki z Kazimierzem Papiernikiem (Warszawa par. Wsz Świętych 1930 rok)

1905 Julianna córka Kacpra i Weroniki z Kalinowskich *Sieniuczanka* (28 lat zamieszkała przy Żelaznej) wyszła za mąż w par. Św Andrzeja za szewca Pawła Bujno

Najpewniej do Warszawy trafiła także inna córka Kacpra i Weroniki, **urodzona w 1865 Marianna**. Brakuje mi metryk ale są przesłanki, że wyszła ona za mąż za prawosławnego żołnierza Mikołaja Saryczewa. W 1898 urodził się im syn Józef, (par. prawosławna Zaśnięcia NMP). Mieli także syna Jana który w 1922 ożenił się z Wiktoria Szczygielską (on i ona byli robotnikami, mieszkał przy Radzywińskiej). Marianna zmarła przed 1914 rokiem bo tego roku Mikołaj wdowiec żeni się w par. MB Loretańskiej z wdową Marianną Dymiszkiewicz de domo Wieczorek.

Do stolicy trafiły także dzieci syna Kacpra Władysława

W 1909 roku w par. Św Krzyża ślub wzięła jego i Maryanny z Grabowskich córka (ur. w 1886) **Bolesława**. Wyszła za służącego Jana Wochowskiego

Tyle sieniutowych migracji do Warszawy znalazłem

Do Warszawy zdecydowanie rzadziej przynosili się Jamiolkowscy z innych wsi.

Jamiolki Godzieby

W 1847 roku zmarła ur. w 1800 roku **Konstancja c Adama i Franciszki**, panna, służąca.

Po 1900 roku do Warszawy przenieśli się **Stanisław Józef, syn Ignacego i Zuzanny, z żoną Amelią** ze Zliczewskich (Zgleczewskich?), z wylegitymowanej linii *Ralików*; Stanisław był konduktorem na kolei warszawsko petersburskiej, a później tramwajarzem. Najpierw mieszkali przy Pańskiej a później we własnym domu przy Węgierskiej. Mieli kilkoro dzieci, min Stanisława ale ten zmarł w 1913 mając 7 lat, Ojciec Stanisław zmarł w 1945. W Warszawie zamieszkał min urodzony jeszcze w 1898 roku w Jamiolkach Godziebach ich syn Wincenty Mieczysław. Był urzędnikiem, mieszkał przy Hożej. W dokumentach (wniosek na odznaczenie) CAW zapisano jego pseudonim „Nicki”. W 1930 roku ożenił się w par. Św Krzyża z Jadwigą Bronisławą Dobrowolską. Zginął 1945- 02 – 10 w obozie koncentracyjnym Flossenburg (Stammlager). Zg. 93/48 Był oficerem rezerwy(Lista starszeństwa oficerów rezerwy piechoty — ppor. z 1934 r.) Jadwiga zmarła w 1955. Grób rodzinny na Powązkach (kw.95. rz 2) gdzie spoczywają Amelia (zm. w 1960) i Jadwiga z Dobrowolskich (zm.1955) i Stanisław (lat 63, zm 2003. Mąż Amelii Stanisław zmarł w 1945 ,był zapisany jako kolejarz.

Jamiolki Kłosy

1851 Stanisław Jamiolkowski, ur.w 1830, s Michała i Franciszki, parasolnik, wylegitymowany ożenił się w 1851 roku z urodzoną w Gnieźnie Anną Zachariasz. (E. Sęczys Szlachta wylegitymowana....). Ich synowie to: Leon ur. 1853 r.,Konstanty(ur. 1855 zaraz zmarł) Józef ur. 1856 r., Wincenty ur. 1858 r., Roman Ignacy ur. 1860 r, zmarł w 1876r, Julian ur 1862 (zmarł 1889) i Ludwik Zygmunt ur.1863. Była jeszcze córka Paulina ur. ok 1852 (zmarła w 1863, zapisano że miała 11 lat) i syn Ludwik ur w 1865 ale rok później zmarł. Żona Anna zmarła w 1881 roku, była wdową. Data zgonu Stanisława nie jest znana, musiało to być przed 1876.

Z dzieci Józef został tokarzem, ożenił się w 1888 w Lesznie koło Warszawy z Józefą Lejbner, więcej nic nie wiadomo, prawdopodobnie zmarł w 1889. **Wincenty** był także tokarzem, w 1881 roku ożenił się na Pradze (par. MB Loretańskiej) z Aleksandrą Malinowską (miał zakład tokarski na Nowym Świecie 30 - informacja z 1896 roku) .W 1884 urodził się (parafia Św Krzyża) syn Stanisław. Rok później urodził się syn Jan, który ożenił się w 1907 roku z Anną Sierotą (wkrótce po ślubie zmarł, syn Mieczysław Jan urodził się tego samego roku po zgonie ojca i tego roku też zmarł) , w 1886 córka Czesława. Przed 1891 rokiem Wincenty ożenił się powtórnie, z Aleksandrą z Witowskich vel Witkowskich, czego dowodem jest metryka urodzin z tego roku (Św Krzyż) syna Józefa Stanisława, w 1892 Aleksandra Leona (Wincenty zapisywany jest jako właściciel tokarni), a w 1898 Marii Stefani. Wincenty zmarł w 1903 (o tym by świadczył nekrolog z 15 maja w KW). Zgon -jak zapisano- majstra tokarskiego każe przyjąć to jako dokument, mimo że nie zachowała się księga zgonów par. Św. Krzyża z 1903. Niestety dalsze ślady giną, grób na Powązkach się nie zachował. Z przypadkowo odnalezionego wątku w Genealogia okiem „Odcięta ręka dziedzica Witowskiego” rysuje się

hipoteza, że jedną z córek opisywanych tam Witowskich była właśnie Aleksandra żona Wincentego. Oto komentarz wnuczki w tym wątku. *Z tego co wiem rodzice Babci - a moi pradziadkowie Jamiołkowscy - zmarli kiedy Babcia była małym dzieckiem. Myślę, że ojciec mojej Babci (Marii Stefani, przyp. mój) - a mój pradziadek to (jeden) z braci Jamiołkowskich,..... a Jej mama - a moja prababcia to Aleksandra Jamiołkowska. Po śmierci rodziców /moich pradziadków/, moja Babcia - Maria Jamiołkowska - zamieszkała ze swoją ciotką /siostrą swojej matki/ i Jej mężem w Laskowiznie. Myślę, że to była Apolonia Jamiołkowska, którą moja Babcia nazywała matką, a moja mama Babką.*

Niestety brak metryk z parafii Poświętne, gdzie była Laskowizna, nie pozwala udokumentować który z braci Wincentego ożenił się z Apolonią Witowską. Natomiast trochę wiadomo o losach córki Wincentego Marii, wyszła za lekarza wojskowego majora Sylwiusza Wilczyńskiego, służył w Przemysłu, w powstaniu Warszawskim ps Mangam był zastępcą szefa Sanitariatu Okręgu. Zmarł w 1947 w Łodzi, był tam Szefem Sanitarnym Okręgu Łódzkiego PCK, Maria zmarła w 1976, oboje pochowani na Powązkach, grób F/G rz.6, m. 6, 7, 8

1851 Ewa Jamiołkowska, służąca, córka Andrzeja (po Adamie) i Józefy Wyszomirskiej ślub z Maciejem Sikorą z Młocin, (parafia wawrzyszewska), początkowo tam zamieszkali a następnie w Dziekanowie parafia Łomna, gdzie Maciej był dróżnikiem „koszar drogowych”. Ewa zmarła w 1881 roku w par.Św. Stanisława. Miała siostrę Juliannę urodzoną w 1822 roku. Ta w 1858 roku wyszła za mąż za Józefa Buczyńskiego, żołnierza urodzonego w Kiełpinie.

1857 urodziny Aleksandra Czerwińskiego, którego rodzicami byli **Julian Czerwiński i Maryanna Jamiołkowska siostra Stanisława parasolnika**; a w dalszych latach metryki ślubów ich synów: Władysława Michała w 1873 i Aleksandra w 1887 (urodzony w Warszawie w 1857).

1865 Tomasz Wiktor, majster tokarski, urodzony w 1838 r. syn Michała i Franciszki (wylegitymowany), ożenił się z Wiktoria Ewą Zalewicz (pisana także Zalewska). W 1868 urodził się syn Antoni Marcełi, w 1870 Władysław, a w 1873 Maryanna. Tomasz zmarł w 1874 roku. Wiktoria wyszła powtórnie za mąż w 1877 roku za Ignacego Grochowalskiego (mieli córkę Apolonię ur 1880, zm 1917). Wcześniej, 1875 Wiktoria w imieniu syna Antoniego Marcela i przydanego opiekuna Juliana Jamiołkowskiego (w grę wchodzi dwóch o tym imieniu) występuje do sądu (źr Dziennik Warszawski nr 259 z 8 stycznia 1875/1876) o zasądzenie placu za długi innych osób. W 1900 roku syn Antoni Marcełi ożenił się w Dąbrowie Górniczej z Walerią Agnieszką Szwabską (źr. geneteka). Ich córką była urodzona w 1907 (Dąbrowa Górnicza) Wanda (instruktorka harcerska a także żołnierz Obszar Lwowski Armii Krajowej- patrz Varia). Mieli także syna Jana Mariana (ur.1902 Dąbrowa Górnicza Reden). Ten prawdopodobnie został leśnikiem, po wojnie trafił na Pomorze Szczecińskie (na stronie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinku Jan Jamiołkowski jest wymieniony wśród pionierów). Szczeciński trop uwiarygodniają dwie kolejne internetowe informacje: inwentarz archiwalny IPN Sprawa operacyjnego sprawdzenia kryptonim „Prometeusz” (z 1976 roku) dot. Jan Jamiołkowski, imię ojca: Antoni, ur. 23-06-1902 r. w Dąbrowie Górniczej. Materiały dot. wyrażania w korespondencji antysocjalistycznych poglądów oraz kolejna - wyszukiwarka cmentarza w Szczecinie. Jan zmarł w 1983 roku.

Nieznana jest data zgonu Marcela Antoniego, natomiast Waleria zmarła w Warszawie w 1931.

1866 Maryanna, urodzona w 1841 r. córka Michała i Franciszki Jamiołkowskiej z Augustem Luck. Po jego śmierci wyszła w 1874 roku (par. Św Jana) za Antoniego Buczyńskiego (zmarła w 1917 przeżyła 77 lat, źr Gazeta Poranna nr 258, grób Powązki).

1867 Wojciech (zapisany jako wyrobnik, pod nazwiskiem Janiołkowski) ożenił się z Agnieszką Woźniak . To urodzony w 1825 r. syn Ignacego (po Adamie) i Teresy Jamiołkowskiej, wdowiec po Józefacie Grabowskiej (ślub 1849 r. mieszkali początkowo w Kłosach a w latach 50 – tych przenieśli się do Warszawy, tam jeszcze urodzili się im synowie: w 1859 Ignacy, w 1862 roku Feliks Filip (Wojciech był zapisany jako oficjalista mennicy) a w 1865 Aleksander Maciej (Wojciech był zapisany jako wyrobnik) . W Warszawie córka z pierwszego małżeństwa Katarzyna wyszła w 1892 r. za Walentego Dutkowskiego. O najstarszym synu Ignacym wiadomo, że trafił do Tomaszowa Mazowieckiego wraz żoną Agnieszką z Owsianków. Był zapisywany początkowo jako szewc. Zmarł w 1919 roku w Tomaszowie Mazowieckim, był malarzem, pozostawił wdową żonę Agnieszkę z Owsianków. Miał córkę Mariannę, która wyszła za Stanisława Bocianowskiego, mieli syna Jerzego.

1876 Julian Mikołaj, stolarz, urodzony w 1849 r. syn wylegitymowanego przed Heroldią Rocha (po - Michale) i Tekli Rząca z Teklą Podgóorską. Ich (urodzona w 1877) córka Maryanna Natalia wyszła za mąż, w 1898 r. za stolarza Stanisława Bosko. Do Warszawy trafiły także córki Rocha i Tekli Rząca. Józefa w 1878 roku wyszła za mąż za kowala Jana Staszewskiego ten zmarł w 1891 a Józefa wyszła za mąż za 60 letniego wdowca Antoniego Kurasa. Natomiast Kamila w 1885 r. wyszła za służącego Wojciecha Łuczaka. Mieli dzieci: Euzebiusza (1886, tego samego roku zmarł), Teklę Mariannę (1887) , Wojciecha Kamila (1890) i Julię która mając lat 21 zmarła w 1917 roku (była modystką).

Co ciekawe w Warszawie zmarła w 1906 roku, w wieku 78 lat ich matka Tekla z Rząców (Rzońców) Jamiołkowska. Była wtedy już wdową, Roch zmarł w Jamiołkach dużo wcześniej w 1862 roku,

Natomiast Julian i Tekla zmarli w roku 1927 w dramatycznych okolicznościach zatrucia gazem. Informuje o tym Przegląd Wieczorny nr.41. W domu przy ulicy Ślepej 12 zginęło wtedy łącznie 7 osób, cztery osoby z rodziny Konrackich a u Jamiołkowskich także ich wnuczka, 25 letnia urzędniczka Stanisława Bosko. Julian i Tekla pochowani są na cmentarzu bródnowskim 19B/4/23.

1878 Aleksander ur w 1852 r syn Józefa Benedykta (po Piotrze) i Antoniny z Jabłońskich z Antoniną Zofią Zdanowicz, ur. w Sidorówce koło Jeleniewa. Ich dzieci (tylko te o których wiadomo) to Wanda (1881), Witold Teofil(1884) Marcel Antoni (1888), Felicjan Kazimierz (1890), Stanisława (1892), Kazimiera (ur.1894?, w akcie zgonu z 1897 zapisano, że miała trzy lata), Izidor Bogumił (1898, zmarł w 1918 na Targówku, zgon zgłaszał Felicjan brat?). Felicjan Kazimierz ożenił się w 1919, w Zegrzu z Helena Kacperską (zmarł w 1971). Prawdopodobnie Izidor i Bogumił spoczywają na Bródnie w grobie 14C / 6 / 19 lub sąsiednim 14C / 6 / 20. Pewnie Antonina to nie odnaleziona jeszcze w księgach 27 letnia siostra, zm 1930. Ale kim są leżący obok w grobie 76 letni Jan Jamiołkowski, zmarły w 1988 oraz 78 letnia Jadwiga Jamiołkowska (jego żona?) zmarła w 1989? - tego nie potrafię skojarzyć.

Wcześniej bo w 1911r. zmarł 32 letni syn Jan, kawaler, był handlowcem w elektrotechnicznej firmie braci Borkowskich. W dniu jego śmierci Aleksander był konduktorem kolei żelaznej, zamieszkałym na Targówku. Z aktu zgonu żony Aleksandra Antoniny ze Zdanowiczów (w 1930 roku) wynika, że była wdową emerytką. Syn Witalis Teofil w 1908 roku ożenił się (miał 24 lata) z Julią Kaźmierska vel Kazimierską (w 1911 urodził im się syn Jan Kazimierz. Ten w 1936 roku będąc studentem nauk politycznych ożenił się ze studentką stomatologii Jadwigą Cherynowską (w 1937 roku była dentystką w Wyszkowicie). W 1915 urodziła się córka Donata (zmarła w 1994) pod nazwiskiem Lemińska. Udało mi się odnaleźć lokalizację grobu Witalisa, Julii i Donaty. Na Bródnie 16B / 3 / 1. Napisy na nagrobku wyjątkowo nieczytelne. Witalis zmarł, chyba w 1944, Julia w 1978. Tam też spoczywa zmarły w 1922 roku ojciec Aleksander.

Kolejny syn Aleksandra Marcel Antoni w 1913 ożenił się z Eugenią Michaliną Lipińską. W 1913 urodził się syn Marian, po porodzie zmarł (par. Św. Antoniego).Najwięcej o nim informacji dostarczył nekrolog . Marcel Antoni był inżynierem Wojskowej Wytwórni Broni w Radomiu gdzie zginął 14 stycznia 1925 w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Miał 36 lat. Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim. To wszystko wynika z nekrologu zamieszczonego w Kurierze Warszawskim (Nr 18 z 1925 roku). Nekrolog podpisany przez żonę, matkę, siostrę, braci i rodzinę. Na Starych Powązkach jest grobowiec (kw.98.5.12). Inskrypcja brzmi *Grób małżonków Marcelego i Eugenji Jamiołkowskich Najukochańszemu Marcuniowi żona. Zaś z drugiej strony: Ś. P. Marcelli Antoni Jamiołkowski żył 36 lat, zm. 14 i 1925 r. ; Andrzej Jaworski żył 9 m - cy, zm. w 1929 r. ; Edmund Wiktor Jaworski żył 36 lat zm. 13 XI 1942 r. i najważniejsze -co wiele wyjaśnia - Eugenia Michalina Jaworska z d. Lipińska 1 voto Jamiołkowska 6 IX 1896 * 10 I 1985. Na marginesie znalezionej metryki zgonu pojawia się kolejna zagadka. Zapisano w nim, że był „zapisany do ksiąg stałej ludności w gminie Wysoko Mazowieck województwa Białostockiego”. Jakie były jego związki z tymi okolicami, zważywszy, że życie rodziny –zdaje się - było związane z Warszawą. Ojciec konduktor kolejowy i matka zmarli w Warszawie i tam byli pochowani. Podobnie rodzeństwo. Jak trafił do ksiąg stałej ludności gm. Wys Maz. to zagadka, szczęśliwie bez znaczenia dla samej genealogii.*

1883 Jan żołnierz ur w 1851 r syn Ignacego (po Kazimierzu) i Doroty z Maryanną Emilią Niemira . Maryanna Emilia zmarła w 1906 roku (par Św Michała) w wieku 45 lat.W akcie zgonu Jan był zapisany jako zegarmistrz. Jan zmarł w 1910 roku w par. Św. Stanisława

1897 Józef 32 lata syn Konstantego i Franciszki z Dworakowskich z Katarzyną Lewandowską. Mieszkali najpierw w par Św Antoniego (tam w 1898 roku rodzi się córka Stanisława), później na Pradze przy ul Zamoyskiego. Józef od 1919 roku do śmierci był pracownikiem cywilnym wojska, wg dokumentów z CAW pracował kolejno jako robotnik w: Składach Elektrotechnicznych, Instytucie Wojskowo Technicznym, Głównym Instytucie Inżynierii i Saperów, Centralnym Zakładzie Zaopatrzenia Saperów, Wojskowym Instytucie Badań Inżynierii i na koniec w Biurze Badań Technicznych Broni Pancernych (gdzie był woźnym). Mieli córki Stanisławę i Władysławę (ur. w 1904 par. Matki Boskiej Loretańskiej).

Władysława (była ekspedientką, mieszkała przy ul. Zamoyskiego) wyszła za mąż w 1925 roku za zecera Antoniego Liberadzkiego. Józef zmarł w 1935, żona Katarzyna w 1957, a córka Stanisława w 1978. Pochowani są na Bródnie (47H / 6 / 18) .

Jamiolki Kowale

1841 par Św. Anny Wilanów **Jakub** syn Mateusza i Maryanny (*1792) kawaler „z służby prywatnej utrzymującym się” z Maryanną Wiśniewską panną lat 18, córką „rodziców rolnictwem trudniących się na teraz w Sielcach Belwederskich zamieszkałych”, Nie znalazłem żadnych informacji co z nimi później się działo.

1858 Stanisław Kacper, wdowiec, urodzony w 1811 syn Franciszka (po Stanisławie *Raliku*) i Agnieszki Jamiolkowskiej z Maryanną Kaczyńską. Był wyrobnikiem. Zmarł w 1862 w szpitalu Dzieciątka Jezus

1860 Jan, podoficer, urodzony w 1814 syn Franciszka (po Stanisławie *Raliku*) i Agnieszki Jamiolkowskiej ze służącą Agnieszką Ciołkowską (jego młodszy brat Piotr zmarł w Skierniewicach). Jan, będąc urlopowanym żołnierzem zmarł w 1882 w par. Św. Aleksandra . Agnieszka zmarła w 1884 (par Św Trójcy). Pierwszym dzieckiem był Jan Tomasz urodzony i zmarły w 1861. Ich córka Apolonia (21 lat) wyszła w 1884 roku za stolarza Antoniego Jarmołowicza.

1893 Józef, robotnik urodzony w 1867 roku, syn Andrzeja i Franciszki z Leśniewskich z Pauliną Jabłonowską. Józef zmarł w 1929 roku, mieszkał przy ul Oświęcimskiej (par. Św. Jakuba). Pozostawił żonę Paulinę. Ta zmarła w 1940 (była właścicielką sklepu).

1900 par NMP **Leszno Antoni**, wdowiec po zmarłej w Kuleszach Juliannie, syn Andrzeja i Franciszki z Leśniewskich z Józefatą Józwiak. W 1902 w par. Wsz. Świętych urodziła się Helena (wyszła w 1925 w par. Św. Jana z Józefa Karola Rydeckiego). Potem zamieszkali m.in. na Pradze tam urodził się min w 1907 roku Stanisław, ok 1909 Czesław (zmarł w 1914) ,a w 1914 córka Alfreda (w 1937 zawarła w Czyżewie związek małżeński ze Stanisławem Janem Karpieniackim) . Wcześniej w 1903 w par Św Barbary urodził się Józef Marian. Antoni był woźnicą.

1900 par Św Stanisława i Wawrzyńca Wola **Andrzej Adam** ur w 1869 roku syn Jana Antoniego z *Wardasiaków* i Maryanny Choińskiej, robotnik z Katarzyną Kisiel. Ich córka ur. w 1904 r, Marianna wyszła w 1929 roku za mąż za handlowca Wacława Lewczuka ale szybko bo w 1931 roku zmarła, żr nekrolog Kurier Warszawski nr 296, pochowana na cmentarzu bródnowskim (w podpisie nekrologu mąż, syn, ojciec, brat i rodzina). Urodzili się im synowie Józef ur. w 1908 roku (odnotowany w księdze meldunkowej Poznania 1928 roku jako monter) i Witold ur 1915 (po kilku dniach zmarł) oraz córka Lucyna ur. w 1911 r.(zm. w 1912). Katarzyna zmarła w 1930 roku, mieszkała przy ul. Węgierskiej (par.Św Jakuba) . Pozostawiła męża, zgon zgłaszała córka Maria.

Jamiolki Piotrowięta

1865 Julian Marcin, wyrobnik, urodzony w 1840 r. syn Stanisława (po Antonim) i Rozalii Rembiszewskiej, ślub ze służącą Ewą Braun. Dalej nic nie wiadomo.

1873 par Nawiedzenia NMP **zmarł Wojciech Jamiolkowski** (ur.1825) syn Ignacego i Teresy Jamiolkowskiej, Bardzo tajemnicza postać w jedynym akcie z Warszawy, metryce urodzin z 1862 syna Feliksa Filipa zapisany jako urzędnik mennicy.

1874 Jakub Jamiolkowski służący, urodzony w 1838 roku, syn Franciszka (*kowalaka*, syna Józefa) i Maryanny Faszczewskiej z Anastazją Jamiolkowską (zm. w 1894) służącą, urodzoną w Jamiołkach Piotrowiętach w 1843 r., córką Stanisława i Franciszki Łapińskiej. Był woźnicą, zmarł w 1900 roku; ich córka Stanisława Anna wyszła za mąż w 1899 r. za cukiernika Władysława Żaboklickiego syna Juliana (ten zapisywany był jako obywatel a rodzina wywodziła się z kaliskiego) i Eleonory Rohde. Dzieci Władysława to urodzeni w Warszawie: Edward Władysław (1900), Janina Eleonora (1904, wyszła w 1924 za felczera Stanisława Kowalskiego), Leokadia (1906). Przez pewien czas Żabokliccy mieszkali także w Sosnowcu (tam urodził się w 1902 roku syn Wiktor Władysław) oraz Kaliszu (w 1908 urodził się Edward Marceł a w 1909 urodziła się córka Helena Anna; w 1933 roku wyszła w Warszawie za studenta Piotra Idzika). Jakub i Anastazja mieli jeszcze córkę Marię Ewę, ta pozostała panną, była służącą, zmarła w 1927 roku w wieku 40 lat. Władysław i Anna mieli także córkę Władysławę Zofię, co wiadomo z aktu jej ślubu w 1933 w par. Matki Boskiej Loretańskiej z robotnikiem Zygmuntem Józefem Piwowarskim z Tuszczu. Władysława zapisana jest jako panna przy rodzicach mająca lat 22 urodzona w parafii tutejszej.

1876 Konstanty Leon, stolarz podmajstrzy, urodzony w 1853 r. syn Ignacego Piotra i Anny Jamiolkowskiej, zamieszkały Nowolipie, z Pauliną Grabowską, 27 lat urodzoną w Guberni suwalskiej (zmarła w 1915), a powtórnie w 1915 roku z Ewą Wiktorią Zawadzka (w dokumencie tego ślubu był zapisany jako szewc). Zmarł w 1935, w par. Św Barbary (w szpitalu Dzieciątka Jezus). W akcie zgonu zapisany jako szewc, pozostawił wdową żonę Ewę. Pochowani na Bródnie 60/7/24

1878 Jan szewc, urodzony w 1854 r. syn Ignacego Piotra (po Franciszku) i Anny Jamiolkowskiej z Julianną Krzemińską, zamieszkali najpierw par Św Andrzeja, tam w 1878 rodzi się Maria Magdalena a później Zwiastowania NMP i św Trójcy. W 1884 roku urodził się im syn Jan a w 1888 roku syn Stanisław (zm w 1890).

1878 Aleksandra, służąca, urodzona w 1855 r. córka Sylwestra (po Szymonie) i Maryanny Roszkowskiej wyszła za kamieniarza Stanisława Jesionowskiego, w 1879 urodziła się córka Stefania, w 1881 bliźniaki: Władysław Bronisław i Aleksander Bolesław (ten drugi zmarł tego samego roku), w 1886 Zdzisław (zm 1886), w 1887 Stefania (zm 1887), w 1889 Jan Mieczysław, w 1891 Romuald Karol

1879 Agata c Franciszka i Maryanny z Faszczewskich (ur. w 1849) za Franciszka Przybylskiego

1880 Paulina służąca ur. w 1847r. c Jana i Maryanny ze Zdrodowskich wyszła za okresowo zwolnionego z wojska Józefa Moczydłowskiego.

1888 Teodora, urodzona w 1863 r. córka Sylwestra (po Szymonie) i Maryanny Roszkowskiej za Ignacego Stasiuka, zmarła w 1890 roku w Warszawie.

1901 par Św Krzyża, **zmarł Antoni Jamiołkowski**, ur w 1875 syn Ignacego i Anny z Jamiołkowskich, podmajster szewski

1902 par Św Barbary, **zmarł Paweł Jamiołkowski** kawaler 70 lat syn Franciszka i Maryanny , prawdopodobnie chodzi urodzonego w 1832 roku Pawła Piotra syna Franciszka i Maryanny z Gąsowskich.

1906 par, Św .Krzyża ślub urodzonej w J. Piotrowiętach **Stanisławy Jamiołkowskiej** (lat 25), służącej, c Ignacego i Józefaty z Romanem Kaliszczykiem pochodzącym z Rutki (Kossaki?)woj. Łomżyńskie

1908 par. Św. Antoniego ślub **Władysławy Jamiołkowskiej** (ur.1884), c. Konstantego i Kunegundy z Kuleszów ze stolarzem Józefem Osochowskim

1913 w parafii Zbawiciela rodzi się Ludwika Joanna Jamiołkowska **córka stangreta Józefa Jamiołkowskiego i Anny z Roszkowskich** (w 1941 będąc krawcową wyszła za malarza Henryka Antoniego Rybarczyka). Anna umiera w 1921 roku. Anna urodziła się w 1875 w Roszkach Ziemakach, ojcem był Jan Roszkowski matką Marianna Jamiołkowska (ślub 1874 Sokoły) *sieniuczanka* urodzona w Turku parafia pietkowska (rodzicami byli Mikołaj i Anna z Idżkowskich). Kim i skąd był Józef? Prawie na pewno chodzi o urodzonego w 1872 Jamiołkach Piotrowiętach *kowalaka* Józefa syna Ignacego Piotra (po Franciszku Wawrzyńcu) i Józefaty z Jamiołkowskich. Potwierdza tę hipotezę akt ślubu z 1922 w par. Zbawiciela wdowca (49 lat) Józefa Jamiołkowskiego, robotnika syna Ignacego i Józefaty z Jamiołkowskich ze służącą Heleną Paszkowską (zmarła w 1966, pochowana Bródno 52I/4/7. Józef zmarł w 1943, pochowany na Bródnie (84 D/6/2) wraz z pierwszą żoną Anną (żyła 46 lat, zm w 1921), synem Wacławem (zmarł w 1976) i córką Ludwiką z Jamiołkowskich Rybarczyk(zm. w 1949).

Z pierwszego małżeństwa Józefa z Anną Roszkowską było kilkoro dzieci (co ciekawe urodzonych w Odessie). W 1925 w par. na Targówku bierze ślub Wacław Jamiołkowski (lat 19) krawiec urodzony w Odessie, zam. Koszykowa 15, syn Józefa i Anny z Roszkowskich pracowników państwowych z Zofią Wandą Bigoszewską, urodzona na Targówku, c. Romana (?) (co napytało mi kłopotów bowiem rzeczywiście Romualda Kazimierza) i Albiny z Frączyków lat 17 (w akcie ślubu jest dopisek o rozwodzie Wacława i Zofii w 1960 roku). Rodzice Zofii Wandy -jak zapisano – byli urzędnikami, a wywodzili się, co udało mi się ustalić, ojciec z Kowala (włocławskie) a matka spod Wołomina. Synem Wacława i Zofii Wandy był ur. w 1926 Bolesław, powstaniec warszawski i więzień niemiecki. Patrz Varia. Mieli także córkę Wiesławę (Wacławę ?) po mężu Zarzycka (1931- 2018). Ta pochowana jest na Bródnie wraz z matką , która zmarła w 1990 roku, a pochowana została w 2005 roku, w grobie 32A/ 6 / 24.

W 1925 w par. Zbawiciela za mąż wychodzi 22 letnia córka Maria, krawcowa, urodzona także w Odessie. Wyszła za biuralistę Eugeniusza Rybarczyka. Tego samego roku i w tej samej parafii za mąż wychodzi jej o rok młodsza siostra Jadwiga, też urodzona w Odessie. Wybrany jest 27 letni, urodzony w

Biłce Szlacheckiej pod Lwowem starszy sierżant zawodowy Bolesław Buzdygan. Pełnił służbę w Rembertowie a zezwolenia na ślub udzieliło Dowództwo Okręgu. Religijnego dopełnienia ślubu dokonano w kościele garnizonowym przy Kościele Św. Jana. Jednym ze świadków był Józef Jamiołkowski pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nie do końca to jasne ale chyba był nim ojciec Jadwigi, podobnie jak przy ślubie Marii, tyle że tam był biuralistą. Jadwiga zmarła w 1974.

1921 par. Św. Trójcy 32 letnia Maryanna, **córka zmarłych Konstantego i Kunegundy z Kuleszów** zam. przy ul Topiel za wdowca, wyrobnika Stanisława Miecznikowskiego.

1925 Jan Antoni (z krza *kowalaków*), buchalter, **syn Teofila i Maryanny z Perkowskich** z 26 letnia urodzoną na Kole (par. Św. Stanisława) Jadwigą Aleksandrą Pajączkowską córką Aleksandra i Rozalii z Szymańskich. Aleksander był sadownikiem. Ślub Teofila z Maryanną Perkowską był w Sokołach w 1891 roku i tam w 1892, w Jamiołkach Piotrowiętach urodził się Jan Antoni ale wraz rodzicami zamieszkał w Warszawie. Ojciec Teofil ur w 1869, syn Ignacego Piotra po Franciszku Wawrzyńcu (ta linia się wylegitymowała) i Józefy z Jamiołkowskich przeniósł się do Warszawy przed 1894 rokiem. Pierwszy znaleziony przeze mnie pochodził z 1898 r. wtedy rodzi się syn Henryk (Teofil jest właścicielem kawiarni).

Ale migracja do Warszawy musiała nastąpić wcześniej tyle, że moim ustaleniu towarzyszyły trudności wynikłe z błędnych zapisów metrykalnych. Zrodziło to wręcz podejrzenie albo zgonu żony Marianny Perkowskiej albo wręcz bigamii W 1896 rodzi się Wanda Wiktoria (Teofil zapisany jest jako handlowiec), tyle że matka zapisana jest jako Maryanna ale nie Perkowska lecz ...Zarzycka. Podobnie Zarzycka wpisana jest jako matka (urodzonej w 1894) Maryanny Janiny. Tak zapisano w metryce jej ślubu, w 1912 roku par. Wsz. Świętych, z technikiem Romanem Andrzejem Cyprysiakiem. Zarzycka zapisana jest także w akcie urodzin załączonym w alegatach do ślubu Marianny Janiny.

Sprawę wyjaśniło dopiero dotarcie do samego aktu urodzin. Tam jest dopisek, że postanowieniem Sądu Okręgowego w 1929 nazwisko matki zostało poprawione na Perkowska. Tym samym wiszące w dokumentach podejrzenie bigamii z Teofila zostało zdjęte.

Na marginesie tego sprostowania nie sprostowano natomiast samego nazwiska; w akcie ślubu z Mikołajem Perkowskim jak i w akcie chrztu Marianny (oba były w parafii sokołowskiej) Petronela była zapisywana Zarzecka, co zdaje się oczywiste bowiem nazwisko Zarzycki w parafii sokołowskiej nie występuje. Jego przekształcenie nastąpiło w dokumentach warszawskich. Czemu? A kto to wie.

Maryanna Janina była zamężna dwukrotnie co wynika z dokumentu zgonu jej drugiego męża Feliksa Mariana Górkiewicza (rok 1941 parafia Św Michała) który pozostawił ją wdową. Ślub był w 1938 roku: Feliks wdowiec zapisany był jako mechanik a Maria urzędniczka. Zmarła w 1974 .

Z metryk i innych dokumentów sporo wiadomo o działalności Teofila. Interesy które prowadził to były: najpierw mleczarnia, a następnie kawiarnia i cukiernia (w akcie ślubu Marianny Janiny adresem zamieszkania była ulica Wielka, tam znajdowała się wspomniana cukiernia). Kawiarnia natomiast była bodaj

przy Bednarskiej. W Tygodniku Handlowym nr 42 -43 z 1921 jest wpis że „*Wiktoria*” *Teofil Jamiołkowski Przedsiębiorstwo znajduje się obecnie przy ulicy Bednarskiej 6 i tam też mieszka właściciel. Ale był zapisywany także jako współwłaściciel mięsnego zawiedzenia. Posiadał także dom przy ulicy Radzywińskiej 44 na Szmulowiznie. Zmieniał się także jego adres zamieszkania, kierując się ku centrum, co widać w metrykach. W 1894 było to ulica Leszno, w 1896 i 1898 ulica Freta, potem Wielka, Mariensztadt.*

Interesująca informacja pochodzi z Kuriera Warszawskiego z roku 1903 (numer 143). Teofil nabył majątek Feliksowo w powiecie ciechanowskim, 7 włók, za 12 tys rubli. Teofil zmarł w 1928 roku, pochowany na Bródnie (źr nekrolog w Kurierze Warszawskim numery 99 i 100).

Kończąc wątek Teofila, z 1908 roku pochodzi warszawski akt (par. Wsz. Świętych) urodzin jego córki Jadwigi (w 1926 roku wyszła za mąż za Jana Wypycha). Był buchalterem, zmarł w 1938 roku na Marymoncie, par. MB Królowej Polski, pozostawiając wdowę żonę Jadwigę z Jamiołkowskich. Jadwiga wyszła ponownie za mąż za kupca z Gralewa, wdowca Bolesława Kłobukowskiego. Ten zmarł w 1942, w Warszawie, par. Św. Stanisława. Jadwiga zmarła w 1990; spoczywają w grobie rodzinnym Kłobukowskich na Powązkach, kw. 239, rząd 4, 22.

W nekrologu Teofila KW 1928 nr 100 zapisano, że [Teofil] pochowany na cmentarzu „bródzińskim”, W podpisie wymienieni są „żona, córki, syn, synowa, wnuczki i rodzina”.

Miejsce pochówku na cmentarzu bródnowskim, to okazały, bogaty grób w kwaterze 17A-1-18/19. Bardzo pomocny dla porządkowania genealogii. Spoczywają w nim: Teofil lat 59 zm 1928, Maria z Perkowskich Jamiołkowska lat 72 zm. 1942, ich dzieci: Wandzia lat 2 zm 1897, Henio lat 2 zm. 1900, Cesio lat 2 zm 1903 a także Maria z d. Jamiołkowska Górkiewicz 1 v Cyprysiak żyła lat 80 zm 1974

Wracając do jego syna. Jan Antoni zmarł w 1962 roku a Jadwiga w 1978. Ich nagrobek znajduje się na Powązkach (kw. 65.3.15), Był uczestnikiem Powstania Warszawskiego (pseudonimy Antoni, Zawi). Po wojnie, od 1947 roku, należał do Stronctwa Demokratycznego, był przewodniczącym warszawskiego Koła Cukierników.(źr. IPN) .Jan i Jadwiga mieli dzieci Aleksandrę Karolinę i Jerzego. Dowiedziałem się o tym z internetu

http://www.mojewojennedziecinstwo.pl/pdf/18_gremblicka-sobczynska_tamgdzie.pdf

Dzięki przyjacielskiej pomocy na forum genealodzy uzyskałem informację, że urodzona w 1926 roku Aleksandra Karolina wyemigrowała do Francji gdzie zmarła w Paryżu w 1997 roku.

1933 ślub w par. Matki Boskiej Loretańskiej urodzonej w 1912 roku **Janiny, córki Tomasza i Anny z Wyszyńskich** (Tomasz to kierz strzelców, syn Jana) ze ślusarzem Stanisławem Ryszardem Chojnowskim. Z aktu ślubu wiadomo, że lat 20 mająca Janina córka Tomasza i nieżyjącej Anny z Wyszyńskich mieszkała w Warszawie przy ul. Brudnowskiej.

Jamiolki Rawki

1853 Łukasz, dworski (ale w 1855 przy chrzcie syna Jakuba zapisano z własnych funduszy utrzymujący się), urodzony w 1825 r. syn Franciszka i Konstancji z Anną Kulesza (Anna zmarła w 1896 p.

św Jana). Łukasz zmarł w 1869 r (par Narodzenia NMP) W akcie zapisano, że był woźnym. Wcześniej, bo z 1865 roku pochodzący akt zgonu jego syna Ignacego doprecyzowuje - był woźnym Komisji Skarbu, a mieszkał wtedy przy Solnej. Na Starych Powązkach jest płyta nagrobna (kw 170) gdzie są pochowani Łukasz i Anna (wraz z nimi spoczywa Edward Łukasz Jamiołkowski, który zmarł w 1936 r.) . Synem Łukasza był urodzony w 1855 roku Jakub. W 1882 roku ożenił się z Heleną, z Ciechowskich, był typografem (drukarzem) a później urzędnikiem.

Zmarł w 1924 roku (przy ul. Żórawiej) pozostawiając wdową żonę Helenę, grób na Powązkach kw. 207.2.7). Nekrolog w Kurierze Warszawskim nr 109, zapisano b. towarzysz sztuki drukarski. Helena zmarła w 1939 nekrolog w Kurierze Warszawskim nr 119 z 21 maja. Wynika z niego że zmarła w wieku 76 lat, pochowana na Powązkach a w podpisie nekrologu są córka, syn, synowa i wnuki.

Jakub był drukarzem aktywnym, uznanym w swoim środowisku. Informuje o tym „Gazeta Rzemieślnicza”, min, że w 1893 został wybrany (otrzymał najwięcej głosów) na podstarszego w zgromadzeniu drukarzy warszawskich a w 1903 wybrano go z grona towarzyszy drukarskich do Komisji Specjalnej pracującej nad „ wynalezieniem funduszy”. Natomiast w 1907 gazeta „Ludzkość” informuje że założył wraz z Stefanem Sierzputowskim spółkę celem prowadzenia wydawnictwa „Książnica Polska”

W 1883 rodzi się im syn Edward Łukasz (zm. w 1936)., w 1887 córka Jadwiga Helena, a w 1889 córka Anna Helena. Z kolei ich syn Feliks Jakub (23 lata, urzędnik telegrafu) w 1911 ożenił się z Bronisławą Anielą Hollak. Ale z aktu zgonu (zmarł 19 marca 1944) wynika, że był dwukrotnie żonaty-wdową pozostawił Janinę Henrykę z Fałęckich, mieszkali wtedy przy Narbutta 27. To chyba właśnie tego Feliksa dotyczy biogram który stworzyłem na podstawie dokumentów CAW (wnioski o odznaczenie). *Feliks Jamiołkowski radiotelegrafista ur 18.11.1885 Warszawa Po wojnie urzędnik Państwowego telegrafu, w wojsku służył od stycznia 1919 w oddziałach wielkopolskich b zaboru pruskiego, w 7 armii, potem 4 armii; był telegrafistą Polskiej Delegacji Rozjemczej w Mińsku.* I to chyba także jego dotyczy zapis w Tygodniku Handlowy nr 11 z 1924 roku wymieniający Feliksa Jamiołkowskiego na długiej liście pracowników założonego w 1924 Banku Kredytowego SA, wymieniony jest jako kierownik w Pułtску.

W 1911 roku miały miejsce (w par. Św Jana) dwa inne śluby dzieci Jakuba i Heleny. 28 letni syn Edward Łukasz, urzędnik ożenił się z modystką Stefanią Bednarczyk (zmarła w 1924 w Szpitalu Dzieciątka Jezus). Edward (zapisany buchalter) zmarł w 1936 roku w szpitalu Dzieciątka Jezus. Natomiast 24 letnia Jadwiga Helena wyszła za mąż za 40 letniego Anastazego Zygmunta Benedykta Baranowskiego. Ich córka Maria Teresa Bolesława wyszła w 1934 za Stanisława Porowskiego.

Warszawskie śluby innych Jamiołkowskich wywodzących się z Rawk to:

1859 Maryanna, służąca, córka Franciszka i Konstancji za służącego Leona Gołaszewskiego (ur. Gołasze Dąb),

1881 Teresa, służąca ur. w 1844 córka Jana i Anny Faszczewskiej z Antonim Baniakiem żołnierzem rezerwy.

W 1917 roku w parafii Św Antoniego zmarł wyrobnik (był także dorożkarzem) **Teofil Jamiołkowski**, syn Bartłomieja i Wiktorii. jako miejsce urodzenia zapisano Truskolasy Stare co nie jest prawdą. Zapisano żona nieznana, tymczasem była nią Marianna Julianna po mężu Truskolaska a z domu Idżkowska. Najdziwniejsze , że nie zapisano że był wdowcem , żona zmarła bowiem rok wcześniej. Wcześniej bo w 1905 roku był ślub (par. NMP na Lesznie) ich córki Bolesławy z wyrobnikiem Franciszkiem Majewskim, a w 1907 roku córki Leokadii z szewcem Janem Gizakiem. Obie urodziły się w parafii Sokoły.

Bruszewo

W 1840 roku zmarł w Warszawie służący **Stanisław Jamiołkowski**, urodzony w 1811r. syn Antoniego i Anny z Jamiołkowskich. W 1833 roku ożenił się w Kobylinie z Maryanną Jabłonowską z Kobylina Pieniążków. Następnie wyjechali do Warszawy. W 1848r. wdowa wyszła za mąż za przewoźnika Tomasza Królikowskiego.

W Warszawie zamieszkał również brat Stanisława. W 1855 roku stangret Michał, urodzony w 1824 r. syn Antoniego (po Ignacym) i Anny Jamiołkowskiej ożenił się z Czeszką Dorotą Duchacz.

1851 Konstancja służąca lat 31 c Tomasza i Katarzyny z Kuźmów za służącego Wojciecha Włodarczyka (zapisywany był również jako Włodarski). Ich pierwsze dziecko Władysław Michał Antoni było chrzczone bardzo wystawnie. Chrzestnymi byli Rzeczywisty Radca Stanu Michał Brujewicz i córka referendarza Stanu Antonina Luboradzka. U kolejnych dzieci: Aleksandry Konstancji (1855) , Maryanny Franciszki (1856) , Konstantego (1858) i Adama (1860, zm.1862a) chrzestnymi byli relatywnie znaczący - choć już nie Jaśnie Wielmożni - chrzestni . Wojciech był zapisywany także jako lokaj, min w akcie zgonu miesięcznej córki Maryanny (1854).

1873 zmarła (par. MB Loretańskiej) **Katarzyna** ur w 1811r. w Bruszewie c Ignacego i Józefaty z Uszyńskich wdowa po Mateuszu Raciborskim (ślub w 1834 w Sokołach).

Bujny

W 1863 roku, w parafii Św Krzyża odnotowany zgon 5 letniej Maryanny urodzonej w Bujnach , córki **Stanisława i Katarzyny Perkowskiej**. Zgon zgłasza ojciec wyrobnik. Tego samego roku umiera im także 3 letni syn Mikołaj oraz 5 dniowy Edward. Czy te zgony wpłynęły na decyzję powrotu do Bujn? W 1865 roku w Bujnach rodzi im się syn Jan.(patrz część III 1 Bujny).

W **1829** ślub pochodzącego z Bujn Czesława Zambrzyckiego syna Adama i Wiktorii Adeli Jamiołkowskiej z Kazimierą Mamaj.

Faszcze

1843 Tomasz (urodzony w 1794 roku w Faszczach, syn Jakuba i Antoniny Jamiołkowskiej) mieszkał Nowolipie ożenił się z Józefą Szajdzińską (Szadzińską); był ogrodnikiem. W 1844 urodziła się córka Marianna Tekla, w 1847 syn Antoni, w 1854 urodził się syn Aleksander (ten zmarł w 1928 roku będąc kawalerem, zapisano „na opiece w przytułku dla paralityków”). W 1859 r. urodziła się córka Zofia Krystyna. W 1866 zmarł w wieku 19 lat syn Antoni uczeń szkoły powiatowej. Nieznana jest data śmierci Tomasza,

natomiast Józefa zmarła w w 1902 (źr nekrolog w Kurierze Warszawskim nr 234, przeżyła lat 86, pochowana na cmentarzu powązkowskim a żegnają córka, synowie, siostra i synowa.

W 1866 roku ich córka Maryanna (lat 22) wyszła za mąż za Obywatela Ludwika Filipa Kurowskiego, Min mieszkali w Chrcynnie koło Nasielska gdzie urodzili się w latach 1875 - 1876 dwaj synowie. Maryanna zmarła w 1904 r. Ludwik Filip był tam sadownikiem. Wcześniej, w Warszawie, w latach 1866 i 1868 dwoje dzieci urodziło się nieżywe. Maryanna zmarła w 1904 roku przeżywszy lat 58, pochowana na cmentarzu powązkowskim; nekrolog w Kurierze Warszawskim nr 13 w imieniu męża, synów i braci.

Dziennik Warszawski nr 134 z 1878 informuje o sprawie majątkowo rodzinnej. Sprawa pomiędzy Marią z Jamiołkowskich Kurowską żoną Ludwika Filipa Kurowskiego z upoważnienia męża zamieszkałych w powiecie Pułtuskim a sukcesorami Tomasza Jamiołkowskiego a/ Józefa z Szejdzińskich Jamiołkowską wdową po Tomaszu Jamiołkowskim działającą w imieniu własnym i nieletnich dzieci Aleksandra i Zofii b/ Józefem Jamiołkowskim studentem Uniwersytetu Warszawskiego o zarządzenie sprzedaży nieruchomości nr 2402 „frontem od ulicy Nowolipki stojącą „ (w spisie min wymieniony jest dom drewniany i grunt łokci kwadratowych 4232). Nieruchomość ta należała do Tomasza Jamiołkowskiego a po jego śmierci przeszła na powódkę Kurowska i pozwanych. Tyle że tej samej księdze hipotecznej uregulowana jest posesja która niegdyś stanowiła część Nr 2402, następnie jednak została odsprzedana Pinkusowi Jakubowi Lothe i tegoż własność stanowi. Sąd Trybunału Cywilnego określił termin i warunki licytacji.

Wymieniony wyżej student Józef to także syn Tomasza i Józefy, choć nie znalazłem metryki jego urodzin. Trzech imion Józef Teofil Ludwik, mając lat 40 ożenił się w 1892 roku (par. Św Aleksandra) z wdową Marią z Kruszewskich Muśnicką (Dowbor) 36 lat c Michała i Julii z Sołtanów. Był lekarzem chirurgiem min w szpitalu w Będzinie, a następnie Sandomierzu gdzie urodziły się dzieci; Jadwiga (1893) i Stanisław (1894). Zmarł w 1921. Nekrolog *KW 1921, nr 2/3, s. 8 Dr. Józef Jamiołkowski / b. lekarz powiatu warszawskiego / zm. 1.1. / lat 69 / żona, dzieci, zięć, wnuczka / z kośc. św. Aleksandra Powązki*. Maria zmarła w 1937 (parafia Św Aleksandra), nekrolog Kurier Warszawski nr 286 w podpisie córka, synowie, synowe, zięć, wnuczki. O synu Stanisławie patrz Varia –Represjonowani przez ZSRR.

Ludwik z Marią mieli jeszcze syna Bronisława. Ten zmarł w 1926 roku mając zapisane 46 lat, subiekt.

Z Faszcz wywodził się także Wojciech, w akcie zgonu z 1873 roku ma zapisane 56 lat. Problem, że w Faszczach żaden Wojciech się nie urodził. W sukurs przyszły alegaty. Wojciech został zapisany w łacińskich księgach kościelnych (czego odpis jest w alegatach) urodził się 29 lipca 1823 roku, a rodzicami byli Jakób i Maryanna z Idżkowskich. Trafił do Warszawy, został ogrodnikiem na Nowolipiu i już jako wdowiec (nie dotarłem do informacji o pierwszym małżeństwie) ożenił się w 1858 roku z Ernestyną Konrad. Zamieszkali przy ul Belwederskiej, co wynika z aktu urodzenia, w 1867, córki Augustyny Józefy. Pierworodnym synem był ur w 1859 roku Edmund (par Nawiedzenia NMP). Młodszy syn Romuald Józef (23 lata) ożenił się w 1884 roku z Teodozją Florentyną Rzezińską (zmarł w 1909 w szpitalu Św. Jana Bożego) W nekrologu Kurier Warszawski nr 352 napisano min, że żył 48 lata żegnają żona i dzieci. Był sadownikiem. Mieli córki: Mariannę Katarzynę (1885, zm.w 1893), Stanisławę (1887), Jadwigę (1889)

Helena (1895) i Anielę (ta zmarła w 1918 roku w wieku 19 lat). Mieli także syna Wiktora Wojciecha (1891) który poległ w 1919 roku o czym świadczy nekrolog *KW 1919, nr 42, s. 7 Wiktor Jamiołkowski / syn ś. p. Romualda i Florentyny z Rzezińskich / poległ w 27-ym roku życia jako ochotnik odsieczy Lwowa / nab. żał. w sw. Antoniego / matka i siostry*. Na portalu www.gwar.mil.ru znalazłem inną, wcześniejszą informację, że był wzięty do armii carskiej i z niej, tuż po rozpoczęciu I wojny, zbiegł (?) Ямилковский Виктор Ромоильдов. пропал без вести, Выбыл: с. Янчин, Место рождения: Варшавская губ., г. Варшава, Место службы: 35-й пехотный Брянский полк, рядовой, Дата события: 14.08.1914

Natomiast córka Augustyna Józefa wyszła w 1890 roku za Aleksandra Adama Wodzyńskiego (Wodzyńskiego). Ich syn Władysław Wodzyński był nauczycielem, w 1931 ożenił się z Wandą Ireną Machnacką. Był związany z Ożarowem, pełnił obowiązki kierownika szkoły podstawowej i Zawodowej Szkoły Tkactwa. W czasie okupacji działał w sztabie Rejonu VII AK Ożarów. Aresztowany w 1944 przez Sowietów i wywieziony do kopalni i obozu pracy na Uralu. Powrócił do Ożarowa w 1947. Zmarł w 1978.

Więcej informacji w jego biogramie <https://wmom.pl/szkola-powszechna-w-ozarowie-1937-rok/>

Wracając do Wojciecha zmarł on w 1873 roku a Ernestyna wyszła powtórnie za mąż (w 1874 r.) za sadownika Michała Markiewicza.

Noski Śnietne

1885 Franciszek, służący urodzony w 1860 r. syn Józefa (po Janie) i Agnieszki Dzierżek z Marią Minich. Ich córka Janina (miała 24 lata) w 1918 wyszła w par. Wsz. Świętych za technika budowlanego Stefana Franciszka Olszewskiego, w 1920 urodził się im syn Tadeusz Władysław (zapisano w akcie że ojciec był podkomisarzem policji), zmarł w 1921. Po jego śmierci, w 1924 roku, Janina wyszła za mąż za ekspedytora Józefa Bierzyńskiego. Inna córka Jadwiga (ur. w 1893r. Par Św Trójcy) w 1920 roku wyszła za Maksymiliana Urbańskiego adiutanta Wojska Polskiego. W 1921 urodził się im syn Zdzisław Zbigniew, Maksymilian był zapisany jako sierżant sztabowy. Do Warszawy trafił także brat urodzony w 1869 roku Jan Leopold, wiadomo to z aktu chrztu w 1895 roku (w parafii Wszystkich Świętych) Czesława, syna Jana Leopolda i Weroniki Łupińskiej, w 1897 w NNMP córka Otylia.

1900 Bolesław żołnierz (27 lat) syn Józefa i Agnieszki Dzierżko z Barbarą Gałązka, tego samego roku rodzi się syn Stanisław (pochowany prawdopodobnie na Bródnie 114N / 8 / 18, był bodaj pracownikiem WZGS „Samopomoc Chłopska” w Warszawie, na co wskazuje nekrolog w „ŻW”) , a w 1907 ,w par św Michała, Bernard (Bolesław zapisany był jako stróż). W 1912, w par Św Antoniego rodzi się Edward Józef. Bolesław zmarł w 1934 roku (zapisano wyrobnik). Barbara (była już wdową) zapisano błędnie, że urodzona w Sokołach zmarła w 1942 roku w Warszawie. Jej grób znajduje się na cmentarzu bródnowskim kwatery 30 F -6 (żyła 62 lata). Razem pochowany jest syn Edward (zmarł w 1957). Syn Bernard (ur. 1907) ożenił się w 1925 w par. Św Trójcy z Zofią Wiktorowicz. Był introligatorem. Bernard prawdopodobnie zmarł w 1948, chyba, to jego grób na Bródnie 97A / 3 / 23 ?. Natomiast Zofia pochowana jest w grobie 62B / 2 / 25 ?.

Bolesław z Barbarą mieli jeszcze jednego, starszego syna Piotra (ur w 1903) który w 1925 r (tego samego dnia co Bernard) ożenił się z Walerią Sobota. Piotr był także introliogatorem.

Penzy

1876 w par. Św Trójcy **Antoni, żołnierz rezerwy**, ur. w 1841 r. syn Jana i Anny z Penzów z Apolonią Dymińską. Ich córka Władysława Ewelina wyszła w 1904 roku za Jana Perkowskiego (był woźnicą, mieli córkę Eugenię ur 1914) . Antoni zmarł w 1893 roku w Penzach.

1878 par. św. Antoniego **Konstanty** goniec ur w 1849 syn Kazimierza i Anny Roszkowskiej) z Ewą Tobor (zapisywana było także Pobóg), w 1882 roku urodził się syn Władysław Konstanty a w 1884 córka Matylda Konstancya (Konstanty był wtedy dorożkarzem). Matylda w 1905 roku wyszła za Edwarda Więckowskiego (ich córka Halina wyszła w 1931 za Mieczysława Wincentego Pudłowskiego) . Wcześniej 5 marca 1878 roku urodził się syn Waclaw (nie znalazłem tego aktu urodzin) . Natomiast w CAW znalazłem sporo o nim innych ciekawych informacji. Jak na Jamiołkowskich nietypowych, Waclaw ukończył prywatną szkołę mechaniczną, praktyki odbywał w zakładach Gerlacha, związał się z PPSem. Od 24 czerwca 1896 do marca 1897 aresztowany. Otrzymał wyrok dwuletniego zesłania ale chyba w międzyczasie zbiegł?, trafił do Krakowa, następnie do Nowego Sącza, Rzeszowa i Przemyśla, Cały czas prowadził działalność w PPS. Do Legionów wstępuje 10 października 1914 roku w Przemyślu. Ten życiorys rekonstruowałem na podstawie różnych, czasem zagadkowych dokumentów.

W sieci znaleźć można <https://muzeumsp.pl/aktualnosci/internetowy-wykaz-legionistow-polskich-1914-1918/> a w nim biogram Jamiołkowski Waclaw (Wencel) Stanisław ur. 4 I 1898 z informacjami- Był sekcyjnym w 1. pp I Brygady LP, następnie w V baonie I Brygady. Ranny na Wołyniu, 19 XI 1915 znajdował się na liście pacjentów Szpitala Fortecznego nr 4 w Krakowie. Supearbitrowany 23 III 1916. Po wojnie wstąpił do WP. Służył w Korpusie Mierniczym i 1 III 1919 został mianowany ppor. piech. 1 VI 1921 wykazany jako por. w Instytucie Wojskowo-Geograficznym. W 1923 służył nadal w stopniu por. w Wojskowym Instytucie Geograficznym w Warszawie. Rzecz w tym, że ten biogram tylko w części jest prawdziwy, zawiera błędy będące wynikiem pomieszania informacji o dwóch Waclawach Jamiołkowskich. Fragment –„Był sekcyjnym w 1. pp I Brygady LP, następnie w V baonie I Brygady. Ranny na Wołyniu, 19 XI 1915 znajdował się na liście pacjentów Szpitala Fortecznego nr 4 w Krakowie” nie może dotyczyć Waclawa Stanisława, syna Stanisława Marcina. Ten, faktycznie znany geodeta, o którym piszę w innym miejscu tego opracowania, był za młody (urodzony w 1901) do tych faktów. Moim zdaniem te informacje dotyczą Waclawa, syna Konstantego. Pośrednim argumentem jest przydomek, imię (?) Wencel. W języku niemieckim znane jest imię Wenceslaus , od łacińskiego Venceslaus.

Po odzyskaniu niepodległości zamieszkał w Przemyślu gdzie pracował w jako ślusarz w wodociągach. Odznaczony Medalem Niepodległości.

Waclawa syna Konstantego odnotowują Materiały do historyji PPS.....Kraków 1907. Cytuję Waclaw Jamiołkowski, tokarz (1. IV, 12 m.) — 5 1. g. Archangielskiej, uciekł przed wyrokiem, ale potem pojmany, wyrok 12 miesięcy. Było to w marcu 1898. Wyrok w 1899. Zastanawiać musi rozbieżność dat?. W materiałach CAW jest mowa o latach 1896/1897 tu 1899/1899. Czyżby był dwa razy aresztowany?

Oskarżony o uczestnictwo w zamachu 28 marca 1898. W związku z tym zamachem w restauracji Stasinowskiego przy ulicy Ciepłej zrobiono zasadzkę 29 marca i wszystkich przychodzących (przeszło 70 osób) odstawiono do cyrkułu i rewidowano, aresztowano jednak tylko 2 osoby. W parę dni potem (1 i 2 kwietnia) nastąpiły liczniejsze aresztowania. ... Komu żandarmi nie mogli dowieść żadnej styczności ze sprawą zabicia, oskarżali go o agitację w duchu P. P. S. i rozszerzanie pism tej partii. Wyroki nadeszły w 1899 roku. Podobno żandarmi po pewnym czasie chcieli wszystkich uwolnić z braku dowodów. Raptem jeden się przyznał i pociągnął za sobą innych. Skazano kilkanaście osób, wśród nich Waclawa. Był w tej grupie także Piotr Sawicki, syn Julianny z domu Jamiołkowskiej (z moich Sieniutów) córki Benedykta i Maryanny z Bruszewskich.

Zagadkowym dokumentem jest list gończy, pochodzący z jednego z archiwów w Kazachstanie, o treści - Jamiołkowski Waclaw Konstantinow, szlachcic, urodził się w 1878 roku w Warszawie rzymskokatolik, Polak, obywatel rosyjski, z zawodu tokarz, w 1895 ukończył kurs w trzyletniej Szkole Schlenkera w Warszawie, kawaler, ojciec Konstanty, matka Ewa i siostra Matylda mieszkają w Warszawie, nie ma braci. Było wobec niego prowadzone śledztwo w sprawie Polskiej Partii Socjalistycznej i zgodnie z wyrokiem, z 30 listopada 1898 r., po zaliczeniu kary za czas spędzony w areszcie śledczym, przez dwa lata podlega nadzorowi policji w wybranym miejscu zamieszkania, z wyjątkiem obwodu priwislińskiego.

Wysokość 2 ar. 7 ½ cala, budowa prawidłowa, niedożywienie, górna część koścista klatki piersiowej wysunięta do przodu, postawa swobodna, wygląd doświadczonego rzemieślnika, włosy na głowie, wąsy i broda jasnobrązowe, brwi jasne, czesze włosy na głowie do góry, broda golona, oczy duże, niebieskie, nieco posępne, obwód głowy 57 cm, czoło wysokie, owalne, nos 5 cm. z lekkim garbem, podłużną twarzą, ostrymi rysami, uzębienie kompletne.

List kończy polecenie - Przeszukać, aresztować i eskortować do wybranego miejsca zamieszkania, poza obwodem przywislińskim, do dyspozycji miejscowego gubernatora, powiadomić o tym siedem wydziałów policji.

Dokument trafił do Kazachstanu (pochodzi z tamtejszego archiwum, pewnie procedura nakazywała rozesłanie po „wszech Rosji”) ale Waclaw tam nie dotarł. Świadczą o tym dokumenty C.K. Dyrekcji Policji w Krakowie. Wynika z nich, że Waclaw w styczniu 1899 roku w Szczakowej przekroczył granicę Galicji. W sumie dokument dosyć niejasny, brak w nim (co ważne w kontekście zesłania do Kazachstanu) jednoznacznego określenia czy z Galicji został wydalony ?, jak rozumieć stwierdzenie bez rygoru? Późniejsze informacje wskazują, że w zaborze austriackim pozostał. Przy okazji możemy się dowiedzieć (i porównać z rosyjskim opisem) jak wyglądał jego rysopis: wzrost średni, twarz pociągła, cera zdrowa, włosy blond, czoło wypukłe, oczy siwe, nos duży, usta mierne. Mówi i pisze po polsku i rosyjsku. Znaki szczególne ubiór miejski.

Przywołane zaś dokumenty policji austriackiej to zespół 29/247 C.K. Dyrekcja Policji w Krakowie, sygnatura 29/247/921. Są niejako rodzajem teczki osobowej, zbiorem dokumentów z różnych lat, w zaborze austriackim. Min. jest pismo Komisariatu CK policji w Przemyślu z 2 maja 1914 do Prezydium CK Dyrekcji Policji w Krakowie z prośbą o sprawdzenie informacji o „Waclawie Jamiołkowskim rodem z Warszawy ,urodzonym w 1878”, „który od roku 1907 przebywał jako monter elektrowni”(w Przemyślu? przyp.jj), „który dawniej do roku 1907 miał przebywać w Krakowie w fabryce Zieleniewskiego. Według poufnych informacji miał on zostać wydalony z Krakowa jako politycznie podejrzany. Upraszam o łaskawe jak najrychlejsze stwierdzenie jak długo tam przebywał Jamiołkowski i jakie było jego zachowanie”

Jednocześnie w piśmie zawarta jest prośba o stwierdzenie czy Jamiołkowski nie jest identyczny z osobnikiem tego samego nazwiska na załączonej fotografii sztabu jeneralnego II korpusu (prawdopodobnie chodzi o https://pl.wikipedia.org/wiki/II_Korpus_Austro-W%C4%99gier) jest przedstawione jako Jamiołkowski Artur.

Jak z powyższego widać - nawet mając dokumenty - budowanie biogramów konspiratorów łatwe nie jest. Wspomniany w tym opracowaniu Wykaz <https://muzeumsp.pl/aktualnosci/internetowy-wykaz-legionistow-polskich-1914-1918> w którym pomieszczono informacje dotyczące dwóch Waclawów Jamiołkowskich, przypisując Waclawowi Stanisławowi, synowi Stanisława Marcina, że „był sekcyjnym w 1. pp I Brygady LP, następnie w V baonie I Brygady Ranny na Wołyniu, 19 XI 1915 znajdował się na liście pacjentów Szpitala Fortecznego nr 4 w Krakowie” to udowadnia. Wedle mnie te informacje dotyczą właśnie Waclawa, syna Konstantego. Z uwagi na zamieszkanie w zaborze austriackim uczestnictwo w Legionach byłoby czymś naturalnym, w odróżnieniu od innego Waclawa, wtedy zamieszkującego w Warszawie.

Na marginesie Waclaw nie był jedynym PPSowcem. Przykładowo znalazłem informacje o innym, też tajemniczym Jamiołkowskim, bojowcu z PPS . W książce Andrzeja Ossibach Budzyńskiego Pawiak więzienie polityczne 1880 – 1915, cytuję:

Lucjan Mikołaj Jamiołkowski – aresztowany 23 listopada 1906 r. wraz ze współlokatorem Antonim Witeckim. Osadzony 16 grudnia na Pawiaku, gdzie przebywał do połowy kwietnia 1907 r. Należał do piątki bojowej mokotowskiego rejonu OB PPS, W jego mieszkaniu w czasie rewizji znaleziono 3 rewolwery browning i 120 nabojów. Odbywały się tu zebrania bojowców.

W 1906 roku doszło do zamachu bombowego na carskiego oficera a następnie strzelaniny, w niej ranny został min dorożkarz „sieniuciak” Franciszek Jamiołkowski (Nowa Gazeta nr 221 1906). Pełniej informował o tym zamachu krakowski tygodnik „Nowości Ilustrowane”, w numerze nr 21 z dnia 26 maja 1906 roku. W artykule „Spełnienie wyroku śmierci przez P.P.S.” opisując zamach bombowy na komisarza policji w Warszawie, sztabkapitana Konstantynowa, przeprowadzony w Warszawie na ulicy Marszałkowskiej w dniu 14 maja 1906 roku przez Polską Partię Socjalistyczną. W wyniku wybuchu bomby zginął sztabkapitan Konstantynow oraz 2 inne osoby poniosły śmierć a różnych ran doznało około 20 mieszkańców Warszawy, „w tej liczbie dorożkarz, Franciszek Jamiołkowski, który wiózł w chwili wybuchu dwie panie, ma opaloną całą lewą połowę ciała. Dorożka została częściowo zdruzgotana, koń raniony”.

Była to jedna z kilku wtedy akcji bojowych PPS. Intensywne działania policji doprowadziły do procesu zwanego „sprawa 67”.

Pełna lista uczestników procesu i relacje min w Kurierze Warszawskim nr 209 z 1907 roku oraz Nowa Gazeta w nr. 147 i 153 z 1907. Lucjan miał pseudonim „Tęgi” otrzymał wyrok 5 lat i 4 miesiące.

Z czasem uzyskałem kilka dodatkowych o nim informacji. Min metrykę urodzin, urodzony 23 XI 1887 r. w Warszawie (Szpital Dzieciątka Jezus), był podrzutkiem, rodzice nieznani. Z zasobów muzeum Pawiaka natomiast wiadomo, że był odlewnikiem, działaczem PPS. Zmarł w 1910 roku w parafii Przemienienia Pańskiego, w (więziennym?) lazarecie.

Perki Bujenki

1885 Konstanty, urodzony w 1858 r. syn Jakuba i Marcyanny Idżkowskiej z Maryanną Knapp Barczykowską. W akcie ślubu zapisano *utrzymuje się z własnych środków*. W 1898 roku ożenił się ponownie z Antoniną Majchrzak. W 1903 roku (par. Św. Antoniego) zapisany jest poród nieżywego dziecka. Konstanty figuruje jako woźnica. W tej samej parafii w 1906 rodzi się syn Jakub Antoni. Ten trafił do w sierpniu 1944 do Oświęcimia(źr. straty.pl). Prawdopodobnie Konstanty z Antoniną zmarli w 1942 i są pochowani na Bródnie 38D / 1 / 28.

Prawdopodobnie do Warszawy trafił także inny syn Jakuba Jan, urodzony w 1830 r, pochodzący z małżeństwa z Petronelą Dworakowską, który w 1851 roku w Sokołach ożenił się z Maryanną Perkowską. Jan zmarł w w 1856 roku. Wdowa Maryanna w 1861 roku wyszła za Jana Luto.

1907 Bolesława c Mikołaja i Julianny z Rząców za Franciszka Środę, lokaja. Bolesława (w akcie zgonu błędnie zapisano Bronisława) zmarła w 1934 roku przy ulicy Złotej; pozostawiła męża wdowcem. Ich synem był Stefan (tylko o nim znalazłem informację). W 1939 (par. WSz. Świętych) ożenił się z fryzjerką Stanisławą Wasińska. W akcie ślubu zapisano, że był pracownikiem kolei, lat 33 urodzonym w parafi Św. Jana, synem żyjącego Franciszka i zmarłej Bolesławy, zamieszkałym przy Siennej.

1907 Stanisław 42 lat s Mikołaja i Wincentyny z Dworakowskich z Emilią Onyszk (Oniszk) z parafii Kamionna (pow.)Węgrów. Emilia zmarła w 1916 roku (parafia Św.Andrzeja, pochowana Powązki, kwatery 95). Była właścicielką (prawdopodobnie przy Złotej, w niej w 1916 był wybuch gazu w wyniku czego poparzeniom uległ 50 letni Stanisław o czym donosi Gazeta Poranna nr 298) a mieszkali przy Elektoralej. Stanisław zmarł w 1940 roku w szpitalu Św. Stanisława.

1922 Julianna Bibiana ur. w 1891 r. c Mikołaja i Julianny z Rząców za piekarza Andrzeja Okuniewskiego.

Perki Wypychy

1923 (par.Św. Michała) Anna Jamiołkowska c. Wincentego i Julianny z Perkowskich (23) za Jana Perkowskiego (24) . Oboje urodzeni w Perkach Wypychach

Porośl Kije

w 1900 roku zmarł Jakub syn Franciszka i Maryanny.

Rzące

Z tej wsi (a w zasadzie to z Penz bowiem Bartłomiej –ojciec większości przybyłych do Warszawy-urodził się w Penzach) wywodziła się rodzina która w Warszawie zrobiła bodaj największe kariery.

1858 Jan, majster kowalski, ur. w 1830 r. syn Bartłomieja i Joanny Rząca z pochodzącą z Bochni Anną Marią Bystrzycką. Jan zmarł w 1906 roku (par Św Trójcy) zapisano były obywatel. Anna zmarła tego samego roku kilka miesięcy wcześniej.

Jan był bardzo przedsiębiorczy; szybko stał się potentatem na rynku dorożkarskim łącząc tę działalność z produkcją powozów i handlem nieruchomościami. Łukasz Lubraczyński i Karolina Wanda Gańko tak o nim piszą w książce *Dorożkarstwo warszawskie w XIX wieku*⁴⁹⁵

W latach sześćdziesiątych pracował jako rządca nieruchomości.....Na ten okres datuje się też początek jego działalności w branży komunikacyjnej gdyż w 1869 roku utrzymywał .dwie dorożki i aż sześć omnibusów, co czyniło go niekwestionowanym liderem tej działalności.....siedem lat później stan jego posiadania zwiększył się o 17 dorożek , 14 omnibusów i kilkanaście karet krytych, powozów i karet na wynajem, do których obsługi utrzymywał ponad 200 koniZaplecze dla swojej działalności stworzył na Czerkowie, na wytyczonej w latach dziewięćdziesiątych ulicy Przemysłowej, gdzie ulokował stajnie, wozownie, kantor najmu powozów oraz zakład kowalski.

Ciekawostką niech będzie, że to właśnie z nim Zarząd Kolei Wilanowskiej Konnej zawarł umowę na dostawę koni i uprzęży do obsługi kolei. 16 maja 1891 o godz. 19, ze stacji Belweder ruszył pierwszy pociąg konny do Czerniakowa (źr. Bogdan Pokropiński *Kolej wilanowska*)

Jednak w roku 1899 w *Kurierze Warszawskim* pojawia się informacja o likwidacji przedsiębiorstwa. Autor artykułu spekuluje - *możliwe że Jamiółkowski zbankrutował, gdyż większość operacji opierał prawdopodobnie na kredycie hipotecznym , a gdy jego pojazdy nie osiągnęły oczekiwanych zysków stał się niewypłacalny.*

Autorzy wspomnianej książki o Janie Jamiółkowskim piszą ... *był przykładem człowieka który znakomicie wykorzystał możliwości, jakie stworzył rozwijający się w drugiej połowie stulecia kapitalizm.....Był potentatem w dziedzinie komunikacji miejskiej, utrzymującym wielkie przedsiębiorstwo dorożkarskie.....Korzystał też z rozwoju budownictwa, skupując kamienice i place, które później rozparcelował. Swoją aktywnością znacznie wykroczył poza ramy drobnomieszczactwa, stając się raczej wielkim przedsiębiorcą, przedstawicielem burżuazji, niebojącym się podejmowania dalekosiężnych inwestycji.*

Bankructwo ojca nie oznaczało jednak bankructwa rodziny. Synowie prowadzili nadal działalność. Była ona bardzo prężna. W prasie warszawskiej tamtych lat znaleźć można setki jeśli nie tysiące anonsów i informacji, czasem bardzo ciekawych o różnych nowinkach technicznych (opisu pojazdów czy pierwsze taksometry) czy społecznych (darmowe przejazdy omnibusami dla dzieci latem). Jednak ich tu przywoływanie uznałem za bezsensowne z perspektywy genealogicznej.

Pierworodny ich syn (ur.1859 r.) Józef Jan zapisane fabrykant ożenił się w 1881 roku mając 21 lat z Jadwigą Stanisławą Wojewódką (była córką Aleksandra Romualda Marcina Wojewódkiego i Zofii Alcyato; najogólniej Aleksander Romuald Marcin Wojewódzki urodził się w Smarklicach koło Drohiczyzna ok 1818 roku. Był sekretarzem w KRSWi D, natomiast Zofia Alcyato urodziła się w Warszawie w 1837, córka Pawła Norberta naczelnika

w KRPIs i ewangeliczki Emilii Bogumiły Kunkel. Alcyatowie przybyli z Włoch). W 1884 roku (w karcie ewidencyjnej w CAW jako miejsce urodzin zapisana jest Warszawa) urodził się im syn Jan Józef (zm w 1970), Wcześniej, w 1882 córka Anna Józefa (ta w 1900 roku wyszła za mąż za doktora medycyny Adama Kasińskiego a po jego zgonie wyszła w 1906 za Józefa Antoniego Janczyka, wymieniona jest jako jego małżonka w Tygodniku Handlowym nr 34 -35 z 1921 roku). Jadwiga zmarła w 1901 roku. Jak napisano w Kurierze Warszawskim w „Czelustkach....po długich i ciężkich cierpieniach”. Pochowana na cmentarzu w Wodyniach.

Józef był dwukrotnie żonaty o czym świadczy dokument urodzin córki Ireny Stefanii. Było to w 1910 roku, Józef zapisany jest jako producent powozów a żoną jest Stefania Maryanna Marszewska (37 lat) . Ale dopiero znalezienie aktu ślubu (był w 1908 w par Św Barbary) wyjaśniło sprawę. 36 letnia Stefania z Marszewskich też była wdową, po Staniszewskim. Była właścicielką sklepu i pochodziła z Kościana, Józef Jan był poważnym producentem, współwłaścicielem (wraz z A.Hertlem) zakładu, którego 70% produkcji trafiało na rynki rosyjskie (źródło Witold Pruss -Rozwój przemysłu warszawskiego w latach 1864 – 1914 str 201). Zdaniem Pana Jarosława Loretza jest to nieścisłe, bo choć obaj byli potentatami na tym rynku to nie prowadzili wspólnej działalności. W związku ze Stefanią urodziła się w 1910 roku (par. Św Krzyża) córka Irena Stefania. Wyszła ona za mąż w 1937 roku (par. Św Trójcy) za handlowca Franciszka Salezego Jasińskiego. Była urzędniczką i mieszkała wtedy wraz z rodzicami przy ul .Czerniakowskiej 225.

Józef zmarł 10 styczniu 1943 roku w par Zbawiciela pochowany na Bródnie. W nekrologu napisano pozostawił żonę, syna córki zięciów. Natomiast żona Stefania z Marszewskich zmarła w 1953.

Z kolei losy **syna Jana Józefa** były następujące (źródło dokumentacja w CAW) - Studiował: 2 semestry budownictwa na Politechnice Lwowskiej a następnie 8 semestrów Instytut Technologiczny w Tomsku, był specjalistą od budowy dróg i mostów, jako inżynier uczestniczył przy budowie mostu Poniatowskiego. Od grudnia 1914 w wojsku rosyjskim jako starszy etatowy technik od budowy dróg i mostów. Do Polski wrócił w maju 1918 roku, początkowo pracował bodaj na Politechnice Warszawskiej. W trakcie walki z bolszewikami był oficerem V batalionu wojsk kolejowych. Ożenił się w 1921 roku (par Zbawiciela) z Józefą Grobicką (zmarła 3 kwietnia 1932 w Szpitalu Dzieciątka Jezus; z nekrologu w KW wynika ,że pochowana na Bródnie, prawdopodobnie grób 53E / 6 / 20, była urzędniczką sądu okręgowego). Na ślub ten udzielona była dyspensa od pokrewieństwa drugiego stopnia (matka Józefaty Anna była siostrą Józefa, dziadka Jana). Jan był zapisany jako urzędnik wojskowy mieszkający przy Koszykowej 70. Zmarł w 1970, spoczywa na Powązkach kwatera 167. Ich córką była Krystyna Maria Jamiołkowska (1921 – 1996) uczestniczka powstania warszawskiego (ps Krysia) wspólne miejsce spoczynku w grobowcu rodzinnym nr 167 na Powązkach. W 1942 roku wyszła za mąż za Andrzeja Wąsowicza. Po wojnie małżeństwo zostało rozwiązane i Krystyna wróciła do rodowego nazwiska.

Inny syn Daniel Tytus ur ok. 1868 r w Warszawie ożenił się z Marią Romualdą Kelter. Z września 1902 roku, z parafii Św Aleksandra pochodzi dokument ,że stawili się osobiście Tytus Daniel i Marya Romualda z Kelterów, małżeństwo prawowite Jamiołkowscy, w Warszawie w parafii tutejszej pod numerem tysiąc sześćset sześćdziesiąt sześć litera D przy ulicy Mokotowskiej zamieszkali, i okazali w prawidłowy sposób potwierdzony wypis aktu o zawarciu przez nich ślubu w mieście Kraków, deklarując żądanie żeby akt ten był wpisany do Księgi Aktów Stanu Cywilnego parafii [Św. Aleksandra]. Przytoczony jest odpis krakowskiego ślubu.

Związek religijny w Krakowie był zawarty w lutym ale 1901 roku w zakonie felicjanek przez księdza Władysława Mikulskiego, wikariusza parafii Św. Krzyża w mieście Kraków, na mocy pełnomocnictwa. W akcie ślubu przeczytać można, że Tytus Daniel, kawaler, przemysłowiec, lat trzydzieści trzy mający to syn Jana i Anny z Bystrzyckich, małżeństwa prawowitego Jamiołkowskich, urodzony i zamieszkały w Warszawie, a Marya Romualda Kelter, panna lat dwadzieścia dwa mająca to, córka Chaima Krystiana i Cecylii z Goldmannów, małżeństwa prawowitego Kelter, urodzona i zamieszkała w Warszawie. W akcie krakowskiego ślubu jest informacja, że nowozaślubieni zawarli umowę przedślubną u Karola Rudolfigo, notariusza miasta Kraków. Sama umowa to prawnicze standardy ale ciekawe są zapisy majątkowe. Daniel oświadcza że obecnie żadnego osobistego majątku nie posiada. Natomiast Maria ma duży własny majątek ale ..celem uniknięcia wszelakich wątpliwości stawajęca oświadcza, że majątek który obecnie jej własność stanowi... za jej wyłączną własność uważany być winien. Na początek 10 tys rubli a dalej następuje jego wyliczanka.

Meble do salonu: 12 krzesel , 2 kanapy, konsola , pianino, 2 dywany, 4 pary firanek, 8 portier, 4 rolety, kosze na kwiaty, słupy marmurowe, 2 wazony, 10 obrazów olejowych, 6 sztychów, zegar na konsoli

Meble do jadalnego: 18 krzesel , kredens, stół, 3 portiery, 6 par firanek, 3 rolety, maszyna do szycia Singer, zegar grający, zwierzyna i ptactwo wypchane

Meble do sypialnego: 2 łóżka , szafa oszklona, 2 szafy do ubrań, umywalka, 2 szafki nocne, toaleta , 3 portiery, 6 par firanek, 2 wazony, 2 figury pomalowane, 3 wałki, 3 rolety , 4 dywany

Meble do gabinetu: kasa żelazna, biurko mahoniowe, fotel biblioteka w 3 szafach, dywan, niedźwiedzia skóra, 2 portiery, 4 pary firanek, rozmaite przedmioty na biurko, 8 obrazów olejowych i sztychów, przybory myśliwskie fuzja, rewolwer, 2 lustra w buduarze, 2 lustra, dywan, 4 sztychy, 3 portiery, 6 par firanek, szkatułka grająca

Porcelana: serwis na 36 osób czyli razem 250 sztuk, srebro platerowane i biżuteria a mianowicie serwisu srebrnego na 24 osób , cukiernica, 2 talerze do ciasta ,łyżka wazowa, 36 łyżeczek małych.12 solniczek, 2 garnitury do octu i oliwy, 12 podstawek do noży , ?(podstawka?) do wazy platerowanej, garnitur platerowany składający się z 12 łyżek, widelców i noży

Biżuteria: zegarek złoty damski z dewizka, 1 para dużych kolczyków brylantowych, 1 para małych kolczyków brylantowych, 8 pierścionków brylantowych, 4 bransolety z drogimi kamieniami, szpilka do ?(kapelusza?) , para kolczyków koralowych, zegarek męski srebrny, bransoletka damska i medalion damski z łańcuszkiem

Ubrania: 2 futra damskie z bobrowymi kołnierzami

Wygląda, że Daniel nie miał zgody na ten ślub, niemniej Maria (a pewnie jeszcze bardziej rodzice) widzieli, że związek wart jest ryzyka ślubu ale... pełnego finansowego oddania już nie.

Dlaczego zawierali ślub w Krakowie i czemu zgłaszali to w Warszawie po ponad roku?. Prawdopodobnie było to związane z pochodzeniem małżonki. Rodzina Kelterów była bowiem żydowską rodziną drukarzy. Kelter Chaim vel Krystian był jednym z nich. (to w jego drukarni przy ul Nowolipie wydano pierwszy podręcznik esperanto Ludwika Zamenhoffa)

Więcej tu http://mazowsze.hist.pl/37/Almanach_Muzealny/797/2001/27405/. W genealogy indexer jego firma pojawia się niemal co rok począwszy od lat sześćdziesiątych.

Wracając do działalności biznesowej Daniela. Prowadził najem powozów oraz ich sprzedaż, przy Alejach Ujazdowskich 17 oraz Nowym Świecie 9 (np. reklama z 1894 roku). Na pewno jeszcze działał na Długiej 1. Handlował też rowerami firmy Ormonde (informacje te przekazał mi Pan Jarosław Loretz). Był także (ale już w latach późniejszych, po I wojnie) właścicielem magazynu handlowego przy Marszałkowskiej 97A i wchodzącego w jego skład zakładu poligraficznego. Jak donosi Tygodnik Handlowy nr 24 z 1923 roku założył Dom Ekspedycyjno Handlowy „Taryfa”.

Działał politycznie i społecznie. W czasie wojny był członkiem Klubu Państwowców Polskich upatrującego szansy odbudowy Polski w oparciu o Niemcy (jego założycielem był Władysław Studnicki, późniejszy zwolennik kolaboracji z hitlerowskimi Niemcami) oraz Mieszczańskiego Komitetu Wyborczego do wyborów Rady Miejskiej w 1916 (Przegląd Wieczorny nr 164 z 1916). Ślady tej aktywności można znaleźć w ówczesnej prasie warszawskiej oraz krakowskiej Nowej Reformie. W 1922 należał do założycieli Związku Przemysłowo Handlowego Polwschód; był jednym z z jego zarządców, głównym bo to on podpisywał wszystkie dokumenty finansowe (źr. Tygodnik Handlowy nr 35 i 36).

Maria niezależnie od męża też prowadziła interesy; z pobieżnego przeglądu prasy wynika, że były to co najmniej drukarnia i fabryka torebek (Głos 1919 rok nr 79)

O ich dzieciach wiadomo, że mieli trzy córki. Chrzest ich wszystkich odbył się razem , po latach , w 24 marca 1913 roku, w parafii Św. Barbary. Były to:

- Janina Maria urodzona 1 kwietnia 1903. W 1923 wyszła za mąż (par. Św.Barbary) za stacjonującego w Toruniu porucznika Wojsk Polskich Jana Tymienieckiego (mieszkała wtedy przy ul Marszałkowskiej). W 1941 Kuria Metropolitalna orzekła nieważność tego małżeństwa i Janina tego samego roku wyszła ponownie za mąż za właściciela fabryki (produkowano w niej min tapety) Kazimierza Leonarda Franaszka. Warto odnotować, że świadkiem ślubu był min. znany adwokat Leon Nowodworski, bardzo aktywnie związany z Narodową Demokracją. Przed wojną popierał getto ławkowe, ale w czasie okupacji był jednym z „14 sprawiedliwych” sprzeciwiających się skreśleniu Żydów z listy adwokackiej. Na skutek tego sam został skreślony z listy adwokatów. W czasie wojny działał aktywnie w konspiracji. Do chwili śmierci w 1941 był aktywnym działaczem Delegatury Rządu, członkiem Głównej Rady Politycznej i miał znaczny wpływ na organizowanie na terenach okupowanych tajnego sądownictwa karnego.

Kazimierz z Janiną zamieszkali przy Wolskiej. Podczas powstania Janina i dwuletni synek Paweł zostali zabici w egzekucji 6 sierpnia 1944 roku w kościele Św Wawrzyńca. Mąż Kazimierz został zastrzelony dzień wcześniej w swojej fabryce.

- Irena Jadwiga ur. 19 września 1904. Początkowo nic o niej nie wiedziałem. Najpierw jej trop znalazłem w wikipedii.

https://pl.wikipedia.org/wiki/Irena_Grobelna

W następstwie dotarłem do AAN i życiorysu (był spisany w 1965). Oto jego fragmenty:

Moje prawdziwe imiona i nazwisko – Irena Jadwiga Jamiołkowska, córka Marii i Daniela. Po powrocie do kraju w 1949 zachowałam nazwisko które przybrałam w Moskwie w 1925 Grobelna. Przy wyrabianiu dowodu osobistego w Warszawie w 1952 roku podałam Irena Bronisława Grobelna – i tak już pozostało. Od wczesnej młodości nie nazywano mnie Irena lecz „Iśka”.

Urodziłam się w Warszawie 19 września 1904 w burżuazyjnej rodzinie (rodzice byli właścicielami drukarni, cegielni itp.) Ojciec zaginął podczas powstania warszawskiego; matka staruszka żyje i mieszka w Warszawie. Miałam dwie siostry, starsza Janina była żoną oficera polskiego, potem fabrykanta warszawskiego. Młodsza siostra Hanka była członkiem KZMP i KPP.

Do 1919 byłam na utrzymaniu i mieszkałam u rodziców w Warszawie. W 1919 uciekłam z domu i wyjechałam do Poznania gdzie utrzymywałam się z korepetycji i prac dorywczych. Od tej pory uniezależniłam się od rodziców. Do 1919 roku uczyłam się w Warszawie (pensja p. Rudzkiej, potem w Liceum w Poznaniu bardzo krótko gdyż wyrzucono mnie za ateizm. Ostatecznie maturę uzyskałam w 1922 w Warszawie w gimnazjum Zdziennickiej i Popielewskiej. Po uzyskaniu matury rozpoczęłam studia na Uniwersytecie Poznańskim. Usunięta z Uniwersytetu Poznańskiego w 1924 za działalność polityczną przenieśliam się na Uniwersytet Warszawski. W związku z kolejnym aresztem w 1925 w Warszawie studiów nie ukończyłam.

Pracę społeczną rozpoczęłam jeszcze uczennicą w różnych inteligenckich organizacjach młodzieżowych (harcerstwo, Organizacja Młodzieży Narodowej, Organizacja Polskiej Młodzieży Niezależnej) stopniowo odsuwając się od tego środowiska i wiążąc się z młodzieżą lewicową i komunistyczną.

Dalej w życiorysie następuje bardzo szczegółowy opis działalności, lista osób z którymi współdziałała w Poznaniu, Warszawie i Łodzi. Interesujące ale ich pełna prezentacja nie jest to celem genealogicznego opracowania. W efekcie tej aktywnej działalności w końcu kwietnia 1925 w Jeziornie została aresztowana „w chwili, gdy wręczała robotnikowi Górskiemu Edwardowi teczkę z 2 sztandarami” (Kurier Czerwony 1925 numer 100) Już wcześniej przez kilka tygodni wraz z siostrą Hanką się ukrywała. Były przez policję poszukiwane. W mieszkaniu rodziców w tym czasie była rewizja.

Aresztowana trafia na Serbę (oddział kobiecy więzienia na Pawiaku). W sierpniu wychodzi warunkowo na wolność za kaucją na orzeczenie lekarskie. W listopadzie decyzją partii została skierowana na wyjazd do ZSRR. W Sopotach otrzymuje fałszywe dokumenty na nazwisko Jasińska i drogą morską trafia do kraju Rad.

Tam pracowała najpierw w Kominternie, potem w Instytucie Czerwonej Profesury, W 1926 wstępuje do WKPb. Kończy kurs przygotowawczy do studiów ekonomicznych a następnie w 1932 studia. W międzyczasie i później wykłada ekonomię. Wychodzi za mąż za pracownika organów bezpieczeństwa, prawnika Włodzimierza Biedniakowa. W 1932 (?) rodzi się córka Irena. Komunistyczna szczęśliwość kończy się w 1937. W ramach stalinowskich czystek

został stracony mąż, ona aresztowana za działalność kontrrewolucyjną trafia na 10 lat do łagru, córka do domu dziecka. Irena przeżyła pełne 10 lat obozu na dalekiej północy. Tam też po wyjściu, w listopadzie 1947 roku, podejmuje prace w stacji meteorologicznej w Uchcie. W wyniku polskich starań (KC partii) udaje się jej, w 1949 roku, powrócić do Warszawy. Sprowadza także z domu dziecka pod Saratowem córkę Irenę, która w Warszawie pracowała w WFD i telewizji jako realizatorka dźwięku; w latach 1954 -1960 była w nieudanym związku małżeńskim z Tadeuszem Łomnickim, poznali się w trakcie kręcenia filmu „Piątka z ulicy Barskiej”.

Po powrocie nie utraciła komunistycznych inklinacji; pod nowym nazwiskiem Grobelna pracowała na różnych stanowiskach w KC PZPR, następnie w Ministerstwie Szkół Wyższych. W latach 1957 – 1960 była z ramienia URM w Moskwie zastępca pełnomocnika rządu ds. repatriacji. Od 1960 była I sekretarzem Ambasady PRL w Paryżu. Pełniła funkcje partyjne. Odznaczona min Sztandarem Pracy II klasy. Zmarła w 1979 roku (pochowana cmentarz północny E.IV.2).

- trzecia córka Anna Janina (Hanka) najmłodsza, urodzona 17 maja 1906, o której wiadomo mi tylko tyle co wynika z w/w życiorysu Ireny. W ZSRR stała się ofiarą stalinowskiej czystki, aresztowana w 1937, zamordowana (pośmiertnie rehabilitowana).

Daniel (podobnie jak córka Janina i jej rodzina) został rozstrzelany 5 sierpnia 1944 na Woli. Na grobie rodzinnym na Powązkach kwatery 167 jest inskrypcja z jego imionami i nazwiskiem oraz słowami „Zamordowany przez dzicz germańską”. Tam też spoczywa zmarła w 1966 roku jego małżonka „Maria Danielowa Jamiołkowska”.

Z kolei Stanisław Marcin (urodzony w 1871 r.) ożenił się w 1897 r. z Marią Katarzyną Jaruzelską ur. w Rusi Starej (zmarła w 1905 r. par. Św. Trójcy, Kurier Warszawski 1905, nr 222, s. 7], córką Wojciecha Hilarego i Heleny z Filipkowskich małżeństwa Jaruzelskich. Był po ojcu właścicielem posiadłości przy ulicy Przemysłowej i nadal prowadził tam działalność. Nie były to tylko dorożki ale również wynajem różnego rodzaju powozów, karet, omnibusów itp. Wcześniej prowadził działalność przy ul. Erywańskiej 7, wspólnie z Danielem przy Alejach Ujazdowskich 17 a następnie Pięknej 15, a tuż przed I wojną na Przemysłowej. (Informacje te również od Pana Jarosława Loretza).

Maria Matarzyna zmarła w 1905 roku. Stanisław Marcin ożenił się jeszcze raz w 1906 roku z Honoratą Zofią Jadwigą Żyznowską. Dalej jest tajemniczo. W akcie ślubu jest dopisek z 1912 roku o rozwodzie w 1912. Nie bardzo (przynajmniej mnie) wiadomo czemu jest w nim przywołane pismo warszawskiego sądu kościoła ewangelickiego reformowanego (mam kopię tego pisma i dalej nie dostrzegam związku). Jeszcze tego samego roku eksmałżonka wychodzi za mąż za Tadeusza Rudolfa Feliksa Kryńskiego. W 1922 dochodzi do ich rozwodu (on następnego roku żeni się z Rimną Dawydową) dalej nie badałem.

Tajemnicze były także dalsze losy Stanisława Marcina. Chyba nie ma kontynuacji tej linii. Syn z pierwszego małżeństwa Waclaw Stanisław, ur. w 1901 r (zapis w księdze z 1905) w par. Św. Trójcy podporucznik Wojsk Polskich (był mierniczym geodetą), ożenił się w 1920 z Józefą Kostrzębską, W ewidencji Wojskowego Biura Historycznego (dawniej CAW) istnieje Waclaw, który trafił w 1916 do Legionów (jest tego zapis *Leg Waclawa JAMIOŁKOWSKIEGO z 6 PP. Polskich Legionów zwalniam z powodu małoletności.-JAMIOŁKOWSKI udaje się na stały pobyt do*

Warszawy, jako do dawnego swego miejsce zamieszkania~ Poczta polowa 355, dnia 4 kwietnia. 1916.-:L S /podpisano/Puchalski.), później był porucznikiem, miał pseudonim „Musiałkowski”. Był pracownikiem Wojskowego Instytutu Geograficznego. W wydanym w 1948 roku biuletynie Wiadomości Służby Geograficznej wymieniony jest na liście pracowników którzy nie przeżyli wojny. Miał stopień kapitana. Prawdopodobnie jest tym Jamiołkowskim, który zginął w „Auschwitz zgon 1943 – 06 – 25”. Niżej więcej informacji - Waclaw Jamiołkowski został przewieziony na Pawiak 8 I 1941 r. 31 stycznia tego roku został wywieziony w transporcie niemal 600 Więźniów do KL Auschwitz; W „Księżce Pamięci” wydanej w 2000 r. przez Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, w t. 1., na s. 287 znalazła się informacja o Waclawie Jamiołkowskim, ur. 9 lutego 1901 r. w Warszawie, emerycie, przywiezionym tam 1 lutego 1941 r. W obozie otrzymał nr P 10048. Tam też zmarł 25 czerwca 1943 r. (źródło Muzeum Pawiaka).

Waclawa Stanisława dotyczy biogram w wykazie legionistów <https://muzeumsp.pl/aktualnosci/internetowy-wykaz-legionistow-polskich-1914-1918/> a w nim biogram Jamiołkowski Waclaw (Wencel) Stanisław. Jest on niestety w dużym stopniu błędny, informacje są pomieszane. Piszę o tym w innym miejscu przedstawiając biogram innego Waclawa, syna Konstantego.

Z małżeństwa z Żyznowską Stanisław miał syna Edmunda, który urodził się w 1909 roku ale chrzest (czy tylko zapis chrztu?) miał miejsce dopiero po rozwodzie, w 1914 roku w par. Św. Trójcy. Stanisław Marcin zmarł w 1932 (28 maja) roku w parafii św. Barbary (zamieszkiwał przy Przemysłowej). Zapisano był przemysłowcem, zgonu nie zgłaszał nikt z rodziny. Nie natrafiłem na żaden nekrolog. Na Powązkach jest grób rodziny Stanisława Jamiołkowskiego (kwatery 167), Spoczywa tam jego pierwsza żona, bracia Jan Józef i (symbolicznie) Daniel Tytus a także (prawdopodobnie) syn z drugiego małżeństwa – Edmund (zm. 1920). Ale nie ma zapisu pochówku samego Stanisława.

Stanisław Marcin zmarł w końcu maja 1932, par.Św. Barbary (zapisano był przemysłowcem, wdowiec) pochowany jest samotnie na Bródnie 51E / 6 / 12

Pora wrócić do synów Jana. Najmniej wiadomo o kolejnym, urodzonym w 1861 roku **synu Jana i Anny- Antonim**. Tajemniczy, jak historia większości rodziny. Pojawia się w akcie chrztu swojej córki Emilii Karoliny w 1885 (par. Nawiedzenia NMP) jako właściciel biura wynajmu powozów. Jego żoną jest Karolina z Karniewskich. Gdzie i i kiedy zawarli ślub nie wiadomo. Wygląda na to, że potem zamieszkali poza Warszawą. Kolejnym dokumentem jaki jest mi znany to akt zgonu. W 1935 roku w par Św Krzyża zmarł Antoni 75 letni wdowiec Co interesujące zapisano, że był robotnikiem (?!). Natomiast córka Emilia Karolina w 1908 (par. Św Jana) wzięła ślub z urzędnikiem Janem Albinem Rojewskim. Zapisano, że 23 letnia Emilia była córką Antoniego i Karoliny z Karniewskich. W 1910 (zapisany w 1911) urodził się im syn Stanisław Tadeusz, a rok (?)później córka Janina Halina (w 1931 wyszła za adwokata Antoniego Morskiego). Emilia w 1903 roku ukończyła kursy handlowe w szkole Gustawa Chwat – Czyńskiego (Kurier Warszawski nr 167).

Z potomków Jana seniora -jego córka Anna Maryanna, ur w 1870 roku wyszła w 1890 roku za mąż za ziemianina Mikołaja Grobickiego. Zmarła w 1943 w Hołowczycach. Dziedziczył Hołowczyce najstarszy syn Mikołaj (1891-1947), był kawalerem. Inni synowie: porucznik rezerwy Jan Kazimierz ożenił się w 1924 roku z Eugenią Stanisława Gregorkiewicz, a Waclaw Dominik w 1931 z urzędniczką Józefa Jagiełło (zapisano, że miał 37 lat, urodzony w Hodyniach, był urzędnikiem i wdowcem po zmarłej w 1929

Marii Zygarłowskiej i mieszkał przy Nowomiejskiej). Natomiast córki wyszły w 1921 za mąż: Józefa (patrz wcześniej) za Jana Józefa Jamiołkowskiego a Katarzyna za studenta Uniwersytetu Warszawskiego Stanisława Starzaka, później adwokata. Grobowiec licznych przedstawicieli tej rodziny znajduje się na Powązkach w kwaterze 167.

Jan z Anną mieli jeszcze jedną córkę Michalinę Teklę, urodziła się w 1865 roku. Ojciec był wtedy zapisany jako kowal. Michalina wyszła za mąż za Antoniego Żyznowskiego. Jest to informacja pośrednia wynikająca z innych dokumentów. Nie jest bowiem znana metryka ślubu, nie wiadomo też gdzie zamieszkali, ale chyba poza Warszawą. Choć z metryki ślubu w 1920 ich 30 letniego syna Jana z Zofia Sierawską wynikałoby, że urodził się w Warszawie. Natomiast wedle dokumentu ślubu w 1915 córki Janiny ze studentem politechniki Janem Józefem Paruchem urodziła się ona we wsi Dunaj powiat mławski. W 1915 kiedy był ślub ojciec Antoni już nie żył. Michalina zmarła w Warszawie w 1940 roku.

Janowi i Annie urodził się jeszcze w 1866 syn Adam ale tego samego roku zmarł oraz w 1871 Maksymilian .

Starszym bratem Jana był urodzony w 1824 roku Michał. Ten również trafił do Warszawy, ożenił się w 1865 roku z Józefą Sikorską. Chyba nie mieli dzieci. Józefa zmarła w 1897 roku w par Św Trójcy. pozostawiając wdowcem Michała. Michał zmarł prawdopodobnie w 1900 roku. Podobnie jak brat Jan był również dorożkarzem ale zdecydowanie mniejszym (w 1869 roku posiadał trzy pojazdy), najpierw chyba działał z bratem, później samodzielnie (nabył nieruchomości przy ulicy Czerniakowskiej).

Jego syn ur. w 1866 roku Feliks Jan (ale pisano też Jan Feliks) także był właścicielem dorożek, tak w pierwszej wersji Feliks zapisano w akcie ślubu w 1898 roku z Karoliną Piórkowską (kiedy umierał w 1915 roku zapisano przemysłowiec). W prasie warszawskiej ogłaszał się bardzo często. Moją uwagę zwrócił charakterystyczny dla jego anonsów zwrot „Z czem się polecam Feliks Jamiołkowski”. Mieli syna Feliksa Jakuba. Ten zmarł 29 marca 1944 roku w Warszawie pozostawiając wdową Janinę Henrykę z Fałęckich. Z aktu zgonu wynika że mieszkali przy Narbutta. Wedle aktu zgonu miał mieć ponoć 58 lat. Karolina po śmierci męża wyszła w 1917 roku (par. Św Barbary) za mąż za wdowca, właściciela domu Jana Kaniowskiego. Karolina była właścicielką pralni a mieszkała przy ul Wielkiej. Grób Powązki (kw. 246,rz.2 m.26)

Natomiast córka Michała i Józefy Maryanna (urodzona w 1869) wyszła w 1888 r. za mąż za rzeźnika Ludwika Rawickiego (był w 1901 zapisywany jako właściciel domu). Ich 24 letnia córka Janina wyszła w 1930 roku (par. Wsz Świętych) za urodzonego w Moskwie agenta handlowego Aleksandra Andrejewa.

W Warszawie zamieszkał także ich (Jana i Michała) brat ur w 1833 Stanisław Franciszek, ten ożenił się około 1865 roku z Teklą Giersztoff vel Girsztowt, był urzędnikiem Zarządu Policmajstra. Nie wiadomo kiedy i gdzie zmarł. Nie leży na Powązkach w grobie Gi(e)rsztoffów (kw. 179.1) gdzie pochowana jest Tekla , która zmarła w 1906 roku (KW 1906, nr 217, s. 5). W grobowcu tym spoczywa -jak się wydaje

– ojciec Tekli Tomasz, który był ważnym urzędnikiem od wojskowych budowli. Najstarszy syn Stanisława i Tekli, ur. w 1866 r Waclaw Piotr Paweł był również policjantem. Ponadto mieli następujące potomstwo: Helena (1870), Mieczysław (1876).

Waclaw ożenił się w 1901 roku z Marianną Józefą Graff . W 1905 roku urodził się syn Ryszard Seweryn, który po ukończeniu seminarium nauczycielskiego podjął w 1929 roku służbę w policji. We wrześniu 1939 w Komendzie Pow. w Przemyślu. Osadzony w Ostaszku został w kwietniu 1940 roku stracony w Twerze (częściowo za portalem nekropole.info.pl). Żoną Ryszarda Seweryna była Zofia Antonina Wrona (?) co wynika z aktu zgonu ich 7 letniego syna Andrzeja Bernarda w 1938. W dokumentach Memoriału jest już wdowcem. Data i okoliczności zgonu małżonki nieznane.

Waclaw i Marianna Józefa mieli jeszcze urodzonego w 1907 roku syna Jerzego Witolda, był buchalterem. W 1936 roku ożenił się z urzędniczką Eugenią Wysokińską (zmarła w 1986, grób bodaj to ten na Bródnie 63D / 1 / 16). Zmarł w 1968 roku i pochowany jest na Starych Powązkach (kwatery 238). Grób ma charakter symboliczny, na poziomej płycie widnieją słowa Grób Waclawa Jamiołkowskiego, zatem poświęcony jest najpewniej także pamięci ojca. Waclaw prawdopodobnie zmarł w 1927, gdzie?, czy spoczywa w tym grobie?

Mieli także córki Marię (ur. 1902 - na portalu straty jest błędna data 1922 rok) i Leokadię (ur.1902). Obie były więźniarkami obozu koncentracyjnego Ravensbruck. Maria numer obozowy 69931 Leokadia 69932. Dzięki relacji Marii

<http://www.alvinportal.org/alvin/attachment/document/alvinrecord:100958/ATTACHMENT-0006.pdf> spisanej w 1945 roku przez Polski Instytut Źródłowy w Lund (Maria po wyzwoleniu obozu trafiła z liczną grupą więźniów do Szwecji) znane są jej (a częściowo siostry) obozowe losy.

Maria była urzędniczką bankową mieszkała przy ul Freta 3 m 2. 2 września wraz z siostrą trafiły do transportu na stacji Warszawa Towarowa. Do Ravensbruck (najpierw poprzez) Flassenburg transport dotarł 18 września. Po dwóch tygodniach Marię przewieziono do pracy w fabryce w Dortmundzie. 7 lutego 1945 roku w wyniku bombardowań alianckich przerwano produkcję a więźniów z powrotem przewieziono do Ravensbruck. Tam w końcu kwietnia nastąpiło wyzwolenie obozu. Więcej informacji, w tym listy więźniów <http://www.ub.lu.se/witnessing-genocide/witness-testimonies>.

Franciszek i Tekla mieli także urodzoną w 1867 córkę Felicję oraz urodzoną w 1870 córkę Helenę Aleksandrę, która wyszła w 1904 roku (mając zapisane 30 lat) za Zygmunta Kędzińskiego (zmarła w 1915). W 1909 urodziła się im córka Alicja Janina .

Najwięcej czasu zajęło mi ustalenie losów **syna Franciszka i Tekli- Mieczysława Karola**. Urodzony w 1876 w par Nawiedzenia NMP, ślub zawarł w 1927 (par. Św Barbary) z Jadwigą Władysławą Olczyk. Z aktu ślubu wynika, że był urzędnikiem, pracował w gazowni, mieszkał przy Grzybowskiej (tam zamieszkali), natomiast Jadwiga (lat 25) córka Józefa i Julii z Kłosowiczów była kasjerką, urodziła się w Łowiczu, mieszkała przy Wilczej (tam zmarła matka Julia w 1940 roku). Ich córkami były urodzona w 1928

roku Janina Wanda (jej chrzestnym był Konstanty Jamiołkowski, lekarz wojskowy, który zginął w Katyniu) i urodzona w 1929 Barbara Mieczysława (jej z kolei chrzestnym był Waclaw Żłobicki urzędnik, a podporucznik w powstaniu warszawskim, zginął w niewoli już po powstaniu). Obie zginęły w powstaniu warszawskim. Miały pseudonimy odpowiednio „Slawa” i „Ara”. Ich biogramy w części I Varia.

Ojciec Mieczysław zmarł w lipcu 1940 roku (nekrolog w Nowym Kurierze Warszawskim nr 158), natomiast matka Jadwiga zmarła w grudniu 1981 roku w Łowiczu, jako wdowa, spoczywa na tamtejszym cmentarzu katedralnym, w grobie zmarłego w 1914 roku Tadeusza Szulca. Tadeusz Szulc mając lat 23 uczestniczył w Powstaniu Styczniowym w 1863 roku. Po zakończeniu zrywu powstańczego był telegrafistą. W czasie I wojny światowej oskarżony przez Moskali o dawanie znaków Niemcom, został rozstrzelany.

Ponadto do Warszawy trafili inni mieszkańcy Rzęc, potomkowie Macieja (starszego brata Jana i Michała) ale im życie ułożyło się bardziej zwyczajnie.

W 1877 Felicjana ur w 1855 r w Rzęcach, c. Macieja i Maryanny Jamiołkowskiej (była córką z drugiego małżeństwa Macieja) wyszła za kołodzieja Aleksandra Witta, Pierwszy syn Stanisław Franciszek urodził się w 1878, W 1879 urodził się Aleksander Piotr, a w 1882 urodził Edward, w 1895 Władysław: córki: Helena w 1895 a Janina w 1900 (w 1934 r. będąc urzędniczką wyszła za magistra farmacji Walentego Zygmunta Świdorskiego).

1880 w par. św Trójcy **Franciszek**, żołnierz zwolniony, ur. w 1848 r., syn Macieja i Weroniki z Jamiołkowskich (syn z pierwszego małżeństwa Macieja) ślub z Józefą Czyrkosińską panną 23 lat z guberni kaliskiej (nazwy miejscowości nie potrafiłem skojarzyć) córką zmarłych Dionizego i Marianny z Adamskich. Zmarł w 1924 w szpitalu Dzieciątka Jezus, pozostawił żonę wdowa, zapisano że był robotnikiem kanalizacyjnym.

Sokoły

1883 ślub (par. Wsz Świętych) urodzonej w 1857 r **Karoliny Franciszki** c Antoniego i Anastazy ze Zdrodowskich z Kazimierzem Kozińskim. W dokumencie ślubu jest informacja, że ojciec Antoni był w Sokolach sługą kościelnym, wywodził się z Jamiołk Kłosów. Ich córka Irena Czesława urodzona w Radomiu wyszła w Warszawie w 1925 roku (miała 30 lat, była urzędniczką) za porucznika saperów Antoniego Siedleckiego.

Truskolasy Stara Wieś

1872 Szczepan (Stefan), piekarz, urodzony w 1846 r. syn Pawła (po Marcinie) i Maryanny Piszczatowskiej z Wiktoria Gorzejewską (zm w 1916, źr. Kurier Warszawski, w akcie zgonu w par. Św. Barbary zapisano wdowa po urzędniku). Przez przynajmniej jakiś czas mieszkali w Tarczynie, tam w 1875 roku urodził się syn Bolesław; wiadomo także, że ich córka Apolonia Paulina w 1893 wyszła za Rudolfa Volanka. Mieli jeszcze syna Hieronima który zmarł w 1880 w wieku 8 miesięcy. Stefan zmarł w 1913 roku, Wiktoria w 1916 (oboje w parafii Św. Barbary)

1882 Benedykt, podoficer rezerwy, urodzony w 1850 r. syn Stanisława (po Marcinie) i Józefy Perkowskiej z Barbarą Maraszek. Był piekarzem. W 1883 (par. Św. Aleksandra) urodził się syn Stanisław, ale wkrótce zmarł. Benedykt zmarł w 1903 roku w par Św Barbary, pozostawił Barbarę wdową.

1882 Cyprian służący, urodzony w 1851 r. syn Pawła (po Marcinie) i Maryanny Piszczatowskiej z Anielą Kucińską. Ich dzieci to: Stanisław (1884, po kilku dniach zmarł), Rozalia Wanda (1885), Józef Marian (1889, zmarł po trzech miesiącach), Zofia (1892, też zaraz zmarła) . Po śmierci, w 1892 Anieli, Cyprian ożenił się jeszcze tego samego roku z jej siostrą Barbarą. Z nią miał dzieci: Janinę (1893), Sylwestra (1895, zaraz zmarł), Fabiana Antoniego (1897, zm .1904) oraz Józefa (tu brak dokumentu urodzin ale ta data wynika z innych źródeł, min IPN, był to 1900 rok). Józef prawie na pewno był ojcem Ryszarda, żołnierza powstania warszawskiego (patrz varia). Z potwierdzeniem tego związku miałem problem. Próbując stworzyć biogram Ryszarda znałem jedynie datę jego urodzin i imiona rodziców ale nie dotarłem do samej metryki urodzin.

W warszawskich księgach meldunkowych znalazłem zapis, że Ryszard mieszkał wraz Józefem urzędnikiem przy ul. Francuskiej, ale nie ma tam określenia ich powiązań rodzinnych. Przy Józefie są następujące adnotacje: podporucznik. RKU Kraków, zameldował się w Warszawie przy Francuskiej 48 w listopadzie 1945. Natomiast Ryszard elektryk zameldował się w tam dopiero we wrześniu 1946. Poprzednim miejscem zamieszkania było Zakopane. Jest także wpis o jego śmierci w 1947. Najpewniej obaj po powstaniu – jak bardzo wielu warszawiaków- trafili na południe Polski do Krakowa. Pobyt w Zakopanem Ryszarda mógł być wynikiem prób leczenia gruźlicy na którą zapadł i w jej wyniku w 1947 zmarł.

Najbardziej tajemnicze, że Józef jest zapisany jako syn Jana i Magdaleny. Tymczasem w internecie, w katalogach IPN można znaleźć informację o Józefie Jamiółkowskim.

<https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/585553>

który od stycznia do końca lipca 1946 był w Krakowie referentem personalnym milicji. urodzonym dokładnie tego samego dnia i roku ale synem Cypriana i Barbary z Kucińskich. Raczej niemożliwe aby było dwóch różnych Józefów urodzonych tego samego dnia. O co chodzi? Sam wybór pracy w milicji jest zastanawiający. Syn w powstaniu, w oddziałach NSZ, ojciec w milicji?

Dotarłem do dokumentu o sygnaturze IPN BU 698/1353 i przynajmniej rozwiąło to dylemat czy Józef to jedna czy dwie różne osoby. Z akt osobowych Józefa wynika, że był synem Cypriana i Barbary, w 1946 roku już wdowcem i to co przesądza jest informacja o synu Ryszardzie. Genealogicznie samateczka jest mało ciekawa. O Józefie tylko tyle, że skończył 7 klas, służył w wojsku w 1921, był urzędnikiem prywatnym(?) może -jakimś pośrednikiem?. No i -jak na krótki czas służby w milicji - sporo dokumentów natury dyscyplinarnej. Służbę jako szef personalny Komedy Miejskiej w Krakowie podjął w końcu maja a już w lipcu ma zarzuty o nieobecność w pracy (przedstawia zwolnienia lekarskie, odwiedza także syna w Zakopanem). Wkrótce zaczyna być wobec niego prowadzone dochodzenie o dezercję , samowolne podpisanie zewnętrznej korespondencji , a nawet pozostawienie w ubikacji hotelu pistoletu (nota bene –jak zapisano - kupionego od rosyjskiego żołnierza). W międzyczasie został aresztowany a we wrześniu zwolniony z milicji. I to wszystko chyba bez konsekwencji.

W Warszawie melduje w listopadzie. Ciśnie się pytanie dlaczego melduje się pod zmienionymi imionami rodziców. Józef Ignacy (bo tak już zapisany w księdze meldunkowej) zdaje się tworzyć własną nową biografię. Z własnego wyboru, konieczności? czy może ktoś mu pomaga, władze? W księdze meldunkowej zapisany jako podporucznik. Zamieszkuje pod porządnym adresem, w solidnym praskim budynku. W listopadzie 1948 z Francuskiej przenosi się na ulicę Walecznych 36 a. Adresy nie anonimowe i byle jakie. Opisy obu można znaleźć w internecie. Ale to tylko hipotezy, brakuje dokumentów o jego dalszym życiu.

Czas wrócić do Cypriana - był sklepikarzem, parafianinem par Nawiedzenia NMP. Po śmierci Barbary (w Mławie) ożenił się po raz kolejny (1903 rok) w parafii Szydłowo koło Mławy z Waclawą Sempolską. W sierpniu 1904 roku umiera w Warszawie ich nowonarodzone dziecko. Waclawa umiera kilka dni później Cyprian zawarł kolejny związek z Rozalią z Kwiatkowskich, Niestety brakuje w tym przypadku dokumentu ślubu. Niemniej wiek Cypriana a przede wszystkim informacje z aktu jego zgonu pasują - kolejną czwartą żoną Cypriana była Rozalia Kwiatkowska. Z tego związku urodzili się (także w par. Nawiedzenia NMP) synowie Stanisław (1907r.), Feliks (1908) i Tadeusz (1913 -prawdopodobnie zmarł w 1971 pochowany na Bródnie) oraz córka Irena (1911). Cyprian zmarł w 1926 roku (w par. Św Augustyna), mieszkał przy Gęsiej, był dozorcą domu. Rozalia zmarła także w 1926 roku (była już wdową, zapisano że zmarła w szpitalu Św. Łukasza, a z zawodu była szpularka). Znalazłem także dosyć tajemniczą informację że Cyprian z Rozalia Kwiatkowska mieszkali także w parafii Nur. Tam, w 1918 roku, w Tymiankach Szklarza urodził się syn Feliks.

1905 ślub w par. NMP na Lesznie 23 letniej wyrobnicy **Bolesławy Małgorzaty Jamiołkowskiej** c. Teofila i Julianny Idzkowskiej z wyrobnikiem Franciszkiem Majewskim (w 1909 kiedy urodziła się córka był zapisany jako szewc). Ta córka Zofia Bolesława, trykociarka, wyszła za mąż w 1932 za tokarza Adama Kazimierza Faszczewskiego.

Truskolasy Wola

1881 Antonina c Pawła i Maryanny z Jamiołkowskich (ur 1855) z Łukaszem Tomasikiem.

1900 Jan syn Mateusza i Domicelli Raciborskiej, urodzony w 1864 roku, konduktor Kolei Żelaznej z Zofią Wnorowską z Wnor Wand, c. Jakuba i Józefy z Sikorskich (zmarła w 1943 r w Warszawie, będąc już wdową). W 1901 roku rodzi się córka Janina (zmarła w 1903), ojciec zapisany jest jako woźnica. Jan z Zofią mieli także syna Józefa , ur. 1907 (par. MB Loretańskiej). Ich synem był urodzony w 1904 roku (chrzest par Św Floriana, ojciec zapisany jest jako właściciel dorożek) Stanisław (w akcie ślubu zapisany jako handlowiec, zamieszkały przy ul. Małej), który w 1930 roku ożenił się w parafii Św Michała ze Stefanią Zielińską, córką Bronisława i Tatiany z Danowskich, wraz rodzicami zamieszkała przy Puławskiej 96 (informacja o tyle istotna, że przy Puławskiej Stefania została zastrzelona przez Niemców 2 sierpnia 1944 roku). Ich synem był jeden z najmłodszych powstańców warszawskich, urodzony w 1932 roku Klaudiusz ps Cezar. Stanisław miałby być rzekomo jednym z właścicieli kamienicy przy ul. Schroegera 72 (znanej z kontrowersyjnego procesu reprivatyzacyjnego). Wydaje się to wątpliwe, bo raczej nie był na tyle zamożny; wedle

mojej hipotezy tym właścicielem mógł być przemysłowiec Stanisław Marcin, który zmarł w 1932. Natomiast Stanisław zmarł w 1948 roku w Gdyni, tam na cmentarzu komunalnym jest dosyć tajemniczy grób urodzonego w 1904 Stanisława Jamiołkowskiego (pochowany w nim tylko on, z karty zgonu syn Jana). Klaudiusz natomiast trafił do Kanady gdzie zmarł w 1981 roku Mountain View Cemetery Vancouver, British Columbia JAMIOLKOWSKI, Klaudiusz (Claude Jordan), Age: 49 yrs, bur. 1981-10-23, Plot: OLD-4-05-*-1518

Do Warszawy trafiła także siostra Jana, urodzona w 1860r. Florentyna. W 1894 wyszła za mąż (par. Wawrzyszew) za Apolinarego Pręgowskiego. W 1913 r., będąc wdową pod nazwiskiem Prągowska (Prongowska?), wyszła za mąż za wdowca szewca Wojciecha Mamińskiego. Jej pierwszy mąż Apolinary był także szewcem (mieli córkę Bronisławę (urodzoną w 1900 roku) oraz syna Kazimierza (też był szewcem) który w 1927 ożenił się z Marianną Bania.

Parafia Kobylin Borzomy

Kłoski Młynowięta

1913 par. Św. Andrzeja Adolfiny Jamiołkowska 30 lat służąca c. Mateusza i Anny z Truskolaskich z Antonim Mireckim.

Kobylin

1848 ślub Maryanny, wdowy po Stanisławie Jamiołkowskim (nie udało mi się go zidentyfikować), służącym zmarłym w 1840 roku z Tomaszem Królikowskim. Maryanna miała lat 32 urodziła się w Kobylinie z Sylwestra Jabłonowskiego i Rozalii z Pogorzelskich.

Leśniewo

1839 ślub Antoniny Jamiołkowskiej (zapisano Janiołkowskiej) służącej, 36 lat c. Pawła i Maryanny Gąsowskiej z szewcem Wojciechem Chojnackim.

Stypułki

W 1892 roku zmarł wdowiec **Dominik** 56 lat syn Wincentego i Barbary Stypułkowskiej (w 1918 zmarła córka Dominika, Bolesława, urodzona Stypułkach w 1871, była panną, służącą). W 1906 zmarł jego brat Ignacy (ur. w 1851), pozostawił żonę Rozalię z Kalinowskich (zmarła w 1915). W 1924 zmarła w wieku 74 lat siostra Dominika i Ignacego- Weronika. Była wdową po Piotrze Piszczatowskim, zamieszkiwali w Piszczatach, Piotr zmarł w 1891. Nie wiadomo kiedy ale Weronika wraz synem Piotrem przeniosła się do Warszawy.

Wcześniej w 1886 w par. św. Stanisława 1886 r. zapisano zgony Apolonii (1 rok) i Władysława (4 lat) dzieci Ignacego i Rozalii zd. Kalinowskiej. Syn Ignacego i Rozalii **Franciszek** (urodzony w Stypułkach) ożenił się w 1909 roku (par. Św. Barbary) z Franciszką Bilińską (pisano też Bielińska i to jest prawdziwa wersja nazwiska co wynika z wyroku sprostowania Sądu Okręgowego z 1930 roku). Miał wtedy 30 lat, był ślusarzem. Tego samego roku (par. Wsz. Świątych) urodził się syn Ignacy. Natomiast później już na Pradze w 1912 urodził się im syn Edmund, tam samo (Matki Boskiej Loretańskiej) w 1915 Eugeniusz (ten w 1951 ożenił się z Jadwigą Głowacką z d. Wyglądała), w 1917 Natalia, w 1919 Zofia. Prawdopodobnie Franciszek

z Franciszką a z nimi Edmund i Eugeniusz spoczywają na Bródnie w sąsiadujących grobach 32D / 6 / 10 i 11.

Natomiast córki Ignacego i Rozalii:

-Natalia wyszła za Stanisława Marczaka (par. Św. Antoniego w 1905)

-Franciszka Maryanna wyszła za Antoniego Tworowskiego (par MB Loretańskiej w 1908).

Rozalia zmarła jako wdowa w 1915 w par. MB Loretańskiej. Natomiast Ignacy zmarł w 1914 w par. Najświętszego Zbawiciela, jest pochowany na Bródnie (32 D-6) wraz z synem Franciszkiem i jego małżonką Franciszką. Spoczywa tam także 10 letni Mondzio, prawdopodobnie Edmund syn Franciszka i Franciszki. Niestety stan nagrobka, a tym samym skanu, są fatalne i dużymi fragmentami kompletnie nieczytelne

Nierozpoznane lub inne miejscowości

Wymieniam tu głównie śluby Jamiołkowskich wywodzących się zarówno z innych miejscowości rozpoznanych, jak też miejscowości nieznanymi.

1855 zgon 20 letniej **Teofili Jamiołkowskiej** córki Ignacego i Felicji z Jabłoni Rykacze, w 1857 zmarła, jej siostra 27 letnia służąca Teofila

1858 ślub **Stanisława Jamiołkowskiego** z Karoliną Rozmarynowską. Z aneksu par. Św. Krzyża wynika, że Stanisław był wdowcem, wyrobnikiem a Karolina (30) służącą. O tej parze nie ma żadnych innych informacji. Karolina to prawdopodobnie ta która zmarła, jako wdowa, w 1905 roku w par. Św. Jana.

1865 ślub Walentego (błędnie wpisane imię, w akcie akcie znania i potwierdzeniu zapowiedzi w alegatach a także innych dokumentach **występuje jako Wincenty**), syna Tomasza i Magdaleny Sulejewskiej, urodzonego w Wałsnowie w guberni radomskiej (Wałsnowy, zlokalizowane w guberni radomskiej, są dwa. Albo Wałsnów z parafii Grzegorzowice albo Wałsnów w parafii Wysoka. Prawie na pewno rodzicami Wincentego vel Walentego który ożenił się z Felicją na Jaroczynie Jarocką byli karczmarz Tomasz i Magdalena (którzy wzięli ślub w Szczaworyżu). Felicja Barbara pochodziła z nie byłej rodziny, urodziła się w 1828 roku w Warszawie (ale chrzczona na Wołyniu info alegaty). Ojciec Wielmożny Feliks Paweł herbu Rawicz był doktorem filozofii, profesor Uniwersytetu Warszawskiego (więcej wikipedia). Matka była także Wielmożna - Emilia Romanowska.

Wincenty to bardzo tajemnicza postać, pojawia się w zapisach sądowych nieruchomości licytowanych za długi, zawsze jako współposiadacz z matką Magdaleną (źródła:Dziennik Warszawski nr. 246 z 1865 roku oraz Dziennik Warszawski nr.99 z 1870 roku, te drugie to nieruchomości w gminie Gzów koło Serocka). Chyba próbował być w Warszawie kupcem ale widać interes nie za bardzo mu szedł. Tu anons z Kuriera Porannego i Antrakt nr 288 z 1878 Wincenty Doliwa Jamiołkowski były kupiec gildyjny, dziedzic dóbr i obywatel miasta Warszawy przeniósł obecnie mieszkanie z ulicy Świętojerskiej do domu własnego przy ulicy Krzywe Koło [...] i tamże nadal ułatwiać będzie interesa komisowo handlowe a zaraz potrzebna jest summa 4000 rubli na dom murowany do spłacenia w połowie rachunku [...] Ale zdaje się, że jego handlowe niepowodzenia miały dłuższą historię. Gazeta Rządowa z 1856 roku

donosi o licytacji masy upadłości Wincentego na którą składały się artykuły kolonialne: wino, arak, oliwa i sklepowe utensylia.

Nie znalazłem aktu jego śmierci ale żył jeszcze w 1989 (źr Kurier Warszawski nr 115- mieszkał przy Przyokopowej). Żona Felicja zmarła w 1909 roku (par. Św Michała) w wieku (jak zapisano) 70 lat będąc wdową przy siostrze. Wiadomo także, że mieli córkę Antoninę , która zmarła w 1879 mając 12 lat. Zgonu nie zgłaszał ojciec,ale Łukasz oraz Ludwik na Jarocinie Jarocccy.

1866 ślub Aleksandra (zmarł w 1906) , czeladnika tokarskiego, urodzonego w parafii Zambrów, syna Stanisława i Magdaleny Górnickiej (patrz Zambrów) z Józefą Kwiecińską (zm w 1915, grób Bródno 13D/3/9); jego dzieci występują pod nazwiskiem Imiałkowski, ale nie wszystkie. W 1868 w par. Św Andrzeja rodzi się Aleksandra Anastazja Jamiołkowska ale już rok później Józef Marcin zapisany jest Imiałkowski, podobnie jak w 1875 Cecylia Julia czy wreszcie urodzona późno bo w 1894 Olimpia Marcjanna. Tak samo Zenon Szymon, który urodził się w 1877 w par Narodzenia NMP. Świadczą o tym także dokumenty ślubów ich syna Józefa Marcina: pierwszego w 1890r. 20 letniego mechanika z Jadwigą Wydra oraz drugiego jego ślubu w 1917 roku już wdowca (47 lat) , technika z biuralistką Maryanną Witczuk. Józef Marcin zmarł w 1940 roku (pochowany na cmentarzu Bródnowskim 13D / 3 / 10), mieszkał przy Krochmalnej, pozostawił wdową Marię.

Po Józefie Marcinie pozostało kilka dokumentów archiwalnych. W CAW figuruje w kartotece wniosków o odznaczenie Krzyżem Niepodległości dla Józefa Imiałkowskiego, ps. „Warszawiak, Sum”, ur. 17.XI. 1869, syna Aleksandra i Józefy Kwiecińskiej, adres Warszawa ul Krochmalna 83-5. Cenny genealogicznie jest życiorys.

Urodziłem się w roku 1869. Dzieciństwo upłynęło w atmosferę opowiadań o bohaterskich dziejach powstańców 1831 i 1863 r. oraz spisku przeciwko najeźdźcom. Umiłowanie ojczyzny i dążność do zrzucenia jarzma wrogiego zaszczepione miałem przez najbliższych tj ojca, który brał czynny udział w konspiracyjnej pracy oraz stryja (Ignacego przyp.jj) który walczył w powstaniu 1863 r. za co był zesłany na Sybir. Stryj mój wróciwszy z zesłania, dzięki amnestji, po wojnie tureckiej, nie porzucił pracy konspiracyjnej zaprawiając mnie jako 13 letniego chłopca- polecając często nielegalne druki doręczać wskazanym osobom. W 1883 roku byłem aplikantem w biurze technicznym f-my Orthwein – Kurasiński i tam zaprzyjaźniłem się z Muszyńskim Henrykiem który mnie wciągnął w wykłady dokształcające przy ulicy Chmielnej 112. Wykłady prowadził nieznany mi student który w wykładach informował nas o aresztowaniach i mających się odbyć zebraniach dając równocześnie różne papiery i broszurki do czytania i doręczenia wskazanym osobom. W ten sposób zacząłem udzielać się nielegalnej pracy. W owym czasie Prus (pisarz? przyp.j) urządził kilka zgromadzeń w celu założenia resursy rzemieślniczej na których ja już występowałem pełniąc funkcję straży bezpieczeństwa. Razem ze studentami szkoły Mitego urządzaliśmy zebrania i roznosiliśmy po wsiach w specjalnych woreczkach książki oświatowe legalne i nielegalne. Charakter tej pracy był oświatowo – niepodległościowy. W 1895 roku już jako ślusarz pracując u Rudzkiego poznałem Wincentego Kowalskiego i Mamrota z PPS którzy wciągnęli mnie do pracy w partii. Roznosiłem bibułę po fabrykach i biurach. W 1998 pracując w Sosnowcu u Hulczyńskiego zetknąłem się jako członek partii z tt.Wacińskim, Pasztą i Arciszewskim . Praca na terenie Sosnowca była różnorodna: zebrania, odczyty, kolportaż nielegalnej literatury itp. Na jednym z zebrań byliśmy otoczeni przez żandarmów lecz ograniczyło się tylko do spisania protokołów. Zaczęło się się koło nas robić ciasno więc ja wyjechałem do Krakowa,

tow. Arciszewski do Londynu. Był to październik 1898 r. W Krakowie byłem członkiem Naprzodu i stykałem się z tt. Daszyńskim, Markiem, Misiołkiem i Drobnerem. Gościłem bardzo często u siebie ludzi poleconych z Królestwa. W 1899 powróciłem do Warszawy. W końcu grudnia zaaresztowano mnie . Siedziałem w X, na Pawiaku i wysłano mnie do Piotrkowa. Przeszło rok prowadzili śledztwo i szczęśliwie zakończyło się tylko wysłaniem na dwa lata. Po ukończeniu terminu wysłania powróciłem z powrotem do Warszawy i nadal stanąłem do pracy w PPS. W czasie wojny światowej wstąpiłem do straży obywatelskiej i byłem w niej do czasu jej rozwiązania.

Warszawa, sierpień 1935 J.Imiałkowski

Wniosek poparłi świadkowie Tomasz Arciszewski i Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych

Krzyż Niepodległości został przyznany w 1937.

W uzupełnieniu -został zesłany do guberni Tambowskiej.

Zesłanie miało najpewniej związek z innym dokumentem z listem gończym z 1898 roku Szefa Policji guberni piotrkowskiej wystawionym na Józefa. Zawiera następujące informacje.

„Imiałkowski Józef Aleksandrow mieszczanin z Warszawy, robotnik, ur. 1870, wyznania rzymskokatolickiego, kawaler” był poszukiwany w związku z dochodzeniem w sprawie obchodów święta 1 Maja „распространении эмблем и воззвании революционного характера, приуроченных к 1 мая нов. ст., дню рабочего праздника”.

Mieszkał na wsi Wygwizdów, powiat będziński, zatrudniony w fabryce (hucie –przypp.jj) Guldshinskiego, ale obecnie nie jest znane jego miejsce pobytu.

Rysopis: ponadprzeciętny wzrost, blondyn, noszący wąsy, goli brodę, ma podłużną twarz.

Podpisał: Чиновник Особых Поручений Зуев.

List z poleceniem schwywania i aresztowania został rozesłany do policji całej Rosji, moja wiedza o tym dokumencie pochodzi z archiwum...w Kazachstanie .

List dostarcza cennych informacji o Józefie Imiałkowskim ale jednocześnie tworzy zagadki. W 1898 w Zagłębiu były rzeczywiście duże demonstracje 1 majowe. Tylko czemu Józef zapisany w liście został jako kawaler? W konfrontacji z innymi dokumentami ten zapis jest w oczywisty sposób nieprawdziwy. Jadwiga zmarła bowiem w styczniu 1917, w szpitalu w... Kolnie.

O ile sporo wiadomo o „ideowym” życiu Józefa, to mniej o życiu rodzinnym. O tym nie pisze w życiorysie, czy tylko taka rewolucyjna moda? . Ponadto - w Rosji musiał być także wcześniej, przed zesłaniem. Józef w swoim życiorysie ten pobyt w Rosji pomija. O pobycie wiadomo dzięki metryce jego syna Mieczysława Gorgoniusza z 24 letnią biuralistką Ireną Martą Kozłowską; ślub był w 1923 roku, w Warszawie, parafia MB Loretąńskiej. Mieczysław zapisany jest jako 30 letni technik, urodzony w Kaminskoje gubernia Jekaterynosławska (z pobieżnej lektury wiadomo , że były tam duże huty: może nie bez znaczenia , że kierowane przez Polaków, dyrektorem był Ignacy Andrzej Jasiukowicz. Marek Gorgoniusz zmarł w Warszawie w 1959 roku i pochowany jest na Bródnie.

Inny syn Aleksandra **Lucjan Teodor** (urodzony w1880), był tokarzem, ożenił się w 1918 roku z Marią Heleną Miller, buchalterką. Zmarł w 1944, grób Powązki kw.226 rz.3.m.22. data na nagrobku jest jednak mylna. W portalu straty jest bowiem o nim informacja, że 6 lutego 1945 został osadzony w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie, numer 30985. Mieli min córkę Wandę (ur.1926). Brała udział w

powstaniu warszawskim strzelec 15 p.p., dn.5.10.1944 wzięta do niewoli niemieckiej w Warszawie, nr jeńca 106939/318, dn.13.12.1944 ? ze Stalagu IV-B przekazana do Stalagu IV-AZ (informacja z portalu straty). Z kolei córka Stanisława (ur. w 1884, par. Wsz. Świętych) wyszła w 1904 roku za księgowego Władysława Ignacego Ostrowskiego. Stanisława zmarła w 1979 roku w Bytomiu, grób na Powązkach razem z matką (kw.5, rz.7, /m.29) ; mąż Władysław zmarł w 1944.

1866 Karolina Rozalia Jamiołkowska, córka Stanisława i Maryanny Wiśniewskiej wyszła za mąż za Zachariasza Hasselbuscha, syna organomistrza; rodzice Karoliny utrzymywali w Warszawie szynk. Lecz w tym przypadku sprawa nie jest jednoznaczna, zapisano Aniołkowska zwana Jamiołkowska. Na dodatek w akcie urodzenia w Warszawie w 1844 Karolina zapisana jest jako Aniołkowska. Za wersją Jamiołkowski przemawia min akt ślubu brata Karoliny Jana. W 1878 roku 31 letni kucharz Jan Jamiołkowski, urodzony we wsi Czyste guberni warszawskiej, syn zmarłego Stanisława Jamiołkowskiego właściciela „kabaka” (czyli szynku) i żyjącej Maryanny z Wiśniewskich ożenił się z wdową Rozalią Habrowską (z domu Rybczyńską). W 1878 urodził się syn Leopold (par . Św Jana, w 1881 roku , w par Św. Antoniego urodziła im się córka Bronisława (w 1904, w par. Św Barbary wyszła za Jana Matuszyńskiego). Mieli także syna Ignacego (zapisano ślusarz) który w 1903 roku ożenił się z Marianną Jewsińską.

1869 Emil syn Stanisława (po Antonim) i Rozalii Rembiszewskiej ur ok 1845 w Rembiszewie par Kołaki, ożenił się z wdową Marianną Kunert (lub Kornet) z domu Gatkowska. Był zapisany jako Jamiełkowski. Córka Maryanna (nie znalazłem aktu urodzin) wyszła w 1903 za tokarza Ludwika Antoniego Służewskiego. Inna Kazimiera Maryanna (urodzona w 1883) wyszła za mąż, w 1907, w cerkwi Św. Trójcy na Podwału, za krestianina, mieszkańca Mokotowa, 37 letniego Andrzeja Aleksandrowicza Abakumowa.

Emil (Emilian) w 1891 roku o raz drugi ożenił się z także wdową Józefą z Idzkowskich Wójtowicz; kiedy ta w 1898 roku zmarła ożenił się w 1899 roku po raz trzeci z Heleną Pręcikowską. W akcie tego ślubu zapisano, że był woźnicą. Odnotowywany był także jako dorozkarz. Jego córka z drugiego małżeństwa Helena Aleksandra wyszła w 1894 roku za lakiernika Andrzeja Juliana Millera. W 1901 urodził się syn Teodor. Mieli także córkę Stanisławę która w 1926 roku , mając lat 21 wyszła za mąż za nauczyciela Zygmunta Maurycego Eismonda oraz córkę Janinę Marię, która w 1914 roku mając 17 lat zmarła.

1870 roku ślub Ignacego, 25 lat syna Stanisława i Magdaleny Górnickiej (patrz Zambrów), brata wspomnianego wcześniej Aleksandra, podmajstra tokarskiego z Jadwigą Chrzanowską. W 1871 rodzi się Balbina Magdalena, w 1873 Stanisław Antoni (zmarł w 1873), w 1877 Stanisław. Ich urodzona w 1874 córka Antonina Władysława w 1897 roku (par. Św Trójcy) wyszła za pochodzącego z Radomia ślusarza Leopolda Konstantego Bajera, syna Wincentego i Antoniny z Wróblewskich (zmarła w 1925r.). Balbina Magdalena (18 lat) w 1889r. za Jana Kowalskiego a Honorata (lat 34 krawcowa) w 1924 w pr. Św Antoniego za wdowca, pracownika tramwajów Jana Sokołowskiego. Ignacy zmarł w 1914 roku

1876 ślub kolejnego, syna wyżej wspomnianych Stanisława i Magdaleny Górnickiej, Józefa żołnierza (30 lat) ur w Rembiszewie z wdową Anielą Kozłowską z domu Lewandowską (Aniela zmarła w 1880); w

1881r., jako Imiałkowski ożenił się powtórnie także z wdową Walerią Krauze. W 1885 urodziła się córka Józefa Kamila.

1870 ślub urodzonego w Wierchosławiu (Cesarstwo Pruskie) **Ignacego (44 lata), syna Wincentego i Salomei Kielpińskiej** z Bronisławą Zembruską. Alegaty do tego ślubu pozwoliły na rozszerzenie informacji. Trydencki (niestety bo mało informacyjny) akt chrztu Ignacego doprecyzował ów tajemniczy Wierchosław. Parafia Sobótka a na dodatek Generosus to niewątpliwy dowód Jamiołkowskich wielkopolskich. Ale nie potrafię sprecyzować o którą Sobótkę chodzi i czy nazwa Wierchosław jest aby precyzyjna. Urodził się w 1826 roku. W Warszawie był mierniczym ziemskim w Komisji Skarbu. Dzięki genece udało się odkryć innego syna Wincentego i Salomei, tj Józefa. Zmarł w 1843 roku w Kaliszu, w wieku 30 lat, zapisano, że urodzony w Przygodzicach, był „aspirantem do stanu duchownego”. Natomiast Bronisława wylegitymowała się aktem znania. Może nie bez powodu, bo odmłodziła się przy okazji o 6 lat. Faktycznie miała ich 40 co wynika ze znalezionej w genece aktu jej chrztu w Przasnyszu z 1830 roku. Była córką żandarma Jana Zembruskiego i Rozalii z Chrostowskich. Wychodząc za mąż żyła w Warszawie z własnych funduszy. Chyba nie mieli dzieci, nie ma żadnego zapisu który by to sugerował. Ignacy zmarł w Warszawie w 1874 roku co wynika z nekrologu w Kurierze Warszawskim (Kurier Warszawski nr 207 z 1874) a Bronisława zmarła w 1909, jako emerytka po geometrze b. komisji Skarbu, (źr. Kurier Warszawski 1909, nr 38, s. 10)..

1874 ślub Walerii, 18 letniej urodzonej w Warszawie córki Pauliny z 35 letnim wdowcem, stolarzem Antonim Świerczyńskim.

1877 Michalina, służąca, córka Franciszka i Weroniki Łuczaj z Łukawicy za Stanisława Zajkowskiego ślusarza.

1881 Teresa służąca urodzona w Warszawie (37 lat) córka Kazimierza i Maryanny z Miłaszewskich wyszła za mąż (par Św Krzyża) za szewca Wawrzyńca Aleksandra Bryszczyńskiego.

1881 Saturnina c Wawrzyńca i Franciszki z Penzów (urodzona Perki Wypychy?) za wdowca Karola Pińkowskiego.

1891 Leon, szewc, urodzony w 1867 w Warszawie, syn Juliana i Heleny Wierzbickiej z Franciszką Walerią Szyrkowską; W 1892 rodzi się syn Marian. Córka Leona i Szyrkowskiej Stefania (ur w 1895) wyszła za mąż w 1919 roku za elektrotechnika Henryka Aleksandra (ewangelika augsburskiego), Z aktu ślubu wynika, że mieszała wtedy przy ul. Krochmalnej a matka już nie żyła. Leonowi i Franciszce w 1899 urodziła się córka Henryka, w 1901 syn Zygmunt zaraz zmarł), a w 1905 córka Leokadia farmaceutka, która w 1940 (par. Św. Jakuba) wyszła za mąż za drogistę (od drogeria) Mariana Seremańskiego, a w 1906 syn Leonard, był drukarzem który w 1931 ożenił się z Zofią Kwiatkowską (mieli córkę Barbarę. która wraz z matka pochowana jest na Bródnie 7B / 4 / 7.) Po zgonie żony (było to w 1911) Leon ożenił się ponownie (w 1920 roku) z wdową Heleną Olimpią z Pogodzińskich Włodarską.

Ojciec Leona Julian także trafił do Warszawy i był także szewcem (prawdopodobnie Julian to ur. w Jamiołkach Kowalach w 1829 roku syn Macieja i Franciszki z Dworakowskich). Dzieci Juliana i Heleny – w 1857 roku urodził się syn Albin Kazimierz, w 1859 Franciszek Antoni a w 1866 r. Tomasz (zmarł w 1867). Natomiast córka Elżbieta Katarzyna wyszła w 1874 roku za szewca Karola Teodora Kuleszę.

1892 Paweł, urodzony ok 1864 r. w Jośkach (czyli na terenie obecnej parafii rz.kat., której wtedy nie było) Hodyszewo, syn Pawła i Julianny Jamiołkowskiej z Katarzyną Kosakowską. Paweł był stróżem. Ich rozpoznane dzieci to: bliźniaczki Stanisława i Bronisława (1892), Władysława (1895), Paweł (1897). Mieszkali także na Pradze o czym świadczą metryki z 1902 (Św Floriana) bliźniaków: Maryanny i Eugeniusza (ten zaraz zmarł) i Stefanii w 1906 roku. Ich córka Stanisława wyszła w 1910 roku (par. MB Loretańskiej) za Wiktora Nawrockiego. W 1911 urodził się im syn Wiktor Apoloniusz. Ten zmarł w 1955, grób na Bródnie 44C / 6 / 14, w nim także zmarła wcześniej w 1923 roku Władysława Jamiołkowska, siostra małżonki Wiktora

1893 zgon (par. Św. Aleksandra) **54 letniego Konstantego** syna Kazimierza i Józefy, urodzonego w guberni siedleckiej; pozostawił wdowę żonę Ewę z Dąbrowskich. Mimo tak jednoznacznych informacji nie potrafię go genealogicznie zidentyfikować.

1893 Maryanna, urodzona ok 1870 w Rosochatem, córka Mateusza i Franciszki Turkot z Franciszkiem Kowalskim urodzonym w parafii Nieborów.

1894 Franciszek, dozorca, urodzony w Chojane Bąki, syn Jana i Józefaty Czajkowskiej z Magdaleną Jagustowską (pisana także jako Agatowska); w 1899 r. urodziła się córka Marianna. Franciszek zmarł w 1917 (mieszkali wtedy przy ul. Złotej 74), a Magdalena wyszła w 1918 za wdowca Michała Gliździńskiego.

1895 Wiktoria urodzona w 1868 r. w Rusi Starej, córka Franciszka i Felicji Dmochowskiej (Rembiszewskiej?) z Józefem Kozłowskim.

1896 Ludwika 54 lata ur w Piotrówku par Babice c Tomasza i Maryanny wyszła za Józefa Drzewieckiego.

1898 par. Św. Michała **Władysław** (27 lat) syn Maryanny ur. Wnory Wiechy stangret z Heleną Kwiatkowską (31 lat) służącą. Urodziny dwóch córek: w 1899 Stefani i w 1902 Felicji w par. Wsz. Świętych, ojciec zapisywany jako woźnica.

1898 par Św Antoniego **Scholastyka Jamiołkowska** (24 lata) służąca ur w par Puchały za kowala Feliksa Marcina Rytkę.

1899 Julianna 48 lat ur w Zambrowie c Michała i Maryanny z Pogorzelskich za Jana Pogorzelca.

1903 par. Św Andrzeja ślub **Agnieszki Jamiołkowskiej** rodziców nieznanych urodzonej w par. Św Krzyża ze stolarzem Michałem Rajchem, wiadomo z geneteki że mieli dzieci: Edmunda, Kazimierza Michała i Jadwigę.

1903 par. Św Barbary zmarł **Marcin** kowal kawaler lat 61 ur w Warszawie (?) syn Ignacego i Felicji.

1905 Maryanna służąca lat 20 ur w Maliszewie Łynkach córka Wincentego i Domicelli z Wojdałowskich (? pewnie Wądołowskich) wyszła za Adama Fabjańskiego, zmarła w 1966 (grób Powązki, Adam w 1956). Mieli córki: Mariannę Józefę (w 1927 mając 20 lat wyszła za ogrodnika Kazimierza Tarnogórskiego), Irenę (w 1933 19 letnia Irena wyszła za fotolaboranta Antoniego Audyckiego) i syna Jana Kazimierza (ur.1911, ślub w 1935 z Karoliną Maria Warchulską); był szoferem, który zginął w grudniu 1944 w Mauthausen. Aresztowany był w sierpniu 1944.

1908 w par.Św Barbary niezamężna **Teofila Maryanna Imilkowska** rodzi córkę Irenę. Czy jej nazwisko tylko przekreślono czy jest „z Jamiołkowskich”? nie wiadomo

1920 w Par. Św. Aleksandra **Teodor Jamiołkowski** (36 lat) ur w Łomży, s. Andrzeja i Karoliny (Kornelii?) z Garbulewskich ze Stefanią Laskowską (28) z Elżbietowa parafia Sokołów. Teodor był zapisany jako kucharz a Stefania jako krawcowa. Prawdopodobnie ich córką była –tego samego imienia co matka - Stefania, za czym przemawia informacja z portalu straty „ur. 1921- 01 -01 Warszawa, Teodor matka z d Laskowska (Stefania przyp.jj) nauczycielka, podoficer, A.K., dn. 5.10.1944r. w Warszawie wzięta do niewoli niemieckiej, nr jeńca 106483, 21.11.1944 ze Stalagu IV-B przekazana do Stalagu IV-F, ostatni zapis na karcie jenieckiej-21.11.1944”. Zatem byłaby to wymieniona w biogramach Powstania Warszawskiego „Stefania Jamiołkowska „Kasia”, ur. 1921-01-01 Warszawa, st sierżant”.

1920 par św. Barbary **Franciszek Jamiołkowski** lat 62 syn Macieja i Weroniki Pauliny, wdowiec, pracownik kanalizacji z Józefatą Romańczuk. Zmarł w 1924 a Józefata w 1933. Nie potrafię znaleźć żadnych powiązań z podlaskimi parafiami.

1921 par. Narodzenia NMP **Józef szewc** ur w 1889 w Warszawie syn Florentyny z Anielą Pawłowską

1921 Bolesława (30 lat) ur w Jasienicy c Franciszka i Apolonii z Szaflickich za robotnika Jana Orłowskiego.

1924 par. Św. Barbary zgon 41 letniej zamężnej szwaczki **Stefanii Jamiołkowskiej**, prawdopodobnie chodzi o Stefanię z Laskowskich, żonę Teodora.

1933 par. Matki Boskiej Loretańskiej slub 30 letniej pracownicy urodzonej w Poświętnem **Marianny Jamiołkowskiej**, córki Jana i nieżyjącej Franciszki z Dominiaków z biuralistą Józefem Szczawikiem

1935 par, Nawiedzenia NMP **ślub Stanisława** (27 lat) krawca zamieszkałego przy Freta, urodzonego w Bogutach Piankach syna Mateusza i Aleksandry z Boguckich z Apolonią Ziemską. Pochowani na Bródnie 35E / 1 / 27.

Problemem bywa ustalenie właściwego nazwiska. Dotyczy to głównie wersji Jamiołkowski, Jemiołkowski, Imiałkowski czy nawet (bywało) Aniołkowscy? Tam gdzie nie miałem wątpliwości te przypadki przywołuję, w innych uchylam się od przesądzania.

*

Informacje uzupełniam o wypisy z rejestrów adresowych i książek telefonicznych.

Przewodnik warszawski informacyjno - adresowy na rok 1870

Jamiołkowska Krystyna, zakonnica, Tamka 25
Jamiołkowski Adam, emeryt, Furmańska 8I
Jamiołkowski Franciszek, urzędnik, Przyrynek 9
Jamiołkowski Jan, rządca, domu Koźła 7
Jamiołkowski Jan, cz, stolarski, Bednarska 17
Jamiołkowski Ignacy, urzędnik, Krak. - Przedmieście 57
Jamiołkowski Leon, cz. lakierniczy, Pańska 33
Jamiołkowski Marcin, cz. kowalski, Piekarska 5
Jamiołkowski Michał, utrż. dorożk, i Sto- Jerska 26
Jamiołkowski Piotr, utrż. dorożki, Nowogrodzka 10
Jamiołkowski Stanisław, parasolnik, Krak - Przedmieście 1
Jamiołkowski Tomasz, wł domu, Nowolipki 17
Jamiołkowski Tomasz, cz. tokarski, Mostowa 20
Jamiołkowski Walenty, cz. grzebieniarski, Ogrodowa 36
Jamiołkowski Wiktor, m. Zduński, Pańska 66
Jamiołkowski Wojciech, dzierz, ogrodu, Belwederska 2

Książka adresowa 1908 r.

Adam urzędnik Banku , Marszałkowska 118
Aleksander maszyn D.Ż.W.W Ogrodowa 25
Antoni w własnych fund. Koszykowa 34 B
Bolesław bednarz Górczewska 11
Czesław bronzownik Wronia 29a
Feliks urz Telegraf, Bednarska 25
Jakub drukarz. Magistr. Bednarska 26
Jan urz. pryw. N. Świat 39
Jan emeryt Chłodna 48
Józef ksiądz Bracka 8 tel 103-31
Józef technik Hoża 50
Józef Dr. Krucza 32
Julian stolarz Długa 10
Konstanty szewc Marszałkowska 96
Leon szewc Krochmalna 73
Roman ogrodnik Krucza 26
Stanisław wł. pralni Hoża 23
Stanisław obywatel m. Przemysłowa tel 9-62

Stanisław konduktor. D.Ż.W.W Pańska 90

Teofil wł. cukierni Wielka 36 tel 106-40

Wacław urz. WTKM Freta 3

Książka adresowa 1909 r.

Jamiołkowska Anna krawcowa Lipowa 13

Bronisława akuszerka Litewska 11

Bronisława emerytka Ciepła 19

Jadwiga emerytka N.Świat 49

Konstancja wł. dorożek Dzielna 58

Maria praczka Chłodna 58

Stefanija handl Niecała 6

Jemiałkowski Aleksander mechanik Ogrodowa 25

Jamiołkowski Adam urzędnik Banku , Marszałkowska 118

Cyprian handl Św Jerska 8

Czesław bronzownik Wronia 29a

Edward urzędni prywatn. Bracka 17

Jakub drukarz. Bednarska 26

Jan handl N. Świat 39

Józef technik Marszałkowska 99

Józef ksiądz Wspólna 17 8 tel 109-49

Józef szewc Tylna – Młyn 3

Józef dorożkarz Miedziana 16

Józef Dr. Krucza 32 tel 73-01

Józef technik Wspólna 36 tel 196- 32

Julian stolarz Długa 12

Konstanty szewc Marszałkowska 96

Leon szewc Krochmalna 73

Paweł dorożk. Okopowa 45

Roman malarz pok. Okopowa 45

Romuald ogrodnik. Krucza 26

Stanisław handl Hoża 23

Stanisław obywatel m. Przemysłowa tel 9-62

Stanisław konduktor. D.Ż.W.W Pańska 90

Stefan z wł. fund. Łucka 11

Teodor mal ,pok Litewska 11

Teofil właściciel cukierni Wielka 36 tel 106-40
Wacław obywatel. M Freta 3
Jamiołkowski Grzegorz kapitan Kaliksta 14 tel 54 -77

Księga adresowa „Warszawa” na 1920 rok

Imiołkowski Ignacy, poseł Nagórna pow. Koło
Julian, lekarz, Krucza 43 tel 75-01
Marceli, inżynier, Mławska 1
Bronisława, akuszerka, Litewska 10
Tytus, drukarnia, Marszałkowska 97a
Teofil, kawiarnia, Bednarska 6
Michalina, konfekcja damska, Wspólna 36
Imiołkowski Lucjan, warsztat mechaniczny ślusarstwo, Twarda 40 lub 44
Imiołkowski Józef, warsztat mechaniczny, Chłodna 5
Konstancja, sklep spożywczy, Dzielna 60
Władysław, sklep spożywczy, Mokotów 29
Julian Mikołaj, stolarz, Ślepa 12

Książka informacyjno – adresowa „Cała Warszawa” 1930

Bronisława, urzędniczka, Marszałkowska 81
Helena, Żurawia 21
Jadwiga, Śniadeckich 22
Józefa, Wilcza 13
Maria, Freta 3
Maria, emerytka, Krucza 43
Marianna, wł kawiarni, Bednarska 6
Otylia, urzędniczka, Ks. Skorupki 12
Paulina, emerytka, Pańska 60
Teodozja, Hoża 39 tel 247-09
Antoni, handlowiec, Górczewska 84
Daniel, kupiec, Marszałkowska 97 tel 101-11
Józef, ksiądz Wronia 64 tel 27-71
Mieczysław, urzędnik, Grzybowska 69
Stanisław, Przemysłowa 21
Stanisław, wł domu, Węgierska 10
Tadeusz, malarz, Szopena 15 tel 42-97

Władysław Jemiołkowski, Grzybowska

Podsumowanie, ogólne wnioski

Uznałem, że warto pokusić się o ogólne podsumowanie sytuacji społeczno zawodowej migrujących do Warszawy Jamiołkowskich. Jak im się wiodło? jaki był status społeczny przedstawicieli drobnej podlaskiej szlachty w dużym rozwijającym się mieście?

Aby uniknąć generalizacji podzieliłem przedmiot analizy na dwa okresy :

- czasy przed powstaniem styczniowym a więc I RP, Księstwa Warszawskiego i względnej, choć stale malejącej, wolności Królestwa Polskiego

-okres od tuż przed powstaniem styczniowym do czasów międzywojennych XX wieku; cezura powstania jest umowna, ważniejszym czynnikiem migracyjnym stało się uruchomienie przed powstaniem styczniowym kolei warszawsko petersburskiej. Był to już czas rozwoju kapitalizmu, przemysłu, stąd nowe zawody.

W pierwszym okresie mamy do czynienia z ograniczeniami w dokonywaniu analizy. Wynikają one z informacyjnej lapidarności ówczesnych metryk sprzed 1808 roku. W zasadzie nie zapisywano w nich statusu społeczno zawodowego. Stąd wielu metryk nie uwzględniłem w tym zestawieniu.

W pierwszym okresie do Warszawy migrowali relatywnie zamożni, min przedstawiciele linii wylegitymowanych (Adam po Franciszku, woźny pałacu namiestnikowskiego, przedsiębiorca dorożkarski Jan po Bartłomieju, Stanisław po Michale parasolnik z braćmi czy już w drugim półwieczu Teofil po Ignacym przedsiębiorca; niektórzy jak moi sieniutowie tylko do dyplomu Heroldii bezskutecznie aspirowali, ale wystarczyło, że w Warszawie byli zapisywani jako obywatele). Zakładali własne przedsiębiorstwa, prowadzili samodzielne interesy, posiadali własne gospodarstwa, domy, byli urzędnikami co wymagało pewnego przygotowania, wiedzy. W Warszawie ich zawody to: woźny w Pałacu Namiestnika, dwóch właścicieli krochmalni, dwóch właścicieli piwowarów, jeden służba w browarze , urzędnik skarbowy, kontroler akcyzowy, urzędnik administracyjny, dwóch gospodarzy rolnych, trzech ogrodników , czeladnik krawiecki, handlarz wiktuałami (ale zaczynał od wyrobnika), podoficer Batalionu Saperów, grzebieciarz (następnie garbarz), parasolnik, majster kowalski, zdun, malarz , lakiernik, furman, dorożkarz, lokaj, dworski (ale już wkrótce woźny w pałacu), służący. Było dwóch organistów, był nawet pisarz prywatny a zarazem poeta. Co ciekawe było bodaj tylko trzech wyrobników.

Brak przesłanek pozwalających na ocenę powodów migracji. Z pewnością było takim powodem przeludnienie wsi, rozdrobnienie gospodarstw w wyniku rodzinnych działów. Wedle mojej subiektywnej oceny w tamtym okresie jednak o wyjeździe nie decydowała konieczność, bieda a bardziej perspektywa życiowej szansy. Charakterystyczne że wybory zawodowe w sporym stopniu dotyczą działalności rolno spożywczej.

W drugim z omawianych okresów sporo się zmieniło. Widać napływ biedniejszych migrantów. Rozdrobnienie wsi było coraz większe. Uruchomienie kolejowego połączenia sprawiało ,że zamiast szukać dorywczej pracy na wyrobku po okolicznych wsiach wybierali Warszawę. W tym okresie w warszawskich metrykach Jamiołkowscy byli zapisywani jako: wyrobnicy (robotnicy), (naliczyłem ich 11) , dorożkarze (woźnice, furmani, stangreci) (16) z tym że trzech to właściciele czasem dużych przedsiębiorstw dorożkarskich. Popularny był zawód szewca (8) .Urzędników bardzo różnych rang było 9, piekarzy 2, krawców 2. Naliczyłem trzech stróżów (dozorców). Znakiem postępu stały się nowe zawody: mechanik 2 , ślusarz 2, odlewnik 1, tokarz 6, telegrafista 1, stolarz 1, konduktor (tramwajarz) 4, zegarmistrz 1, elektrotechnik 1, brązownik 1, introligatorzy 2, piekarze 2, garncarz (zdun) 2, malarz 1, bednarz 1, właściciel cukierni 1 , właściciel szynku 1, kucharze 2 .buchalter 3, handlowców 3, właściciel składu węgla 1. Dziewięciu to urzędnicy bardzo różnej rangi, trzech policjantów, żołnierzy 2, lekarze 3, inżynierów 2 , geograf 1, księgarz 1, ksiądz 1.

W tym przypadku także dostrzec można pewną specjalizację wynikającą z życiowych dotychczasowych doświadczeń. Na koniach się znali a szewstwo co ciekawe było bardzo popularne wśród drobnej szlachty parafii sokołowskiej. Był to bodaj jedyny zawód gdzie liczebnie przeważali nad Żydami.

Nie badałem sytuacji kobiet. Byłoby to bez sensu. W zasadzie mamy do czynienia z dwiema kategoriami: służąca i bez zawodu (w domyśle przy rodzicach lub przy mężu) . Ciekawa dla określenia statusu społecznego byłaby analiza zawodów ich mężów ale to może przy innej okazji.

4. Emigracja do USA

Nie mam ambicji – a tym bardziej możliwości - przedstawienia informacji o wszystkich Jamiołkowskich, którzy emigrowali do USA. Tu prezentowane pochodzą wyłącznie z portalu ancestry.com. Nie są z pewnością kompletne. Jako że akurat moi Sieniutowie za wielką wodę emigrowali śladowo, a trudność stanowi to, że za skany trzeba płacić, na dodatek nie znam angielskiego, stąd jedynie sygnalizuję temat. Tam gdzie potrafię uzupełniam informację wskazaniem ich polskich korzeni. Jest to jednak bardziej hipoteza niż twardy dowód.

Olbrzymia trudność kwerendy dokumentów z Ancestry wynika też stąd, że w amerykańskich dokumentach polskie nazwiska i miejscowości były niemiłosiernie kaleczone. Nazwisko Jamiołkowski zapisywano w najrozmaitszych transkrypcjach, zmieniane były również imiona, przykładowo Władysław zapisywany był jako Walter, Czesław – Chester.

Chociaż pierwsi imigranci polscy przyплыли do Ameryki już w 1608 r., do miasta Jamestown w stanie Wirginia, to największa fala polskiej imigracji była na początku XX wieku. Według danych oficjalnych, ponad 1,5 miliona imigrantów polskich przeszło przez Ellis Island między rokiem 1899 a 1931.

Na mocy drugiej sekcji pierwszego artykułu Konstytucji Stanów Zjednoczonych, od 1790 roku, co dziesięć lat w USA przeprowadzany jest spis ludności (przez specjalnie w tym celu powołaną agencję, United States Census Bureau). Jamiołkowscy pojawiają się w tym spisie po raz pierwszy w 1910 roku.

United States Federal Census 1910

1. Antoni **Chicago Ward 15, Cook, Illinois**, Prawdopodobnie urodzony w 1879 roku w Jamiołkach Piotrowiętach syn Feliksa i Apolonii z Kuleszów z krza Piecków; żona Anna. Występuje w censusie 1930 a w 1940 roku **Chicago Cook Illinois** So Ashland 5418 Antoni jest wdowcem.

2. Franciszek **Winchester, Cheshire, New Hampshire**, Prawdopodobnie chodzi o urodzonego w Noskach w 1860r. syna Józefa i Agnieszki Dzierzek (Dzierżko).

3. Władysław **Winchester, Cheshire, New Hampshire** Prawdopodobnie jest to urodzony we Wnorach Wiechach syn Józefa i Julianny Kondrackiej?. W censusie 1920 roku występuje pod tym samym adresem.

4. Julian **Reading Ward 2, Berks, Pennsylvania** Prawdopodobnie to urodzony w 1887 roku w Jamiołkach Piotrowiętach syn Feliksa i Apolonii z Kuleszów, żona Luttie (Łucja?).

5. Jan **Conyngham, Luzerne, Pennsylvania**. Prawdopodobnie urodzony w Roszkach Chrzczonych w 1884 roku Jan (z Sieniutów) syn Walentego i Maryanny z Roszkowskich. W spisie pod tym numerem jest jedynym który nosi nazwisko Jamiołkowski. Inni to (chyba) małżeństwa Śniecińskich i Orzechowskich (?). Wrócił do Roszk.

6. Franciszek **Chelsea Ward 1, Suffolk, Massachusetts**. Prawdopodobnie albo urodzony w 1876 roku syn Franciszka (z Piecków) i Anny z Jabłonowskich lub urodzony tego samego roku w Bujnach syn Stanisława i Katarzyny z Perkowskich, żona Agnieszka.

United States Federal Census 1920

7. Walter (Władysław) **Cudahy, Milwaukee, Wisconsin**. Nie potrafię jednoznacznie określić skąd pochodził Władysław. Około roku 1889 - a wtedy wedle censusu miał się urodzić - w Parafii sokołowskiej urodziło się przynajmniej trzech Władysławów. Najbardziej prawdopodobne, że z Jamiołek Piotrowięt urodzony w 1890 roku brat w/w (1) Antoniego syn Feliksa i Apolonii z Kuleszów.

8. Piotr **Bayonna Ward 1, Hudson, New Jersey**. Prawdopodobnie to urodzony w 1890 r. w Jamiołkach Piotrowiętach syn Franciszka i Petroneli Jabłonowskiej. Pochodził z krza Piecków. Żona Anna.

9. Stanisław **Batavia Ward 6, Genesee, New York**. Prawdopodobnie to ur w 1896 r. w Jamiołkach Piotrowiętach syn Stanisława i Maryanny z Perkowskich. żona Maria. Występuje także w censusach z 1930 i 1940 roku. Ale może to być ur. w 1890 roku w Jamiołkach Kowalach syn Franciszka i Anny Zdrodowskiej.

10. Teofil **Wilkes-Barre Ward 3, Luzerne, Pennsylvania**. Wedle censusu miał się urodzić ok 1889 roku. Z tym, że w sąsiednich latach żaden Teofil się nie urodził. Być może chodzi o urodzonego w 1886 r. w Jamiołkach Piotrowiętach Antoniego syna Franciszka i Petroneli Jabłonowskiej., żona Alicja W censusie 1930 Teofil nie żyje (zmarł w 1929 roku) , występują jedynie Alicja z dziećmi.

11. Franciszek **St Paul Ward 2, Ramsey, Minnesota** ur ok 1880, w USA w 1907 r. Franciszek prawdopodobnie urodził się w Łomży syn Andrzeja i Kornelii Garbulewskiej, żona Anna. Występuje w censusie 1940.

12. Józef **Manhattan Assembly District 5, New York, New York**, Urodzony w 1889r. w Roszkach. Ziemakach syn Stanisława i Julianny Pogorzelskiej. żona Zofia brat Michał . W censusie 1940 ten drugi (ur. w 1892 roku) mieszka oddzielnie z żoną Blanche **New York, New York, New York Arden 17**.

13. Franciszek **Scranton Ward 22, Lackawanna, Pennsylvania**. Prawdopodobnie urodzony w 1874 roku w Truskolasach Niewisku syn Ignacego i Józefy z Zalewskiej, żona Franciszka Perkowska z Truskolas Niewiska

14. Aleksander **Hammtramck Wayne, Michigan**. Wywodzący się z krza Melonków, urodzony w 1884 r. w Jamiołkach Świetlikach, syn Franciszka i Julianny Kuczerewicz, żona Stella Stanisława ślub w USA w 1910 roku, Stanisława urodziła się w 1883r. w Jamiołkach Świetlikach córka Stanisława Truskolaskiego i Julii z Duchnowskich, występują także w censusie 1930.

15. Józef **Harrison Ward 4, Hudson, New Jersey**, ur ok 1889 r., w USA od 1913 r. (może to być ur. w 1885 roku w Jamiołkach Kowalach syn Franciszka i Anny Zdrodowskiej), żona Berta. W censusie 1930 i 1940 nowy adres : **Kearny, Hudson, New Jersey** .

16. Aleksander **Wilkes Barre Ward 3, Luzerne PA** , ur 1883 Aleksander pochodził z krza Kufli i był urodzonym w 1883 r. w Jamiołkach Piotrowiętach synem Franciszka po Aleksandrze Bonifacym i Petroneli z Jabłonowskich; .żona Adela z Markowskich Występuje także w censusie 1930 i 1940.

17. Antoni **Sunderland, Franklin, Massachusetts** Prawdopodobnie urodzony w Rusi w 1868 r. syn Wojciecha i Maryanny albo ur w 1872 w Noskach syn Kacpra i Maryanny Kamińskiej

United States Federal Census 1930

18. Leopold **Wilkes-Barre, Luzerne, Pennsylvania** Skąd pochodził Leopold nie wiadomo, żona Amelia.

19. Aleksander **Detroit Wayne Michigan** Prawdopodobnie urodzony w 1892 r. w Jamiołkach Rawkach syn Teofila i Maryanny Idźkowskiej, żona Stella . Występują w censucie 1940.

20. Jan Jamiołkowski, **Willmington, New Castle, Delaware** Prawdopodobnie urodzony w 1890 r. w Jamiołkach Rawkach syn Szymona i Franciszki z Kamieńskich, żona Stella.

21. Piotr **East Newark, Hudson New Jersey**. Prawdopodobnie urodzony w 1885 r. w Jamiołkach Kowalach syn Mateusza i Urszuli z Jamiołkowskich.

22. Józef **North Hempstead, Nassau, New York** Pochodzący z krza Sieniutów, urodzony w 1894 r. w Wiśniewie syn Władysława po Kacprze i Kamili z Kuleszów, żona Maryanna z Cieślaków.

23. Chester (Czesław) **Cicero, Cook, Illinois** Urodzony w 1899 roku w Jamiołkach Piotrowiętach syn Juliana z krza Piecków i Tekli z Perkowskich, żona Agnieszka.

24. Benjamin (Benedykt?) , **Wilkes-Barre, Luzerne, Pennsylvania**, Być może był to urodzony w 1880 r. w Bujnach Benedykt, syn Wincentego i Salomei z Jamiołkowskich. żona Maria.

25. Wojciech, **Ware, Hampshire, Massachusetts**. Prawdopodobnie urodzony w 1883 roku w Jamiołkach Piotrowiętach syn Feliksa i Apolonii z Kuleszów; w 1907 roku w USA ożenił się z Lottie Popłowską.

Censusu z 1940 roku nie analizowałem.

Suplement

Przyczynek do genealogii wielkopolskich Jemiołkowskich i Jemiołowskich

Nazwisko Jamiołkowski -różnie pisane – związane jest nie tylko z Podlasiem. nosiła je także szlachta wielkopolska a przede wszystkim sieradzka. Prof. Alicja Szymczak w opracowaniu „Szlachta Sieradzka” w tabeli „Hierarchia ważności rodzin szlacheckich w Sieradzkim w XVw” plasuje Jamiołkowskich (herbu Dołęga?) na 27 [na 83] pozycji, piastowała ona 18 urzędów.

W historycznych dokumentach nie znalazłem żadnych przesłanek uwiarygadniających tezę, aby podlascy Jamiołkowscy pochodzili z szeroko rozumianej Wielkopolski. Z wieku XV, a więc okresu osadzenia się Jamiołków na Podlasiu, brakuje dokumentów, które by mogły to potwierdzić. Nie oznacza to jednak, iż nie mogło tak być. W przypadku wielu innych rodów mamy wszak do czynienia z udokumentowanym przenoszeniem nazwy rodowego gniazda w nowe miejsce osadzenia. Co prawda w Wielkopolsce istniały wówczas co najmniej dwie miejscowości mające w nazwie rdzeń (Je, I) miel(k), nie wierzę jednak w istnienie prehistorycznego rodu (rodów) od których powstała nazwa miejscowości; sądzę że mamy do czynienia z odwrotnym zjawiskiem - kształtowaniem się odmiejscowego nazwiska i z przypadkowością.

Mimo tego sceptycyzmu uznałem jednak, że warto -choćby w skrótowy sposób-przedstawić zarys wielkopolskich imienników.. Tym bardziej, że jest to relatywnie łatwe, a to za przyczyną genialnego źródła jakim są Teki Dworzaczka. Ich wartość jest podobna do Perpetuariów w Kopicjanach, z tą przewagą, że zdigitalizowane informacje Dworzaczka można przeszukiwać przy pomocy komputerowej wyszukiwarki, podczas gdy w Kopicjanach trzeba przerzucać dziesiątki (?) tysięcy kart zapisanych ładnym co prawda, ale ręcznym pismem.

Tekst niniejszego suplementu powstał wyłącznie w oparciu o Teki i kilka innych źródeł (zaznaczam je w tekście).

Z herbarza Bonieckiego pochodzi informacja Mikołaj Głęboki z Jemiołkowa, ożeniony z Katarzyną Pomianówną Kobierzycką 1478 r., pozostawił z niej Bartłomieja i Dorotę, pod opieką stryja rodzony Jana z Jemiołkowa 1484 r. Stanisław Głęboki z Jemiołkowa, syn Mikołaja (pewno z pierwszej żony), sprzedał 1488 r. część Wiehcic (Gr. Sier. 20 f. 31, 32; 22 f. 316; 23 f. 239; 24 f. 11 i 384; 25 f. 96). ¶

Głęboczek przypisywany jest herb Doliwa. Czy z Głęboczeków wywodzą się Jemiołkowscy? Ja bym tego nie wykluczał. Jednak Uruski oraz wcześniej Paprocki uważają, że Jemiołkowscy wywodzą się ze Strońskich. Paprocki wymienia Wiktorję Łyżkowską, dziedziczkę Jamiołek, żonę Arona Strońskiego, ochmistrza dworu prymasa Drzewickiego, od którego [Aarona]mieli pójść Jemiołkowscy Doliwici.

Uruski zaś pisze - Aron Stroński, syn Jana, oficyalista arcybiskupa Drzewickiego 1531 – 1535 r., zaślubiwszy Wiktorję Łyżkowską, dziedziczkę na Jamiołkach, nazwał się od tej wsi Jamiołkowskim i to nazwisko przyjęło sześciu jego synów, Jan sztygar (w Wieliczce Jan Jemiołkowski z „Silniczy” źr. Hieronim Łabęcki, *Górnictwo w Polsce*, wyd.1908) a Łukasz, pisarz w Wieliczce, Stanisław, pisarz kancelarii mniejszej koronnej, Marcin i Andrzej, służący wojskowo i Piotr byli herbu Doliwa.

Wracając do zapisu z herbarza Bonieckiego, jest prawdopodobne, że wspomniany tam stryj rodzony Jan z Jemiołkowa to ojciec Aarona, nazwisk wszak wtedy nie było. Z 1533 roku pochodzi dokument z ksiąg konińskich:

2710 (Nr. 2 gr. I. i Rel. Kon. 2) - NN. Jan i Aaron Jemiołkowscy, ojciec z synem, pozwani przez Dorotę, żonę Łukasza Kaczkowskiego, Katarzynę, żonę Stanisława Zdzynyczkiego, siostry rodzone, córki ol. Jana Wróbla Zdzynyczkiego, o gwałtowne wygnanie z ich części wsi Zdzynycze (f. 304v).

Aarona potwierdza kilka innych dokumentów:

1539 r. (Nr. 6 zs. I. i Rel. Z. Kon. 6) - N. Aaron Jemiołkowski całą cz. dziedziczną wsi Zdzynycze p. kon. kup. od Macieja Zdzynickiego Durmasa, za 14 grz. N. Annie Waliszewskiej, żonie Jakuba Zdzynickiego Przecha wyderk. (f. 99v)

1541 r. 3046 (Nr. 3 gr. I. i Rel. Kon. 3) - N. Maciej Kaczkowski, syn Łukasza Kaczk., winien 3 grz. Aaronowi Jemiołkowskiemu, pod zastaw swych części dziedz. we wsi Zdzynycze w p. kon. (284v)

Aaron odnotowany był w sądach jeszcze w 1562 roku; 3286 księgi kaliskie (Nr. 27) - Aaron Jemiołkowski z pow. sier. Marcinowi Gołaskiemu zobow. się stawić do akt Stanisława Lubomierskiego, który prawo swe dłużne oraz zyskowe i przezyskowe na Janie Suliszewskim s. Magnuszewskim nabyte w Magnuszewicach os. Prusach Pol. i Pendzewie pus. na Marcina Gol. s. Bojanowskiego scedował (p. 755)

Jaki były losy synów Aarona? Nie ma dokumentów pozwalających odpowiedzieć na to pytanie. Być może chodzi o właścicieli Górki (Górek): Łukasza, Andrzeja i Stanisława występujących w dokumentach wspólnie z Feliksem (patrz wywód dalej) . Lecz problem w tym, że Feliks zapisany jest jako ich brat rodzony a nie wymienia go Uruski. Opieranie się na strzępach informacji nie jest jednak mądrym pomysłem. Przykładowo Rejestr poborowy Konina z 1578 roku informuje, że do poboru wliczono opłaty z jednokołowego młyna w Starym Mieście (26 gr), który trzymał Łukasz Jamiołkowski. *źr Dzieje miasta Goliny. 1362 – 1793. Zarys problematyki i źródła*. Ten czy nie ten Łukasz, ale Jemiołkowscy w Koninie na pewno żyli. Na nierozpoznany trop koniński wskazuje dokument z 1546 roku.

3348 (Nr. 4 gr. I. i Rel. Kon. 4) - N. Zofja Myczyńska, wdowa po ol. Mikołaju Tramczynskim, zw. Otha, przedstawia dokument, w którym ol. mąż jej rezygnował oprawę wsi Szetlewo, Łazy, Nowawieś,

Biskupice, Drzegi w pow. konin. A Gabriel Złotkowski w im. opieki i prokur. od Jana i Mikołaja Trampczynskich, stwierdza, iż ona nie może mieć w posiadaniu połowy tych dóbr, bowiem ol. Anna Jemielkowska żona ol. Mikołaja Tr. Otha, a matka tych synów miała tam od ol. męża wyderk. 400 zł. (f. 327v). Przeprowadzone więc zostały działki części w Szetlewie, Biskupicach, Nowejwsi, Łazach i Drzegach.

Ale z drugiej strony Łukasza syna Aarona może dotyczyć zapis Łukasz Jemiołkowski ma sprawę z Morsztynem 1579 r. (A. Krak.). Na to wskazywałaby bliskość Wieliczki i Krakowa.

Z konieczności, wobec braku dokumentów to poświadczających, wolę zrezygnować z budowania hipotetycznego wyvodu po Aaronie. Rezygnuję także z prób przypisywania herbów. Wedle literatury mieliby być dwóch herbów. Oprócz Doliwy także Poraja.

Wojciech Józef Skowroński Notaty i wstępne szkice genealogiczne dotyczące szlachty wielkopolskie (ułożone według nazwisk: A- Ż. (Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa) Jemiołowskich obdarza herbem Poraj. Wskazuje nawet najstarszych ustalonych antenatów. Mieliby nimi być Maciej i Marcin toczący proces o podział Imiołek (1542). Ich potomkiem byłby min. Walenty (patrz wywód dalej).

Stąd należałoby wysnuć wniosek, że pisani jako Jemiałkowscy, Jemiołkowscy vel Imiałkowscy mieliby być Doliwami. Przeglądając Teki Dworzaczka w dużym stopniu to się zgadza, jest spora konsekwencja w przekazywaniu nazwiska z pokolenia na pokolenie. „Gnieźnieńscy” pisani są zwykle Jemiołowscy, „kalisko konińscy” jako Jemiołkowscy. Zbyt wątpliwa to jednak przesłanka, aby przesądzać o herbie.

Przedstawiam tu jedynie fragmenty tylko niewątpliwych (bądź uprawdopodobnionych) wywodów, pomijam wszelkie, nawet z pozoru narzucające się, hipotezy do ich łączenia. Tworzenie syntetycznych wywodów wymagałoby dodatkowych kwerend, nie leży to w sferze moich zainteresowań. Jak wspomniałem ten suplement powstał mimochodem, w oparciu o łatwo dostępne źródła. Jako że nieomal wszystkie pochodzą z Tek Dworzaczka nie oznaczam każdorazowo tego źródła.

Próby wywodów

I. Linia po Feliksie na Fałęcinie (Chwałęcinie)

1. Feliks pojawia się w 1552 roku; księgi poznańskie 7495 (Nr. 1396)- N. Feliks Jemiołowski s. 100 zł. przez ol. Feliksa Gorskiego w gr. pozn. zapis. N. Piotrowi Konarskiemu wiecz. rez. (f. 32)

1553 r. poznańskie 7668 (Nr. 1396)- N. Feliks Jemiołowski, dz. w Chwałęcino, dopełn. zobow. wobec ol. Mikołaja Gorzyckiego co do sprzed. 4-ej cz. wsi Dachowa p. pozn., tę część daje JM. Łuk. i Andrzejowi hr. z Górki, bciom rodzonym (f. 114)

1553 r. poznańskie Inskrypcje 6490 (Nr. 894) - Feliks Jemiołowski Łukaszowi, Andrzejowi i Stanisławowi hr. z Górki, dopełniając zobow. ol. Mikoł. Kambłowskiego s. Gorzyckiego burgr. zs. pozn. do rezygnow. i ew. 4-ej cz. Dachowa przez Feliksa, tę 4-ą cz. w p. pozn. im sprzed. (f. 699v)

1554r poznańskie 7773 (Nr. 1396) - GG. Łukasz i Andrzej hr. z Górki, bicia rodzi, 4-ą cz. wsi Dachowa p. pozn., nabytą wiecz. od Feliksa Jemiołowskiego dziedzica w Chwałanczino, dają Janowi Dachowskiemu i Annie Wilkowskiej małż. (f. 160v)

Uwaga - moim zdaniem Łukasz, Andrzej i Stanisław mający dobra w Górkach (hr - heredis) to także Jemiołowscy, jakoś spokrewnienie ale nie wiem jak.

Feliks żył jeszcze w 1555 roku, o czym informuje ciekawy dokument

pyzdrzańskie 129 (31) - Nob. zakonnica Anna Jemiołowska córka nob. Feliksa Jemiołowskiego, zakonnica klasztoru w Trzebnicy części swojej macierzystej w dobrach Fałęcino większe dziedziczka, w towarzystwie nob. Feliksa Jemiołowskiego ojca jej oraz zakonnicy nob. Małgorzaty Puninskiej kantorki klaszt. Trzebnica, całkowitą część swoją macierz. dóbr we wsi Fałęcino większe w pow. pyzdrowskim z wszystkimi użytkami nob. nob. Stanisławowi i Maciejowi Jemiołowskim braciom swoim rodzonym darowuje i rezygn. (f. 37)

‘ Jak wynika z tego dokumenty synami Feliksa byli **1.1 Stanisław i 1.2 Maciej**, natomiast z innych dokumentów wiadomo, że siostrą **1.3 Anny była 1.4 Zofia**, która wyszła za Stęgoskiego

1555 r. poznańskie 7951 (Nr. 1396) - N. Wawrzyniec Stęgoski na ½ części wsi Stęgosza p. py. zap. 250 grz. pos. i t. w. ż. Zofii Jemiołowskiej c. Feliksa J. (f. 243v)

Jeśli chodzi o synów Feliksa to **1.2 Maciej** zmarł szybko,

1560 r. poznańskie (Nr. 1396) - N. Zofia Jemiołowska, ż. Wawrzyńca Stęgoskiego, całą cz. wsi Chwałęcino p. py., macierz. spadła na nią po ol. Macieju J. bcie rodz. bp. t-ym, za 300 zł. Stanisławowi J. bratu swemu rodz. sprzed. (f. 804v)

1560r poznańskie 7807 (Nr. 902) - Zofja Jemiołowska, ż. Wawrzyńca Stęgoskiego kwit. Stanisława Jemiołow. z ojc. i macierz. (f. 178)

Dziedzicem Feliksa został **1.1 Stanisław**. Nadal był związany z Fałęcinen (Chwałęcinen)

1558 r. poznańskie 8647 (Nr 1396) - N. Stanisław Jemiołowski cz. swą we wsi Fałęcino p. py. za 2. 000 zł. Maciejowi J-mu, bratu swemu rodz. daje (f. 638v)

1561r. poznańskie 9200 (Nr. 1397) - N. Stanisł. Jemiołowski całą s. 400 zł. zap. mu przez Piotra Boturzyńskiego na 6 ł. os. wsi Raszewy p. py. i przezyski na tym B-im, rez. Stan. Sokolnickiemu (f. 70)

1561 r. poznańskie 1529 (Nr. 903) - Stanisław Jemiołowski, dziedzic we wsi W. Chwałęcina (f. 210) Zofja J., żona Jana J. ol. Gabryel J. (f. 210v). Małgorzata Latalska wd. po Gabryelu J., matka Anny J. (f. 212v)

Powyższy dokument zdaje się sugerować jakieś rodzinne związki z linią po Gabrielu (patrz II)

1561 r. poznańskie 1336 (Nr. 903) - Stanisław Jemiołowski s. i spadkob. ol. Feliksa J., kwituje Piotra Konarskiego cześnika kalisk. z 50 złp. (f. 530v)

1565r. 9955 poznańskie (Nr. 1397) - N. Stanisł. Jemiołowski s. 1.300 zł. długu zap. sobie przez Wacława Zarembe, oraz s. 100 zł. ol. ojcu Feliksowi J. zap. przez Macieja Komorskiego daje Stanisł. Sokolnickiemu (f. 432a)

1565r. poznańskie 9852 (Nr. 1397) - N. Stanisł. Jemiołowski całe cz. dziedz. wsi Chwaleczino p. py. za 6.000 zł. wraz z opieką Anny, c. o. Gabriela J., nepotki swej Stanisławowi Sokolnickiemu wiecz. rez. (f. 395)

1566r. pydrzańskie (Nr. 105) - Stanisł. Jemiołowski, s. o. Feliksa J., kwit. Stanisława Komorskiego Kasprowicza z 24 zł. (f. 30)

W kolejnych latach nie ma dokumentów gdzie występuje Stanisław, trzeba przyjąć hipotezę, że męska linia wygasła.

II. Linia po Gabrielu na Jemiołowie

1. Gabriel w księgach pojawia się w 1557r., wraz z informacją o żonie - poznańskie (Nr. 1396) - N. Gabriel Jemiołowski na ½ na ½ połowy wsi Jemiołowo p. gn. zap. 400 zł. pos. i t. w. ż. Małgorzacie Latalskiej, c. Jana L. burg. gn. (f. 424)

Wkrótce zmarł. Z 1560 roku pochodzi dokument o tym informujący. Ciekawe, że pozwaną jest nieletnia **córka 1.1 Anna** i jej opiekunowie; 2554 (Nr. 39) - We dworze wsi Jemiołki Anna Jemiołowska, c. o. Gabriela J. i opp. jej pozw. przez Jana Kakulińskiego (f. 255v)

Dworzaczek przywołuje dokumenty dotyczące wdowy po Gabrielu

1562r. poznańskie 2676 (Nr. 41) - Małgorz. Latalska wd. po ol. Gabrielu Jemiołowskim zap. dług bratu rodz. Łukaszowi L. 119 złp. (f. 128)

1564r. 2882 (Nr. 43) - Małgorzata Latalska, c. Jana L. Strzeżka, wdowa po ol. Gabrielu Jemiołowskim 2-o v. obec. ż. Mac. Roźnowskiego oprawę w Jemiołowicach p. gn. Jakubowi Gwiazdowskiemu s. Andrzeja Gw. w 800 zł. zast. (f. 96v)

1564r. 2882a (Nr. 43) - Małgorzata Latalska 1-o v. Jemiołowska, 2-o v. Roźnowska, cesja prawa do s. 100 zł. od Jana Kakulińskiego w długu z racji pos. Janowi K. przez ol. Gabriela J. za Zofją Jemiołowską zapis., a które Jan Małgorzacie scedował, oraz inne prawo płynące z cesji praw dokonanej przez Jana Chlebowskiego, s. o. Jerzego Chleb. na Jakuba Gwiazdowskiego s. Andrzeja Gw., aprobeje (f. 97)

Jak wspomniałem Gabriel miał jedną córkę, wyszła za Dambrowskiego.

1580r. poznańskie 8562 (Nr. 935) - Anna Jemiołowska, c. o. Gabriela J., a ż. Stanisława Dambrowskiego, w tow. Jana Glembockiego wuja, Jakubowi Gwiazdowskiemu, s. Andrzeja Gw., zobow. się ½ wsi Jemiołki p. gn. za 1. 300 zł. sprzedać wieczyście (f. 553v)

1581r. poznańskie 8918 (Nr. 936) - Jakób Gwiazdowski kwit. Annę Jemiołowską, c. o. Gabriela J., żonę Stanisława Dambrowskiego, z zapisu, którym zobow. się ½ wsi Jemiołki w p. gn. za 1. 300 zł. sprzedać (f. 309)

O tym, że nazwisko pisano dowolnie świadczy inny dokument w tej sprawie - 8879 (Nr. 936) Anna Jemielińska, ż. Stanisława Dąmbrowskiego, pilność resygnow. ½ wsi Jemiełki Jakubowi Gwiazdowskiemu i skwit. go z należ. 1. 300 zł. (f. 156v) Anna Jemiełowska ż. St. D., kwit. Jakuba Gw., s. And. z 200 zł. (f. 161v)

Co gorsza mylono ważniejsze informacje 8940 (Nr. 936) - Anna Jemiełowska, c. o. Jakuba (?? przyp.jj) J, ż. Stanisł. Dąmbrowskiego, w tow. Wojc. Modrzewskiego wuja, kwit. Mateusza Rożnowskiego i Małg. małż. matkę. i ojczyrna ze spadku po matce (f. 363)

Brak kolejnych zapisów każe przyjąć, że męska linia wygasła.

III. Linia po Walentym na Jemiolowie (Jemiolowiczach ?)

Ojcem 1. 1 Walentego i brata 1. 2 Franciszka był 1. Marcin. Wynika to z dokumentu z 1557 roku. 7270 (Nr. 898) - Małgorz. Jemiełowska, c. o. Marcina J., ż. Macieja Kawieczkiego, kwit. braci swych rodz. Walentyna Franciszka JJ. z ojc. i mac. (f. 89)

Walenty byłby zatem potomkiem Marcina, wraz z bratem Maciejem uznawanych za przedstawicieli Jemiolowskich h. Poraj. Przesłanką identyfikacyjną zdaje się być dokument z 1523 roku, gnieźnieńskie 5855 (Nr. 28) - N. Małg. Jemiełowska, ż. op. Grzegorza, krawca, z m. Wągrowca kwit. Macieja i Marcina, bci swych rodz. dz-ów w Jemiolowiczach, z dóbr dziedz. W tej wsi p. gn. (f. 138)

oraz z 1525r., 4373 (Nr. 335a) - N. Marcin Jemiełowski na ½ wsi Jemiolowice p. gn. zap. 37 grz. pos. i t. w. ż. Annie Gwiazdowskiej, c. o. N. Mikoł. Gw. (f. 92v)

Maciej występuje w dokumencie z 1559 roku poznańskie 7620 (Nr. 900) Jadwiga Lubiatowska, ż. Mac. Brzozogajskiego dziedzica w Siedliminie, winien jej 330 zł. Maciej Jemiełowski (f. 173)

Zapisy o Jemiolowskich w Jemiolowiczach w księgach gnieźnieńskich wskazują na odmiennosc od Jemiolkowskich oraz wywód od herbu Poraj. Niemniej nie było terytorialnego obowiązku chodzenia do tego samego sądu. W przypadku Walentego to widać.

Walenty objawia się w księgach w 1560 roku, wraz z żoną, tyle że tym razem w księgach kaliskich, 2466 (Nr. 39) - Walenty Jemiełowski, daje zobow. Marcinowi Paxińskiemu iż na ½ dd. Małgorzacie P., c. Marcina P., a ż. swej przyszłej, zap. pos. 100 zł. i t. w. (f. 78). Sob. w wig. sw. Mac.

Miał brata Franciszka, którego losy pozostają nierozpoznane, 1561 r. poznańskie 9213 (Nr. 1397) - N. Walenty Jemiełowski na ½ dd. z działu z br. Franc. J. należ. we wsi Jemiolowicze p. gn. zap. 100 grz. pos. i t. w. ż. Małg., c. Marcina Paxińskiego (f. 79)

W księgach sądowych wymieniany był jeszcze w 1591 roku i miał przyzwisko Ropucha;

gnieźnieńskie (Nr. 274) - Walentyn Jemiolowski Ropucha, pozw. przez Annę J. ż. Stanisława Dąmbrowskiego nepotkę swoją z brata stryj. (f. 496v)

Bardzo interesujący jest inny dokument z tego samego roku, gnieźnieńskie 532 (Nr. 274) - Anna Jemiołowska ż. Stef. Dambrowskiego pw Walentynowi Jemiołowskiemu (!) Ropucha (f. 110v) o dobra po jej ojcu ol. Gabryelu Jemiołow. i jego niedbałą opiekę i że nie ściagał zabójców jej ojca

Widać, że nazwiska pisano dosyć dowolnie, no i przede wszystkim przywołany jest Gabriel (patrz wcześniejszy wywód).

Dodajmy, że żona Walentego żyła jeszcze w 1599 roku, 5229 (Nr. 66) - Małg. Jemiołowska, wdowa po ol. Walentym J., kwituje Stanisława Pobiedzińskiego z uiszcz. 80 złp. (f. 171v)

Wracając do w/w dokumentu - gnieźnieńskie 532 (Nr. 274), ale także innych dokumentów, z pozoru niezwiązanych, pojawiają się tropy sugerujące ciekawe związki rodzinne.

W najstarszym z 1562 roku poznańskie 9290 (Nr. 1397) - N. Stanisł. Jemiołowski opp. Agnieszki J., c. Piotra J., nepotki swej rodz., zleca Andrzejowi Opalenickiemu, klanowi przemęck. (f. 122) dowiadujemy się o Agnieszce sierocie po Piotrze, nad którą opiekę sprawował Stanisław (najpewniej syn Feliksa)

1574r. 11331 (Nr. 1398) N. Agnieszka Jemiołowska, ż. Jakuba Spławskiego s. o. Mik. stol. pozn., dobra swe dziedz. we wsi Chwałęczino, którą Andrzej z Opalenicy, marszałek nadw. kor. imieniem jej opieki Sebastjanowi Pierzchlińskiemu wiecz. rez., temuż rez. (f. 431).

Z czasem dokumenty przynoszą coraz precyzyjniejsze informacje:

1579r. 1981 (Nr. 932) - Agn. Jemiołowska ż. Jakóba Spławskiego, w tow. Stanisława rodz. i Walentyna JJ. stryjów swych, kwit. And. z Bnina Opaleńskiego M. W. K., GWP, stę śrzem. i rohatyń. (f. 75)

a wcześniejszy 1574 r 11330 (Nr. 1398) N. Jakub Spławski, s. o. G. Mikoł. Spł. stolnika pozn. na ½ całej wsi Szczepankowo, części wsi Kobylepole, Spławie, i części wsi Roznówko p. pozn. zap. 3.100 złp. pos. i t. w. ż. Agn. Jemiołowskiej, c. o. Jemioł. (f. 430) Jakub Spł. dożyw. użytkow. ½ Szcep., i cz. cz. Kobyl., Spł., Rozn., wolnych od tej opr., daje matce Barbarze Rosnowskiej, wd. po ol. ojcu (f. 430v)

a przede wszystkim z 1580 roku 8334 (Nr. 934) - Agnieszka Jemiołowska, c. o. Piotra J., ż. Jakuba Spławskiego, w tow. stryja rodz. Stanisława J., i stryja z l. ojcz. Walentego J. dziedzica w Jemiołkach, opr. 3. 100 zł. na wsiach: Szczepankowo, Kobylepole i Spławie kas. (f. 502).

Z pozoru wszystko staje się jasne, niemniej nie umiem jednoznacznie zinterpretować tych rodzinnych relacji. Narzuca się, że Piotr i Stanisław byli synami Feliksa; tyle, że dziwi iż po Stanisławie nie ma, po 1566 roku w księgach sądowych, zapisów; no i nie można jednoznacznie zinterpretować pojęcie stryja z l. ojcz. Walentego. Stryj bywał wtedy pojęciem dosyć pojemnym.

Wiadomo natomiast jak na imię mieli synowie Walentego, ale jest tu wiele niejasności. W pewnym sensie najbardziej informacyjny i zbiorczy jest dokument z 1609 roku, poznańskie 5877 (Nr. 1406) - Marcin, Wojciech i n Jemiołowscy, ss. o. Walentyna, części swoje i brata rodz. Piotra, który niewiadomo czy żyje, w Jemiołkach p. gn. sprzed. Janowi Rzegnowskiemu za l. 500 złp. (f. 790).

Synowie 1.1 Walentego

1.1.1 Piotr zapisany był już w 1595 roku poznańskie 3025 (Nr. 964) Piotr Jemiołowski, s. o. Walentyna, winien N. s. uczc. Mac. Stawskiemu, ol. N. Marcina S. z z. krak. synowi, 20 grz. (f. 577). Zapis nie standardowy - wymieniany jest uczciwy i ziemia krakowska.

Objaśnienie losu Piotra pojawia się w dokumencie z 1620 roku 2442 (Nr. 140) - Marcin Jemiołowski w im. sw. i brata rodz. Walentyna J (skąd tu Walenty ?? - przyp.jj), z racji zabój. ol. Piotra J. brata swego rodz. dokonanego przez Stanisława i Gabryela Mieloszewskich i Wojc. Paczynowskiego, mian. pl. pl. na T. Piotrk. (f. 233) Stan. M. to ojciec, Gabryel M. to syn (f. 233v).

. **1.1.2 Wojciech.** Niewiele o nim wiadomo.

1606r. poznańskie 1316 (Nr. 1405) Wojc. Jemiołowski, s. o. Walentyna J., na ½ cz. Jemiołek p. gn. zap. pos. 600 złp. ż. Agn. Jankowskiej, c. o. Marcina (f. 540).

U Dworzaczka poza tym zapisem jest jeszcze jeden - nie do końca pewny – dokument 1611r. 1042 (Nr. 71) - Wojciech Jemiołowski i Kat. z Roznowa Roznowska małż., z I i Mac. Chociszewski z II kontr. dzierz. części Skrzetuszewa w p. gn. (f. 168v). Czyżby ożenił się ponownie?

Prawdopodobnie jego córką była **1.1.2.1 Zofia** i to jej dotyczy poniższy dokument.

1617 r. 4379 (Nr. 1410) Andrzej Modrzewski, s. o. Erazma M., wedle kontr. z ol. Wojc. Jemiołowskim, na ½ cz-i wsi Sepno i Sepinko p. kość. jego córce a ż. swej Zofji J-ej zap. pos. 2.500 złp. (f. 487)

1.1.3 Marcin. Jego akurat dotyczy sporo dokumentów.

1597 r. 14974 (Nr. 1402) - N. Marcin Jemiołowski, s. ol. n. Walentego J., dz. sw. we wsi Jemiołki w pow. gniezn. (z wyj. lasu zw. Okrągły Dół i łąki obok tego lasu) za 200 złp. sprzed. bratu sw. Andrzejowi J. (f. 498v)

1601r. 16174 (Nr. 1404) 1601 - Nn. Marcin Jemiołowski i Barbara Szłomowska, c. ol. n. Łukasza Sz., małż. - dożyw. (f. 359v)

1603 r. 16640 (Nr. 1404) - N. Marcin Jemiołowski na ½ maj. sw. daje 500 złp. jako wiano ż. sw., n. Barbarze Szłomowskiej, c. ol. n. Łukasza Sz. (f. 1034)

1609r. gnieźnieńskie 6135 (Nr. 70) - Anna Zagajewska, wd. po ol. Łuk. Szłomowskim, zap. dług 870 złp. Marcinowi Jemiołowskiemu (f. 281v), i w tej sumie 4-ą cz. wsi Gorynino os. i Dąbrowa pus. zast. w 1. 000 złp. od Michała Goryńskiego, zastawia; Marcin J., s. o. Walentego J. (f. 282v). Barbara Szłomowska, ż. Marcina J., kwit. Annę Zagaj. wd. po ol. Łuk. Szł. matkę swą, oraz Reginę, wdowę po ol. Sebastjanie Zagaj., a potem po ol. Janie Klonowskim, babkę swoją, z długów (f. 283v). Jan Szł., s. o. Jana Szł., zap. dług 30 złp. Annie z Zagaj. Szł. (f. 284) Jan Szł., s. o. Jana Szł., Janowi Szł., s. o. Łukasza, nepotowi z brata rodz. zap. dług 1. 000 złp., a to na s. 4. 000 złp. długu zap. sobie na wsi Ostrowo przez Ludmiłę Wrzesińską wdowę po ol. Januszu W., siostrę swą rodz. (f. 284v)

1622r. gnieźnieńskie 6986 (Nr. 76) - Marcin Jemiołowski, s. o. Walentego, kwit. Wojciecha Kochańskiego, s. o. Stanisł., z 10 złp. (f. 103)

Problemem jest natomiast, że - poza wyżej wymienionymi u Dworzaczka - są dokumenty dotyczące dwu innych synów Walentego. Albo – mało prawdopodobne – żył jeszcze inny Walenty albo są przyrodnimi braćmi występujących we wspomnianym wyżej dokumencie.

Niezależnie od tego która hipoteza jest prawdziwa uznałem, że trzeba ich przywołać w tym miejscu

1.1.4. Andrzej

1597 r. 14779 (Nr. 1402) N. Andrzej Jemiołowski, s. ol. n. Walentego J., 700 złp. i t. w. na ½ dz. sw. we wsi Jemioła p. gn. daje małż. swej n. Reginie Dobieszewskiej, c. ol. n. Michała D. - Pon. po niedz. „Jubilate” - (f. 274v)

1598 r. gnieźnieńskie 1564 (Nr. 337)- Andrzej Jemiołowski i Regina Dobieszewska małż. dożyw. (f. 169v)

1599r. gnieźnieńskie 5236 (Nr. 66) - Regina Dobieszewska, c. o. Michała D., ż. Andrzeja Jemiołowskiego a Kaspra Dob. siostra rodz. i spadkob., kwit. Seweryna Gołambkowskiego z 225 złp. należ. jej obok Anny Dob. ż. Sulińskiego siostry jej, z kapitału 450 złp. zapis. przez Goł. ol. Kasprowi D. (f. 182v)

1605r. gnieźnieńskie 5823 (Nr. 68) Andrzej Jemiołowski, s. o. Walentego J., kwit. z 50 złp. Jana Noskowskiego (f. 384v)

1605r. gnieźnieńskie 5781 (Nr. 68) Jakub Przeclawski i Bogumiła Chwalikowska małż. z I i Andrzej Jemiołowski w im. sw. i ż. Reginy Dobieszewskiej z II, kwit. się z kontr. dzierz. części Witakowic (f. 288)

Z herbarza Bonieckiego pochodzi informacja Andrzej Jemiołowski nabył 1613 r. część Słupi od Mycielskiego (Inscr. Castr. Posn. I f. 485, II f. 601). Zwracam uwagę, że o ile w księgach gnieźnieńskich konsekwentnie trwa zapis nazwiska jako Jemiołowski, to tu dopisano „k”. Podobnie jak jego - prawdopodobnie - córki **1.1.4.1 Jadwigi**; zapis sądowy z 1615 roku (Nr. 1409) - Jadwiga Jemiołowska, wd. po ol. Mac. Słupskim obec. 2-o v. ż. Macieja Lewiczkiego, w tow. ojca Andrzeja J., całe cz. dziedz. w M. Słupi p. pyzdr. swoje opr. i dziedz. Janowi J. za 3.000 złp. sprzed. (f. 577)

Kolejne o niej zapisy informują, że ponownie została wdową

1620 r. poznańskie 7862 (Nr. 1412) Jadwiga Jemiołowska, wd. po ol. Macieju Słupskim, 2-o v. po ol. Mac. Lewickim, całe cz-i wsi Słupia M. p. pyzdr., Annie z Kościelca ż. Mac. Kurowskiego za 3.000 złp. wyd. (f. 142)

1620r. poznańskie 3955 (Nr. 1000) N. Jadwiga Jemiołowska, wd. po ol. Macieju Słupskim, i po Mac. Lewickim, matka i op. Zofji Sł-ej, mian. pl. (f. 1v)

Nie wykluczone, że za mąż wyszła po raz trzeci

1623 r. poznańskie 2934 (Nr. 1414) Jan Gosławski i Jadwiga Jemiołowska małż. dożyw. (f. 405v)

Ale żył także

1.1.5 Walenty po Walentym

1610r. 6308 (Nr. 70) - Walenty Jemiołowski, s. o. Walentyna J., kwit. z 200 złp. Stanisł. Wyganowskiego (f. 503)

1611r. 1007 (Nr. 71) - Walenty Jemiołowski, s. o. Walentyna, kwit. Annę z Gwiazdowa wd. po Janie Czwierdzińskim z 200 złp. (f. 101).

Niezależnie od tych wątpliwości odpowiedź na nie w tym opracowaniu nie ma znaczenia – na podstawie informacji z Tek Dworzaczka wywód się urywa. Czy męska linia po Walentym, synu Marcina wygasła? Nie ma na to dowodu, ale też nie znalazłem przesłanek świadczących o jej trwaniu w kolejnym pokoleniu (pokoleniach).

IV. Wywód po Wojciechu Jemiołkowskim z Sielnicy

Czym synem był Wojciech? na podstawie wyłącznie Tek Dworzaczka nie da się tego ustalić. Podejrzewam, że szukać by tego należało w sądowych księgach sieradzkich. Uważali się za Doliwów, co ciekawe w tym przypadku w nazwisku konsekwentnie pisano literę „k”.

1. Wojciech objawia się w związku z małżeństwem z Urszulą Żernicką.

1585 r. kaliskie 1565 1142 (Nr. 5) - Wojc. Jemiołkowski i Urszula Żernicka małż. dożyw. (f. 469v)

Z tego samego roku dokument pyzdrzańskie 1060 (Nr. 122) Zofja Żernicka, c. o. Mikoł. Ż. podsędka zs. kalisk., obec. ż. Andrzeja Koross, Wojciechowi Jemiołkowskiemu i Urszuli Ż., córce tegoż Mikołaja Ż. kwit. z 700 zł. (f. 234v)

Szerzej o pochodzeniu Urszuli informuje dokument z 1571 roku pyzdrzańskie 4787 (Nr. 3)

G. Mikoł. Żernicki, podsędek ziem. kaliski, dla dzieci swych Gabriela, Zofii i Urszuli zrodzonych z ol. Doroty Szymanowskiej, pierwszej swej żony, mianuje żonę Dorotę Chwałkowska Czecheradównę i innych (f. 488).

Interesująco brzmi dokument z 1594 roku pyzdrzańskie (Nr. 6) [poszyt niepaginowany luźno ułożony w tom 6] - Urszula Żernicka c. o. Mikoł. ż. podsędka zs. kalis., żona Wojc. Jemiołkowskiego, w tow. Andrzeja Ż. stryja rodz. i Jana Biskupskiego brata klejnot otrzymany od męża dziś oprawę pos., całe cz-i wsi Lubień W. p. kalis. po ol. ojcu, mężowi za 8. 000 złp. sprzed. A on jej na ½ cz. w Lub. W. zap. pos. 3. 000 zł. i t. w. Były to kilkakrotnie wyższe sumy niż w przypadku podlaskich imienników, nawet tych zapisywanych jako Generosus.

Prawdopodobnie to jego dotyczy zapis z 1614 r. pyzdryckie 2171 (Nr 137) Wojc. de Sielnicza Jemiołkowski z I, And. Modrzewski z II i Jan M., s. o. Erazma M., z III, kontr. (f. 294)

Wywód po Wojciechu jest dobrze udokumentowany. Poza dokumentami z Tek Dworzaczka zachowało się także dosyć szczególne źródło.

W krakowskim Zespole Zygmunta Glogera 731 znajduje się dokument Jemiołkowski h. Doliwa „Silva rerum”. Nie wiadomo czemu znalazł się w tym zbiorze. Dlaczego akurat trafił do Glogerianów? bo na pewno nie dotyczy Podlasia. Nie wiadomo kto jest jego autorem. Powstał po roku 1800. Myląca jest nazwa Silva rerum. Zawiera bowiem głównie listy, wierszowane utwory i dokumenty - nie do końca wiadomo – czyjego autorstwa i kogo tyjące. Z Jemiołkowskimi jest związana tylko jedna strona. Jest to ręczny wykres

zatytułowany Genealogia Domus Jemiałkoscina. Wykres składa się z pięciu kolumn, w poszczególne – należy się domyślać - wpisani są przedstawiciele kolejnych pokoleń. Nie ma żadnych dat.

Moim zdaniem jest to dokument, który mógł służyć udowodnieniu przed Heroldią, że podlascy Jamiołkowscy także byli herbu Doliwa.

Wywód rozpoczyna się od pierwszej kolumny gdzie wpisano Alberusa (Wojciecha) Jemiałkowskiego cum Urszula Żernicka.

W kolejnej wpisane są ich dzieci

1mo - Aaronem de Brostowa He(redis)is) ?? cui Cristina Witosławska

2do - Hedwigim G.Mathia Konarski an sortem sterilem

Victoriam G. Orzelski consortem steriles

3tio - Stanisłaum qui cum G. Czacka percavi?

W tym miejscu odstąpię od opisywania rysunku i zajmę się wywodem. **Zacznę od córek. Obie wyszły za mąż.**

Wiktorya dwukrotnie. Po raz pierwszy za Stanisława Przedzyńskiego:

1609r. kaliskie 272 (Nr. 1) Stanisł. Przedzyński pis. gr. kalis. i Wiktoryna Jemiołkowska małż. dożyw. (f. 443) Marcin Żeroński pisarz zs. Kalisz.

1617r. 2817 (Nr. 9) 1617 Wt. po Doni. Laetare. Stanisław Przedzyński pisarz gr. kalis. i Wiktoryna Jemiołkowska małż. dożyw. (f. 18); a wt. po sw. Visit. N. M. P. Przedzyński już obl. i pisarzem gr. kalis. Adrian Radlicki (f. 19)

Powtórnie wyszła za Łukasza Orzelskiego:

1619r. kaliskie 2982 (Nr. 9) Łukasz Orzelski na ½ dóbr należ. z działów z braćmi rodz. Andrzejem i Mikoł., zap. pos. 2. 800 zł. z Wiktorynie Jemiołkowskiej, wd. po Stan. Przedzyńskim pis. gr. kalis. (f. 262)

Natomiast **Jadwiga** za mąż wyszła za Macieja Konarskiego:

1626r. kaliskie 3353 (Nr. 10) Mac. Konarski, s. o. Stanisł. wedle zobow. danego Aaronowi Jemiołkowskiemu, ż. Jadwidze J., siostrze rodz. Aarona, a c. o. Wojc. J., zap. pos. 2. 500 zł. (f. 416v)

Obie nie miały potomstwa.

Z 1673 roku pochodzi dokument kaliskie 1193 (Nr. 133) - Jadwiga Jemiołkowska, wd. po ol. Mac. Konarskim dziedzicu Brzostowa w p. pyzdr. prawa opr. i dożyw. od ol. męża na tej wsi ced. Zygmuntowi I., ss. Arana z ol. Krystyny Witosławskiej (p. 60)

Czas na prezentację losów obu synów. Razem występują w następujących dokumentach.

1619 r. pyzdrzańskie 1619 2207 (Nr 140) - Aaron i Stanisł. Jemiołkowscy, ol. Wojc. synowie, i Maciej Miniszewski dz-e wsi Lubień pw. Andrzejowi Janowi i Piotrowi Opalińskim, ss. o. Piotra O. krajczego Kor. sty rohatyń, gnieźń., wołpeń., dz-om Łuszczanowa (f. 64)

1624 r. 3177 (Nr 1414) Aaron i Stanisław Jemiołkowscy, ss. o. Wojc. J. z Urszuli Żernickiej, użyt. 2 ł. pus. wsi Lubień dają matce (f. 992v)

1626r. 2685 (Nr. 143) Aaron i Stanisł. Jemiołkowscy, ss. ol. Wojc. J., oraz Piotr, Paweł Mieniszewscy, ss. o. Macieja M., dz-e wsi Lubien, pw. Barbarze Roszkowskiej, c. o. And. R., nepotce ol. Jana K. klana pozn. i spadkob. żonie Mikołaja hr. z Ostroroga wdzica pozn. sty drohow. dz-e Klichowa W. i M. (f. 239)

Synowie Wojciecha

1.1 Aaron – są o nim następujące dokumenty

1616r. poznańskie 3194 (Nr. 996) G. Aaron Jemiołkowski, s. Wojc., zap. dług 312 złp. Janowi J., ol. Marcina synowi (w tyt.: „J. z nepotem”) (f. 164v)

1623r. nakielskie 3531 (Nr. 173) Aaron Jemiełkowski imieniem żony Krystyny Witosławskiej, i Doroty wd. po ol. Jakubie Zielińskim, gotów s. 6. 000 zł. przez ol. Wojciecha W. Wojciechowi Kościelskiemu na wsi Wyrza wyderk. złożyć (f. 88v). To 2 córki i spadkob. jedyne ol. Michała Witosł. (f. 99v)

1624r. poznańskie 3170 (Nr 1414) Aaron Jemiołkowski, s. o. Wojc. J., całe cz. Dembienka p. nakiel., Stanisławowi J., s. o. Macieja J., bratu stryj. za 15. 000 złp. sprzed. (f. 975)

Na marginesie, ciekawe informacje dotyczące D(ę)embie(o)nka znalazłem w internecie

Na początku XVII w. właścicielami Dębionka byli Michał, a następnie Wojciech Witosławscy, dalej Krystyna z Witosławskich i Aaron Jemiołkowski, którzy sprzedali swoją część Stanisławowi Jemiołkowskiemu. Właścicielem 2. części Dębionka był Piotr Jutrowski. W połowie XVII w. dziedzicem nadal był Stanisław, żonaty z Jadwigą z Czackich, który w 1646 r. sprzedał wieś za 180 tys. złp. Zygmuntowi Grudzińskiemu, wojewodzie kaliskiemu

1627r. poznańskie 4918 (Nr. 1415) Aaron Imiałkowski, s. o. Wojc. I., dwór w Pozn. koło domu sł. Łuk. Kupic, obyw. i kupca pozn., kup. od Doroty ż. Stanisł. Radzewskiego i Krystyny ż. zezn. siostr rodz. Witosławskich, sł. Stef. Ławnikowiczowi obyw. pozn. za 350 złp. sprzed. (f. 989)

1627r. 4912 (Nr. 1415) Krystyna Witosławska, ż. Aarona Imiałkowskiego, s. ol. Wojc. I., w tow. Benedykta i Andrzeja, ol. Janusza W. synów, bci swych stryj., Stanisławowi I., s. o. Marcina I., wedle zobow. danego przez męża, cz. swą w Dembionku p. nakiel. za 10. 000 złp. sprzed. (f. 973) Aaron I., s. o. Wojc., na ½ Lubieni W. p. kalis., żonie 8. 000 złp. pos. zap. (f. 975)

1638r. pyzdrzańskie 3437 (Nr. 148) Tomasz Trąpczyński w im. sw. i ż. Doroty Bieganowskiej z I i Aaron Jemiełkowski w im. sw. i żony Krystyny z Sielca Witosławskiej, z II, kontr. dzierz cz-i Mieniszewa p. kalis. (p. 356)

1639r. 3503 (Nr. 148) Aaron Jemiełkowski i Krystyna Witosławska małż. ze spadku po ol. Małgorzacie Wałdowskiej, wd. po ol. Bartłomieju Broniewskim, 2-o v. po ol. Michale Witosławskim, i po ol. Piotrze Kołodzkim mieczniku inowrocław. matce jej, i od Doroty Witosł., żony ol. Jakuba Zielińskiego, 2-o v. ol. Piotra Konarskiego 3-o v. ol. Stanisł. Radzewskiego, obec. 4-o v. Stanisława Korzbok Zawadzkiego, córki tychże ol. Michała Wit. i Małg. Wałd. nabytego, i Aleksander Broniewski, s. o. Bartłom. Br. z tejże Małg. Wałd., kwit. Stefana Kołodzkiego, s. o. Piotra K. z Małgorzaty Wałdowskiej (p. 99)

1644 r. kaliskie 5477 (Nr. 13) G. Aaron Jemiałkowski, ol. Wojciecha syn, wedle zobow. danego w gr. pyzdr. Mikołajowi Zdzarskiemu, synowi ol. Wojciecha Zdzar., całe dd. swe wieś Lubienia W. p. kal. sprzedaje mu za 35. 000 zł. (f. 150). Krystyna Witosławska, c. ol. Michała, żona zezn. Mąż jej opr. na poł. dd. 8. 000 zł. pos. (f. 151v)

1644 r. pyzdrzańskie 3676 (Nr. 150) Aaron Jemiałkowski, s. o. Wojc. J., Mikołajowi Zdzarskiemu, s. o. Wojc. Zdz., zobow. się całą ws. Lubienia w p. kalis. za 35.000 zł. sprzedać (p. 192)

1644r. kaliskie 5477 (Nr. 13) 1644 G. Aaron Jemiałkowski, ol. Wojciecha syn, wedle zobow. danego w gr. pyzdr. Mikołajowi Zdzarskiemu, synowi ol. Wojciecha Zdzar., całe dd. swe wieś Lubienia W. p. kal. sprzedaje mu za 35. 000 zł. (f. 150). Krystyna Witosławska, c. ol. Michała, żona zezn. Mąż jej opr. na poł. dd. 8. 000 zł. pos. (f. 151v)

1647r. 3822 (Nr. 150) Aaron Jemiałkowski winien 4.000 zł. synowi Zygmuntowi J. (p. 62)

Potomkowie Aarona

Dziedzicem był

1.1.1Zygmunt; ten ożenił się ze Staręską

1651 gnieźnieńskie 8625 (Nr. 82) X. Szymon Kołodzki, prob. gn., schol. włocł., kustosz płoc., kan. krak., sekret. JKMci, zezwała Teresie Staręskiej, c. ol. Stef. St. z ol. Anny Gałczyńskiej, ż. Zygmunta Jemiałkowskiego, po + jej matki, z sumy oryg. 8. 000 złp. przysądź., a przez Hier. z Pigłowic Manieckiego sędziego zs. pozn. z rąk zezn. jako dziedzica Modliszewa podnies., i przez sędziego na Jarosławcu i Urniszewie p. pyzdr. J-jej wyderk. (f. 444)

1653 r. poznańskie 280 (Nr. 1066) - G. Zygm. Jemiałkowski i Teresa Staręska małż. dożyw. (f. 334)

1654 r. 11380 (I. P. 1067 X) Jan, Chryzostom i Wojciech Dobrzyccy, ss. Adama D. z ol. Elźb. Dobczyńskiej, zrodzonej z ol. Kat. Konarskiej, zrodzeni, współspadkob. ol. X. Pawła Konar. kanonika pozn. i ol. Macieja K., bci rodz., wujów swych, w im. sw. oraz O. Tomasza Dobcz., brata rodz., S. J. kol. pozn., oraz Stanisł. Staręski i Teresa Staręska, ol. Stef. Staręskiego z ol. Anny Gałczyńskiej z ol. Zofji K. zrodzonej, zrodzeni syn i córka, ona ż. Zygmunta Jemiałkowskiego, Brzostowo p. pyzdr. po wujach K-ich Aaronowi Jemiałkowskiemu za 17.500 złp. sprzed. (f. 542)

1661r. 215 (Nr. 125) - Ter. Staręska ż. Zygm. Jemiałkowskiego, kwit. Chryzostoma Dobrzyckiego z prow. rocz. od 2. 750 zł. (p. 957)

1664r. 475 (Nr. 1861) G. Jan Słonecki, ol. Stanisł. syn, całe cz. wsi Noskowo, Parzynczewo, Kapalica, Wława os. p. py. Zygmuntowi Jemiałkowskiemu de Sielnica, s. Aarona J., sprzed. za 5. 000 złp. (f. 219v)

1664r. poznańskie 537 (Nr. 1425) Jan Słonecki, s. o. Stanisł., część wsi Noskowo, Parzynczewo, Kapalica, Wława, os. i inne pustki, w p. pyzdr. Zygmuntowi Jemiałkowskiemu z Sielnicy, s. Aarona z S. J. za 5. 000 złp. sprzedaje. Teresa Staręska ż. Zygm. Jem. (f. 437)

1672 r. kaliskie 4239 (Nr. 15) 1672 Zygm. z Sielnicy Jemiałkowski, s. Aarona J., cz-i wsi Noskowo, Parzenczewo, Kapalica i Wława os. w p. pyzdr. tak dziedz., jak i od Andrzeja i Jana braci swych między

sobą rodz. Słoneckich ol. Stanisł. synów kup., Chryzostomowi z Dobrzycy Dobrzyckiemu, s. o. Adama D. za 4. 200 zł. sprzed. (f. 254). Teresa Staręska ż. zezn.

1672 r. 271 (Nr. 199) Zygmunt z Sielnicy Jemiałkowski s. Aarona J. z ol. Krystyny z Sielca Witosławskiej, pw. Dorocie z Kaczkowa wd. po ol. Janie Samuelu Kawieckim, 2-o v. po ol. Pawle Morawskim poborcy wojew. pozń. (p. 903)

1676 r. pyzdrzańskie 6025 (Nr. 154) Zygmunt Imiałkowski, s. o. Aarona I., z ol. Krystyny Witosławskiej zrodz., nabywca praw od ol. Jadwigi J., ol. Macieja Konarskiego Brzostowa p. pyzdr. dziedzica żony, ceduje te prawa bratu rodz. Stanisławowi I. (p. 162),

Synem Zygmunta był

1.1.1.1 Hieronim

1683r. pyzdrzańskie 6292 (Nr. 155) Teresa Starzenska, wd. po ol. Zygmuncie z Sielnicy Jemiałkowskim sumy zapis. sobie przez ol. męża 1672 i 1663 (ta ost. to dożyw.) ced. synowi Hieronimowi J. (p. 7)

Z tego samego roku pochodzi informacja i ślubie Hieronima (Nowe Miasto)1683.2/III. G. Hieronim Jemiałkowski x Anna Trzebińska—G. Chryzostom Dobrzycki, Stefan Grochowicki

1683r. poznańskie 3235 (Nr. 1106 I) Hier. Jemiałkowski, s. o. Zyg. z Teresy Staręskiej, brat rodz. Andrzeja i Wojciecha J. (f. 90v)

1683r. Poznańskie 3434 (Nr. 1106 VII) 1683 Jadwiga Imiałkowska, c. o. Aarona I. z ol. Krystyny Witosławskiej ż. Jana Wawrzyńca Degnera rotm. ces., 1. 000 złp. sobie przez ol. Annę Przedzyńską, żonę Andrzeja Orzelskiego, ceduje Hieronimowi I., s. o. Zyg. (f. 3)

1685r. 2340 (Nr. 143) Hier. Jemiałkowski, ol. Zyg. J. syn, s. 1. 000 zł. przez ol. Annę Przedzyńską, ol. And. Orzelskiego żona, Jadwidze J-ej, Aarona J. z ol. Krystyny Witosławskiej zrodz. córce zapis., a przez Jadwigę J. ż. G. Wawrzyńca Degenei (?!), zezn. sced., ced. Maciejowi Nowowieyskiemu (p. 268)

1686 r. poznańskie 796 (Nr. 1112 X) Hieronim Imiałkowski jako Tomasza, Krystyny i Katarzyny II. ol. Aleksandra I. z Jadwigi Krassowskiej, żony 2-o v. Benedykta Kęszyckiego, 1-o v. zrodzonych dzieci, brat stryj. i opiekun (f. 25)

1686r. 165 (Nr. 1111 II) Krystyna Jemiałkowska, c. o. Zygmunta J., ż. Marcjana Gumowskiego, w tow. brata rodz. Hieronima J. (f. 38v) Marcin Gumowski, s. Wojciecha z Emerencji Kolakowskiej, zap. jej 500 złp. pos. (f. 38v).

1687r. 1286 (Nr. 1113 V) Hieronim Imiałkowski, s. o. Zygmunta I. z ol. Staręskiej z I i Anna Trzebińska, c. o. Tomasza T. z Joanny Smigielskiej z II małż. dożyw. (f. 94v)

1695r. 6646 (Nr. 156) Maciej z Gembic Gembicki klanic łączycycki i Dorota Grotówna Hieronimowi i Annie małż. Imiałkowskim winien sumę 13. 000 złp. (p. 57). To Anna Trzebińska (p. 56)

1698r. 913 (Nr. 257) Hieronim Imiałkowski, s. o. Zygmunta I. i Katarzyna Przybyszewska wd. po Janie Łackim, i 2-o v. po ol. And. I. 3-o v. obec. ż. Stanisł. Dąbrowskiego pozw. przez Krystynę i Katarzynę

II., cc. ol. Aleks. Imiałk. z Jadwigi Krassowskiej, obec. 2-o v. żony Benedykta Kęszyckiego, spadkobierczyni ojca i ol. Tomasza rodzzonego i Jana ol. Stanisława syna, stryjecznego, braci swych rodz. (!) II. -ch, bp. +-ch, (f. 170)

1698r. poznańskie 131 (Nr. 255) Hieronim Jemiałkowski, s. o. Zygmunta J., a o. Andrzeja J. brat rodzony, wedle dawniejszej protestacji z r. 1696 o zabicie tegoż Andrzeja J., ponownie o to skarży pw Zofji Przybyszewskiej wd. po Janie Łackim, 2-o v. po ol. Andrzeju Jemiałkowskim zezn. bcie rodz., teraz ż. 3-o v. Stanisł. Dąmbrowskiego oraz pw Janowi i Franciszce Łackim jej s. i córce. Matka z dziećmi w piekarni przy dworze w Karczewie gdzie zabity mieszkał wedle kontraktu z Trzebińskimi pos-ami tych dóbr, przed Wielkanocą, po Białej Niedzieli, 1696, gdy był podpity, rzucili się razem i bić poczęli. Pobili tak mocno iż wkrótce zmarł. (f. 344)

1711r. 4022 (Nr. 157) Anna Trzebińska, wd. po ol. Hier. Jemiałkowskim w im. sw. oraz Jadwigi, Marcjanny i Doroty J. J. dzieci swych, kwit. Macieja ze Skrzypny Twardowskiego sędziego surrog. gr. kalis. i sędziego dep. na T. K. z woj. pozn., oraz Bogusława Tomickiego pis. gr. kalis. z wydania skrut. (p. 36)

Hieronim nie miał synów, ale trzy córki Krystynę, Katarzynę i Dorotę . To one, min, wymienione są w dokumencie z 1711 roku

4784 (Nr. 1146 I) Michał Bobrowski podstoli smoleński, i Krystyna Imiałkowska małż., oraz Katarzyna I., ż. Wojc. Biskupskiego, siostry m. s. rodzone, ol. Aleks. I. córki z I i Anna Trzebińska wd. po Hieronimie I. i Franciszek Wysławski, Jadwigi, Marcjanny i Doroty II. panien, cc. ol. Hier. I. z teź Trzebińskiej zrodzonych opiekun z II kompromis (f. 46)

U Dworzaczka jest jeszcze kilka dokumentów losy córek zaświadczających, niemniej ich tu przywoływanie sobie daruję; co pewne po Hieronimie męska linia wygasła.

Poza Hieronimem **Zygmunt miał jeszcze syna**

1.1.1.2 Andrzej

1694r. 3986 (Nr. 1127 VI) Kasper Jan Żernicki, s. o. Piotra Ż. i Dorota Perzewska małż. z I i And. Imiałkowski i Zofja Przybyszewska małż. z II kontr. (f. 71)

1694r. 4027 (Nr. 1127 VII) Andrzej Imiałkowski, s. o. Zygmunta I. z I i Zofja Przybyszewska wd. 1-o v. po Janie Łackim, 2-o v. małż. z II dożyw. (f. 6)

Andrzej został zabity. Patrz wyżej dokument 1698r. poznańskie 131 (Nr. 255)

Z Monografii Dworzaczka (Łąccy h. Pierzchała) można dowiedzieć się dodatkowo

Wdowa[Zofia Przybyszewska] poszła 2-o v. za Andrzeja Jemiałkowskiego, z którym dożywocie spisywała w r. 1694 (P. 1127 VII k. 6). Umarł ów Jemiałkowski w Brzostowie 20 IV 1696 r. (I. Kon. 70 k. 43), wdowa zaś szła 3-o v. za Stanisława Dąbrowskiego. Już będąc Dąbrowską, w r. 1698 została oskarżona ponownie (była oskarżona i w r. 1696) przez Hieronima Jemiałkowskiego o zamordowanie swego męża a jego brata. Miała ona przy pomocy Jana i Franciszki, dzieci swych Ł-ch, w piekarni przy dworze w Karczewie, kiedy Andrzej Jemiałkowski był podpity, pobić go tak ciężko, iż z tego umarł (P. 255 k. 344).

Proces Zofii Przybyszewskiej z rodziną drugiego męża trwał jeszcze w r. 1701 (Z. T. P. 38 k. 125). Spisała w r. 1706 testament w Jerzykowie i sumę 3.000 zł zapisana sobie przez drugiego męża, legowała dzieciom z pierwszego małżeństwa, Ł-im (Kośc. 330 k. 273). Prócz dzieci wyżej wspomnianych, Jana i Franciszki, byli jeszcze synowie, Stefan, o którym niżej, i Aleksander Antoni, ur. w Sowinie, ochrzc. 20 XI 1681 r. (LB Sowina), który nie żył już napewno w r. 1690.

Wygląda zatem, że Andrzej nie pozostawił potomstwa

Zygmunt i Teresa mieli także córkę Katarzynę. Była ona żoną Aleksandra Rozdrażewskiego. Poznańskie 5681 (Nr 1115 III) 1688

Drugim synem Aarona był

1.1. 2 Aleksander

1675r. Poznańskie 3390 (Nr. 1427) Aleksander Jemiałkowski, s. Aarona J., Jadwidze Krassowskiej c. o. Jana Kr. z ol. Elźb. Pilchowskiej, ż., zap. pos. 7.000 złp. (f. 304v)

Żył krótko

1686r. poznańskie 790 (Nr. 1112 X) Stanisław Odrowąż Mieszkowski sędzia dep. na T. K., s. o. Krzysztofa z I i Benedykt Kęszycki i Jadwiga Kraszevska małż. z II kontr. (f. 20). Benedykt K. s. o. Seweryna sty obornic. (f. 20) Jadwidze Krassowskiej c. o. Jana z ol. Elźb. Pilchowskiej, wdowie po Aleks. Imiałkowskim, 2-o v. swej ż., zap. robi (f. 20)

1699 r. 14508 (Nr. 1136 I) Benedykt Kęszycki, s. o. Seweryna K. sty obornic. z I i Jadwiga Krassowska wd. po Aleksandrze Imiałkowski

Wiadomo jedynie, że Aleksander pozostawił po sobie córkę 1.1.2.1 Katarzynę

1711r. konińskie 12182 (Nr. 73) G. Kat. Imiałkowska, c. o. Aleks. I., z ol. Jadwigi Kraszewskiej żona Wojc. Biskupskiego (f. 101v)

Z Silva Rerum wynikałoby jednak, że Aaron miał jeszcze syna **1.1.3 Stanisława**, ożenionego z Zofią Su(ie)rakowską ? U Dworzaczka jest jedynie dokument uprawdopodobniający Stanisława; pochodzi z 1670 roku:

pyzdrzańskie 5805 (Nr. 154) Aaron Jemiałkowski winien 5. 000 zł. Stanisławowi J. synowi swemu (p. 120) winien 5. 000 zł. synowi Aleksandrowi J. (p. 120) . Warto zwrócić uwagę, że występuje wraz z bratem Aleksandrem, udokumentowanym synem Aarona. Najpewniej Stanisław gdzieś się przeniósł, wybywając z kręgu ksiąg wielkopolskich. Dalsze jego losy są mi nieznane.

Przypadkowo na stronie internetowej p. Stanisław Plewako odkryłem informację potwierdzającą powyższe, tj. że Stanisław (tak zapisano) Imiałkowski ożenił się z Zofią Sierakowską kasztelanką bydgoską oraz że mieli syna Jana.

1.2 Stanisław brat Aarona

Ożenił się z Jadwigą Czacką 1618r. 2911 (Nr. 9) Stanisł. Jemiałkowski zap. pos. 4. 500 zł. żonie Jadwidze Czackiej (f. 153)

1632 r. kościańskie 6665 (Nr. 296) Stanisław Jemiołkowski, s. o. Wojc., winien 200 złp. Andrzejowi Modrzewskiemu, s. o. Erazma M. (f. 172v)

1634r. pyzdrzańskie 3081 (Nr. 146) - Jadwiga Czacka, c. o. Wojc. Cz., ż. Stanisława de Sielnicza Jemiełkowskiego, s. 550 zł. zap. sobie przez ol. Wawrzyńca Glińskiego s. Cz. bp. +-go dziedzica Popowa w testamencie, i zyski oraz przezyski na spadkobiercach jego zyskane w gr. pozn. i T. Piotrk., ced. Janowi Gosławskiemu (p. 86)

1642r. poznańskie 10189 (Nr. 1420) Stanisł. Jemiełkowski dziedzic Dembionka w p. n. cz-i wsi Golina p. pyzdr., jedną od Piotra Jutrowskiego 2-gą od Jerzego Piaskowskiego kupione, Stanisławowi Przyjemskiemu MNK, GWP, ście koniń. i osiec. za 15.500 złp. sprzed. (f. 921)

1642r. 10204 (Nr. 1420) Stanisł. Jemiełkowski po skas. pos. na Golinie p. pyzdr. sprzed. Stanisławowi Przyjemskiemu MNK GWP., ście osiec., na ½ wsi Dembionek p. n. zap. pos. 4.500 złp. ż. Jadwidze Czackiej (f. 969v)

1645r. kcyńskie 1756 (Nr. 129) ?? Stanisław Jemiełkowski poddanych z Dębionka daje synowi Marcinowi J. (f. 45)

Dzieci Stanisława

Tu jest spory problem. U Dworzaczka są następujące dokumenty.

1646r. poznańskie 6599 (Nr. 1422) Stanisł. Jemiełkowski Dembionek os. p. N. Zygmuntowi Grudzińskiemu wdzie kalisk. za 18. 000 złp. sprzed. (f. 981) Jadwiga, Czacka ż. zezn., matka Marcina i Mikołaja J. J. którzy jej asystują, J. zap. jej ½ d. pos. 4. 500 złp. (f. 983v)

1669r. 896 (Nr. 129) Mikołaj z I, Łukasz z II, Jerzy z III, Jemiełkowscy, ss. o. Stanisł. J. z ol. Jadwigi Czackiej, kontr. (p. 99) ich brat ol. Władysław J. zamord. przez ol. Kaz. Zaleskiego (p. 101)

W obu wpisani są różni synowie. Szczęśliwie w sukurs przychodzi Silva rerum, która wymienia: synów **1.2.1 Mikołaja**, **1.2.2 Łukasza** i **1.2.3 Jerzego** z jednoczesnym zapisem sterilis czyli bezpotomny. Jako sterilis zapisana jest także 1.2.4 Wiktoria natomiast 1.2.5 Ewa wyszła za Aleksandra Zaboch (??) (nieczytelne). Akurat nie ma to większego znaczenia silva rerum bowiem przesądza. że linia męska po Stanisławie wygasła .

Ale była jeszcze 1.2.6 Katarzyna

1694r. kcyńskie (Nr. 129) Maciej Miecznikowski, s. Andrzeja M. kwit. Stanisława Jemiełkowskiego z 380 zł. na poczet s. 1. 500 zł. zap. sobie w pos. za Katarzynę J. z Jadwigi Czackiej zrodz. córka, ż. swoją (f. 110)

Nie można przejść bez komentarza obok **1.2.1 Mikołaja**. Niewykluczone, że chodzi o jednego z XVII wiecznych pamiętnikarzy, znanego wśród historyków a szczególnie specjalistów wojskowości, autora Pamiętnika dzieje Polski zawierającego (1648-1679) Mikołaja Jemiełkowskiego - towarzysza lekkiej chorągwi, od 1654r. towarzysza w chorągwi kozackiej Krzysztofa Tyszkiewicza pod rozkazami - Mikołaja Potockiego; Gabriela Wojniłowicza, (źr). Osiadł w Swaryczowie w woj. bełskim. Wedle Bonieckiego

Jemiołowscy Poraje osiedli w ziemi bełskiej od początków XVII wieku. Mikołaj mógł się zatem tam urodzić, ale też mógł urodzić się w Wielkopolsce i dopiero dołączyć do krewnych. Dodajmy za Bonieckim, że Mikołaj Jemiołowski podpisał, z województwem bełskim, elekcyę króla Michała i Jana III-go.

Kolejna tajemnica dlaczego w *Silva rerum* nie zapisano Marcina, któremu Stanisław darował poddanych z Dębionka ? Nie umiem na to pytanie odpowiedzieć, może był synem przyrodnym a może umarł młodo? to po co pisać.

W jakimś sensie analizę ułatwiają inne zapisy Dworzaczka

1683r. 3475 (Nr. 1106 VIII) Łuk. Jemiałkowski, s. o. Stanisł. z ol. Jadwigi Czackiej, wraz z siostrą Wiktoryną, jedyny rodziców spadkob., kwit. Macieja Grabskiego pisarza gr. wał. s. o. Stanisł., z 500 złp. (f. 15v)

1684r poznańskie 3573 (Nr. 1107 II) 1684 - Wiktorja Jemiałkowska, c. o. Stanisł., z ol. Jadwigi Czackiej, panna dojrzała, w tow. Łukasza J. brata rodz. (f. 24). Raczej nie tylko oni żyli. W jednym zdokumentów z 1785 roku wymienieni są bowiem Łukasz, Mikołaj i Jerzy, synowie Stanisława. Nie wiadomo też czy pozostawili męskich potomków. Kogo miałby dotyczyć dokument z 1722 roku konińskie 12770 (Nr. 75) 1722 G. Rafał Imiałkowski, s. ol. Łukasza Imiałk. z ol. Ewy Kotarskiej, ol. Doroty I., ol. Jana Muchlińskiego;

Mam zbyt mało przesłanek aby rozstrzygać; dla ułatwienia sobie życia uznałem, że linia po Stanisławie i Jadwidze wygasła.

V.Linia po Marcinie

Prawdopodobnie był jakoś spokrewniony z Wojciechem (wywód IV), najpewniej on lub jego dzieci przybyli z Ziemi sieradzkiej ? Najmocniejszym argumentem jest to, że syn Marcina Andrzej, podobnie jak opisywana wcześniej linia pisany był z Silnicy

1. Marcin

1603r. pyzdrzańskie 1793 (Nr. 131) Marcin Jemiołkowski pw. Agn. Xięskiej wd. po ol. Walentynie Kielczewskim, Mikołajowi, Annie i Zofji Mieskowskim z ol. Doroty X. zrodzonym i ol. Barbary M. tylko co +-ej bratu i siostram rodz. Stanisławowi i Urszuli, ol. Baltazara Bronikowskiego z Urszuli X. s. i c., a ol. Andrzeja Br. bratu i siostrze rodz. i spadkob., oraz Annie X. Adama Romiszewskiego ż., a ol. Mikołaja X., obok Zofji X. żony zezn., spadkobiercom (f. 322)

Wielopłaszczyznowe i skomplikowane wyjaśnienie zawarte jest w dokumencie z 1611 roku

2152 poznańskie (Nr. 1407) Anna Mieszkowska, Andrzeja M. z ol. Doroty Kzieskiej ol. Mikołaja Kzieskiego bp. +-go siostry rodz., córka, matki i wuja spadkob., żona Stanisława Wylezynskiego rezygnację dokonaną w gr. kalis. części m. i wsi Książa i wsi: Radoszkowo, Zakrzewo, Kianczyno i in. w p. pyzdr. spadłych po wuju dokonaną przez ojca swego na rzecz Agnieszki Księżkiej wd. po Walentynie Kielczewskim, obec. żonie Bartłomieja Krzyckiego i na rzecz ol. Marcina Jemiołkowskiego aprobuje i dobra

te teźże Krzyckiej i potomstwu Marcina J. sprzed. (f. 535) Agnieszka ż. Bartłom. Krzyckiego, Anna ż. Adama Romiszewskiego Księskie, ol. Mikołaja Kx. siostry rodz. i spadkob., oraz Stanisław i Jan bicia rodz. Jemiołkowsy ss. o. Marcina J. z ol. Zofji Kx. teź siostry rodz. ol. Mikoł. Kx. w im. sw. i siostr swych rodz. Anny, Katarzyny i Marjanny JJ. dobra powyższe Maciejowi Trąmpczyńskiemu s. o. Wojciecha T. za 27. 000 złp. sprzed. (f. 536)

Zatem **synami Marcina byli**

1.1 Stanisław

1609r. kaliskie 255 (Nr. 1) Stanisł. Jemiołkowski, s. o. Marcina J. i Jana J. brat rodz., całe cz. swoje i jego w Obrzębinie p. sier. os. Jakubowi Chwałęcniemu sprzed. za 2. 500 zł. (f. 415v)

1611r. poznańskie 2100 (Nr. 1407) Stanisław Jemiołkowski, s. o. Marcina J., zap. pos. 2. 700 złp Annie Zdrowskiej, c. o. Prokopa Zdr. (f. 483v)

1618 r. poznańskie 3807 (Nr. 1000) G. Stanisł. Jemiołkowski, ol. Marcina syn, zap. dług 5. 000 złp. Janowi J. (f. 792)

1626 r. kaliskie 3357 (Nr. 10) Stanisł. Jemiołkowski, s. o. Marcina J., na ½ m. Książa i wsi Zakrzewo, Radoszkowo os. i Książczyno pus., na ½ cz-i Kosmowa w p. kalis. i Obrzebina w p. sier., należ. z działów z braćmi rodz. Mikoł. i Janem JJ., zap. pos. 2. 700 złp. ż. Annie Zdrowskiej, c. Prokopa Z. (f. 175v)

1629r. pyzdrzańskie 2954 (Nr. 143) Prokop Kaczkowski star. ciężkiński z Kossowa bpa pozn. d. 8 - zł. 4 (p. 13) Franc. Mroczkowski dz. w Golinie, ib. d. 12 - zł. 6 (p. 13) Stanisł. Jemiołkowski z Goliny d. 17 - 8, 15 (p. 13)

1632r. konińskie 7945 Nr. 46) N. Stanisł. Jemiołkowski, ol. Marcina J. syn, winien 5. 000 zł. długu Łukaszowi J., s. o. Stan., bratu stryj. (f. 675v) Łukasz J., ol. Stanisł. syn., dopełn. zapisu danego w swym im. przez Aarona i Kaz. J-ich, bci swych stryj. Stefanowi Żychlińskiemu, ol. Jana synowi, kwituje tychże bci swych stryj. z 5. 000 złp., w których ten Kaz. w im. sw. i Aarona, cz. cz. „Sliwińskie” we wsi Bruczkowo zastawił (f. 676). Kazimierz J., s. o. Andrzeja (f. 676v)

W Tekach Dworzaczka znajdują się dwa dokumenty których nie rozumiem

1636r. poznańskie 9023 (Nr. 1418) Stanisław Jemiołkowski, ż. Dorocie Gałczyńskiej zap. pos. 6.000 złp. (f. 722); byłaby Gałczyńska żoną Stanisława po Marcinie czy to jakiś inny Stanisław?

A szczególnie dziwny jest dokument z 1639 roku

9633 poznańskie (Nr. 1419) Stanisław Jemiołkowski, s. o. Marcina Jem., całe cz-i wsi Golina p. pyzdr. Wojciechowi Kwileckiemu za 11.000 złp. wyd. (f. 1237v) Jadwiga Czacka ż. Zezn. Wszak Jadwiga Czacka była żoną Stanisława ale po Wojciechu, a tu po Marcinie?.

Ten sam dylemat występuje w przypadku dokumentu z 1641 roku poznańskie 10036 (Nr. 1420) Stanisł. Jemiołkowski, s. o. Marcina J., w im. sw. i ż. Jadwigi Czackiej, całe cz. wsi Golenia w p. pyzdr. Wojciechowi Kurnatowskiemu, s. o. Dobrogosta K. za 11.000 złp. wyd. (f. 586v)

Czy jednocześnie istniały dwie pary Stanisław Jemiołkowski z Jadwigą Czacką ? Na podstawie wyłącznie Tek Dworzaczka dylemat nie do rozstrzygnięcia. Pozostawmy znak zapytania.

Córkami Stanisława były

1.1.1 Katarzyna

1645 r nakielskie 4038 (Nr. 226) Stanisł. Jemiołkowski zap. 1. 500 zł. Maciejowi Miecznikowskiemu w pos. za Katarzyną J. córkę swoją, a jego ż. przyszlą (f. 33)

1655 gnieźnieńskie 9061 (Nr. 82) Maciej Miecznikowski i Katarzyna Jemiołkowska m. zap. dług 800 złp. Tomaszowi M. bratu swemu rodz. i Annie z Mrowina małż. (f. 1164)

1.1.2 Anna

1642r, gnieźnieńskie 8249 (Nr. 80) Jan Dzierżanowski i Anna Jemiołkowska m. z I i And. Doręgowski i Kat. Mączyńska m. z II, kontr. dzież. wsi Mrowiniec p. kc. (f. 1014) s. v. 1. 000 złp.

1645r. kcyńskie 1795 (Nr. 129) Jan Dzierżanowski, s. o. Stanisł., kwit. Stanisława Jemiołkowskiego, s. o. Marcina J., z 2 sum: 2. 000 zł. renty sumy 2. 500 zł. pos. za Annę J. i 350 zł. długu (f. 110v)

1649r. 1995 (Nr. 129) Jan Dzierżanowski winien 250 zł. ż. swej Annie Jemiołkowskiej (f. 534v) Jan Dz., s. Stan. (f. 541)

1651 r. poznańskie 383 (Nr. 1860) G. Jan Dzierżanowski, ol. Stanisł. syn, wedle zobow. danego ol. Stanisł. Jemiołkowskiemu, na ½ dóbr zap. 2. 500 złp. pos. i t. w. (jako ulepszenie opr. 1. 500 złp. pos. i t. w.) ż. Annie Jemiołkowskiej (f. 141). Jego brat rodz. Jakub, brat stryj. Jan Dz-y (f. 141v)

Nie ma informacji aby Stanisław miał synów.

Bratem Stanisława był

1.2 Jan syn Marcina

1609r. 255 (Nr. 1) Stanisł. Jemiołkowski, s. o. Marcina J. i Jana J. brat rodz., całe cz. swoje i jego w Obrzębinie p. sier. os. Jakubowi Chwałęckiemu sprzed. za 2. 500 zł. (f. 415v)

1611 poznańskie 2109 (Nr. 1407) Jan Jemiołkowski, s. o. Marcina J., Zofji Granowskiej wd. po Janie Cerekwickim, żonie przyszłej, zap. s. 4. 500 złp. posagu (f. 494)

1612r. kaliskie 2506 (Nr. 8) Jan Jemiołkowski, s. o. Marcina J., i Zofia Granowska małż. dożyw. (f. 78)

1612r. kaliskie 2597 (Nr. 8) Jan Jemiołkowski wedle zobow. brata rodz. Stanisława J. danego Jakubowi Chwałęckiemu a prob. rez. cz-i Obrzębina (f. 227) za 1. 250 zł.

Niejasny (może błędny?) jest dokument z 1612 roku kaliskie 2602 (Nr. 8) Wojc. Jemiołkowski całe cz-i Bruczkowa M. w p. pyzdr., kup. od Stanisł. Bruczkowskiego, sprzed. za 3. 000 zł. bratu rodz. Janowi J. (f. 232)

1612r. poznańskie 2424 (Nr. 988) G. Jan Jemiołkowski, ol. Marcina syn, wś Zakrzewo os. p. kośc. wyd. sobie za 2. 000 złp. przez Mac. Trąmpczyńskiego, temuż wydzież. (f. 618v)

1614r. poznańskie 2962 (Nr. 992) N. Jan Jemiołkowski, s. o. Marcina, kwit. Mac. Trąbczyńskiego z 2.000 złp., za które T-i zeznającemu Zakrzewo p. kość. wyd. (f. 766)

1616r. poznańskie 4251 (Nr. 1410) Jan Jemiołkowski na ½ d., ż. Zofji Granowskiej, zap. pos. 4.000 złp. (f. 312v)

1616r. 3543 (Nr. 996) G. Jan Jemiołkowski kwit. N. Stanisława Tokarskiego i Kat. Grabską m. z 1. 300 złp. (f. 926)

1620r. 4306 (Nr. 1004) G. Stanisł. Wyganowski i Barbara Jaskólecka m. kwit. G. Adama Gułtowskiego, ol. Łuk. G. syna, z 4. 200 złp., za które Gułt. wyd. był wsie Witkówki i Słonino (f. 785v). Kat. Sobieska, ż. Adama G. i Jan Jemiołkowski mąż Zofji z Granówka (f. 876)

1620r. poznańskie 4306 (Nr. 1004) G. Stanisł. Wyganowski i Barbara Jaskólecka m. kwit. G. Adama Gułtowskiego, ol. Łuk. G. syna, z 4. 200 złp., za które Gułt. wyd. był wsie Witkówki i Słonino (f. 785v). Kat. Sobieska, ż. Adama G. i Jan Jemiołkowski mąż Zofji z Granówka (f. 876)

1637r. 4547 (Nr. 128) Jan Jemiołkowski w im. sw. i siostry swej rodz. panny Marjanny J. (f. 84v)

Dzieci Jana

Tu jest problem. Istnieje dokument z 1655 roku, kaliskie 1551 (Nr. 126) Ludwik i Stanisł. Jemiałkowsy, ss. o. Jana J., w im. sw. oraz: Wacława, Aarona, Wojciecha, Jana, Anny, Jadwigi, Doroty, i Barbary J.J. bci i siostr swych rodz. sł. małż. Hebanowiczom obyw. kal. zobow. się rezygnować plac w Kal. na ul. N. M. P. za 800 zł. (p. 726).

O ile 1.2. 1 Ludwik i 1.2.2 Stanisław są tu zapisani jednoznacznie to pozostali bci i siostr swych rodz. najpewniej błędnie, synów o takich imionach miał Aaron brat Marcina czyli dla Jana stryj. .

Natomiast nie potrafię zinterpretować dokumentu z 1718 roku

12548 (Nr. 75) GG. Mikołaj i Kazimierz Jemiałkowsy, ss. ol. Ludwika J. z ol. Teresy Rudowskiej, a bratankowie ol. Jana J. rodzeni i po bp. jego śmierci spadkobiercy, kwitują G. Wojciecha Gałczyńskiego, dz-a Jemiałkowa w p. sier. z 300 złp. z sumy oryg. 500 złp. po stryju (f. 49).

Próby interpretacji, tym bardziej tworzenia wywodu wymagają solidnej kwerendy, przypadkowy dokument nie może być tu narzędziem.

VI. Linia po Stanisławie bracie Marcina

Marcin prawdopodobnie miał braci, min. 1. Stanisława oraz Andrzeja (patrz wywód V). Zdaje się o tym świadczyć dokument

1598 r. konińskie 5485 (Nr. 28 I. i Rel. Kon. 28) 1598 - N. N. Stanisław z I i Andrzej z II, bcia rodz. Jemiołkowscy z pow. sieradz. umowa co do wsi Jemiołkowo os. w p. sier. i Wargowo pus. p. kalis. s. v. 3. 000 złp. (f. 525v)

1. Stanisław

1609r. kaliskie 253 (Nr. 1) Stan. Przedzińskiego pis. gr. kalis., całe cz-i ogrodu w Kosmowie, Stanisław Jemiołkowski rez. (f. 413). Dobrog. Brzechwa podwojew. Kal.

Jego synami byli

1.1 Aaron

1630r. konińskie 7662 (Nr 46) N. Aaron Jemiołkowski, ol. Stanisława syn, s. 6. 000 złp. na siebie przez G. Waclawa z Sienna Sulmowskiego z s. oryg. 10. 000 złp. przez G. Stanisława Lipskiego, stolnika poznań., sposobem długu, i 2. 400 złp. spos. wyprawy, za Małgorzatą z Jastrzambnik Lipską, też przez tegoż Stanisł. L-go Teodozemu z Sienna Sulmowskiemu, Waclawa synowi, dz-owi w Milejowie, w gr. kalis. zapis., przez Teodozego ojcu sced., przez Waclawa zezn. sced., oraz vadimu 6. 000 złp. ceduje bratu swemu rodz. Łukaszowi Jem. (f. 142v)

1631r. konińskie 7806 (Nr. 46) G. Aaron Jemiołkowski, s. o. Stanisława J. z ol. Zofji Korytkowskiej, dziedzic Jemiołkowa, pw M. Jerzemu Szyszkowskiemu, klanowi biechowsk., dz-owi dd. Rusocice z przył. (f. 363)

Synami Aarona byli

1.1.1 Waclaw

1651 r, konińskie 9214 (Nr. 53) G. Waclaw Jemiołkowski, s. o. Aarona J., winien 170 złp. G. Samuelowi Lisieckiemu (f. 435)

1666 r. 859 (Nr. 126) Wacl. z I i Aaron z II bcia rodz. Imielkowscy, kontr. z racji rezygn. cz-i Szawłowic (p. 965)

1.1.2. Aaron

1658r. 9409 (Nr. 56) G. Aaron Jemiołkowski, s. o. Aarona J., o rany pw. G. Łukaszowi bratu swemu rodz. (f. 338v) Ten zapis jest niezrozumiały, pewnie chodzi o stryja Łukasza

1661 r. kaliskie 242 (Nr. 125) Stanisł. Mikołajewski, s. o. Pawła M., z I i Aaron Imiałkowski, s. ol. Aarona I. z II kwit. (p. 1057)

1661 r. konińskie 9475 (Nr. 58) G. Aaron Jemiołkowski, s. o. Aarona J., dziedzic części obok braci we wsi Jemiołkowo, o rany w im. sw. i sługi swego N. Jana Brodzińskiego, pw G. Stanisł. Mikołajewskiemu, poses. w Gołyszowie (f. 20v)

1673r. kaliskie 1371 (Nr. 133) Aaron Jemiałowski, s. o Aarona z I i Wład. J. s. o. Łuk. z II kontr. s. v. 230 zł. (p. 951)

Aaron należał do znacznej szlachty, czego wyrazem było powierzanie mu różnych obywatelskich obowiązków

1658 r. poznańskie 2788 (Nr. 182 C) fragment Laudum Śrzedzkie 21/6 1658. r..... Mian. szafarzami dla odbierania pieniędzy od poborców: dla woj. pozn. klan krzywiński, And. Miaskowski, Aaron Jemiałkowski, do kalisk. woj. klan biechowski, pisarz gr. gnieźn. Remigjan Zaleski,

i podobny fragment Sejmiku sejmowego 28/2 w Środzie.1659 r. 2821 (Nr. 184)....Komisarze do oblicz. poborców: Twardowski pisarz gn., Aaron Jemiełkowski, Modliszewski pisarz gr. pyzdr., Adam Kurnatowski.....

Synami Aarona byli ponadto: Ludwik, Wojciech, Jan, Franciszek i Stanisł. (patrz 1651 r. 9179 konińskie(Nr. 53)

1.1.3 Wojciech

1681r. kaliskie 1985 (Nr. 140) Wojc. Jemiałkowski, s. o. Aarona J., części wsi Zdzenic dziedzic, cz-i te nabyte od Jana Jaroszewskiego, s. o. Adama, Grzegorzowi J. Karasiowi, tegoż Adama Karasia J. synowi za 160 zł. sprzed. (f. 318). Anna Trzebińska, c. o. Stan. T. z ol. Anny Radlickiej, ż. Zezn.

I pewnie jego dotyczy wpis o zgonie 34815 (D. Góra k. Borku) 1702.4/III. poch. N. Wojc. Imiałkowski poch. cm.

O innych synach nie znalazłem w Tekach dokumentów. Prawdopodobnie jest pośredni - o synu Ludwika:

1700r 586 (Nr. 154) Wojc. Jemiałkowski, s. o. Ludwika J. z ol. Teresy Rudawskiej części Jemiałowa po ol. ojcu i po ol. stryju Janie J., obok Mikołaja i Kazimierza J. J. braci swych rodz. dziedzic i spadkob., w im. sw. i tych braci, daje zobow. Wojciechowi Gałczyńskiemu, s. o. Stanisł. z ol. Katarz. Pacynowskiej iż te części sprzeda mu za 500 zł. (p. 630)

Drugim synem Stanisława był Łukasz

1.2. Łukasz

1632r. konińskie 7945 (Nr. 46) N. Stanisł. Jemiełkowski, ol. Marcina J. syn, winien 5. 000 zł. długu Łukaszowi J., s. o. Stan., bratu stryj. (f. 675v) Łukasz J., ol. Stanisł. syn., dopełn. zapisu danego w swym im. przez Aarona i Kaz. J-ich, bci swych stryj. Stefanowi Żychlińskiemu, ol. Jana synowi, kwituje tychże bci swych stryj. z 5. 000 złp., w których ten Kaz. w im. sw. i Aarona, cz. cz. „Sliwińskie” we wsi Bruczkowo zastawił (f. 676). Kazimierz J., s. o. Andrzeja (f. 676v)

1639r. 5261 (Nr. 12) G. Łukasz Jemiałkowski, syn ol. Stanisława J., całe cz. wsi Korytków zw. Łaski i Rogowo w pow. sieradzkim sprzedaje za 12. 000 zł. G. Zygmunтови Suchorzewskiemu, s. o. Aleksandra (f. 106). .Nie wiadomo dlaczego ale ta transakcja chyba nie doszła do skutku, ponieważ w 1643 roku Łukasz Jemiałkowski był nadal w posiadaniu tych dóbr (patrz dalej).

1642r. kaliskie 5369 (Nr. 12) G. Łukasz Jemiałkowski, s. ol. Stanisława J., całą wieś Żegocino i całe cz. cz. wsi Pieruszyce sive Miedzyborze, Nieniewo, Nieniewko os. za 24. 000 zł. Samuelowi Miniszewskiemu, s. ol. Kaspra M. sprzedaje (f. 354). Jest tam zapis 1. 000 zł. dany przez G. Zygmunta Suchorzewskiego poprzed. dziedzica tych dóbr G. Mariannie Grodzieckiej, wdowie po ol. Aleksandrze G-im

1643r. 5432 (Nr. 13) G. Łukasz Jemiałkowski żonie Ewie Kotarskiej, c. ol. Rosława K-go, rekomp. oprawę skasowaną na wsi Żegocino i na cz. cz. Niniewo, Niniewko, Pieruszyce p. kon. i na cz. cz. wsi Łaski i Rogów p. sier. sumę 8. 000 zł. pos. i t. w. zap. na połowie swych dóbr (f. 57v)

1651 r. konińskie 9129 (Nr. 53) G. Łuk. Jemiałkowski, s. o. Stan., kwit. G. Krzysztofa Suchorzewskiego, s. o. Zygm. S. (f. 344)

1651r. konińskie 9179 (Nr. 53) G. Łukasz Jemiałkowski, kwit. Waclawa, Ludwika i Stanisława J-ich, ol. Aarona synów, nepotów z brata, z l. 300 złp. (f. 391v). Tomasz Pecherzewski kwituje Waclawa, Ludwika, Aarona, Wojciecha, Jana, Franc. i Stanisł. Jemiałkowskich, ss. o. Aarona, z 750 złp. (f. 392)

1656r. 9370 (Nr. 56) G. Łukasz Jemiełkowski, s. o. Stanisł., zap. na cz. Rogowa p. sier. l. 000 złp. G. Teofili Słatkowskiej, wd. po ol. Janie Miedzianiowskim żonie swej przyszłej (f. 248v) Sob. po sw. Łucji

Prawdopodobnie to właśnie tego Łukasza dotyczą zapisy z księgi ziemskiej sieradzkiej sygn 78 o czym poinformował mnie Pan Piotr Kowalski. Na karcie nr 274 występuje Urodzony Łukasz Jemiełkowski właściciel Żeroniczek (Żeroniczki-Dzierlatka, parafia Boleszczyno). To jest około 17 km od Jemiłkowa. Na karcie nr 414 znowu Urodzony Łukasz Jemiałkowski i Urodzony Jan Pęcherzewski właściciel Muchlina (Muchnina) i Pęcherzewa (obydwie miejscowości w parafii Turek, bardzo blisko Jemiłkowa). Łukasz Jemiałkowski pojawia się też na karcie nr 451. Niestety brak imienia ojca Łukasza nie pozwala przesądzić jednoznacznie.

Synem Łukasza był

1.2.1 Władysław

1673r. 1371 (Nr. 133) Aaron Jemiałowski, s. o Aarona z I i Wład. J. s. o. Łuk. z II kontr. s. v. 230 zł. (p. 951)

Miał także córkę Maryannę

1658r. kaliskie 4117 (Nr. 14) Mac. Sadowski, s. o. Marcina S. i Marianna Imiałkowska, c. Łuk., małż. dożyw. (f. 457v)

Dalsze dzieje tej linii nierozpoznane.

Z pomocą przyszedł internet <http://stowarzyszenie-kmieciik.blog.onet.pl/2013/08/20/rogow/> Okazuje się ,że Łukasz miał więcej dzieci

W 1667 roku Marcin Wysocki intromitował (wprowadził się) do wsi Rogów, Laski i Korytków nabytych od Wojciecha, Władysława i Jana Jemiołkowskich oraz Marianny Jemiołkowskiej żony Stanisława Słomowskiego. W 1667 roku Dorota Jemiołkowska córka Łukasza Jemiołkowskiego, skwitowała w towarzystwie brata swojego Wojciecha Jemiołowskiego, Marcina Wysockiego z prowizji od sumy 350 dukatów, należnej od kapitału 1700 dukatów z dziedzictwa (spadku) na wsiach Rogów i Laski

VII. Wywód po Andrzeju z Sielnicy bracie Marcina

W Tekach Dworzaczka o **1. Andrzeju** jest mnóstwo dokumentów

1591r. poznańskie 4312 (Nr. 956) Andrzej Jemiołkowski kwit. Ulissesa i Jana Bnińskich bci rodz. ze 170 zł. czynszu od s. l. 200 zł. sobie przez ol. Jana Bn. w posagu za Ludmiłą Bn. siostrą ich a ż. swoją zapis. (f. 227v)

1598r. poznańskie 366 (Nr. 968) G. Andrzej Jemiełkowski daje zobow. Andrzejowi Borzewskiemu stawić do akt ż. Ludmiłę Bnińską, c. o. Zygm. Bn. dla ewikcji m. Borek i wsi Skokowo os., Stolowo, Stawiszyn pustek, oraz od Zdiesz i Przecianowo przez Piotra i Stanisł. Bn-ch, jej braci rodz. And. Borzewskiemu sprzed., (f. 731)

1599r. kaliskie 2094 (Nr. 7) Andrzej Jemiełkowski na ½ dóbr zap. pos. 1. 500 zł. ż. Ludmile Bnińskiej, o. Zygmunta Bn. (f. 274v)

1602r. pyzdrzańskie 1597 (Nr. 131) Andrzej Jemiełkowski Mikołajowi Jastrzembskiemu winien 1.500 zł. pos. za córkę swoją Jadwigę Jem., a Mikołaja ż. przyszlą (f. 269)

1602r. pyzdrzańskie 1638 (Nr. 131) Andrzej Jemiełkowski dz. cz-i w Bruczkowie. Jadwiga Głogińska, wd. po ol. Krzysztofie Marszewskim w Zimnowodzie (f. 368v)

1610r. poznańskie 2142 (Nr. 984) N. Andrzej z Silnicy Jemiełkowski aktor, Stanisław J., ol. Marcina syn, miasta Książ dziedzic, pozwany (f. 1013)

1611r. poznańskie 51 (Nr. 145) And. Jemiełkowski z Sielnicy, pw. Stanisławowi Jemiełk. s. o. Marcina J., zastawnemu posesorowi części w M. Bruczkowie (p. 449)

1612r. poznańskie 2425 (Nr. 1408) And. Jemiełkowski wś. Bruczkowo M. p. pyzdr. z 10 km. os. w Br. W., i łąkę w pus. Stawiszyn zw. Wojciechowi Cieszelskiemu i Annie Trampczyńskiej małż. za 3. 000 złp. wyd. (f. 202v)

1614r. poznańskie 2812 (Nr. 992) G. Andrzej Jemiełkowski kwit. Wojciecha Ciesielskiego i Annę Trampczyńską z 500 złp. dopłaty do ostat. 3-ej raty z dd. Bruczkowo przez J-go im wydzierz. (f. 408)

1614r. pyzdrzańskie 2092 (Nr 137) And. Jemiełkowski intromit. do cz-i Słupi M. kup. za 1.600 zł. od Krzysztofa Mycielskiego (f. 132)

1615r. poznańskie 6970 (Nr. 1409) Andrzej Jemiełkowski, całe cz-i dziedz. wsi Słupia M. p. pyzdr. Jadwidze J. wd po ol. Macieju Słupskim, obec. ż. Mac. Lewiczkiego za 1.600 zł. sprzed. (f. 397)

1620 4223 (Nr. 1004) N. Jakub Sieklicki i Małg. Niniewska, wd. po ol. Stan. Kotowieckim z I i Andrzej Jemiełkowski z II. kontr. dzierz. M. Bruczkowa (f. 706)

1620r. pyzdrzańskie 2357 (Nr. 140) Andrzej Jemiełkowski, dziedzic Bruczkowa, pw. Marjannie, Elżbiecie pannom spadkobierczyniom ol. Mikołaja Marszewskiego i Annie Bojanowskiej, wd. po ol. Mikołaju M. pani opr. i dożyw., oraz Janowi i Jadwidze, ż. Wiktoryna Kotlińskiego, Marszewskim, ol. Krzysztofa Marsz. z ol. Jadwigi Głogińskiej,

zrodzonym, i innym pretendantom do Zimnowody. (f. 39)

1624r. poznańskie 3284 (Nr. 1414) Andrzej Jemiełkowski, dziedzic oba Bruczków w p. pyzdr. całe cz. f. Bruczkowo obydwu, kup. od Stanisława Bruczkowskiego, Jakubowi Głuchowskiemu, s. ol. Stanisława Gł. i Katarzynie Modrzewskiej małżonkom za 2.000 złp. wyd. (f. 1248v)

1. Andrzej miał trzech synów; świadczą o tym dokumenty

1628r. poznańskie 2767 (Nr. 143) Aaron, Wojc. i Kaz. Jemiołkowscy, ss. o. Andrzeja J. z Ludomiły Bnińskiej, dziedzice cz-i pustki Stawiszyn p. kość. pw. Andrzejowi Borzewskiemu dz-owi pustek Stawiszynka (f. 1v)

1628r. wschowskie 1968 (Nr. 41) Aaron, Wojciech i Kazimierz, bcia rodz. Jemiałkowscy, z I i Wojc. Krajewski w im. sw. i ż. Elżbiety de Kamiona z II, kontrakt (f. 345v)

1.1 Aaron

To rzadkie imię, w tym rodzie było b. popularne, stąd wiele dokumentów wymaga szczególnej rezerwy przy ich lekturze. Tak jak w przypadku

1633 r. wschowskie 2177 (Nr. 47) Aaron i Kazimierz bcia rodz. Jemiołkowscy, z I i Henryk de Niebelszic na Rosterdoff i Kunegunda Nibelsziciana (Gorstorfiner) małż., z II kontr. (f. 117v). Tylko fakt, że występuje z bratem Kazimierzen pozwala na identyfikację, który zacz Aaron. Prawdopodobnie zamieszkał poza terenem kwerend Dworzaczka bo nie pojawia się już później w Tekach.

1.2. Wojciech

Poza przywołanymi wcześniej zapisami, gdzie występuje wraz z braćmi. wiadomo jedynie o jego córce Zofii

1642r. 8259 (Nr. 80) Jan Krzęcieski i Zuzanna z Raciborska Morszynówna (!) m. z I i Kasper Czaplicki i Zofja Jemiołowska m. z II kontr. dzież. Jemiołek p. gn., s. v. 700 złp. (f. 1038v)

1642r. poznańskie 1599 (Nr. 167) Zofja Jemiałkowska c. ol. Wojc. J. z ol. Agnieszki J., i spadkob. jedyna, ż. Kaspra Czaplińskiego pw. Janowi Krzęciewskiemu posesorowi wsi Jemiołki, części ol. Wojciecha J. (f. 642v)

1643r. poznańskie 10503 (Nr. 1421) Kasper Czaplicki, s. o. Marcina i Zofja Jemiołowska c. o. Wojc. J. małż. dożyw. (f. 424v) on jej zap. pos. 1.200 złp. (f. 436)

1.3 Kazimierz

1629r. pyzdrzańskie 2941 (Nr. 143) Kaz. Jemiołkowski z wsi trzym. pr. dziedz.: Bruczkowa M. i W. d. 25 - 12,15 (p. 7) And. Pogorzelski z Głoginina d. 29 - 14,15 (p. 7)

1635r. poznańskie 8775 (Nr. 1418) Kazimierz Jemiałkowski, s. o. Andrzeja, ojca współspadkob. z br.rodz. Aaronem J., części wsi Bruczkowo p. pyzdr. z cz-ami soł. Sliwińskiego tak po ojcu jak i p bracie rodz. ol. Wojciechu J. bp. +-ym Stanisławowi Przyjemskiemu M. N. K., GWP., ście koniń. za 12.500 złp. (f. 25)

Dalsze dzieje tej linii nierozpoznane

*

W Tekach Dworzaczka jest jeszcze co najmniej kilkanaście dokumentów, w których występują Jemiołowscy i Jemiołkowscy. Kilku nie potrafię (bez czasochłonnych analiz) zinterpretować, zresztą nie widzę po temu sensu. Tak się składa, że w końcówce XVII wieku i na początku XVIII prawie wszystkie zapisy dotyczą kobiet, są znakiem wygasania męskich linii. Podobnie jest u Minakowskiego, a także w

„próbach” kwerendy poprzez google; zdecydowanie dominują mariaże panien Jemiołkowskich vel Imiałkowskich (co ciekawe z czasem ta druga wersja zaczyna dominować).

Regresywna tendencja, wręcz zanikanie rodu, nie zachęca do ewentualnej kwerendy w poszukiwaniu potomków. Może kiedyś ktoś szukając swoich przodków przeprowadzi klasyczną kwerendę metrykalną i w naturalny sposób dotrze do Tek.

Ze szczytkowych informacji metrykalnych wiadomo, że Imiałkowscy mieszkali w okolicach Koła (czy mieszkają nadal, nie mam pojęcia). Stamtąd pochodził min. poseł na Sejm Ustawodawczy (1919- 1922) w wyzwolonej po zaborach Polsce - Ignacy Imiłowski z Narodowego Zjednoczenia Ludowego.

Prawdopodobnie z Wielkopolski trafili także na Kujawy (Boniecki wspomina o Piotrze, synu Krzysztofa, posesora Mauszyc, w bydgoskiem, 1807 r), min do Radzików o czym piszę w Migracjach.

Podobnych hipotez o których wspominam w swoim opracowaniu Migracje jest więcej.

Nie ma zresztą tych tropów zbyt wiele. Charakterystyczne, że Jemiołkowscy drobna szlachta podlaska, rozrośli się bardzo znacznie, podczas gdy wielkopolscy Jemiołowscy i Jemiołkowscy, co najmniej średniozamożna, jeśli nie posesjonaci, jakby wyginęli

Ale relatywnie współczesna genealogia nie leży w sferze moich zainteresowań. Głównie dlatego, że nie pomoże w odpowiedzi na podstawowe pytanie – czy podlascy i wielkopolscy pochodzą od wspólnych przodków. Przesłanki jakie znam sugerują, że tak nie było.

Wyniki rodzin o nazwisku Jamiołkowski i ich genetycznych krewnych (stan na 31-VII-2018 r.)

nr próbki	Najstarszy znany przodek	Ród heraldyczny	H	a	P	I	O
YS10560/274862	Marcin Jamiołkowski "Wierzysław" - ok. 1600 - ok. 1680; Jamiołkowski	Prus (?)	1292-L801				
	Haplo R12a2a (M223*, L801*)						
	Haplo R12a1b2a3 (Z283*, Z280*, C1S1211*, C1S3402*, Y33*, C1S8816*, L1280*, YP1444*)						
Y5EO-10247	Piotr Modzelewicz Jamiołkowski "Piekar" - wzm. 1567; Jamiołkowski-Piotrowieja, par. Sokoly	?	R1a-YP1448				
	Haplo R12a1b2a3 (Z283*, Z280*, C1S1211*, C1S3402*, Y2613*, YP2608*, YP1626*)						
Y5EO-13685	Józef Mojkowski "Guz" - ok. 1690 - ok. 1775; Mojki	?	R1a-YP1626				
Y5EO-15246	Jakub Mojkowski - ok. 1710 - ok. 1775; Mojki	?	R1a				
Y5EO-13558	Wojciech Truskolaski - ok. 1757 - ok. 1836; Truskolasky, Lachy, apr. Sokoly	?	R1a-YP1626				
Y5EO-10246	Wojciech Jamiołkowski "Strzelec" - 1754; Jamiołkowski-Piotrowieja	?	R1a-YP2008				
	Haplo R12a1b2a3 (Z283*, Z280*, Z92*, YP270*, C1S4648*)						
128229	Lucjan Jamiołkowski "Kowalak" - ?; Jamiołki, par. Sokoly	Goździęba?	R1a				
Y5EO-15181	Jakub Jamiołkowski "Kowalak" - wzm. 1674-1692; Pienzy	Goździęba?	R1a				
Y5EO-10242	Stanisław Kołek wzm. 1528 -> Piotr Jamiołki, "Kowalak" - wzm. 1712; J.-Piotrowieja	Goździęba?	R1a				
FTDNA 741862	Józef Jamiołkowski "Syzda" - wzm. 1567 -> Antoni Jam. -1704; Truskolasky Wola	Goździęba?	R1a				
Y5EO-10932	Józef s. Jana "Syzda" - ok. 1565; Jam. Kłosy	Goździęba?	R1a				
Y5EO-10242	Mikołaj Baroszewicz wzm. 1528 -> Wacław Jamiołki, "Parzeł" -1702; J.-Piotrowieja	Goździęba?	R1a				
Y5EO-10243	Erazm s. Jana - ok. 1565; Jam. Kowale -> Maciej Jamiołki, "Jagusi" - 1663; J.-Rakwi	Goździęba?	R1a				
Y5EO-10244	Erazm s. Jana - ok. 1565; Jam. Kowale -> Marcin Jamiołki, "Malonek" - 1712; J.-Kowale	Goździęba?	R1a				
FTDNA 182304	Mikołaj Godłaba wzm. 1528 -> Wawrzyniec Jamiołki, "Rajlik" - 1686-1743; J.-Goździępy	Goździęba?	R1a				
	Haplo R12a1b2a1a1b3 (M269*, L11*, P312*, L21*)						
FTDNA 156274	Wojciech Swiatlik wzm. 1528 -> Stanisław Jamiołki, "Srnulita" - 1756 -1856; J.-Swiatliki	?	R1b-DF13				
FTDNA 154387	Wojciech Swiatlik wzm. 1528 -> Benedykt Jamiołki, "Srnulita" - 1804 -1881; J.-Swiatliki	?	R1b1a2				
Y5EO-1003	Kalnowski	Simpowron	R1b1a2				
FTDNA 274862	Pierkowski-Mezyk - Pierki-Macowicz, par. Sokoly	Simpowron	R1b1a2				
	Y5EO-1003; Jan Perkowski, 1925-2002; par. Sokoly	Simpowron	R1b1a2				

